DZIEJE

STAROŻYTNE.

OD POCZĄTKU CZASÓW HISTORYCZNYCH DO DRUGIEY POŁOWY WIEKU SZÓSTEGO, ERY CHRZEŚCIAŃSKIEY.

Falso queritur de natura sua genus humanum, quod, imbecilla atque aevi brevis, sorte potius quam virtute regatur

Sallust. bell. Jugurt.

WILNO. Nakładem Józefa Zawadzkiego.

---

w WILNIE i WARSZAWIE

w księgarni Zawadzkiego i Węckiego.

1818.

DZIEJE

STAROŻYTNE.

OSTRZEŻENIE.

Do tego dzieła należy Atlas z kilkunastu krajobrazów (kart geograficznych) złożony, który razem z drukiem tego dzieła wykończonym być nié mógł. Kupujący zatym dzieło to przed wyjściem Atlasu, zechcą brać w księgarniach bilety dla znaku, za którym po wykończeniu atlasu, wspomniony atlas za pomierną cenę będą mogli dokupić. Po wyjściu atlasu, dziélo sprzedawać się będzie z nim razem.

Dozwala się drukować pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu nie pierwey wydawać zaczęto, aż będą złożone w Komitecie cenzury exemplarze xięgi tey: jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu ministerium oświecenia, dwa exemplarze dla IMPERATORSKIEY publiczney biblioteki i jeden dla IMPERATORSKIEY Akademii nauk. Dan w Wilnie 20. Sierpnia 1818. r.

X. J. K. Chodani P. P. O. Cenzor.

Z I O M K O M

L I T W I N O M

CZĘŚĆ TRZYLETNIÉJ PRACY.

JOACHIM LELEWEL,
Mazur.

Przedmowa.

W rozmaitym bierze się znaczéniu wyraz *historja*. Oznaczá on równie zdarzénia jako téż i opowiadanié czyli opisywanié ich. Wyraz Polski *dzieje*, zdaje się właśnie odpowiadać zdarzéniom, czyli wypadkóm o których mówić potrzeba, i ten może zastąpić takie wyrazu historji znaczénié. Lecz na oznaczénié historij, ile jest opowiadaniem czyli opisywaniem dziejów, nie tak łacno jest znaleść pojedynczy dobitny wyraz.

Opowiadanié dziejów, może być nader rozmaité: suché, lub z okrasą; rossypané, lub w związku; prosté, albo w myślach podniesioné. Różna stąd wyniká opisów zaleta. Wypracowané dzieje krytycznie, przejęté i przetrawioné filozoficzną pracą; wyjaśniające ścisłą wzajemną wypadków zależność, spójność, i harmonją; w myślach, duchem godności, mocy i wysokości napełnioné: dzieje, mówię w tym sposobie w księdze opowiadané, z doborem, w związku, odciéniach i jedności, przystrojoné we wszystkié piękności stylowi przyzwoité: tak wyłożoné dzieje, noszą zwyczajnie dostojné nazwisko *historji* w najwyższym i najzacniéjszym stopniu uważanéj. Prócz języka Niemieckiégo który na to dobiérá wyrazu *Geschichte*, wszystkié



Europejskié języki przyjmują obcy wyraz Grecki historja, bez wykładu. Polski, téż chętnie w tym razie na niego zgodzić się może.

Mojéj księdze, tego tytułu w żaden sposób przybiérać się nie godzi. Jeszcze nigdzie, żaden *krótki zbiór dziejów*, nie podniósł się do wielkié-go znaczénia *historji*. W Polskim języku tego najmniéj oczekiwać może. Przybiérá więc księga moja tytuł dziejów, o których mówi; o swojéj pracy, nic nie wymieniá, gdy właśnie nie czyni należytych usilności by wspaniałé imie uzyskała, znając do siebie, że jéj dotąd sił, a może i zdolności nie stało do czynienia jakich życzeń tego rodzaju, znając wady i uchybiénia w téj mierze popełnioné, których uprzątnąć lub ugładzić nie podołała.

Ale księga ta, przynosząc w wielkiéj zwięzłości i krótkości wypracowané dzieje, a przeto zniewolona unikać próżnych słówek, życząc sobie jak najlepszego od Ziomków przyjęcia, oczekuje od Nich, powolnégo, cierpliwégo i z wielką rozwagą czytania. Nie podchlebiá sobie, ażeby rzeczy dobrze wykończoné i łatwo przejęte przynosiła, chce jednak podnieść myśli do czynności i ruchu, któreby odgadywały jéj czucia, jéj ducha: słowem ażeby czytelnik dołożył pracy i z gruntu ją poznając, tą drogą złożył dowody dobrégo jéj przyjęcia.

Jeżeli więc Czytelnik odpowić tym życzeniom, oczekuje Go czytanie mozolné, wymagającé rozwagi, porównywania, dostrzegania w jednychże rzeczach rozmaitości i tożsamości. Takié w dziejach rospatrywanié się, może za prawdę różné niechęcącé niekiedy ku rodowi ludzkiému wbudzać uczucia, niekiedy od większégo życia odstręczać: pospolicie jednak, pojedyncze serca, ku ludziom skłaniać powinno, ku ich pożytkowi i dobru, a do

czynniéjszégo życia zachęcać zdolné. Takié w dziejach rospatrywanié się, może niekiedy przejmie trwogą przyszłégo losu i przeznaczénia rodu ludzkiégo, powinno atoli przynosić słodkié nadzieje lepszégo stanu jego, gdy się wszystko należycie przetrawi. Dzieje w téj księdze, wystawują zaprawdę smutną koléj upadku działalności i zacności ludzkiéj, lecz należy zwrócić strapioną myśl do dalszych wieków, do nowégo wzrostu i czasów naszych, ze ścisłym ich porównywaniem z dziejami starożytnémi, kiedy te w całym blasku zacność ludzką ukazywały, a co nie dosyć jeszcze porównanym zostało. Znajdziemy różnice wielkié, na jedną lub drugą stronę przeważającé, a w tym, nadzieja przyszłości serca ożywić powinna.

Wiek nasz, we wszelkiégo rodzaju prac historycznych wielkie swé zdolności ukazujący, wymágá po dzisiejszych pisarzach odróżniania się od zwykłégo dotąd widzénia rzeczy; wymágá innégo ich wystawiania, zawiecznionych uchybień sprostowywania, wśród niepewności dobiérania, odrzucania baśni. Z tąd, nad oczekiwanié swoje, świadomy skąd inąd dzieiów czytelnik, najmniéj u nas znajomé osobliwości napaduie, niechaj ich za jakié opuszczénié się nasze nie bierze, na dowód zaś że się to czyniło z uwagą i zastanowiéniem, o niektórych okolicznościach napomkniéjmy.

Nié má w dziejach naszych, ani Belusa, ani Inacha, ni Romulusa, ni Numy; nie zajmuje nas ani Sardanapal, ani Semiramis z Ninusem jak pospolicie są wystawiani: albowiem nie chcemy zapełniać szczupłégo miéjsca obrazkami, któreby najlepiéj mogły ozdabiać stronki dzieła z umysłu dlá nich utworzonégo, pod jakowym napisem: dziejów przypuszczonych, urojonych lub nareszcie baśniarskich.

Jednakże niepodobna było ze wszystkim uni-

knąć bajeczności tworów. Dlá uzupełniénia rzeczy, Helen, Acheus, Ion, w tabliczkach ukazują się genealogicznych. Rozumieliśmy téż nieodrzeczy być, wielką część pomijanych tego rodzaju przedmiotów, w letniku w miéjscach swojich umieścić. To atoli najmniéj sámégo związłégo dziejów wyłuszczénia nie dotyká. Podobnie téż zapisané są w letniku: półki Thebańskié, i Urszula z 11000 dziewic męczenniczek, których tworów wieków ciemnoty i odurzénia, zdrowsza krytyka w dziejach powtarzać nie dozwalá.

Zburzénie Troi, jest r. 1270. a nie 1184. przed erą chrześcjańską naznaczoné. — Starożytny pisarz życia Homera, Herodot, Thucydides, słowem najdawniéjsze czasy Greckié, statecznie wiedziały, że Troja zburzona w tym czasie, który wypadá na rok przed erą chrześcjańską 1270. Za Macedońskich dopiéro czasów, za panowania Ptolemeuszów w Egyptie, w tysiąc przeszło lat po zburzéniu Troi, Eratosthenes dochodził, Apollodor to zaraz powtarzáł, że Troja zburzona w czasie, który przypadá na rok 1184. przed erą chrześcjańską. Mogła mu do tego dać powód Ktesjaszowa wschodnich dziejów plątanina: lecz on opárł się z tym wynalaskiem, na liczéniu rodni królów Lacedemońskich, licząc je po lat 30, kiedy dawniéjsza od Eratosthenesa starożytność, wszelkié rodnie liczyła po 33. lat, a Lacedemońskié od tych dłuższe były i wypadają na lat 37. — Starodawné owé Herodotowé czasu zburzénia Troi liczénié, jest nieprzerobione, proste, jak je podanié w jednostajności przyniosło, od Francuskich pisarzy powszechniéj przyjmowané; późniéjszé zaś, Eratosthenesowé, przerobioné, sztuczné, uczoné, powszechniéj od Niemieckich pisarzy używané. — Lubo tak rzecz tę napomykam, nié mogę jednak rospisywać się ze wszystkiemi powodami, dlá których się do nieprzerobionéj uczé-

nie chronologji przychylám. Tyle powiedzieć mogę, iż co do tego i całéj części chronologji, w któréj najwięcéj niepewności panuje, tak Greckiéj jak wschodu, trzymám się wyjaśnień Larchera sprostowanych przez Wolneja. — O roku założénia Rzymu niewiem. — Jeżeli okoliczności i czas pozwolą, będę się starał w oddzielnéj na to książce, *w pismach pomniéjszych chronologiczno historycznych*, cały ten przedmiot jak dziś jest dokładniéj wyłuszczyć i w języku go Polskim pod sąd rodaków oddać. Tym czasem dosyć o tym.

Już nie chcę się z innych okoliczności, które czytelnika zastanawiać mogą, omáwiać, zostawuję to jego spokojnemu czytaniu. Historja przy swéj żywości, gorączki i stronnéj skłonności znosić niepowinna: historja téż wymagá bez gorączki spokojnégo jéj czytania, z pilną zawsze na naturę ludzką bacznością.

Do zbiorku takiégo, uczyniliśmy nie mało przydatków ściągających się do chronologji, genealogji, geografji, które po wielkiéj części są rzeczą suchą, nie zawsze przyjemną, a w każdym razie potrzebną. Spodziéwám się, że przydatki, przez które księga ta cokolwiek grubszą się stała, tym lepiéj przyjętemi będą, że w Polskim języku, dotąd się w małych cząstkach tylko ukazywały. Genealogiczné tabliczki, są bez wątpiénia, w liczbie swéj i swojéj pełności, w miarę szczupłości księgi nadto okwité, przydadzą się jednak dlá każdégo kto dzieje w innych dziełach obszérniéjszych odczytując, téj pomocy w czytaniu ich zapotrzebuje. Tablice chronologiczné są także pomiędzy rozdziałki dziejów rozrzuconé, a pod koniec dziejów, na stronie 326. wyrażony ich ciąg i koléj, ukazują spójnią między niemi.— Tyle podejmując trudów około tych dodatków, przydałem porządek kon-

sulów, których imiona do sprawdzań lat dlá każdégo nad historją pracującégo są konieczné, przytym, obok liczénia lat przed erą chrześcjańską, pomieszczoné lata ery Warrona założenia Rzymu, Olympjad i i innych, uwolnią od wzajemnégo jednych lat na drugie znoszénia, gdy tego komu potrzeba, gdy łacniéj będzie parę stronek przewrócić, a niżeli rozliczaniem zadanié rozwięzywać. Mniemám więc, że te dodatki, jakożkolwiek z natury swéj suche są, nie bez pożytku i dogodnémi się staną.

Miéjsca na ziemi w starożytności, inne nazwiska od dzisiejszych nosiły, różné téż w różnych czasach granice państw i narodów były, różny ich byt: stąd do różnych czasów potrzeba krajobrazów zupełnie odmiennych, a u nas z trudnością przychodzi miéć dobre starożytnéj geografji atlasy. Chcąc ten niedostatek ułatwić, przydałem do téj księgi kilkanaście krajobrazów, w których wybaczy czytelnik, że się sztuka w rysunku ani rytowaniu nie wysadzała: usiłowałem tylko użytecznemi je uczynić przez jak najliczniéjsze w szczupłéj przestrzéni umieszczénie nazwisk miéjsc, przynajmniéj starałem się wyrazić te wszystkie które w księdzie dziejów wzmiankować przyszło. Istotną jest rzeczą, ażeby dlá wyrozumiénia dziejów, krajobrazy wystawiały postać krajów w jednym oznaczonym czasie, konieczną jest przeto rzeczą, ażeby kolorami naciągniete były. Takowe ukolorowanie krajobrazów, zostaje do spełniénia właścicielowi księgi, kolorowanié to zmudné, w handlu za wielkichby u nas nakładów wymagało. Jakie, gdzie jak na którym krajobrazie kolory naciągnąć, krótkié dołączoné opisanie objaśniá.

Naostatek: dołączony jest letnik dosyć bogaty w zdarzénia, w którym jaśnieje współczesność i następstwo zdarzeń w sámym związłym dziejów wy-

łożeniu ścisle zachować się niedaiącé; oraz napomykané niektóre szczegóły, niedające się w dziejach wymieniać, a na wystawiénié obrazu tych dziejów wpływające. Letnik ten przeto dopełnia liczby dotykanych w téj księdze szczegółów, i przez to może się stać niekiedy dogodnym. Obok niego wyliczony szereg nader liczny imion, pisarzy, artystów, uczonych, jest jeszcze dodatkiem suchym, przydatny jednak.

W tym szeregu pisarzy, ujrzy czytelnik mnogość zrzódeł i świadectw historycznych, których wspomniénié, może w nim wznieci zaufanié, że rożnych czasów odwieczné dzieje noszą piętno pewności i prawdy, którégo krytyka wyśledzá. Lecz z téj mnogości, do tego oddziału dziejów które przebiegamy, nader mniéjsza liczba pozostała. Umié zaprawdę dziś krytyka wyczytywać w wielkiéj części zatraconych pism wyrazy: słucha ona głosu Kallinusa na 250 lat przed Pindarem śpiéwającégo; Hekateusza, Hellanika, przed Herodotem dzieje piszących, piérwszych łacińskich kronikarzy, którzy z okładem lat 200 Liwjusza wyprzedzili, wynajduje wyrazy Antjocha (Thucydidesowi współczesnégo), Filistusa, Efora i innych o Italskich rzeczach piszących, i wyrazy ksiąg Etruskich z tychże czasów, i poniszczonych ksiąg punickich czyli karthaskich, i tych, które Aristoteles czytał i któréni się królowie Numidji po upadku miasta dzielili; dociérá do zatraconych pismiennych w Niniwie i Babylonie pomników i karmi się niepłonną nadzieją nowégo jeszcze odkrycia, mogącégo zapadłe wieki wyjaśniać. — Niedosyć dlá niéj téj przezorności: żeby sobie potężne straty wynagradzać, dociéra ona do samych dokumentów starożytnych, do traktatów królów Rzymskich z Latinami na słupach (r. 540. przed erą xtjańską) wypisywanych, do przymierzy piérwszych konsulów

z Karthagą (r. 506.), do różnych zatraconych napisów Greckich, ich zwycięstwa (480. r.) poświadczających. — Dotyka się jeszcze po wszystkich stronach pomników, napisami napełnionych, má w ręku swym mówiącé numismata; dotyká się po wszystkich stronach świata głazów różnie wyrobionych, które czuć jéj dają niezawodność prawd, których badá i podług nich dzieje ludzkie wystawiá.

Lecz w całości lub w obszerniéjszych ułamkach nie tak wiele w księgach pozostało, a z tych z piérwszéj ręki świadecznych zrzódeł jeszcze mniéj. Dzieje królestw wschodu, karthaskié, etruskié, egypskié, tyle mają zródeł ile dotykané były od głosu historycznégo przez mięszanié się do dziejów Zydowskich, Greckich, lub Rzymskich. Po tych oto trzech głównych narodach, najliczniéjsze księgi pozostały. Księgi składające pismo święté, są zrzódłem do dziejów Zydowskich do czasów Machabeuszów włącznie. Przebiéga te dawne dzieje i razem o czasach ostatnich politycznégo stanu żydowskiégo pisze Flawjusz Josefus żyd (r. ery xtj 92).

U Greków do własnych ich dziejów są zrzódłami poeci: Homer (r. 950.), Pindar, Eschylus (490) i niektórzy inni; historycy: Herodot (r. 444), Thucydides (400.), Xenofon (360.); z mowców, Isokrates (r. 402.), Demosthenes (355) i inni; nadto, Aristoteles (335), chronika Parjiska (262.), Polybjusz (144.) wszyscy do przywodzénia jako świadki.

Do dziejów Rzymskich aż do upadku rzeczypospolitéj, są jako świadczącé zrzódła: Cicerona pisma (r. 61.), Juljusza Cesara, Hirtjusza (40), Sallustjusza (42.); jako zrzódła pomocné w czasie upadku rzeczypospolitéj o dawniéjszym stanie rzeczypospolitéj przemawiającé, są dzieła Dionysjusza z Halikarnassu, Liwjusza.

Z owych téż czasów pozostałe pisma: Neposa (r. 27), Trogusa (którégo wyciąg tylko jest

w Justinie), Djodora Sicilijskiégo (6.), Strabona geografja (roku ery xtjańskiéj 19), są zrzódłami pomocnemi zarówno się ściągającémi do dziejów Rzymskich jako téż i Greckich. Do tego rodzaju zrzódeł pomocnych dzieje Greckié i Rzymskié różnym sposobem do utworzénia się monarchji Rzymskiéj opisujących, liczyć należy późniéjszych jeszcze którzy zagubionych dlá nas zrzódeł używali. Wellejus Paterkulus (r. ery xtj. 29.), Plutarch (107.), Florus (116.), Arrjan (123.), Appjan (147.); do dziejów Greckich, Kurcjusz (69.), Pausanjasz (174.); do Rzymskich, w części Dio Kassiusz (229.), Zonaras (1118.).

Nastający czas monarchji Rzymskiéj, liczy świadczącé zrzodła lub prawie jak takie w pismach: Welleja Paterkula (r. 29.), Tacita (97.), Swetonjusza (100.), Djona Kassjusza (229.), Herodjana (238.), Eljusza Lamprida, Juljusza Kapitolina, Trebelljusza Pollio, Flawjusza Wopiskusa (290.), Eusebjusza (315.), Juljana (360), Ammiana Marcellina (379), Olympiodora (425.), Zosima (431); do których liczyć należy różne panegyriki i płody poetyckié.

W tym ciągu, rozszérzającé się chrześcjańsťwo coraz ważniéjszy w dziejach przynosi interes, i dzieje kościoła Christusowégo znajdują pisarzy: oprócz pism apostolskich i uczniów Christusa; oprócz pism ojców kościoła: Laktantjusza, Grzegorzów, Basilégo, Hieronyma, Augustina; są dziejopiscy: Eusebi (r. 315.), Sokrates (451)., Sożomenes, Theodorétus (457.).

Rozrywá się naostatek Państwo Rzymskié i zachodnie rozsypuje, wschodnie ostatnie swe siły rozległégo na ród ludzki wpływu, wywiérá. Do tych wypadków, sto kilkadziesiąt lat obejmujących, oprócz kilku już wymienionych tego czasu pisarzy, jeszcze zwrócić uwagę wypadá na tegoczesnych

lub niedalekich dziejopisców: komesa Marcellina (r. 534.), Prokopa (550.), Agathjasza (593.), Theofylaktesa simokatę (628.), Malelasa (800 ?). — Barbarzyństwo obok wschodniégo swé panowanié podnosi i liczy pisarzy swojich, o tychże czasach mówiących: Idatjusza (467.), Kassjodora (514.), Jordanesa (550.), Grzegorza Turońskiégo (572.), Fredegara (647.), Pawła Warnefridi (774.).

Ogromna strata z téj przestrzeni wieków zrzódeł, mianowicie świadecznych, ciesząc się wspomnionemi już znamienitszemi zrzódłami pomocnemi, tamte że powiém, powtarzającemi, uciekać się musi do krótkich różnégo już czasu zbiorków, do dorywczych w różnym sposobie wypisywanych zdarzeń. Z takich zrzódeł wymienić tu wypada suche letniki: Eusebjusza (r. 315.), chronikon Paschale (547? 630?) Syncella (792.); krótkie zbiory: Sextjusza Aureljusza Wiktora (358.), Eutropjusza (364), Sextusa Rufusa (370.), Orosjusza (410.); dorywcze wypisy: Walerjusza Maxima (33.), Frontina (97.), A. Gelljusza (150.), Polyena (163.), Atheneusza (210.), Wegetjusza (384.).

Tyle o zrzódłach. — Już złożyłem dowody, że mi się przyszło z tymi zrzódłami w wielkiéj części obeznać. Obeznanié się to, nie mało wpływało na uskutecznioné wyłożenié dziejów w téj księdze zawartych. Lecz po tylu dopełnionych pracach w historji, w tym przedsięwzięciu mojim, należało mi się radzić krytycznie i filozoficznie (etjologicznie) wyjaśnionych przez wielkich historyków prawd, te używać, swoje, jeśli się zdarzyły jakie, do tych dołączać. Chciwie szukałem tych prac doskonałych i użyłem je: z nich mój zwięzły zbiorek powstał. Używane tym końcem dzieła, różnéj wszakże dobroci, winienem wiernie czytelnikowi wypisać: a te są takié:

1) W powszechności:

Bredow. Handbuch der alten Geschichte, Geographie und Chronologie. Altona 1808 8vo. (edycja nowa 1816).

Rollin. Histoire ancienne Paris 1788. 8vo. T. I. — XIII. Histoire Romaine T. I. — XVI.

Breton. Bibliothèque historique à l'usage des jeunes gens, extrait des différents auteurs. (Mitford, Gillies, Mannert Gast, Fergusson, Gibbon,) Paris 1815. 18vo. Tomików I. — XL.

Heeren Ideen über die Politik, den Verkehr und den Handel der Völker der alten Welt, Göttingen 1815. 1818. 8vo. Tomy I II. i trzeciégo część piérwsza.

2.) Dzieje Greckie.

Gillies. Histoire de l'ancienne Grèce, traduite de l'Anglais par Carra. Paris. 1787. 1788. 8vo. T. I. — VI.

Mitford. Geschichte Griechenlands, aus dem Englischen, von Baron, Breslau. 1801. 8vo. T. I. — III.

Barthelemy. Voyage du jeune Anacharsis, Paris. 12mo. T. I. — VII et atlas

Tittmann. Ueber den Bund der Amphiktyonen, Berlin 1812. 8vo

Heyne. Opuscula academica.

Lettres Atheniennes, trad. de l'Anglais par Villeterque, Paris, 1803. 8vo. T. I. — III.

Mannert. Geschichte der unmittelbaren Nachfolger Alexanders. Leipzig 1787 8vo.

Hegewisch. 1. Geographische und historische Nachrichten die Colonien der Griechen betreffend, Altona 1808. 8vo. — 2. Ueber die Griechische Colonien, seit Alexander dem Grossen, Altona 181 . 8vo.

Raoul Rochette. Histoire critique (?) de l'établissement des colonies Greques, Paris 1805. 8vo. Vol. I — IV.

3.) Dzieje Rzymskié.

Montesquieu. Considérations sur les causes de la grandeur des Romains, Paris 1802. 12mo. stereot.

Vertot. Histoire des révolutions Romaine, Hague 1720. 12mo. T. I — III.

Niebhur. Römische Geschichte, Berlin 1811. 8vo. T. I. II.

Fergusson. Histoire des progrès et de la chûte de la republique Romaine trad. de l'Anglais, Paris 1784 — 1791. 12mo. T. I. — VII.

Gibbon. Histoire de la décadence et de la chûte de l'empire Romain, traduite par Septchênes, etc. Paris 1788. — 1795. 8vo. T. I. — XVIII. (nowe tłómaczenie jest Guizota.)

Bachii. Historia jurisprudentiae Romanae, novis observationibus auxit Stockman. Lipsiae 1807. 8vo.

4.) Dzieje chrześcjańśtwa.

Gmeiner. Epitome historiae ecclesiasticae, Grätz 1803. 8vo. T. I. II.

Dannenmayr. Institutiones historiae ecclesiasticae, Viennae 1806. 8vo. T. I. II.

Mosheim. Histoire ecclesiastique, (traduite en Anglais par le doct. Archibald Maclaine), Yverdon. 1776. 8vo. T. I. — VI.

Schrock Christliche Kirchengeschichte, Leipzig 1772.—1803. (do XVI. wieku) Tomów I. — XXXV. (wszystkiégo zaś z Tschirnera kontynuacją aż do r. 1806. jest Tomów 44.)

5.) Dzieje litteratury, nauk.

Groddeck. Historiae Graecorum litterariae elementa, Vilnae 1811. 8vo.

Harles. Brevior notitia litteraturae Romanae, Lipsiae 1803 8vo.

Meiners. Geschichte der Wissenchaften in Griechenland, Lemgo 1781. 1782. 8vo. T. I. II.

Weiller. Grundriss der Geschichte der Philosophie, München 1813. 8vo.

Dégérando. Histoire comparée des systèmes de philosophie, Paris 1804. 8vo. T. I. — III.

Kurt Sprengel. 1. Versuch einer pragmatischen Geschichte des Arzneikunde, Halle. 1800. 8vo. T. I. — V. — 2. Historia rei Herbariae, Amsterd. 1807. 8vo. T. I. II.

Montucla. Histoire des Mathematiques, Paris, 1758. 4to. T. 1szy.

Lelewel. 1. Badania starożytności we względzie geografii, część naukowa, Wilno 1817. 8vo. — 2. Pisma pomniéjsze geograficzno historyczné, w Warszawie 1814. 8vo. Historja Geografii.

Joh. Heinr. Voss. Mythologische Briefe. Königsb. 1794. 8vo. T. I. II.

6.) Dzieje sztuk.

Stanisl. Potockiégo Winkielman Polski, w Warszawie r. 1815. 8vo. T. I. — II, i dodatek

Christian Daniel Beck, Grundriss der Archäologie, Leipzig 1816. 8vo. — Gillies wyżéj wspomniany

7.) Dzieje handlu.

Robertson. Recherches historiques sur la connaissance que les anciens avaient de l'Inde. Paris 1792. 8vo.

Do tego wyżéj wspomnione dziela Heerena, Lelewela, którego téż w pismach pomn. geogr. hist. Stosunki handlowe Fenicjan a potym Karthagów z Grekami.

8.) Chronologja.

Larcher. Herodot, trad. du Grec. par, Paris 1786. 8vo. maj. jego Chronologje w Vol., VII.

Volney. Recherches nouvelles sur l'histoire ancienne, Paris. 1814. 1815. 8vo. T. I. — III.

Passow. Grundzüge der Griechischen und Römischen Litteraturgeschichte, Berlin. 1816. 4to.

Christophori Saxi Onomasticon literarium, sive nomenclator historico criticus, Traiecti ad Rhenum. 1775. — 1803. 8vo. T. I. — VIII.

1. W Indji i w około morza śródziemnégo rozbiegło się plemié białé, napełniało góry Asji w południu Kaspji i półwyspy Europy. W stanie dzikim tułactwa pastérskiégo lub łowiectwa, z innym wydziałem swojim, siedlisko w Indjach mającym, odległością odcięté. Plemie to Jafeckim zwané. Z niégo są: Indy, Persy, Pelasgi, Thraki i tak daléj. Drugié plemié także téż białe na południowéj stronie stały ląd obejmujące, także téż w pastérskim życiu, zaludniło okolice Eufratesu i Tigru, ziemie do morza śródziemnégo rozciągłé i wszystkie w południu i około Nilu. Plemie to, Chamskim a zacniéj Semskim dá się nazywać. Do niego się liczą: Assyrji, Babyloni, Syrji, Kanaani, Hebrei, a w części znaméńitszéj Egyptjanie. Sąsiadowało z plemieniem murzyńskim, które mu z tych stron, albo całkiem ustąpić musiało, albo zamięszać się i ulec. — Jak różne miéjsca, tak różnie się ludzkość tych dwóch plemion Jafeckiégo i Semskiégo utworzyła, bo w niskim stopniu ich uobyczajénia, oba najmocniéj na działanie miéjsca wystawioné. — Widać tu w jednéj stronie niezbyt rozległé półwyspy, gronem różnéj wielkości wysepek obsypané. Półwyspa w koło półwysepkami uwieńczona, strumykami skropiona, przepleciona górami, przyjemné doliny osłaniającemi. Zewsząd nie obszérné morze oddziélá ją od podobnych brzegów, we wszystkim w nieznacznych przejściach, rozmaitość niezmierna, bo i zimno z gorącem, wiosnową i jesienną porą spojoné. — Ku wschodowi zaś, między Kaspją aż około Nilu, rozciagá się roztworzyście ląd stały, rozmaitości tu w ogromie oddzielone: jedné okolice, wielkiémi rzéki przerznięte ciągłémi gór pasmami przebiegané, wystawują przestrone

Piérwszé kształcénié się plemion, których dzieje szczegulniéj na uwagę wzięté.

płaszczyzny, żyzność wielka stokrotnie ziarno powrácá: obok inné okolicé, roztwiérają piaszczyste spiekłé pustynie, solami przenikłe: głuchotę miéjsca ryk drapiestwa przerywá, a śmiertelnym wyziéwem napojoné wiatry, niosą zarazy w strony mięszkalné. Wszystko tu ogromniéjszé, i drapiestwo, i zjadliwé czółgacze straszliwszé. Skwar słoneczny, albo sąsiaduje statecznie przykrému zimnu, albo upały letnie ostrym zimnem odraźliwie wymienioné. Obdarzając sowicie te strony przyrodzénié, dotyká nie urodzajem i częstémi pomorkami. — Północną stronę ród Jafecki objął, południową Semski. — A w tych siedliskach, odróżnił ich mocno język: u tamtych w stopniowanie i odcienia bogaty, u tych natężéniém i wysadą odznaczony; odróżniły wyobrażénia: u támtych w łatwéj prostocie do piękności dążącé, u tych wielkością zajęté, prosto się do szczytności wspinały; stał się różny i charakter: tamtych nader rozmaity żywy i czuły, u tych gorący, zaciekły i okrutny. Oba plemiona w takich już usposobiéniach urządzają się i jakożkolwiek różnégo losu doznają, gdziekolwiek rozgałęzioné trwają, wieczyście zadatki piérwszych wrażéń zatrzymują. W obu życie rolniczé i religijné węzły, ostrość i dzicz łagodziły, religijné wyobrażénia torowały ścieżki do lepszégo urządzénia się, do rozwijania władz umysłowych. Ale religja, cześć bóstw u Jafetów, była przy rozmaitości wspólną, łacno się w cześć wielobóstwa wyrodziła, porównywała swoje z obcymi, w gościnę do siebie obce przybiérała, a w téj łatwości, stopniami przypuszcza wiele z religij Semskich. Semskie czcząc bóstwa miéjscowé, wyłącznie miéjscu i narodowi właściwé, z obrzydzéniem na inné poglądały; wszakże, lubo powstały powiększéj części z rozwagi nad naturą, lubo Sabejskiémi były, jednakże nie jedna z murzyńskiégo fetiszismu, nie mało przypuściła. Narod Hebrejski najszczęśliwiéj się obcym wyobrażéniom opiérał. Nie tak ciążącé religijne węzły u Jafeckich ludów, ułatwiały im związki i obejście się z innémi narodami, ułacniły odosóbniénié wielu wyobrażéń, długo potym w religijné wyrazy uwikłanych, wyzwoliły z pod swégo wpływu stan polityczny narodów. Semici nigdy niezdołali ich odłączyć: w religijnych składach pozostały, i gwiazdarstwo i rzeczy lekarskié i wszelkié

nauki. U Semskich ludów, statecznie religijné przepisy, zostawały przepisami, tak stan narodu wskazującymi, prawa dlá ludów, jak i moralné każdégo w szczególności prowadzénié się. — Nie obarczéni wielkością, wolniéjsi od surowości i jednostajności przepisów, ale ubodzy, oddziéléni morzem od innych narodów, w swobodach zamiłowani, w nędznym stanie długo, nadto leniwie swe zdolności (Europejscy) rozwijali; Semici tymczasem, z wzrastającą ludnością wczesniéj w swojim gnieździe zagospodarowani, więcéj do pługa żyznością wabiéni, znaleźli wiernego towarzysza w lądowych podróżach z wielbłąda, z nim otworzyli handel, który ich oswajáł ż Indijskiémi płodami, (skąd cynamon?) w ostrzejszych przepisach swojich, do wyrabiania umysłowych zdolności pobudzeni i w zajęciu się religijnym przedmiotem, w stowarzyszonéj sile kast do ukształcenia rodu swégo pośpiészyli: lecz wcześniéj do ukształcenia się wyższégo pomykający się, w cześniéj téż na siłach ustawać poczęli. Uciążéni wyobrażéniami, uniżéni wyższym kastom, gdy wylewy rzék i użycie miéjsca u dolnégo Tigru i Nilu do pracy ich znaglá, niedola, a pewnie i klęski z wypadków przyrodzonych wynikłe dotykają: z łatwością czołem biją przed samowładzcą i u nich powstáł piérwszy mocarz na ziemi Nimrod, który wystawił nad Eufratem Babel. Stawiáł téż i inné miasta w okolicy Tigris.

II. Tułało się hord pastérskich nie mało u Syrów, Kanaanów i Arabów. Z pomiędzy tych, z liczną swą trzodą i towarzystwem Abraham, przeniósł się był z za Eufratu po między Kanaanów, odwiédził nawet Egypt, gdzie ználázł faraona (króla) tamecznégo, mającégo dwor wystawny i wielowładnégo. Podnosiły się jednak przez się miasta wolné, mianowicie na pobrzeżu morskim, gdzie im góry lesisté dogodnymi się stawały i miéjscé łagodniéjszym było. U nich rozpoczęté uobyczajénié i okrzesanié, dalszégo wykształcénia nabiérały. Były to miasta Kanaan czyli Fenickié, pewne związki między sobą tworzącé. Między lądowemi naczelnictwo trzymáł Jeruzalem, między nad brzeżnemi przemożny Sidon (Cidon): Arad (Arvath), Cemari, Tyr (Cor) i inné słuchały go. Zwróciły one handel karawanowy

W uobyczajéniu, Feników działanie do 1600.

2100.

ku sobie, sobie wyłącznie morski przyswojiły. Fenikóm przyznano jest, że się piérwsi do żeglugi ośmielili, ale razem im téż przyznano wynalezienie różnych rękodziél, rzemiósł. Oni są wynalascami pisma; u nich rękodzielnie szklanne, tkactwo, farbiérstwo, (purpura), budownictwo doskonaliło się i w tym Fenicjanie, stawali się nauczycielami nawet Egyptu. Stali się oni w handlu sławiéni z oszustwa i łotrostwa, wszakże inné ludy do handlu pobudzali. Zapływali do Egyptu, nad którym panowanie nie mały czas wespół z hordami pastérskiémi Arabów podziélali. Zawitali i pomiędzy Jafeta wyspy, na brzegi Pelasgickié. Przypominała pamięć różné ich koło tamtych stron zabiégi, a gdy z wygnaniem królów pastérskich z Egyptu, skończył się wolny wpływ Feników na tamto państwo, usiłowania ich tym bardziéy się ku Pelasgickim i Thrackim stronóm zwróciły, między tymi ludami, do życia i uobyczajénia piérwszé podniety rzucały. Osiadali pod ówczas Fenikowie na brzegach Milyów i Karów, koło
1550 (1494) wyspy Rhodu. Kadmus wiele osad rozproszył, i w sáméj Pelasgij osiádł. Na wyspie Thasos znamienitą mieli osadę, nawet na Euxińskich brzegach miasteczka zakładali (Pronektos; Bithynion). Taki już był postęp rodu więcéj uobyczajonégo, gdy zachęcéni do czynności krajowcy tameczni, dalsze działania Feników wstrzymali, niemal pod ów czas, kiedy na własnéj ziemi Fenickié miasta zagrożone zostały. To się działo przed Minosem i Mojżeszem.

Egypt do r. 1450. III. Długi bardzo czas Egypt podlégał różnym (Hyk-sos) królom z narodów pastérskich, królom z narodu Feników, i długi czas ciérpiał napływ pastérskich ludów Kanaańskich lub Arabskich. W takich okolicznościach, sny Józefa syna Jakóba czyli Israela
r. 1900. potomka Abrahama z narodu Hebrejskiégo przywiodły do Egyptu i z niewoli i z więzienia od razu za wolą faraona wyniosły na najwyższy stopień w państwie. Kierując Józef całym rządem, oszczędzając tylko i szanując własność kapłanów, wreszcie, od całégo narodu w głodné czasy przez otworzénié magazynów monarszych i przedaż z nich zboża, wyciągnął wszelką rolniczą własność, i piéniądz i ziemię i dobytek: Faraona uczynił właścicielem wszyst-

kiégo, rozdającym swojim poddanym ziemie na piąty czynsz. Przez tegoż Józefa do Egyptu byli jeszcze sprowadzéni Hebreje (czyli Żydzi). Powoli jednak krajowcy znaleźli środki pozbycia się, i obcégo panowania i cudzoziemczégo w ich kraju pobytu. Za sprawą Tethmosisa króla, wyganiané są hordy pastérskié, i obce narody Fenikowie i Arabi, a któré nie ustąpiły, musiały się do zwyczajów stosować i w poniżéniu lub ucisku zostawać, bo krajowcy ku nim niechęć powzięli. Od innych narodów pustyniami lub r. 1700 ?
morzem oddzielony Egypt, znalázł łatwość niewdawania się z cudzoziemcami, których miał w obrzydzéniu, bo przestawanié z niemi czyniło Egyptjanina nieczystym. Morze dlá Egyptjan było obrzydłé, do brzegów Egyptskich nikt przybijać nieśmiáł, handel Fenicki więcéj tajemnémi drogami i to lądowemi utrzymywany był przez Fenicjan poświęcających się na poniżénié swoje, kiedy w tym celu w podłym znaczéniu w Egyptie pozostali, aby ze swych rękodzielni odzieży dostarczali, za roboty tkackié lub zboże. Sámi zaś mieszkańcy, z dawnych już zadatków od panujących nawet cudzoziemców szanowanych, stali się usposobiéni do urządzénia, w jakim Egypt w kilku wiekach nie podległości swojéj ciągle trwáł jednostajnie. — Wszyscy mieszkańcy dzie- 1700—1000
lili się na kasty, z których wyższe były kapłanska i żołnierska; trzy inné podléjszé: rolnicza, pastérska i rzemieślnicza, do któréj i handlarze należeli. Były one zupełnie odłączné, jedna drugiéj czynności zastąpić nie mogącá. — Kasta kapłańska mająca przy głównych kościołach w Memfis, Thebach, Sais, On, arcykapłanów (Piromis), jest władnąca, nie tylko bóstwóm usługująca, lud nauczająca, ale nadto wyłącznie sama tylko naukami się trudniąca, sprawująca wszelkié w kraju urzędy, opiekująca się wszelkiémi w kraju zatrudnieniami, mianowicie budowami, do których wszystka usilność samowładzców skiérowaną była. — Król był wszechwładny despota, tylko w pożyciu swojim niewolnikiem porządków i przestróg, nad którémi kasta kapłańska czuwała. Od niéj w największéj powadze utrzymywany. — Kasta żołnierska (hermotybjów i kalasirjów) mająca sobie nadane ziemie, nie czynna, nie doskonaląca się, stąd niedołężna. — Inné kasty może innégo rodu, w czę-

ści murzyńskiégo, niezmiernie uciśnioné, podług urodzénia swégo i rozkazów pracujące. Przemysł i rzemiosła stale w pewne tylko familje rozdziélone. Własności rolnik miéć nié mógł, tylko kapłańskié lub faraona ziemie uprawiał. Więc lud cały upodlony, pełen uprzedzeń i nałogów, fanatyczny i zabobonny. Być może, że w wyższych kastach mianowicie w kapłańskiéj religijné istoty Egyptjan były jakiémi figurami rolniczemi lub astronomicznémi, były hjeroglyfami, ale lud nieszczęśliwy, uwielbiając powszechnie Apisa wołu, w każdym miéjscu z różnych przyczyn początkowych różnym tworóm przyrodzénia, z najmocniéjszym przejęciem się cześć oddawał, wzajemną ku sąsiadóm napojony nienawiścią że równych z nim ku krokodylóm lub ichneumonóm nie podziélał uczuć. Charakter zepsuty, rozboje i kradzież, równémi Egyptjan przymiotami, jak sławiona ich wdzięczność. Powtarzané im ze zwykłą formą w poniżonéj ludzkości moralné przepisy, wszakże pamięć na życie przyszłé, mocniéj ożywiana przez staranné chodzénié około utrzymania zwłok w mumjach, stawała się najdzielniejszym hamulcem wstrzymującym w wykroczeniach.— Znali Egyptjanié pismo, ale kasta kapłańska nie przypuściła go do nauk u siébie w sposobie tajemniczym hjeroglyfami wykładanych. Jak zaś w różnych okolicznościach, tak i w naukach w Egyptie traktowanych, przez zwrócénié związkowych sił ku jednému wyłącznie przedmiotowi, uczyniony jest znaczny postęp; ale w swym biegu zatrzymany, wszystko urządził w przepisy, z których rozum wykroczyć daléj nié mógł. I we wszystkich kastach Egyptskich uciśnionych, albo przemocą wyższą, albo uprzedzéniami, we wszystkich ich postepkach i od nich wyrabianych przedmiotach, na budowach i posągach, wyryta posępność, żadnych rozrywek i wesołości, niecierpiąca: nic poezji, muzyki mało; wymuszoność, przy niezmiernéj pracowitości ociężałość i słupowatość, wielka wystawá, a brak żywości.— Tak już był Egypt w całéj zupełności swojéj, kiedy Hebrei uciśnióni, znaleźli przewodnika w Mojżeszu, który ich wywiódł z niewoli Egyptskiéj do ziemi Kanaana. r. 1490.

Pelasgja do r. 1450. IV. Siedziały na Jafeckiéj stronie różné dzikié niestałych siedlisk narody, ogułem od południa Pe-

lasgickié od północy Thrackié — Stan ich był nędzny, w ubóstwie i niebeśpieczeństwie wzajemnych prześladowań, pokolénia ich życie pod bronią trawiły. Nieznały jeszcze własności ziemskiéj, jedna gościnność (ξενια) i udziélany przytułek prześladowanym, a religijné niektóre o bóstwach wyobrażénia, były początkiem dalszégo tych narodów łagodzénia— Góry, gaje, stały się mieszkaniem bóstw bezimiennych, mieli swoje różne powprowadzané obrządki, któré niekiedy oczyszczały mściwie prześladowanych a przebłagujących przestępców, bo inaczéj nieułagodzona zemsta, do upadłégo ścigała wzajemnym zabójstwem, zabójców, w postaci pokornéj pomocy lub schroniénia żebrzących (ἱκετης, ἱκετεια.) W biédnym tym stanie przenosiły się Pelasgickié narody z Arkadji w północ i z Thrakami mięszały. A ledwie między niémi jakie ukazały się osady dające początek miastóm, mianowicie w stronie południowéj, Sicyonowi, Argos. — Niepewna z tych zawichrzonych wieków pamięć, przeistaczając wszystko w mythiczné powieści, chciała nieraz zostawić ślady przybywania na Pelasgickié ziemie cudzoziemców i Feników, atoli dopiéro w jednym wieku najczynniéjsze tych cudzoziemców na Pelasgją działanié ukazuje, kiedy z Egyptu z jakowych bądź powodów miały się wydarzyć dwie wielkié wyprawy: jedna Danausa, która pano- 1572 (1479)
wanié nad Argos przeniosła na Danaa i ród obcy, inna Cekropsa, w któréj Cekrops Attików skłonił do 1570 (1558)
zgromadzénia się w wioski, ustanowił u nich sąd, żeby w areopagu, (ἀρειος παγος) a nie wzajemnéj zemście sprawiedliwości szukali, skłonił do porządnych małżeństw, a najwyższému bóstwu Zeusowi (ζεὺς) znamienitszą cześć urządził. — W tymże czasie Fenikowie z dalszymi osadami swymi rozwinąć się usiłowali. Kadmus na czele Feników zwiédzał morza wyspami obsypané, zostawiał osady Fenickié na wyspach Kal- 1550 (1494)
listie, w Thasos, a sám wreszcie w Beotji osiadł, gdzie założył miasto Theby. — Wszystkié te cudzoziemcze osady nie były wstanie od razu krajowców wykształcić zupełnie na stan ojczystych krajów swojich, wszelako nie małe zadatki do wykrzesywania ich przynoszą, a do tegoż właśnie i wewnętrzné w Pelasgji poruszénia zmierzać poczynały: w tychże oto czasach, kiedy cudzoziemczy ród w Pelasgji osiadał,

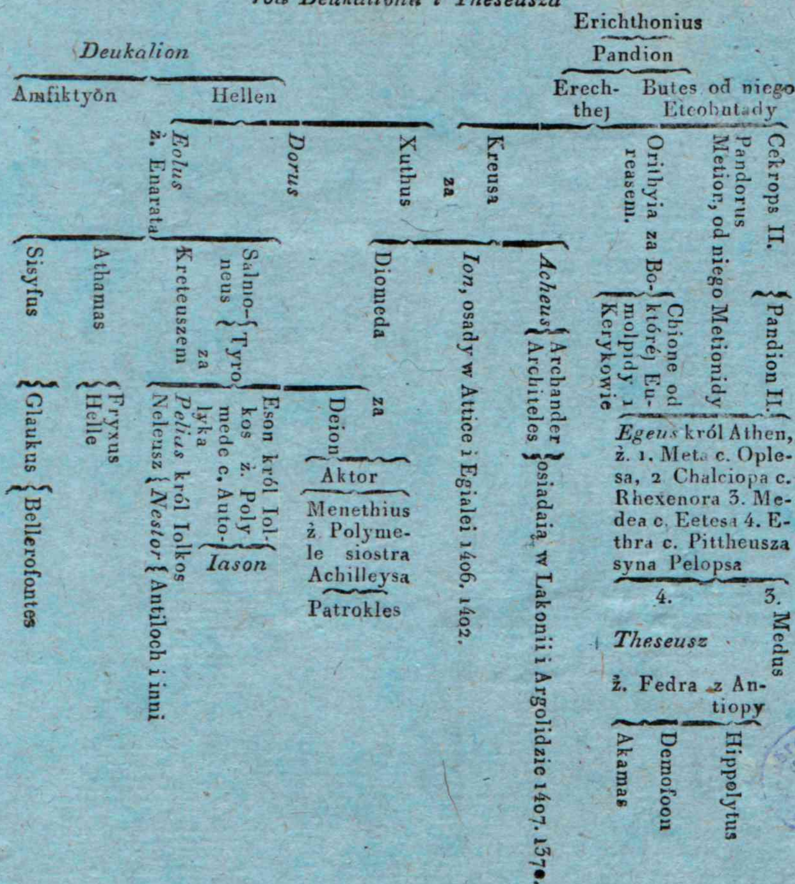
Deukaljon władzca Lykorji rozegnawszy w Thessalji
1529 (1504) siedzących Pelasgów, swojich osadników urządzá, wskazuje im najwyższégo boga w Zeusie i inné bóstwa, przyjmowania innych bóstw do swégo towarzystwa nie wzdragającé się — a gdy jego potomkowie stają na czele Helleńskich narodów, Amfiktyon za-
1497 (1497) więzuje stowarzyszénié gmin Pelasgicko Helleńskich. Straż kościoła, i pilność koło obrządków były węzłem związku, a wzajemné beśpieczeństwo i wspólné odpiéranié obcéj napaści, z tego związku korzyścią (*ἀμφικτυονες*, czyli *ἀμφικτιονες.*) W innéj stronie w Kretie Minos rozganiá mniéj spokojné Pelasgickie hordy. Rozegnané przez Deukaljona i Minosa uchodziły, za morze, osiadały we Włoszech i Asji. Minos zaś za-
1506—1470 ręczył Kretom wewnętrzną spokojność, pod opieką
(1407.) najwyższego boga Zeusa, ukrócił wyspiarzy, a zapewniając beśpieczeństwo Pelasgickich brzegów i okolicznégo morza, utrzymywáł okręty, któremi prześladowáł i wytępiáł łotrostwo Karów i Feników. Odtąd Fenik zdala się od Pelasgów i Hellenów utrzymywać musiáł, tyle z niémi zachowywáł stosunków, ile wzajemny interes w ubogim handlu wymágáł, jego osady w rozerwanych związkach z gniazdem swojim, dziczały i w krajowców pozamiéniały się. Rzuconé są tylko nasiona u Pelasgów do uobyczajenia, z lekka żywioné niewielkim z Fenikami handlem, wreszcie własnym siłóm zostawioné —

Pelasgja Helleńska do wojny Trojańskiéj.

V. W początkach Grecja była jeszcze mocno zawichrzona przez nowy ruch narodów Helleńskich. Siedziały one koło góry Parnassu, mianowicie w Thessalji i stamtąd w różnych pokoléniach, rozbiegały się po Pelasgji. Ionowie osiedli w Attice i w Egjalei;
1430. 1407. Dorowie cząstkami po wyspach; Achei w Lakonji i Argos; Eolowie po różnych stronach, po wyspach,
1374 (1352) w Beotji, w Lokridach. Ogólnie piérwsze to rozbieżénié się Hellenów przybrało nazwisko Ionów (*ἰάονες*, *ἴωνες*,) i Thracy i Pelasgi, Ionami się stali. (Jawanámi.) Mięszáł się lud Helleński z Thrackim, a skoro zawichrzénié z tego powodu uśmierzyło się, zjawiły się różné ustanowiénia los krajowców polepszać mogącé. Powstały po różnych miéjscach Amfiktjonje (*ἀμφικτιονες*), najwięcéj przy kościołach Posido-

na (Neptuna) pozawiązywané. W Attice, już od nie-
jakiégo czasu ustanowioné są tajemnice Demetery (Ce- 1430.
rery) Eleusińskiéj, dodające powagi rolnictwu, a
wyższe o naturze bóstwa i ludzi wyobrażénia zaj-
mujące. Podobné tajemnicze ustanowiénia, pewnie
różne filozoficznoreligijne wiadomości ukrywające, z
przyzwoitemi sobie obrządkami przez cudzoziemcze
osady, skrycie żywić się mogły, jako Samothrackié.
W państwach potomków Danaa, zamorscy rzemieśl-
nicy (Cyklopowie z Lycji) murują miasta. W naro-

ród Deukaliona i Theseusza



ród
Danaidów, Perseidów, Tyndaridów, Pelopidów, Heraklidów, Kadmejów.

Danaus z Egyptu osiada w Argos
Hypermnestra za Lynceuszem
Abas
Pretus k. Tiryntu — Akrisius ż. Aganippe
Megapenthes k. Tiryntu i Arg. — Danae z Jowisza
Anaxagoras — §§ Cynortes — *Perseusz* ż. Andromeda

Tantalus
Pelops ż. Hippodamia

Alektor ż. Astynoma c. Talausa
Ifis { Eteokles — Ewadne — Kapaneus
Stenelus
Cylabares — Cyanippus

Perieres ż. Gorgofona
Tyndareys ż. Leda c. Thestiusa
Kastor z Hilairą c. Leucippa { Anogon
Pollux z Tebą c. Leucippa { Mnosileus
Helena za Menelausem, od Parisa porwana
Klytemnestra za Agamemnonem
Filinoe

Elektryon
Alceus ż. Hipponome c. Meneceusza
ż. Anaxo — Amfitryo
Alkmene
Ifikles ż. Automedusa — *Herkules*
Iolaos
ż. Iola { Hyllus { Kleodeus { Aristomach

Sthenelus ż. Nicippe
Euristheus

§§
Kadmus osiada w Thebach
Polydor
Labdak
Laius ż. Iokasta c. Menecea
Edippus
Eteokles { Laodamas
Antigona
Polynices ż. Argia c. Adrastesa { Thersander
Tisamenus
Antesion

Atreus ż. Europe
Plisthenes
Agamemnon król Mycen ż. Klytemnestra
Menelaus król Sparty ż. Helena
Ifigenia
Elektra za *Pyladesem*
Orestes ż. Hermione
Nikostratus
Megapenthes
Tisamenus ż. Erigone c. Egista
Penthlius dowódzca osad Eolskich do Asji
Echelatus r. 1174.
Grais zakładá osady r. 1151.

Thyestes
Pelopeia z ojca swégo { Egistus z Klytemnestry { Erigene za Tisamenusem
Plisthenes } od stryia pomordowani
Tantalus

Temenus w Argos
Cisus i trzech innych — Hyrnetho za Deifontesem

Kresfontes w Messenii ż. Merope c. Cypsela Arkadzkiego
Epytus

Aristodemus ż. Argia
Prokles i Euristheues w Lacedemonie.
Theras osiada na wyspie Kalliscie.

dzie Thrackim, przechodzą do dalekiéj pamięci imiona poetów, co w tych czasach mieli kwitnąć, a ostrość mieszkańców łagodzić: Orfeusza, Museusza. W Kretie, przez handel znacznié się bogacącéj, przezeń związki z Fenikami utrzymującéj, Dedal ze swymi uczniami, nauczáł Greków, jak ożywiać martwe ich posągi, ruch w nich wyrażać. Sztuki poczynają podnosić i rozwijać uczucia. W okolicach zaś, gdzie przed wiekiem lub dwóma, osiadł był Kadmus, mieszkańcy wzięli się do marynarki i handlu i różné Thessalskié państwa w tym się wsławiały i miasto Orchomeny bogactwy jest sławioné, tak, jak w tychże czasach przybywający z za morza z Frygji Pelops 1350 (1318)
syn Tantala króla Sipylu, który ze skarbami swymi osiadł w Pisie w Elidzie nad Alfeem. Grecy przy dostatkach i bogactwach o lepszym bycie myślili. — Ze stron jeszcze Thessalskich i Orchomeńskich, wydarzyła się wielka na niegościnné morze, Argonautów do Kolchidy wyprawa, odbyta szczęśliwie, po wy- 1350 (1265)
trzymanych trudach i niebeśpieczeństwach, do któréj kwiat młodzieży Pelasgickohelleńskiéj należáł, obudziła Greków do wielkich przedsięwzięć, a niekiedy i do wspólnégo działania. Powstáł u nich duch bohaterski, w sprawie powszechnéj, a w obronie cierpiących, pracujący. Podejmowali pojedynczo rycérze nie małe trudy, wytępiali drapieżné zwiérza, rozboje, a poezja i śpiewy, miały zawsze co nowégo głosić. — Nakoniec Minos władzca Krety wiele miast liczącéj, otwiérá nowé widoki w prawodastwie. Chciáł 1400. 1350.
on z Kretów zrobić tylko rolników i żołniérzy, dlá tego wszelkié urządzénia jego, w imieniu Zeusa głoszone, bo Zeus mu je wydzielił, dążyły do umocowania w uległości, do odrażénia od bogactw, do ubóstwa i równości. Wychowanié było do niewygód sposobiącé, ćwiczącé siły ciała, mającé tworzyć z wnuków zawsze wiérnych naśladówców swych dziadów, wszędzie ślepé posłuszeństwo. Podział ziemi równy i wspólny, stoły publiczné dlá wszystkich, równość wszelka. W pewné święta nawet, panowie obowiąski sług swojim niewolnikóm pełnili. Rozniósła się prędko sława sprawiedliwości i prawodawstwa Minosa po całéj Grecji. Theseusz w Athanach chciáł naśladować go, ale ubiegając się o zacné imie prawodawcy, gdy skłaniáł Athenów, że 12. wiosek (δῆμοι) w jedno mia-

sto Atheny złączyli, dlá króla zostawił tylko tytuł i dowództwo w wojnie, możniéjszym sprawowanié rządów i pilność koło religii zostawił, lud uboższy jedynie urzędników wybiérał. Urządzał jeszcze Theseusz różné obchody świąteczné, aby obcych do Athen w gościnę zwabiał. Po całéj Grecji królowie stawali się prawodawcami, łączyli różnémi drogami pod swé panowania różné gminy. Wszędzie się wprowadzały różné ustawy Minosa lub z dawnych czasów Pelasgickich wiadomé upowszechniały. Jak się potworzyły Amfiktjonie, tak popowstawały związki polityczné mające na czele królów lub wodzów do boju. Można było rozróżniać jeszcze Pelasgów, Hellenów, Thraków między sobą, wszystko jednak od języka zaczynając, aż do najmniejszych zwyczajów, pod przewodnictwem Ionohellenów, zléwało się w jedność, dawało Grecji sposobność działania połączonémi siłami. Już Theby, przez niebaczność na starą wyrocznię, mimowolné zbrodnie Edipa a nieludzką braci zawziętość *) w odmęt klęsk i nieszczęść pogrążone, doświadczyły sił połączonych w podwójnéj wojnié, a srogim miasta zburzeniu — i takie związkowé siły z największą zawziętością i stałością są wywarté na Troję. —

*) Tab gen. § 4. str. 26.

1317. 1307. (1220 1210)

1280 (1194)

Stan Grecji i jéj mieszkańców tego czasu.

1300 (1200)

VI. Grecja pod ów czas rościągała się od gór Olympu do przylądku Malea ze wszystkiémi okolicznémi wyspami, do których się liczyły i Kreta i Rhodus. Jakożkolwiek tám siedział różny ród mięszany, nigdzie się między sobą za obcy lub cudzoziemczy nie uważał, w politycznych stowarzyszéniach, powszechniéj biorąc, władza królewska przodkowała. Król (βασιλευς) od Zeusa udziéloną władzę posiadá. Wykonywá zwyczajowe prawa, często sędzia, zawsze czuwający, nad czcią bóstw i religijnémi obrządkami, które były jego wydziałem, w czasie wojny był wodzem. Władza jednakże jego jest mocno ściésniona i podziélona między możniéjszych rycérzy (εὐπατριδαι) i lud. Współwojownicy równie jak ich król, do podziału łupów i zdobyczy należą, składają rady (βουλη) wojenné. Nic nie było przedsięwziętego, bez zebrań narodowych ludu (ἀγορά). Zebrania takowé narodowé czyli gminné nader częste. Nareszcie król równie jak każdy mieszkaniec podlegał jednymże

prawóm, zwyczajem lub ustawami zaprowadzonym. Już tu sprawiedliwość się wymierzała, nie prostym jéj mściwym na sobie stron poszukiwaniem, ale strony krzywdzonéj, cała gmina, cały związek polityczny, brał obronę, prześladował przestępcę, karał go, lub do oddalénia się z kraju przymuszał. Tą drogą królowie nieraz swą godność tracili. Po wielu jednakże gminach już się porządniéjszé sądy tworzyły. — Do utrzymania tego, w klubach i porządku przyczyniała się najmocniéj religja. Powszechnie u wszystkich ludów najwyższym bóstwem Zeus, inné bóstwa z czasów Pelasgickich pozostałe, były mięszaniną i zebraniem w jedną gromadę cząstkowych niegdyś wyobrażéń. Były one w swym rodzaju oznaczoné i z cudzoziemskiémi porównywané, tak, że niechętnych sobie bóstw i religij nié miały. Wszystkié jestestwa boskié są ludzkiéj natury, tylko nieco doskonalszé i nieśmiértelne, ludzkié w nich ruchy, namiętności, postać; ludzka ku Zeusowi uległość, i nad ludźmi władza. Ich moc wszędzie wyraźnie czuć się dawała. To są jestestwa opiekujące się sprawami ludzkiemi, pomagające w działaniu, albo rozgniéwané, prześladujące i wymierzającé nader srogim sposobem swą zemstę. — Tą religją wszystkié narody ku braterstwu wabioné, łagodzona ostrość wieku, ożywiana ciągle imaginacja. Ona napawając Greków poszanowaniem i trwogą, stawała się tęgim hamulcem wykroczeń. Były bogóm miłe cnoty towarzyskié, ludzkość i gościnność, uległość królóm, posłuszeństwo i uszanowanie dlá rodziców i starszych, szczérość, sprawiedliwość. W obec swych ziomków wykraczający, widział znaki gniéwu bogów, w niespokojności własnéj ścigany karą bożą, mógł odwrócić ciężko dotykającé go razy, jedynie wynagrodzeniem krzywdy, a zmazaniem przestępstwa sprawą dobrą. Uzyskana spokojność wewnętrzna, ciągnęła za sobą ofiary dziękczyniénia. Proste i dziecinné Greków serce, tym uczuciom i wyobrażéniom odjąć się nié mogło, utrzymywané w tym w każdéj chwili pożyciá, ciągłym niejako z bóstwami przestawaniem, przez mnóstwo religijnych obrządków, poważnych, przyzwoitych sercóm wolnym i otwartym, bez których żadna czynność dzienna obejść się nié mogła. — Byli Grecy mięszaniną, prostoty, pewnégo noby-

czajenia, wielu czułości i schodzącéj srogości. Serce ich skłonné do przywiązania, przyjaźni i miłości. Małżéństwa ścisłym i uroczystym węzłem spajané, ale mąż podzieláł łoże z niewolnicami, jako z jego krwawéj pracy zdobyczą, cudzołóstwo niecierpiané, upadek panieńskiéj niewinności pobłażany. Mężczyźni zajmowali się bojem, niewiasty gospodarstwem, przędziwem, igiełką, wychowaniem dzieci, dopókiby synowie ćwiczący swe siły ciała, nie poszli podziélać trudy ojcowskié. Wychowanié zaś i różné ustanowiénia w wspólnym ćwiczéniu się we wspólnych stołach, w obrządkach pogrzebowych, świątecznych, wprawiały i zachęcały młódź do zręczności i oręża, do ukształcénia serca przez nauki i przykłady. Rola nie była hańbiącym zatrudniéniem, wszakże nią ubożsi lub niewolnicy się zajmowali. Grubszé rzemiosła, jako stawianie domów, potrzebowały rąk niewolniczych, inné wszystkim przyzwoité. Muzyka z poezją skład wszystkich wiadomości imaginacji i rozumu, były zaszczytnym zatrudniéniem. — Ale w boju dopiéro, dzikość Grecka od bogów niecierpiana w całéj sile się ukazuje. Nie łukiem i strzałą, ale pociskiem i szablą działać było chlubnie. Tak z bliska walcząc, słowami i razami wzajem swą zawziętość zaostrzali, nad sobą się pastwili. A gdy w wojnie mniemali się być wykonawcami zemsty bogów, tám się unosili do najsroższégo zniszczénia, nie bacząc wtedy, że za te okrucieństwa wnet ich bogowie ścigać mieli — Taki jest stan Greków za czasu wojny Trojańskiéj —

Wojna Trojańska od r. 1280. — 1270 (1194. 1184)

VII. Od niejakiégo czasu wnukowie Pelopsa, dźwigając się na upadku Perseusza czyli Danaa potomków, osiedli byli przez śluby i przemoc Myceny, i Egialeę. Tyndar w wielkiéj części Lakonją wów czas sprawowáł, a córka jego Helena z piękności słynęła. Zwyczajem wieku, niewinność jéj była narażona na niebéspieczeństwo. Tyndar stary, zapobiegając nieszczęściu, wzywá wszystkich o jéj rękę ubiegających się, aby się z obowiązali jéj honoru bronić, wszyscy królowie Greccy to przyrzekli, a wybor jéj, padł na Menelaja wnuka Pelopsa. Pelopidowie posiedli jeszcze i Lakonją. Wśród tych sprzyjających im pomyślności, Paris syn Prjama czyli Podarcesa króla Tro-

ród Priama

Tros	Assarakus ż. Hieromneme c. Simoisa	Kapys ż. Themis	*Anchises*	*Eneas* ż. Kreusa	Askanius
	Ganymedes				
	Ilus ż. Eurydika c. Adrasta	*Laomedon*	Podarces czyli *Priam*, ż. 1. Arisbe 2. Hekuba	Kassandra Polyxena *Hektor* ż. Andromacha *Paris* ż. 1. Enone, 2. Helena Deifob	
(*patrz wyżéy Tablicę przy* § 4. *na stonie* 26.)			Hesione	*Teucer*	Neoptolemus
		Eakus	Telamon ż. Peribea	*Ajax*	
			Peleus	*Achilleys*	
				Polymela	*Patroklos*
		Deion	Aktor	Menetius	

janskiégo uwiódł i uwiózł Menelajowi Helenę. Już dawne były niechęci Pelopidów z Trojanami, mieli do nich i Grecy swe żale, a zatym chętnie wszyscy królowie i wodzowie Greccy od Pelopidów wezwani, w bohatérskim duchu biorą ten wypadek za wspólny interes. Agamemnon, jako pán dostatkami i potęgą między królami najznamienitszy, jako najbliżéj do interesu brata przywiązany, obrany jést naczelnikiem królów, wodzów i wyprawy. Po długim oczekiwaniu jak tylko pomyślné wiatry zawiały, wszystkie siły Greckie, prócz Akarnanów, w liczbie 100000. blisko na 1200. statkach ruszyły na zburzénié przestępnégo miasta. — Iljon czyli Troja, leżała na drugiéj stronie morza na zachodzie Grecji, stawiana i zamieszkana przez pokolénia Pelasgickié, tak jak i dalsze Asji pobrzeża, mające wspólność rodu, języka, zwyczajów i religji z Grekami. Trojanie zagrożéni, nié mogąc przez się ledwie w dziesiątéj części sile Greckiéj wyrównać, byliby od razu ulegli, gdyby im opóźniénié Greckié nie dało zręczności szukania wsparcia. Więcéj od Greków uobyczajeni, więcéj polerowni, w dostatki znacznie zamożniéjsi, a te im w ciasnym ich położéniu dostarczyły posiłków. Nie tylko sąsiedni im górale, ale wiele bardzo okolicznych narodów

Thraków, Frygów, Lyków, Henetów. Wytrzymawszy piérwsze natarcie, niezadługo w sile przeciwnikóm zrównali — Grecy zaś dopłynąwszy szczęśliwie i wylądowawszy, nie umiejąc się jąć zdobyczy murami i siłą niezmiernie warownéj, w miéjscu swym na długą wojnę okopali się. Brak żywności, bo przywiezioną z sobą prędko spotrzebowali, musieli z razu rabunkiem i łupieżą bezbronnych miast okolicznych bliżéj brzegów leżących nadstarczać; żeby zaś nadal niedostatkowi zaradzić, w przyległym półwyśpie Thrackim przy Hellespontie leżącym, część sił swojich wysadzili, przeznaczając je do uprawy roli, i zbioru zboża — W takim rzeczy położéniu różnym na obie strony szczęściem, ciągnęła się wojna niedołężna. Pod koniec dopiéro, po wielu leciech, jakimbądź sposobem Troja jest zdobyta, wszystko szło na rzeź, miasto zburzoné, wielkié i bogaté łupy zdobyté, Helena odzyskana, zemsta z całą świetnością wywartá. —

Mojżesz: Żydzi do Fenicji przechodzą, upadek Sidonu, a powstanie Tyru.

1490.

VIII. Wstrzymani w swojim łotrowskim handlu na Pelasgickich morzach Fenikowie przez Minosa, pod też sáme czasy doznali strasznéj ze strony lądu napaści. Długą wycierpiawszy niewolą w Egyptie Israelici, znaleźli przewodnika i prawodawcę w Mojżeszu, który ich w imię Jehowy Boga, szczęśliwie w pustynie Arabskié wprowadził. W tym przez pustynie przechodzie, Bóg Jehowa udzielił prawodawcy i dowódzcy, szérokich i wszystko wyszczegulniających dlá ludu swégo przepisów, na górze Sinai nadáł im prawo. Bóg Jehowa, Bóg jeden a nié masz innégo prócz niego, przyłączył się do Israela i obráł go sobie. A niebyło boga któryby się kusił przyjść a wziąść sobie naród z pośrodku innégo, bóg Israela to uczynił i wywiódł z ziemi Egyptskiéj z domu niewoli swoją ręką mocną. Zamiłowáł lud, a w miłości zawisny i jak ogień trawiący, nie będzie cierpiáł by stawiono i chwalono bogów innych lub obrazy jakié. Wszystko co służy innému bogu, wytraci Israel do szczątku, nie będzie bráł z tym przymierza, ani się zlituje nad nim, ani się spowinowaci. Obali cudze ołtarze, a ryte bałwany popali, lud wytnie i nic żywégo sobie nie zachowá. Ku prawéj czci najwyż-

szégo

szégo przepisáł prawodawca liczné obrządki. Przykazania boże i przepisy jego, ludowi co siódmy rok odpuszczénia w czasie świąt (kuczek) namiotów, odczytywané będą, a stanąwszy na ziemi obiecanéj Israel, wytępiwszy nieprzyjacioły zajmie się rolą i dopełni wszystkich przepisów bożych. Bóg nie czekając przyszłégo po śmierci życia, wykraczających w nieprawość ojców syny do trzeciégo i czwartégo pokolenia nawiedzi, ale miłosierny jest i czyni miłosierdzie nad tysiącami tych, którzy go miłują i strzegą przykazań jego. Ustanowił bóg Jehowa, aby pokolénié Lewi sprawowało władzę w narodzie, z familji Aarona ustanowił swojich namazańców kapłanów, aby z nim rozmáwiali. A wielki kapłan nosi w naramienniku i napierśniku wszystkié pokolénia, ażeby Israel był przed Panem ustawicznie, i przezeń bóg Jehowa, swą wolę (przez urim i thumim) oznajmowáł. Tak w narodzie Israela pokolénié Lewi było panującé. Wkroczyli do ziemi Kanaana, ziemi obiecanéj, a mlékiem płynącéj i miodem Israelici. Mojżesz prawodawca już nie żył, Josuah ich prowadził i miasta i narody Kanaana, czyli Fenickie, przeznaczoné są pokolenióm, jako które z nich swoje wytępić i opanować miało. Po- 1451,
dzieliło się ziemią dwanaście pokoleń, i każde pokolenie obiérało sobie sędziego, coby lud sądził, a wszystkie razem nieraz wynosiły sobie najwyższego sędziego, Szoffetégo, któryby razem i ludowi dowodził. Pokolenie Lewi wydziału żadnégo nie otrzymało. Miało dlá siebie naznaczoné miasta, straż i wykonanie prawa, ze wszystkich pokoleń dziesięcinę pobiérało. Ale lud niewierny był Panu. Ledwie Juda w swojim wydziale do szczętu Kanaana wygładził: inné pokolenia powinowaciły się z krajowcami, miast Sidonu, Filistińskich i wielu innych nie zdobyły; uginały się pokolenia Israela przy ofiarach na górach i bałwanóm kłaniały się, a nié mogły wszystkié do roli nawyknąć: nie było między niemi przemysłu, kowal nie znajdował się na wszystkiéj ziemi hebrajskiéj, i nie mieli żelaznégo do obrony oręża, i słabi sąsiedzi, byli ich strasznémi nieprzyjaciołmi. Między sobą pokolénia niezgodné, o niewiele że Benjamina nie wytępiły, pokolénié Lewi gnuśniało i obowiąsków swojich zapominało. Tedy się zapaláł gniéw Pański przeciw Israelowi, i podawáł je w ręce łu-

pieżcóm, którzy je łupili, a zaprzedawał je w ręce nieprzyjaciół ich okolicznych, tak, iż się nié mogli ostać przed nieprzyjaciołmi swemi. Madjan, Ammon, Amalek, Filistin, wkładáł jarżmo niewoli i srodze uciskali, aż wzbudzáł Pán sędzie, którzy je wyzwalali z rąk łupieżców ich. Taki był stan cierpiący Israela po przybyciu jego na ziemię Kanaan Fenicką i przestali być Fenikóm strasznymi w wiekach następnych
1405—1095 więcéj jak przez wieki trzy. — Kiedy więc panowanie Minosa, a pierwszy zawzięty napad Hebrajskiégo narodu ustały, Fenickie miasta i największe z nich Sidon, mogło swój handel łotrowski rozwijać. Ale niedrażnili nieskutecznemi zaczépkami Pelasgów, opuszczali swoje dawne zamiary w rozmnożéniu w tamtych stronach osad swojich, zwrócili się raczéj na dalszy zachód. Zwiedzone wszystkie morze aż do Oceanu Atlantickiégo ujrzało przy brzegach swojich południowych wzrastające Fenickie zakłady. Tymczasem przemożny Sidon przeciwnégo losu doznáł.
1270. Powstała wojna Askalonu (miasta Filistinów) z Sidonem i Sidon wywróconym był. Poszło miasto na łup nieprzyjacielowi, mieszkańce jego unieśli życie do Tyru. Nie minęły czasy, a znowu wzrosło handlem i przemożnością miasto Sidon, ale nie samo już jedno wielkim było. Podniósł się Tyr, zajaśniała światu potęga handlowa Tyru, Tyr staje na czele miast Fenickich i królowie Tyru, są królami Sidonu i Fenicji i wszystkich Fenickich osad, które się
1307. po morzach zachodnich mnożyły i wzmagały. Cor,
1138. Tingis (Tanger), Gadira czyli Gades (Kadix), Utika,
1137. a Cor Karthagą jest nazwana.

Jak wzrosła i stała potęga żydów.

IX. Odłączéni od związków z innémi narodami Hebrei, cierpieli ucisk w nieładzie wewnętrznym. Filistin gniótł ich. a stary Heli niedołężnie sprawowáł sędziowski urząd, synowie jego dopuszczali się bezprawi i nie bywało widzénia jawnégo. Ale w on czas Pán powołáł Samuela. Począł Samuel kapłaństwo sprawować i sądzić, lud i Lewitów do pełniénia przykazań nakłonił, i Filistinów wojowáł. Lecz syny jego nie szli drogami jego, przetoż Israel domagáł się, aby mu Samuel postanowił króla, któryby ich sądził, jako je wszystkie narody mają. Wzgardził lud Panem niechcąc, iżby nad nimi królowáł, i biegł pod

prawo króla, który miáł od nich dziesięciny brać, własność im zabiérać, ich sámych w swojich orężników, w swoje sługi, w niewolniki obróci. I stało się wszystko podług głosu ludu: Samuel wyláł na głowę Saula bańkę oliwy, i tak Saul zostáł od Pana pomazany, na zebraniu zaś ludu w Masfa los pádł na niego, aby królowáł. Zwycięstwo nad nieprzyjacioły zapewniło tron Saulowi, i Saul walczył przeciwko okolicznym wszystkim nieprzyjaciołóm, a gdziesiękolwiek obrócił, mężnie się sprawowáł. Ale król Saul, bez Samuela ofiarowáł całopalénie, ochronił króla Amalekitów i zdobycze z Amalekitów, i tak przestąpił przykazanie Pana. Za tym już nie wrócił się Samuel z nim, gdyż odrzucił go Pán, aby nie był królem nad Israelem, oderwáł królestwo od niego i dał je lepszemu. Tedy Samuel namaścił na króla Dawida z pokolenia Juda i więcéj nie widział Saula aż do dnia śmierci swojéj. A jeden tylko Dawid graniem na arfie rozrywáł Saula, albowiem nawiedzáł go duch boży, duch zły, i męczył umysł jego. Ale znienawidził sobie Saul Dawida i począł go prześladować, kapłani i miasto Nob, że u nich Dawid przytułek znalázł wyrznięte. Skończył naostatek życie Saul w bitwie przeciw Filistiny, a tegoż dnia zginął i syn jego Jonathan wielki wojownik, Dawidów przyjaciel. Juda uznáł Dawida królem, lecz reszta Israela opiérała się temu. Była bitwa bardzo sroga, w któréj Dawid przemógł i panować zaczął. Od Iebusów trzymany dotąd Jerusalem zdobył i w nim na Sionie stolicę założył. Dał posiłki królowi Hamath przeciw Hadarezarowi królowi Coba czyli Nisibis, który był wyjecháł, aby rozprzestrzéniać państwo swoje nad Eufrates. Poraził Dawid Syrjan, Syrję Damaską żołniérzem osadził, wielkié skarby do Jerusalem pozabiéráł. Ale król Ammoński Hanno, obelżył posły jego. A gdy Dawid wojska swoje wyprowadził, znowu Syrjów poraził, albowiem i Hadarezar i wszyscy królowie Syrji Hannonowi pomoc dali: zwyciężeni, opuścili Hadarezara, uczynili pokój z Israelem i służyli im. Tak z pomocą Joaba wodza swégo, zwojowáł król Israela wszystkę krajinę od Egyptu i Arabskiéj odnogi aż do Eufratesu i Thifsaku. Jedna Fenicja, czyli państwo króla Tyru, prawie nietknięte orężem jego zo-

1078.

1058.

EGYPT	LYDJA	MEDJA	ASSYRJA	COBA / MEZOPOTAMJA	BABYLON	HAMATH / DAMASZK	HEBREI: ISRAEL	HEBREI: JUDA	FENIKOWIE pod TYREM czyli Cor	osady Fenickie na brzegach Afriki i Iberii / KARTHAGO
Anysis Sabakos				Rehob Hadadezar		Toj Joram Adad	1078. Saul 1058. Dawid 1018. Salomon		Abibal Hiram	osady
Sisak Zerak						Rezon Hezion Tabrimon Benhadad Benhadad	978. Jeroboam 956. Nadab 954. Baasa 930. Ella 928. Amri 917. Achab	978. Rehabeam 961. Abia 958. Asa 918. Josafath	Baleastartus 957. Abdastartus 948. . . . 936. Astartus 924. Astarimus 915. Ithobal	
Sabakos	807. Ardyssus					Hasael Benhadad	895. Ochosias 893. Joram 882. Jehu 853. Joahas 835. Joas 820. Jeroboam	892. Joram 884. Ochosjas 882. Athalia 877. Joas 838. Amasja 809. Osjas	883. Badezor 877. Mettinus 868. Pygmalion 828. . . .	861.
Seweh czyli Sua 722. Seth Taraqh	771. Aliattes 757. Meles 745. Kandaul 728. Gyges	719. . . . . 710. Deioces	Ful Tiglathpilesar Salmanasar Sancherib Assaraddon (pal) 717.		747. Nabonassar 721. Merodakbaladan	Adad Rezin	779. zamiesz. 778. Manahem 768. Pekahia 758. Pekah 735. Hozeas. . . . . . . 730.	767. Joatham 751. Achas 735. Ezechias 706. Manasses	Eluleus	
zamieszania 656. Psammetich 617. Nechao 601. Psammis	689. Ardys 640. Sadyattes 628. Alyattes	657. Fraortes 636. Cyaxares	NINIWA Sarak		różni królowie i bezkrólewia 667. Saosduchin 647. Kinaladan 625. Nabopallasar CHALDEA 604. Nabukadnezar			650. Ammon 638. Josias 608. Joakim	Ithobal	
596. Apries 570. Amasis 526. Psmn. 525.	571. Kresus 557. PERSOWIE	596. Astyages 597. 561. Cyrus . . . . 530. Kambyzes			561. Ewilmerodak 559. Neriglissar 555. Nabonadius 538.			598. Zedekias 587.	598. 585. różni suffeci i króle Irom	

stało i z nim w przymierzu było. Przy tylu zaborach, Hebrei dobrze w oręż opatrzéni, stali się potężnym narodem. Zakwitł u nich porządek i przykazania boże dopełniané. Podnosiła się téż chwała i cześć Jehowy. Sam Dawid uczynił obrządki uroczystszemi przy śpiéwach, podniecających poezję lyriczną, w któréj do najwyższégo podnosił się stopnia; zbièrał, i przygotowywał dostatki i potrzeby do budowania świątyni Panu, któréj miał syn jego Salomon dokonać. Ale starzał się i rządy jego słabiały. Absalon syn jego jest bratobójcą, buntownikiem, o włos co ojca z tronu nie wyzuł; zasłużony Joab, dopuszczał się morderstw samowolnych, i za żywota swégo król Dawid śpiészyć się musiał z wyniesiéniem na tron syna swégo Salomona, ażeby mu na-
1018. stępstwo zapewnił. — Salomon, którému mądrość w podziale jest dana, objął tron wielki i spokojny. Król Tyru Hiram wszedł z nim w przymierze, a wzajemne układy, dostarczyły Tyrowi zboża, Salomonowi rzemieślników Fenickich z Tyru i Sidonu dlá stawiénia świątyni Jehowie, albowiem Hebrei tylko ociosywać drzewo umieli. Stanął kościół na mieszkanié Panu, i spuścił się doń Pan w obłoku. Król błogosławił lud, modlił się, i z ludem zebranym ofiary czynił. Przeniknięty Israel poszanowaniem i radością, weseląc się i ciesząc, wrácał do przybytków swojich. Stawiał jeszcze Salomon inné budowy i wspólnie z Hiramem na odnodze Arabskiéj utrzymywali za staraniem marynarzy Fenickich handel z Ofirem i brzegami okolicznemi, przez co mocno się ci królowie bogacili.

Rozsypanié się żydowskiéj potęgi w mniejsze królestwa.

X. Liczny harem Salomona, wiele cudzoziemczych kobiét mający, skłonił go do stawiania kościołów cudzoziemczym bóstwóm, którym się kobiéty jego kłaniały. A oto królestwo jego rozerwané być má, i oddane słudze jego. Jeszcze żyw był Salomon, już w Damaszku Razon swe panowanié zakła-
978. dał i prorok Jeroboama królem namaścił. Stało się po śmierci Salomona, że syn jego Rehabeam nowe podatki na lud nakładał, przeto dwa tylko pokolenia, Benjamin i Juda, wierné plemieniowi Dawida zostały, inné uznały królem Jeroboama. Między Eufratesem i Egyptem, stoją cztéry znamienité kró-

lestwa: Tyru, Damaszku; Israela i Judy (żydowskié). Wszystkié te królestwa, tak jako téż inne mniejsze przyległe, jako téż i nad Eufratesem i Tigris leżącé, miały pewne swoje przepisy religijné, urządzającé ich stan polityczny, cześć bóstwa, obrządki, moralność aż do drobnostek pożycia domowégo. Wskazującé bóstwo, które było wyłącznie jednemu tylko miéjscu i ludowi właściwé. Lecz obok tego, w tychże królestwach w Asji zlewała się wszelka władza do panującégo, każdy król z powszechnego porządku stawał się samowolnikiem, a więc ślady resztek starodawnych swobód do nieczynności przychodzą i królowi nieznośnym jest co władzy jego uszczerbek czyni. Z tąd, prawie wszędzie wyniká ważénié się i ścieranie stróżów boskich przepisów czyli stanu kapłańskiégo z despotami, lud zaś w każdym razie panowaniem kasty lub pojedynczym samowładztwem przyciśniony, wyzuty z działania swobodnégo, podleje i w swojim umysłowym działaniu uciążony, w politycznym stanie, do niewoli znoszénia usposobiony. Wszędzie nadto niezmiernie w mniemaniu powszechnym uważani byli, w przyszłości czytający prorocy. Ci prosto z najwyższą Istotą rozmáwiali, jéj powiernikami byli, jéj wolę śmiało objawiali, znaczénié kapłańskié mieli, nawet sami namaszczani, królów namaszczali. Ci tedy, zawsze obronę ludu i prawa mając na oku, zwyczajnié ze stanem kapłańskim, przeciw zbytecznéj władzy królewskiéj stawali, a w tym skuteczniéj od kapłanów działać mogli, bo w ich sprawie obojętni, i sprawę prawa popiérali, bo ich głosu nieraz różné wyznania z uszanowaniem i wiarą słuchały. Prorocy Jehowy równie przemáwiali nie tylko w Israelu, ale w Damaszku, w Niniwie. Od Żydów inni prorocy słuchanemi byli. Królowie téż umieli miéć swojich. Wszystkié królestwa ich miały, choć różna cześć różné bogi. Podniesiona staraniem piérwszych królów żydowskich cześć Jehowy, miała swój pojedynczy tylko kościół, bez bałwanów, tam tylko winny się były odbywać ofiary. Pobłażano jednak Żydom, że ofiarowali Jehowie po górach, a w tak odchylającéj się od przepisów czci, stawianie cielców, dość jeszcze cierpiane, w miarę tego, jak wszystkié inné bożyszcza, Baala, Astarothy, Molocha, Chamosa, Nesrocha, właściwe Fenikóm,

Ammonom, Moabom, Niniwie, w obrzydzéniu u Żydów były. Wzajem niecierpiące się wyznania, i narody stawały się nabytkiem królów zaborców, którzy radzi wprowadzić jednostajność porządku i religij, usiłowali je do panującéj nawracać. Takie wypadały w królestwach wschodu zdarzénia, aż do powstania potęgi Perskiéj. — W Tyrze do swojéj, przyłączył był godność królewską Ithobal kapłan Astarothy. Przemógł tám wszelkié stosunki despotism i
915. niezmiernie miasta Fenickié uciskáł. Dido uciekając
861. przed chciwością króla Pygmaljona, przeniosła się do Karthagi, a tymże sposobem inni Fenikowie osiadali na brzegach morza śródziemnégo zdala od Tyru: na Cyprze, w Sicilji, gdzie stały: Motya, Solois, Lilybeum, Panormus. Wreszcie Tyr do sąsiednich spraw, prawie nie mięszáł się. — Między królestwami lądowemi, były mocno powikłané interesa. Król Damaszku, innego od Judy i Israela rodu, ich niepokojami zaspokojony i ubeśpieczony był. Ale w Judzie król, jest z pokolénia Dawida, dziedzic kościoła Jehowy, do którégo wszystek Israel się zbiéráł. Królowie Israela, z obcégo byli rodu i niechcieli, aby chadzáł lud ich do domu Pańskiégo do Jerusalem, bo obróciłoby się serce ludu tego do pana swégo do
978. króla Judzkiégo. Przetoż Jeroboam, (a wszyscy jego następcy w jego politykę wstępują,) uczynił dwu cielców i postawił na dwu końcach królestwa, wskazując w nich bogów Israela i uczynił dom na wzgórzach i postanowił kapłany, nie z synów Lewi, którzy wynieśli się z Israela i wielu Israelitów prawowiernych do Judy się przeniosło. Oderwáł się mocno Israel od Judy i król Judy, miáł wzbroniono
900. wchodzić w związki z Israelem. Wszakże wzrost Syrji czyli Damaszku pod Benhadadem II. skłaniáł pobożnégo Josafata i jego następców, do wiązania się z Israelem, przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. — W tych zajściach z Israela uchodzić zniewolony prorok Eliasz, dostáł rozkazy od Boga, by dopełnił przepowiedzeń, i kary nad tronami zawieszonéj. Namaścił on na proroka Eliscusza. Prorok Eliseusz podniecił Hasaela, że pana swojego, chorobą złożonego Benhadada udusił i Hasael od Eljasza królem namaszczon. Trwała wojna z Damaszkiem i z Hasaelem. Królowie Juda i Israel wspólnie działają,

król Israelski ranny, wojsko jest poruczoné dowództwu Jehu. Prorok wysłany od proroka Eliseusza, namaścił królem Jehu. Jehu zabił swojégo pana i króla Judzkiégo, dopełniał proroctw na rodzie obu królów, bez braku wycinał. Obalił cześć Baala przez bezbożną Jesabel wprowadzoną, a cielców przywrócił. W Judzie Athalja dopadła władzy królewskiéj i co jeszcze z pod miecza Jehu plemiénia Dawidowégo pozostało, nasrożyła się na niego, wycięła go, i cześć Baala zaprowadziła. Jeden tylko Dawidów potomek w osobie Joasa, przez najwyższégo kapłana Jojadę ochroniony, przez niego na tron przodków wyniesiony. — Gwałtowné te rewolucje, nie zmieniły rzeczy, Israel krótki czas miał górę nad Damaszkiem, wewnętrznemi rozruchy miotany, osłabiony, szukał nakoniec przeciw Judzie pomocy we wspólnym nieprzyjacielu w królu Damaszku, a przyciskany Juda, niebacznie szuka wsparcia w Assyrji, przeciw któréj potym, trzeba było nowe siły z Egyptu wyzywać.

882. 877.

XI. Od czasu wypędzenia królów pasterzów, Egypt zażywał niepodległości w przeciągu wieków kilku, a w tym czasie najwięcéj się przyozdobił i obciążył ową wytrwałą pracą rąk ludzkich, do czégo usposobiło go poniżenie jego i niewola, albowiem w uczuciu spokojności słuchany był głos pana lud swój do olbrzymich przedsięwzięć powołujący. Stawiali królowie Egypscy liczné miasta i kościoły, zajmowali się użytecznym kopaniem kanałów, sypaniem wzgórków, nareszcie przyrządzéniém jeziora Meris mającego niedostatkowi lub zbytkowi rozlewu Nilowégo zaradzać. Ale razem ociosywali głazy w obeliski i piramydy. Sesostris sławiony z zaborów i jedynych iakie w tych wiekach 1356—1312
Egypt prowadził wojen postronnych, miał we wszystkim tym starań swojich dokładać. Następcy zaś jego wysadzili się szczegulnym sposobem na obeliski i piramydy Ramses czyli Rampsinit najogromniéjszy wy- 1244—1178
stawił obelisk (w Rzymie dziś stojący.) nad którym kilkadziesiąttysięcy ludzi pracowało. Cheopsa, następca 1178—1128
Chefren, w ogromności piramydy przesadził, a koło 1128—1072
niéj sto tysięcy ludzi więcéj cztérdziestu lat było zajętych. Przytém natężéniu niewolniczéj pracy nad-

O dawnych czasach Egyptu.

użyli ci królowie swéj władzy, której skoro się kasta kapłańska opiérała, kościoły zawartemi były, wstrzymané obrządki, lud ciężką pracą obarczony. Ich następcy z łagodności sławieni, są prawodawcami, ale
1012.—656. po nich następują dość długie czasy zamięszania w Egyptie i powracającégo w nim Ethjopów panowania.
1012.—720. Królowie ci Ethjopscy będąc faraonami, stali się pamiętni z mądrych rządów swojich. Wszakże się stan kapłański starał ich pozbyć, i Sethos kapłan Fthy (Wulkana) został po ich ustępie faraonem. — W czasie tych zmian i cudzoziemczégo w Egyptie panowania,
722. popsuły się ustaloné między kastami stosunki, Sethos obraził żołnierską i do broni niższe kasty używać musiał. Powstały powszechné zamięszania i walczył brat prze-
721.—719. ciw bratu swému, i miasto przeciw miastu, i Assur nawiedził Egypt, pan okrótny a król srogi. Egypt jest na 12. królów rozdziélony. — Ci wystawują po sobie pomnik w labyryncie, ale prześladowany Psammetich, z pomocą przypadkiem do Egyptu przybijających Karów i Ionów, pokonywá przeciwników, staje się Egyptu panem. Wdzięczny Grekóm za pomoc Psammetich, pozwolił im w Egyptie osiadać, z Memfis przeniósł się do Sais usuwając się zupełnie z pod wpływu kapłańskiéj kasty, a gdy obrażona kasta żołnierska o danie jakowegoś piérwszeństwa cudzoziemskiemu wojsku, w liczbie 200000. do Ethjopji się wynosi, Psammetich śmieléj handel ożywia i Egypt Grekóm otwiérá, mogli nawet Grecy i urzędy osiadać. Poruszony Egypt przez panowanié Ethjopów, wpływem tym Greckim zupełnie się przeistaczać poczynał, w polityce działa
617.—601. zewnątrz, Nechao dlá handlu kopie kanał od morza środziemnégo do odnogi Arabskiéj, a w sto lat po wstę-
570. pie na brzegi Egyptskié Greków, Amasis z podłej kasty na tron wyniesiony, dlá porządku, pod śmiercią wstrzymuje przenoszénié się z kasty do kasty. Kapłańska gnuśniała, a w tych co się chętnie języka greckiego uczyli, niechęcią reszty narodu, nowa się kasta utworzyła (ἑρμηνεῖς, tłómacze zwana). Mięszał się dawny charakter Egyptski z niestałością, narzékano na psujące się czasy, a gust ponury przybiérał znamiona cudzoziemczych swobód, na wszystkim osiadać miały nieznané dotąd, uśmiéch i wesołość. —

XII. Assur od bardzo dawnych wieków składáł królestwo. Ninus był początkiem jego wielkości i znaczénia. Wystawił on miasto nad Tigris Ninven (Nina mieszkanie), miasto wielkie bardzo, stołeczne a miljon mięszkańca liczące. Miáł Ninus syna swégo w Lydji osadzić, z pomocą Arjajosa arabskiégo króla Persją zdobywać. Lecz państwo jego nie zawsze przy jednostajnéj wielkości zostawało. Za czasów Dawida, Hadadezar król Coba był z Assurem przeciw Dawidowi w przymierzu. Nié má w dalszych wiekach króla Coby, a Assyrja sąsiaduje Damaszkowi i innym Syrijskim królestwóm. Ful panowáł nad Assyrją, Mesopotamją i częścią Syrji, gdy pogroził królowi Israela który się opłacił. Tiglathpilesar posiádáł Assyrją ze wszystkiemi jej okolicami, to jest z Mesopotamją, Armenją, Medją i Babylońscy królowie mu podlegali, a Semiramis córka króla Assyrji Babylon miasto przyozdabiała. I przyciągnął ten Tiglathpilesar na Israela i wziął wszystką ziemię Neftali, a przeniósł obywatele jej do Assyrji. Ale Rasin król Damaszku podniósł się i syrijskim narodem osadził Ailat nad arabską odnogą, i były jego państwem otoczoné królestwa Israelu i Judy. Poniżáł záś w on czas Pan Judę, Rasin wspólnie z Israelem, i Edom, i Filistin, wtargnęli do Judy. Posłáł tedy Ahas król Judy do Tiglathpilasara srébro z domu bożégo, aby mu pomoc dáł: a przyciągnąwszy król assyrijski pod Damaszek, wziął go i przeniósł obywatele jego do Kur. Za tym, jecháł Ahas do Damaszku i dlá bojaźni króla assyrijskiégo opuścił bogá. Albowiem król assyrijski był wielce potężny. Wiela on królestw zwojowáł i wiele pod jego jarzmo się uginało. Uprzykrzyło się było tyraństwo tyrijskich królów miastóm Fenicji i Cypru, i poddały się Salmanasarowi. Ale sam Tyr nie ugiął się. Dwanaście tyrijskich okrętów, pobiło na morzu sześćdziesiąt Salmanasarowych i kilkoletnie oblężénié, za żywota Salmanasara Tyru podołać nie mogło. Ale królestwa Juda i Israela bały się mocno i dań płaciły Król Israelski w najprzykrzejszym położeniu był: tron jego królobójstwami zakrwawiony, prawie nie widziáł stałégo dziedzica: wodzowie wojska nawzajem go sobie wydziérali, lud jęczáł w ucisku i zazdrościł Judzie pomyślności. Mimo częstych krwawych a bezbożnych zamieszań, trwáł na swym tronie ród Dawidów, czystéj czci Jehowy wię-

Potęga Assyrji. 1237–717. lat 520.
1237.
1060.
770.
736.
742.

céj wierny niż Israel którégo od początku oderwania, Jeroboam przywiódł do grzeszénia. U Judy zgromadzony stan duchowny, u niego przybytek boży, nie raz z nieważony. Ale Ezechias, umyślił uczynić przymierze z Panem, bogiem Israelskim, aby odwrócił gniéw popędliwości jego: wyczyścił więc kościół i na uroczysty obchód, obwołał po wszystkim Israelu, aby się nawrócił i zeszedł do Jerusalem, a miłosierdzie otrzymają. Jakoż niemało Israela kościół odwiedzili. Hoseas król israelski, bez pomocy, wyprawił posły do Sua (sabbakona) króla Egyptskiego i nie posyłał dani coroczněj królowi Assyrijskiemu. Ciągnął przeto
730. Salmanasar (Tyr w oblężéniu trzymający) do Samarji i wziął, i przeniósł Israela do Assyrji i Medji. Natomiast do Samarji przyprowadził król Salmanasar, z Babylonu i Syrji narodów różnych których czci boga miéjscowégo (Jehowy) uczyć kazał, ale oni swoijch się trzymali, Israelskiému na pozór się kłaniali. Israel tedy, po 240 letnim oderwaniu się od Judy upádł. Ale pod Salmanasarem jest najwyższa Assyrij potęga, odtąd chwiać się poczynająca. Oprócz Tyru, od Egyptu do Kaspji a od Euxinu do ujściá odnogi Perskiéj słuchające jéj narody poczęły się wyłamywać: Medowie i górale w Armenji i Persji wzięli się do orężá,
728.–722. król Ezechjas dani nie oddał. A ruszył się Sancherib na miasto Judzkie i wziął je, wziął opłaty od Ezechjasa i wołał na lud Żydowski przez usta wodzów swojich, aby niesłuchali króla swojégo który ich uwodzi, mówiąc że Jehowa wybawi: bóg Emat, Arad, Sefarwajm, Samarji, swe miasta nie obronili, lepiéj przeto aby Żydzi przymierza z królem wielkim uczynili. Ale usłuchał głosu modłów bóg Israela, wygubił wojsko Sancheriba i przybyli w pomoc Judę ratować, Setos farao Egyptski i Thirhaka sabbako Ethjopski. Przetož wrócił Sancherib do Niniwy i bog jego Nasroch nie ocalił go, w jego świątyni od synów zabity zastał. Ojcobójcy uciekli do króla Armenji Skajordi, a nie-
721.–719. zadługo Armenja przestała Assyrji podlegać. Assarhaddon, czyli Sargun, albo Sardanapal, wyprawił się daleko i wziął Jerusalem i króla Manassesa do Babylonu zawiódł, i wkroczywszy do Egyptu przez trzy
719. lata łupy z niego brał, ale nié mógł Medów powstających uśmierzyć, gdy Arbaces na ich czele stanął, ani Babylonu gdzie Mardokempad Baladzan (Belesis)

powstanie uczynił. Niniwa ogromna zdobytą została i Assarhaddon życie stracił. 717.

XIII. Uwolniły się narody z pod panowania Assyrji. Medja i Babylon najznamienitszé królestwa składać poczęły. Armenja uwolniona, król Judzki do Jerusalem wrócił. Ale Assyrja po wszystkich stratach swojich trwała, a srożyli się wszyscy możni mocarze na nię, ażeby ją zgubić. — Pokilkoletniéj wolności i nieładzie, w Medji, wybrany był na króla Deioces ze sprawiedliwości Medóm dobrze znajomy. Narody Medów połączył on w jedno państwo i pod jedno berło. Nieokrzesany, ale bitny naród i do konnéj jazdy wprawny, do czégo ich sám kráj w konie i pastwiska zasobny uspasabiał, zamienił w okrzesany, który niezadługo stając się najpotężniejszym i panującym, innym ludóm swéj religii udziélał i przez kilka wiekow okolicznéj Asji w obyczaju i stroju wzorem był. — Postawił sobie Deioces miasto Ekbatanę i w nim swą stolicę ustanowił, swój dwór urządził. Sprawiedliwy, od swojich poddanych nie widywany samowolnik, urządził lud swobodny na tok właściwy mocarstwóm owégo już wieku w Asji. Syn jego Fraortes zaborca wielu okolicznych ludów, usilnie przedsięwziął Niniwę wywrócić *). Tym czasem na płaszczyznach pysznégo Babylonu, który od Assura wielkim zbudowany, stał się siedliskiem obywatelów pustyń: górale Chaldei swé koczownicze życie do Babylonu przenieśli i w nim się uzbrojli. A Fraortes podniecał na Niniwę królów Egyptskiégo i Chaldejsko Babylońskiégo: jakoż Psammetich Egyptski począł Azot oblegać. Ale Fraortesowi nie powiodło się: pobity życie utracił. Syn jego Cyaxares, zajęty był z razu upartą z Lydijskiemi królami wojną. Lydja w Asji mniéjszéj széroko panować zaczęła i rzéka Halys tylko, od Medji ją oddziélała. Po kilkoletniéj wojnie, za Alyattesa w ciągu bitwy przypadłe wielkié słońca zaćmiénié, ukazało gniéw bogów i strony do zgody skłonioné, za pośrednictwem Labyneta Babylońskiégo i Syennesisa Cilicijskiégo, pokój zawarły. Ale śmierć ojca pomszczoną nie była i dumna Niniwa Medańskich sił czekała. Rozpoczął Cyaxares oblężénié, a tegoż czasu przypadł najazd Scythów z północy, który odwlókł Niniwy upadek. Pędzili się oni pod dowództwem Madyesa syna Protothyi za Cimmerami do

Wywrócenié Niniwy i Tyru, potęga Medów i Babylonu.
717.—560. lat 156.

710.

656.

*) *Tab. chron. przy* § 4. *na str.* 36,

635.

631.

626. 2. lutégo.

625.

Lydji uchodzącemi, i rozleli się po Asji wyższéj: po Assyrji i Medji i pomknęli się aż ku Egyptowi, gdzie
624. zabawnégo miastem Azotem Psammeticha znaleźli. Lecz te ich dalekié w południe zagony, nie uciążyły tych stron tak, jak długi ich (28. letni) pobyt w górnéj Asji. A przeto rezerwanié krajów Assyrijskich z południa szło daléj. Wyciągnął Nekos Farao Egypt-
609. ski przeciw królowi Assyrijskiemu i pobił Judę przy Megiddo i dań włożył i szedł aż do Karkemis nad Eufrates. Ale tám Babyloński Chaldejski labynet Na-
604. bopollassar wyprawił nań syna Nabukadnezara, i farao Nekos był pobity. Skoro zaś Scythowie ustąpili, w resz-
598. cie wygnani, Cyaxares, ślubując córkę swą Nabukadnezarowi, w ściśléjszé z Chaldeami wszedł przymie-
597. rza i z posiłkami Babylonu, Niniwę zdobył i zburzył. A tym czasem król Chaldeów Nabukadnezar w Ba-
604. bylonie, wszystko co przynależało Egyptskiému od rzéki Eufrates, aż do rzéki Egyptu wziął i Juda podlégał związany przysięgą na boga swégo: ale on złamał przysięgę i powstał przeciwko Nabukadnezarowi,
598. który téż przyciągnął do Jerusalem, i lud onéj ziemi, zawiódł do Babylonu. Zburzénié kościoła i miasta pó-
586. źniéj nieco nastąpiło i reszta Judy do niewoli zawiedziona, w wielkiéj części rozbiegła się do Tyru, do
598. Egyptu. A oto wykrzykiwał Tyr o Jerusalemie: że zniszczoné jest miasto bram bardzo ludnych; rękę swoję wyciągnął Tyr na morze i zatrwożył królestwa; dochody jego na wielkich wodach: przybywali doń Ioni i insi zamorscy kupcy, przybywali, Syrji, Israel, Arabi, Assur, i bogacili go, a bogactwa Tyru nasycały narody i królestwa; w wojsku Tyru: Persosowie i Lydy i Feniki, a mieszkańcy miast wielu na Tyrijskich okrętach, służyli. Ale wszystka wielkość podruzgotana, i miasto wycięte wpośrodku morza.
597.–585. Obległ go król królów Nabukadnezar i Tyr zburzony jest. Mieszkańcy jego, uszli na pobliską wyspę, tam nowy Tyr, a nie wielkość jego, postawili. Zdobywszy król Babyloński miasto starożytné odedni dawnych, a siedm wieków potęgi Fenickiéj stolicę, uznał się być panem wszystkiéj Libyi i Iberii gdzie Tyru i Fenicji osady były i tám rozkazy swoje posyłał. Na lądzie słuchali go Persy, Babyloni, Syrji i Feniki. Przepyszna stolica, usilnością Nabukadnezara, w nowe budowy i zbytki wzrastała, trzęsła nad innemi miasty

głową, bogactwa wschodu do siebie ściągała. Handel przy zakwitniéniu państwa, rozwoził postronnie z rękodzielni Babylońskich, kobierce, obicia; lądem i wodą przez rzéki z północy pozyskiwał futra i z południa z Arabji wonje z odnogi drzewo rozmaité a przez tę odnogę z Indjów, szły zbytkowé towary, w kamieniach, perłach, cynamonie. I to wszystko przemijało. Osłabł Nabukadnezar i słaba ręka Babylonem kieruje. Zawsze zapamiętała w szczęściu stolica, świetniała swą wielkością, królowa Nitokris ją ozdabia, kanały poprawia, lecz państwo zwolna się chwiało. Aprjes farao Egyptski, beśpiecznie łupił i odziérał uwolnioné z pod Babylońskiégo poddaństwa Fenickié miasta, a rzuconé przez nierostropność syna Nabukadnezarowego Ewilmerodaka nasienié niezgody między Babylonją i Medją, rozkrzewiając się, spłodziły nowé między Babylonem i Medami wojny. Wewnętrzny nieład, gdy wdziercy tron opanowywali, osłabił Babylon, szukający pomocy w Lydji. *) W tych niezgodach, Cyrus Perski dorwał się władzy nad Medami i wszystko ujarzmił. — Wróćmy do Grecji (na stronę Jafet). 561.

*) *Tabl. chron. przy* § 9. *na str.* 36.

Neleus ż. Periklymene	*Melanthus* 1190. Messenji do Athen król Athen.	*Kodrus* u. 1132.	Medon archon	
			Neleus, Androkles	1130. prowadzą do Asji

(*wyżey tablica geneal. przy* § 4. *na stronie* 25.)

XIV. Królowie i Grecy przeciw Troi na ziemi Trojańskiéj wojujący, byli oddaléni od swych państw i domów na jakié mil tylko cztérdzieści, a odległość przez wieloletni przeciąg wojny uczyniła między wojującémi a pozostałémi w domu taki przedział, że wzajem nie było sposobów dowiadywania się o losie i życiu. Stały w całéj Grecji opuszczoné od mężów łoża, trony z panujących osierociałé, stały na pastwę rozdrażnionych namiętności. Co jeszcze niedobitków z ciężkiéj wojny pozostało, co burze i niebeśpieczna z powrótem żegluga ocaliła, to od własnych spółziomków nie poznané i odparté poszło na długié tułactwo. Królewskié trony i śluby, intrygami możnych osadzoné, broczyły się we krwi małżonków, których synowie odzyskując berła, nie ludzką

Zamięszanié w Grecji po zburzeniu Troi 1270—1060

1270 (1184)

zemstę na własnych matkach wywiérali. Odkryła się
cała Grecja żałobą i zbrodniami, nasrożyły się ję-
dze ścigające pomstą bogów za nieludzkie przestępstwa
i rozerwané i pomięszané zostały wszystkié węzły spo-
łeczné, do czégo przyczynił się jeszcze najazd He-
raklidów i Dorów. — Z Perseusza potomków ojciec
Herkulesa musiał z tronu ustąpić, a syn jego przez
stryjeczną linją od dziedzictwa ubliżony, jeszcze i w
potomkach swojich, swych praw uzyskać nié mógł,
*) *Tablica* bo dumni Pelopidowie ich trony osiedli *). Pokil-
przy § 4. kakroć plemié Herkulesa usiłowało odzyskać od Pe-
na str. 26. lopidów trzymané królestwa. Bezskuteczné te usil-
ności dopiéro w 80. lat po zburzéniu Troi do końca
1190 (1104) są doprowadzoné. Nagle i z małym krwi przeléwem
Heraklidowie na czele Dorów wespół z przymie-
rzeńcami swémi opanowali, nie tylko należącé sobie
miasta Argolskié, ale cały Peloponnes. Oprócz je-
dnéj Arkadji, wszyscy królowie Peloponnesu są wy-
zuci z tronów, Acheowie z Lakonji wygnani, prze-
nieśli się do Ionów, skąd im Ionowie ustąpić musieli
1188. znajdując sámi czasowy przytułek w Attice. Doro-
wie dzielili się zdobytémi w Peloponnesie włościami,
ich dowódzcy podbitémi królestwami, lud mnożny
1210—1151 od nowych panow i ucisku, uciekał. W powszechnym
(1104.) nieprzerwanym zamięszaniu, Eolowie piérwsi wy-
brali się osiadać za morzem na brzegach Asji *), gdzie
*) *Tablica* niedawno jest Troja wywrócona. Ponawiany przez
gen. przy nichże przykład, pobudził do tegoż Ionów, wielu tu-
§ 4. *na str.* łaczów od wojny jeszcze Trojańskiéj spokojnego sie-
25. dliska znaleść nié mogących, a na końcu i Dorów,
1130. 1102. że osiedli w miastach w Asji po nad brzegami morza
(1054.) Egejskiégo, kiedy już z dawniéjszych czasów Trojań-
1060. (984) skié niedobitki i różné rospiérzchłych Greków z pod
Troi gromady, miały osiadać po rozmaitych bardzo
1270—1064 odległych i Grekóm nieznajomych brzegach — Do
200. lat trwające z tych tułactw i przenosin zamię-
szania, pomnożoné są i przeciągnioné na dalszy czas,
przez zepsuté w tych okolicznościach stosunki mię-
dzy ludami i panującémi. Dany jest przykład znie-
siénia godności królewskiéj po śmierci Xantha w
Thebach. Niedługo ponowiony w Athenach, gdzie
1190(1104) po poświęcéniu się Kodra za ojczyznę, który poło-
1132. żył dobrowolnie życie, aby w wyrocznią zaufanych
Dorów, a państwo jego trapiących odwrócic, po śmierci
Kodra,

Kodra, godność królewska przeniesiona została na Zeusa i odtąd królów nie było. Przykłady te stały się powszechnie naśladowané, mianowicie w Grecji północnéj, a sto lat ledwie wyszło i w rodzie Dorów z 1090. (974) Heraklidów Miltas król Argos jest sądzony, stracony i władza królewska uchylona. Trwały stąd walki między ludami, możnémi i królami, a ci ostatni chwytając się w swym ratunku ostrzejszych środków, podeptali szanowané od swych przodków prawa, ściągali niechęć ludów otwarcie już do ich poniżénia dążących, i własny upadek przyśpieszali. Przy tych rozruchach, nigdy się nieprzerywały boje między pokoleniami Greckiemi, wzajemné między ludami i państwami, do których przymięszały się jeszcze waśnie między gminami. Bo rzadko kraje pozbywszy się króla w tymże znaczéniu państwa pod królami będący związek polityczny utrzymały. Z obaléniem tronu, częstokroć rozchwiał się ten związek, a gminy do niego należącé, nieprzyjaznémi się między sobą stały; albo od tego związku, dumą przemożniéjszéj stolicy, dawnégo królów siedliska odrażoné, od niéj prześladowané, poniżoné: czégo długi czas różnym szczęściem przykłady dają Argos, Sparta czyli Lacedemona. Sparta powywracała różné miasta, upokorzonych miast mieszkańcy stawali się niewolnikami od miasta Hélos, Hilotami zwani. W ciągłych waśniach gminy i państwa w Grecji wewnętrznémi przy tym u siebie trapioné intrygami wolnym gminóm właściwémi, w téj koleji nieszczęść kilka wieków Grecją utrzymywały i wznosiły przeszkody do postępu w uobyczajeniu i słaba w swym składzie Grecja w żaden sposób zewnątrz działać nie umiała.

XV. Cała Grecja wzięła się do wojny Trojańskiéj i nigdy w téj zupełności sił swojich niezgromadzała. Nastałé potym zamięszania owégo w ten czas, ukazującégo się związku narodowégo, nie tylko nie rozerwały, ale nadto przez różné okoliczności zmieniwszy, ustaliły i rozszérzyły. W całéj Grecji, we wszystkich jéj ludach z jakożkolwiek różnégo zléwku narodów powstałych, pozostały zawsze jednež zwyczaje, jednož obejście się, jedna religja, jedenže język (Helleński), i wszystkie te ludy jedną narodowość czują. Od czasu najazdu Heraklidów, Dorowie

Polityczny związek Grecji religijno narodowy r. 1000.

ukazali się z niezmierną nad innémi ludami przewagą. Ich wpływ przyjęli mało djalektem odróżniéni Eolowie, Achei prześladowani, znaleźli spokojné i nieczynné schronié wustroni Peloponnesu; wreszcie dawné Helleńskié osady, wyrzekały się swégo nazwiska Ionów, imie Hellenów od Dorów noszoné, stało się jedynym i powszechnym, tak, że w niégo wlál się i przed helleński ród Pelasgów. Ionowie właściwi przyznali się także do Hellenów imienia, ale oni jedni czynniéj się Doróm oparli. Nieliczni, w Attice i w Ionji w Asji, wszystkié swé miasta liczyli: kiedy Dorowie, oprócz niezmiernych posad i potęgi, osiedli najpiérwszé Pelopidów trony, a tym sposobem, uzyskiwali w powszechnym przyzwoléniu piérwszeństwo, Spartie przyznané. Przy Spartie była hegemonia (ἡγεμονία) czyli panowanié, to jest naczelnictwo. Tym wielkim Dorów znaczéniem a powszechnym Hellenów rozszérzéniem się, związek Amfiktyoński rościągnął się na całą Grecją i wziętość wyroczni Delfickiéj szczegulniéjszym podniósła się sposobem. — Narody Helleńskié, za czasów jeszcze sadzib swojich w Parnassu pochyłościach, należały do starodawnégo związku Amfiktyońskiégo. Związek ten trwál zawsze i rozbiegłe Helleńskie pokolenia z odmianą siedliska nie opuszczały go. Przez to, ów związek Amfiktyoński (ἀμφικτυονια), z dwunastu miast złożony, nie tracąc téj zasady swojéj objął w całéj obszérności ród Helleński. Były w tym związku: Thessali, Eolowie, Dorowie, Ionowie, Perrhebi (Dolopi), Magnetowie, Fthiotowie, Malieni, Achei, Fokowie, Eniani (Etei), Lokrowie. Tymczasem Beotia, Atheny, Sparta, wyobrażały dawné miasta czyli narody Eolów, Ionów i Dorów, a wszelkié polityczné wolné tych ludów stowarzyszénia, i wiele ich gmin, swą wolność i niepodległość utrzymujących, tak w Grecji właściwéj jak za morzem, przywłaszczyły sobie prawo wysyłania posłów na zjazdy Amfiktyońskié, dlá wpływania na dwanaście głosów na obradach stanowiących, tak, iż głosy Doricki i Ioński, największa liczba posłów tworzyła. Posłowie jedni, rzeczy religijnych, drudzy mieli pilnować politycznych, (πυλαγόρας, ἱερομνήμων,) wszyscy zaś zaręczali całość miast Amfiktyońskich, powagę i świętość religji, do czégo jeszcze przyłączyło się sta-

ranié wytępiénia tyrannów wdziérających się do władzy nad gminami. W Amfiktyonach miała Grecja miéć sąd rozjemczy. Zbiérał się on w jesieni w Thermopylach na wiosnę w Delfach, gdzie w wyroczni Delfickiéj, pod szczegulniéjszą Amfiktyonów opieką będącéj, razem niezmiernie od Dorów poważanéj, a przeto u wszystkich Greków w wielkiéj wziętości będącéj, Grecja znalazłá węzeł religją uświęcony. Zawsze mniéj więcéj wyroki w imieniu i z objawiénia niebios wydawané, czyniły Grekóm w różnych niespokojnościach ulgę, napawały ich nadziejami i oczekiwaniem. Dopełniali tego z dawna przezorni wieszczowie, a niekiedy różné rodzaje wyroków, i to wyrokowanié pożądańsze się stawało od czasu jak stan królewski (βασιλευς) niepewność wyroków nieraz swą władzą religijnie załatwiający, został wywrócony. W Delfach we środku Grecji a za tym i świata, umiesczona Pythja, Apollona głos powtarzała, i jéj głos Apollona kapłani pytającym udziélali. Cała Grecja do Pythji się zbiegała, a czas i okoliczności, wziętość jéj ustalały. Głos jéj w setnych razach, stawał się Grecji dobroczynnym. Ona potakiwała wszelkié przedsięwzięcia, do czynności zachęcała, Grecji życia dodawała.

Piérwszé kształcénié się Greków w Asji, prawodawstwo Lykurga. r. 1000.—888.

XVI. Nieodłączający się od powszechnégo związku Grecy w Asji, w swych nowych siedliskach znaleźli nieprzyjaciół w krajowcach. Ta jednak nieprzyjaźń zmieniła się z przyczyny zasiadłych różnych narodów obcych, znanych pod nazwiskiem Trerów, Cimmerów, Alazonów, które łupiestwem swojim równie przykremi krajowcóm jak i Grekóm stały się. To ich łupiestwo do ściśléjszéj jedności miasta Greckie zniewoliło, tak, że podług djalektów, potrójny związek polityczny Eolów, Ionów i Dorów zawiązali. Niewalczyły prawie miasta między sobą, ale ulegały wewnętrznym rozruchóm, i rodowa niechęć związki te przeciw sobie niekiedy uzbrajała. Tym sposobem Ionowie, corocznie odbywali (τὰ παι̃ώνια) powszechne zjazdy, na których odbywano obchód uroczystości Posidona (ἑλικώνιος), i polityczné potrzeby załatwiano. Posady swoje Grecy w Asji mieli, nad morzem, przy Frygach, Lydach i Karji. Ionowie byli sąsiadami Lydji i najlepsze porty posiedli, nadto



ziemię, nad którą piękniéjszéj Grecy dotąd i długo po tym niewidzieli. Królowie Lydijscy byli Grecy, mieli dwór wystawny polerowny i bogaty, podobnie jak i królowie Frygijscy. Sąsiedzi Ionów byli z razu uobyczajeńsi i potrzebowali wielu rzeczy dających się nabywać jedynie przez handel. A zbieg tych wszystkich okoliczności, zniewolił w Asji osiadłych a mianowicie Ionów do przemysłu i handlu. Eolowie byli łagodni, Dorowie surowi, poważni i stałego ułożénia, a przeto trudniéjsi; Ionowie zaś żywi, lekcy i gięcy, a więc od innych Greków łatwiéjsi i sposóbniéjsi do przyjmowania rozmaitych wrażéń, a z tąd do polotu w doskonaléniu się i przedsięwzięciach. Niebawem ich nawy i okręciki poczynały się snuć w okół Hellenów Europejskich nawet koło Trinakji (Sicilji), ociérały się i o Fenickié nawy. Ożyło u nich wszystko, podnosząca się fantasja w wyborny język rozwijała i kształciła poetów, którzy po-
944. 907. przedników swojich gasili i czułość podnosili. Imie Homera współczesnégo Hesjodowi, imiona innych przytłumiło. Homera śpiewy sprawy zeszłych wieków przypominały. Hesjod choć z Asji z Eolów, w Beotji przesiadywał, rolnictwo sławił. W Asji osiedli Grecy, zapoczęli postęp doskonalénia się rodu Helleńskiégo, a w kupieckich widokach i pobratymskim spółkowaniu, postęp swój przeléwali, w ubogie i z nieszczęść zwolna pokrzepiającé się macierzysté gniazdo. Po wielu już miéjscach w Grecji układały się rzeczy do porządków, uciszały boje, wszystko wolnością i swobodą zakwitało. Grecy poczęli być ciekawi sąsiedztwa i zamorskié strony sámi odwiedzają. Między podróżującémi jest Lykurg. Był on w Kretie i widziáł wiele jeszcze utrzymujących się Minosowych porządków, w Ionji słyszáł śpiéwy Homera, a co widziáł i słyszáł, tym zachwycony, to przywiózł do ojczyzny, wezwany od rodaków, żeby u nich porządek zaprowadził. — Wzięty u swojich za czyn znamienity, że synowca od tronu nieusunął, upoważniony wyrokami Pythji z bogami go równającémi, przedsięwziął Pelasgickié zwyczaje wskrzesić i
876. zaostrzyć, do czégo użył zręcznych środków. Powagę dwu królów (διαρχια) w Spartie panujących w całości zachowáł, ale oni byli tylko piérwszémi w senacie, który (γερουσια), z niémi licząc, składáł się z se-

natorów 30. Senatorowie ci byli wybiérani w familjach dotąd możnych syn po ojcu lub najbliższy krewny. Był to sąd najwyższy, rząd i władza mogąca nawet obrady ludu prostym sprzeciwiénieni się przerywać. Królowie opiekowali się religją byli wodzami, ale ich działania wojenné senat był mocen wstrzymywać. Lud na każdé zwołanié (ἐκκλησία) zbiérał się, albo w całéj massie Spartanie i Lacedemonowie, albo tylko w stolicy mieszkający Spartanie. Było to rzadko, a kończyło się na krótkich odpowiedziach zezwolénia lub nie. W 5. Eforach dopiéro utworzył Lykurg prawdziwych ludu obrońców. Lud ich wybiérał, a oni pilnując aby powaga i posłuszeństwo ku władzy królewskiéj uchybioné nie było, wzierali w postępki króla i senatu, mogąc przestępnégo władzcę więzić. Utrzymani przy zupełnéj władzy możniéjsi, wyrzekli się swojich majątków, i lud odsuniony od czynności, cieszył się, że w dostatkach był równy swym panóm. Cała Lakonia na 39 000. części równych podziélona, z których 9000. Spartanie, resztę Lacedemonowie (περίοικοι) wydzielane mieli. Był równy podział, czyli wspólność własności ziemskiéj, która żeby w zupełności utrzymywać się mogła, wywołané są z kraju wszelkié dostatki (prócz skarbu publicznégo) i wygoda. Pieniądz żelazny, stoły wspólne i publiczné. Wychowanié młodzi żołniérskié, niewygody, zręczność ciała, i nieludzkim sposobem doświadczana cierpliwość, ślepe posłuszeństwo, ucinkowé odpowiedzi, były wszystkim tak fizycznym jak umysłowym ćwiczéniem. Płeć żeńska podobnež wychowanié miała. Przywiązanié do broni i ziemi, krwawym niewolnictwa potem uprawianéj, przytłumiło w Spartaninie ludzkié uczucia. Oręż jeden był właściwym mężczyznie zatrudniéniem, niewiasty od igiełki i wrzeciona stroniły. Wszystkie rzemiosła i role są poruczoné niewolnictwu, owym jednejże krwi nieszczęśliwym tworóm, wydanym na pastwę swych panów na nich na krew ludzką zaprawujących się. Częsta chłosta miała przypominać im stan, w którym bez nadzieji wydostatnia się z niego zostawali, ponawiana zaś kryptia (κρύπτεια) tysiącami wytrzebiała w ostatnim spodléniu odradzające się plemie. Żeby od tych porządków nieodstręczali się Lacedemonowie, zakazał im Lykurg wszel-

kich z cudzoziemcami związków. Niegodziło się obcych krajów odwiédzać, handlu żadnégo, ani okrętów, ani długiéj wojny z jednymże ludem prowadzić. Grzecznie przyjęty w Lakonji cudzoziemiec powinien jak najprędzéj ziemię tę zakazaną opuścić. Wszystkich tych ustaw czyli wyroków (ῥῆτραι) pisać niewolno tylko wiérszem do muzyki ułożone w pamięci chować. Oddalił się Lykurg, wymógłszy, że póty tego dopełniać będą, do póki nie powróci. Głos Pythji jeszcze do prawodawstwa tego świetność Sparty przywiązał. Lykurg więcéj do ojczyzny nie wrócił. W domu zawarty tym sposobem i od związku Greckiégo odosóbniony Spartanin, był nie miłym naczelnikiem a przykrym sąsiadem. Równemiż siłami drażniony, wykształcił się do zaciętości w boju, we wszystkim zaś innym był zawsze jednostajny, srogi i uciskający, zdolności umysłowych bardzo małych, do wielkich przedsięwzięć niesposobny, doznawał niedostatku wodzów. Z tym wszystkim w różnych czasach przepisy Lykurgowé są łamané: były prowadzoné wojny z jednym ludem długo; podbijane ziemie, stawiané floty, bo ustawy Lykurga w całości ostać się nié mogły, skoro Spartanie do powszechnych interessów Grecji należeli. Wyraźnie Lykurg Spartan od nich nie wyłączył, nie myślał ubliżać w niczym wysokiemu, jakie posiadali znaczéniu, a nawet, czyniąc ich wspólnikami znamienitych w Olympji obchodów, do sprawy powszechnéj wciągał.

Igrzyska Olympickié i dalszé kształcénié się Greków. 888.—700.

XVII. Wspólnie z Lykurgiem Ifitus pracowali nad odnowiéniem igrzysk w Olympji w Elidzie na cześć Zeusa (Jowisza) Olympickiégo ustanowionych. Wyrocznia Delficka upoważniła ich usiłowania, i otworzoné są te Igrzyska (ἀγῶνες) z wielką uroczystością. Co piąty rok oné się odbywały, a wszelki ród Grecki chciwie się o zwycięską gałązkę ubiegał. —
884. Ożyły stąd mniéjszé podobné obchody, wzmogło się ćwiczénié sił ciała, wszędzie zakładané gymnasja zapalały do dzieł rycérskich. A że, nie tylko z siłą i zręcznością ciała (ἀγῶνες γυμνικοί) popisywano się, ale równie do zawodu w Olympji przypuszczona była muzyka czyli poezja (ἀγῶνες μουσικοί) obejmująca wyższe wyobrażenia i różné wiadomości, z przyśpiewywaniem, przygrywaniem na muzycznym instru-

mencie, i nawet z tańcem, więc i władze umysłowé Greckié znajdowały pobudkę do ćwiczeń, udzielały się wszystkim. Każdy zwycięsca znikomym listkiem wynagrodzony, jakże się unosił gdy od swojich najbliższych, odbiérał cześć wdzięczności, jego rodzina, jego ojczyzna stawiały mu pomniki, ółtarze, tkwił on w pamięci całéj Grecji z rozradowaniem nań poglądającéj, bo zaszczyt który zyskiwał był pozyskiwany dlá całégo rodu Greckiégo, w sprawie powszechnéj podjęté są wszystkié trudy jego. Cała Grecja zbiérająca się na obchód tych zawodów, podziélá te zacné uczucia, uciérá między sobą różné uprzedzénia, wzajem wiadomości udziélá, umarza niesnaski, kojarzy jedność i przyjaźń, otwiérá się nowé i obszérné do związków pole. Przybywá nowy węzeł narodowo religijnégo skojarzéniá Greckiego. Grecja mająca Delfy i Olympją, jest środkiem związku, a zbiegiem zamorskich osadników, mających większé łatwości w kształcéniu się i mogących pobudzać Grecją do życia. Brano się w niéj do morza i wiosła. Korinth stał się z handlu potężnym i bogatym. Przy ustawaniu niejakim zamieszek i zawitaniu szczęścia, przy obronionych od bratnich zamachów swobodach, wzmagała się ludność, zjawił się powszechny ruch osadniczy, podniecany zachętami i naleganiem wy- 750.
roczni. Przezeń rozwijał się ród Grecki, zbiérał wszędzie okwite żniwa do doskonalénia się dalszégo, roznosił i udzielał wszystkim ludóm pobrzeżnym swégo postępu. Bo osady te, szybko zakwitują, są zrzódłem rozmaitych wiadomości, bogactw i dostatków. Wynosiły się do nich z Grecji najniespokojniéjszé, najwięcéj przedsiębiorącé umysły, pożytecznie zdolności swé po tylu miéjscach rozwijać mogącé, a tak ojczyźnie pokój jednającé, do którégo przykłady Sparty i Achai, wewnętrznych rosterków nieznającé, zachęcały. Coraz tym sposobem rozprzestrzénia się działanié Greckié, wszystko zatym nową postać, nowy krok w doskonaléniu rodu ludzkiégo przybiéra. Wszystko zaś najpotężniéj rozniecali Ionowie i za sobą pociągali innorodnych ziomków. Własną Grecy popychani zdolnością, tworzą ozdobné w różnych architektonicznych porządkach budowy. Wyrabiają
z marmuru posągi. W malarstwie, Eumarus, Ci- 777.
mon z Kleony, Bularchus, rysunek i wyraz ulepsza- 720.

704. ją. Aminokles w Korinthie triremy wynaiduje. W robotach różnych z metallów nad inné narody Grecy przodkują. Poezja zawsze ze śpiéwem, muzyką i tańcem połączona, w swym skojarzéniu takim, dziélnie przemáwiając do zmysłów i serca, do prostoty niezdolnéj odosobniać wyobrażéń umysłowych, naturą kierowana, dziwné sprawiała skutki: łagodziła cierpkość i niezmiernie czynnie działała w upowszechniéniu wiadomości, którymi się śpiewający a wielce poważani poeci ubogacać, większą nad innych mieli sposóbność. Śpiéwali cyklicy: Arktinus, Stasinus, zeszłé wieki: rody bogów, ludzi, Troję, Ulissesa; rhapsodowie schodzących poetów odśpiéwywali. Inni poeci lyricy rozléwając się w żałosné, w słodkié uczucia zmiękczonych obyczajów, lub w rozrzarzoné namiętności, twórzyli, wzory w różnym rodzaju elegji, od, satyrycznych spiéwów i tak daléj. Kallinus, Tyrteusz, Archiloch.

Osady Greckie 760. 550. XVIII. W ciągu powszechnéj nieczynności zewnętrznéj w Grecji (1060.—760), wysyłali niekiedy na brzegi Enotrów z Eubei Chalcidowie swé osady, i założyli tam Kumy. Dla innych jednakże Greków, morze w okół Sicilji było niezmiernie niebeśpieczné, bo go rozbojem Tyrrheni napełniali, bo z dawnych wyobrażéń trwały błędné uprzedzénia, że Sicilja już na sámym krańcu morza i ziemi położona, przytyká do w kołopłynnéj rzéki oceanu, Theokles Atheńczyk przypadkiem do Sicilji zaniesiony wiatrami, długo nadaremnie Greków wyzywáł do téj odkrytéj tak przy-
759. jemnéj krajiny. Jeszcze Chalcidowie stawają się przewodnikami do wypráw, a tym ośmiéléni inni Grecy, z różnégo rodu swégo razem liczné wysłali wyprawy, osiadające brzegi Sicilji i Italji. Między tymi Korinthowie pod Archjaszem założyli Syrakusy i tegoż czasu pod Chersikratesem, Korcyrę (dawną Scherją.) W Italji najwięcéj Acheów osiadło, w Sicilji Dorowie
759.—754. liczbą innych przemagali. Po tym kilkoletnim Grecji poruszéniu się w dalszych leciech, przybywały jeszcze inné osady i niebawem z osad wychodziły osady. Brzegi się Grekami zaludniały. Nié ustawáł duch osadniczy w Grekach Europejskich, a ledwie sto lat wyszło od piérwszych tych mnożnych osad, nowy rój, tak z Europejskich jak z Asjatskich Greków

stawiáł miasta na brzegach Thracji, i poczynáł zasiadać na Euxinie. Wszystkie brzegi Euxinu napełniają się Greckiémi emporjami, w wielkiéj części prędko się w miasta zamieniającémi, najwięcéj przez Miletów pozakładanémi. Brzegi Thrackié mimo przeszkód od Thraków zachodzących po wielu miéjscach Grecką ludność przyjmują. Brzegi Illyrijskié także też przyjmują daleko w odnogę Adrjacką Korinthskié i Korcyrejskié zakłady — Od początku tego powtórnégo rojowiska osad, żywszego jeszcze i w rozległéjsze strony rozlatującégo się, dana pomoc przez Ionów Psammetichowi, utorowała Grekóm wstęp do Egyptu, gdzie także Grecy, w wysoko uobyczajonym i wykwitłym Egyptie swé miasta stawiają. — Wymuszona jeszcze rozkazami wyroczni osada z wyspy Thery (dawniéj Kallisty), wychodzi pod naczelnictwem Batta do Libyi i zakłádá osady. W tymże czasie Koleus Samjanin, przedziérá się za ostatnie krańce zachodnie na ocean do żeglugi w powszechnym rozumiéniu nie sposóbny, za Gades, do Tartessu w drogie metalle zamożnégo: rozpędzá tameczné poetyckié dziwy i baśnie, zyskowną do przemysłu handlarskiégo przestrzeń otwiérá. — Battus w Libyi osiadły, założył Cyrenę *). Nie długo stanęły inné osady. i Libya staje się częścią Grecji. — W ślady zaś od Koleusa utorowané wstępując inni Ionowie, mianowicie Focei, uczęszczają na ocean, na Fenickié i Tyrrheńskie okręty nie dbając. W Tartessie, znajdują w królu tamecznym Arganthonjuszu przyjaciela, a na brzegach Ligyi, zakładają osadę Massilję, gdzie się im między Ligyami Galatowie (Gallowie) ukazali. Nie długo poczynały się tam i inné Foceów i Ionów podnosić osady: stanęła tam na Cyrnie wyśpie Alalja, inné na brzegch Iberji, a nawet między Fenickiémi miasty, na brzegach Libofenickich. Wszędzie tym sposobem nagle (630.—600.) otwiérá się dlá Greków niezmiérny całégo morza śródziemnego handel, dotąd po większéj części przez sámych Feników utrzymywany; powiększéj części osady te Greckié umieją sobie jednać myśli krajowców, z niémi się zléwać, nad niémi brać przewagę, w Greków ich przeistaczać, i swoje uobyczajénié, swé doskonalenié się w krajowców wpajać. Przez te osady, religijno narodowy związek Grecji większym się stawáł. Wszystkié te

655. 656. 639. 631. 600. 562. 550.

*) *tabl. geneal. przy* § 21. *na st.* 64.

osady nie podległe były w działaniu swym politycznym, ale są głosem jednéj wyroczni kierowané, podzielały publiczné na igrzyskach zawody. Wszystkié zatrzymywały miast macierzystych (μητρόπολις) prawa i zwyczaje, a najwięcéj religijny obrządek. Też sáme bóstwa nad nimi czuwały, one składały swé ofiary w świątyniach miast macierzystych, macierzystym miastóm różną cześć obowiązané, i pod ich czuwaniem nowe osady wysyłały. Z łatwością w tych osadach zrastały się i wzmagały różnorodné cząstki, w dostatki opływały i szybko zakwitały, stając się przedmurzem warownym dlá sáméj Grecji. (Syrakusy, Cyrena, Massilja, mają tamować zbytni wzrost Karthagi.)

Wojny w Grecji tych czasów 760.–560. XIX. Doznali zewnętrznych wojen Grecy Asjaci, z powodu najazdu na Asję Trerów i Cimmerów pod dowództwem Lygdamisa, który wieloletnim łupiestwem, okolice Ionów i Eolów trapił, zasiadłszy
752. w sąsiedztwie ich w Mysji, a że ludy te wytępioné zostały. Nie długo znowu zmiana panującégo rodu
716. królów w Lydji, przez wyzucie z tronu Heraklidów, a objęcie jego przez Gygesa i następców jego, nabawiła jeszcze Greków w Asji siedzących długich z Ly-
624. dijskiémi królami zewnętrznych bojów. W ich ciągu jeszcze jedna napaść Cimmerów pod Kobosem przed Madyesem i Scythami uchodzących dotknęła. — Grecja zaś właściwá, starożytné Greków w Europie gniazdo, nie znając zewnętrznych napaści, zewnętrzné swé działania, w rozsyłanié osad wywiérała, a pod ów czas właśnie w wewnętrznych bojach, straszniéjszé wypadki oglądała. — Z położénia swégo i zawiąsku Lacedemonowie, niezmiérną mieli nad Messenami, więcéj roli pilnującémi przewagę. Gdy we wszystkim ze swéj strony przemocą działają, rospoczęty bój, długo odwlekany, a chciwością zdobyczy, na krew bratnią nasrożony, zaczęli od zdradliwégo po-
742. dejścia twierdzy Messeńskiéj Amfe. Król Messeński Eufaes utrzymywáł mężnym sercem sprawę ojczyzny, Messeni na próżno wyrzucali niesytość nieprzyjaciołom, na wspólny ród ludu i królów nad niémi panujących, na wspólność bogów, którym ofiary razem składali, niebacznym. Stoczona bitwa żadnéj stronie zwycięstwa nie przynosząca, w jednostajnéj

stracie pociągnęła zupełne Messenów osłabiénié. Zamykają się w Ithomie. Okropné skutki rozpaczającégo ludu dały się uczuć jeszcze za życia Eufaesa, a po jego zgonie Aristodem po kilku jeszcze leciech, samobójstwem uprzedził upadek Ithomy. Sprzysięgły się bogi i ludzie na Messenów, wyroki tamtych zgubę zapowiadały, tych przemoc ucisnęła i skazała na pracę rolniczą a podział ze zbiorów. — Korinthowie, i mieszkańcy miast Argolskich i zaciężni wyśpiarze do nowéj wojny stają w pomocy Spartanóm, a wszakże Aristomenes młodzieniec z Andanji Messeńskiégo miasteczka staje naczele powstającycb Messenów, z posiłkami Argów i Arkadów zwycięża po wiele kroć nieprzyjaciół, pośród Lakonji, pod sámą stolicą pożogi roznosi. Ledwie powaga Tyrteusza z rozkazu Pythji za dowódzcę w Athenach uproszonégo poety, utrzymuje wytrwałość Spartanów, a przekupiénié posiłkującégo Messenów króla Arkadzkiégo, zyskuje piérwszé dla Spartanów zwycięstwo, i zupełny Messenji upadek. Zginął kwiat rycérstwa, nic już nad niewolą i spełnienié wyroków niezostawało. Atoli jeszcze wielkość Aristomenesa kilkanaście lat niémi chwieje, zamyká się on w twiérdzy Ira, z któréj łacny związek z pobrzeżem morskim i rzéką Neda utrzymywáł, z tąd jeszcze z nielicznym doborem towarzyszy, zamiénia część Lakonji w pustynię, wójska oblegającé pokonywá. Po trzykroć był w ręku nieprzyjaciół zawsze dziwnie wyswobodzony, po trzykroć składáł bogóm ofiary hekatonfonji. Gdy nareszcie oczywisté ukazały się znaki bliskiégo upadku, kiedy już przypadek nieprzyjaciół w mury z całą ich przemocą wprowadził, jeszcze Aristomenes przez trzy dni ich na sobie utrzymywáł, a pozostałych Messenów, w porządnych szeregach, pomiędzy zdumiałemi Spartanów zastępami, do Arkadji wprowadził. Stąd, rozbiegły się zacné niedobitki, mianowicie do Rhegjum i Zankle, i po innych miéjscach, (przez trzy wieki oczekując odzyskania ojczyzny.) Ci co w Messenji pozostali, obróceni są w Ilotów. Okropny ten los narodu Greckiégo był wielką dlá innych ze strony zamachów Sparty przestrogą — Tymczasem w tychże latach, toczył się bój na morzu między Korinthem a Korcyrą, i nieswornа osada upokorzoną została. Trwały statecznie mało znaczné za-

Margin dates: 722 (beside "samobójstwem … Sprzysięgły"), 683 (beside "wyśpiarze do nowéj wojny"), 668 (beside "wprowadził. Stąd"), 664 (beside "nych ze strony zamachów").

targi między rzeczamipospolitémi, Sparta do boju tylko stworzona, rada się w nie mięszała, jako opiekunka ludów prześladowniczka tyranów, aristokratysm, gdzie może wprowadzá.— W tych ciągłych po różnych miéjscach zdarzających się niepokojach, miasto Krissa przy Delfach nad odnogą położoné, wzrósłszy w dostatki, korzystając ze swégo położénia, że stało na drodze dlá przybywających do Pythji z zamorza, pozwoliło sobie zdziérać kupców, a nawet i pobożnych podróżnych. Powstały z tąd żale ze strony kapłanów Apollona, a zuchwałe miasto Krissa dopuściło się łupiestwa świątyni sáméj, i znieważénia Amfiktyonów. Sprawiedliwa groza przeniknęła Amfiktyonów, a ledwie Solon dokazáł, że jest ukaranié
594. przedsięwzięté. Niedbalstwo i obojętność Grekow, otworzyły koło Krissy bój dziewięcioletni, ledwie za-
585. kończony zdobyciem miast świętokradzkich, na których jest spełniona wola wyroczni: mieszkańcy stali się niewolnikami, miasto zburzoné, ziémia więcéj ręką ludzką nie uprawiona, Apollonowi Delfickiemu poświęcona.

ród Pisistratidów i Alkmeonidów

			Alcibiades	Klinias ż. Dinomache	*Alcibiades*	Alcibiades
Klisthenes tyran Sycionu ⁀ Agarista za *Megaklesem* naczelnikiem Alkmeonidów	*Klisthenes* naczelnik Alkmeonid.	N. syn	Megakles			
			Agarista za	Perikles u. 429.	wszyscy synowie w czasie powietrza przed ojcem wymarli	
	N. córka za	§§ *Arifron*	*Xantippus* zwycięsca pod Mykale 479.			
Hippokrates	*Pisistratus* tyran w Athenach um. 528.	*Hipparch* ż. Fya				
		Hippiasz	córka za Eantidem Hippoklesowym tyranem Lampsaku			

Solon, kon- XX. W Athenach rządzący archontowie roczni,
stytucja i stali się byli ostrą władzą niezgodnych aristokratów,
znaczénie stąd trwáł nieład, lud był uciśniony, długami obcią-
Athen 623. żony. Prawodawstwo Drakona, przepisujące sáme
do 510. kary nadto ciężkie, bezskuteczné. W tym stanie zwra-
63. cały się oczy wszystkich na Solona. Solon znamienity między mędrcami swégo wieku, zasłużony w zwią-

sku Amfiktyońskim i w ojczyźnie, majętny, po niejakich przeciwnościach, przez ułatwiénie umorzénia długów (σεισαχθεια), lud zupełnie ujmujący, wezwany jest za prawodawcę. Ustawa przez niego przepisana, nie zaciérała praw i zwyczajów do tychczasowych, ale torowała dla ludu sposobność dalszégo wywyższenia się w uzyskiwaniu więcéj powszechnego znaczénia swégo. Zdawna, naród był na cztéry pokolénia (φυλαί) podziélony, (w niższych podziałach liczył w pokoléniu po trzy (φρατρία) fratrje, a fratrja liczyła trzydzieści familij, (γένη), i tak dziélony w swojich powiatach (δημοι) mieszkał.) Z tych pokoleń, podług urządzeń Solona, w równéj liczbie wybiérany senat (βουλη), z wielką władzą rządzący, z mocą stanowiénia uchwał dorocznych, i żaden wniosek ustawy (προβούλευμα) na ekklesje w prowadzony być niémógł bez poprzedniégo przez senat rostrząśniénia. Z licznégo senatu, był wydział prytaniów (πρυτάνεις) a z niego proedrów (πρόεδροι) którzy po siédm dni kierowali wszystkim w senacie i na ekklesjach. — Z tychże pokoleń 9. archontów (ἐπώνυμος, βασιλεύς, πολέμαρχος, θεσμοθέται,) mało zarządzaniem, a całkiem sądownictwem zajmujący się, mieli do boku do pomocy przybrane osoby (παρεδροι) prawo znające. Nadto, prócz aréopagu, był czworaki trybunał (βήματα) na zabójstwo; na inné zaś przestępstwa i sprawy cywilné, różne sądy (δικαστήρια), a sąd słońca (ἡλιαία) z największéj liczby sędziów (ἡλιασταί) składał się. — Lecz cały naród czyli lud, rozróżnił Solon na cztéry stopnie podług majątku (πεντακοσιομέδιμνοι, ἱππεῖς, ζευγῖται, θητές,) a tylko do trzech stopni wyższych należący, to jest majętniéjsi mogli iść do urzędów, z czwartégo, jedynie do sądów słońca przypuszczeni zostali i zarówno wszystkich stopni, ze wszelkich pokoleń, lud, na swoje zgromadzał się zebrania czyli ekklesie (ἠκκλεσίαι), składając w tym sposobie najwyższą prawodawczą władzę, obierającą urzędników, odbierającą sprawę od wszelkiego urzędu, dającą ostateczné wyroki, o swych losach obradującą. Areopag (ἀρειόπαγος) do dawnéj świetności zwrócony, sprawując zawsze wyroki sąd w sprawach głównych i stanu, miał czuwać nad prawami i mieszkańcami, mając moc ich przestępstwa ścigać. Tak w tych ustawach, jako i we wzorowych cywilnych, domagano się u Solona częstych odmian.

594.

582. Opuścił on ojczyznę, a za życia jeszcze widziáł walki możnych, które na ostatku jego prawodawstwu moc nadały. Po dwakroć był Pisistratus krewny Solona przez Alkmeonidów wyganiany, a po trzykroć tyrań-
528. stwa dopináł. On i syn jego Hipparch, polepszyli stan ojczyzny, oświécali lud upowszechniając śpiewy Homera i poetów gnomy; Solona prawa do wykonania przywiedli. Zabójstwo Hipparcha, przenosi władzę tyrańską na sámégo Hippiasza, Athenów uciskającégo. Tymczasem Alkmeonidowie, którzy przed Pisistratidami z ojczyzny ustąpić musieli, uzyskawszy
510. głos Delfickiéj wyroczni, przez niego jednają sobie pomoc Lacedemońską z którą Hippiasza wyganiają. W radości z pozbycia się tyrana, Atheni, stawiają posągi zabójcom Hipparcha, Harmodiuszowi i Aristogitonowi jako wybawicielóm ojczyzny od jarżma. — Stojący podówczas na czele Alkmeonidów Klisthenes, zarzucił zamysły uzyskania władzy bezprawnéj, a wziętością swoją, swobód mieszkańcóm Athen przyczynił. Powiększył on liczbę obywateli z różnégo stanu ludzi Atheny zamieszkujących; pomnożony przeto lud, na dziesięć pokoleń podzielił i stosownie senat pomnożył; wprowadził ostracism (ὀστρακισμὸς), którym niebeśpiecznégo dlá kraju obywatela, można było zaszczytnym dziesięcioletnim wygnaniem z kraju usunąć. Isagoras opieráł się Klisthenesowi, i uzyskawszy Kleomenesa króla w Spartie wielowładnégo, zjednáł, że Atheni, przez obawę Sparty, Klithenesa do ustępu zmusili. Lecz Kleomenes nadużywa swégo wpływu do publicznéj sprawy w Athenach, zatym Klisthenes wracá, różne rzeczypospolité w związku ze Spartą przeciw Athenom stojącé, za przykładem Korinthu gorszą się z zamiaru Kleomenesa, chcącégo Isagorasa na tyrańswie osadzić. Spartę opuszczają, a tymczasem Atheni liczący już obywateli którzy im dodali serca do stawiénia czoła Grecji ze Spartą związanéj a na nich nastającéj, pobili z koleji, Beotów i Chalcidów. Gdy tak rozerwáł się jeden związek, Kleomenes na Alkmeonidów zawzięty, nadaremnie klejił drugi; aby Hippiasza nazad do Athen wprowadzić. I tu Korinth przeszkodził, nawet dodáł Athenóm okrętów do zwojowania poburzonych przeciw nim, na morzu potężnych Eginetów. Tak od tyranów uwolnioné, na wszystkié strony zwycięzkié Atheny, przy wzrastającym gmin-

nowładztwie, nagle do swéj wielkości dążyć poczynają.

królowie z Heraklidów w Spartie

Aristodemus

Prokles — *Eurysthenes*

Linia Proklesa:

Prokles
Sous
Eurytion
Prytanis
ż. 1. N. — 2. Dyanissa

Z 1. N.:
Polydektes
Charilaus u. 809.
Nicander u. 770.
Theopompus u. 723.

Z 2. Dyanissy:
Lykurgus prawodawca 884.
Antiorus

Synowie Theopompa: Archidamus — Zeuxidamus u. 690. — Axandrides

Anaxidamus u. 651.
Archidamus u. 605
Agasikles u. 564.
Ariston u. 526.
Demaratus musiał ustąpié r. 491.

Archidamus
Anaxilaus
Leotychides
Hippokratides
Agesilaus
Menares
Leotychides przywodził w bitwie pod Mykale r. 479. u. 469.

Zeuxidamus
ż. 1. N. — 2. Eurydane

Archidamus u. 427. — Lampris
ż. 1. Lampris 2. Eupolia

Agis u. 397. ż. Tyme — *Agesilaus* u. 361.
Leotychides — Archidamus u. 338 ż. Dinicha

Agis II. u. 330. ż. Agiatis c. Gilippa — Eurydamidas u. 298.
Archidamus u. 268. ż. Archidamia
Eudamidas u. 244. ż. Agesistrata

Archidamus u. 225. — Agis u. 240 ż. Agiatis c. Gilip
Eurydamidas od Kleomedesa III. zabit

Linia Eurysthenesa:

Eurysthenes
Agis
Echestratus
Labotas
Doryskus
Agesilaus
Teleklus
Alkamenes
Polydorus
Eukrates
Anaxander
Eurykrates
Leon

Anaxandrides u. 530. — N. za Prinetadem
ż. 1. N. — 2. N.

Kleomenes u. 491. — *Dorieys* — *Leonidas* u. 480. — Kleombrot
Gorgo za Leonidasem — Euriana-ktes — Plistrach. u. 466.

Pausanias wódz pod Plat. 479.
Plistoanax u. 408.
Pausanias u. 394.

Kleombrot u. pod Leuktr. 371. — Agesipolis u. 380. — N.
Agesipolis u. 370. — Kleomenes u. 309.
§§ Akrotatus
Areus u. 265. — Kleomenes
Akrotatus u. 264. — Kleonym
Areus u. 257. — Leonidas u. 235.

Chelonida za Kleombrotem — *Kleomenes* do 222. ż. Agiatis c. Gilippa wdowa. — Euklides

Królowie w Cyrenie

Polymnestus z pokolenia Minyow Eudemusa, ż. Fronyma, c. Etearcha

Battus zakłada Cyrenę 631. król u. 591.

Arcesilaus u. 575.

Battus błogi u. 554.

Arcesilaus u. 550. ż. Eryxo — N. syn — Aliarchos z braćmi zakłada Barkę 553.

Battus u. koło 520. ż. Feretima — Alazar k. Barki

Arcesilaus — N. córka

Battus IV.

Arcesilaus IV. do 432.

Stan Greków polityczny i moralny. 600–500. 668 666. 650. 630.

XXI. Ustała wszędzie w rzeczachpospolitych Greckich władza królewska. Ustała ona w Arkadji na Aristokratesie, w Achai na Gygesie, w Kretie na Etearchu. W jednéj tylko Cyrenie i Spartie, przy dawnych zaszczytach utrzymywani królowie, nigdzie więcéj nie znani. Po wielu stronach, miasta czyli gminy do związku politycznégo należącé w równości między sobą skojarzoné i jedno ciało składającé, (w Ionii, w Achai) pojedynczo są rządzoné; po innych, przewaga stolicy zwiérszchnictwo jéj zapewniała i w niéj stał rząd najwyższy (jak w Thebach dla wielkiéj części Beotji); w innych stolica zupełnie panującą była (Sparta, Atheny,) zostawując podległym miastóm niewiele wyłącznych wolności. We wszystkich rzeczachpospolitych, władza: prawodawcza, wykonawcza, sądowa; cywilné i wojskowé: były mocno zamięszané i splątané. Ale wszędzie najwyższa władza przy ekklesjach (ἐκκλησιαις), to jest przy zebraniach ludu zostawała, chociaż niekiedy mocno ścieśniona i obrąbiona. Zebrania ludu, albo powszechnie wszystkiégo ludu, albo gdzie niegdzie różnie licznych reprezentantów gmin. Tak zbiérający się lud, wszędzie stanowił o wojnie i pokoju, wszędzie przy ludzie było prawodawstwo, wszędzie lud obierał urzędniki, był najwyższym sądem, przed nim pospolicie wszelki urząd sprawę zdawał (ὑπεύθυνοι) lubo gdzie aristokratja tęższéj stała, obór i zdawanie sprawy niezło dość wolnie. Rzadko gdzie, wyłącznie niektóré tylko familje władzę wykonawczą i inné rzeczypospolitéj sprawy w mocy swéj miały co tworzyło nielubioną oligarchią (ὀλιγαρχία). W większéj

zaś

zaś części rzeczypospolitych osoby najznamietnitsze, majątkiem, wziętością, wyższémi zdolnościami, najbardziéj znamienitszym urodzeniem, (εὐπατρίδαι, εὐγενέστεροι,) kierując sprawą publiczną i zajmując urzędy, składały aristokratją (ἀριστοκρατια) która się, z demokratją (δημοκρατια), czyli z zupełnie wolnym i rownym każdégo obywatela do wszelkiéj czynności publicznéj przystępem, rozmaicie ważyła. W zamięszaniu władz, rząd pospolicie w senacie, czyli rocznie lub czasowie obiéranym (βουλη), czyli téż dożywotnim (γερουσια). Naczelnictwo w rządzie i dowództwo w wojnie po większéj części przy naywyższych urzędnikach doczasowych, dwóch lub czasem w większéj liczbie. Takiemi byli: esymnety, archonty, prytani, strategi, (αἰσυμνητης, ἀρχων, πρυτανις, στρατηγος,) których moc, często wielka, zawsze ściśle prawami opisana, po różnych rzeczachpospolitych ścieśniona przez dodanie osób do wspólniczenia we władzy (jako beotarchów, demiurgów). Alboli też tworzona była jakowa pośrednia między rządem i ludem władza (jako kosmów, eforów, taką naprzypkład miał być aréopagus) mająca przekroczénia rządzących powściągać, swobód ludu pilnować. (w Athenach wyłącznie na dowództwo wojska stanowieni strategowie) — Ekklesje i obrady ich, pospolicie wyraźnie lub niewyraźnie, kierowané były radami i wpływem bogatszych lub tych co wyższością władz umysłowych nad innych się wznosili, poetów, mędrców niezmiernie poważanych. Często możniéjszy wdzierczym sposobem, dorywał się, prawem nieopisanégo nad rzeczamipospolitemi panowania, czyli tyraństwa (τυραννος). Tak w owych wiekach jaśnieli: Thrasybul w Miletie; Cypsel, Periander 630.
w Korynthie; Pisistrat, a po nim Hipparch w Athenach; Falaris w Geli; Polykrates w Samos. Owi zaś 510.
mędrcy, biegli w muzyce i wszystkich naukach, tak czule do umysłów współrodaków przemáwiający, pospolicie się zajmowali sprawami publicznemi. Solon w Athenach, Kleobul w Lindzie, Bias w Priene, Chilon w Spartie, Theognis w Megarze. Ich rady, ich gnomy (γνωμαι) zamieniané w przysłowia, ich nareszcie zagadki, gripy i bajki z pamięci do pamięci przenoszoné, różnémi napisami, składaniem ich w miéjscach świętych zamieniały przestrogi w przepisy, stawały się prawami, a do tego prawami często od wszy-

stkich rzeczypospolitych przyswajanemi. Wielu z takich mędrców, stawało się na żądanie ziomków, rze-
666. czywistymi prawodawcami: takim był Zaleukus u Lo-
600. krów Epizefyrskich, pierwszy prawa na piśmie stano-
§94, 550. wiący; Charondas w Krotonie, Solon w Athenach, Demonax z Mantinei w Cyrenie. Potrzebne były przepisy takowé, bo one, ile były ustawami stanu, umarzały rozruchy; ile ustawami cywilnemi, zastępowały miéjsce osłabłych dawnych hamulców. — Przy ciągłym kształcéniu się i doskonaléniu Greków, sztuki obrazowé coraz mocniéj zamowały. Już nie dopiéro
777. poprawiané rzeźbiarstwo marmur obrabiające, nie dopiéro pędzel polepszał się. Dipenus i Scyllis z Krety
581. 550. dlá Sicyonów, Bupalus i Anthermus z Chios dlá miast
590. 560. Asjackich, posągi wyrabiali; Glaukus z Chios, Theodor, uwieczniali swé imié sporządzając różne ozdobné naczynia. Jeżeli w tych obrazowych, poezja wielkim stawała się podsycéniem, tak wzajem, zmysłowé przydatki i wyrazy w tych sztukach użyte, przenosiły się do poezji. Niemniéj téż przez zagęszczone związki cudzoziemcze, a łacne Greków z cudzoziemczemi wyobrażeniami powinowacénié się, wprowadziły do ich mythów i religji, wiele dodatków. Poeci, wieszczkowie, mędrcy, jako badacze natury, bogów i ludzi, nauczyciele ludów, rossiéwają rozmaite wyobrażénia, i stają się przetwórcami religijnych i mythicznych powieści; bóstwa opuszczając starodawną prostotę natury, przybierają w wyrazach swojich, przydatki obrazowe. Ztąd owé bóstwa ludzkiéj postawy, przystrajané w skrzydła, ozdoby, mięszają się ze źwiérzęcemi postawami, w potwory przeistaczają. Egyptskié, Fenickié, Frygijskie obrządki, jeśli gdzie skrycie dotąd mało znané między Grekami były, mięszały się z Greckiémi i mythy Greckie i religijną cześć wielo dodatkami przy rozwalniających się obyczajach chciwiéj chwytanemi, przerabiały i na też obyczaje wpływały. Tym sposobem, cześć Kubeby, Sabazjosa, Orgje, we zwyczáj publicznie wchodziły. Religijne obrządki zawsze są ulubioné, bo z niemi sprawy publiczné, z niemi wszystkie chwile pożycia i rozrywki ściśle są połączoné, ale bóstwa przestały być straszne, a taż sama poezja, tenże postęp w doskonaleniu: dawne takie uczucia osłabiając, w gnomach, prawodawstwach i opiéwaniu ludzi, nową dźwigały budowę. Słuchál w tym

wszystkim Greczyn przestróg, zachęcany do pracy i czynnégo życia, podnoszony do moralności, przejmowáł się szlachetnémi uczuciami w działaniu publicznym, a siły ciała sposobił do zawodu nie mniéj go zacnie podnoszącégo. Zawód ten wielki po gałąskę zwycięską, najwspanialéj się otwiérál w Olympji. Powstały jednak, i pomniéjsze igrzyska: po wywróceniu Kryssy, na cześć Apollona odnowioné były Pythickie, a za niemi Nemejskie i Isthmickie, tak że w czworakich tych wielkich igrzyskach, corocznie się Grecy ze wszech stron do swégo gniazda gromadzili i wspólnie powszechné narodu podzielali uczucia. Jakož najszlachetniéjszym było zajmowanié się sprawami publicznemi. Obrady, obowiąski publiczné, służba wojskowa były zatrudniéniénia, od których żaden obywatel nie wyłączał się, za niemi chciwie się upędzáł. Obywatelstwo wielce ważoné, niesłychanie trudne do pozyskania było. Rola nie gardzona, handel z łotrowstwem poważany, ale kupcy i rzemieślnicy rzadko do obrad publicznych przypuszczani. Obywatele jedni składali rzeczpospolitę choć różnégo rodzaju wspólmieszkańcy (μετοικοι) i liczne niewolnictwo, miasta mocno zaludniali. Żeby obywateli nic od publicznégo nie odrywało życia, i ażeby się od domowych zatrudnień swojich wolniéjszemi byli, nigdy filozofia Grecka na niewolnictwo nastawać nie śmiała, owszem usprawiedliwiała go jako potrzebę rzeczypospolitéj. Porządkiem domów i rolą trudnili się niewolnicy. Pracowity ten stan był uprzyjemniany (jeśli hilotów wyłączemy) nadzieją wyzwolénia, ich panów swobodami i moralnością. Niewiasty zwykle zacisza domowégo pilnującé, wszakże u Dorów więcéj do rzeczy męskich zbliżone, u Ionów z powodu wolnienia obyczajow już do zgiełku publicznégo mięszały się.

XXII. Zawsze dotąd Ionowie w Asji powszechnemi ziomków nauczycielami byli. Kwitło u nich wszystko i nauki powstawać poczęły. Thales w Ionii piérwszy począł oddzielać naukowość w swych badaniach. Po nim z jego nauk w Miletie kształcący się podnosili swé ogólniéjsze postrzeżénia w wyrażeniach mythicznych do ktorych jedynych dotąd język był sposobny. Jeszcze nie dość zapaśny w nadzmysłowé wyrażéni, od Ferecydesa z Syros, zaczynáł być rozwiązywany

Nauki, zbytki w osadach, Pythagoras i klub jego 600.—494.

540.

do wolnéj mowy, i przedmioty które poeci a mianowicie cyklicy, (Pisander z Kamiru, Eugammon z Cyreny,) opiéwali, przez logografów dzieje bogów, ludzi i miéjsc opisujących wykładané były. (z Miletu Kadmus i Hekatej, Akusilaus z Argolidy.) Język ubogagacał się i doskonalił. A jako związki handlowé i bogactwa dźwigały wszystkie osady Greckié, tak rozszérzały się, a nie bawem i do Italji przenosiły Iońskié nauki. Pythagoras założył szkołę Italską, a powstała wnet i Eleatycka. Pythagoras ten, świadomy dobrze
550. wiadomości Egyptskich, piérwszy jest co aritmetice i geometrji dosyć początkowy ile naukom kształt nadáwáł. Wszakże wszyscy tego czasu mędrcy i filozofowie, rozwijali swé domysłowé badania na zasadach poezji, wszystkié rozumowania w mythicznych wyobrażeniach składali. Przy takich związkach Italji z Asją, dobry byt zamożnych osad i odwrótné losy sprawili wielką w obyczajach odmianę. Nie podołali Asjatowie
572. oprzeć się ostatecznym Kresusa króla Lydji przedsięwzięciom, musieli jego nad sobą zwierszchnictwo przyznać. Ten ściśléjszy z mocarstwem Lydijskim związek, nie długo począł miasta Iońskié i inne pobliższe zarażać zepsuciem, jakié na dworze wszechwładzcy do najwyższégo dochodziło stopnia. Czułe i roskoszami tchnącé pienia Safony, Mimnerma, Anakreonta, najstosowniéjszemi do miéjscowych skłonności stawały się. Rozléwało się zmiękczénié obyczajow, w samé roskosze i zbytki pogrążénié, ztąd rozwiozłość i zwykle towarzyszącé osłabiénié ducha i moralności. Te przemiany nie tak łacno zajęły ubogie gniazdo rodu Greckiégo, jako raczéj bogaté zachodnié osady gdzie téż do Siciljotów i Italjotów nie mało się z Asji Greków przenosiło. Miasta te także zamożné przykrégo losu
570. w niezgodach między sobą doznały. Siris było od wie-
560. lu sąsiednich zburzoné, Lokrowie nad Sagrą na potęgę zbili Krotonjatów, kiedy powietrze po wielu miastach srożyło się. Porzuciły się zatym zbytkóm i miękkości, a za przybyciem zepsutych współziomków, nagle się w owéj Grecji wielkiéj toż zepsucié wzmagało i rozchodziło, dosięgało najwyższégo stopnia; rozsié-
550. wało po miastach, nieład, gnuśność, i osłabiénié. Wówczas przybył z wyspy Samu Pythagoras opowiadać tysiącóm ludzi naukę w brew nabytym nałogóm przeciwną. W Krotonie filozof osiadł, niezaniechał po-

zyskać wziętości, tak ze zręczności ciała, jak z poważnéj a świątobliwéj postaci. Głos jego przedárł się do przekonania i nadzwyczajnym sposobem działając na zmianę we wszystkich miastach Italji, Sicilji, nareszcie po innych miastach Grecji, opowiadáł czystą moralność, wstrzemięźliwość we wszystkim, przyjaźń i jedność. Do tego, użył swych najzdatniéjszych uczniów, którzy w tajemné stowarzyszénie związani, mając do swych w polityce ułożonych widoków tajemniczé znaki, wszędzie gdzie się rozbiegli, czynnie działali. Niedługo po tych miastach: gdzie Pythagorejcy zasiedli, wyniszczeni byli, nieład i tyranni; wszędzie porządny aristokratism zaprowadzony, zakwitła zgoda i pokój; sami królowie nie Greckiego rodu, uwielbiając nadzwyczajnégo człowieka, ubiegali się o związki z Pythagorasem. Z tymwszystkim nieprzyjaciele tego stowarzyszénia, przybiérającégo groźną na siebie postawę, nieraz już na darmo się otwarcie burzyli. Miasto potężné i bogaté Sybaris, statecznie Pythagorejców i nauki Pythagorasa odrzucało. Telys stáł na czele ludu przeciw aristokratóm, którzy skoro ustąpili, Pythagorejcy dali im opiekę i Sybarici w boju z Krotonjatami przemożéni, miasto ich przez Krotonjatów ze szczętem zburzoné. (W bliskim zaraz czasie r. 507. nastąpiło w Rzymie wygnanie królów, a pamięć Pytragorasa w rzeczypolitéj Rzymskiéj różnie przypominana bywała. Ten atoli upadek Sybaris stał się hasłem upadku stowarzyszénia. Już bowiém od czasu niejakiégo miasta były poniechęconé, rządy ich nieprzyjaciółmi Pythagorejców przez przeciwné im fakcje osadzoné, lud Krotoński ku nim zniechęcony za niedopuszczénié aby urzędnicy zdawali sprawę przed ludem, narzékano na oligarchją a niedopuszczénié przez Pythagorejców podziału ziem Sybarickich, ośmieliło Cylona i Ninona do dokonania zamachu. Od Krotony zacząwszy, pokoleji, po wszystkich miastach wyrzynano Pythagorejców. Sám filozof prawie stóletni uszedł z Krotony do miast Italskich z grzecznościami się oświadczających, niedopuszczany, życie zakończył, a z nim umarło tajemné stowarzyszénié. Miasta Grecji wielkiej powszechnémi zaburzéniami rozdziérané, w Sicilji poprzechodziły pod panowanie tyrannów, na szczęście Grecji naukami Pythagorasa na wielkich ludzi wykształconych. Inné miasta, w resztach pozostałych Pytha-

510. (margin, beside "Krotonja-")
505.—494. (margin, beside "poprze-")

gorejców, szukały swych prawodawców. Parmenides, Zeno, i inni przepisują prawa, od różnych miast przyjęté miastom Italskim Achaja, wielkiéj ich części matka, staje się wzorem, i miasta te po wielu rewolucjach, pod demokratismem znowu zakwitać mają. Wróćmy do czasów nieco dawniéjszych.

Tyranni w miastach Sycilijskich

HIMERA	AGRIGENT	GELA	SYRAKUSY	ZANKLE	RHEGIUM
Therillus		505. Kleander 498. Hippokr. 491. Gelo		Skythes 497. 494. ——	Anaxilaus
——	482. Thero	Hjero	484. Gelo	MESSENA	
Thraside 472.	472. ——	Polyzelos	477. Hjero		476. Milesthus
		467. Thrasibulos, do 466.			

Stan okolic morza śródziemn. od powstania Massilji i upadku Tyru do wojen Perskich r. 600.—540.

XXIII. Jeśli wyłączémy Egypt i Babylonją, wielkie mocarstwa nigdzie do morza śródziemnégo nie przytykały. Wszystkie pobrzeża jego, wyspy i półwyspy zaludnioné były małémi ludami w różnym stopniu uobyczajenia. Brzegi Libyi, odnogi Libyjskiéj (Syrtidów) aż do Libofeników i dalsze Metagonji aż do oceanu, były pełné ludów koczowniczych pastérstwem zajętych, na przeciw w Europie więcéj osiadłé stawiające miasta. Na jednéj i drugiéj stronie morza pomiędzy tymi narodami były miasta Fenickié i Greckié. Greckié związané w pewné ciało polityczné słabym węzłem narodowości w Amfiktyonji i przez zbiéranié się na igrzyska, tudzież przez powszechne do Delf odwoływanié się. Osady powszechnie biorąc niższymi się znały od miast macierzystych, lecz skoro wzrosły w potęgę i nią macierzyste przewyższały, zostawało z ich strony tylko poważanié matek. Powszechnie, jak miasta Grecji, tak i jéj osady, wolné w sobie, wolné między sobą, słabo skojarzoné. Fenickié niedawno uznawały naczelnictwo, nawet panowanié Tyru, z którégo upadkiem oczekiwały na świéżégo zwiérzchnika (Karthagę). We wszystkich tych ludach równie jak u Greków i Feników władza królewska ledwie gdzie jest znaną. Wszędzie

jaśnieją swobody, i powszechné w nich zamiłowanié. Są to rzeczypospolite aristokrucko gminnowładné, rozciągu niewielkiégo. Największe między tymi potęgi liczyć się dają: Sparta nad Lakonją i Messenją panująca; miasto Syberis dwudziestu pięciu innym, czyli sąsiedniému narodowi Chonów, którzy jego zwierzchnictwo uznali, rozkazujące; królestwo Rzymskié, gdy świéżym staraniem Serwjusza Tulljusza miasto Rzym uzyskawszy hegemonją nad związkiem Latińskim panowało cztérdziestu siédmiu miastóm. Wreszcie i wielkich związków politycznych narodowych nie daje się dostrzegać, przynajmniéj żadné w swéj całości działać nie są zdolné. Wszędzie równa siła, zbiegiem okoliczności pobliższych warówna. Nie podobna było przewidywać, aby mogło przypaść jakowé nieszczęście, coby razem wszystkié tak różnorodné cząstki dotknęło i pomyślność powszechną zamięszało. Starodawné miasta Fenickié w Asji, stały niepewnie pod panowaniem Babylonu, nie opuszczając handlu swojégo. Między Egyptem i Syrtidą Grecy Cyrenejcy siedzieli, od Syrtidy wielkiéj aż na Ocean rozrzuconé na brzegach Fenickié osady, między którymi jaśnić poczynała Karthago, między którymi też można było widzić i Greckié miasteczka. Od Oceanu w stronie północnéj, najprzód rozciągá się Tartessos z powodu handlu metallami znamienity. Tartessici są znacznie uobyczajéni, do nich mieszkańcy pobrzeży oceanu swé towary dostawiali. W Tartessie jeszcze są osady Fenickié, jako téż po wyspach i na Sicilji. W Tartessji jest wiele miast wielkich, równie jak na brzegach Iberji aż do Ligyi rozciągłéj, do tych miast dlá handlu krajowcy nad brzeg się zbiegali, Grecy do nich dopływali, małe mając osady. Znamienitsza stała na brzegach cierpkiéj a rozbojem morskim zajmującéj się Ligyi, Massilja w bojach wytrwała. Tyrrheni jeden z najuobyczajeńszych tego czasu tych okolic naród, széroko na morzu władnął, miáł miasta ogromné, murami najeżoné, i przytykáł do królestwa Rzymu koło ujścia Tibru i żyznych okolic Pomptińskich rozkazującégo. Za nim w Opikji, gdzie Tyrrheni wiele miast trzymali, już przemożné Greckié poczynały się osady składające Grecją wielką, miasta wielkié i bogate Siciljotów i Italjotów. Odnoga Adrjacka otwiérá się dlá powstają-

cych emporjów Greckich, u Sabellów, obmywá parę Tyrrheńskich miast. Minąwszy sámą Grecją na przeciw patrzącą na swé osady w Asji kwitnącé, ukazuje się jeszcze Euxin, gdzie mnóstwo emporjów i miast Greckich powstaje, gdzie jeszcze się handel, rybami, futrami, i zbożem otwiérá. — Wszystkié te miasta, państwa i narody, poruszoné są wolnym handlem, i towarzyszącym mu łotrostwem. Fenikowie bez żadnéj zazdrości dopuszczali okręty Greckié do portów swojich i okręty Greckié, od ujścia Tartessu do ujścia Tanais, wszystkié brzegi zwiédzały. Fenikowie wszakże najbogatsi i najdoświadczeńsi po otwartym pływali morzu i zawsze jeszcze w rozmaitości wyrobionych towarów wyżsi. Grecki handel w stosunku był ubogi, był własnością nie wielu miast Greckich, mianowicie Ionowie: Miletowie zajmowali się handlem Euxińskim, Foceowie najdalszé aż do Tartessu przedsiębrali podróże. Samos, Korinth, Korcyra, miasta Grecji wielkiéj, raczéj w bliskości swojéj dostatki zbiérały. Radzi trzymali się Grecy brzegów, a właściwa Grecja ledwie że marynarkę poznała. W niektórych rękodziéłach, już stawali się i Fenikóm potrzebni. Wreszcie działanié ich na ludzkość było daleko dziélniéjsze od Fenickiego. Tyle wieków trwały osady Fenickié na brzegach Libyi, a tameczné ludy nie przeistoczyły się. W Tartessji cóżkolwiek więcéj ich wpływu dostrzegać było można. Grecy zaś tułackiégo życia Scythów do roli zachęcali, barbarzyńskie w Sicilii, Italji i Enotrji miasta w Greckie przeistaczali. Tu krajowcy Greckié zwyczaje, Grecką religję przyswajali, nawet język, i w nim napisy na pieniądzach dawano. Królowie Lydji, Rzymu, Cypru i Egyptu do Delf słali ofiary, wyroków Greckich słuchali, Tyrrheni mythiczné Greckié podania na swe pomniki wprowadzali. Egypt, w którym mędrcy Greccy naukę czerpali, stał się żyjącym, zupełnie się przeistoczył. Taki był stan okolic morza wewnętrznégo czyli śródziemnégo.

Rozpoczęcie wojen Persów i Karthagów z Grekami r. 545–500

XXIV. Na wschodzie morza śródziemnégo, aż ku rzéce Indus, rozlegało się kilka królestw wzrósłych na zdobyczach wielu narodów, stojących na wzajemné swych królów zawziętości i podbicia. Zyło wszystko w okół morza śródziemnégo, mianowicie

na pobrzeżach jego północnych, kiedy już na stałym lądzie w Asji, między Kaspjackiemi pylami i Nilem, już narody przekwitły, ród ludzki spracowany w doskonaleniu siebie, wypoczywać zaczynął. Wprzod on tu od Greckiégo do tego zawodu wystąpił, nie wyłączył niczégo od krępujących go przepisów, nie wydźwignął się z uległości kastom, z koleji postrádáł resztki swobód, przeszedł pod despotism królów i w takim już stanie dokonywáł postępu kształcénia swégo w ściślejszych politycznych związkach, w których zléwało się wszystko w wielkié mocarstwa, i oprócz góralów niepodległość pokątną utrzymujących, stały mocarstwa: Egyptu, Babylonji i Medji, do któréj z boku od zachodu Lydji przytykało. Medja z nich najpotężniéjsza, najbitniéjszé wojska mająca, zniewalała innych królów do związków. Babylon osłabiony pałacowymi wdzierców roztérkami, szukáł przymiérza z Lydją. Do ich przyjaźni łączył się Egypt. W tym Cyrus na czele Persów, powstáł prze-
ciw Medóm i Astyagesowi dziadowi swemu. Wyzuł 561.
go z tronu i zostawszy królem Medów i Persów, rycérskiémi sprawami swymi, przeraził Kresusa Lydijskiégo. Ponowił Kresus przymierza, a bogactwy i
dawnémi zwycięstwy opojony, pośpieszył w pole. Od 557.
Cyrusa przemożony, nadspodziéwanie nagle państwo

ród Achemenów

Kambyzes
ż. Mandanna c. Astyagesa k. Medów

Histaspes

Artafernes, *Dariusz* Artaban — *Cyrus* um. 529.

Dariusz żony: 1. Amytis, 2 Atossa — *Kambyzes* u. 521. Smerdis

Artabarzanes u. 480. w bitwie przy Salamiń. — *Xerxes* um. 464. ż. Amastris

Artaxerxes długoręki u. 425. Darieus u. 464.

Xerxes II. u. 424. *Sogdian* u. 423. *Darius Nothus* u. 404. ż. Parysatis

Artaxerxes mnemon u. 361 ż. Statira i inne — Cyrus młody u. 400.

Darius u. 361. *Ochus* u. 338. — Aramenes ż. Sisygambis

Arses u. 336 Parysatis — *Darius kod.* u. 331. ż. Statira Farnaces Oxyartes

Barsina czyli Statira Ochus n. 339.

EGYPT	w Cyprze SALAMIS	PERSJA	w Thracji ODRYSY	SAPEI	MACEDON	BOSPOR
Amasis	Ewelton	560. *Cyrus*				
		542. Focea zdobyta			Alcetes	
		539 Babyl. zdobyty				
Psammenit		529. *Kambyzes*				
525.		521. *Darius Histaspis*			Amyntas	
	Sirom Cherses, Gorgus, Onesilus .	513. Babyl. zdobyty	511. wyprawa na Scythów			
	Gorgus .	498. Milet zdobyty			497. Alexander	
488. — 486.	Nikostrat .	485. *Xerxes*, 480. Salamis				480. Archeanaktidy w Pantikape
	Timarchus .	471. Eurymedon	479. Teres	....	....	
463. Inarus		.464. *Artaxerxes* długoręki				
458.	Ewagoras	450. bunt Megabyza			454. Perdikkas	
	Protagoras		450. Sitalkes			
						438. Spartakus
	Nikokreon	425. *Xerxes* 424. *Sogdjan*				432. Seleukus
		.423. *Darius Nothus*	424. Seuthes	Mesades		428. Spartakus
414. Amyrteus	Nikokles .					
Pausiris	.	408. bunt Medów			413. Archelaus	414. Satyros
407. Neferites	Ewagor II.	.404. *Artaxerxes mnemon*				
	.	401. bunt Cyrusa	Medokus			400 Leukon
289. Akoris	.			Seuthes	397. Amynthas	393. królen
376. Psamuthi	.	387. pokój Antalcidy	390. Amadokus			
375. Neferites	Nikokles II. .			380. Kotys		
374 Nektaneb	Ewagor III. .				371. Alexand	
363. Tachos		.361. *Artaxerxes Ochus*			Ptole. Perdik.	
362. Nektaneb	Protagor II. .			356.	360. Filipp	
350.		351. Sidon zdobyty		Chersobleptes		353. Spartakus
				347.		348. Perisades
338. *Arses* 336. *Dariusz Kodomannus*			340. Teres			
334. Granik, 333. Issus, 332. Tyr zdobyty, 331. Arbella			336. Alexander Wielki			

utracił. Grecy Asjacy, jako mu podlegli, prócz Miletu, odrzucili Cyrusa żądania, a po upadku swégo zwiérzchnika, na darmo się zwycięzcy o układy dopraszają. Cyrus poszedł zdobywać Babylon. Wodzowie jego wywracali, bez pomocy od innych Greków opiérające się miasta. Lud szedł w niewolą albo w poddaństwie dotąd niedoświadczonym na miéjscu pozostawiony. Niektóré miasta Persowie pustemi należli, bo mieszkańcy się wynieśli i Foceanie w niemożności odparcia przemocy, opuścili miasto i udali się do swéj osady przed kilkodziesiąt laty na wyspie Korsice założonéj Alalji, gdzie nowych znajdują nieprzyjaciół. Karthagowie przyswajający sobie piérwszeństwo między miastami osadniczemi Fenickiémi, wspólnie z Tyrrhenami, prześladują zbiegów. Zaszła wielka bitwa koło Sardinji: związkowé pod Malchusem siły są od Foceów pokonané, ale osłabiéni Focei, bez wsparcia, bez właściwégo im przytułku, zewsząd nieprzyjaciółmi otoczéni, a nieprzyjaciółmi, którym poniesiona o podal od miasta klęska, jedynie tylko szkodę w zapaśnym skarbie sprawiła, w niczym ich nie osłabiła, Focei, przymuszéni są opuścić obrané siedlisko: W części więc, wzmacniają innę swą osadę Massilją, w części się przenoszą do Enotrji, gdzie Velię czyli Eleę zakładają. — Alalja została od Tyrrhenów zniszczona, a Karthagowie pod przewodnictwem Magona, nié mogąc się dosyć oswobodzić od przykrégo sąsiedztwa z krajowcami najbliższemi ich miasta, rozszérzają swé zabory, zdobyczą Sardinji. Co tylko w okolicy Karthagi a od Grecji wielkiéj oddalénie Greckiégo stało, wszystko oprócz Massilji wywracają. Lacedemoni pod Dorjeysem *) osiedli byli między Cyreną a Karthagą nad rzéką Cinyps. Z tąd ich Karthagowie wyrzucają i ścigają przenoszącégo się do Sicilji Dorjeysa. Tam Dorjeys w boju życie postrádáł. Wnet téż Karthago, licząc osady Fenickié za sprzymierzoné z sobą, zawiérała przymierzé z Rzymem wraz po wygnianiu z niégo królów, (z konsulami Brutusem i Horatjuszem,) w którym waruje: aby Rzymianie do odnogi między Karthagą a Cyreną (gdzie Dorjeys chciáł osiąść) nie pływali, tám handlować się nieważyli. Tamowała już w ówczas Karthago handel. Grekóm od upadku Focei na wody za Sicilję spokojnie pływać niewolno, ani nawet do

Margin dates: 539. 542. 536. 535. 514. 509. 507.

*) *Tablica przy* § 21. *na str.* 63.

wspomnionéj odnogi między Karthagą i Cyreną. Gelo tyran Syrakusański, widząc te straszné Karthagów zamachy, nadaremnie wzywáł Greków pomocy, z którąby ów handel zatamowany oswobodził. Odrzucili Grecy jego podania, kiedy Leonidas brat Dorieysa, mściwym bojem bezskutecznie się w Sicilji jeszcze z Karthagami ubijáł. Tak od piérwszych zaczątków krwawych wojen, widzą już Grecy, najdawniéjszé, najwyborniéjszé swé osady, gniazdo swégo kształcénia się, zniszczoné; wiele osad na zachodzie wytępionych; utracili wielką gałęź handlu, znowu o zachodzie z podziwieniem i przestrachem słuchają. W innéj stronie tymczasem, już potężnégo Tyru nie było, nowo wzrosły nié miáł téj przewagi nad innemi miastami, i kiedy związek Fenicki obcą władzą dotknięty zostaje, zwycięska Karthago, zachowując ku macierzystemu miastu poszanowanie, niepodległe działa, z nowych dlá handlu klęsek sáma korzysta. Lękali się Persowie Babylonu i Fenicji zdobywcy zabobonną trwogą, ażeby zamorski nieprzyjaciel ich wielkości nie obalił, Persowie morza nie cierpieli. Dla tego, z pracą w bezdrzewnéj okolicy Babylonu utrzymywaną handlarską marynarkę zniszczyli, morzem utrzymywané związki z Indjami przerwali, zepsuli nawet spławność rzék już to rozprowadzając w liczne przekopy koryto rzéki (Gyndes) już przez narzucenie kamieni i sztuczne tworząc spadki lub zawady. Pozostáł tylko karawanowy handel, i przewóz towarów, wielkim przemysłem i staraniem od Babylonów utrzymywany, niesłychanie utrudzony, handel wschodu wielkiégo uszczerbku doznáł, a z nim i trwająca dotąd łatwość podnoszenia się miast Fenickich. Tym więcéj przeto Karthago przemożną się znalazła. Niepewna czy má wielkości Perskiéj tak jak macierzyste jéj miasta podlegać, wchodzi z jéj mocarzami w związki i następnie, zawzięcie krew Grecką prześladuje.

Mago twórzca potęgi Karthaskiéj

Asdrubal u. w Sicilji — Hamilkar u. 480. przy Himerze

Annibal — Asdrubal — Safo — Imilko po ojcu w Sicilji — Hanno — Giskon u. na wygnaniu

Imilko w Sicilji 406. 396. zabił się 395. — Annibal w Sicilji 410. 406.

XXV. Po zgonie Cyrusa, syn jego Kambyzes objąwszy państwo świeżo dźwignioné, dlá dokonania zemsty na królu Amasisie, udáł się na zdobycz Egyptu. Za tą zdobyczą Cyrena Persom się uniżyła, a Kambyzes przedsiębráł różne lądowe i morskié wyprawy, z których przeciw Karthadze nie przyszło do skutku, gdy niechętné téj wyprawie miasta Fenickié, mogły być rękojmią za wzrastającą osadę swoję. Inné wyprawy w pustyniach Egyptowi okolicznych ginęły, a z przedsięwziętéj tak bezskutecznie do Ethiopji, wracając Kambyzes, miáł się nasrożyć okrucieństwem, kiedy śpiesząc na uśmierzénié buntu Magów, w drodze ze świata zeszedł. — Założywszy Cyrus wielkie państwo, przyjął był religję Medów od Zoroastra (Zerethasztra) przepisami świéższémi zreformowaną. Podług niéj trwa walka dwu początków złégo i dobrégo. Początkiem złégo jest Ahriman pán ciemności z dworem swojim, a dobrégo początkiem Oromazd pan światła, i dwór jego. Przyjdzie czas że złe to jest Ahriman zwalczony zostanie. Tymczasem narody otaczające Oromazda wyznawców są nieczystą Ahrimana własnością. Czasy Dżjemszida, mają być przykładem dlá wyznawcow Oromazda w ich postępowaniu i urządzéniu. Najniższa kasta przemysłowa nie była zapomniana, ale rolnicza miła Oromazdowi; dostojniéjsza wojowników, a najwyższa kapłańska to jest Magów. Oni chodzą koło czczi i obrządków, oni przepowiadają i radzą, nad prawém czuwają. Ale nad wszystkiemi mieszkańcami, urzędnikami i krajami jest król wszechwładny, przeciw jego woli nikt iść nié powinien, sám nawet Oromazd, dobrym i sprawiedliwym sprawom jego sprzeciwić się nié może. Z przyjęciem Zoroastrowégo prawa i ze wzrosłym zdobywców panowaniem, dwór ich przystojnéj wystawy nabráł, Persowie w kasty Medańskie powchodzili i obyczaje swe na sposób Medów mocno przemienili. Persowie gnuśnieli a Magowie téj religji kapłani wielkiéj wziętości byli. Ci przeto, korzystając z oddalénia Kambyzesa, chcieli się dorwać panowania, pod pozorem wyniesienia na tron Smerdisa, (który podejrżliwą brata obawą istotnie był zamordowany,) i panowanie Perskie upadkiem zagrożoné było. Ale panowie Perscy zgładzili ze świata wysadzonégo wdziércę i z pomiędzy siebie, z familji

Dalszy wzrost Persów i wojny z Grek. za Dariusza

525.

522.

521. Achemeńskiéj (z któréj Cyrus był) wynieśli na tron Dariusza syna Hystaspisa. Uspokojił on rozruchy po całym państwie rozsiané, urządził go i stał się powtórnym jego założycielem. Babylon tyle na zbu-
511. rzéniu handlu cierpiący, wśród niespokojności powstał i został zdobyty. Wyprawa Dariusza do Scythji, wynagrodzoną została szczęśliwym zdobyciem części Indji. W czasie wyprawy do Scythji straż mostu na Dunaju była poruczona Grekóm, których Scythowie usiłowali nakłonić, aby most zniszczyli. Miltjades, Athenin, gorliwie za tym obstawał, ale się opárł Histjeusz tyran Miletu innych dowódzców, którym powiększéj części tyraństwa w ich rzeczachpospolitych od Persów poruczoné były, za sobą pociągnąwszy, ochronił most, Dariuszowi pośpieszny ustęp zapewnił. Pomimo jednak przyjaźni, jaką u wielkiégo króla zyskał, był na różné nastawania, przyzwany do dworu. Z przykrością na nim znosząc
504. swój pobyt, stał się podnietą, że zostawiony do sprawowania Miletu Aristagoras poburzył Ionów i wszystkich Greków w Asji. Szukał Aristagoras pomocy w Grecji. Sparta jak zwykle niechętna Ionóm odmó-
503. wiła jéj. Atheni ją z Eretrjensami dostawili. Niespodziana Greków wyprawa do Sardes, nabawiła tylko Persów trwogi, pogorzeliska Sardes i klęski Greckiéj, jaką w ustępie ponieśli. Atheni opuścili Ionów. Jednakże sprawność Iońska wojowała nieprzyjaciół na morzu od Euxinu aż do Cypru, lecz lądem Persy coraz większy postęp czynią: wiele miast Greckich łacno odzyskanych; Histjeusz na pomoc swojim idący, od czasu jak tyraństwo sprawował nienawidzony, do Miletu niedopuszczony, tułał się, nim wpádł w ręce Persów; Aristagoras wczesno uciekł; Milet najznamienitszé Ionów miasto i siedlisko powstania oblężony. Jeszcze Ioni postanawiają bronić się do upadłégo. W ostatnim atoli razie, chwieją się ich niestateczné myśli: niektóré okręty opuszczają sprawę
498. powszechną, za tym, klęska na morzu pociągnęła zdobycie miast i Miletu: co młódszégo i silniéjszégo uciec nie zdołało, wyrzynané lub pognané w głąb Persji. Opustoszałé miasta, stały otworem dlá nowych przybylców i przy życiu zostawionych krajowców. Łagodność Persów i Dariusza, dokonawszy zemsty, czuwała nad dźwignieniem się tych miast, nad ich spokojnoiścą, szanowała narodowość, i mia-

sta znowu zakwitały. Tyle zwycięztw, tak wielkie
Persów i Medów pod Dariusza panowanié, rozsiało
trwogę między Greki z obawą o Medach słuchają-
cych. Tymczasem, powstanié Ionów stało się po-
wodem dlá niespokojnych umysłów do podburzania
Dariusza do nowych wypraw. Pozwolił on iść prze-
ciw Grecji Megabyzowi. Ta wyprawa burzą i napa-
ścią Thraków na lądzie i na morzu zepsuta. Nieba-
wem wyszła inna morska pod dowództwem Datisa i
Artafernesa, na Eretrjów i Athenów wymierzona.
Osadzili Persowie różné wyspy morza Egejskiégo,
wysiedli na Eubeę, gdzie im Eretrjanie sześć dni prze- 490.
ciw przemocy czoło stawili. Zdradą przemożéni,
kajdanami obciążéni, poprowadzéni byli w głąb Per-
sji przed majestat łagodnégo władzcy. Zwycięscy
zaś od Hippjasza wygnanégo z Athen tyranna pro-
wadzéni, wysiedli na doliny Marathońskié. Atheni
z posiłkiem Plateów znacznie w sile od nieprzyjaciół
niżsi, w kilkanaście tysięcy pod dowództwem jedné-
go ze strategów Miltjadesa zwycięstwo otrzymują: są
piérwsi co powszechny przestrach sprawującégo nie-
przyjaciela przełamali. Za czym wysłané są okręty
pod Miltjadesem, któré dosyć pomyślnie Persów z
wysep wyganiają. Przedsiębrał Dariusz większą je-
szcze wyprawę i posłał swé rozkazy do Karthagi
żądając od niéj pomocy. Lecz Karthago, żeby się
nie pokazywać nie posłuszną, uległa zakazowi zabi-
jania bogom ludzkich ofiar, ale się wymówiła od
posiłków, wojnami, któré z Afrikanami pod ów czas
zwodząc, uwalniała się od obowiązanéj daniny. Sám
też Dariusz zamiaru swégo dopiąć nié mógł, rozer-
wany Egyptu powstaniem, a niebawem wyniósł się 485.
z tego życia mając za następcę Xerxesa.

Cypselus potomek Eaka przez Fileusza Ajaxowégo syna

Miltiades władzca Dolonków — Cimon

Stesagoras władzca Dolonków — *Miltiades* władzca Dolonków zwycięsca 490. pod Marathonem. ż. Hegesypyla c. Olora Thrackiégo

§§ Melesias — Thucydides ż. N. córka

Cimon u. 450. przy Cyprze w wojnie przeciw Persóm

Eleus — Lacedemon — Thessalus

Stan Persji, Karthagi i Grecji. r. 480.

XXVI. Xerxes dopiéro poruszył wszystkié ludy przeciw Grekóm. Objął on państwo ogromné i dobrze urządzoné, bo Dariusz, prócz nabytków, mocno się urządzéniem zajął. Podziélone było całé państwo na wielkié prowincje, przepisano było co te prowincje mają do królewskiégo skarbu płacić, jakié podatki na utrzymanié wojska, bo to rozstawione było po prowincjach, w porządku utrzymywané. Nadto te prowincje ponosiły ciężary przejazdów królewskich, utrzymywania urzędników. Rozsyłał Dariusz ze swégo dworu do nich do sprawowania rzeczy cywilnych satrapów, i niższych pod ich kierunkiem będących urzędników. Tym sposobem jedna władza rozgałęziona w jedności spojoną była. Słuchający rozkazów satrapy urzędnicy nie zależeli od niego, wspólnie z nim zajęci byli, zarządzeniem i policją, satrapi ze skarbu wydawali i wypłacali żołd wójsku, ale do naglądania wojska, byli oddziélni wodzowie rozsyłani, wojskowość od satrapów oddziélona. Urządzoné w całym państwie drogi i szybkié rozkazów monarszych rozsyłanié, poruszały całą machinę, mogącą wystawiać do boju miljonowé siły z niezmiernie różnégo ludu, zwykle z wielkim taborem ciągnącégo, od Persów jednostajnie przywodzonégo. Pobrzeża nadmorskié, dostawiały okręty i potężną siłę morską z doskonałych żeglarzy złożoną: bo z Feników i ujarzmionych Greków w Asji. Z całégo ogromu państwa od Indu aż do Syrtidi, a od Ethjopji do gór Kaukasu i Euxinu zebrané siły na lądzie i na morzu, miljony liczącé miały obalić sám pień rodu Greckiégo. Posłáł nadto Xerxes do Karthagi zasiłki pieniężné, i domágał się od niéj, aby wspólnie w tenże czas odrostki na zachodzie przycinała. Karthago pod ów czas, oprócz orężnych zdobyczy, liczyła różné osady swoje, które były po różnych brzegach, mianowicie Afriki rozsadzoné. Z tych posiadłości, z użycia ich ziemi i podatków, a wybiéraniá ceł od handlowych przedmiotów, napełniane są skarby Karthagi handlem się niezmiernie bogacącéj. Przy okolicznościach nareszcie pomyślnych, jakié jéj posłużyły, stanęła nie dawno na czele wszystkich osad Fenickich i już morzóm od Syrtidy wielkiéj do oceanu rozkazywała. Własny jéj lud nie wiele był do boju sposobny i wprawiany, ale mając

zapasy

zapasy piéniężné, zaciążnémi swą wielkość podpiérá. Dokąd tylko jéj okręty przytykają, zewsząd ściąga lud najęty do oręża: Iberowie, Gallowie, Ligury, lekką jazdą znamienici Afrikanie. Tyle było niedołęstwa w tym zbiorze rozmaitym, że lubo naczelné dowództwo zawsze ze znamienitszych domow rodowici Karthagowie sprawowali, w oddziałach swojich, to wojsko różnégo ćwiczénia, różnojęzycznégo głosu słuchało. Oprócz tego, liczbą okrętów nié mająca sobie równégo miasta, jeszcze i okręty, niewolnikiem do wiosła lub najętym ludem z łatwością osádzáła i bez trudności wielkié przeciw Grecji wystawiła siły. Po trzech leciech przygotowań, krocie ujarzmionych ludów od wschodu, od zachodu tysiące najętych, i z obu stron tysiące okrętów, ściągały się ku sobie na zagładę rodu Greckiégo. Pośrodku położeni Grecy na ciasnych półwyspach, otoczéni w koło wyspami i osadami zdala po zamorzami rozsadzonémi, w swojim Amfiktyońskim związku całości nié mający, w setnych cząstkach wzajem niepodlegli, po upadku najznamienitszych, swych żeglarzy, tracili swoje na morzu znaczénié. Od początku jak ich napaści Perskié i Karthaskié dojęły, już widzieli wszystkié wschodnie osady, więcéj jak trzecią część miast Greckich stanowiącé, pod Perskim panowaniem; zachodnie poniszczoné, albo związki z niémi panowaniem na morzu Karthagi przecięté, u Siciljotów tyranni zasiedli rzeczómpospolitym nie dość sprzyjający i wzajem nienawidzéni a do odparcia najazdu Karthaskiégo potrzebni, Italjoci jako Achejcy zapominani. Wiele miast, poglądając na spokojność między miastami i w miastach Greckich pod panowaniem Perskim będących, zazdrościły ich stanu, a z różnych fakcji po miastach zbiegowie, nadskakiwali satrapóm lub sámému dworowi. Zachwiany tym sposobem i niepewny interes powszechny. Już potajemnie Beotowie ziemię i wodę Xerxesowi posłali; za zbliżéniem się potęgi, bez sposobów obrony, toż, otwarcie Thessali uczynili, gdy bronić się niepodobna im było. Wiele okolic chciało być obojętnych i wypadków oczekiwać, niektóré na jedną lub inną oświadczały się stronę, stosównie jak we wzajemnych niechęciach nienawidzéni od nich rodacy na przeciwnéj stawali stronie. Niechęć Dorów z Ionami oddziélała sprawę 480.

Athen od Peloponnesów. Ród Doricki zawsze był przodkujący, ale przez wyższe ukształcénie się Ioni znaczénié jego ćmili, do Ionów liczyły się Atheny, te niedawno sámé przez się napaść podobną odpárły, od tego czasu przyszłość przewidujący bystry i śmiały Themistokles z Aristidesem dlá cnoty ojczyźnie wylanym, po zgonie prześladowanégo Miltjadesa w znaczénié weszły, skłonił ziomków do pomnożénia okrętów i żadna z rzeczypospolitych Greckich, morskiéj potędze Athen już nie wyrównywała. Ale że hegemonja powszechnie była przyznawana Spartie, pod tą zatym hegemonją, Atheni z pomocą Peloponnesów (prócz Argów i Acheów), Lokrów, Foków, Thespjów, Plateów, mają się stać Grecji zbawcami — Co do rzeczy wojennych, jeżeli garstka Greków była uzbrojona należycie, w niejednostajnym uzbrojéniu sił nieprzyjacielskich nie mało podobnych garstek dobrym orężem i uzbrojéniem mogło się zaszczycać. Persowie w konnicy wyżsi, któréj niedosyć użyć mogli, ale w boju o podal przez biegłych łuczników straszni. W sztuce wojowania obie strony równie biegłé: w szeregach na przeciw równo wyciąganych stawały. Na morzu podobnie. I zniewieścieli Persowie mogli miéć wodzów umiejących z miéjsca korzystać. W przewadze więc oczywistéj, jedynie osobisté zdolności Greckie: zręczność w użyciu broni, mianowicie zbliża walczącéj piechoty, a zwinność okrętów, któréj Fenickie wyrównać nie umiały; męstwo, wytrwałość i podniesiony szczegulniéj w Athenach duch, a krążącé słodkie nadzieje ocalenia nie podległości, wyrokami, przepowiedzéniami zapewniané, bogów pomocą podpiéranė, Greków, i wodzów ich, daleko wyższémi od nieprzyjaciół uczyniły.

*) Tablica gen. przy § 24. na str. 76.

**) tab. gen. przy § 22. na str. 70.

Wojny Greków z Karthagą i powstanie potęgi Kartazkiéj r. 480.—450. r. 480.

XXVII. Trzy letnie z dwóch stron przygotowania otworzyły na obu stronach wojnę, która się w różnym sposobie lat 30. przeciągnęła. Na stronie zachodniéj Amilkar syn Magona *) wylądował w Sicilji koło Panormu i obległ Himerę. Gelo tyran Syrakus **), przypádł ze znaczną siłą na odsiecz. Zupełna klęska Karthagów, pociągnęła prędką ugodę, bo Gelo chciál miéć baczénié na los Grecji, a Karthagowie, obawiając się utraty swych posiadłości w Sicilji, w inną stronę się odwrócili. Więc opłacili

się talentami Gelonowi, stawiali tymże traktatem kościoły i mieli zaprzestać bogóm ludzkié zabijać ofiary. Massilja wzmocniona od upadłych Foceów, szczęśliwie pod ówczas drapiestwo Ligurów powściągała i w okolicy pobrzeża mocnémi warowniami osadzając okoliczné morza dlá siebie ubespieczá. Atoli Karthagowie, związani wielą z Tyrrhenami przymierzy, nieprawnie sobie panowanié na morzu przywłaszczali i byli Massilji nieprzyjaciółmi, tak jak Iberowie z Massiljami w przyjaznych związkach handlem umocnionych stali. Od zabrania przez Karthagów rybackich Massilijskich statków, przyszło do wojny. Wiele zwycięstw na morzu Massilja odniósła i przepisywała pokój Karthadze, ale nadbrzeżné Iberji miasta, nieprzyjazną ręką powywracané zostały. Na ich miéjscu przy schyłku Pyreneów, Grecy musieli składy handlowé (miasto Emporiae) budować. Z innéj strony Tyrrheni prześladując téż Greków, przyciskali wielkié ich miasto Kumy. Wezwany w pomoc Hjero 476.
następca Gelona Syrakusański tyran, walną na morzu bitwą zniszczył zupełnie Tyrrheńską marynarkę, wyspy dotąd pod Tyrrheńskim panowaniem zostające: Ilwa, Korsika (Kyrnos), bezkarnie od Greków pustoszoné, Tyrrheni już więcéj na morzu powstać nié 455.
mogą i znamiénita ich zdobycz Korsika, przeszła w ręce Karthagi, która wśród klęsk ponoszonych, we 450.
wnukach Magona *) znajdowała wodzów, którzy uzupełniali jéj wzrost i wielkość. Ich zabiegami Karthago stała się panią wszystkich pobrzeży Afriki od Oceanu aż do Syrtidi wielkiéj. W ów czas przyszło do lądowych z Cyreną wojen, ukończonych ostatecznie Fileńską ugodą. I chociaż po koleji Syrakusy, 450.
Massilja i Cyrena odpárły zamachy Karthaskie, lubo morska Tyrrhenów potęga przez Greków zniszczoną została, ale Karthadze przez to jeszcze jedna siła z morza ustąpiła, a tymczasem Karthago ujarźmiłá ludy Afrikańskié chcącé nad brzegami morskiémi przesiadywać, poniszczyła Iberskié grody, panowała nad wszystkiémi wyspami na zachód i południe Sicilji położonémi, nawet w części Sicilji, wszędzie tám samowładnie wodóm i handlowi rozkazuje, rozrywá między tamtostronnémi narodami w dawnych wiekach łatwe związki handlowé, a rozwijając daléj swé widoki, wyprawiá Hannona i Himilkona na Ocean

*) *Tabl. geneal. przy* § 24. *na str.* 76.

dla rozpoznania jego okolic północnych i południowych, aby w nich, w samym zrzódle handlowych zysków wyszukiwać.

Wojny Greków a wszczególności Athen z Persami od Xerxesa aż do zgonu Cimona za Artaxerxa Długoręki. 480.—450.

XXVIII. W Grecji na zbliżanié się Xerxesa, związkowi wysłali 4000. pod Leonidasem dlá bronienia ciaśnin Thermopylskich, gdzie najprzód Greckiéj broni nieprzyjaciel doświadczył. Lecz zdrada odkryła ścieżki, którémi znaczna siła tył Leonidasowi zachodziła, więc odprawiona większa część Greków, a Leonidas z 700. Thespjów i 300. Spartanów w miéjscu pozostawszy, poległ, kiedy tychże dni po dwa kroć przy Artemisjum na morzu do bitwy przyszło. Grekóm Spartanin Eurybjades dowodził, pod jego roskazami był Themistokles Athenin. Zwycięscy raz piérwszy Grecy, za drugim utrzymawszy się na placu, że wiele ucierpieli, przenieśli się między Attikę i Salaminę, gdzie z Attiki mięszkańcy opuszczali ziemię i ojców groby, ustępując przed Persów nawałą. W tymże czasie Peloponnesanie murem się w międzymorzu obwarowali, a skoro wiadomość o skończonych warowniach do flotty Greckiéj przyszła, chciano z nią ku támtéj stronie umknąć, zaledwie ją Themistokles w korzystnym położéniu utrzymáł, gdzie Xerxes myśláł stoczyć na morzu bitwę. Tym końcem zasiádł on na tronie na wzgórku pobrzeżnym Attiki i wszystkié morskié siły jego wystąpiły przeciw niezmiernie mniéj licznym okrętóm. Lecz gdy nad całą flottą Grecką był Eurybjades, największému jéj oddziałowi to jest Athenóm przywodził Themistokles. Grecy Xerxesowi służący, w ciągu bitwy opuszczali go, a w Fenickich i wszystkich Xerxesowych okrętach, nie było téj zwinności, jaka Greckim zupełné zwycięstwo przyniosła. Themistokles co wznosił wielkość Athen, ocalił Grecją. Zaraz Xerxes postanowił powrót i zostawiwszy w Macedonji ze znaczną siłą Mardonjusza, z wielką skwapliwością do Asji ustąpił. Co do liczby, jeszcze nazbyt była dlá Grecji straszna Mardonjusza potęga. Po nadaremnym usiłowaniu oderwania Athen od sprawy powszechnéj, co trwogę między Spartanami sprawiało, po zimowli, Mardonjusz wkro-
479. czył do Attiki, jeszcze raz od mieszkańców opuszczonéj i do reszty ją zniszczywszy, zasiádł w Beotji, gdzie

za naleganiem Athenów, obojętnie ich los znoszący
Peloponnesanie, pod dowództwem Pausanjasza, wy-
słali znaczné wojsko, które wspólnie z Athenami bę-
dącémi pod Aristidesem, po różnych obrótach, sta-
wili pod Plateami czoło naciérającym Persóm. Je-
szcze tu dzielność Grecka przemoc pokonała. Mar-
donjusz zginął, bogaty obóz stał się Greków zdoby-
czą, Grecja od Persów oswobodzona A tychże dni,
zwycięska flotta Grecka przywodzona od Xantippa *),
i Leotychidesa **), przybiła była do brzegów Asji o-
koło góry Mykale, gdzie przyszło do bitwy a klęska
Persów, nie tylko Grekóm w ręce opuszczoną flottę
oddała, ale i wszystkié osady Greckié w Asji przez
się powstającé, z pod Persów uwolniły się. Pozosta-
wało z reszty miast Greckich załogi Perskié powy- 476.
pędzać: tym końcem na czele flotty Greckiéj, Pau-
sanjasz to dopełniał i Byzant odzyskany. Po nim
Atheni wysłali Cimona syna Miltjadesa ***), który
z reszty miast Greckich w Thracji powyganiawszy 471.
Persów, udał się na południowé brzegi Asji, gdzie,
gdy mu wszędzie koło Karji, Pamfylji, przy Fasel-
lis, szczęście służy, pomknął się ku Cyprowi. Wal-
na bitwa na morzu, po któréj cała flotta w ręce Ci-
mona się dostała, pociągnęła za sobą tegoż dnia u-
zyskané zwycięstwo na lądzie przy ujściu rzéki Eu-
rymedon. To rzuciło taką trwogę na Persów, że od-
tąd żaden zbrojny ich statek pomiędzy Cyanejskiémi
skałami, a Chelidońskiémi wyspami niepostał; zbroj-
na siła lądowa, zdala się od morza Egejskiégo i wol-
nych miast Greckich trzymała. Przy tym też wiel-
kiému królowi trudno było, z powodu psucia się
wewnętrznych w państwie porządków, wystawiać no-
we siły, chociaż rzeczywiście długo jeszcze wojna się
ciągnęła. Atheni stanąwszy na czele oswobodzonéj
Grecji, wiedli ją dlá obłowu łupów. W tym ciągu,
lubo się im wyprawa do Egyptu, gdzie pod Ina- 463. 457.
rem powstającym Egyptjanóm pomoc dawali niepo-
wiodła, zamyślali atoli o zdobyczy Cypru. Wysła-
ny tám Cimon, zdobyciem miast niektórych, zwy- 450.
cięstwem na morzu drogę do tego torowáł. Oble-
gáł najznamienitszé miasto Salamis, przy nim życié
zakończył, zwycięska po jego zgonie flotta zwłoki je-
go do Athen przywiozła. Stało się to za króla Ar-
taxerxesa długorękiégo w lat 30. od wyprawy Xer-

*) *tabl. geneal. przy* § 20. *na st.* 60.

**) *tabl. gen. przy* § 21. *na str.* 63.

***) *tabl. geneal. p.* § 26 *str.* 79.

xesa, a zgon Cimona ciąg téj wojny zakończył, bo odtąd zaprzestano Persów prześladować. Trwała spokojność. Ledwie tylko kilka miasteczek Greckich pod panowaniem Perskim pozostało.

Zmieniony stan Grecji i osad jéj w czasie wojen. Wielkość Athen.

XXIX. Dawniéj rzeczypospolité, czyli państwa rodu Greckiego, w sáméj narodowości i jednostajności związek polityczny ukazującé, były między sobą zupełnie niepodległé; nawet liczné osady nie czuły się do obowiąsku zbytniégo ulegania macierzystym miastóm, które nawzajem, rzadko takowéj uległości domagały się. W takim rozsypaniu od początku, wojny przez Persów i Karthagów otworzoné, bardziéj jeszcze rozerwały nie skojarzoną jedność Grecką. Po ich zwolniéniu i ustaniu: Massilja została całkiem oddziélona i własnym siłóm do rozwijania się koło Alp i Rhodanu zostawiona, zajęta jeszcze nie mały czas (do r. 388.) wojnami z Ligurami i Galatami; Cyrena podobnie pojedynczo działająca, rzadko się następnie do wspólnych interesów mięszá; Achejskié tak w Peloponnesie jak w Italji miasta, zwykłą sobie polityką, zdają się od nich stronić; między Siciljotami, wszystkié miasta winné były całość sprawności Syrakus, miasto to staraniem Gelona przez przeprowadzénié z niektórych miast wielkiéj części ich ludności, stało się było między wszystkiémi największe i najznamienitsze, Gelo już wielu innym rozkazywáł, jak pod tyrannami, tak i po ich wygnaniu przy swéj wolności było potężné, snadno więc może unieść się pożądliwością panowania nad innymi, co, gdy nie báwem się dzieje, tymczasem zwykłé tylko niechęci
480. miasta te różniły. Ale w Grecji, gdzie kilka miast w obronie powszechnej przeciw niesłychanie przewyższającym siłóm stanęło, miasta te, potrzebowały większéj jedności i wodza. W chwiejącym się ich skojarzeniu, nie wahano się przyznawać niezaprzeczaną hegemonją Spartie: pod jéj roskazami, nie tylko miasta związkowé, ale i najczynniéj w sprawie powszechnéj stawający Atheni walczyli; pod jéj roskazy, dlá potrzeby wspólnéj obrony, koniecznie i oswobodzoné wchodziły. Jednakże Spartanie czyli Dorowie niechętni byli Ionóm, których ujarzmić sobie życzyli; przykrémi byli, że się chętnie wtrą-

cali do niezgód wewnętrznych po rzeczachpospolitych i opiekowali aristokratów, a to jeszcze najbardziéj Ionów dolegało, za demokratismem więcéj uniesionych. Wreszcie obyczaj Spartański Doricki był gruby, a przykre ze sprzymierzonemi Grecji siłami obchodzénié się Pausaniasza Spartańskiégo wodza na ów czas, kiedy haniebnie zdradzáł sprawę powszechną i z nieprzyjacielem się wiązáł, skłoniło wojska Jońskié, za którémi inné poszły, że przerzucili się pod dowództwo Aristidesa i Athenów. 478. Potwiérdziły to wszystkié rzeczypospolité od Persów oswobodzoné, jedynie Athenóm przyznawały oné Grecji ocalénié, w nich swych obrońców z wdzięcznością widziały, im hegemonją najochotniéj przyznają, do nich się cisną, pod ich znakami w dalszéj wojnie stają. Powszechny tego związku skarb, w Delos założony, Aristides jako podskarbi (ἑλληνοταμιας) wyznaczony do rozdziélénia opłat między sprzymierzoné rzeczypospolité, któré oprócz tego okręty do boju i wspólnéj obrony dostawiały. Aristides dopełnił obowiązku tego obarczénia rzeczypospolitych opłatami z powszechnym zadowolniéniem, a cnoty jego obijając się po wszystkich ustroniach Grecji, podnosiły świetność i wielkość Athen. Do tego związku wchodziły wszystkié prawie wyspy morza Egejskiégo, osady w Thracji i Asji. Hellas właściwa i Peloponnes (prócz Argos) zostawały przy Spartie. Okowana prawami Lykurga Sparta, w swéj nieudolności do wpływania na cały ogrom powstającégo gmachu, niedołężnie się sprzeciwiá i zastawiá powstającéj potędze. Argos i Theby ubijały się z podległémi dotąd miastami, którym obmierzły, że w nieczynności zostawały, albo strony Perskiéj się wzięły. A tymczasem Atheni do szczytu wielkości przez Periklesa prowadzeni byli. Zaraz po ustępie Persów z Grecji, Atheny wielką chwałą ozdobioné, uczuły, jak każdy Athenin za równo do ich wielkości się przyczyniá, za czym niepodobna było wstrzymywać życzeń ludu, i sám Aristides wniósł: aby zarówno wszystkie klassy ludu, bez różnicy majątku, wszystkich przywilejów obywatelstwa używały. Mimo tego trwały zawsze Atheny rozerwané na stronnictwa, i zadawniéni Alkmeonidowie prześladowali wielu dotąd w Athenach jaśniejących mężów.

Themistokles, Cimon, ich zabiegami, otracismem wyganiani i prześladowani. Przeciw Cimonowi podniósł się na czele Alkmeonidów Perikles *). Wspinął się do znaczénia podnosząc demokratism. Naostatek umiał pojednać się z Cimonem i na długi czas stronę aristokracką zupełnie uciszyć, tak że zgodnie dopełnił zupełnégo demokratismu pospólstwa. Umorzył aréopagu władzę, uszczérbił senatu, a wszystką moc, prawodawczą, wykonawczą, sądowniczą, skarbową, na obrady ludu przeniósł. Użył przy tym wszelkich środków uspasabiających najuboższych do dopełniania wszelkich obowiąsków obywatelskich; do ich otrzymywania, jak największe ułatwienia poczynił. Rozwijając przy tym swoje wielkié zdolności w stérowaniu tak rozwolnionym statkiem, dźwignął Atheny do najświétniéjszéj potęgi i wielkości. Nie tylko je ozdobił, ale je uczynił panującemi nad wielką częścią Greckiégo rodu. Gdy wojna Perska nie straszną się stała, niektóré rzeczypospolité dobrowolnie sáme przez się, inné nakłonioné i przy-

*) *tablica genealog. przy* § 20. 26. *na str.* 60. 79.

469.–440. muszoné, prawie wszystkié, (bo tylko Lesbowie i Chioty okręty dostawiali i niepodlegli *αὐτόνομοι* byli,) rozzbrojoné zostały, nié miały więcéj okrętów dostawiać i stały się podległemi (*ὑπήκοοι*). Tym sposobem składkowa ich opłata mocno podwyższona, stała się własnością Athen, na ich użytek obracana, jako na miasto, które Grecji obronę na siebie przyjęło, i nad Grecią panowało. Składało się to państwo Atheń-

448. skié, (w roku 448, kiedy najrozległéjsze stało): z miast Greckich w Thracji, Hellespontu, Propontidy; z miast prawie wszystkich w Asji, ze wszystkich wysp na morzu Egejskim (prócz Melos, Thery i Krety); w Grecji właściwéj należały do niego: Trezena, Megara, Lokry, Naupakt, czasowie Focis z Beotją; pod wpływem jego, Achaja i Argos. Atheny stawały się sądem sporów, związkowych i ujarzmionych rzeczypospolitych; te, które się burzyły, zostały ukarané, opłatami, obaleniem ich murów, ujęciem swobód; z niepodległych, długo nikt nie śmiał za niémi przemówić. Lud Atheński był tyrannem.

Skutki z wojen Per- XXX. Nie samo powstanié panowania Athen i dążénié Greków do czynniéjszégo i powszechniéjszé-

go w politycznych ich stosunkach działania, wojen Perskich skutkiem się staje, ale nadto, ożywiénié i nagłe popchnięcie ich, w postępie uobyczajenia i udoskonalania się, do czego są już nie dopiéro uspasabiani i dążący. Doświadczoné tak zaszczytnie siły fizyczné, ocalona nie podległość, dotykała i unosiła każdégo w szczególności uczucia, a mianowicie Athenów, którzy to najmocniéj czuli i nikt im nie zaprzeczáł, że oni najdroższą sprawę obronili; jeżeli bogactwa i dostatki z łupów Perskich, bogacącé Greków, a mogącé ich do łagodniéjszégo i wygodniéjszégo życia zniewalać, po całéj rozsypały się Grecji najwięcéj ich pozostało w Athenach; Atheni tym sposobem najbogatsi, stali się prócz tego panami największégo skarbu publicznégo; oni stanęli na czele Grecji i stają się zbiegiem wszystkiégo, zbiegiem okrzesania i umysłowégo Grecji kształcenia się, ich też umysły wnet wyżéj się podnoszą: mocniéj rozniecone ich zdolności (przez Periklesa), silniéj się rozwijają. Atheny jak w zwiérszchnictwie, tak we wszystkich ludzkości widokach, stają się siedliskiem wielkości, rozumu, genjuszu, gustu. — Dotąd nauki i sztuki gnieździły się, mimo wszystkiégo zniszczénia w Ionji, miały gościnę w Grecji wielkiéj, gdzie kwitły szkoły eleatickié nad przyrodzeniem i nad działaniami filozoficznemi mocno się zastanawiającé; (gdzie Empedokles, Filolaos jaśnieli); nauki lékarskie w Krotonie powszechniéjszemi się stawały; poezja się podnosi, nawet w nowym rodzaju dramy, (którą komik Epicharmus, Siciljotów zabawiá). Lecz wszystko to razem staje się Athen własnością, a cała Grecja najdzielniéjszéj Athen czynności wspólniczy. — Powstawały podówczas ogromné gmachy w miastach Siciljotów, staraniem tyrannów, a rękami licznégo niewolnictwa na wojnach zdobytégo dźwigané, powstawały nosząc w swéj wielkości rysy powszechnie dotąd używanéj architektury. Lecz w Athenach, lud wolny, zdolny do olbrzymich przedsięwzięć, natężoną usilnością dźwignął obmurowanié, zatárł ślady zniszczénia, a wytworna architektura, odróżniając się w ozdobach, (dorickiéj, iońskiéj, korinthskiéj), w Athenach, w przepysznych gmachach publicznych świéżégo a wytrawnégo blasku nabywá. W Athenach, rzeźbiarstwo pod przewodnictwem Fi-

skich na Grekach, dźwignienié się ich udoskonalénia, ich charakter a mianowicie Athen. 480.—400.

djasza, ostrość ugładziło; naturę i czucia zgłębiając, unosi się najwyżéj; wydatnością, tęgością i pełnością odznaczoné. (Fidias, Alkamenes). Malarstwo (w ręku Polygnota, Panena), wspiná się do wielkich polepszeń. W tych sztukach artyści dlá publiczności pracują, od zwiérzchności opiekowani. Podobnie jeszcze pracują poeci, dlá widowisk lud nauczać lub przestrzegać mających. W tym zamiarze, Greckié drama: tragiczné, wystawuje smutné sceny bohatérów mythicznych; komiczné, żyjącé osoby, ile do spraw publicznych wchodzą, wyśmiéwá, w szyderstwie, niczym nie powściągnioné, ludźmi i bogi poniewiérá. Poeci lyriczni (Simonides z Ceos, Pindar z Theb), i dramaticzni (w Athenach: Eschylus, Euripides, Sofokles; Aristofanes), Grecji przyświécali. Lecz i proza kształcona, i cniéjszé rozwijanie się naukóm przynosi. Iońska logografja czyli spisywanie prozą dziejów (przez Xanthusa z Lydji, Djonysiusza z Miletu, Hellanika z Mytileny,) wydaje hi-
444. storyków w Herodotie z Halikarnassu. Lecz w Athenach wznosi się z krytycznemi zdolnościami historyk Thucydides, od nadludzkich działań stroniący, po-
400. lityczny stan narodów wyjaśnia. Doskonalona proza liczy w Athenach mówców, (Periklesa, Antifona). Na wyśpie Kos, lékarskié wiadomości za staraniem Hippokratesów, a mianowicie Hippokratesa II. zgromadzané, uwalniają się z zabobonnych przydatków, opiérają na doświadczéniu i głębokiéj rozwadze, w ciągłych dostrzeganiach. Gdy zaś w innych naukach znajdują się zawodnicy, astronomia liczy swych dostrzegaczy (w Athenach jest Methon). Filozofja szczegulniéj Atheny zamiłowała. Anaxagoras z Klazomeny w Athenach przebywający podnosił się do poznania najwyższéj, od rzeczy odróżnionéj mądrości, rozpędzáł mythiczné twory, dotąd z duchem poezji od filozofji nieodstępné, odróżniáł istotę ducha od istoty ciała. Rozgałęziá się w Athenach filozofja i z nich swé światło po najodlegléjszych miastach Greckich rozrzuca. Lecz z Italji przywlekły się sprosné sofistów wybiegi. Odwiedzali sofiści różné miasta Greckié, w Athenach gościnę znaleźli. Dla zysku usta ich wymówne, nakrętnémi zagadniéniami i syllogismami uzbrojoné, obóstronnie przeciwnych rzeczy dowodziły, cnota i występki, za równo w nich

chwalców najdywały, nic dość poważnégo, ni świę-
tego w związkach ludzkich nie było, czegoby się blu-
źniérstwem skazić nie poważyli. Na tę klęskę rodu
ludzkiégo, z dziwnym, sobie właściwym męstwem,
powstał Sokrates. Powstał razem na wszystkié roz-
strychniénia w ostateczności filozoficznych wyobrażeń
na dogmaty, na hypotezy, które z drogi prawdy
zbijały. Rozbiorowym sposobem śledził naturę ludzką,
wyjaśniał odwieczné prawa, prawdy, dobrégo i pię- 400.
kności. Doświadczana przezeń przykładem nauka ze
śmiercią jego dopiéro wielkie skutku ukazała. Jego
uczniowie i w Athenach i po innych stronach Gre-
cji nowe szkoły filozofji otwiérali. Tak więc kiedy
z jednéj strony filozofi rozniecając pożyteczné dlá
nauk i ludzi wiadomości, składają je w uczniów
swojich, z tych przez mówców, przez tragików,
przeléwá ona dobroczynné skutki na wszystek lud,
nadaje mu w sprawach publicznych wytrwałość,
w pożyciu moralność, podnosi do najwyższéj zacno-
ści; z innéj strony szydercza komedja dotyká Athe-
nów płochością, lekce ważéniem wszystkiégo, sofiści
rospryskują jad zepsucia. Lecz przy tym wszystkim,
przy owéj rozkiełznanéj demokracji, przy rozwolnio-
nych niezmiernie węzłach społecznych, gdzie zbieg
dobréj i złéj strony, i filozofji i sofistów i drama-
tystów, osłabiá lub poniewiérá religją, lud — z tych
różnych przyczyn, wystawujący w swych czułych i
żywych wszelkiégo rodzaju uczuciach, ostry obraz
sprzeczności, cnót i zepsucia, statku i lekkomyślno-
ści, zacności i nikczemności, — trwá wiernie przy
swych bożyszczach, bo ich wyznanie ze sprawami
publicznémi nieoddziélné, bo uroczystości na ich
cześć ustanowioné są cząstką lubych dlá niego roz-
rywek, a zabobony zawsze go mile zachwycają. Zao-
strzoné w ludzie Atheńskim wszystkié te dziwné roz-
maitości, Greków w te wieki charakteryzującé, w
różnych odcieniach mniéj więcéj na innych Grekach
się takiemiż okazują. Więcéj cokolwiek ze swégo
charakteru stateczniéjszégo opiérają się temu wpły-
wowi Dorowie. Po innych miastach drama komiczné
nie było w tym stopniu jak w Athenach po innych
żadné zaprowadzonym nie zostało i wprost działać
nié mogło. Ale Atheny były nader panującé.

Przyczyny i powstanié wojny Peloponeskiéj. r. 431. XXXI. Odwiecznié trwaiącé niechęci między rodem Dorów i Ionów wrzuciły wieczysté nasiénié nieporozumień między Athenami i Spartą, od wygnania Pisistratidów podrażniły je, a od czasu wojen Perskich, pojątrzyły strony przykrzej. Pomimo wymuszonéj prawie pomocy jaką Sparta Helladzie i Athenóm przeciw Persóm dała, z przykrością patrzała na tryumfy sprawnością Athenów uzyskané, czyniła da-
479. remné zabiegi, zręcznością Themistoklesa wyłudzoné, żeby się Atheny murem nie obwarowały. Następnie
476. zdradzieckié Pausanjasza zamachy, na ujarżmiénié Greków dążącé, pozbawiły ją hegemonji, do Athen przeniesionéj. Nie zdolna pokrzepić swéj wziętości, tra-
469.–459. piona klęskami: trzęsiéniém ziemi i wewnętrzną wojną z Messenami i Ilotami, chwyta się nie korzystnie stron Athenóm przeciwnych: pomágá Thebóm Boeckié mia-
456. sta ujarżmić chcącym, kiedy Atheni za ich niepodległością stają. Przebił się zaprawdę Nikomedes ze Spartanami z wypráwy przeciw Fokóm z Beotji wracający i pokonał Athenów pod Tanagrą. Niebawem jednak Myronidesa pod Enofytą zwycięstwo, niepodległość miast Beockich zapewniło. Ale Perikles uzupełniając panowanié Athen w stronie wschodniéj, chciał go roz-
455. 447. ciągnąć do całéj Hellady i Peloponnesu. Periklesa i Tolmidesa różnym szczęściem czynioné wyprawy, nawiedzały Lakonją. Tym czasem podlegającé Athenóm rzeczypospolite, bolesno znosiły bratnie jarżmo ostro karcącé, reszta zaś Grecji widziała się zamachami Periklesa od Athen zagrożoną. Oburzyła słowem potę-
456. ga Athen całą Grecją, gdy dana protekcja Korcyrom przeciw Korinthowi, pobudzá Korinth do poruszénia Grecji, a mianowicie Sparty, tyle nad wielkością Athen cierpiącéj. Z tymwszystkim, Atheny zbyt były potężné, żeby je Grecy przemóc zdołali. Panującé na morzu i tyle okrętów liczącé, ile ich cała Grecja niepodległa, to jest Peloponnes i w części Hellas, wystawić nié mogły. Trzysta okrętów zajmujących 50000 ludzi do lądowéj i morskiéj służby usposobionych urągających się niedołężnemu na morzu nieprzyjaciół działaniu. Mogła Grecja niepodległa do 60000. na lądzie bitnégo ludu wyprowadzić, lecz wojsko Athen płacę pobiérało, z 29000. piechoty ciężko uzbrojonych hoplitów, 13000. w pole ruszać mogło, inaczéj uzbrojeni i konnica, dopełniały 32000. porządnégo wojska,

zdolnégo wszelką napaść odeprzéć, nie licząc mnóstwa uzbrojonych lekko, posiłkowych i niewolników. Atheny murem opasane od lądu nie zdobyté, ni ogłodzoné, bo okręty żywności dowoziły, siła więc lądowa, choć przewyższająca, nie wiele przydatna. Skarb w Athenach pełny, składką większéj części rozbrojonéj Grecji zbogacony, prawie dziesięć razy tyle liczył, co roczné przychody rzeczypospolitéj, miał 6000. talentów, a sprzymiérzeni ubodzy byli. Wojna jednak uchwalona. Wysłano do Athenów: aby oblężénié Potidei miasta z pod podległości Athen wyłamującégo się opuścili, ścieśniony handel Megary uwolnili, wyspy ze swéj podległości wypuścili, Alkmeonidów (z których po kądzieli był Perikles) *) wywołali. Na powtarzané 431.
i przyczyniané te żądania, powstał hałas na Periklesa jako sprawcę wszystkich nieprzyjaźni. Wymierzoné naprzód przez niechętnych mu ciosy, na przyjaciół jego: na Anaxagorasa, Fidjasza, Aspasją, różnie o bezbożność oskarżanych; na ostatek, wypadły na sámégo Periklesa. Wszakże od niégo, dowiedzieli się Atheni o swéj potędze, o środkach obrony które w ciągu wojny miały być dopełnioné i przygotowani na wytrwałość, oczekiwali niezawodnéj pomyślności. Przeciw ich potędze, pod naczelnictwem Sparty, prawie cały Peloponnes (prócz Argos i Achai), prawie cała Hellas (prócz Akarnanów, Naupaktu i Plateów), wielu panków Thessalskich i król Macedoński powstali. Sprzymierzéni, wysłali nadto o pomoc do króla Perskiego. Atheny sámym sobie zostawioné, rozkazywały ludom Greckim sobie niechętnym i uzyskały przyjaciela w królu Odrysów w Thracji. Tak strony stanęły w początku wojny domowéj, zwanéj pospolicie Peloponneską.

*) *tab. gen. przy* § 20. *str.* 60.

Okoliczności wojny Peloponeskiéj aż do wyprawy Sicilijskiéj. r. 431.-415.

XXXII. Od jéj zaczęcia, powtarzano że miała się ciągnąć lat 27. zakończyć upadkiem panowania Athen. Zabobonne wieszczby przerażały ludy Greckie z przestrachem liczącé od początku wojny nieraz powtarzané trzęsienia ziémi. Powietrze przytym, po wielu stronach świata w owe czasy grasujące, powszechné przerażénié pomnażało. Atheni głosem Periklesa skłonieni, opuściwszy swé pola na łup Lacedemoński, zebrali się za warowné mury. Nadzieja, że się nieprzyjaciel wysili i uniży potędze Athen, do- r. 431.

dała im męstwa do spokojnego znoszénia na okół rozszérzanych pożóg. Ale dotknęła Atheny straszliwa klęska, ręką ludzką niewstrzymana: okropna zaraza bez liku niszczyła lud do miasta skupiony. Nękané nią umysł i ciało; poddając się rozpaczy, wśród wzgardy bogów, w miękkość i zepsucie się pogrążyły. A złé, stąd wynikłe, na dalsze czasy pozostało. Stał wśród wszystkich klęsk i cierpienia nieugięty umysł Periklesa, ále powiétrzé uniosło go. Nié miał on godnégo następcy, niestateczność niepozwoliła trzymać wskazanégo przezeń planu, Nicjasz uważany za przodkującégo w rzeczypolitéj niémiał potrzebnéj tęgości duszy, a tchurżliwy Kleon na obradach ludu zuchwałą uzbrajał się śmiałością i przewodził. Lecz nie było też z przeciwnéj strony nikogo, ktoby ustaloną wielkością zatrząsł. Wśród wielorakich łupieskich nawzajem spu-
428. stoszeń, obie strony zdobyły oblegané miasta Potideę i Platey. Poburzoné Lesbos, od Athenów ukarané,
427. rzezie Korcyry, na stronę Athen wypadły; małe ich przeciwności, były sowicie nagrodzoné, przez uciśnięcie sáméj Lakonji: w Pylos przez wodza Atheńskiégo
425. Demosthenesa osadzeni zostali Messenowie, a usilności Sparty żeby ich stąd wyparować, przywiodły ją o dotkliwszą stratę, gdy na wysepce Sfakterji przy Pylos leżącéj 290. najzacniéjszych Spartanów do niewoli się dostało; utracili oni jeszcze Cytherę, tak, że świetné zwycięstwa Brasidasa w Chalcidice, gdzie miasta Greckié z pod panowania Atheńskiégo uwalniał, były dlá Sparty nie wiélką korzyścią. Prosiła się o pokój. Lecz póki żył Kleon uzyskać nié może. Do-
422. piéro gdy pod Amfipolis, tenże Kleon kwiat młodzi Atheńskiéj na śmierć naraził, gdzie i sám dościgniony zginął, gdzie i zwycięsca Brasidas poległ, wtedy,
421. staraniem Nicjasza, stanął pokój, mocą którégo, obie strony miały do swojich dziérżáw jak były przed wojną powrócić. Atheny jednak, nié mogły się tak łatwo do wszystkich Chalcidiki miast dostać, nieodpuszczały téż Pylos. Innym zaś niepodległym miastom, zdawało się, że obie rzeczypospolité dążą do podziélénia się panowaniem nad całą Grecją. W tych niespo-
418. kojnościach, w Peloponnesie, poburzyły się strony: Argos ze sprzymierzeńcami, przeciw Sparcie i jéj sprzymierzeńcóm. W Athenach podówczas Alcibjades, młodzieniec znacznégo rodu, *) powinowaty Pe-

*) tab. gen. przy § 20. str. 60.

riklesowi, mając wszelkié od natury udziélone powaby, wielkich talentów, lecz niedobrégo serca, giętki i łatwo do wszystkiégo stósować się umiejący, lud sobie ujął. Stą wziętością (i podejściem, na wzgardę posłów Spartańskich wystawiwszy), skłonił go do oswiadczénia się na stronę Argów, a ze Spartą pokój zerwany został. Ale czynny Alcibjadesa umysł, daléj jeszcze sięgał.

XXXIII. Lud Atheński, nie czujący nic wyższégo nad siebie, sięgał zamysłami swojemi do panowania nad całym światem i zdobyczy jego. Miłe te ludu nadzieje, podsycał Alcibiades i do rozpoczęcia uskutecznienia ich, skłonił. Ujarżmienie Peloponnesu miało być małym ze wszystkich zdobyczy wypadkiem, a Sicilja piérwszym zamachów przedmiotem. Wzywała ona już nie piérwszy raz Atheńskiéj pomocy, i te odmawiané nie były, lecz za Alcibiadesa wysłané dopiéro skutecznie działać poczęły. W radościach i uniesieniu, miasto wyprawiło przepyszną flottę i wielkie siły do Sicilji pod dowództwem Nicjasza, Lamacka i Alcibjadesa. Ledwie ta wyprawa czynność swoję rozpoczęła, aliści jéj najdziélniéjsza sprężyna, Alcibjades, oskarżony o świętokradzkie pozbijanie posągów Hermesowych, do Athen przywołany, Nicjasz sám (bo Lamach mało przy nim znaczył) pozostál, wódz dobry, człowiek cnotliwy, ale powolny i zbyt ostróżny, co się nie mało do strasznéj klęski przyczyniło. — W Sicilji zaś najwięcej wzrastały Syrakusy. — Lud Syrakusański, Gelona tyranna swégo, chciál miéć królem, szczycił się jego bratem po nim panującym Hjeronem, ale sobié zmierził tyraństwo trzeciego Thrasybula. Za przykładem miast innych w Sicilji które wprzód swojich tyrannów powyganiały, wygnał go *) i dorwál się demokratji, którą zazdrośnie strzegąc, ustanowił petalismus (πεταλισμος ostracism) mocą którégo mógł wszelkiégo mogącégo się stać niebeśpiecznym obywatela z miasta wywołać. W tym stanie doświadczając różnych domowych niepokojow świetnie się to miasto utrzymywało i zewnątrz grożnie ukazywało. Lecz i inné w Sicilji miasta, były w kwitnącym stanie, Agrigent mianowicie, piérwszé po Syrakusach, w bogactwa i przepych opływało, ale zagrożoné od Sikulów (Sikelów) pod dowództwem Ducetjusza

Rzeczy Sicilijskie i wyprawa Athen na Syrakusy.

415

413.

466.

*) *tab. chr. przy* § 22. *str.* 70.

454.

450.

wojną Greckié miasta napastujących, musiało szukać u Syrakus pomocy. Sikulowie są pobici, a ziemie Syrakuskié się pomnożyły i chęć panowania wzrosła, stąd czynniéjszé się stały między Siciljockiémi miasty
426. niepokoje. Leontium Iońska osada od Syrakus prześladowané, szukało w Athenach pomocy. Wszakże obawa Atheńskiéj potęgi uspokojiła staraniem Hermokratesa niezgody które niedługo istotnie Atheny do czynnéj chęci zdobycia Sicilji pociągnęły. Egestanie
416. od Syrakus prześladowani, wzywaią Athenów i wysłana jest na zdobycie Syrakus i Sicilji wielka siła na
415. którą Italioci ze wstrętem, Siciljoci ze strachem poglądali. Z tym wszystkim; po odwołaniu Alcibjadesa, zwycięstwo Nicjasza pod murami Syrakus odniesioné
414. pociągnęło niektóre w Sicilji miasta na jego stronę i Syrakusy tak mocno ściśnioné były, że już bez nadzieji wsparcia, poddać się musiały. W ostatnich już chwilach, przybywá z Korynthu Gongylus nadchodzącą pomoc zwiastuje. Nicjasz nie wstrzymáł ściągania się rodu Doryckiégo do Syrakus: Gylipp ze Sparty wysłany; posiłki z Korintku, Cyreny i różnych miast Sicilji, wsparcie Syrakusóm nadsyłają. Niciasz pobity w smutnym położeniu. W prawdzie wielkié są z A-
413. then pod Demosthenesem i Eurymedontem nadesłané posiłki, ale wdarcie się Athenów na mury, klęskę im przyniosło, a cięższą jeszczę na morzu przez opóźnienié odjazdu, gdy zaciągnionych łańcuchów przez Syrakusan w porcie, przerwać nie mogli. Tym do ostatka poniżéni: chorobami przytym niszczeni, ściśniéni dolegliwą boleścią, że ostatniéj posługi zwłokom pokrewnych oddać nié mogli; zamiast zwycięstw, hańbą okryci, nie byli w stanie schorzałych unosić: opuściwszy okręty ustępowali lądem, aż nad przepaścistemi Asinaros brzegami, zewsząd od nieprzyjaciół ściśnieni, w ostateczności, poddać się musieli. Mimo układów, Nicjasz i Demosthenes zabici, wolni Atheni w podziemne kopalnie zamknięci, reszta zaprzedana.

Skutki z klęski pod Syrakusami, koniec wojny Pelopon. a od. now. Pers.

XXXIV. Nieszczęśliwa do Sicilji wyprawa, Atheny do opłakanégo stanu przywiodła. Za sprawą Alcibiadesa, który w Sparcie przed zawziętością ludu Atheńskiégo schroniénia szukając, stáł się ojczyzny nieprzyjacielem, Spartanie obwarowali się na Attickiéj ziemi w Deceljі i do Athen od strony lądu wolnégo

nėgo przystępu nie było: Attika z ludności wypróżniona, role całkiem opuszczonė; pod Syrakusami, wszystkiė siły zniszczonė i nie było czym bronić miasta: tak nieprzewidzianie nad przepaścią zguby postawionėgo, lada chwilę zwycięskich nieprzyjaciół od morza wyglądającėgo. Ale ten nie przybył, i ochłonąwszy z piérwszych uczuć, ruszyli Atheni wszelkich środków, nie tylko dlá bespieczeństwa własnėgo, ale nawet na utrzymanie rozsypującėgo się panowania: bo na odgłos klęski Greckiė w Asji osady wydziárają się z pod podległości, Alcibiades z wodzami Spartańskiemi, do tego im pomoc niesie. Pod znakami Sparty, śmieléj cała Grecja się ruszá. Królowie Sparty pozwalają sobie większéj władzy w polu, działania wojenne czynniéj iść mogą. Sparta załogami swémi umacnia miasta do związku skłonionė, wybiérá po Grecji opłaty, nadto wielki król, począł hojnie dostarczać pieniędzy, przymierzami Sparty z satrapami w jego imieniu, lub z nim sámym zawartemi obowiązany. Lądowė nawet wojska Perskiė, wspólnie z Greckiemi w Asji działały. Tym sposobem działanie Sparty i Grecji potężnéj mocy nabrało; tym sposobem wyzywany tak długo Athen nieprzyjaciel, uzyskáł pieniądze, swė wojsko opłacać i flotty utrzymywać mógł. Dlá tego ukazuje się morska sprzymierzonéj Grecji potęgá i wojna w morską się zamiéniá. Atheny jednak, jeszcze dosyć w sobie siły mają że o kruszącą się okolicznościami wielkość swoję z całą tą ubijają się przemocą. Wojna ta, z powodu wciągnionéj w nię Perskiéj potęgi i postronnych Grecji królików, z powodu że bijącė się rzeczypospolitė Greckiė między sobę niepodległė były, mogąca być uważaną za zewnętrzną, była straszną wewnętrzną domową rodu Greckiégo wojną, w któréj każde miasto stawało się pobojowiskiem stron niechętnych okrywając się żałobą przez rewolucje jakie coraz częściéj i mocniéj wszystkiė miasta trapiły, wywołaniami i rzeziami napełniały. Walka owa Athen ze Spartą stała się walką demokratismu z aristokratismem. Dzieliły się w téj mierze umysły, różnie w tym dobro ojczyzny widzącė, osobistość rozżarzá je, w powszechnym rozerwaniu dopuszczá wpływu obcėgo, i w każdym mieście przez poddmuchy głównych miast między sobą walczących rozwijá się osnowa nie przerwanych intryg. Atheny z dawna demokratism, Sparta aristokratism

opiekowały, a przewaga jednéj strony stanowiła przymierze ze Spartą lub Athenami. Nieunikło żadné miasto podobnego działania stronnictw, nawet same Atheny straszliwym nieśpieczeństwem z tego powodu zagrożone były. W jednym czasie w wojsku przy Samos stojącym i w Athenach Pisander i Theramenes i Antifon uczynili na demokratism tak zakorzéniony zamachy. Tajemne gorliwszych demokratów pomordowanié, uciszyło prawo w sercach Athenów głęboko wyryté, przysięgami stwierdzané, że każdy ścigać będzie na demokracją powstających, że ci, coby władzę, demokracji ubliżającą, przyjmowali, prawnie zabijanemi być mogą, a ich dostatki, zabójców stają się własnością.
411. Demokratism obalony, władza ludu do 5000, a senatu do 400, przeniesiona i to stało się bez zaburzénia. Lecz stą zmianą, rzucona jest trwoga po Grecji, żeby wolność nie znikła. Z Argos posłowie do wojska w Samos stojącégo wysłani, usiłowali zapalić pomstę skrzywdzonégo ludu. Już tam w wojsku Thrasibulus i Thrasillus, dźwignęli byli demokracką sprawę i Alcibiadesa przywołali. I byłaby się w sámych Athenach wojna domowa rospaliła, gdyby Alcibiades wojaków nie złagodził. Alcibiades Atheny od zguby ocalił. Tym czasem téż, w mieście, Theramenes sám, władzę 400 obalił i Atheny wracając do swojego demokratismu wybrnęły z zagrażających klęsek. Powrócił tym czasem przywołany i od wyroków uwolniony Alcibiades. Musiał on z okrętów Spartańskich uchodzić, a zawzięty na nich psuł ich sprawę u satra-
410. 408. pów. Jego więc staraniem, smutny stan rzeczy Atheń-
407. skich, podnosić się począł. Po trzykrotné na morzu zwycięstwo, a w trzecim razie koło Cyzyku, zniszczénie flotty Peloponneskiéj, odzyskało wiele strat i Alcibiades w tryumfie do Athen przybył. Nie długo atoli, w jego nieobecności, zadana nie wielka flotcie klęska, sprawiła nowe jego wygnanie. Zaczym, daremné się stało, walné przy Arginussach nad Kallikratidesem, surowym dawnych cnót Spartaninem, wodzów Atheńskich zwycięstwo, nad Spartańskiemi siłami tak odniesioné, że siły ich całkiem zniszczoné: albowiem wodzowie nic przedsięwziąć nié mogli, ścigani sądowie za to, że nie mogli, czyli że dosyć pilni nie byli, ciałóm w bitwie po morzu rosproszonym ostatnich powinności oddać. Tymczasem świéża morska

siła Sparty ukazała się Atheńską przewyższajęca. Lysander znowu objął dowództwo. Przebiegły na wszystkie sposoby, dworak przy boku satrapów Perskich, 405.
przezorny w boju. upatrzył chwilę w któréj napádł na Atheńską przy ujściu rzeczki Egos na Hellesponcie stojącą flottę od niedołężnych i nierostropnych wodzów prowadzoną i do szczętu (prócz 9ciu okrętów, z których Konon 8. do Cypru uprowadził) zabrał, przez co ostateczny cios Atheńskiéj potędze zadał. Po koleji potym wszystkié rzeczypospolite, wyspy i miasta z załóg Atheńskich uwalniał, na sposób Sparcie sprzyjający urządzał. Ustanáwiał w nich aristokratism, wynosił do sprawowania władzy, ludzi zupełnie sobie a najmniéj dobru publicznému poświęconych. Pozostawioné załogi Spartańskié, miały utrzymywać porządek lub krwawo dokonywać wewnętrznych zaburzeń. Tak z niskiégo Spartanina, stawszy się władzcą krajów nie dawno potęgę Athen składających, gdy go 404.
wszędzie własne kreatury uwielbiają, okryty czcią wielką, oblegá ze strony morza Atheny, a głód do ostatka je przywodzi. Theramenes jeszcze raz aristokrackich chwytá się widoków. Obiecuje ludowi wyjednać w Sparcie przystojné warunki, a po zbyt długich w okropnym stanie Athen układach: mieli się Atheni panowania wyrzec, wszystkie okręty (prócz 12.) wydać, długie mury zwalić, pod rozkazami Sparty walczyć, i konstytucją przyjąć, jaką im Sparta przepisze. W milczéniu rozpacz wszystko przyjąć zmusiła. Przy odgłosie muzyki, obaloné są mury, narzuconych jest 30. tyrannów między którémi był Theramenes. Ale ich srogość i niecne mordy obruszają go, i gdy jeszcze usiłuje za ludzkością przemówić, sám pádł ofiarą ich zawziętości. Nie długo jednak, sprawność Thrasibula, jeszcze Athenóm demokratją pospólstwa przywróciła, do czego pomogły wewnętrzné między Spartanami zajścia i chęć ich poniżénia Lysandra, który znowu port Athen Pyreejski oblegáł. W Athenach, powszechné przebaczénié, miało stronnictwa uśpić. Rzeczywiście po niejakim uciszéniu podrażnionych stronnictw, zajaśniała Athenóm pomyślność. W pokoju wewnątrz, cieszyli się swoją dziką demokracją, która nad Grecją od uwidzénia swych dowolności doświadczać już nie mogła: ale demagodzy, widowiska i sprawy sądowé, lud zabawiały. Mimo wszystkich wad sądowni-

ctwa tłumnie wyrokującégo, otwiérającégo polé oszczérstwu, narażającégo spokojność i beśpieczeństwo mianowicie dostojniéjszych i z obowiąsków publicznych wychodzących, jednakże, zasłaniało od ostatecznych wykroczeń przeciw sprawiedliwości, z najwyższą czcią szanowané prawodawstwo Solona. Tyle odmian konstytucijnych (ustawy stanu) za Klisthenesa, za Periklesa, za Theramenesa, zachodziło, a pojedynczy zwój pisany prawa, był obowiązującym. Nad Drakona i Solona ustawy, mało co do niego przydano, a choć w ostatnich przemianach rzeczypospolitéj, Nikomach, przepisujący dlá odnowiénia zwoju ustawy, poważył się naruszyć czystość ich, jednak Solonowskié nie zachwiané przepisy, wszystkie wieki na wodzy sędzi utrzymywały, wreszcie charakter ludu, wynikającé nadużycia łagodził, w powszechnéj swobodzie, nieznaczącémi uczynił. Atheny wyzuwszy się ze swojich pożądań szérokiégo panowania, szczęśliwé były. — Z tym wszystkim Sparta była w Grecji panująca, niechętnych sobie, ostro ukarała: uświęcona tyle wieków Elejska ziemia, była od nich złupiona, Messeni całkiem z okolic Grecji wygnani, i tak, kilka tysięcy Spartan, przez uciskanych Lacedemonów i gnębionych Lakońskich hilotów, którzy w ówczas z tytułem wyzwoleńców (νεοδαμώδεις) użyci byli, Grecją uciská, Persóm zuchwale czoła nadstawiá, bo skoro stali się panującemi, wojna Perska z Athenami, na nich przeszła.

Hermokrates	Thesta za Polyxenem *Dionysius* u. 368.		
	żony:	*Dionysius*	Apollokrates i inni
Xenes	1. Doris —	żona	
	2. Aristomache	Sofrosyna	
		Hipparinus	
Hipparinus	Megakles	Niseus	Hipparinus etc.
		Areta zaślub.	
		1. Thearides	
	2. *Dion.* narodz.	408 n. 355. roku	
		3. Timokrates	

Wojny Karthagów w Sicilji z Dionysiuszem od r. 412. do 367.

XXXV. Po owéj klęsce Athen pod Syrakusami, otworzyły się na nowo wojny Greków z Persami i Karthagami. Jak Persja czynniéj się w wojnę domową Grecką plątała, wojowała z Athenami, tak winnéj stronie w Sicilji, Segestanie, jak nie dawno Athen, tak

znowu wezwali Karthagów. Przybyli oni i rospoczęli srogą wojnę. Srożyli się nad niemocnémi miasty. Wy- 412.
słany Annibal (prawnuk Magona) *) zdobył Selinus
i Himerę: co nie uszło w śród rzezi żelaza, wycięté,
miasta rozwalone, Himera z ziemią zrównana. Przyszła kolej na Agrigent: mieszkańcy głodem przyciśnieni, 406.
opuścili gmachy i poniszczone ich groby ojców. Ich miasto od Imilkona (prawnuka Magona) *) wywrócone. w Syrakusach tym czasem w tych leciech zaburzenia wrzały: Diokles przywrócił był moc dawnym prawóm 410.
Dorickim, nowemi je umocnił; zasłużony Hermokrates i jego stronnicy w bitwie pobici lub wygnani. Ocalał wszakże z nich Dionysjusz. Gdy się w rzeczypospolitéj uciszyło, łajał przed ludem na nieczynność rządu Syrakuskiégo, wspiérany pieniędzmi bogatégo Filistusa, wdzierał się stopniami do władzy, nareszcie i dowództwa nad wojskiem. Wysłany jest do Geli od Karthagów przyciskanéj. Lecz on stamtąd mięszkańców uprowadził, równie i Kamarinowie tą drogą miasto swoje opuścili: Gela i Kamarina, poszły na łup Karthagów, co zaś tám żywégo pozostało, to wyrżnięté. Tyle już miast obalonych, a Dionysiusz wszelkiemi sposobami otwarcie się dobija tyraństwa nad miastem. Żeby się przy nim utrzymał, zawarł z Karthagą przy- 404.
mierze: wywrócone miasta, miały przy Karthagach pozostać, z wolnym w nich dla Greków mieszkaniem, reszta miała być niepodległą, Syrakusy pod władzą Dionysiusza pozostać. Naostatek, utrzymawszy się, a dosyć się w swym panowaniu umocowawszy, Dionysiusz, poświęciwszy swéj żądzy panowania wiele ludzi na śmierć ciągnionych lub w boju poległych, wiele miast; urągając dobrému imieniowi, szyderczo bogi poniewierając; począł myślić o wypędzeniu Karthagów z Sicilji i rozszérzeniu państwa Syrakuskiégo. Do tego mocno się przygotowawszy, z wielką szybkością, pra- 397.
wie wszystko, prócz kilku miast zagarnął: koło tych, gdy się zatrudnia, Imilko, przybywszy z wielkiemi siłami, pomknął się inną stroną aż do Syrakus. Flotta Syrakuska pobita, już część miasta (Achradina) od 395.
Karthagów trzymana, Syrakusanie w smutnym położeniu, chcą się tyranna pozbyć. Przybywa jednak Dionysi na czas, powietrze wojsko Kartaskie niszczy, i tyran, i miasto, ocaleni. Imilko dostał pozwolenie z samemi tylko Karthagami Sicilją opuścić, reszta za-

*) Tab. geneal. przy § 24. st. 78.

cięźnych, opuszczona na łaskę Grekóm. Ale Karthagowie w Sicilji pozostali. Wypocząwszy, obracá się
388. Dionysi ku miastóm Italiotów: Lokry i Krotona zdo-
387. byté; tegoż losu doznawające Rhegium, jego okrucieństwa doświadczá. Bawi się przemożny tyran łupiestwem: panowáł na morza Jońskim i na Adrji, i tám z Gallami i Illyrjami przymierza zawieráł; w Tyrrhenji nawiedził przedmieścia Agylli czyli Cere i złupił. Był mocarzem potężnym, jakiego jeszcze Grecja u siebie nie widziała. A gdy mu się różnemi czasy tak powodzi, gdy Karthago przez powietrze i różné ze strony Afrikanów niepokoje, wiele cierpiała, usiłuje do reszty ją z Sicilji rugować. Zbiwszy na potęgę Ma-
383. gona przy Kabala, miáł pociechę że Karthago z obowiązała się Sicilją całkiem opuścić. Ale do tego, czasu pozwolił tyle, że mogła się uzbroić i zerwawszy układ, do boju stanąć. Młody Mago, odniósł znamie-
368. nité zwycięstwo przy Kronion i tyran opłacać się musiáł a jeszcze daremniéj się porywając, niebawem i życie zakończył i szereg wojen z Karthagami zámknął, bo syn jego, kwapił się zawierác z niémi pokój. Wojny te, odpowiadają (w przeciągu pół wieku blisko) co do
412–367. czasu, wojnóm i ściślejszym politycznym stosunkóm
413–361. Grecji z Persami.

Stan Persji i wojny z Grekami a mianowicie Spartą r. 480–395

XXXVI. Z powrótem Xerxesa z Grecji, panujący i państwo, uczuli swé poniżenié, za którym zwyklé gnuśniejącego despotismu wady, coraz więcéj wyzuwały z sił, zawsze ogromné państwo. Królowe, *) harem i rzezańcy, stali się pod bokiem mocarza sprężyną jego czynności. Dworskié intrygi zakrwawiły tron pałacowémi rewolucjami, rozkełznały nieład i nadużycia w Dariuszowych urządzéniach. Satrapi do zarządzénia cywilnego przeznaczéni, poczęli być razem i nad wojskiém przekładani, ich wystawa i moc wzrosła: łączyli pod swé rozkazy po kilka razem satrapij, dostawali je w dziedzictwo i ze swéj poręki niższego rzędu satrapów stanowili. Burzyły się przeciw Perskiému
od r. 414. panowaniu różné prowincje, mianowicie Egypt, którego podległość, bardzo na dal wątpliwą się stała; buntowali się satrapowie **) i słabnącé państwo, rówńie nie zdolné było Grecją napastować, jak Grecja wewnątrz się rozdzierająca, czynnie do rozruchów Perskich mięszać. Z tymwszystkim, zacięźni Grecy sta-

*) *Tablica gen. przy* § 24. *str.* 73.

**) *Tabl. chr. przy* § 24. *str.* 74.

wali na usługi nieswornym satrapóm i ludóm, a choć żadna rzeczpospolita Grecka nie wdawała się w sprawy państwa, satrapowié w Asji z rozkazu swégo (dworu Dariusza Nothusa) silnie wspierając stronę Sparty, rospoczęli nowé stosunki polityczné Persji z Grekami, toczącé się w przeciągu lat 50. (kiedy Karthadzy z Dionysjuszem starym się ubijali) wsposobie, że Persja, żywi waśnie Greków, lub od swéj potrzeby zgodę między niémi skojarzyć usiłuje: wzajém Grecy nieraz się przyczyniają do zamieszek Perskich, a niekiedy wielkiégo króla posiłkują. Dostarczając Persja pieniędzy Spartie i bijąc się w Asji na lądzie z Athenami, opanowała była cokolwiek miast Greckich Asjatów. Wszakże panowanie Sparty zdawało się pokój zapewniać. Lecz wdzięczna Sparta więcéj Cyrusowi 400.
na satrapje do Asji przysłanému za opłacénié wojsk Lysandra, niż samému dworowi, wdała się w interesa Cyrusa przeciw bratu Artaxerxesowi mnemon powstającégo i ułatwiła mu zaciągi. Wrzeczy saméj Cyrus, zdolnościami osobistémi, cały ród Achemeński przewyższał, ale pod Kunaxa zabity, nie widział klęski swégo wojska, ani zwycięstwa posiłkujących go Greków. Usiłowali Persowie pozostałych po zwycięstwie Grekow tak głęboko w ich państwie znajdujących się, wyniszczyć. Lubo jednak Klearcha i innych ich wodzów zdradziecko zgubili, Grecy pod dowództwem Xenofonta, przez najtrudniéjszé drogi do domu się przedarli i niebawem zostali od Sparty przeciw Persóm wezwani. Artaxerxes bowiem, ugody z Cyrusem zawiérané, uważał za złámanié przymierzy i wydał rozkazy satrapóm swojim pozabiérania miast Greckich w Asji. Sparta ze swéj strony, z pośpiechem wypra- 399.
wiła Greckié siły pod harmostostwem Thimbrona, którégo zastąpiwszy Dercillidas, jeszcze większé nad Persami korzyści odnosił. Sciągały się tymczasem ogromné lądem siły Perskié, w portach morskié przyrządzały. Lecz na morzu Farax dowodzący flottą Spar- 396.
tańską, czynił te siły bez czynnemi i Peloponnes osłaniał, na lądzie Agesilaus król, *) na ciele ułomny, ale umysłu wielkiégo, łupił satrapje Perskié, bił Persów nad Paktolem, mieszkańców Asji mniéjszéj poruszał, a widząc ich w powstaniu, myślał o drodze do Susy i obalénia państwa, kiedy od rzeczypospolitéj swojéj dostał rozkaz śpieszénia jéj na ratunek, bo nie-

*) *Tablica gen. przy § 20. na str. 53.*

dołęstwo Perskié (Tithraustesa satrapy świéżo przybyłégo następcy niedołężnégo Tissafernesa) nié mogąc
395. podołać Spartie na nię pieniędzmi poburzyło Grecją.

Przerwanie potęgi Spartańskiéj pokojem Antalcidasa z Persami, nieco pokrzepionéj 335.—371.

XXXVII. Na Spartański ucisk powszechné było narzékanié: nie samo panowanié Athen, ale nawet jarżmo Perskié, miasta Asjackié, jako czas pomyślny sobie przypominały. Były przeto umysły dobrze przygotowané, gdy rozrzuconé złoto (nie więcéj jak w liczbie 50. talentów) ręką Timokratesa z Rhodu wysłanego tym końcem od Tithraustesa satrapy, rozruconé między demagogów Argos, Korinthu i Theb, ośmieliło ich do poburzénia Grecji. Trwoga atoli potęgi Sparty wstrzymywała od działania w prost przeciw niéj. Ale Androklides demagog Thebański podniecił między Lokrami Ozolami i Fokami kłotnié, podniecił oraz Theby, ażeby stronę Lokrów wzięły, za czym poszło ujęcie się Sparty za Foków. Lysander z wojskiem wkroczył do Beotji. Przejęté jego układy, sprawiły klęskę i śmierć pod Haljartes, gdy nad-
395. spodziewanié miéjscé to obronné Thebanie wzmocnili, a na odgłos ich zwycięstwa, i Argos i Korinth przeciw Spartie się oświadczają, i wspólne z Athenami przymierze staje. Oprócz tych cztérech głównych rzeczypospolitych, poruszyła się prawie cała Grecja północna. Dla tego Agesilaus przywołany do Europy. Ale gdy ciągnie, nowa klęska strasznié jszą jeszcze dla Sparty się staje. Konon który przy upadku Athen z 8mio okręty ználázł schroniénié u Ewagorasa króla Salaminy w Cyprze, *) za staraniem tegoż króla, uzyskáł u dworu Artaxerxesa mnemona wziętość. Pomagáł on dzielnie do urządzénia sił morskich Persom, ich pieniędzmi Greków pozaciągáł, a skoro zmiana wodza nad flottą Spartańską otworzyła morza, wyszedł pod
394. dowództwem Perskim (Farnabasa) z Perską flottą, i na źle prowadzoną flottę Spartańską (od Pisandra) koło Knidu napádłszy: walné odniósł zwycięstwo. W tymże czasie, Agesilaus, już stanął w Beotskiéj ziemi i z ciężkim krwi przeléwem zwyciężył nieprzyjaciela pod Koroneą, ale skutki z tych bitew wynikłé, więcéj morzu sprzyjały. Flotta Perska wyganiała zewsząd Spartanów i za staraniem Konona nie nastawała na niepodległość miast Asji ni wysep. Taż flotta odwiedziła Lakonją, naostatek Konon odłączywszy się

*) *Tablica chr. przy* § *34. na str. 94.*

od Persów, pośpieszył do ojczyzny, wiele jéj okrętów dostawił i przekonawszy Artaxerxesa o potrzebie dźwignienia Athen, za Perskié pieniądze, zwaloné mury odstawił. Odzyskał nadto wiele posiadłości dlá Athen i tak je w dziesięć lat około od upadku, podniósł. Sparta zaś na lądzie, ledwie te korzyści odniosła, że resztę Grecji na wodzy utrzymując, beśpiecznie ziemie nieprzyjacielskié łupiła. Czując atoli niemożność podniesienia w całości rozsypanéj potęgi, weszła w układy z Artaxerxesem. Jednakże, pomimo tego, że Konon nadużył zaufania króla i ważył się przeciągać pod Atheńskié panowanié miasta któré z łaski Perskiéj niepodległość uzyskały, za co prześladowany był; pomimo że Thrasibul w takiehże czynnościach, dopuścił się odzierać Perskié koło Eurymedontu miasto Aspendus, gdzie z téj okoliczności zabity; że nareszcie Atheni zapomniawszy na łaski króla, posiłkowali buntującégo się nań Ewagorasa; chociaż od Sparty podané warunki były wielce dlá Persji korzystné i zręczność Antalcidasa do układów wielka: jednakże Atheny, taką sobie na dworze Artaxerxesa uzyskały wziętość że lat kilka minęło, nim podany od Sparty pokój przyjęty został. Wielki król tedy wezwał Grecją do podpisania podanégo przez siebie pokoju, i rzeczypospolite ten pokój Antalcidasa podpisały. Miasta Greckie w Asji, z wyspą Cyprem, miały być podległé Persji, Athenóm pozwolono posiadać Lemnos, Imbros i Scyros, wszystkié zaś inné rzeczypospolite Greckié wielkié i małe, mają być między sobą niepodległé, Król i Sparta, opierających się w przyjęciu tych warunków, mocą zniewolić powinni. Dlá tégo stanęty w gotości wielkié, na morzu Perskié, na lądzie Spartańskié siły i wszystko się uniżyć musiało. Pobłażano Athenóm nie zewszystkim tych warunków dopełniającym, ale Sparta, poświęciwszy wielką część Grecji swéj dumie, utrzymując zwierzchnictwo nad wielo okolicami, beskarnie swéj zémście poświęcá Mantineów, których z ich miasta po wsiach rozpędzá; opanowywá podéjściem (a zdradliwym przez Leontjadę Kadmei Febidasowi wydaniem) Theby; w Chalcidice było iż miasto Olynth użyło szczególnéj polityki: udzielaniem obywatelstwa i przymierzami, skłoniło do związku z sobą większą część miast Chalcidiki, pozostałym przemocą groziło—Sparta zagrożonym chę-

393. 388. 387. 385. 383.

tnie pomocy udzielając, pod tym pozorem, po wielu niepomyślnych przeciw Olynthowi (Eudamidasa, Teleutjadesa, Agesipola) przedsięwzięciach, i w Chalcidice
280. jeszcze po szczęśliwéj Polybjadesa wyprawie samowolnie roskazuje, Olynth poniża. Smutny ten dlá Grecji An-
do 371. talcidasa pokój, na jakiś czas Sparty panowanié pokrzepiający, jest w następnych czasach zasadą układów, na których się ugody Greckié opiéràją, do których się odwoływá Artaxerxes po wiele kroć Greków do zgody skłaniający, ich zamieszkami się opiekujący.

Zupełné Sparty poniżénié, powstanie Theb i stosunki Grecji z Persami.
374.–360.

*) *tab.gen. i chronol. przy* § 24. *str.* 73. 74.

XXXVIII. W ciągu polepszonych pokojem Antalcidasa rzeczy Spartańskich, wygnańcy z Theb pod dowództwem Pelopidasa, młodzieńca majętnego i rzadkich przymiotów szczęśliwie ojczyznę oswobodzili, tak od fakcji Lacedemońskiéj, jak i od Lacedemonów, których z Theb za pomocą Athenów wygnali. Właśnie w ów czas Artaxerxes mnemon *), któré-go długié panowanié rozruchami mięszané było, potrzebowáł pomocy Greckiéj przeciw Egyptowi, usiłował więc pokój między Grekami wyjednać, a starania jego uzyskawszy znaczné posiłki pod Ifikratesem, bezskutecznie dlá nieczynności Perskiéj Egypt
374. odwiédzające, dały czas Thebanóm do rozszérzénia się w Beotji. Wszakże Sparta usiłowała, na mocy Antalcidasa pokoju, wyzuć Theby z posiadłości miast
372. Beotskich. Zjazd tym końcem w Spartie naznaczony, ponáwiá warunek niepodległości rzeczypospolitych wielkich i małych, na co Atheny i Sparta w imiéniu swych sprzymierzeńców, czyli raczéj sobie podległych podpisują. Epaminondas, jako poseł Thebański, domágá się podpisać w imiéniu Beotji, inaczéj, żąda, aby i Lakońskié miasta niepodległé Spartie były. Przełożywszy zaś stan rzeczy Greckich posłóm tam zebranym i trwający ucisk dumnéj Sparty, nie lękáł się narazić ojczystégo miasta swégo na bój nie równy, przenikając myśli, z któremi miáł walkę zwodzić. Epaminondas, więcéj kształcéniu umysłu niż ciała oddany, cnoty a nie losu miłośnik, w żaden sposób ubóstwa swégo niechcąc się wyrzec,
371. wyprowadził pod Leuktry wojsko Thebańskié przeciw Kleombrotowi **) i Spartanóm, ludóm greckim poostatni raz dowodzącym. Użyty do tego nieznany obrót wojenny przez zebranié siły w jeden punk

**) *tabl. gen. przy* § 20. *na str.* 63.

przełámáł Spartanów, Kleombrot zginął, Spartanie uszli z placu, za niémi i sprzymierzéni ich, niechętnie bój ten podzielający. Nie byłby jednak tak spokojny zwyciężonych odwrót, gdyby się był nie znalazł pośrednik, który trwożył Grecją. Iason Thessalski tagos (królik) ze swémi zaciążnemi, lekką pomoc Thebom przyniósł i zawieszénie broni wyjednáł. Uciszył on był w Thessalji po miastach niezgody i nad wszystkiemi panowáł. Zwiédzáł rzeczypospolité Greckié i zamyśláł o podobnymże urządzéniu całéj Grecji. Mordercza ręka uspokojiła stąd wynikającé obawy, a liczny zjazd posłów rzeczypospolitych do Athen, bez wpływu obcégo, zgodnie, wzajemną niepodległość miast, i królewski pokój podpisujący, zdawáł się pokój w Grecji jednać. — Ale skutki z bitwy pod Leuktrami nadto stały się Spartie dolegliwé. Oprócz hańby, jaką dzień ten Spartę pokrył i narzekań na wyrodnych synów ojczyzny: ledwie już co Spartan przy życiu zostawało; perieci czyli Lacedemoni, po Lakonji mięszkający, demokrackim tchnęli duchem; hilotowie do powstania skłonni i panowanie Spartan na zawsze się rossypało: nawet Peloponnesanie ją opuścili wiele miast demokratism wprowadziły: w Arkadji nadto, wszystkié miasta w jeden złączyły się związek, Megalopolis wspólné miasto wystawili i zjazd powszechny dziesięciu tysięcy ustanowili. Wtedy zdarzyło się, że Mantinea warunki pokoju przestąpiła do sąsiadów się wdając. Za czym odnawiá się wojna. Sparta z całą skwapliwością skarcić ją usiłuje, a Theby już w pogotowiu przymierza mającé, wysłały Epaminondasa na czele wielkiéj części Grecji. Wszedł on do Peloponnesu i Lakonji. Lakonja w perzynę obrócona i niektóre jéj miasta obaloné. Przerażoné Spartanki na okoliczné pogorzeliska poglądały, Lacedemoni trudnych miéjsc odbiegali, a uzbrojeni dlá obrony hilotowie, Spartę równie trwogą jak obcy nieprzyjaciel przerażali: pilność tylko Agesilausa stolicę zasłaniała, a bogi ją ocaliły. Powstała rzeczywiście cała Lakonja przeciw Spartie, a dlá przywołanych Messenów, miasto i rzeczpospolita od 300. lat zniszczona, podniesioną została. Sparta, wsparcia w Athenach szuká. Wysłany do Peloponnesu tym końcem Ifikrates, był obecny odwrótowi Epaminondasa. Sparta w opłaka-

369.

nym ujrzała się stanie. Przymierza z Athenami, Syrakusami, Persją, stały się dlá niéj pomocą. Za piéniądz Dionysjusza tyranna, zaciągniéni Iberowie
367. i Galatowie, łupili Peloponnes. Wysłany z Persji Filiskus poseł, wzywáł do zgody rzeczypospolité, warując, aby Messena Spartie powróconą była. Odrzucono to dzikié wzywanie, wnet atoli ubiegały się rzeczypospolité w Susie sáméj o łaski wielkiégo króla, swé zasługi wyliczały, a w tych zabiegach, Pelopidas przemógł wziętość Antalcidasa. Odnowiony warunek, że wszystkié rzeczypospolité wielkié i małé, mają być niepodległé; Atheny miały panowanié na morzu opuścić, Spartanie wyrzec się Messenji; utrzymanié tego, bierze na siebie król i Theby. Przez to z koleji Theby otwarcie dążyły do zwiérzchnictwa
364. nad Grecją: Epaminondas z flottą po morzu pływając usiłowáł odrywać od Athen różné wyspy; Pe-
367.–364. lopidas odbywáł wyprawy do Thessalji i do Macedonji, jako jednacz sporów tamecznych tyranna i królów, i w Thessalji śmierć w boju ználázł. Ale w Peloponnesie téż, Lykomedes i naczelnicy rzeczy-
367. pospolitych Arkadzkich, przedsięwzięli Arkadją nad Peloponnesem panującą uczynić. Tym końcem, chcieli się opiekować Olympijskiémi igrzyskami i poważyli się odziérać Olympijskié świątynie, co przykro znoszą Mantinei, a za niémi i inné Arkadzkié miasta, tak, iż gdy naród uchwalił aby Eleóm Olympją oddać, archontowie jego wezwali pomocy Theb, bo poróżnił się interes narodu z interesem archontów, a Epaminondas, zamknąwszy oczy na słuszność, jął się korzystniéjszéj dlá Theb strony. Rozszczepiła się Grecja, przymierzami pod naczelnictwo Theb i Sparty i śpieszyła do ostatniégo boju wielkiégo. Wkroczył Epaminondas do Arkadji, ciągnął do saméj Lakonji i pod Spartę. Jeszcze bogi ocaliły miasto i niedołężnym nieprzyjaciela uczyniły. Po różnych w obrótach swojich przeciwnościach, Epaminondas stoczył bitwę pod Mantineą, a jeszcze obróty wojenné jemu właśnie miały zwycięstwo przynieść, kiedy śmiertelna rana, sprowadziła go z pola, na którym nikt po nim zwycięstwa użyć nie umiáł. Wróciło wszystko do domów, i wysilenie się ukazało. Staraniém jeszcze króla Artaxerxesa ponowiony jest pokój Antalcidasa od wszystkich rzeczy-

pospolitych przyjęty, w sposobie: że zgodę uchwalające rzeczypospolité przy swojich posiadłościach zostają. Jedna Sparta, że miała się Messenji wyrzec, nie uznaje go i wysyła starégo Agesilausa do Egyptu, zawsze pięknémi karmiącégo się nadziejami, że Messenją odzyszcze, znaczénié i panowanié Sparty powróci, nad wielkim królem się pomści i miasta Greckié w Asji oswobodzi. Rozrządzał stary wódz (pod Tachosem i Nektanebem) *) losami Egyptu, wracał z wielkiemi pieniędzmi i w drodze zeszedł ze świata. Na téj wyprawie, godzi się uważać, że się kończą wojenné i ugodne stosunki polityczné ściśléj Persję do Grecji przybliżającé, które niedługo z odmienieniem się stanu Grecji, przemieniają się we wspólną Macedonji obawę, oraz w zamiary w rodzie Greckim podniecané, najechania i zdobyczy wielkiégo państwa. 362.

*) *tablica chronolog. przy* § 20. 24. *na str.* 74.

Stan Grecji i jéj osad od wojny Peloponneskiéj do powstania Macedonji roku 414.—333.

XXXIX. Przy odnawianych wojnach i przymierzach z Persją, przy rospoczynanych nieraz wojnach z Karthagami, a ciągłych wewnętrznych w rodzie Greckim niezgodach i cokolwiek lat następnych, trwały jeszcze najświetniéjsze Grecji czasy, tak w znaczéniu jéj i działaniu politycznym, jako też w różnych ich zatrudniéniach, w sztukach, w pracach umysłowych. — W górnym unoszéniu się swojim rzeźbiarstwo (już pod dłótem Polyklita, Myrona, Pythagorasa,) nabywało łagodności i powabu, a staranności w układzie, stopniami wspiná się do najwyższéj piękności Praxitelesa.— Malarstwo też polepszającé się, (po Zeuxisie) udoskonaliwszy obrysy (Parrhasjusz) przyozdobiło się pięknością i powabem, umiejąc wydawać charakter i dobitny wyraz wspólnie ważących się, przeciwnych sobie uczuć. Lubo już muzyka, w rozwiozłą miękkość wyrodzona, jednak poezja jeszcze szczęśliwie w różnym sposobie zajmuje, komedji ostrość złagodzona. Wymowa kwitnie w najwyższym stopniu, a to w Athenach: Isokrates, Demosthenes, Eschines, z Athen jest i historyk Xenofon, z innych Grecji okolic: Filistus, Theopompus, Eforus, godność historji pięknie utrzymują. Gdy zawsze Atheny gniazdo nauk i pisarzy: z nich uczniowie Sokratesa różne szkoły otwiérają; w Athenach Plato nowy wielki na przyszłé pokolénia niesłychanie wpływający zawód filozoficzny otwiérá. Zwrócił on

baczność na naturę pojmowania. Jak harmonja w związku duszy z ciałem, stanowi zdrowie: tak harmonja myśli z czuciem, zdrowie duszy, i zawsze należy miéć pilną uwagę na związek między niemi. Ale wrażénia przez zmysły przyjęté, kreślą niepewne obrazy odmienności i poruszają działanié władz duszy. Myśl, pojętnością swą, wyciągá z nich oderwané nocje ogółu i rozmaitości, a rozum ostatecznie przerabiá swym wyższym i czystym światłem ideów. Idea wolné od wszelkich warunków, są odwieczną formą i wzorową wszystkiégo posadą, a rzeczywistość ich jest w nieodzownéj stosówności z rzeczą: mają byt w pojęciu najwyższéj istoty, udziéloné władzy rozumu, są duszy wrodzoné, nim ta weszła w związek z ciałem. Ten atoli związek uśpił te siły duszy w materjalności zagrzebanéj, dopóki nie zdarzy się co, coby rozum do całéj działalności i niepodległości nie podniosło. Rozgałęzienié się jednéj zasadnéj idei, zajmuje bystry i tęgi umysł jego, wyjaśnia przyszłe życie duszy i płodzi głęboką naukę o bogu, o jego dlá pojęcia naszégo, pełnym tajemnic bycie i działaniu. Lecz następujący po nim w szkole Akademickiéj, i Aristoteles, tych ideów w jego sposobie utrzymać nié mogli. Już téż twórcze w filozofji myśli, jakoby się wysilały, i ze Stagiry Aristoteles, w Athenach, szkołę peripatetików podnoszący zajmuje się raczéj związaniem filozofji w ścisły porządek (systemat). Matematyka (od Platona przez użycie sposobu rozbiorowégo i wykréśleń, przez poznanié przecięć ostrosłupowych, daléj pomykaná), astronomja (w obserwacjach Kallippa, Eudoxa, Pytheasza), historja naturalna (w pismach Aristotelesa) znajdują coraz więcéj miłośników rosprzestrzeniających je: geografja (przez Eudoxa, Pytheasza) w astronomji swych zasad szuká. — Ale w charakterze, moralności, obyczajach, Grecy wielkié już odmiany ponieśli. Przy tylu rewolucjach, przy różnych niedolach, wszystkie nasiona społeczeństwom ludzkim szkodliwé, rospłodziły się w zepsucié, które zacność Greckiégo rodu skaziło. Przeciwności i nieszczęścia, nie jedno miasto po szczegule dotykająćé i poniżająćé, zarażały je miękkością, rozwolnieniem obyczajów, bo w nich zapomnienie dolegliwości, ale pobudki do
480.—363. rosplenienia złégo. Stokilkadziesiątletnie ubijanié się

o niepodległość swoję, skoro bratnia wewnętrzna chciwość panowania poczęła ludy Greckié trapić, wstrzymała od zewnętrznégo działania: obszérniéjszy handel, ruch osadniczy, zarzucone; ledwie jakié dorywczé wojenné przedsięwzięcie niekiedy wypadło, a wpływ obcéj władzy na sprawy Greckié czuć się dawał. Wewnątrz rodu zaburzonégo, podobnie każda po szczegule rzeczpospolita, o niepodległość dobijá się, a w tym każde miasto wpływu obcégo w swym stanie politycznym doznawało. Powstanie gdzie aristokracji, było władzy Spartańskiéj przyznaniem; demokracja, w związek Athen lub Theb piątała. Wpływ ten przemożny, żadnégo miasta spokojnym nie zostawił, wzajem działał, na miasta, na czele demokracji i aristokracji stojącé. Atheny doznały aristokrackich zamachow, Sparta demokrackim duchem w ostatniéj niedoli donękana. Wikłała się polityka miast w jedność, jednoż sprawiała ciérpiénié; a w zażartéj walce dwu stron, szkaradnie rozżarzała namiętności, bez wypoczęcia na przemian odwetu doświadczającé. Długi szereg rzezi, nieraz nieludzko się srożący, zakrwawił po rzeczachpospolitych miéjsca obrad, równie jak domowé schroniénia, wesołe ludu rozrywki i świętości. Gwałtowność znieważała beśpieczeństwo, uświęconé przytułki; chytrością i zdradą szukała środków siebie zabeśpieczających. Usługa jednéj stronie z poświęceniem obowiązków ku ojczyznie, poszukiwanie wpływu obcego psuło ducha publicznégo interes osobisty podniecało, a doświadczana przedajność, samą osobistość upadlać poczęła. Demokracja staje się powszechna, a z nią jakby wysilony ów czysty patrjotyzm, w obłąkaniu swojim, rozléwał się na wszelkié nieprawości. Znikły węzły religji dotąd ściśle Grecją obowiązującé, przysięgi bez wzdrygniénia łamané, żadnéj w sprawach publicznych wiary. W nieładzie, powszechnie dolegający, a nie wyśledzony ucisk: bo chciwość prowadziła do zdzierstwa; starodawne ustawodawstwa w nadużyciach sponiewiérané, sprawiedliwość po wielkiéj części sumienna, a sądy przedajné. Zawsze strasznę od widzimisia wyroki ludu, tym więcéj własność i beśpieczeństwo osobiste narażały. Rzemiosło sykofantów szkaradnie się srożyło. Po tyle kroć wstrząśnioné społeczeństwa, pełne fakcij, żeby jakiéj spo-

kojności dopiąć, wielkiéj części ludności się pozbywały. W rzeziach lub wywołaniach, niewolnictwo w części do obywatelstwa się podnosiło. Tułactwo z prześladowanych lub wygnanych tysięcy, ucieczką niewolnictwa i nędzą pomnożoné, napełniało okolice i Grecją całą ludem najemnym i łotrowskim. Wzmagająca się gnuśność, obronę ojczyzny opuszczała i najemnikóm ją poruczać wołała — Wyludnioné, pozbawioné cnót i szlachetnych uczuć rzeczypospolite, obumiérającé postradały swą sprężystość i działalność.— Okoliczności te, dotykającé gniazdo rodu Greckiégo, w jego zamorskich osadach tak czynnie nie działały, lubo za to, inné miasta, tyraństwa lub zewnętrzné nieszczęścia dręczyły. Jedna Massilja zdaje się być
388. od tego wyłączona. Skończyła ona boje z Galatami i ze strony lądu spokojna, pomyślności swojéj w najświetniéjszym sposobie doświádczá. Rząd jéj wewnętrzny aristokracki, prawa porządné, pokój zewnętrzny otworzył handel lądowy przez całą Gallją (Galatją) Celticką aż do oceanu północnégo, szukáł tam płodów Britańskich. Ale i na morzu Massilji powie-
340. lekroć Karthagów ukorzywszy, śmiało wysyłali Pytheasza, który północné strony z wielką śmiałością zwiédził i opisáł. Euthymenes południowe. Na Eu-
400.—353. xinie, Bosporskié rzeczy były w swéj świetności, król Leukon *), połączył pod swé panowanie dwie stolicy: Fanagorią i Pantikapeum, zdobył i Theudosją. Pod
348.—311. jego synem Perisadesem urósła jeszcze Bosporu wielkość, wiele Meotskich ludów było podbitych, handel od ujścia Tanais jak z własnych żyznych posiadłości zbożowy, bogacił Bosporskich mocarzy, ale lud, co ich przodkóm pomniki wdzięczności stawiáł, poczytywáł ich za tyrannów. Cyrena po ustaniu w niéj
432. władzy królewskiéj **), wyszła była z zawichrzeń niezgodnéj aristokracji przechodząc do stanu demokrackiégo, w którym różnie spokojna trwała. Siciljotów
406. miasta przez Karthagów poburzoné, poczęły już doświadczać koleji podlegania tyrannóm Syrakusy dręczącym i wielkość tego miasta wśród spustoszénia utrzymującym. Ciż tyranni nastawali na Italjotów, których te czasy jak i Greckie w Illyrji osady, kilkadziesiąt lat toczącé się nawały ludów północno zachodnich, ciężéj dojmowały.

*) *Tablica chronol. przy* § 24. *na str.* 74.

**) *tab. gen. przy* § 21. *na. str.* 64.

XL.

SICILJA SYRAKUSY	Gelo Hiero Thrasybul 413. Dionysius	368. Dionysius 358. *Dion* 345. *Timoleon* Sosistrates 317. Agathokles	289. 275. Hiero
535. Elea ITALI, C	HONI 444. Thurje 435. Heraklea	388. ... 347. ... Tare 358. BRUTY 317.	rnt 272..
ENOTROW	IE	LUKANI	
SABELLI	SABINI		
	440 SAM	NITOWIE	
ETRUS	KOWIE 422.. KA 418 K	MPANJA apua 341	
Kumy			
Aurunk	i Ekwowie WOLSKOWI	E 338—336.	
LAT·INI 540.	493 HERNICY	355.	
RZYM królestwo 507.	rzeczpos 474	p 388. o l i t	a
	Fideny 425 Wej	395 Cere 352	
ETRUSKO	WIE	310	
UMBROW	IE	308	
		Senoni	
RASENI ETRUS	SKI nad Padem	395. GALLOWIE	
Korsika 562 Alali 536	.... Karthago		
SARDINJ	A	379.	

G a l l ó w z a g o n y (vertical, col. 3)

PANOWANIE RZECZYPOSPOLITEJ RZYMSKIEJ
264. Wojna punicka

Etruskowie i klęski ich jako i ludów innych przez napaści Sabellów i Gallów
440. -360.
550. 440.

XL. Od czasu upadku marynarki Tyrrhenów czyli Etrusków, świetny stan miast Etruskich jeszcze się czas jakiś utrzymywáł. Ich miasta od północnych Alp, rościągały się licznie aż do ujścia Tibru, oprócz nich, nie mało ich jeszcze (od stu z okładem lat) w Ausonji koło miasta Kume stało, wszystkié przemysłem jakim, mianowicie handlem się bogacącé. W wielkości Greckié prześcigały i ogromné a ocię-żałé budowy i pomniki Etruskié miały sobie właściwy charakter, chociaż, przejmując wiele Greckiégo i mythy Greckié w skromności wystawiały. Mieli oni pisané księgi historyczné i religijné, czym się zajmowała kasta wyższa, bo lud, nad którym Etruscy panowali był albo niewolnikiem; albo, nie z własności swéj zależący, ale osobą swoją ściśle do swojich panów, to jest, jako kljenci do swych patronów przywiązany, nie tylko w sposobie cywilnym ale i religijnym połączony, kiedy najwyższa kasta lukomonów, była składem religji, wszelkich tajemnic i wiadomości. Miasta większé rozkazywały mniéjszym, ale między większémi, prócz szanowanéj przyjaźni, związków innych nie widać. Dwanaście ich liczyło się między Tibrem i Arnus, któré nad mniéjszemi panowały; tyleż albo i więcéj ich było w północy aż do Alp; koło Kum w Enotrji stała Kapua z innémi, i na brzegach Adrjatu były Etruskié osady. Prócz Etruskich posiadłości, wszystkié prawie pobrzeża półwyspu Italji, są miastami zaludnioné i osiadłé, przyjmują różnie kształcénié się Greckié, ludy Enotrskié (Italów, Chonów) przywykłé nawet były do zwierszchnictwa Greckiégo.
475. (Tam z Iapygami, ubijający się Tarentowie, wojowali z Thurjami świéżą (od r. 444.) Atheńską osadą o Sirickié ziemie, i tám, podług zawartéj ugody wspólnie o-
435. statnią w tych stronach zakładali osadę Herakleę.) Wewnątrz atoli kraju, w górach ukrywały się więcéj ostrégo życia narody, z których, pod ogólnym nazwiskiem Sabellów znané, w jednéj stronie, jako Sabini Latinóm dotykającé, w innéj pod imieniem
440. Samnitów ukazały się w Ausonji i schodząc z gór swojich zasiadły pomiędzy tamecznémi miastami E-
423. truskiémi. Pozdobywawszy je, ile w nich osiedli, złagodnieli prędko, znani pod nazwiskiem Kampanów. Kapua odtąd stała się ich miastem naczelnym. Ale z tych Samnitów wyszła horda Lukanow, która przy

Laos Thurjów pobiwszy, opanowała ziemie Enotrów koło 380.
(Chonów i Greków) i utworzywszy naród, wydała
niedługo nową tłuszczę łupieżców Brutów, którzy się 358.
rozpostarli aż do Sicilijskiéj ciaśniny. . Taki był Sabelliski
napływ, niszczący Etrusków i Greków, bo wiele
miast Greckich upadło. Wtedy stały się bezludnemi
mury ogromnego ich miasta Posidonji, kiedy
Etruskowie postradali wielkié swé miasto Weje po długich
trudach od Rzymian przez Marka Furjusza Kamilla
zdobyté. Wtedy na nie wiele lat przed skończéniem 406. 396.
wojen Galatów czyli Gallów z Massilją, ukazał się
zaborczym i łotrowskim sposobem ród tych Gallów,
najprzód na północnych Etrusków ziemi (pod dowództwem
Belowesa). Znamienité miasto Melpum, 396.
stało się ich własnością, od nich osiadłé, pod imieniem
Medjolanu znané, inné téż miasta Etruskié,
po obu stronach rzéki Padu, od nich opanowané były.
Osiedli tu prócz innych ludów Boi, na ziemi
Umbrów Senoni. A rozpuszczając swoje zagony daléj
w Etrurją, pod dowództwem Brenna oblegli byli
Klusjum (czyli Kamers). Wezwana pomoc Rzymu: 388.
wysłani Fabjuszowie na zwiady, pozwoliwszy sobie
wejść do boju przeciw Gallom, ściągnęli ich gniéw
na Rzym. Porzucili więc Gallowie Klusjum i stakim
pędzili ku Rzymowi pośpiechem, że Rzymianie
przeciw występujący, napadli ich już nad rzéczką 387.
Alją, gdzie źle prowadzéni, pobici, innéj ucieczki
nié mieli jak przez Tiber, w którym nie mało tonęło,
a zwycięscy, nie śpiesząc się, weszli do opuszczonégo
Rzymu i w gruzy go zamieniając, oblegli bronioné
jeszcze Kapitoljum. Ich podjazdy rozbiegającé
się, były prawda na okolicznie bité, ale dopiéro
wielki okup skłonił ich do odwrótu. Zniszczénia
podobné, rościągnęły się i po innych stronach w latach
następnych. W tych zagonach Gallowie z Djo- 380, około
nysjuszem starym przymierza zawiérali. Przez Tibur
i Latjum ciągnęli do Kampanji i wracając, jeszcze za- 358. 357.
grozili Rzymowi. Z innégo téż w strony zachodnie
Italji, zagonu, wracali także przez Latjum, i w La- 355.
tjum jeszcze pobici od Lucjusza Furjusza Kamilla 348. 347.
(choć za to nie uzyskał tryumfu), wiele łupów bogatych
postradawszy, pociągnęli aż do Apulji. Tak,
iż rożnémi temi zagonami, ludu dzikiégo, Etruskowie,
większą połowę posiadłości postradali, wiele

okolic opustoszałych się staje, narody półwyspu Italskiégo, zmęczone i z sił wycieńczoné. Lecz ciż sámi jeszcze Gallowie, a mianowicie Boi i Tektosagi,
koło 400. tegoż czasu, kiedy przez Alpy na Etrusków wpadali, z tądże i z innéj strony (pod dowództwem Sigowesa) przez Rhen przebywszył, zasiedli w okolicach górnégo Dunaju, a Tektosadzy pomykają się w Illyrją i ku Thracji. — Tám od czasu wpadania Persów do
479. Europy, w stronie południowéj Dunaju, od Euxinu postępując w górę, obok Getów powstało potężné (w Thracji właściwéj) królestwo Odrysów *) w okół, prócz mniéjszych ludów, w północy mające Thrackié narody Krobyzów i potężnych Triballów, przy których między Illyrijskiémi ludami, jeszcze się w swéj świetności utrzymywali Autarjaci, kiedy nad morzem, od Liburnów w południe, Bulini, zapewniali swé okolice dlá handlu i bezpieczeństwa założonych tám osad Greckich na wyspach i brzegach Adrji, równie dalsze brzegi aż ku Korcyrze, ciągły w tych stronach szereg Greckich osad ukazywały (Epidamnus, Apol-
koło 390? lonją). Najazd Gallów, zaburzył okrutnie te strony. Autarjaci długo na sobie ich utrzymywali, z tym wszystkim: Iapygowie im ulegli; górale napiérani, zaburzyli dalszé pobrzeże, i na miéjscu Bulinów wznieśli się dzicy Nestei. Poniszczoné tám osady, handel na Adrji przerwany, ledwie się na bliższych Korcyry, Taulantskich brzegach utrzymywáł. Triballi o-
380, 360. puszczając swé siedliska dlá Gallów (późniéj pod imieniem Skordisków znajomych), z różnémi Thracji północnéj ludami: Krobyzami i Getami, ustępowali wpółnoc Istru (Dunaju) i na stepy Scythów, którzy dotąd nad ludami Thrackiémi przewagę miéwali i z okrucieństwem je uciskali, ale przez zmiany jakié w związkach z Grekami uczuli, znacznie się zbytkóm i gnuśności oddając, z koleji, Triballom mianowicie ustępowali. Ludy Thrackié pod ogólnym Getów (czyli Daków) imieniem rościągnęły się swobodnie wpółno-
330. cy Dunaju aż do Borysthenesu (Dniepru) i w okół gór Karpackich. Takié były skutki z napaści Gallów, tak wycieńczona Italja, kiedy Rzym zewnątrz czynniéjszym się ukazywać poczyná, tak zaburzoné naddunajskié okolice, kiedy Macedonja szybko wzrástá.

*) Tabl. chronolog. przy § 24. na str. 74.

Królowie Rzymscy i ród Tarkwiniów

Tullus Hostilius	Damaratus?	Aruns	Aruns egerius	Aruns Kollatinus.	L. TarkwKollatin, ko. 507. ż. *Lukretja*
Ankus Marcjusz			L. Tarkwini u. przed ojcem	*L. Tarkwini*, pyszny król wygnany 507. żony Tullje Aruns ż.	Sextus
Tarkwini dawny		*L. Tarkwini* dawny, król, ż. Tanakwil			Aruns
					Titus
Serwiusz Tullius			Tarkwinja major, za *Serwjuszem Tulljuszem* królem	Tullja minor Tullja maior za Tarkw. pysznym	Tarkwinja za Oktawiuszem Mamilim
Tarkwini pyszny wygnan r. 807.			Tarkwinja minor za M. Juniuszem	M. Junius L. Junjus Brutus konsulem 507.	Titus u. 507. Tiberius u. 507.

XLI. Rzym starożytné, na wschodnich brzegach Tibru wystawioné miasto, stáł się miastem Etruskim. Kasta wyższa w tym Rzymie panująca, połączyła się z Sabinami, tak, że była zléwkiem dwu narodów. Była to kasta patricjuszów, dzieliła się na 3. tribus (Lucerów, Ramnów i Titjów), a na 30. kurij, (bo tribus miáł po 10. kurij). Krew jéj żeby nieskażoną została, nié mogła się małżeństwami z żadnym narodem łączyć, tylko między sobą z Etruskim lub Sabellskim. Z tych dwu narodów wyższé stany w Rzymie osiadającé za patricjuszów przyjmowané były. Bóstwa ich i tajemnice były Etruskié lub Sabińskié, księgi religijné Etruskié. Oni posiadali ziemie będące własnością królestwa, publiczną, z nich dziesięcinę składając, a puszczając je do zagospodarowania kljentóm, bo zwyczajem Etruskim i Sabińskim, ich rody (gentes) mającé po szczegule różné własné przywileje (jura gentium vel gentilia), miały licznych swych kljentów, ściśle z niémi, jako ze swémi patronami związanych i podległych im. Kljentóm dana jest wszelka opieka, zachodziło z niémi cywilné powinowactwo, religijné związki i przysięgi obowiązywały do wzajemnéj pomocy, kljentów do podległości i wierności. Patricjusze, prócz Senatu, mieli swé zebrania, komitja przez kurje (comitia curiata), tám z pomiędzy siebie wybiérali krymiPnalnych sędziów (quaestores), kapłanów (pontifices, flamines, salii). Wybiérali téż i królów z Etruskié-

Rzym wzrasta pod Królami i stan jego do r. 510.

go lub Sabińskiégo rodu. Królewskié atoli zamiary, częstokroć z patricjuszowskiémi zmijały się i królowie nie swoją śmiercią ginęli. Mieli jednak królowie władzę wielką. Z pomiędzy ludów sąsiednich, na stronie zachodniéj, były liczné miasta Latińskié, w związku pod Alby naczelnictwem będącé. Ale Albani przez bitwę umówioną trzech Horatjuszów z trzema Kurjatjuszami od Rzymu poniżeni zostali. Latinowie nie długo potym, posiedli ich ziemie i Albani, znajdując w Rzymie schroniénié, pomnożyli liczbę mieszkańców i ludzi wolnych w tym mieście, gdzie podobnież i inny lud Latiński był osadzany (za Tullusa Hostiljusza, Anka Marcjusza). Tym sposobem Rzym mocno się Latińskim zaludnił narodem, a królowie wiele mogący, usiłowali niższy stan całkiem lub w częściach dźwigać. Tarkwinjusz, jeden z lukomonów Etruskich, zostawszy królem, z wolnégo ludu, część wyrównywającą w liczbie patricjuszóm wyniósł do wyższych przywilejów, do stanu rycerskiégo, że im wolno było jak patricjuszóm na koniu służbę wojenną odbywać, przez co, z powstaniem nowégo stanu rycerskiégo (equites), liczba tribus podwojoną została, tak, iż 18. centurij składała. Myślał król i o reszcie ludu, czégo dokonał Serwjusz Tulljusz. Wyniósł Serwjusz lud, jako plebs na stan z politycznym znaczéniem. Plebejusze zajmowali się wojskowością i rolą, ich bóstwem Ceres. Plebeje wspólnie z patricjuszami mieli swé komitja przez centurje (comitia centuriata), w tym sposobie, iż podług majątku (w stosunku: 8. 6. 4. 2. 1. 0.) podziéléni są na 6. stopni, przez centurje głosujących. W najbogatszym stopniu było centurij najwięcéj, tak, że ich głosy, z głosami centurij rycérskich (80.+18.) przenosiły głosy centurji wszystkich innych stopni. Stopień szósty i ostatni, jeden tylko głos miał (wszystkich 193. przeto 98. resztę 95. przenosiło trzema głosami). Te zebrania przez centurje, obiérały niektórych urzędników i niekiedy potwierdzały ustawy. Stosownie téż do majątku, plebeje różnie służbę wojenną pełnili. Opłacané przez nich pogłówné, ubóstwu ciążącé, było zamienioné na podatek od majątku i własności ziemskiéj. Najubożsi w szóstym stopniu będący (proletarii), w części płacili (capite censi), w części od tego wolni. Ustanowiony więc został census, którym ści-

śle stan każdégo plebeja był opisany i plebeje, dlá porządnégo podatkowania i służby podług powiatów (regiones v. tribus) są podzieleni na 30. tribus (cztéry w mieście, dwadzieścia sześć za miastem. Oprócz tych, byli jeszcze w Rzymie osiadający ogólnie erarji (aerarii) zwani. Z tych, prawa cerickiégo (od Caere miasta), mieli prawo ziemskié, w wojsku nie służyli, ale nie głosowali, takiegoż prawa używali nadmorscy osadnicy. Inni erarii, choć bez posiadłości ziemskiéj, mniéj więcéj podobnych przywilejów, przez census, do plebejstwa postępować mogli (Latini, koloniści). Oprócz nich cudzoziemcy, rzemieślnicy i inni w Rzymie mieszkający. Naostatek, niewolnicy różnych tych stanów własność. Myślál jeszcze daléj Serwjusz znaczénié ludu podnieść, gdy go śmierć gwałtowna przez Tarkwińskié intrygi zgładziła. Ale jak jego poprzednicy, tak i on i zewnątrz potęgę Rzymu rozprzestrzéniál. Prócz zdobyczy, jakiémi Rzym swé posiadłości na obu stronach Tibru pomnáżál, na brzegach morskich porty posiadál (Ostja od Anka Marcjusza założona), a Serwjusz wciągnął w związek pod 540?
naczelnictwo Rzymu wiele miast Latińskich, co uzupełniając różnémi sposobami osiadający tron zakrwawiony Tarkwinjusz pyszny, wyjednál, że Rzym pod swym zwiérzchnictwem koło pięciudziesiąt miast liczył i dál czuć swą przewagę Etruskim i Sabińskim. Nadto używając swéj władzy, rospoczęté od przodków budowy, mianowicie od Tarkwinjusza dawnégo kończył, nowé stawiál. Kloaki, wodociągi, obronne kapitoljum, kościoły, obmurowanié miasta (za Serwjusza, urbs, septicolis). Ale przytym ucisnął stany i stan rycérski oburzony zgwálcéniem Lukretji przez syna jego sprawnością Brutusa, wciągnął w swą 507.
rzecz plebejów i Tarkwinjuszów z Rzymu wygnál, zaczym królewska godność uchyloną została.

Poniżénié Rzymu a piérwszé dźwiganié się Plebjów do decemwirów r. 510.–450. (lat 60.) 506.–504.

XLII. Po wygnaniu królów, prędko Rzym doświadczył ciężkiégo poniżénia, w któré go następnie wewnętrzné niesnaski nieraz wciągały. Wypędzony Tarkwini, gdy wewnątrz Rzymu spiski mu się nie udały (z synami Brutusa), najprzód szukál pomocy u miast Etruskich. Po upartéj bitwie, Etruskowie Rzym ścisnęli, do poddania się przymusili. Lecz gdy w dalszéj do Latjum wyprawie pobici, Rzym uwolnio-

ny został, sprzedáwał łupy w obozie nieprzyjaciela znalezioné, ale utracił zatibrzańskich 10. powiatów (tribus), tak, że tribule w trzeciéj się części umniéjszyły. Nie długo, przykrzéjsza się wojna rospoczęła
495. 493. z poburzonémi przez Tarkwinjusza Latinami (prócz Prenestów. Latinami dowodził diktator Mamiljus.) Bitwa Regillska ją rozstrzygła: Tarkwini uciekł do
490. Kum, a Spurjusz Kassjusz Wiscellinus dokazał tego, że związek z Latinami odnowiony został, do czego
483. niedługo i Hernikowie za jegoż staraniem przystali. Smierć atoli Tarkwiniégo stała się początkiem ucisku niższych a uboższych plebejów i stąd ciężkié rozruchy — Po wygnaniu królów ustanowiono z władzą
506. królewską dwu konsulów, pomiędzy temi był Brutus plebej wysokiégo rycérskiégo rodu, ale, po prędkim zgonie jego, patricjuszowie całkiem sobie to dostojeństwo przywłaszczyli, a przeto panującémi się stawali. Uwolnili się od opłat, podatki na plebejach zostały. Byli atoli między patricjuszami mniéj wielkością swoją opojéni, ludu interes popiérający, bo

Ród Fabiuszów i Licinjusza Stolona

	Caeso Fabius Vibulanus				
Caeso ko. 481.478.476.	M. kons. 480. 477.	Q. konsul 482. 479.			
	Q. kons. 474. 462. 456. decemvir 447.				
Q. kons. 420. tr.m.413.412.	M.kons.439. tr. m. 430.	Humeri kos. 418.tr.m.404.			
Q. Fabi Ambustus kons. 409.tr.m.387.	N.Fabi Ambustus tr. m. 404.387.	K. Fa. Ambu. tr.m.406. 398. 392. 387.		P. Licinius Calvus tribum 397.	
	M.Fabi Amb. kos. 358. 354. 352. dik.349.	M.Fabi Amb. tr. mil. 378. 367. cens.361.		C. Licinius Calvus	P. Licinizs Calvus tr. mil 395.
Q. Fabi Maxim Rullianus ko. 321. 309. 308. 297. 295.cens.304. dikt. 301.	C. mag.eq.314. C.Fabi Pictor malował kościół Salutis 303.	M.ko. 356. — Q. Q.diktat 320.	Fabia maior zaServi.Sulpicim — Fabia minor za Lic.	C.Licini Stolo tribun 362.—359. C. Licinius Stolo	P. Licini Varus P. — L.
Q.Fabi Gurges ko. 292.	C. ko. 269. Q. historyk	N.(M)ko.266. historyk	M. Fa. Buteo ko. 247. 245 cens. 240· dikt. 216.		— —
niżéj § 60.	Q.pr.188. Ser. F. Pic.	M. pr. 200. N.(Cn.)pr.172.	Q.pr.195. Q.pr.181.		

Ród Valerjuszów, Horatjuszów, Klaudjuszów

Valerius Volusius Sabin			Horatius Pulvillus		Attus Clausus(Appius Claudius) Regillensis Sabin,(501)
P.Val.Vol. Poplicola ko.506.505. 504. 501.	M. Val. Vol. ko. 502.	Manius Val.Vol. Maxim. dik. 491.	*M.Horatius* Pulvillus konsul 506. 504.		
P.Val.Pop. ko. 471.	L. Valer. *Portitus* ko. 480. 467.	M.Valer. Maxim. ks. 453.	C.(M) Horati Pulv. konsul 474.		Ap. Caj. kos. kos. 468. 457.
P. Valeri Poplicola ko. u.457.	*L.Valeri* Potitus kons. 446.	M.Valer. Maxim.	*M. Horat. Barbatus* kons. 446.	C.Hor.Pul. ks. 454.	*Ap.ClCrassinus* decemv.448.447
L.Val Pot. tr.m. 411. 403. 400. 398. 395.	C.ValPot. tr. m. 412. 404. 401. ko. 407.	M. Val. Maxim. tr. mil. 395.392.	L. Horati Barbat. tr. milit. 422.		Ap. Claud. Crassinus tr. milit. 421.
L. ko. 389. mag. equit. 387.	C. trib. militar. 368.	M. Val. Max.Corvinus ko. 346. 344. 341. 333. 300. 299. dik. 339. 301.	M. tr. m. 375. L. tr.m. 383.	Appius tr.milit. 400.	Publius
M. mag. eq. 356. ko. 353. 400.	P. tr. m. 383. 381. 377. 368. 365.			Ap.Claud. Crassin. dikt. 360. ko. u. 347.	Pub.ko.549
L.Val.Potit.Flaccus	P.ko.350. dikt.342.	M. kons. 311. cens. 307.		C. Cl. Cras. dik. 346. 333.	
Marcus	P. mag. eq. 330.	M. kons. 289. 286.	C Claud. Crassin.	*Ap. Claudius Caecus* cens. 312.ko.307. 296. dikta. 288.	App.Claudius Caudex kons. 264.
L. Val. Pot. Flac. ko. 261.	M.Valer. Maxim. Corvinus Messala ko. 263. cens.242.		C.ClCaecina ks. 285. 273. cens.269.	|	
—	— —				

pięć klaudjuszek	Ap.ClCras. Rufus ko. 268.	P.Cl.Pulcher ko. 249	C.ClCentho ko.240. censor. 225. dikt. 213	Tib. Cl. Nero.
		Ap. Cl. Pulcher ko.212.	C. dikt. 213.	T.pr.241. P.
			C. Ap. L.	T. Cl. Nero ko.207. — Tib. Ap. ko. pr. 202. 195.
		Klaud. Pulcher patrz przy § 75.		*Klaud. Neronów patrz przy* § 80.

inaczéj lud, chyba prostą wojną mógłby się o jakié przywileje dobijać. Tak Walerjuszowie, Horatjuszowie, zawsze stają w sprawie ludu. Zaraz po wygnaniu królów Walerjusz, Horatjus, Kassjus, sprawę ludu popiérają, kiedy Klaudjusz, Marcjusz są główni
501. nieprzyjaciele. Dumni Klaudjuszowie, świéżo z kraju Sabińskiégo w Rzymie osiedli, nietylko do patricjatu przyjęci, ale ze swémi kljentami, jako dwudziesty piérwszy tribus plebejski składający, osto lud w po-
506. niżéniu utrzymać chcieli. Publjus Walerjus Publikola i Markus Horatjus za swégo po Brutusie konsulatu, wystarali się, że plebejów sprawy przeciw konsulom, odwoływały się do ludu i na zebraniu, na komitjach przez tribus (comitia tributa) sądziły. Było to przecie bezczynné, bo tribuni na łasce konsulów stali. Tym czasem, ubożsi obarczéni zostali długami, które na osobach ciążącé, na ciele poszukiwané, lud poniżały. Z kajdan wzdrygał się lud iść do bo-
498. ju. Powściągany grozą diktatury, naprzód Lartjusza, z despotycznéj władzy u ludów Latińskich znanéj;
492. 491. obietnicami konsula Publjusza Serwiljusza Priska, diktatora Manjusza Walerjusza od senatu niedopełnionémi, zwiedziony; burząc się nadaremnie, opuszczá miasto i udaje się za rzéczkę Anjo na wzgórek potym świętym nazwany, gdzie się jego liczba coraz pomnażała. Trzeba było patricjuszóm wejść w układy: podobno całkiem długi umorzyć, pozwolić ludowi, aby mieli tribunów (przez centurje obiéranych, z razu dwóch potym w większéj liczbie: pięciu i dziesięciu) jako swych reprezentantów. Czuwali oni nad prawem ludu; nié mieli stanowiącégo głosu, lecz wyrazem niepozwalam (veto) mogli wstrzymywać obrady; mieli nadto moc przed sąd ludu zapozywać. Osoby ich nietykalne były, mogli więc lud od gwałtów zasłaniać, nieposłuszeństwem rozkazóm władz wyższych opiérać się. Zatym przyzwolono na edilów (aedilis) mających się policją między plebejami zajmować. — Przez konsulów, senat i kurje: wszystka władza stała przy patricjuszach i podawała tęgie i prawne środki do powściągania plebejskich domagań lub opiérania się. Do senatu należało: zarządzénié dobrami rzeczypospolitéj, podatki, pokój, zwoływanie ludu do broni i tym końcem wymyślané wojny, diktatorstwa; kurje wespół z senatem posiadały prawodawstwo, konsulowie władzę

wykonawczą, dowództwo nad wójskiem, władzę w mieście i za miastem, gdzie tribuni nic nié mogli. Do patricjuszów należało kapłaństwo, wszelkié urzędy (prócz tribuństwa i edilostwa), sądownictwo. Obór urzędników na komitjach przez centurje tylko tych, których senat podaje; a w centurjach, wpływ na głosy przez kljentów, nakiérowanié obrad przez wróżby, władzę konsulów. Na co wszystko lud i tribuni jego sámé wykroczénia i niezawsze skuteczné nieposłuszeństwa zastawiać mogli: lud dáwáł się nieprzyjaciołóm pokonywać, niechciáł iść do boju, co się zagęszczało, gdy możniéjsi z pomiędzy plebejów, z przodków swojich, liczący się po miastach, z których przybyli do wyższych stanów, a nawet ze krwi królewskiéj wywodzący się, zacnością patricjuszóm wyrównywający, usiłowali stan, w którym byli z poniżénia wydobyć. Do tego jedyné prawné drogi zostawały w domaganiu się tribuńskim (rogatio) i ściganiu sądowym przez tribus. Ten sám rozruch, w którym lud opuścił miasto i rolę, przez kilkomiesięczny nieład, pociągnął głód. Przybyło zboże z Sicilji, a Kajus Marcjus (Korjolan) podawáł środki upokorzénia ludu. Zapozwany przed komitja przez tribus, poszedł na wygnanie. Udáł się do Wolsków, a niebawem z tym groźnym nieprzyjacielem, nie znajdując 484.
najmniéjszégo odporu stanął pod Rzymem. Odstąpił nieprzyjaciel od Rzymu, ale wielka liczba miast, mianowicie nadmorskich, na długi czas (na półtorasta lat prawie) dostała się w moc Wolsków. Atoli Spurjusz Kassjusz Wiscellinus, odnowiciel związku z Latinami, był zdania, aby zboże darmo rozdawać. Za trzeciégo konsulatu, uchwalił prawo gruntowé (lex 485.
agraria), aby dobra rzeczypospolitéj od patricjuszów trzymané, były rozdané plebejóm dla ich podźwigniénia. Senat musiáł obiecać wykonanié tego, ale Kassjusz pozwany, jakoby o godności królewskiéj zamyśláł, ze skały tarpejskiéj strącony. Niedługo lud uzyskáł prawo wolnégo obiérania jednégo z konsulów. 482.
Gdy przez to patricjusze musieli się o łaskę ludu ubiegać, a piérwszy krok do tego czynią Fabjuszowie, 477.
całkowity ich ród, (prócz jednégo) w liczbie 306. z kilku tysięcy kljentami, na osadę do Kremera przeciw Etruskom wychodzi i w zasadzkach ginie. — Za 475.
niedopełniénié prawa Kassjusza, pozwaniem przed tri-

470. busy grożący tribun Knejus Genucjusz zabity. Wolero Publiljusz tribun, wnosi: aby tribuni w komi-
469. 468. tjach przez tribus wybiérani byli, zaczym poszło podobné o edilów żądanié, jako téż, żeby od wyroków konsula w każdym razie mogło iść odwołanié do ludu, żeby lud wszystko co się dotyczy dobra powszechnégo oddziélnie od patricjuszów roztrząsał i stanowił. Groźba uwięzienia tribuna (Letorjusza), takąż groźbą konsulowi (Klaudjuszowi) odpowiedziana, siła siłą odpártá i domagania się od senatu przyjęté. Ale sprawa o dobra rzeczypospolitéj, w odwłókę i marudztwo puszczona, tyle wrzawy i zaburzénia niesprawiła, co domaganié się tribuna Kaja Ta-
459. rentilla Arsa: aby przez lud (centurjami) było dziesięciu wybranych mężów, do ułożénia praw, dlá władz i podległych. Nieodstraszają tribunów złé wróżby bliski upadek miasta przepowiadające, daremné częsté rozganianié plebejów przez patricjuszów i ich klientów, próżné mordy najniebespieczniéjszych patricjuszóm przeciwników z cicha dopełnioné, niepo-
457. 456. mogły odwłoki przez konsulat a potym diktaturę Kwinktjusa Cincinnata (którégo syn, za zuchwalstwo w krzywdzéniu plebejów, wygnaniem przypłacił), trze-
451. ba się było do tego nakłonić i po niejakiéj odwłóce, wybrani Decemwirowie. — W ciągu tych niesnasek,
448. sąsiedzkié wojny szły niedołężnie, mianowicie z Wolskami i Ekwami, równie było z Wejami, chociaż oni mocno miasto, od Kaja Horatjusza ratowané, zagrozi-
474. li, wkońcu jednak Rzym szczęśliwie, z utraconych 10ciu, w większéj części (w liczbie 7miu) powiaty zatibrańskié odzyskał. Samo miasto nawet bywało na nie-
471. spodziané napaści narażoné, kiedy zgraja Sabińska
457. pod Herdonjuszem, ubiegła była kapitoljum.

Decemwirowie i dalsze plebejów zrównanié się z patricjuszami do zburzenia Rzymu przez Galów r. 450.—390.

XLIII. Jak wszystkié w Europie miasta, bliższe brzegóm morskim, lub niezbyt od miast Greckich odległé, wiele Greckiégo przejmowały, tak i Rzym nie uniknął ich wpływu. Powszechnié, jak u Greków, tak u wszystkich tych ludów miast swoboda i religja, gościnność tę cudzoziemczyźnie ułatwiły. W Rzymie téż, choć z różnych okolic, z różnémi bóstwami osiadłé narody, szanowały swé bóstwa nawzajem; stąd Latińscy plebeje lękali się gniéwu bóstw Etruskich, jako swojich, z całą wiarą polegali na

ich wróżbitwach, na religijnych księgach, wyroki (lat 60.) zakrywających (libri fatales); z tąd oni patricjuszów, jako kastę kapłańską za coś wyższégo uważać musieli; z tąd patricjuszowie i plebeje, polegali na Greckich Sibillińskich księgach i wyrocznia Delficka dary z Rzymu odbiérała. Jeżeli jednak w prawodastwie Rzym chciał wzory w Grecji wyczytać i Greka Hermodora z Efesu do ułożénia go użył, przecież prawodastwo decemwirów, zupełnie z piérwotnych ustaw Rzymskich wynikało. Tchnęło wszystko w tych ustawach surowością i srogością. Przepisané kary śmierci były hańbiącé, naznaczané wcześno na niedoświadczané jeszcze zbrodnie. Prawo miało tylko na oku ojców (pater familias), którzy są samowładni panowie i właściciele domów, żon i dzieci; ani mógł się ojciec wyzuć z właścicielstwa nad synem, do póki go trzy razy nie zaprzedał. Ich wola testamentowa nieograniczona. Dziedziczénie linji męskiéj (cognati) zapewnioné. Wszelkié nabywanié własności, ugody, zobowiązania się, miały swé zwyczajowé obrządki, dotąd powiększéj części tajemnicze, patricjuszowskie: wszystko, choćby przy najuroczystszych zaprzysiężéniach, bez zachowania prawnych przepisów (stipalatio), nié ważnym było. Potrzeba było w téj mierze lud objaśniać, trudności mu ułatwiać; potrzeba było prawników: familja Mucja najwięcéj w tym jaśniała. — Na dawnych téż zasadach narodowych konstytucijne decemwirowskié ustawy powstawały. Skoro decemwirowie są obiérani, ustał konsulat, nawet plebeje nie mieli tri- 448. bunów, a lubo wszyscy dziesięciu decemwirów byli z patricjuszów wybrani, lud na nich polegał i przez cały rok, ze sprawowania ich rządów wszyscy byli kontenci. Rząd miał być odtąd całkiem zmieniony, nikt się nié mógł wyłączać jakiémi osobistémi przywilejami, do tribusów plebejskich weszli za równo: patricjusze i kljenci ich. Ale po wyszłym roku, decemwirowie za przewodnictwem Appjusza Klaudjusza Krassina *), oświadczyli, że spisané na dziesięciu tablicach prawodastwo, jeszcze nie uzupełnioné. Appjusz Klaudjusz przyrzekał ludowi, że decemwirowie na pół z plebejów wybrani będą, i pomimo zabiegów senatu, zawsze z decemwirowskiéj władzy nieukontentowanégo, sám się podawszy, po- 447. wtórnie między decemwirów policzony, na których

*) Tablica gen. przy § 42. na str. 121.

wyniesiono pięciu z plebejów, ale z dobranych niedołęgów. Zaraz się decemwirowie w groźniéjszéj niż wprzódy ukazali postawie, rząd ich stawáł się przykrzéjszy, rok cały wyszedł i władzy swéj nie składali. Nadskakiwała im gromada patricjuszowskiéj młodzieży, senat więcéj nie utyskiwáł i kiedy nieprzyjaciel ziemie Rzymskié napádł, a decemwirowie żądają od senatu pozwolénia zaciągu, daremnie się tám Lucjusz Walerjusz Potitus i Markus Horatjus Barbatus *), (wnukowie piérwszych po wygnaniu królów konsulów), wprzód o wolność i ustanié wdziérstwa gorliwie i z odwołaniem się do ludu, żwawo dopominają; po odgróżkach, dozwolono im próżnych wywoływań: wojska wysłané. W tym zdárzá się zdradliwé z roskazu decemwirów, dziélnégo a wiele zasłużonégo żołniérza L. Sikcjusza Dentata zabójstwo, nastawanié Klaudjusza na niewinność Wirginji, którą ojciec, uratować iéj nié mogąc, własną ręką przebił. Lud z bronią w ręku wrácá do miasta, z nikim tylko z Walerjuszem i Horatjuszem w układy wchodzić nie chce, ci do nich póty nie przystępują, do póki decemwirowie urzędów nie złożą. Lud opuścił miasto z dziećmi i niewiastami na górę świętą się przeniósł, i senat unižyć się musiáł. Drželi w ów czas patricjusze i na komitjach przez centurje, Walerjusz i Horatjusz konsulami zostawszy, przywracają i zapewniają dawną powagę tribunów i edilów; prawa decemwirowskié dwunastu tablic i uchwały senackié (senatus consulta) miały być składané pod straż tych edilów; od wyroków odwoływanié się (provocatio) do ludu zatwiérdzoné; nawet stanęło, żeby uchwały plebejskié (plebiscita) wszystkich Rzymian obowiązywały. Senat zawzięty za to na konsulów, niedopuszá ich do tryumfu za świetne nad Sabinami zwycięstwo, atoli z uchwały ludu odbyli go. Niedługo Kanulejusz tribun, domagáł się, aby wzbronienié patricjuszóm małżeństw z plebejami, zostawione było ich sumniéniowi osobistému, co gdy przyjętym zostało, więcéj jeszcze patricjuszowskié widoki mięszać się poczynały. Ale obok tego inné domaganié się, aby plebeje konsulat z patricjuszami podziélali, strasznéjszé było. Z tajemnych narad, gdzie klaudjuszowie mordy wnosili, wynikło, aby na miéjscu konsulów, obiérać tribunów wojskowych czyli

446. (margin, beside "krzéjszy, rok cały wyszedł...")

442. (margin, beside "go. Niedługo Kanulejusz tribun...")

*) tabl. geneal. przy § 42. na st. 121.

konsularnych w liczbie sześciu lub ośmiu, z których połowa być miała plebejska. Dzielny atoli wpływ patricjuszów na obrady przez centurje, przecinál obory, wyłudzál plebejów wybrania, tak, iż liczba niedopełniana, plebeje niedopuszczani, a ile było można do patricjuszowskich konsulatów powracano. Tak się dalszé lata ciągnęły, a od ich początku, skoro tribunat z plebejami podzielany nastawál, ważną władzę censorską, do króla, potym do konsulów przy- 441.
wiązaną, oddziélono. Mocen był censor: senat, tribus zupełnie odmienić, rycerstwu jego zasczyty zaprzeczać. Censorskié niesprawiedliwé poniżénia nie hańbiły. Ale zostawiały w ręku patricjuszów zupełnie dowolną władzę w ciągu wspomnionych nieustających zajść między patricjuszami i plebejami, senat ścigál
i bez dowodu zabić dopuścił Meljusza, że w czasie 436.
głodu lud hojnie zbożem zasilál. Przyzwalając aby
moc zwoływania wojska została przeniesiona do ko- 423.
mitjow przez centurje, pozwálál plebejóm i na pil-
nowanie i zawiadywanié skarbem, na kwestorstwo 416.–405.
(quaestor), ale silnie opiérá się na nowo powstałym
o podziál ziemi żądaniom, wynikłym z nabytków, ja- 413. 406.
kiemi się Rzym bogacił. Jak dawniéj Sabinów od
swéj klęski, potym prawie już niepokazujących się; 444.
tak późniéj, między Lanuwjum i Tuskulum Rzymia- 428.
nie wspólnie z Latinami pod dowództwem diktatora A. Postumjusza Tuberta na potęgę zbili Wolsków, wiele miast niegdyś od Rzymu posiadanych odtąd zdobywano; zaszły nareszcie i ostatnie koło Algidus
przez tyle lat, po tyle kroć z Ekwami i Wolskami 414.
ponawiané boje: Ausońskie ludy zdawały się być uniżoné, ile że skąd inąd Sabellskiémi najazdami rozerwané zostały. Z drugiéj strony, obaloné prze-
niewiérzające się miasto Fideny, za czym po upły- 422.
nionych latach, nastała wojna Wejeńska *). Etrusko-
wie już Gallów najazdami rozrywani; wielkié miasto 403.
Weje, nié miało tego ducha wojennégo co Rzym ubogi; wprowadzona w te czasy opłata wojska, dodała większéj Rzymianóm czynności: wszakże, ledwie
dziesiątego roku Markus Furjusz Kamillus do We- 393.
jów się dostál i miasto dobyté. A im więcéj zdobyczy przybywało, tym mocniéjszé domaganié się podziału gruntów, co lubo w cząstce dopełnioné, je-
dnak Kamillus przed zawziętością tribunów z miasta 388.

*) *patrz* § 40. *na str.* 115.

ustąpił. A w tym czasie Gallowie pod Brennusem Rzym zburzyli.

Zupełné urządzénie się konstytucji Rzymskiéj od 390 do 290. 493.—377.

XLIV. Napaść Gallów Rzym na chwilę niezmiernie poniżyła *). Wśród niedołężnéj obrony obaloné miasto, pociągnęło uszczerbek swéj wziętości i przeszło stóletni Kassjuszowski z Latinami związek zachwiał się. Ledwie miast kilka wiernie się trzymało, reszta złączyła z Wolskami i Ekwami. Miasto sámo
387. stało w gruzach, niedawno zdobyte a pusté Weje zdawały się do siebie Rzymian wzywać. Skarby wypróżnioné. Niechcieli jednak Rzymianie opuszczać swégo gniazda, do którego bogi przyszłe losy przywiązały, a przeto nagle miasto odbudowané, podatki ciężkié, skarbce świątyń i rzeczypospolitéj napełniły; ale lud, mianowicie uboższy, długami się obciążył, doświadczył znowu ucisku od majętnych patricjuszów. Markus Manljusz patricjusz, który kapitol ocalił, zdjęty litością, wykupywał więzionych: a ostrośé patricjuszów, jako nastającégo na bespieczeństwo rzeczypospolitéj, ścigała go i za powtórnym razem stra-
380. ciła. Tymczasem w ciągłych stanu plebejskiégo z patricjuszowskim sporach, przez łagodniéjszé niektórych patricjuszów widoki, przez połączénié stanów w tribus i zamiénienié kljentów w plebejów, przez usunięcié wzbronienia małżéństw z plebejami, stan patricjuszowski, w działaniach swojich, coraz mniéj środków do utrzymania swych widoków znajduje, kiedy tribuńska władza wzrastała, plebeje zawsze na swą stronę pozyskują korzyści, a komitja przez tribus coraz więcéj sobie pozwalając, o wojnie téż stanowić
373. poczynają. Kajus Licinjus Stolo **) i Lucjus Sextjus, zostawszy tribunami, domagają się: 1. aby odtąd więcéj tribunów wojskowych nie było, tylko konsulowie, jeden z patricjuszów inny z plebejów wybiérany; 2. aby pomnożyć liczbę pilnujących Sibillińskié księgi i do téj straży zarówno plebejów przypuścić; 3. z gruntów rzeczypospolitéj, niewolno więcéj posiadać nad 500. jugerów, reszta má być rozdziélona między lud; 4. środki umorzénia długów. Przekupiéni z tribunów inni, tamują wnoszénié tych żądań. Licinjus i Sextjus ze swéj strony, tamują wszelkié obrady i rzeczpospolita ich stałością przez lat kilka była bez urzędów kurulnych, przez interregów sprawo-

*) *patrz* § 40. *na str.* 115.

**) *tab. gen. przy* § 42. *str.* 120.

sprawowana. Przypadkowa wojna skłoniła Licinju- 368. 366.
sza i Sextjusza do pozwolénia na obór tribunów woj-
skowych, ale ze swégo w niczym nieustępowali. U-
dáł się senat już do ostateczności, naznaczył Kamilla 365.
diktatorem, ale groźby tribunów skłoniły go do zło-
żénia diktatury. Publjusz Manljusz na jego miéjscu,
naznaczywszy dowódzcą rycérstwa plebeja, przystąpił
do układów. Senat na wszystko zezwáláł, szło tylko
o konsulat, przyszło i do strasznégo zaburzénia: Ka-
millus jeszcze na diktatora wyniesiony, wyjednáł zgodę
(concordją). Otrzymali wszystko plebeje, ale przy- 364.
zwolili na utworzénie dwóch kurulnych urzędów, wy-
łącznie dlá patricjuszów ustanowionych: na praetora,
który odzierżywszy część władzy sądowniczéj konsulów,
był ich towarzyszem i na edilów kurulnych, nad wszyst-
kiémi kościołami przełożonych, nad widowiskami i poli-
cją. Wymuszony ten układ, co do konsulostwa, nie za-
raz religijné wyobrażénia uciszył. Albowiem nad sta-
nem patricjuszów, szczegulniéj bogi czuwały, konsulat
był połączony z boskiémi tajemnicami. Usiłowano
więc po wielekroć plebejów usunąć od konsulatu, di- 360.–358.
ktatorstwa w następnych latach z tego powodu nader 350–346.
często wznawiané były, a tymczasem, Kajus Marcjus
Rutilus plebej już i diktatorstwo i censorstwo spra- 355–349.
wowáł. Z plebejskiégo rodu diktator Quinktjusz Publi-
ljusz Filo, nieodzownym uczynił na wspólkę z ple- 336.
bejami sprawowanie censorstwa; wyjednáł, że uchwa-
ły senackié ostatecznie przez lud w komitjach przez
centurje zatwiérdzané być musiały; że plebiscita, mia-
ły obowiązywać wszystkié stany. Po czym plebej, 334.
tenże diktator Publiljusz, pretorstwo otrzymáł i wszy-
stkié kurulné godności, bez oporu, podług przepisów,
dlá wszystkich otwarcie stanęły; za wniesiéniem Quink- 300.
tjusa i Kneja Ogulnjuszów, kapłaństwo i augurostwo
plebeje podzielać poczęli; a gdy, pomimo różnych
urządzeń względem lichwy, i pomimo zastrzeżénia
wolności osobistéj dłużników, dawáł się czuć z tégo 323.
powodu ucisk i lud oburzony miasto opuściwszy,
wyniósł się za Tiber na górę Janikulum: diktato-
rem uczyniony Quinktjus Hortensjusz, umocowa- 286.
niem Publiljuszowskich uchwáł, złagodził wszystko.
I na tym kończą się spory długié, w których urzą-
dzénié Rzymu do swojéj przyszło dojrzałości. Różnicé
stanu próżnémi się stały. Jednostajnie się wszyscy

do godności (prócz plebejskich tribuństw) ubiegali, jednež prawa mieli. Dwaj konsulowie z pretorem rocznie obiérani, w wyprawach wojennych, wojsku, z zupełną władzą dowodzili, w mieście sądami zajęci; konsulowie wszystkiému urzędowi rozkazywali (wyjąwszy tribunów) kierowali obradami komitjów przez centurje, zasiadali w senacie, który w imieniu ludu zarządzáł skarbem, stanowił o wszystkim z narodami i mocarstwami traktował. Albowiem przy ludzie stała najwyższa władza i panowanié: w komitjach przez centurje wszelkié prawa i uchwały senackié odrzucané lub zatwiérdzané, o wojnie i pokoju stanowiono, urzędników obiérano, zbrodnie sądzono; kiedy w komitjach przez tribus, wychodziły wyroki i prawa (plebiscita), które senat potwiérdzać musiał, a zwołujący te komitja tribuni wszelkié obrady przerywać mogli.

ród Deciuszów Mus i Papirjuszów
(*Fabjuszów patrz przy* §. 42. *na str.* 120.)

Q. Decius Mus
P. *Decius Mus* ko. u. 338.
P. *Decius Mus* mag. equit. 306. censor. 304. konsul 311. 308. 297. u. 295.
P. Decius Mus ko. 279.

L. Papisius Cursor, cens. 389. trib. milit. 384. 382.
Sp. Papisius Cursor tr. mil. 377.
L. Papirius Cursor mag. eq. 336. konsul 324. 319. 318. 314. 312. dikt. 323. 309. — Sp. Papiri Cursor
Sp. Papiri Cursor (Spurius) — *L. Papirius Cursor* mag. eq. 319. censor 310. kons. 293. 272.

Wzrost Rzymu w Italji od r. 360 do 290 XLV. Już prawnie sobie przyznané konsulostwo plebeje mieli, cieszyli się ze zwycięstwa w domu odniesionégo i podnosili swé zdolności do zwycięstw postronnych; wojsko ich było płatné, a Kamillus niedawno sztukę wojenną i wojskowość polepszył,
358.—347. zaczym, ponawiané zagony Gallów w okolice Latińskié, podźwignęły znowu imie Rzymu. Latini, a
355. nawet i Wolskowie weszli z nim w związek. Równie sobie te miasta zapewniały przywileje, wzajemną pomoc, Rzym przywodził. Niezawsze związek ten w
351.—345. ścisłéj jedności zostawáł, ale z nim powstaje wielkość i znaczenié Rzymu, jakož z miastem tym, Samnici i Karthagowie przymierza zawiérają; o przyjaźń i o-

piekę Rzymską ubiegają się Kapuanie z Kampanami. 341.
Byli oni od Samnitów łupiestwem trapiéni, a przyjęcie ich do związku Rzymskiégo, rozciągając Rzymskié działanié aż do Wesuwu, oburzyło Samnitów, z tąd przyszło z niémi do piérwszéj krótkiéj wojny, która po zwycięstwie na górze Gaurus przy Kumach, ponowionym przy Satikuli, przerwała się pokojem, bo 338.
wewnętrznie związek Rzymski, strasznym zatrząsł się bojem. Latini wojujący z Samnitami, domagali się składać z Rzymem (nie związek, ale) jedną rzeczpospolitę, zarówno w senacie zasiadać i konsulostwo podziélać, co Rzymian oburzało, a we wzajemnych stego powodu uniesiéniach, przyszło do oręża. Przez Sabellskié, pokojem Samnickim sprzymierzoné ziemie, w koło Latjum ciągnęły wojska Rzymskié aż do Wesuwu, tám w upártéj bitwie, Decjus Mus jeden z konsulów bogóm się poświęcił: Rzymianie pobili. Zwycięstwo to czynnie popiérają i odejmując wszystkim miastóm znaczénié niepodległości i powszechnégo związku: zamiéniają je w swé osady (coloniae), lub 336.
miasta podległé; zabiérając ich grunta, przerywając nawet cywilné między niémi stosunki: wydziélali im łaski, nadając je różnym stopniem obywatelstwa. Jak w tym razie wszystkim pokonanym miastóm, stan ich uległości był przepisany, tak daléj z koleji, blisko w takiż stan zamiéniają wszystkié ludy Italskié w układach orężem wyjednanych. Nie wypoczywali Rzymianie. Sidicinów i Ausonów z ich mia- 334. 325.
stem Kales ziemie zagarnęli, zdobyli i inné miasta; naostatek targnęli się na Fregellę, miasto niegdy na Sidicinach przez Samnitów zdobyté, i wydarłszy im to miasto, na swą osadę go przemienili. Stąd się 324.
zawzięła upártá i okrutná wojna, długa, w wypadki okwita, w liczné bitwy po kilkadziesiąt tysięcy poległych liczącé; do niéj Samnici wciągali z koleji wszystkié ludy Italji, lecz prawie żaden się równie dziélnie jak Samnici Rzymowi nie stawił; wszystkié zmęczoné niedawnémi Gallów zagonami, unižały się do zgody, która im przynosiła: bezczynność, rozkazy narzuconéj przyjaźni i kraj ich, obcégo rodu (Rzymskiémi) osadami ujarźmiała. Zawzięci zaś na Samnitów Rzymianie, napastnikami byli, przeciągali wojnę, ledwie na niedługie rozejmy zezwálali. Od początku Quinktjus Fabjus Maximus *), dowódzca ry-

*) *Tablica gen. przy* § 42. *str.* 120.

323. cérstwa, mimo zakazu swégo diktatora Lucjusza Papirjusza Kursora (za które przestępstwo lédwie od ludu wyproszony) zbił Samnitów, sám diktator zwycięstwo ponowił i Samnici prosili o pokój, którégo gdy nié mogą uzyskać, pod dowództwem Kaja Pon-
320. tjusza, w ciasnych miéjscach przy Kaudjum Rzymian przyciskają. Tám ich pod jarżmo przejść zmusili i wyjednali sobie ugodę, ale sám konsul zawiérający ją Spurjusz Posthumjus Albinus podáł sposób złámania przez wydanié siebie Samnitóm, jaką ofiarę Samnici
319. 318. ze wzgardą odrzucili. Papirjusz tymczasem mścił się hańby Kaudińskiéj, przeciągáł przez ziemie Samnickié i Rzymianie już zakładali swé posiadłości w Apulji i w okół Samnickiéj krajiny. Zawsze mniéj szczęśliwi są Samnici, razem ze związkowémi, po klęsce przy
313. Kapua od Sulpicjusza zadanéj, tracili miasta, kiedy
310. z innéj strony Rzymu, Etruskowie powstali. Po kilku przy Sutrjum zwycięstwach, Fabjus Maximus,
309. przebył puszcze Cimińskié, za niémi najpotężniéjsze świętym węzłem zjednoczoné wojska Etruskie (trjarjami) przemógł, i złamáł ich siły. Umbrowie zaledwie że opór dali, w układy weszli, a z Etruska-
309. 308. mi przerywanie niewielka ciągnęła się wojna. Z Samnitami tymczasem, jeszcze po Papirjuszu, Fabjusz krwawé powtarzając zwycięstwa, wybiérając kontry-
304. bucje, wyjednáł nareszcie pokój na dawnych warunkach. Był to tylko dlá Samnitów wypoczynek. Rzymianie zaś przez ten czas, Ekwów prawie wytępili, różné ludy Sabellskié i Picentinów, grozą do sprzy-
298. jaźni zniewolili, naostatek, po trzecie z Samnitami wojnę rozpoczęli, obrażéni, że Lukanów ich przymierzeńców napastowali. Lecz niedługo Samnici i tych Lukanów w swoję znowu wciągnęli sprawę, a
296. nie zrażając się stratami w kraju poniesionémi, Gelljus Egnatjus, ze znaczną ich siłą, przeciągnął do Etrurji i Umbrji, gdzie straszny plac boju otworzył: pod jego naczelnictwo zbiegali się prócz Samnitów, Etruscy, Umbrowie, Gallowie. Szło trudno Rzymianóm, aż zaszła walna bitwa (w Umbrji) przy Sen-
295. tinum. Decjus Mus na wzór ojca bogóm się poświęcił, a Fabjusz Maximus zwyciężył, Egnatjus poległ.
(340.—290. lat 50.) Długi ciąg tych od pięciudziesięciu lat z Samnitami toczących się wojen, kończyli już synowie znamienitych wodzów. Lucjus Papirjus syn pod Akwilonją,
293.

najstraszniéjszémi przysięgami przed bitwą zobowiązujących się Samnitów pobił; ale syn Fabjus Gurges, z razu mniéj był szczęśliwy, aż kierowany od ojca, który, żeby synowi nieodjęto dowództwa, pod jego zaciągnął się roskazy, po świetnych zwycięstwach, przywiódł na tryumf Kaja Pontjusa; po czym na 291.
prozbę Samnitów pokój (foedus) po czwarte zawarty. 290.
I zdawało się, że w Italji wszystko już podlega Rzymowi. Rzym uzupełniając swe porządki wewnątrz, roskazywał ludóm Italskim. Stał się ten wzrost Rzymu, w tym właśnie czasie, kiedy powstała Macedonja i kiedy się jéj zdobycze rozerwały.

XLVI. W obszérnéj Thracji było nie wielkié królestwo Macedońskié *), ród w nim panujący, niezgodny, dopuszczał wpływu sąsiadów, przez to tron i państwo stało się pobojowiskiem Illyrjów, Peonów, Thraków, Sparty, Theban, Athenów. W powszechnym ucisku i rozerwaniu, Filipp, utrzymując stronę prześladowaną synowca, tron uzyskał, w czasach, w których wyludniona, z zacności charakteru swégo wyzuta Grecja, przedajnémi fakcjami rozerwana, w niedołęstwie mogła się stać łupem zręcznégo wdziercy. Już o tym zamyślał Iason tyran Thessalski, **) w jego widoki wszedł Filipp. Najpotężniéjszé między rzeczamipospolitémi były Atheny, lud ich w dziwacznéj niestateczności, upędzając się za głosem demagoga Charesa, zuchwalstwem i zarozumiéniem w sobie, a małą rostropnością znamienitégo, zaplątany w wojnę związkowych, z Rhodem, Chjos, Byzantem, 358.
postradał wodzów, którzy znaczenié miasta dźwignęli: bo, zginął Chabrjas, ustąpić z miasta musieli Ifikrates, Timoteusz. Chares wojną kierował, a sprzymierzeni zwycięscami zostali. Dopiéro obawa groźb Perskich, i zamachów Filippa, tę wojnę przerwała. Reszta miast Greckich, w nieudolności, chciała odżyć w związku Amfiktyońskim, a tu Thebanie przewodzić zaczęli i tak boleśnie swą bezsilną przewagę czuć dają. Mieli oni ściśléjsze z Thessalskiemi miastami związki, a tych miast głosy na Amfiktyońskich obradach najliczniéjszé były. Wypadły więc dwa wyroki potępiające Foków i Spartę na ciężkié opłaty, tamtych za świętokrackié używanié ziem Apol-

Powstanie Macedonji za Filippa i ujarzmienié Grecji 360.—338.

360.

*) *Tablica chro. przy* § 24. *na str.* 74.

**) *wyżej* § 38. *na str.* 107.

ród Heraklidów w Macedonji i Pyrrhusa w Epirze.

z Temenusa pokolénia

Gauanes | Eropus | Perdikkas

Argeus | Filipp | Erop | Alcetas | Amyntas

Alexander znajduje się w bitwie pod Plat. r. 479. | Gypea za Bubaresem

Perdikkas z Simichi | Alcetas | Filipp | Stratonika za Seuthesem królem Odrysów.

Archelaus

Orestes Archelaus

Amyntas żony: 1. Eurydice, 2. Gygea, z nałożnicy

Alexander u. 368. | Perdikkas u. 360. | *Filipp* u. 336. zabity. Zdobywca Grecji. | Ptolemus Alorites u. 365.

Amyntas

§§ Alcetas król Epiru

Arybas | Neoptolemus

Eacidas ż. Fthia c. Memnona Heraklidy z. Thessalij

Neoptolemus król

Alexander król Epiru u. 326.

Kleopatra zamordowana od Antigona 308.

Olimpias. żona zamordowana od Kassandra 317.

Alexander Wielki u. 324. z Barsiny ż. Roxana c. Oxyartesa

z Filiny: *Filipp Arrhideusz* król, zamordowany od Olympias 317.

z Nikesipoli: Thessalonika, zamordowana od syna swojego Antipatra 297.

§§ *Antipater* u. 319.

Eurydika zamordowana od Olympias 317.

Nikea za *Perdikkaseem*

File za Kraterem

Nikanor, Jollas, Archias.

Kassander król Macedoński umárł 298

Filipp król u. 297.

Antipater król u. 294.

Alexander król zabity 294.

Pyrrhus u. 272. ż. 1. Antigona, 2. N. c. Autoleona k. Pannonji, 3. Bircenna c. Bardyllisa k. Illyrji, 4. Lanassa c. Agathoklesa k. Syrakus

4. Alexander król | 3. Helenus

Alexander król zamordowany z matką od Kassandra 310.

Herkules zamordowany z matką od Polysperchontesa 309

lonowi poświęconych, tych za zgwałcénié niegdyś spokojności publicznej przez podstępne (Febidasa) do Theb załogi Lacedemońskiéj wprowadzenie: tamci wzięli się do broni i krwawa rozpoczęła się wojna święta, ci z uszanowaniem wyroki nieprzyjazne wyłudzić chcieli. W takim Grecji stanie, Filipp w Macedonji, załatwiwszy trudné okoliczności z ościennémi ludami, małé swé królestwo urządził, sprawę wojskową w narodzie i falangę polepszył, z możniéjszych utworzył konnicę przybocznych towarzyszy, (ἑταῖροι), podniecił naród do czynności, poniżył Peonów i Illyrjów, zamyślając o korzystniéjszych na wschodzie zdobyczach. Miasta Greckié pod te czasy w związku pod naczelnictwem Olynthu stojącé, oddziélały Macedonją od morza, a do tego związku świeżo się przyłączyła osada Atheńska Amfipolis. Filipp łudził Atheny, że miasto to dlá nich zdobędzie, lub za niego sowicie wynagrodzi; zniewaláł 357.
Olynth, do opuszczenia go, obietnicą, dołączénia do Olynthu kilku miast Atheńskich. Amfipolis i za nim będące kopalnie opanowáł, Olynthowi dopomógł zdobywać miasta Atheńskié, ale z nich załogi Athen, jako sprzymierzéniec pod swoję bráł pieczę i z niewoli odpuszczáł. Tak niegodnie Atheny uwiódł i wyraźnie na ich posady nastawáł. Fokowie z Thessalami walczyć musieli i w Thessalji Filipp ich wojowáł: ale on myśláł czynniéj do wojny świętéj wmięszać się; kłuły się nadto zamysły jego: na Thrackich króli i Chersobleptesa *) z tych jednego, na Olynth, Byzant i Grecją. Już Atheny porzuciły były wojnę ze związkowemi, dar Chersobleptesa, który w nich sprzymierzeńców szuká, chersonesy Thrackiéj zaostrzył nieco pilność, że skoro Filipp ku Thermopylóm się pomknął, Atheni ciaśniny te wielkim pędem osadzili. W Athenach stąd radość, Filipp poznáł, że zawczesno się poruszył: począł udawać nieczynność. Zawsze oświadczénia uprzejmé, świadczoné łaski pojedynczym osobom, temu straty wojenné hojnie wynagrodzoné, ten ze stanu jeńca bez okupu wyzwolony, ów od króla z wylaniem się przyjęty, głosił dziwną dobroć mocarza. Stygnącé do ostatka w duchu publicznym ludy, osobistą unosiły się wdzięcznością, osłabiały umysły w rzeczachpospolitych, za czym głos najemnych demagogów,

353.

352.

*) *Tabl. chr. przy* § 24. *str.* 74.

skuteczniéj działáł. Niebrakło prostégo przekupstwa, bogacącégo podłych, a zakupiona zdrada, ostatecznie czynności dokonywała. Olynth piérwszy doświadczył przebiegłości, mimo tęgiéj obrony dzielnégo Andocidesa, niedołężnie od Athen wspiérany, podstępem i zdradą Lasthenesa i Euthykratesa, z sił o-
348. gołocony, zburzony zostáł. Filipp począł panować od Thermopylów aż do chersonesy i wdziérál się do Atheńskiéj Eubei. Poniosły rzeczywiście Atheny wydatki nie małé, toczyły wojny, po tylekroć od Filippa uwodzoné, w interesie powszechnym od mówców swojich Eschinesa, Demosthenesa, ożywiané, ale niedotrwałość, wszystkié te usilności zrywała. Atheni w wojnie związkowéj i z Filippem sześćdziesiąt miast straconych liczyli, a przytym Filipp coraz czynniéj ich działania przetrącać mógł: coraz więcéj umysłów ku niemu skłonionych w Athenach przybywało. Demosthenes z wielkim męstwem poświęcający swój głos ojczyznie, już nie mógł nim tak skutecznie jak dotąd działać, sám przed nieprzyjacielem słabégo serca. Filipp szukál pokoju. Wysyłané poselstwa, marnowały czas drogi, osłabiły wytrwałość ludu, i Eschines dotąd jednež z Demosthenesem mający widoki, skłonił
347. się na opuszczénié sprzymierzéńców do zawarcia oddziélnégo z Filippem, pokoju. Tymczasem Chersobleptesa już nie było, Filipp przebył Thermopyle i dokonál bogobójnéj wojny świętéj przez dopełniénié Amfiktyońskiégo wyroku. Długo toczyła się z Fokami wojna i Fokowie od Sparty, Athen, słabo zasilani opierać się mogli, bo opanowali Delfy i w
357.–347. skarbcach wyroczni, do póki ich stało, znaleźli okwity zapas do zaciągów. Tak pod dowództwem Filomela, Onomarcha, Fayllusa, z Thebanami i Thessalami i ich stronnikami, ubijali się lat wiele. Pewni obiecanéj łagodności od Filippa, przyjęli Macedonów, jako mających przywrócić im pożądaną spokojność i bespieczeństwo, ale Filipp wykonál wyrok: że miasta Focidy miały być rozwaloné, Fokowie rozzbrojéni, po wioskach rozsadzéni, ciężką daniną obarczéni, głos ich w Amfiktyonach na Macedońskiégo króla przeniesiony. Pogroził w ówczas Filipp z boleścią to znoszącym Athenóm, a mało dbając na nie-
344. sprzyjanié sobie miast wielu, stanąwszy na ziemi nieprzyjaznéj sobie Sparty, Peloponnesu interesa sa-

mowolnie rozrządził, do Macedonji wrócił. Zaczym począł się około Byzantu i innych miast téj okolicy krzątać. Grecja i Persja były w niespokojnościach. Zbiegali się Greccy posłowie do Athen, Demosthenesa głos serca zagrzáł, złoto Perskié mu pomágá i Filipp musi upartą prowadzić wojnę. Focjon odzyskáł (do czasu) Eubeę, on jeszcze posiłkując Byzant i 342.
inné miasta oblężoné, przymusił Filippa do opuszczénia przedsięwzięcia, do czégo powabny ználázł się 340.
pozór w wojnie Triballów ze Scythami. Trzeba się było zemścić za nieprzeniewierstwo króla Scythijskiégo, co gdy się powiodło, w odwrócie od Istru, zasadzki Triballanów nabawiły ciężkiégo niebeśpieczeństwa, z którégo zaledwie Filipp wybrnął, znowu go do Grecji Amfiktyoni wzywali, aby ukarał Amfissów za świętokradzkié ziemi Krisseńskiéj uprawianié. Z 338.
téj wyprawy wracając Filipp, osádzá twiérdzę Focidy Elateę, któréj załoga mogła nad Beotją i Attiką panować. Tejże nocy, w któréj o tym wiadomość przyszła, trwoga straszna Atheny ogarnęła, ze dniem, przez woźnégo wzywái głos ojczyzny wszystkich do przemówienia, i nie było dzieci, coby się odezwały, jeden głos Demosthenesa dał się słyszyć, jegoż głos poruszył nawet Theby Filippa broni przeciw swym nieprzyjaciołóm dotąd używające. Nad przepaścią stojąca sprawa powszechna jeszcze Greków unosić się zdaje. Ale nieszczęsnym wyrokiem, za dowódzców naznaczéni: Lysikles i Chares. Pod Cheroneą zaszła z Macedonami bitwa: jedna strona związkowych była przełámaną, na drugiéj Atheni Macedonów pobili: wszakże Filipp poznáł, że Grecy zwyciężać nie umieją, poprávił swą falangę i dopełnił klęski, która dokonała świetności i niepodległości Grecji. Rzuciły się jeszcze Atheny do ostatecznych w obronie środków, ale ich rozzbrojiło Filippa umiarkowanié.

XLVII. Po bitwie Cheronejskiéj, nic się już Macedonji i Filippowi niesprzeciwiało: wiele miast Greckich, zostało Macedońskiémi załogami osadzonych; Athenóm Filipp niepodległość zapewnił. Grecja odtąd stała się Macedonji poddaną, zachowané miast swobody, (mianowicie aristokrackié), ale nie wolno było wzajemnégo naruszać pokoju, na zawołanie trzeba

Grecja pod Macedonją 338.—280.

było dostawiać kontyngensy. Niewierność ku Mace-
335. donji od następcy Filippa Alexandra zburzéniem
Theb groźnie ukarana. Sparta ze wstrętem na te o-
koliczności poglądająca, doświadczała od Macedonji
wzgardy i zapomniénia, nawet w tym razie, kiedy
330. się porywała do oręża i pobitą była od Antipatra
zawiadującego Macedonją. Przykro to poniżénié Gre-
cja znosi, odgłos śmierci podbiciela Persji Alexan-
324. dra, poruszá Atheny i inné miasta głosem Demo-
sthenesa, który za wpływem Antipatra na wygnanie
poszedł był, zachęconé, pod dowództwem Laosthenesa,
pobili słabszégo Antipatra i w Lamia go oblegli, po-
bili nawet posiłkujących go. Ale długo wytrzymać
nié mogli, niektóré przeciwności, zgon Laosthenesa,
322. przeparcie ich przy Kranon, oświadczénié Antipatra
wejścia w układy z pojedynczémi miasty, rozproszy-
ły ich związek, nawet Atheny załogę przyjęły, De-
mosthenes ratowáł się trucizną od Antipatra zemsty,
która jego towarzyszy dotknęła. Wszędzie miasta
319. aristokracko urządzoné. Polysperchon ogłosił był
w imieniu Macedońskich królów demokracją, lud A-
theński poświęcił w swych obłąkanych uniesiéniach
życie Focjona, wraz atoli Macedonja (Kassander) ari-
318.–307. stokracją przywrácá. Demetrjus Falerejski sprawuje
Atheny, jednając ich szczęście. Demetrjus Poljor-
307.–296. cetes uwálniá Atheny od załogi Macedońskiéj demo-
kracji dopuszczá. Wdzięczność do niebios go wyno-
siła, ale pobyt jego był uciążliwy Athenóm, a przy
nieszczęściach prześladujących go do miasta nie wpu-
296.–267. szczany. Po zdobyciu miasta, zastraszył tylko lud,
zostawując w tym stanie, w jakim go postawił po
wypędzéniu Macedońskiéj załogi. Inné miasta po-
większéj części były pod roskazami wodzów Ale-
lexandra. Grecja stale poniżona i podległa, tym spo-
sobem podziélająca wielkié króla Macedońskiégo zdo-
bycze, aristokratismem i obcą zwiérzchnością od czyn-
ności politycznéj i spraw powszechnych oddalona,
jak z jednéj strony wydaje liczny lud po różnych
stronach świata szczęścia szukający i wschód zalu-
dniający, lud dzielny do boju, przyczyniający się
nie pomału do doskonalénia sztuki wojennéj, zdo-
bywania miast, odpowiadający w tym zdolnościami
swemi doskonałym tego wieku wodzóm: tak z innéj
strony straciwszy ducha publicznégo Grecja, osobi-

stym zajmująca się interesem, osobiste cząc zaszczyty, w nieczynności i spokojności domowéj, oddawała się coraz czynniéj pracóm prywatnym. Podnoszą się rękodziéła, rzemiosła, przemysł, sztuki popłacają, do naukowych zatrudnień ochota wzrastá; a wszędzie wyryte stan i zdolności wiekowé. Tak wysoko w sztukach podniósłszy się Grecy, liczyli w czasie powstania wielkości Macedonji, wzorowych artystów, umiejących użyć doskonałości sztuki, w całym wykończéniu, Lysipp w rzeźbiarstwie, a w malarstwie Apelles. Ale sztuki te nabywają nowégo interesu we wzrastającéj zdolności portretowania (upodobniania). Jeżeli tak obrazowé wysoko stoją, mowné nie we wszystkich razach w równi idą. Miáł swojich wielbicieli wielki zaborca, ale tylko w licznych opisach niezgrabnością przystrojonych, opowiadających jego wyprawy. (Nearcha, Megasthenesa, Klitarcha, Ptolemeusza, Aristobula). Nie głosiła go dość godna poezja, chociaż w komedji swe zdolności w Athenach ukazywała. (Filemon, Menander.) Ale złagodzona już komedjá, jeszcze inny kształ przybiérá: już ona prywatné tylko ludzi pożycié wystawiá w szczegule nikogo nie tyká. — Garnąc się do nauk Grecy, mieli środki do pomknięcia daleko historji naturalnéj. Wzbogacana tylo odkryciami na wschodzie, pilniéj naturę roślin poznawała, (przez Aristotelesa, Theofrastesa, zabobonnych rhizotomów.) Rzecz lékarska, wielki krok w anatomji czyni, (przez prace Praxagorasa, Herofila, Erasistrata); rozdziélona na różné sekty empiristów i w filozofji swych systematów wyszukujących dogmatików. Twórcze i bystre dotąd genjusze, dochodzącé ogólnych praw natury, namnożyły rozmaitości, łacno się do różnych wiadomości ludzkich zastosowywać dających. Wielorakiégo już rodzaju filozoficzné prace powstawały, ale zmęczony umysł, jeśli się w zawierzénié jeszcze nie pochylił, chwytá się niepewności. Wysoka znajomość idéów Platona, *) nie utrzymała się czysto w akademjach, zniesiona do objęć, a działanié rozumu, na samych uczuciach zmysłowych opàrté, (Arcesilaus, Karneades) i Akademje niekiedy podobieństwa do prawdy przypuszczały; a z tychże początków, z Italskiéj szkoły Pyrrhon z zupełnéj niepewności, zawiesił się w warunkowości zmysłowéj. Prócz tego je-

*) *wyżej* § 39. *na str.* 110.

szcze, téż czasy w Athenach wydają dwie znamienité sekty, wiele na moralność wpływające. Stoików, którym początek daje Zeno z Cittjum, cierpień nieznający, a cnotę za jedyne dobro poczytujący; i Epikura, który na roskoszach umysłowych wszystko zasadzáł, cnotę tyle powabną czynił, ile ta do tych roskoszy się przykładá. W obudwu na celu, nie oglądając się na przyszłość, ni czasów nieśmiertelność, w każdym położéniu życia, zażywania szczęścia, w wewnętrznéj spokojności, uciszéniu namiętności, aż do umorzénia uczuć, Zeno tak, żeby sámé cierpiénia za dobre uznawać, Epikur aby je obracać w wyobrażénia roskoszy; w obudwu, samobójstwo, ostatecznie przeciwności przecinało. Powstały oné w Athenach, gdzie wszystka piękność i Filozofja siedlisko od tak dawna obrały: i na dal téż, też Atheny, ten sám charakter zachowują, zawsze są przybytkiem nauk i pobytem spracowanéj mądrości. Nadwerężony charakter Grecki, osłabiony umysł i siły moralné, tylo klęskami z wojen domowych wynikłémi dotknioné, wraz poniżéniém przygnieconé, niezdolné już były odżyć i do zdrowia powrócić: słabiáł zatym rozum i zdolności jego, czyli że zgnębiony, nié miáł dosyć hartu do wytrzymania dojmujących go okoliczności, czyli że postępując tyle czasów w uzacniéniu rodu ludzkiégo, w doskonaléniu jego, w owé wieki już wspiął się do téj wysokości, z któréj odtąd z stępować musiáł; odtąd już nadal, czynności jego z koleji we wszystkim, wstrzymany, lub wsteczny zwrót biorą.

Ostateczne wojny Greków z Persami, czyli zdobycie Persji przez Aleksandra W. 334.—327.

XLVIII. W czasie, kiedy Macedonja w Grecji wzrost brała, państwo Perskié, czynnością Artaxerxesa Ochusa, do porządków przyszło niespokojné prowincje były uśmiérzoné, Fenicja nawet i Egyptu powstanié przytłumioné. Po nim lubo znowu w familji panującéj były zaburzénia, jednakże Dariusz Kodomannus, świetnie się na tronie ukazáł, państwo jego od swégo powstania, pócz odpadniénia niektórych górali, w niczym nie uszczuploné, utrzymywało ogromné siły krajowé, nadto do 50000. zaciężnych Greków, wiernie w przyjętéj służbie stających. Ten atoli stan tego państwa, nieodstręczáł rodu Gre-

ckiégo od zamiaru, ostatecznégo rozstrzygnięcia długich z nim sporów obaléniém jego. Po ujarżmiéniu Grecji, powód oswobodzénia Greków Asjackich z pod 337.
Perskiégo panowania, łacno wyjednał w takiéj wyprawie dlá Filippa dowództwo, które, po prędko następującéj śmiérci jego, podobnym sposobem wy- 336.
jednáł syn jego Alexander. Zaspokojiwszy młody król północną Macedonji ścianę przez wyprawy na *) Tablica
Triballanów, Getów i Illyrjów; zaspokojiwszy Gre- gen. przy § 46. na str.
cją; żeby ją na wódzy utrzymáł, zostawił w Mace- 134.
donji z dobrą siłą Antipatra *), a sám z Macedonami 334.
i Greckiémi kontyngensami, na czele 30000. piechoty, 5000. jazdy, przebył bez oporu Hellespont, nad Granikiem napotkáł potężné siły Perskié, z zaciążnémi Grekami. Nie było podobiéństwa z niémi się mierzyć, wszakże Alexander, sámą prawie konnicą zupełnie pobił. Nagrody, szanowanié narodowości, łagodné postępowanié i szybkie obróty, jednały dlá niego łatwy w głąb Asji postęp. Już przeminął Alexander Cilicijskié góry, stáł w Syrji, kiedy z ogromné- 333.
mi siłami, Dariusz, z równin Syrijskich, w ciągnął w ciasné miéjsca między góry Cilicji. Odwrócił się zatym Alexander; przy Issus jeszcze z łatwością Persów, trudniéj zaciążnych Greków przemógł, cała familja królewska dostała się do niewoli, a zwycięsca, unosząc się coraz więcéj wspaniałością, pomknął się do południowych satrapij, w których: Tyr, Gaza, mimo swojich: położénia na wyśpie lub nie podobnych do przełamania murów, łatwiéj a niżeli było na pozór, zdobyté; Egypt go, jako zbawcę przyjął.
Odwiedziwszy wyrocznią Ammońską, z posiłkami z 332.
Macedonji przybywającémi we 40000. piechoty a 7000. jazdy, bez oporu przeszedł Eufrates i Tigris. Tám
w Assyrji, zbiegły z pod Issus Dariusz, zgromadził 331.
daleko większé niż miáł dotąd siły swojégo państwa, wezwáł różné ludy bitné już dawno Persóm nie podlegające. Przy Gaugameli, nie opodal od Arbelli na równinach rozciągnięté stały, Alexander oglądáł porządné ich szyki, z ostróżnością, do boju jednak wystąpił, w jego ciągu korzystáł z nieopatrzności nieprzyjaciół i zupełné zwycięstwo odniósł, za którym, Babylon, Susę, Persepolis ze wszystkiémi skarbami Perskiémi zagárnął. Dariusz uszedł do Ekbatany i myśláł, że wreszcie państwa swégo będzie mógł

cokolwiek na siłach się pokrzepić, niespodziewając się, żeby zwycięsca był tak czynny i daléj nań nastawał.
330. Więc Dariusz uchodzi za Kaspijskié ciaśniny (Kaspiae pylae). Między Kaspją i odnogą Perską, rozciągają się pustynie piasczysté, lub góry oddzielające część wschodnią państwa Dariuszowégo. Kaspijskié ciaśniny były prawie jedynym dogodniéjszym na ten wschod Grekóm nieznany przejściem. Niewiedzieli oni, ani Alexander, jakich trudności w tamtych stronach doświadczyć mają, nie było téż pilności koło ciaśnin i Alexander ścigá ustępującégo Dariusza, tym skwapliwiéj, że się dowiaduje, o spisku satrapy Bessusa. Mimo pośpiechu jednak dopędził tylko zwłóki Dariusza królobójczą zamordowanégo ręką, cała okolica osiérocona z prawégo króla, oddawała pokłon Bessowi. Zdradzony on jednak od Spithamenesa, który poruszał północné ludy Saków (Scythów), aż zo-
330.—327. stał od żony zamordowany. Zdobywając tu Alexander Zarjaspę czyli Baktrjanę, Sogdjanę, okolice Oxu i Iaxartu, musiał się co krok ubijać z ludem bitnym i tysiącem trudności, które miéjscé stawiało; zdobywać na skałach zawieszoné, nieprzebytym śniegiem warowné twiérdze; i nic się Macedońskiéj i jego wytrwałości nie opárło: jeżeli wszędzie, od początku wyprawy do Asji, dawał dowody nadzwykłéj odwagi, tu na wszelkié narażał się niebespieczeństwa. Tym sposobem zakon-
(545.—327. lat 218.) czony został długi szereg wojen Greków z Persami, zakończony upadkiem ogromnégo państwa, które stało się zdobyczą króla Macedońskiégo czyli Greków.

Dalsze czynności Alexandra i stan, w jakim państwo zostáwiá r. 327. do 320.

XLIX. Im się daléj Macedonowie na wschód zapuszczali, tym pewniéjsi byli, że przychodzą do końców świata, do oceanu. W tamtych stronach zatym, ślady dzieł boskich Herkulesa i Bachusa (Heraklesa i Djonysa) znajdują, i przywodzący niémi król Alexander, sprawy tych bóstw przewyższá. Zapewniwszy sobie zdobycze satrapij Perskich, ze znacznémi siła-
327. mi, nietylko Greków, ale i różnych Asjanów, pomknął się on w okolice Indu, przeszedł tę rzékę idąc na wschód, postrachem lub orężem przymuszał królów i ludy tameczné do uznawania się za pana, wszędzie swą dzielnością i wspaniałomyślnością powodowany (Taxiles, Porus). Naostatek za Hyfasis rzékę wojsko

daléj iść nie chciało, a odwrót z tych zdobyczy, jeszcze wśród niezmiérnych odbył się niebeśpieczeństw. (u Mallów), Chciał Alexander poznać bieg Indu, z jego ujściem, widział ocean, a stąd sám lądem przez piasczysté Gedrosji pustynie powrácáł, kiedy Nearchus na czele flotty, zwiédzáł południowe brzégi aż do ujścia Eufratu. Skoro Alexander pośród państwa swégo stanął, powściągáł surowie zdziérstwo, i cały się oddáł swym wielkim zamiarom. Tyle zdobyczy i poznanych przedmiotów wzniecały w nim chęć utworzénia ścisłych między Europą i Asją związków. Miáł na oku handel, a tym końcem, zamyśláł o Arabji, usiłowáł poznać jéj pobrzeża, Kaspją, która zdawała się związki z Indjami ułatwiać; popráwiáł zapuszczoné starania koło biegu rzéki Eufratu. Zastosowywáł się do wielu zwyczajów krajowych, ale usiłowáł przytłumioné uciskiem despotysmu zdolności krajowców ożywić i podźwignąć. Zachęcáł Greków do osiadania w Asji: koło Eufratu i Indu, powstawały Greckié miasta, Grecy małżeństwami z Asjanami się jednoczyli, Asjanie Greckich poetów powtarzali, mieszano w szeregach równie zręcznie bronią wyrabiali. Ale za krótkié były dni tego nadzwyczajnégo człowieka i wielą przeciwności napojoné: już dawniéj zuchwalstwo Kallisthenesa srodze go obrażało, lub niesworność Filotasa na życie jego nastawáła; sám stawáł się przez politykę Parmenjona, lub w uniesiéniu Klytusa, mordercą swych przyjaciół; narzékali Macedonowie, że zbytnie czuwáł nad krajowcami, wojsko się burzyło, a śmierć Hefestjona, resztę życia jego, zmartwiéniem napełniła. Miáł przy tym udać się do Babylonu, gdzie mu dawniéjszé Kalana Indijskiégo filozofa i nowo rozgłaszané przez Apollodora i kapłanów Babylońskich wróżby, nieszczęścia rokowały. Niespokojnościami miotany wielki ten król, lubiący biesiady, w nich wypoczynku szukáł, i przebierając miarę w napoju, krótką chorobą zebrany z tego świata, zostawił nadzwyczajnych czynności swojich owoc nie dojrzały, na szarpaninę chciwości wystawiony. W Babylonji znajdujący się Macedonowie, niédołężnégo brata jego Filippa Arrhideusza uznali za króla, a że nie długo z żony Alexandra Roxany urodził się syn Alexander i ten także jest królem (nieślubnégo syna Herkulesa z Barsiny nie przyjęto). *) Perdikka jest opiekunem, a prowincje ogromnégo państwa

Margin notes (right): 325 (beside "ścia Eufratu. Skoro Alexander…"); 329. 328 (beside "joné: już dawniéj…"); 324 (beside "lana Indijskiégo filozofa…").

*) *tab. gen. przy* § 46. *na str.* 134.

od Adrji, aż za Indus, od Istru do Ethjopji, między
*) *wyżéj* § 47. wodzów, dlá utrzymaniá rządów, rozdzielone. Zaszły interesujące państwo wyprawy: przeciw poburzonym
322. Grekóm w Asji, wojna Lamjacka *), osadzénie Eumenesa w przeznaczonym dlá niego wydziale w Kappadocji, a wszędzie w tych okolicznościach zaraz wszystkich wodzów (wyjąwszy Eumenesa) zamysły czuć się dały. Zamysły osobistych korzyści, odziedziczénia krajów. Otwarcie już do tego dążył Perdikkas, zamyślając poślubić sobie jednę z siostr Alexandra Kleopatrę, stąd wojna, niebawém zakończona, gdy Per-
322. dikkas w wyprawie do Egyptu, opuszczony od swégo wojska, życie postradáł. Antipater został opiekunem i nowy między niémi dział nastąpił. Dotąd i potym, liczné wojny między niémi powstające, nie zdają się wiele ludzi gubić, bo biegli w sztuce wojennéj wodzowie wiele sámémi obrótami wojowali, lecz wszystkié kraje panowania Macedońskiégo, wojny te ustawiczné, niezmiernie wycieńczały. Interesem swojim, chciwością panowania powodowani dowódzcy, za nic mieli związki krwi lub przyjaźni, nic u nich nie znaczyły
*) *Tab. geneal. przy* § 46. *st.* 134. umowy. Niewiara i mordy uprzątały nie mocné zawady: bo tym losem ginie cały dóm królewski. Szło tylko o piéniądz uciskiem wydarty, za niego snadno był najęty lud do boju, nie zawsze wierny, trudny do utrzymania w karności, do łotrostwa pochopny. Ludy wszystkich okolic uciskané, nié miały właściwych panów, gdzie swobodniéjszé, tam ku nim burżliwsze i niestateczné. W takim stanie rzeczy, dziélność Grecka, i wielkié wodzów Alexandra zdatności nawzajem się doświadczają.

Wojny między wodzami Alexandra r. 324.–275. L. Od śmierci Alexandra wielkiégo, upadłé państwo Perskié jest wystawioné na łup Greckiéj broni: po rozpoczętych z powodu Perdikkasa między wodzami Macedońskiémi wojnach, po prędkim Perdikki zgo-
320. nie, Antipater zostáł opiekuném, powtórny podziáł prowincij nastąpił, przyjaciele Perdikkasa byli prześladowani, a mianowicie Eumenes. W tym Antipa-
319. ter *) umárł, poruczywszy Macedonją, zarówno synowi swému Kassandrowi jako i Polysperchontowi, którému nadto zdáł opiekę. Markotno to było Kassandrowi, Polysperchon mając w nim nieprzyjaciela, przyzywá z Epiru Olympjas, ogłászá w imieniu królów

w Grecji

w Grecji wolność i demokracją, na czele wojsk królewskich stanowi wiernégo Eumenesa. Właśnie Eumenes rodem Thrak, z ciężkiégo ściśnienia swégo z twierdzy Nora wydostáł się, nie lubiony że cudzoziemiec, poważany i zaufanié w wojsku znajdujący z powodu doświadczonéj biegłości w wojennych obrótach, stojąc na czele niesworného wojska, od Antigona w Asji w ów czas najpotężniéjszégo ścigany, kiedy inni wodzowie od niego stronią i mało z nich który z nim się łączy, po wielu obrótach, po powtórnym zwycięstwie za rzéką Tygrem odniesionym, że wojsko jego tabory w téj 315.
potrzebie utraciło, od niego Antigonowi wydany, życie postradáł. Tak Polysperchonta sprawa upadła: bo i po miastach Greckich, załogi Macedońskie Kassandrowi wierniéjsze były, a Olympjas osiadłszy w Macedonji, od Filippa Arrhideusza mordy rozpocząwszy, 317.
sáma się pastwą Kassandra stała. Antigon na wschodzié panowáł széroko, upadłą stronę prześladował. Ale prześladowany najmocniéj Seleukus, podburzył nań Kassandra Macedońskiégo, Ptolemeusza Egyptskiégo, i Lysimacha Thrackiégo, sám do swégo wydziału do Babylonji wracáł. Antigon, rzadką w te wieki rodzicielską zgodą wspólnie z synem odpór dając, sám Feni- 314. 312.
cją i Syrją, syn jego Demetriusz Poliorcetes Babylon odzyskiwáł. Po wojnie między stronami nastający pokój zdawáł się wszystko uciszać, gdy Kassander mordy familji królewskiéj odnowiwszy, przemówił do tegoż Polysperchonta z którym Grecją się rozdzieláł i obadwa, synów Alexandra z ich matkami, życia pozba- 310. 309.
wili. Wszakże Kassander w małżeńskich z córką Filippa Thessaloniką związkach *), miáł przez nią na *) *Tablica*
tronié Macedońskim ród dawnych królów zostawić. Ale *gen. przy* §
wojna przeciw Antigonowi odnowiła się znowu. De- 46. *str.* 134.
metrjusz Poliorcetes, czynnie działáł, Athenóm demokracją przywrócił, odzyskáł Cypr, zaczym Antigo- 306.
nowi, pochlébstwo tytuł króla przyznało, a wspomniéni nieprzyjaciele jego wraz go w tym naśladowali. Jeszcze Demetrjus Poljorcetes po długim, upornym, a bezskutecznym Rhodu oblężéniu, w którym naj- 304.
świetniéj rozwijáł swą biegłość w użyciu środków zdobywania miast, w Grecji wiele miast opanowáł, kiedy zostáł od ojca do Asji wezwany. Tám Seleukus, z Babylonu, przy którym się utrzymywáł pomimo tego, 311.—301.
iż był od związkowych zapomniany, szczęśliwie się

w odległych na wschodzie Antigona prowincjach rozwinął: nietylko Babylon i Medją i wszystkié dalszé aż do Indu krajiny opanowáł, ale nadto przeszedłszy Indje od Alexandra zdobywané, pomknął się daleko nad Ganges i z królem tamecznym (Sandrokottem) świeżo państwo Prasjów podnoszącym, wszedłszy w ugodę: odwrócił się na Antigona sámégo, wspólnie z Lysimachem i Ptolemeuszem: Ptolemeusz, znowu część Syrji zajechał, a Seleukus z Lysimachem w Asji przy
301. Issus się połączyli. Przyszło do bitwy. Antigon zbity i zabity, syn jego z niedobitkami do Grecji uszedł. Zdawało się że Seleukus, który stolicę swą z Babylonji do Syrji przeniósł, że upadającą sprawę Demetrjusza popierá, z tymwszystkim nagle mu, ten Cili-
295. cją; Ptolemeusz Cypr, Sidon i Tyr; Lysimach miasta w Asji zabrali. Jeszcze się zdawały losy do De-
294. metrjusza uśmiechać, bo: nowé mordy w familji Kas-
*) *Tab. gen. przy* § 46. *str.* 134. sadra *) do reszty ród królów Macedońskich wytraciły, niestateczné umysły Macedonów przerzucają panami, i Demetrjusza na czas swym królem uznały. Czynił on wielkié przygotowania, kiedy od Macedo-
288. nów opuszczony, pozostawszy przy kilku tylko miastach w Grecji, te synowi Antigonowi Gonatas zostáwiá, sám puszczá się na awanturniczą do Asji wyprawę, od Seleuka przyciśniony, w niewoli życia dokonáł. Już Ptolemeusz w Egyptie nieżył, syn jego starszy Ceraunus, ubliżony od następstwa, udáł się do Lysimacha, którégo dwór napełnił się intrygami i Ce-
282. raunus chroni się do Seleuka. Dwóch już tylko pozostawało przy życiu Alexandra wodzów, Seleukus i Lysimach, ci do boju stają. Poległ Lysimach i Seleukus cieszył się że wszystkich przeżył. Spieszył on używać owoców zwycięstwa, kiedy go nie wdzięczny Ce-
280. raunus zabijá. Okrucieństwem zaś, łamaniem przysiąg i zabójstwami, tron Macedoński którégo się dorwáł shańbiwszy, sám Ceraunus, poległ przeciw Gallóm. Od stu lat już ci Gallowie (Tektosadzy) w Illyrji przebywali i w te czasy zagony swé do Thracji i Macedonji rozpuszczać poczęli. Macedonja, wytrzymała ich straszné łupieże. Byli oni w Grecji nie daleko Delf
278. od Greków pobici, ale w Thracji się zagnieździli i nawet w części, w Asji osiedli, Macedonja zaś (cza-
276. 292.—266. sowo Lysimacha, Pyrrhusa, syna jego Alexandra, Ptolemeusza Ceranna i innych panów słuchająca) do-

Ród królów Syrji (Seleucidów), Macedonji i Bithynji.

Botiras u. 380.
Bas u. 330.
Zipetus k. Bithynji u. 283.
Nikomedes u. 248.
Zelas u. 232. — Prusias — Zipetes
Prusias Cholos u. 192. — córka
Prusias II. Cynegos u. 149. ż. Apamea
Nikomedes II. Epifanes u. 92. ż. 1. Apamea z Maced. 2. z Thracji, 3 nałożn. Nysa
3.
Sokrates Chrestes — Nikomedes Filopat. u. 75.

Antigonus zginął pod Ipsus 301.
Demetri Poliorcetes król Maced. do 288. u. 281. ż. Fila
Antigon Gonatas u. 242. ż. 1. Fila c. Seleuka Nikat. ż. nałożn. Damone
1. *Demetri II.* u. 232. ż. 1. Nice 2. Fthia c. Alexand. k. Epiru — 2. Alcyoneus
Filipp II. u. 179. — *Antigon* Doson u. 221. ż. Fthia wd. Demetri II.
Demetri u. 169. — *Perseusz* u. 168. — córka
Filipp — Alexander

Antiochus ż. Laodicea
Stratonika za 1.) *Seleukus Nikator* u. 282. ż. 1. Apamea 2. Stratonika
1. 2.) Antioch Soter u. 262. — 2. Fila za Gonat.
Antioch Theos u. 247. ż. 1. Laodicea, 2. Berenika c. Pt. Fild
Seleukus Kallinik u. 227. ż. 1. Laodic. 2. Mista — Antioch Hierax
Seleukus Ceraunus u. 224. — *Antioch* Wielki u. 187. ż 1. Laodicea 2. Eubia
Seleuk Filopator u. 176. — Antioch Epifanes u. 164. ż. 1. N., 2. Antiochis
Demetri Soter u. 151. ż. Laodice — Antioch Eupator u. 162. — Alexander Balas u. 147. ż. Kleop. c. Ptol.
Demetri Nikator kr. 146. 131. u. 128. ż. Kleop. c. Pt. Fyskon — Antioch Sedetes u. 13[illegible]. ż. Kleop. bratowa — Antioch Eutheos u. 143.
Seleukus V. u. 126. — Antioch Gryp k. do 95. ż. 1 Gryfina ż. Selene cc. Ptl. Fyskon — Antioch Cyzicen. u. 94. ż. Kleopatra c. Ptl. Fyskon
Seleukus IV. u. 95. — Antioch Epif. Filadelf u. 94. — Demetri Eucerus k. 98. 90. — Filipp k. 88. — Antioch Dionys u. 87. — Antioch Eusebes u. 87. ż. Selene wdowa po Antiochu Grypie
Antioch Asiacki król do 66. — Seleukus Cybiosetes.

KAPPADO.	PONTUS	BOSPOR		GETY	ODRYS	MACEDON.	EGY	THYN		PALESTI.	SYRJA	PARTHY,	BAKTRJA, INDJA.
Ariarates II. Eumenes	336. Mitridates I. 302. Mithri-	Perisades 311. Eumel. 304. Sparta-		Dromichetes	313. Lysimach	336. Alexander wielk 324. Filipp Arrhideus 307. Kassand.	323. Pt meusLa	ander petes			Antigonus W. do roku 301. 312. Seleuk Nikator		Sandrokott
Ariarat. III. Ariamnes 248. Aria. IV. 220. Aria. V.	dates II. 266. Mithridates III. 234. Ariobarzanes Mithrid. IV	kus IV. 284 Perisad. 282.	S C Y T H	B A Orol	THRACJA . . . . Komontorius 219. Kawarus 201. . . . . . GALATOWIE	jego syny Dem. Polior. Pyr, Lysim. Pt. Cer, Sost. 278. Antigonus Gonat. 242. Demetrius II. 232. Antigonus Doso 221. FilipII.	284. Fi delf 247. E get 221. Fil 204. Ep	Nikomedes Zelas Prusias	282. Fileter 263. Eumenes 241. Attalus		281. Antioch Soter 262 Antioch Theos 247 Sel. Kallinikus 227 Sel. Cer. 224. Ant. W.	249. Arsaces 216. Artaban	Allitrochades 254. Diodotus 242. Diodot. II. 219. Enthydem Sofagenes Apollodot
166. Ari. VI. filopator 131. Ar. VII. Ariar. VIII. Ariarat. IX.	Mitrhid. V. Farnaces 157 Mit. VI. Euergetes 123. Mitrid. VII. wielki	Euboitus Leukanor Perisades 115.	O W I E	S T A R N	Seuthes IV. 171. Kotys II. 150. Diegylus Zibelmin	179. Perseus 168. . . . . 149 Andrisk. 146.	181. Fil 146. Fys 116. Lat 107. Ale	Prus. II. Nikomedes II.	197. Eum II. 196. Eu. III. 158. Att. II. 138. Att. III. 133. . . . . PERGAM ARMENJA Tigranes	168. Matath. 166. Judas 161. Jonatha 144 JanHyrkan 107 Aristob. 106. Alexan.	187. S. Filop. 176. A. Epif. 164. A. Eup. 162. De. Sot. 151. Ale. Bal. 145. D. Nik. 145. A.s Bal. 143. Diodot 139. A. Sidet 131. D Nika. 129. Al. Zeb. 129. Seleuk. 126. An. Gr. 114 An. Cyz.	196 Priapat. 181. Fraat. 173. Mitrid. 136. Fra. II. 127. Art. II. 124. Mithridates W.	Menander i Demetrius Demetrius 180. Eukratides 145. Eukratid. II. Adinnigaur Moneses 126. . . . . S
90. Ariobarzanes 49. Ariobarzanes II. 30. Archelaus	60. . . . . 39. Darius 29. Mithrid. 21. Polemo	79. Machares 63. Farnaces 47. Asander Dynamis 14.		I 60. Berebistas 30. rozerwanie	93. Sothim 81. Sadalces 57. Kot. III. 48. Sad. II. 43. . . . . 31. Kot. IV. Rheskup. II Rhemetalce		81 Berence 65. Aul 57. Bere 51. Dio 47. Kleopatra 30. . .	Nikomedes III.	Tigran. II. Artavasdes II. 34. Artaxias II. 19. Artv. III. Tigran. III. 6. Artav. IV.	76. Salon.e 70. Hyrk. II. 67. Aris. II. 73. Hyrk. II. 55. Herodes 3. tetrarcho-	97 S.s Grypa 91. A.s. Cyz. 93. Fil. D. A. 84. Tigran. 66. 63. . . .	87. Mnaskir 76. Sinatrokes 69. Fraat. III. 60. Mithridates III. 53. Orodes 36. Fraates IV.	A K O W I E
17 — — —	Pythodoris	Sauromates Reskuporis			K.V.i R.III. Rhemet. II. R. V.i K.V. 47.				3. Tigr. IV. Ariobarzan Erato Vonones	wie		4. Orodes 6. Wonon 15. Artaban III.	

Ród królów Pergamu i Egyptskich Ptolemeuszów.

Pergamon

Fileterus

Fileterus Thlibias, rzezaniec pan Pergamu 283. u. 264	Eumenes

Eumenes I. u. 242.	Attalus ż. Antiochis c. Acheusza

Attalus I. nr. 270. król Pergamu u. 198. ż. Apollonis

Eumenes II. u. 158. ż. 1. Stratonika 2. nałożnica	*Attal II.* Filadelf u. 138. ż. Straton. bratowa	Fileterus	Atheneus

1. *Attal III.* u. 133.	2. Aristonikus u. 131.

Ptolemeusze

Ptolemeus syn Laga Soter, król Egyptu u. 284. żony: 1. Artonis, 2. Thais, 3. Eurydika, 4. Berenika.

3. Ptl. Ceraunus k. Macedonji u. 280.	4. Ptl. Filadelf u. 274. ż. 1. Arsinoe 2. Ars. siostr	4. Arsinoe za 1. Lysimach 2. Ptl. Fild.	Filotera

Ptl. Euergetes u. 221. ż. 1. Berenika 2. Kleopatra	Berenika za Antiochem Theos kr. Syrji

1. Magas zamord. od brata	3. Ptl. Filopator Tryfon u. 204. ż. 1. Arsin. siostra 2. Agathoklea	Arsinoe za bratem

Ptl. Epifanes u. 180. ż. Kleopatra c. Antioch W. k. Syrijsk.

Ptl. Filometor u. 146. ż. Kleop. siostr.	Kleopatra za braćmi	Pll. Euergetes Fyskon u. 116. ż. 1. Kleopatra siostra, 2. Kleopatra c. brata, 3. nałożnica Irena.

Kleop. za Alexan., Demetri Nik. Antioch Sedet. kk. Syrji	Kleopatra za stryjem

2. Ptl. Soter Lathurus k. 116.—106.88.—u. 80. ż. 1. Kleop. 2. Seleu. siostry	2. Kleopatra za 1 brat. 2. Antio. Cyzyc. k. Syrji	2. Seleuce za brat.	2. Ptl. Alexander k. 106.-88. 79.-u. 73.	2. Gryfina za Anti. Gryp. k. Syrji	1 Seleuce za Anti. Gryp. i Euseb. kk. Syrji	3. Ptl. Apion k. Cyreny u. 69.

Ptl. Dionysi Auletes u. 47.	Ptolemeusz król Cypru u. 58.

Ptl. Dionysius u. 44.	*Kleopatra* u. 30. za 1. 2. braćmi 3. Juliusz Ces. 4. Antonjuszem	Ptolemeusz	Arsinoe	Berenice

3. Cesarion	4. Alexander	4. Kleopatra za Jubą k. Maurit.	4. Ptolemeusz

świadczywszy szybkiégo następstwa dorywczych panów, ostatecznie pozyskaną została od Antigona Gonatas, (syna Poljorcetesa a wnuka Antigona,) tak, iż odtąd na dalszé czasy ze wszystkich wodzów Aléxandra, trzech tylko familje, trony obsiadły: Ptolemeusza w Egyptie, Seleuka w Syrji, Antigona w Macedonji *). *) *Tab. gen. po wyżéj st. 47. 150.*

LI. Wielkié te przemiany, tylą wojen z działané, pociągnęły za sobą, nie tylko ogromné, wielu ludów stanu politycznégo przeistoczénié, że innych panów dostały, że na rozszarpanych gruzach państwa, dźwigały się rozliczné drobniéjszé, ale nadto, sprawiły zupełną, nawet w ludzkości przemianę jak już do tego ród ludzki był przyrządzony. Zamiary Alexandra wielkiégo zamięszania Asjan z mieszkańcami Europy, zaprowadzénia między niémi ściśléjszych związków, w wielkiéj części same przez się dochodziły, lub staraniem Seleuka i Ptolemeuszów dokonywané. Grecy rozkazywali zarówno Baktrom jak Egyptowi i Macedonji i kraje swoje przez swych ziomków zarządzali; Grecy napełniali Asją aż do Indu. Asja właściwa dawno osadami w koło otoczona, z łatwością zgreczała. Syrja szczególniéj staraniem Seleuka Nikatora Greckiémi napełniała się miasty (Antjochia nad Orontem, Seleucja nad Eufratem), nadaremnie on zamyślał o handlu z Indjami przez Kaspją, lecz z łatwością go ożywił przez Eufrates i Palmyrę, a chociaż do Indów, prócz lądowéj, długo innéj drogi Grecy doświadczać nié mogą, jednakże Arabowie czynni są w handlu, i osobliwości z Indji przychodzą. W szczęśliwszym od innych okolic położéniu Ptolemejowie w Egyptie, prędko swé królestwo w cząstkę Grecji przemienili. Obwarowawszy granice od strony Asji, niedopuszczali wojen do Egyptu, a zbieg rodu Greckiégo, dopomagał ich widokóm. Ożywiając handel, wciągali w swój interes, okolice Euxinu i morza na którym Karthagowie panowali (Timosthenesa podróże); lądem otworzyli go w głąb Ethjopji, gdzie prędko król tameczny, Greckiémi wiadomościami napojony, władzę swą podźwignął, przez poniżénié, dotąd panującéj kasty kapłańskiéj. Odkrywali nadto, Grekóm nieznaną odnogę Arabską, na brzegach jéj, poczynili różné zakłady, dlá polowania, lub ułatwiénia żeglugi (Berenice troglodytska, Ptolemais epitheras). Już na niéj handel dobrze

Skutki z upadku Persji i rozsypania się Macedonji r. 300. 150.

koło 290.

koło 190. się zajął, kiedy opłynięło Arabją do ujścia Eufratu, gdzie swą podróż Nearchus zakończył. Alexandria miasto przy ujściu Nilu położoné, było miéjscem zbiegu całkowitégo handlu. Najwięcéj około tego pracował Ptolemeusz Filadelf, a rzucone przez niego nasiona, w dalszych wiekach krzewiły się. Nastało spojénié wschodu z zachodem i wzajem ich działań wywiéranié. W tak ożywionym między narodami ruchu i skojarzonym związku, charaktery ich popsuté, nie znalazły środków do poprawy i polepszénia stanu swojégo. Grecy pozbawiéni wielu uczuć religijnych i moralnych; ludy wschodu, poniżoné, upodloné, chytré: a zléwek z nich w królestwach Macedońsko Greckich tworzący się, najszkaradniéjszym się ukázáł. Pełno zbrodni, rospuszczénia i nikczemności, zdrętwiałe godniéjsze uczucia, a wysadzona adulacja, biła czołem dowolnym najdzikszym swojich panów przestępstwóm. Lecz i Grecja sáma podobną jest, i ciągnie się stopniowany we wszystkim upadek zdolności. Handlarskié przedsięwzięcia, dobry byt i pomyślność z powodu upragnionéj spokojności, nawet przez czas dosyć długi uzyskana niepodległość, zdawały się odżywiać Greków: lecz wszystko nadaremnie waży się z ciągłą obawą obcéj przemocy, z bytem wątłéj, pod obcą opieką niepodległości; z cierpianym istotnym jarżmem, stanem ich politycznym poniewiérającym; a najwięcéj z upowszechnionym zepsuciem charakteru i zmartwiałemi zacniéjszémi uczuciami. Już te nié mają tych wielkich widoków publicznych w rzeczachpospolitych działających: zajmują się jedynie zyskiem, aby się zbogacić; nagrodami i łaskami osób pojedynczych o których względy uganiać się potrzeba którym swe wysługi i zdolności poświęcać są rade. W miarę tych okoliczności i stanu i usposobiénia swégo, umysły owych czasów pracowały. Atheny zawsze zostaną siedliskiem uczonym, a w nim, jedynie zeszłych wieków prace, długi czas mniéj skażénié powtarzané będą. Drugim siedliskiem takim, staje się, staraniem Ptolemeuszów, mianowicie trzech pierwszych *), Alexandria. Innym jeszcze, za królów Eumenesa i Attala II. *) Pergam. W Alexandrii, obszérné miéjsce naukóm wskazané, królewskiemi nakłady zgromadzana ogromna książniea, poczynioné wielkié zakłady w narzędziach i różnych naukowych potrzebach; w chwilach, w których okolicznościami czasowemi zachęcéni tak gromadnie Grecy do ksiąg

*) *Tablica chronolog. i gen. przy* § 50. *na st.* 147.—150.

się brali, sprowadzani uczéni, razem zebrani, mieli rozniecać światło dlá znajoméj ziemi. Ale tu przy zbiegu wyobrażeń Greckich ze wschodniemi, gdy w miéjscu sámym wschodnie stają się własnością spracowanych Greków — prócz doskonalénia niektórych umiejętności, już twórczy genjusz nie pracuje, a theosofia wschodnia mięszá się do prac naukowych. Ślędzącé ogólnych początków i związku rzeczy na świecie myśli wschodu, unosiły się do najwyższéj istoty, z niéj wszystko przez duchy rozwijały, skojarzyły rzeczy niebieskié z ziemskiémi, dopatrzyły scisłégo między niemi związku, usiłowały wciskać się w urojoné działania nad ludzkié. Ztąd mądrościóm wschodu właściwa astrologia i magia i czary różnégo rodzaju. Te mięszają się do filozofji, do medycyny, do historji naturalnéj, która, pomimo okoliczności jakié ją ubogacać się zdają, (botanika poruczoną będąc przedającym léki, roskrawcóm korzonków, φαρμακοπωλαις, ριζοτόμοις,) bezczynnie prawie stoji, pogrążoną zostaje w dziwolągi. Wszakże jest to jeszcze czas podnoszących się umiejętności i niegasnącégo jeszcze gustu. Artyści, obojętnie w Egyptie i Syrji widziani, przy naśladownictwie, wzrastającą skłonnością do kolosalności i drobiazgowości, do obładowywania ozdobami, rażéni gustem wschodnim, zwolna dopiéro poniżali i kazili sztuki. Poeci w języku czystym i wybornym rozmaité okoliczności, dawnémi wzorami powodowani, różnie opiéwają. Lykofron, Theokrit, Kallimach, Aratus, Apolloni z Rhodu, Nikander. Umieją oni poznawać swój język, cenić płody przodków, rozbiérać i objaśniać je. Są to erudyci i grammatycy (γραμματικοι). Eratosthe- 226.
nes, Aristarch z Samothracji, Zenodot. Ztąd początki filologji (grammatyki, hermeneutiki, kritiki). Objaśniana przez nich historja, chronologia. (Eratosthenes, Apollodor.) Przy pomocach na które Ptolemeusze nakładów nie szczędzili, przy zwróconych umysłach do porządkowania i w pewne układy różnych wiadomości spajania, nauki i umiejętności niektóre urządzają się i wielki krok wyżéj pomykają. Matematykę należycie urządzá Euklides, mocno ubogacá we wszelkim rozmierze kuli i walca Archimedes, Apolloni z Pergi; trygonometrje Hipparch. Mechanika podobnież 150.
się dźwigá, zasilana widokiem olbrzymiéj egyptskiéj budowy, usilnościami zdobywania i bronienia miast.

(Archimedes, Ktesibjus, Hero): W astronomji jeszcze
280. Aristarchus z Samu, przekonywa się o biegu ziemi koło słońca; założoné obserwatorjum w Alexandrii, dodawało sposobności astronomom i największému z nich Hipparchowi, używać mnogich dawnych obserwacij, ponawiać liczné przez się i naukę rozprzestrzeniać. Choć nie dokładnie, rozmiérzoną została kula ziemska przez Eratosthenesa, a zatym, geografia przez niego, urządzona, z tychże obserwacij bogacąca się i zyskująca teoryczné swé (od Hipparcha) przepisy i w innych gałęziach swojich, przez różné odkrycia, coraz wzrastająca, doskonali się i poprawiá, chociaż pełna dziwacznych wyobrażeń.

Imilko

Amilkar pomaga Agathoklesowi 317.	Giskon dowodził 340. wygnany przywolan
Amilkar dowodził 311. zginął w Syrakusach 309.	N.
	Bomilkar, wdziérał się do tyraństwa i stracon 308.

Wielkość Karthagi i wojna w Sicilji od Timoleona ukończona 368.— 337.

LII. Wojny z Djonysjuszem starym, w niczym nie uszczerbiły wielkości Karthagi, okolicznościami w jéj dojrzałości utrzymywanéj. Panowała Karthago nad brzegami Afriki, od Syrtidi wielkiéj aż do oceanu; na brzegach południowych Hiszpanji miała swé miasta; Sardinja, część Sicilji, wszystkié inné wyspy okoliczné, były jéj własnością. Na brzegach Italji psuła lub budowała miasta. Utrzymywała handel (oprócz może Euxinu) ze wszystkiémi okolicami morza śródziemnégo, tudzież lądowy Afrikański. Koléjné rodu Greckiégo wojenné przy zwycięstwach zniszczénia, mocno jéj sprzyjały, a baczna na wszelkié okoliczności, gdy pośród ciężkich w Italji odmian, Rzym się dźwigać poczyná i staje na czele Latinów i Wolsków, odnawianémi z nim wzajemnémi układami, zastrzegá sobie wolność zdobywania miast Italskich nawet Latińskich, wolność handlu taką, jaką ze swéj strony jedynie tylko w Sicilji i w swojéj stolicy, w sámej Karthadze udziélá. Wszystkié inné okolice od Karthagi posiadané (Afriki, Metagonji, Sardinji), lub jéj rozkazów słuchającémi osadami obwarowané (Masia, Tarsejon),

były wzbronioné Rzymianóm i ich sprzymierzeńcóm, równie jak wszystkim ludóm, bo podobné przymierza z Tyrrhenami od dawna liczne były a tym końcem, snuły się mnogie okręty, które, skoro się jaki cudzoziemski statek przy takich brzegach ukázáł, zatapiały go. Przy téj pilnoścį panowania morskiégo, grożąc wszystkim brzegóm skąd inąd wielą nieszczęść trapionym, między ludami osiadającémi je związki przecinając, nie przestawała upatrywać sposobnéj pory rozszérzénia się w Sicilji, w któréj już po tylekroć usilności jéj bezskutecznémi się stały. Właśnie syn 368.
starszégo, Djonysjusz młódszy *), ktory z nią wojen *) Tablica unikáł, przykry dlá Syrakus tyran, przy niestatku geneolog. swojim, stawáł się przyczyną upadku potęgi własnéj przy § 35. i Syrakus. Jego wuj Dion *), z małą siłą rozbrajáł str. 100. 358. 354.
stutysięczną tyranna potęgę, ale gdy chce starodawną aristokrację (Djoklesa i Doricką) podźwignąć, ożywioné fakcje, do tyraństwa się wdzierających, lub za demokracją obstających, napełniły Syrakusy okropnym stanem zamieszań i bojów, w których, wróciwszy Djo- 349.
nysjusz, dopełniáł wyludniénia i gruzów. Syrakusy powiększéj części istną pustką się stały, a przecie walczyły jeszcze strony: Stáł przeciw Djonysjuszowi Icetas tyran Leontjum i w Syrakusach gościł; Kartha- 345.
gowie, rozszérzyli się w Sicilji i wspólnie z nim Djonysjusza oblegli. W tak okropnym położeniu, Syrakusy, odzywają się do macierzystégo miasta: do Korinthu, z którégo, z małą garstką Timoleon do Sicilji pomiędzy Karthaskiémi okrętami się przeciská, ale w Sicilji, mieszkańcy trwożyli sobą, żeby w nim nowégo zrzódła ucisku niedopadki. Od swojéj tylko cnoty, zręczności i szczęścia nieopuszczony Timoleon, przyjął poddanié się mocno ściśnionégo Djonysjusza, pobił Icetasa, Karthagowie musieli Syrakusy opuścić. A nietylko że zajął się losem Syrakus dziwny ten mąż, nietylko że je sprowadzonym z różnych stron ludem podźwignął i urządził: ale rozciągnął swé starania do wszystkich miast Sicilji, z tyranów i niełądów je oczyścił, wszystkim niepodległość i wolność zapewnił; nie dość wewnątrz: ale i zewnątrz, odniósłszy świetné przy rzéce Krimessus, nad Giskonem i prawie nad dziesięć razy liczniéjszémi siłami Karthagów zwycię- 340.
stwo, po nim, granicę ich panowania w Sicilji rzéką Halysus wskazáł. Z powszechną wdzięcznością Sici-

lji, jako prywatny jéj mieszkaniec, nie długo po tym
397. Timoleon do grobu zstępowáł, zjednawszy kilkadziesiąt letnią dlá Sicilji spokojności, któréj i Karthago mieszać się nie ważyła, domowemi i zmienia ącémi się na wschodzie przez upadek Persji okolicznościami, mocno pod te lata zajęta.

337. Ostatnie wojny Karthagi z Grekami i zmiana okoliczności jéj sprzyjających.

LIII. Zachwiała wewnętrzną spokojność Karthagi duma przemożnégo jéj obywatela Hannona, zamyślającégo, po wygubieniu senatu o tyrańs twie. Stanął on był na czele zbrojnych, ale czynność rządu, przecięła jego zamiary: pośpiechem, oraz na nim dopełnionym okrucieństwem. Podobné atoli zagrożénie swobodóm rzeczypospolitéj, zatrzęsło Karthagę, podówczas znowu, kiedy wśród biegu świetności, grożącé niebeśpieczeństwa, zda-
317. wały się jéj byt wywracać. Owe pomyślné i spokojné w Sicilji lata, skończyły się nowémi rozruchami, wdarciem się w Syrakusach do tyrańs twa z tytułem króla Agathoklesa. Napełnił on rzeziami i na łup swym najemnikóm wystawił wprzód miasto, nim porządnie w nim panować
311. zaczął. Obrzydły w obliczu wszystkich, skoro mu się z Karthagami nie powiodło i od Amilkara *) w Syrakusach lądem i morzem oblężony zostáł, bez nadziei jakiégo skąd zasiłku, rzucił się do przedsięwzięcia zuchwałégo: w kilkanaście tysięcy, przedarł się przez flotty Karthaskié, nawet je pobił i na brzegach Afriki wylądowáł, gdzie po zwycięstwie, pod miastem stanął. W trwodze i przerażéniu, bito bóstwóm ludzkié ofiary, chwytano się najskuteczniéjszych środków do obrony, na ratunek ojczyzny Amilkar odwołany. Lecz on tym czasem przypadkiem pod Syrakusami życie utracił i Karthadzy tam zupełnie zniesieni zostali. W samej zaś Karthadze Bomilkar*), chciáł tyrańs two osiągnąć. Przypłacił on okrutną śmiercią: straszna zaś Agathoklesa wyprawa skutku nie wzięła, bo Agathokles chcąc Sicilję w poddaństwie Syrakus i swojim utrzymać, pośpieszył do niéj, a tymczasem w Africe, położénié wojska jego odmieniło się tak dalece, iż siebie ocalając, musiáł go opuścić. Tak uratowana Karthago, żeby do reszty posiadłości w Sicilji
306. nie postradać, śpieszyła się z odnawianiem przymierzy z Rzymem i Agathoklesem któremu się ciężko opłaciła, Agathokles zaś, resztę panowania swégo, strawił: na krwawéj w Syrakusach zemście, lub łotrowskich po mo-
289. rzu wyprawach. Po jego zgonie, jeszcze zamięszania

*) *Tablica genealog. przy* § 145. *str.* 45.

w Sicilji i Syrakusach, dały sposobność Karthadze grasowania w Sicilji. Szybko mijali tyranni w Syrakusach, lecz Icetas dłużéj rządzący, zbił i na wodzy ją trzymáł. Nowe jéj na Syrakusy zamachy wstrzymáł Pyrrhus Rzymu nieprzyjaciel, szukała więc ściślejszych związków ze wzrastającym Rzymem, który się nie bawem wdaje do wojny z sámą Karthagą. I tak się kończy 264.
szereg długi wojen Karthagów z rodem Greckim i Karthagi położénie, zupéłnie się zmiéniá. Nie przestaje ona doświadczać swych sił w Sicilji, nawet po ciężkim wyniszczéniu swych skarbów przez opłaty Agathoklesowi, ale groźniéjszé widzi okoliczności od wschodu i Rzymu. Na wschodzie upadek Persji, poddáł całą Fe- 333.
nicją pod Greckié rozkazy. Wysłany z Karthagi na uważanié Greckiégo postępu Amilkar Rhodan, donosił smutné i przerażające ojczyznę wróżby w zamiarach Alexandra Wielkiégo co do handlu i rozkrzewiéniá rodu Greckiégo. Czas to w wielkiéj części ujścił. Przybyło do handlu mnóstwo przedmiotów wyszukiwanych aż od Gangu ściąganych; Egypt stáł się gniazdem tego handlu, nadzieje ułatwiénia jego wzrastały i do skutku przychodziły; ród Grecki coraz czynniéj bráł się do niego. Nie dość że przesto nowy rodzaj handlu gasił Karthaski, nie dość że się znajdują współubiegacze, Karthagóm wyrównać mogący: ale nadto: nie podobna już było wstrzymać wdziérania się ich na morza zachodnie, gdzie jest Massilja, o Karthagę od dawna nie dbająca, gdzie przyjazny Massilji Rzym, był od owégo świéżo na wschodzie powstającégo handlarskiégo mo- 274.
carstwa, od Ptolemeuszów wabiony. A zatym, groźné okoliczności, kojarzyły straszną burzę, w któréj Karthago má ulec, która w swój upadek wszystkié narody i państwa pociągnęła. Tu się rozpoczyna, nowa wielka rzeczy koléj, upadku ludów i mocarstw, a niezmiernych Rzymu zdobyczy.

Charakter Rzymian oraz wewnętrzné przyczyny wzrostu Rzymu około r. 280.

LIV. Szlachetny zawód plebejów z patricjuszami, wystawiáł na rozmaite doświadczénia skłonności ludzkié. Żadno przemysłowé zatrudniénié, żadno wyższé umysłowé ukształcénié nie wpływało na surowe serca Rzymian, a spór srogi, drażnił ich namiętności, do zawziętości zaprawiáł, tępił litość. Dobijająca się strona, poniewiérana, upornie się swégo dobijając,

przejmowała charakter strony panującéj. Panująca oddziélona od niéj, przy swym cywilnym i religijnym urządzéniu nieugięcie obstawała. Strzeżoné pilnie przepisy i prawności, z natężéniem zajmowały rzeczpospolitę, wszystkiemi tego rodzaju drobiazgami i zabobonnemi obrządkami; kiedy w uporze i stałości zwolnić je wypadało: szukané wybiegi, żeby się przy swym własnym utrzymać, a swé własné, dlá dogodzénia przemagającym, wyłudzić; szukané setné środki, dlá oszukania strony przeciwnéj, a stąd, obok ścisłéj porządkowéj i religijnéj prawności, wzmagała się przewrótność i nieprawość. Tymi drogami przynajmniéj przemagana strona panująca, przy swojim utrzymywała się stopniu, nie przestała, poniżającym i roskazującym głosem przemawiać. W domowych zawodach, senat nawykł do téj tęgości i nieugiętości, z jaką jest w działaniach swojich z narodami i mocarzami. Przemáwiá w imieniu ludu i działanie jego, jest ludu panującego działaniem, a w tym działaniu zwykła zakamieniałość i ścisłość, zwykły ton poniżający i panujący, zwykłe na korzyść własną wybiegi. Są Rzymianie religianci, stąd przysięgóm i obowiąskóm wierni; zabobonni, ściśli zabobonnych praktyk obserwatorowie; wszędzie zajęci formami i przepisami prawność ich postępków stanowiącemi: te byle zachowali, wszystkiégo dopuścić się gotowi; nielitościwi i nieludzcy, dlá rozrywki radzi patrzyć na przeléwającą się krew ludzką, na walki gladjatorów; do ciężkiégo panowania usposobieni, do zajadłych podbijań; wyłącznie w rzeczy orężnéj ćwiczący się, żyjący tym końcem, dlá powszechnégo interesu rzeczypospolitej, w tych czasach, ożywiéni wzajemnym porównanych stanów wyścigiem: bo patricjusze usiłowali wyższość swą utrzymać, plebeje okazać, że niepośledniéjszemi zdolnościami obdarzéni. Stąd najszlachetniéjszy zawód, w całej świetności (virtus) cnoty Rzymskié wystawiá. Ze stanu swego wojennégo Rzym był przyrządzony do zdobyczy. Lud w nim (chciwy panowania nad bogaczami) ubogi i długo jeszcze w ubóstwie chluby szukający, nie wiele dbał o rolę, tyle jéj pilnujący ile do wyżywiénia się było potrzeba, w żołdzie i łupach dobrégo bytu i imiénia szukał, i w tym swój własny interes ściśle publicznym związany znajdywał, a przeto do wojny niezmiernie skory. Sprawa wojskowa, była wybornie urządzona i po każdéj wojnie, przez

doświadczénié i przykłady polepszająca się; żołniérz wytrwały, dobrze uzbrojony i wyćwiczony, karny i posłuszny. Konnicę składało prócz patricjuszów rycérstwo (equites) i bogatsi plebeje, mogący konie własnym nakładem przyrządzić; piechotné legje, plebeje lub ubożsi patricjusze. Szyki legji, były nie wciągłéj pojedynczéj linji, ale przerywanéj, przez co, mogące lekko i rozmaicie się poruszać.

Legia piesza.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Hastati	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Principes	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□
	1			2			3			4			5		
Triarii	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□	□

Rorarii późniéj Velites lekka piechota między manipule po 20. ludzi rozsypana, często między konnicą stawiana.
Accensi albo Adscriptivi, zakładowi dlá dopełniania szeregowych manipulów.

Ogółem Legia, z różnéj liczby ludzi, niedopełniana lub nadpełniona, składa się. Liczyłá 3300. 4000. 4200. 5000. 5200. 5400. pomnażana náostatek do 6200. ludzi.

W dójrzałym porządku jéj, hastati i principes dzielili się na manipule czyli ordines, po 15. w ogóle 30. manipulów; triarii czyli veterani na 5. ordines. W każdym manipulu było po 60. żołnierzy i 2 centurjonów; a w ordo trariów 180. żołnierzy i 6. centurjonów. Na to na każde 62. ludzi był chorąży jeden noszący w każdym manipulu signum, a w ordinach triariów vexillum. Cała legia miała jeden znak, który naostatek stale był orlem, aquila. — Rorarii byli na sposób triarów urządzeni. — W legii liczono 10. kohort. Ale cohors składała się tylko z trzech manipulów po jednéj z każdego szeregu i należącéj do nich lekkiéj piechoty. — Do Legii należáł zawsze pewny wydział konnicy, a 2. legje Rzymskié (prócz sprzymierzonych) składały zwykłe konsularne wojsko.

Obok nich w podobnym sposobie pod roskazy konsulów, praetorów, quaestorów, stawały wojska innych sprzymierzonych narodow. Nim ich do swégo interesu Rzymianie wciągnęli, musieli przodem z niémi niszczącé ludność wojny prowadzić. Ubijali się tym sposobem naprzód z ludami Italji, rownie bitnémi i prawie we wszystkiéj sprawie wojennéj im wyrównywającémi. Dziwnym szczęściem, pośród różnéj losu koleji, pokonali. Unosząc się tą pomyślnością lud Rzymski, z większym zaufaniem występ-

powáł do zapasów z Pyrrhusem i Karthagami. Wszakże przy najzupełniéjszych pomyślnościach wojennych, w rozmaitym sposobie Rzym zdawáł się szanować narodowość pokonanych: przykładnie i ciężko karáł, zabieráł grunta, ujmowáł swobód, przerywáł między miastami związki cywilne, ale obok tego, najbardziéj poniżony, rzadko się stawáł poddanym, zwykle nosił imie sprzymierzeńca (socii, foederati). Rzym nadto miastóm wydziéláł, ze swéj wspaniałości, lub w układach, różné nadaniá, dopuszczáł im rządu wewnętrznégo, nawet je do różnégo stopnia obywatelstwa przypuszczáł (municipia). A gdy rzeczpospolita Rzymska szczęśliwie wzrástá, nader powabnie było stać się jéj obywatelem. Tą przeto drogą wiązáł się zwolna interes miast pokonanych z panującym. Wysoko przy tym trzymané prawo zupełnégo obywatelstwa, w sámym Rzymie, nie było tak trudnym do nabycia. Skoro przybywający do miasta, zacnym postępowaniem, zjednáł sobie względ censorski, był z łatwością do tribus wpisany. A tym sposobem, przy tylu wojnach, wiele krwi potrzebujących, Rzym coraz przybywającym ludem odrádzáł się niejako, (za czasu wojen Pyrrhusa półtrzeciakroćstotysięcy z okładem liczył z obywatelstwa swégo zdatnych do boju), i był w stanie rozsyłania osad (coloniae) w różné strony jego orężem poniżoné. Osady te, były dlá ludów pokonanych najprzykrzéjszé, ale gdy się ucierała pamięć zeszłéj wolności, one wszystkié okolice latinizowały, tak iż zdobyté ziemie, aż do języka, wszelką narodowość opuścić musiały, a stać się wiernémi Rzymu poddanému.

Wojny z Pyrrhem i przyczyny wojen z Karthagami.

LV. Przemiana narodowości, koniecznie długiégo czasu wymagała, a ledwie po wielu, narody wyniszczających bojach, zaczynać się mogła, dlá tego i po trzech morderczych wojnach Samnickich, ludy Italskié niespokojnémi się ukazały, Tarentini którzy dawnych wieków, okolicznym ludom roskazywali następnie zalegając w pomyślności pole, w niezgodach z niémi, używali w pomoc obcéj broni (Alexandra *) króla Epiru i t. p.), ostatecznie podniecali ich przeciw Rzymianóm i trwożąc się wzrostem Rzymu, sami Rzymian zaczépiwszy, jeszcze raz ich do powstania podniecają, mianowicie Samnitów, Lukanów, Brutów, do czégo przyzywają Pyrrhusa króla Epiru

*) *Tablica genealog. przy* § 46. *str.* 134.

281.

Epiru *). Pyrrhus zaś wyganiany ze swégo króle- stwa, powrócił do niego, stał się był panem Mace- donji i utracił ją. Utrzymując zbyteczną na swé kró- lestwo siłę chętnie się podjął wyprawy, w któréj mu się zdawało, że nie tylko Italją, ale Sicilją i Karthagę podbije. Przybył więc do Tarentu, oświadczając się być pośrednikiem między Rzymem i Tarentem. Ale konsul Pubijus Valerjus Levinus za nic jego pośre- dnictwo i nieprzyjaźń uważając, nad Siris przy He- raklei, stoczył bitwę, w któréj, po wielokrotnym obustron przepiéraniu się, słoniami przerażéni z koń- mi Rzymianie, pobici zostali. Pyrrhus z mocno u- szczuplonym wojskiem, pośpieszył ku Rzymowi i wi- dząc go z daleka, przekonał się, że jak trudné zwy- cięstwa, tak niepodobné miasta zdobycie. Doświad- czył jeszcze, że zuchwałość zwyciężonych była nie ugięta, bo nie wprzód z nim w układy wejść chcieli, dopókiby Italji nie opuścił. Pokrzepiły się zatym stro- ny na siłach. Pod Askulum przyszło do bitwy z kon- sulami P. Sulpitjusem i P. Decjuszem Mus **). Rzy- mianie ustąpili z placu, ale Pyrrhus nic przedsięwziąść nié mogąc, uwielbia cnoty Rzymskie Fabricjusza, rad Italją opuścić, do czégo mu się różné pozory nada- rzyły: pośpieszył do Sicilji. Tám miasta Greckié, zawsze od Karthagów wojnami trapioné, wezwały Pyrrhusa, a temu, jak zwykle w piérwszym razie szczęście służy: Karthagowie zostali z całéj prawie Sicilji wyparowani, jedno Lilybeum przy nich zo- stawało. Pyrrhus uradowany, tworzył w swéj myśli dlá synów królestwa; do przyrządzania się na wy- prawę przeciw Karthadze Sicilijskié miasta naglił. W obawie Kathago, w ściśléjszé stará się z Rzymem wejść przeciw wspólnému nieprzyjacielowi przymié- rza. Ta obawa atoli przemijá. Dowolnością odstrę- czył Pyrrhus umysły Sicilji, widział, że w niéj u- trzymać się nié może, przedziéraiąc się zatym przez Karthaskié flotty, powrócił do Italji, do czego piękny mu powód dawały narzékania tamecznych jego sprzy- mierzeńców, że ich opuścił. że przeciw Rzymowi je- go wsparcia potrzebują. Pod Benewentem, spotkał się raz ostatni z Rzymiany pod dowództwem Kurju- sza Dentata będącémi i zupełnie pobity, nie tracąc w nieszczęściu serca, opuścił Italją, załogą Tarent osadziwszy. Nie długo potym opanował znów Ma-

Margin notes: 280. (beside "Ale konsul…"); 279. (beside "Pod Askulum…"); 277. (beside "obawie Kathago…"); 275. (beside "Karthaskié flotty…"); 273. (beside "osadziwszy…")

*) tab. gen. przy § 46. na str. 134.

**) Tablica gen. przy § 45. na str. 130.

cedonją, a w lekko przedsięwziętéj wyprawie do Pe-
272. lopounesu, w Argos marnie życie utracił. Za jego z
Italji ustępem, nie było trudno Rzymianóm poburzo-
273. 227. né ludy Italskié uspokojić, przez co uzupełnili zdo-
bycie Italji. Następnie po szczegule ukazujące się
niekiedy niespokojności, były łacno uciszané. Ale to
świetné zdobyczy obronienié i utrzymanié, świéżégo
blasku Rzymowi dodało. Wzgárdził on w ciągu tru-
dnych z Pyrrhusem bojów, przyrzeczonémi i nade-
słanémi Karthagi posiłkami; przyjął przyjaźń i przy-
274. miérza Ptolemeusza Filadelfa króla Egyptskiégo *) i
wzajem posły słáł do niego; nie baczył na to, że
272. Tarentini chcąc się pozbyć załogi Epirskiéj, wezwali
pomocy Karthaskiéj; kiedy stała jéj flotta pod Ta-
rentem, Rzymianie miasto to oblegli i zniósłszy się
z załogą, wydané sobie objęli. Przychodził słowem
czas, mający poróżnić lądową potęgę z morską, a Rzym
nie wahał się przyśpieszyć go. Z zaciężnych od Agatko-
klesa przed laty rospuszczonych, Kampani pod imie-
niem Mammertinów, wyjąwszy mieszkańców, opa-
nowali byli miasto Messanę. Król Syrakusański Hjero,
usiłowáł tych łotrów wypędzić i wyniszczyć. Sami
Mammertini, w rozerwanych myślach swojich, szu-
kając ratunku, jedni wezwali i wpuścili do miasta
Karthagów, inni zapraszali Rzymian. Lud Rzymski,
chwytá porę i Ap. Klaudjusz Kaudex **), przeprawi-
wszy się przez morze do Sicilji, wpuszczony od Rzym-
264. skich stronników do Messany, Karthagów z niéj do
ustępu zniewolił. Zaczym Rzymianie wydziérają się
za morze i rozpoczyná się wojna Punicka.

*) *Tabl. chr. przy* § 50. *str.* 74.

**) *tablica gen. przy* § 42 *str.* 121.

Heraklitus potomek Gelona dawnégo	*Hiero* król Syrakus u. 215.	Gelo ż. Neris c. Pyrrhusa k. Epiru, Heraklia Demarata	*Hieronymus* k. Syrakus u. 213.

Piérwsza wojna Punicka r. 264—241.

LVI. Hjero Mammertinów nieprzyjaciel wspól-
nie z Karthagami Messanę oblegli, ale ci ostatni, o-
zięble wspiérają Hjerona, odparty król, widząc po-
stęp Rzymski w Sicilji, stáł się wiernym Rzymu
przyjacielem. Karthagowie z pod Messany odpędzé-
ni, wielka część Sicilji opanowana, Agrigent oblę-
żony. Stutysięczné wojska oblegały i broniły miasta,
262. obiegający Rzymianie byliby byli dlá niedostatku ży-

wności zamiaru zaniechać przymuszéni, gdyby do bitwy nie przyszło, w któréj zwycięstwo, niebawem zdobycie miasta wiele tysięcy kosztujące, pociągnęło. 260.
Wystawili téż flottę Rzymianie. Czując swą niższość na morzu, zahaczaniem krukami nieprzyjacielskich okrętów, na mostach tym sposobem okręty łączących, zamiéniali walkę morską na lądową i tak Kajus Duiljus Nepos, świetné przy Mylach odniósł zwycięstwo. Następnych lat, różnym szczęściem na lądzie i na morzu ciągnęła się walka: wygnawszy Rzymianie Karthagów z Korsiki, czynności swé w Sardinji zaniechać musieli; w Sicilji i na morzu, szły rzeczy oporem. Z obu stron siły powiększoné i po 300. 256.
kilkadziesiąt okrętów (najwięcéj quinqueremów), noszących po półtorakroć sto tysięcy ludzi, spotkały się na morzu przy Eknomie. Konsulowie L. Manljus Wulso i M. Attiljus Regulus trzecią część siły zniszczywszy, wielkié zwycięstwo odnieśli, do Afriki przy Aspis (czyli Klupei) wylądowali. Tám Marek Attiljus Regulus, w kilkanaście tysięcy pozostáł i na lądzie (przed Adis) pobiwszy Karthagów, zatrwożył stolicę i chciáł przepisać pokój, przez któryby Karthago rozzbrojoną i danniczą Rzymowi się stała. W tym, między sprowadzonym ludem zaciążnym do Karthagi był Xanthippus Spartanin. Wytykáł on błędy wodzów dowodnie, a mając sobie powiérzonych kilkanaście tysięcy, w konnicy i słoniach od Regulusa mocniéjszy, w piechocie słábszy, pośpiészył na Rzymian. Postrzegł Regulus, że szyki były lepszé od zwyczajnych Karthaskich i zupełnie pobity, sám się do niewoli dostáł. Wyprawiéni z nową siłą (w 350. 255.
okrętów) konsulowie, pobiwszy na morzu i na lądzie przy Hermeum i Aspis Karthagów, zabrali tylko po Regulu pozostałé niedobitki i Afrikę opuścili. Ale ta zwycięska siła, zupełnie prawie burzą koło Sicilji zniszczoná. Nową jeszcze Rzymianie, lubo nie tak 253.
wielką (od 250. okrętów) na morzu siłę wystawili i ta podobnegoż losu doznáła. Senat czytając w tych nieszczęściach wolę bogów, zarzekł się morza. Prędko jednak poznano, że bez panowania na nim, nie podobna będzie Karthagów poniżyć. Kiedy więc znowu z tego powodu czynniéj się do wojny bierze, po wielkim przy Panormie w Sicilji konsula L. Caeciljusa 251.
Metella zwycięstwie, niepozwolono na pokój od Kar-

11 *

thagi żądany, przedsięwzięté jest oblężénié Lilybeu
250. najwarowniéjszégo Karthagów w Sicilji miéjsca, koło którego brzegi i kilka twiérdz trzymali. Lądem i morzem przyciskané było, bronił go Imilko, mimo okrętów Rzymskich odbiérał z Karthagi zasiłki. Tyle
249. przeciwności widząc konsul Publjus Klaudjus Pulcher *), przedsięwziął nierostropną przeciw pobliskiému miéjscu Drepan wyprawę, a przy sámym jego porcie, ciężką odniósł klęskę. Flotta stracona, co się dało zebrać okrętów (w liczbie stu), pod drugim konsulem Lucj. Junjuszem Brutem, na brzegach Sicilji, burzą do szczętu zniszczoné. Rzymianie jeszcze raz marynarki wyrzekają się, wystawując się na przykré nader położénié: okręty Karthagi, pod Karthalonem, potym pod Amilkarem Barkas, bezkarnie na morzu panowały, łupiły brzegi Italji, w Sicilji około Lilybeum upływały lata w bezskuteczné usilności okwité: z północy około Drepanu i Eryxu rospostárł się Amilkar Barkas i biegłością swoją, oblegany i oblegający, niweczył Rzymskié koło Lilybeu zachody. Jeszcze Rzymianie po tylu stratach poznali, że bez siły morskiéj i panowania na morzu zwycięscami być nié mogą. Wyręczając skarb zubożały, oby-
245. watele założyli nakład potrzebny do wystawiénia flotty. Niezrażały ich tylokrotné burze, dobrze urządzona (od 200. okrętów) pilnując okolic Lilybeu pod konsu-
242. lem Kaj. Lutatjuszem Katulem flotta, śmiało uderzyła na liczniéjszych, ale żywnością i ludem dlá Barkasa obciążonych Karthagów przy wyspach Egadach, a szczęśliwie odniesioné zwycięstwo, ziednało pokój, którégo się Karthago domagała, a do zawarcia którégo umocowała Barkasa. Wyrzekła się całkiem Sicilji i wszystkich wysp między Italją i Afriką, zostając wszakże przy Sardinji, nadto wydała jeńców i przez lat dziesięć talentami się opłacać zobowiązała.

*) *tablica gen. przy* § 42, *str.* 121.

ród Lutatiuszów.

C. Lutati Catul	*C. Lut. Catul.* kons. 242.	C. Lut. Catul. konsul 220.	Q. Lutatius Catulus ż. Popilia	*Q. Lutatius Catulus* ko. 102. u. 86 historyk	Q. Lutatius Catulus konsul 78. cens. 65.	Lutatia za Mummjuszem
	Q. Lutatius Catulus Cerco ko. 241. cens. 235.	Q. Lntatius Catulus	C. Lut. Catulus Cerco		Lutatia za Q. Hortensiusz.	

ród Claudjuszów Marcellów.

M. Claudius Marcellus, konsul 329. dikt 325.

Marcus konsul 287.

Marcus

M. Claudjus Marcellus konsul 222.215.214.2 o. u. 208. pretor 211.

M. pr. 198. konsul 196. cens. 189. — M. pr. 188. konsul 183.

M. pr. 169. konsul 166. 155. 152. poseł do Masinissy 148.

M ?

M. edil. kurul. 90. — Caius

M. konsul 51. — C. konsul 50.

M. Claudius Marcellus Aeserninus konsul 22. ż. Octavja iunior (*niżéj ród Cesarów przy* § 80. *str.*)

Skutki z wojny Punickiéj i położénie tak Karthagi jak Rzymu

LVII. Doświadczyły strony w téj wojnie sił swojich i wojna ta jest tylko początkiem zmagań się, które mają sciągnąć jednéj z nich upadek. Rozjątrzyły się obie: Rzym rozdrażniony tęgim oporem, nie omieszká swą wyższość okazywać; Karthago poniżona, nad stratami bolejąca, w nienawiści zawziętéj, rada wynaleść środki podźwigniénia się, a poniżénia, drażnić ją nie przestającego nieprzyjaciela. Obie strony, długim bojem wyniszczoné były: lecz okoliczności, okropniéjszym stan Kathagi uczyniły, aniżeliby spodziéwać się było możná. Skarb Karthagi wycieńczony, Rzymowi opłacać się musiáł, najemnégo wojska żółd był zaległy, podległe kraje i bratnie miasta zniechęconé, bo w ciągu wojny, doznały w najwyższym stopniu ucisków i zdziérstwa. Nie rozpuszczono zaciążnych oddziałami, przez coby łacniéj było wyłudzić od nich jaką należytość, ale ich ściągniono do Afriki razem i obrażając, zjednać ich względy usiłowano. Tu oni między sobą Spendjusa i Mathosa, dowódzców znaleźli, tu wszystkié miasta za ich przykładem Karthagę opuściły, dwa, Uttika i Hippakra, które jeszcze wierne zostały od nich oblężoné. Karthago sáma sobie zostawiona, w ostatniéj niedoli, odpowiadającéj siły wystawić nié może, z trudnością własné potrzeby opatruje. Rodowici nawet Kathagowie biorą się do broni, Hanno przemożny w ojczyźnie, wyprawami w Africe znamiénity, uczyniony dowódzcą, prędko odwołany, bo myśli Karthagów już dzieliły się między nim i Amilkarem Bar-

240.

dobyło. Drapieska między trzemá dworami polityka, nawzajem na się czyhająca, do tego niezmiérnie pomagała. Egypt z położénia swégo i starań piérwszych swych królów, zostáwáł w całości, osłoniwszy się nadto zdobyczami: Palestiny i Celesyrji, Cypru, pobrzeży południowych Asji, niektórych miast Thracji. Macedonja, długo na dorywczé panowania wystawiona dopuszczała czynności miastóm Greckim, które się z załóg Macedońskich i tyrannów otrząsały. Zajaśniáł pod ówczas łotrowstem przykry związek Etolski od Macedonji nie zmożony, panowáł między Helladą i Thessalią i groźny był dlá wszystkich okolic. Niektóré znowu miasta Achejskié, rozerwany swój dawny przez Macedonów związek odnowiły.
280. Aratus ojczyznę swą Sicyon od tyranna uwolnił i wyjednáł, że Sicyon było do związku Achejskiégo
251. przypuszczoné. W ówczas wziął się on czynnie do rosprzestrzénienia jego. Opanowáł mocną twiérdzę
243. Korinthską dotąd przez załogę Macedońską trzymaną, i dokazáł, że do związku Achejskiégo wciągnioné i szczérze przywiązané zostały, miasta Argolskié, Ar-
236. 232. kadzkié, tak, iż większa część Peloponnesu związek ten składała. Atheny od załogi Macedońskiéj uwolnił. Związek Etolski Sparta i inné miasta w przymierze wkroczyły, zgodna Grecja, świetnie do życia przychodzić zdawała się i dlá Macedonji groźná. Lecz Etolowie źle Acheów uważać poczęli, prześladować, i Spartę na nich burzyć. W Spartie tymczasem, wszystko z dawnych porządków wyrodzoné i zepsute było: chcieli królowie Agis, Kleomenes *), do zeszłégo stanu przywrócić. Kleomenes dokazáł
226. tego: ukracáł nadużycia Eforów, Lykurgowską równość i ostrość wskrzesił i dokonywáł przedsięwzięcia wśród wojen, które dlá podniesienia imienia Spartan rospoczął. Tym jedynie środkiem, mógł swojégo dopinać i w poniżéniu nie wygasłą dumę Spartan do czynności podniecać. Domagáł się dawnégo Sparty nad Grecją naczelnictwa i szczęście mu sprzyjá. Już układy z Achejskiemi miasty, miały Kleomenesa i Spartę na czoło Peloponnesu i Grecji wynieść, kiedy żałosno się stało Aratusowi, własné poniżénie i zepsucie trzydziestoletnich zabiegów widzącemu. Pod pozorem gorliwości o sprawę powszechną, podáł Spartańskiégo wojownika w podejrzénie i układy się

*) *tab. gen. przy* § 21. *str.* 63.

zerwały; z jego poduszczénia przyzwolono na żąda- 224.
nia tych, co chcieli Macedońskiéj szukać pomocy i
stanęło przymierze z Antigonem Doson *). Wy-
dana mu twiérdza Korinthska (z takim trudem uzy-
skana), król na czele związku czuwá nad jego obra-
dami, otrzymuje piéniężné zasiłki. Tym sposobem,
wróciło panowanié Macedonji. Przechyliło się w ów
czas Kleomenesa szczęście: był przy Selasji pobity, 222.
królestwo swé opuścił; król Macedoński wszedł w ła-
godnych myślach do Sparty. Jakożkolwiek z przy-
krością przyszło dlá Achai uzyskiwanie tą drogą prze-
wagi, z tym wszystkim, wnet znowu prosiła Mace-
dońskiéj pomocy, przeciw naciskającym ją Etolóm,
którzy Arata przy Kafyes pobili. Nadbiegł młody 220.
król Filipp, czynny niezmiernie i pomimo przeszkód,
jakié mu długo zdrajcy dwór jego składający, Apel-
les, Leontius, Megaleus, stawiali, polegając na po-
czciwéj Aratusa radzie, szczęśliwie dopinał wyprawy
i poniżając Etolów, niebawemby może stanął na 217
czele Grecji, kiedy w tym biegu rzeczy, ze wszech
stron nadchodzącé wiadomości: o sprawach Antio-
cha Wielkiégo, o zwycięstwach Annibala, zawiesiły
stron wojujących uwagę. Intrygowali przeciw Ara-
towi dworscy bezskutecznie dążący do skłoniénia pa-
na swégo, żeby Grecją (Achaję) podbił. Podobnie
zbieg z Illyrji Demetrjusz z Faros nastawał, aby ra-
czéj drogą podbicia wojenny król małé sprawy Gre-
ckié załatwił, albowiem większe oczekują go rzeczy:
oto czas jest, wspólnemi siłami niebeśpieczeństwem
grożący Rzym zetrzéć. I trwożyła się istotnie Gre-
cja, i wskazywano na zachód, że niebawem Rzym
pochłonie niezgodną Grecję, i Filipp nie spuszczając
z oka wschodu, má wszystkié siły na Italją obrócić:
tym końcem, (zawieszając doradzané podbicie), kwa-
pi się uspokojénié Grecji zjednać. W Naupakcie
wolnéj pod jego pieczą Grecji, pokój stanął. Na
wschodzie pod ów czas Seleucidowie, szczególniéjszym
sposobem, różnégo szczęścia doświadczali. Zawsze
ich dręczyła chęć opanowania Palestiny, nie będąc
w stanie rozciągłégo państwa od Egejskiégo morza do
Indu sięgającégo, w ładzie utrzymywać. Korzystały
z tego różné okolice. Wiele miast: Heraklea pont-
ska, Sinop, Smyrna, Milet, Rhodus, Chjos, Ci-
byra we Frygji utrzymywały swą niepodległość, są-

*) tab. gen. i chron. p. § 50 na str. 147.—150.

254. siedni królikowie wzrástali, na odległym wschodzie w Baktrjanie, powstało oddziélné Greckié królestwo,
249. Arsaces nad Parthami panować zaczął *). Tak ze wsząd rozrywané królestwo Syrji, doświadczyło za Se-
246. leuka kallinika najcięższégo wstrząśniénia: król Egyptski Ewergetes *) ledwie nie całą Syrją zagarnął;
*) *tabl.chr.* wreszcie, panowały rozruchy, Seleukus do tułacza
i gen. § 50, podobnym się stáwáł. Po takich wstrząśnieniach,
st. 147-150 nie pewny tron osiadł młody Antjoch wielki *). Uśmierzył on piérwszé Molona i Alexandra bunty, pozbył się Hermjasza ministra źle go kierującégo i Palestinę zdawało się Ptolemeuszóm wydrze, kiedy Filipp Macedoński z pokojem w Naupakcie się pośpieszył.
217 W tym bitwa przy Rafja, znowu Palestinę w ręce Egyptu oddała, Antjoch był zajęty nowym odrywa-
215 niem się Asji pod Acheuszem, który mu niegdyś koronę ocalił. Co za ledwie, uspokojoné było, obró-
212.—205. cił się na wschód daleki, dlá powściągniénia Parthów, Baktrjany i króla Indijskiégo, gdzie rzeczy szczęśliwie ułożywszy, zrównawszy swą sławę ze sławą Alexandra Wielkiego i Seleuka Nikatora, powrócił zdobywać kraje małoletniégo, świéżo tron obejmującégo Ptolemeusza Epifanesa, patrzyć na upadek Macedonji od Rzymu poniżanéj, i sám do tego poniżénia śpieszyć, co wszystko było skutkiem i dalszym ciągiem drugiéj wojny Punickiéj—

Annibal

Amilkar Barkas, poległ 228.

Annibal Wielki u. 183.	Asdrubal zginął nad Metaur. 208.	Mago umárł przy Sardinji 203.	córka za Asdrubalem zabitym 220.

Konstytucja Karthagi, charakter ludu, odmiana stanu politycznégo, rozpoczęcie drugiéj wojny Punickiéj r. 235 — 219. lat 16.

LIX. Urządzénié Karthagi, od początku zaraz, bezwątpiénia było na sposób innych miast Fenickich. Aristokratism, jeśli nie wyłącznie niektóré tylko familje, przynajmniéj sámé bogatsze do urzędów i władzy przypuszczáł. Liczny, trwały senat, miáł na czele swojim, na czas od ludu obiéranych suffetów. Przy téj godności mogli wojskiem dowodzić, ale przy nich i przy senacie był rząd, zawiadywanié wewnętrzné rzeczypospolitéj, finanse i prawodawstwo. Kapłaństwo, sądownictwo wyższé, urzędowanié skar-

bowé, było wydziałem możnych. Lud miéwáł zebrania, na których, tylko urzędników wybieráł, naznaczáł wodzów i w przypadku, gdyby w senacie zgody nie było, gdyby suffetowie z senatem się różnili, w ów czas przybiéráł najwyższą władzę stanowiącą. Na obradach wszystko było przedajné, co, najmajętniéjszych domów znaczénié, a zepsucie charakteru ludu i upodlénié jego utrzymywało. W zatrudniéniach, lud Karthagi, zawsze się najczynniéj przemysłem handlarskim zajmowáł; niewojenny, chociaż z przyrodzénia swégo okrutny i drażliwy; w artystów niezamożny, ale pracowitych rzemieślników i doskonałé rękodzielnie (na wyspie Maltie naprzykład) mający. Rolnictwo było jedno z ważnych zatrudnień: niewolnicy koło uprawy chodzili, a panowie ich o rolnictwie księgi pisali (Mago). — Utrzymywanié się pojedynczégo domu (Magona) *) w znaczéniu, przykład (Malchusa) chcącégo się do tyrańskiéj władzy wedrzéć, były powodem ustanowiénia wysokiego sądu stu, z (stu cztérech) sędzi do czasu péwnégo obiéranych złożonégo, który miáł czuwać nad prawami, urzędnikami i wodzami. Wysoki ten sąd stu, nie bawem stáł się nie powściągnionym prześladowcą ojczyźnie zasługujących się. Złe wróżby dlá rzeczypospolitéj przynoszący, i ci, którym przeciwnému losowi oprzéć się nie udało, padali ofiarą nieludzkich wyroków, częstokroć samobójstwem je uprzedzając. W takim składzie, Karthago się szczyciła, że nie znáła wdziérstwa obywateli do tyraństwa, kiedy po dwóstu latach, zjawiły się (w Hannonie i Bomilkarze) **) przykłady tego, w czasach, dlá świetności Karthagi chmurzyć się poczynających. Coraz nieprzyjemniéjszé w dalszych latach otwiérały się widoki, a złégo nasiona w Karthadze, mocno się roskrzewiały. Wysokiégo sądu nadużycia, najzasłużéńszych traciły, wydawały na pastwę zawiści wzajemnéj. Taką miáł się stać Amilkar Barkas, od Hannona prześladowany, po uśmiérzéniu okropnéj wojny, która Karthagę na ostatnim szczeblu upadku trzymała, a w któréj ten sám Amilkar ją ratowáł. Nié miáł on środków ocalénia się, jak w bezprawnéj do ludu ucieczce. Asdrubal, który się stáł zięciem jego, dopomógł mu, a lud go zasłonił. Odtąd, demokratism od domu Amilkara dźwigany, ukrócił stronę senatu i Hanno-

*) *Tablica genealog. przy* § 24. *str.* 76.

**) *wyżéj* § 53. *na st.* 156.

337. 306.

235

na, potakiwáł widokóm Amilkara, wspólnie z nim dążącym dlá pokrzépiénia stanu ojczyzny i usposobiénia jéj do wywrócénia Rzymu, który bezkarnie, mimo układów, tyle już zniewag wyrządził. Tym końcem Amilkar Barkas, wniósł wojnę do Hiszpanji od jego zięcia Asdrubala i syna Annibala na tenże sposób dokonywaną, aby namową lub przemocą, połączyć ludy Hiszpańskie pod Karthagi, a raczéj domu Barkasa zwiérzchnictwo. Zręczność wodzów niezmiérnie szybko dopięła tych zamiarów. Większa część Hiszpanji ich pilnością połączona, już oręż Karthaski o rzékę Iber się opárł, założona Nowa Karthago, była stolicą świéżéj potęgi lądowéj. Krajowcy bitni dostawiali dziélny lud do boju, Annibal go ćwiczył. Bogaté w srébro kopalnie, napełniały skarbce Karthagi i synów Barkasa. Skoro tego dopiął Annibal, obległ miasto Sagunt, którégo całość Rzym ostatniémi układami zapewnić usiłowáł, śpiesznie go zdobył i prędzéj, aniżeli Rzymskié poselstwa dowiedziały się, że senat Karthaski postępków Annibala potępiać nie śmié. A zatym wojna rozpoczęta.

234.—228.

228.—220.

220. 219.

LX. Rzymianie z wojskiem Konsulów wyprawili do Hiszpanji i Afriki, ale obadwaj konsulowie, opuścili przeznaczénia swoje, dlá broniénia Italji. Albowiém Annibal, postawiwszy w wojennym stanie Afrikę i Hiszpanją, ruszył z leż zimowych z Nowej Karthagi, przebył Iber, pobrzeże morskié między tą rzeką i Pyreneami osadził i przez Gallją nie opodal Massilji, pod te czasy już bezczynnie gnuśniejącéj, na przyjaźni Rzymu zupełnie polegającéj, przybył do Alp, które wśród niezmiérnych trudności, z niemałym wojska uszczerbkiem przebywszy, we dwádzieścia kilka tysięcy zstąpił do Gallji Cisalpejskiéj świeżo od Rzymian podbitéj. Przełamany nad Ticinem konsul Publjus Korneljus Scipjo, ustępowáł i złączył się z kollegą Sempronim, który nad Trebją pobity, a Gallowie szczérzé się z Karthagami wiążą i czynnie w całéj wojnie pomagają. Jeszcze przebywszy w najtrudniéjszych miéjscach Apennin, z niezdatności konsula Flaminjusza korzystając Annibal, zbił na potęgę Rzymian na dolinie, niedaleko jeziora Trasimeńskiégo i pociągnął daléj łupiąc Italską krajinę, bo ludy jéj przeciw Rzymowi powstać

Druga wojna Punicka, początkowé w niéj działania Annibala, jéj rozległość od r. 218.

217

Ród Scipjonów, Fabjuszów i Pawła Emiljusza.

C. Cornelius Scipio kons. 298. — L. Corn. Scipio kons. 259. cens. 258.	*Cn. Cor. Scip.* Calvus kons. 222. u. 212.	P. Cor. Scip. *Nasica* kons. 191.	P. Cor. Scip. Nas. Corcul kon. 162. 155. ż. Cornelia	P. *Cor. Scip. Nas. Serapio* kon. 138.	*patrz przy* § 73.
	L. Cor. Scip. Hispalus	Cn. kon. 176.	—		
§§ Tib. Semp. Gracchus ko. 215. 213. — P. Sem. Gr.			Tib. Sempronius Gracchus trib. 190. ż. Cornelia	*Tib. Sempr. Gracchus* trib. 132. ż. Claudia	Tib. u. w Sardinji C. u. w Prenescie Posthumus u. w Rzym.
				C Sem. Gracchus trib. 123. 122. u. 121. ż. Licinia	
				Sempronia za	
Cn. Cor. Scip. Asina kons. 260 254.	*Publ. Corn. Scipio* konsul 218. u. 212.	P. Cor. Scip. *Aphrican* kon. 205. 195. umarł. 183.	Cn. pr. 177. Cornelia za Scip. Nas. Cor. — P. Cor. Scip. Aphr.	* *P. Cor. Scip. Aemilianus* ur. 185. kons. 147. 134. u. 129.	
		L. Cor. Scip. *Asiaticus* kons. 190.	L. pr. 174.		
	P. kons. 221.				
§§	M. Aemilius Paul. ko. 253.	L. Aemilius Paulus konsul 219. um. 216. pod Kann.	*L. Aemilius Paulus* uro. 228. starzec pod Pydną 168.	Q. Fab. Max. Aemilianus * konsul 145	Q Fab. Ma. Aemil. Allobrogic. ko. 121 censor 104.
Q. Fa. Gurges kons. 292. (patrz § 42.) — Q. Fabi Maxim.	*Q. Fab. Max. Verrucosus* Cunctator ur. 300. kon 233. 228. 215. 214. 209. dikt. 221. prodict. 217. umarł 203.	Q. Fab. Max. konsul 213.	Q. Fab. Max. Labeo konsul 183.	* Q. Fab Max Servilianus konsul 142.	Q Fab Ma. Eburnus kons. 116.
	§§	Cn. Servilius Caepio pr. 205 kons. 208.	Cn. Servilius Caepio pr 175 kons. 169.	Cn. Servilius Caep. ce. 125. — Q. Servilius Caep. ko. 140 cens. 130.	Q. Servil. Caep. kons. 106 pr. 105.

niechciały. W trwodze w Rzymie, naznaczono prodiktatorem Q. Fabjusza Verrukosa (późniéj Cunctator zwanégo). Rostropną odwłóką, a unikaniem bitew popárł sprawę, nieraz był groźnym dlá Annibala (przy Kasilinie, Gerunjum, gdzie Minucjusza
ratowáł). Lecz Rzymianie niecierpliwi, pod swym 216
konsulem Kajem Terentjuszem Warronem, pod Kannami do bitwy pośpieszyli: zacieśnione w szykach dwa razy większé ich siły (przeszło 80000.) od Afrikanów, Iberów i Gallów, przez Annibala prowadzonych, wycięté lub zabrané zostały (ledwie 4000. o-

całało), a z niémi Rzym zaledwie nie wszelką obronę utracił. Nie wiele postradawszy w téj sprawie Annibal (5700.), nie miáł jednak dostatecznéj siły, aby co przeciw sámému Rzymowi przedsięwziął, ale o-
215 panowywáł miasta, w Kapua leże założył, naokoliczné ludy Italskié do niego przystały. A lubo koło wielu miast daremnie się gonił, przy Nola od Klaudjusza Marcella *) po kilkakroć dobrze był przyjęty, wszakże Rzymska sprawa coraz pogorszać się zdawała: bo konsularné wojsko z konsulem Lucjuszem Posthumjuszem Albinem w Gallji cisalpejskiéj w lasach Litańskich, zupełnie zginęło, w Sardinji i Sicilji Karthagowie wojnę mocno ożywiali. królowie Filipp Macedoński, Hjeronym Syrakusański **) (wnuk i następca Hjerona) przeciw Rzymowi się oświadczyli. W tak smutnym położéniu, senat i kierujący rzecząpospolitą, pokazali największą wytrwałość, jaką kiedy okazać mogli. Na odgłos klęski Kanneńskiéj, uśmiérzoné są piérwszé wzruszénia, dogodzono zabobonnym uczuciom, byli znowu Galli i Grecy żywcem zakopani, młodzież do broni się wzięła, w niedostatku oręża z trofeów go rozdano więźniom i niewolnikóm. Przy dalszych klęskach i pogorszającéj się sprawie: kiedy ciągłé nieprzyjacielskié zniszczénia o niedostatek przywodziły Rzymian, trwogą i ostatnim powątpiéwaniem o sprawie swojéj napełniały; kiedy kolonje nie były w stanie dostawiać ludu do boju; kiedy sprzymierzoné, to jest podległé ludy, po wielkiéj części do broni przeciw rzeczypospolitéj stanęli; skarby wycieńczoné były: w ów czas nieugięta stałość, dodała rzeczypospolitéj sprężystości i doczekała się okoliczności pomyślniéjszych. Tysiące obywatelstwa censorskié notacje za chęć opuszczénia miasta karały; tysiące jeńców, bez wymiany, bez okupu wzgardzonych zostało. W żadnym miéjscu Rzym kroku nie ustąpił, żadnégo miéjsca nie opuścił i wycieńczáł się tym końcem: zniżył swój piéniądz, nowemi obciążył się podatkami; w miarę potrzeby,
212.—207. podnosił siłę do 23 legii (stu tysiączną) tak, iż ze sprzymierzonym ludem jeszcze mu podlegającym, i z Hiszpanami jego się strony biorącemi, przeszło dwóchkroćstutysięcznéj używáł siły. Cztéry wojska w Italji pilnowały Gallów i Annibala, innych cztéry walczyło w Hiszpanji, Sardinji, Sicilji, Ma-

*) Tablica gen. przy § 57. str. 165.

**) tablica genealog. przy § 56. str. 162.

cedonji; na morzu flotty dawały zasiłki wojskom lądowym, wstrzymywały nieprzyjacielskié. Na przeciw tych, równie rozerwané i równie ogromné siły Karthago wystawiała: z małą w Italji stojący Annibal nie był istotnym jéj widokiem, bo przy téj okoliczności, usiłowała utrzymać się przy Hiszpanji, odzyskać Sardinją i Siciliją; dawać Grekom posiłki nie zaniechała. Wszakże i w Africe musi się wzrastającym królóm Numidów oganiać, bo jak przeciw Rzymowi, tak i przeciw Karthadze w téj potężnéj walce, sprzymierzoné czyli podległe ludy, w wielkiéj części do broni się brały: w Numidji, Hiszpanji i Italji. Mniemały ludy, że przy zmaganiu się dwu potęg, niepodległość odzyszczą!

LXI. W Sardinji, po krwawych zwycięstwach, naprzód Karthago swé czynności opuściła i krajowcy się uspokoili. W Sicilji tyran Hieronym, z rodem swojim wygubiony, ale fakcje w Syrakusach wydały to miasto zupełnie Karthagów interesowi, Karthagowie wiele miéjsc w Sicilji posiedli. Marcellus do zdobycia Syrakus przystąpił. Nie podobna atoli było przełamać nadludzką siłą bronionégo miasta, przez Archimedesa machiny: nie było też nadziéji żeby go ogłodzić, bo od morza łatwy był dowóz, którego flotta Rzymska dlá wspomnionych machin wzbronić nié mogła. Okoliczné przynajmniej miéjsca Marcellus odzyskiwáł, a chociaż przypadkiem opanowáł części miasta jeszcze jego reszta była nie do zbycia, kiedy powietrze, nieprzyjacielskié wojska łatwémi do pokonania uczyniło, kiedy Bomilkar, z wielką flottą (130. okrętów wynoszącą, koło Pachynu) uląkł się małéj Rzymskiéj, za czym Karthagowie Syrakusy opuścili. poddała się reszta (Achradina) i wielkié to miasto złupioné, wojna w Sicilji łatwiéj się kończyła. — W Macedonji i Grecji młody Filipp, pokwapił się dlá pięknych nadzieji do pokoju w Naupaktie, ale po pilnych przygotowaniach, przypadkowa niepomyślność przy Apollonji, gdzie Rzymianie go rozgromili, postępowanié dotychczasowé jego przemieniła na przykré napastowanié Greków, (Aratus otruty), co od niego ich serca odrażało. Przy tym, Rzymianie podniecili naokolicznie nieprzyjaciół: Etolowie weszli w przymierzé z Rzymem; Illyrjanie, królik w Thracji, rozry-

Jak się po różnych stronach rozwija i kończy do roku 201.

214.

212.

209.

217.

214.

wali Filippa; Sparta, Atheny, na stronie Rzymskiéj
211.—204. stanęły; król Pergamu ściśle się z Rzymem związáł, jego flotta wspólnie działała; różné okolicé Grecji, bojem się napełniały. Achaja wiernie przy Filippie stojąc, przywodzona od Filopemena, ukazywała się bitnym związkiem. Tylu jednak ciężarámi wojennémi przyciśniéni Rzymianie, nie śmieli w tych stronach bardzo czynnie wojny popiérać, wiodąc ją, aby tylko Filippa zatrudniali, skoro Filipp niepowodzeniem odstręczony zapragnął Ptolemeuszowskié rozrywać dziedziny i dlá tégo szukáł pokoju: Rzymianie łacno do niego przystąpili. — Najczynniéjszy i najwięcéj z Annibala wyprawą związku mający był bój w Hiszpanji.
218. Od początku wojny, konsul Scypjo, wracając do Italji przeciw wkraczającému Annibalowi, brata swégo
*) *tab gen. przy* § 60. *str.* 173. Kneja Korneljusza Scipjona, wyprawił do Hiszpanji *). Zwiększą siłą Knejusz, z pomiędzy Iberu i gór Pyrenejskich rugowáł Karthagów. Przybycie prokonsula
217. brata, wzmocniło to ważné stanowisko. Obadwaj Scipjonowie, Publjusz i Knejusz, prześli rzékę Iber ale zawsze się w jéj okolicach utrzymując, uprzéjmością, umieli jednać przychylność Hiszpanów, wspólnie z niémi w latach następnych częstémi i wiele ludzi gubiącémi bitwami, wstrzymywali Karthaskié siły, przerywali związki lądowé, jakié sobie usiłowały z Italją otworzyć. Był to interes i działanié Barkasów, ale zawsze panująca w Karthadze aristokracka przemoc, ozięble na to patrzała. Dopiéro spełzłe rzeczy w Sardinji i Sicilji skłoniły że oddawna już w senacie uchwalone wielkie wzmocniénié sił w Hiszpanji, nie dopełniané, do skutku przyszło. Numidów posiłki i niepo-
*) *tab.gen. przy* § 59. dległych Hiszpanów, przybyły także. *) Mago brat Annibala, Asdrubal Gisgonowy, Asdrubal brat Annibala, trzema wojskami kierowali na Pyreneje. Rozdzie-
212. léni Scipjonowie po osóbnému zbici życié postradali, i jużby ostatecznie przełamaną była zapora, gdyby Marcjusz niedobitkami nie wstrzymáł zwycięsców i
211. dáł czas Rzymowi zasilić tę stronę. Wysłany Publjusz Scipjo syn zabitego Publjusza, śmieléj sobie poczynáł:
210. opanowáł nawet nową Karthagę, nie dopilnowáł jednak,
207. że Adrusbal brat Annibala przebił się i z łatwością do Italji pociągnął, bo Gallowie szczérze sprzyjali. — W Italji Annibal zawsze był straszny. Ledwie 30000 wojska liczący, przez lat kilkanaście w karności go

trzymáł,

trzymáł, do walki z nim stáwáł, zdobywáł miasta i nad wielką częścią krajiny panowáł. Więcéj jak dwa razy liczniéjszé siły konsula i pretora, statecznie go pilnowały i ściskały. Odwłoka Fabjusza, natarczywość w utarczkach Marcella, zetrzéć go nie mogły. Z małą siłą, nie zdołáł ochronić Kapuy, nie przydało się na 211.
nic podemknięcie się pod mury Rzymu, czuł że wziętość przez to u Italskich ludów stracił, że z przemocą mu zmagać się przychodzi, a kiedy mógł oczekiwać przy- 207.
bywającégo brata, pod ówczas, doświadczywszy różnych przeciwności, utrzymywáł się w Brutjum. Asdrubal niezmiernie prędko stanął na ziemi Italskiéj z wielkim Rzymu postrachem, ciągnął przez Umbrją bitwy unikając, kiedy nad Metaurem opadły go dwa wojska, konsula M. Liwjusza Salinatora i pretora co Gallów cisalpejskich pilnowały, i posiłki drugiégo konsula Klaudjusza Nerona *). Był pobity i zginął. Wrzucona głowa jego do obozu Annibala, o zawiedzionych ostatnich nadziejach, wielkiégo wodza zapewniła. W Hiszpanji tym czasem, walna bitwa pod Bekula, dokonała Karthagów że opuścili tę okolicę. 206.
Mago inny brat Annibala, wysłany był pod ów czas 205.
do Ligurji, aby Gallów pod bronią utrzymywać, ale niebawem, obaj bracia z Italji na obronę sámej Karthagi przyzwani zostali. Scipjo po wyrugowaniu Karthagów z Hiszpanji, uśmierzył szczęśliwie choć z niemałym krwi przeléwem piérwszé krajowców poruszénia, i pomimo przeszkód jakié doznaje, jedná sobie pozwolénié przeniesiénia wojny do Afriki, gdzie spodziéwáł się królów Numidji sobie przyjaznych znaleść. Ci królowie, korzystali z tego że Karthago w tak ogromną wplątała się wojnę i rozrywali między sobą różné okolice, a Karthago, albo wieść z niémi wojnę, albo o ich przyjaźń dopraszać się musiała. Właśnie takiego przyjaciela dlá niéj uzyskáł Asdrubal syn Gisgona w Syfaxie, właśnie Syfax Masinissę z królestwa 204.
wygnáł, kiedy Scipjo, w sąsiedztwie Karthagi wylądowáł. Wygnaniec Masinissa, przybył do niego, lecz Syfax, wiele tysięcy ludu Karthagóm przywiódł. Nocą rzucony do obozu Syfaxa i Asdrubala ogień do- 203.
pomógł do wielkiéj rzezi, po któréj Scipjo śmiało do porządnégo przystąpił boju. Po zwycięstwie, gnany Syfax dostáł się do niewoli: Masinissa królestwo przodków odzyskáł. Karthagowie obu braci z Italji odwo-

*) *Tablica gen. przy przy* § 42. *na str.* 121.

łali. Opuścił swé, od przemocy nie zmożoné stanowi-
202. sko, do ostatka groźny dlá Rzymu Annibal, i spotkáł
się ze Scipjonem pod Zama. Scipio jeszcze zwyciężá
i podaje warunki pokoju, które żeby przyjąć Annibal
201. na ziomków napiérá. Pozwolono Karthadze w Africe
wszystko to posiadać co miała przed wojną (a czégo jeszcze nie straciła); wojnę może prowadzić ale tylko w Africe, a to, za pozwoléniem Rzymu; okręty jéj spaloné, prócz małéj pozwolonéj ilości; słoni do boju żadnych utrzymywać nie má; na wiele lat daninę opłacać, w wojnach Rzymowi pomagać.

Królowie Numidji.

N.

Esalces		Gala	
Kapusa zabity w potyczce przeciw Mezetulowi 237.	Lakumaces	*Masinissa* narodz. 230. um. 149. ż. *Sofonisba* c. Asdrubala Gisgonowégo, wdowa po *Syfaxie*, zmarła 203. i inné	córka za Numidem N.
			Massiwa

Synowie Masinissy:

Micipsa u. 118.	Gulussa u. po 146.	Mastanabal	nieprawych synów 54. z tych Methymnat ur. 158.	córka za N.
Adherbal 112. Hiempsal 118. (synowie Micipsy) pomordowani od Jugurthy.	Massiwa 110.	*Jugurtha* do 106. ż. N. c. Bocha k. Maurit	Gau czyli Gauda	Asdrubal wódz Karthaski zabit 147.
		Oxynthas i drugi	H.empsal u. 64.	

Juba zabił się 46.	Mandrestal	Hiarbas

Juba król Mauritanji uczony umárł 23.

żony:

1. Kleopatra Selene c. Antonjusza i Kleopatry Egypskiéj królowéj	2. Glafyra c. Archelausza Kappad. kr. wdowa po Alexandrze Herodow.
Ptolemeusz zabity od Kaliguli 40.	Drusilla

MAURY — NUMIDY

Bogudja — Massessyli — Massyli

Siga — Jol — Cirta

Bochar — Syfax — Gala, Esalces, Kapusa, Lakumaces, Masinissa

206. zdobywa państwo Massylów. . . . .
203. Wernas — 203. Masinissa

149. Gulussa, Micipsa, Mastanabal — 146. Karthago

Bochus

118. Adherbal i Hiempsal
112. Jugurtha
. . . 106. Hiempsal

Bogud

Hiarbas

Askaliusz
Leptasta — 85. Hiempsal

64. Juba

Bogud — Bochus — 46. Rzymianie . . .

28.
33. Rzymianie . . . .
25. Juba

25 Ptolemeusz
40. Mauritanje w prowincją

(rz. Mulul dziś; rzéka Malwa; rz. Molochath, Chinalaf dziś Z… ellif; rzéka Ampsaga dzis Sufmare; Karthago)

Tingitana — Cesariensis

MAURITANJA — NUMIDJA

LXII. Karthago pod ówczas już żadnych nadziéji dźwigniénia się miéć była nie powinna, albowiem pomimo tego, że Annibal powściągnął nadużycia, poprawił skarbowość, wysoki sąd stu który już stawał się dlá wchodzących do niego dożywotnim, do piérwotnego ustanowiénia przywiódł: jednakże zasiadły w niéj fakcje Annibala i patrjotów prześladujące: Rzymska, oczywiście mocna, bo opiekę silną mająca i króla Numidji Masinissy, który przez nią, rozniécał między tamtemi niechęć, bo sám na upadku miasta wzrástał. Chroniąc się naostatek Annibal przed Rzymianami, uszedł do Antjocha króla Syrji. — Rzym po straszliwym wysiléniu się, napełniał swé skarby Hiszpańskim srébrem i talentami Karthagi, ale cała krajina

Stan obustron po wojnie i wojny w jakié Rzym Punicką wciągnięt. r. 201 – 188 lat 13.

195.

Italska w ludności do boju, wielki uszczerbek czuła, napełniła się ludem niespojnym, który, z jeńców wojennych do stanu niewoli przeszedłszy, burzył się na swych panów. Rzym uzyskał brzegi Hiszpanji, utracił Gallją cisalpejską, a został wyciągniony do działania w polityce całégo znanégo świata, dotąd, od Karthagi i rodu Greckiégo poruszanégo. Otworzyły się dlá niego nowe ciężkie na różnych stronach wojny, których dążąc do panowania, dumą swą wyszukuje. Na zacho-
200. 190. dzie w Gallji, mordercze zwycięstwa, stratę okolic Padu odzyskiwały. Pognębiony naród, w części opuszczał swé siedliska, wynosił się w północ Alp, (Bojowie do Noriku,) podnoszoné osady zapewniały dopiéro posiadłość téj krajiny. Podobnie krwawe walki z Liguramі, lubo nie ciągle, ale dłużéj zwodzić przyszło z wolnym postępem w kraju: żeby go ostatecznie u-
180. 179. jarżmić, lud z niego wyrwany, po innych stronach Italji rozsadzany. W Hiszpanji całéj, powstały ludy:
197. wojsko Rzymskié z pretorem Sempronim zginęło; Ka-
195. tona pomyślności przy Emporjach, i inné następné, częściami tylko i do czasu ją uśmierzały. Tym czasem w południu mocarstwa Afrikańskié stały pod Rzymu opieką, bo Massinissa z ich ręki był królem, bo świé-
201. żo Egypt doprászał się dlá małoletniégo króla swégo Ptolemeusza Epifanesa, opiekuna. Rzym wysłał M. Emiljusza Lepida. Na wschodzie zwykłé dworów Macedońskich prześladowanie się, czyhanié aby małe, w śród niezgód utrzymującé się rzeczypospolité i królestwa, pod swé panowanié zagrabić, rozsiało tám powszechné interesu rozerwanié. W Grecji Atheny, na morzu panujący Rhodowie, w Asji król Pergamu, ubiegali się o przyjaźń Rzymu. Filipp zaś Macedoński z Antjochem ułożyli sobie Ptolemeusza państwem się podzielić *) i wojnę tym końcem popiérają, wiodą równie z Rzymu sprzymierzeńcami: z Ptolemejem, królem Pergamu, i różnémi miasty w Grecji. — Liczył też Rzym wiele wykroczeń króla Filippa: okazało się było że pomimo pokoju zawartégo w bitwie pod Zamą Karthagóm od Macedonji pomoc była udzielona; od Rhodu, od króla Pergamu przychodziły zażalénia; od Athen powtarzané prożby ratunku. Na domaganié się, aby Filipp wojną Greków nie trudził jeśli wojny miéć nie chce, król spodziéwał się, że zaczépiony, może się
200. bronić: więc konsul Sulpicjusz, w okolicy Apollonji

*) *Tablica gen. i chr. przy* § 50. *na str.* 147. 150.

lądowé wysadził wojsko, gdzie przypadkowie w mieszanym boju Macedoni z Filippem rozgromiéni; flotta Rzymska wspólnie z okrętami Pergamskiémi i Rhodijskiémi opanowała wyspy morza Egejskiégo i miasto Chalcis. Obawiali się zawsze téj wojny Rzymianie, sądzili ją być dlá siebie niebeśpieczną, bo Macedońskié zastępy wielką były okryté sławą. Trwożył sobą i Filipp, bo poodstręczáł od siebie umysły Greckié, bo dotąd sámych przeciwności z Rzymiany doświadczył, ale mu się zdało, że za ciężkié warunki Rzym przepisuje, najprzykrzéjszé było wyrzeczénié się obronnych miast, Korinthu, Chalcis i Demetriady któré trzymając, stawáł się Grecji panem. Różné Greckié rzeczypospolité, nié mające serca ni sił aby się mogły zastawić jakiéj potędze, w smutnym znalázły się położéniu, wybiérania strony mocniéjszéj. Etolowié się tym sposobem za Rzymem oświadczyli i związek Achejski, wezwany od poselstw, Rzymskiégo, Pergamu i Rhodu, zgromádził się. Boleść, napełniła obrady straszliwą wrzawą, a równość głosów do ostatka ściérała się, aż Rhisas z Palleny zagroził śmiercią synowi Memnonowi jeśli sprawy Macedońskiéj, któréj tyle obowiązany był związek, nie porzuci. Wielu opuściło obrady, i przymierze szukané, stanęło. Konsul téż T. Quin- 198.
ctjus Flamininus, rozszérzył się w Grecji, Rzymskié wojska Korinth oblegały, wojna czynnié się brała. Całą Grecją skłoniwszy na stronę swoję Flamininus, wszedł 197.
i do Thessallji, (a niedaleko Skotusy) w okolicy wzgórków Cynoscefalus piérwszy raz w porządnych szykach z równéj liczby ludu złożoné legje z falangami do boju przyszły. Nierówność miéjsca dała na jednéj stronie zręczność legji mieszania szyków falangi; na drugim atoli skrzydle, na równinie, natarczywości falangi w żaden sposób ostać się legje nié mogą, aż wymijającą plac bitwy falangę, z tyłu, mały oddział Rzymski napadá, tám bezbronnych najduje, rzeź spráwiá i rozsypkę. Połowę wojska Filipp utracił (8000. ubitych, 5000. w niewolą) i pokój uzyskáł. Miáł przestać na swojéj tylko Macedonji, wszystkim miastom Greckim, nawet Thessalskim, niepodległość zapewnić, siły morskiéj nie trzymać i talenty Rzymowi wypłacić. Flamininus 196.
na igrzyskach Isthmickich, ogłosił w imieniu ludu Rzymskiégo zapewnioną niepodległość miast Greckich. Uniesiénié się w radości było nie pomiarkowané i dłu-

go, mimo wzrastającéj podejrzliwości, wdzięczność nie dawała czuć władzy Flamininusa i Rzymskiéj. W ciągu wojny zawarł Rzym przymierze z Nabisem tyrannem Lacedemony, ale teraz wezwał Greków do wojny przeciw niemu, albowiem z nim przymierza nie było, gdyż Rzym w żadné układy z tyrannem wchodzić nie może. Dociskany był dostatka Nabis; Flamininus miáł przy boku wygnańców i uznanégo od Rzymu za prawégo dziedzica: lecz Flaminin skończył nowym z Nabisem pokojem. Rzeczywiście Rzym po niejakiéj odwłoce, z Grecji wszystkié wojska ściągnął, narzékali wszakże Grecy, że polityka Rzymska wyzuwá ich z możności uzyskiwania tych, coby Grecją wspiérać mogli. Mianowicie Etolowie w narzékania się rozwodzili i podniecali nową wojnę z Antiochem. Ułożył on się był z dworem Ptolemeusza, ale istotnie, swoją wielkością opojony, myśláł o losach Europy: chciáł odzyskać niektóré okolice Thracji, których niepodległość Rzym zastrzegł, w Efesie na wojnę z Macedonją poglądając, przyjął Annibala. Rzym w poselstwach domagáł się, ażeby pouwalniáł przez siebie trzymané miasta w Asji, bo pokojem z Filippem miastom Greckim niepodległość zawarowana, i ostrzegáł, aby się w sprawy Greckié nie wdawáł jeśli wojny miéć niechce.
192. A zatym, Antjoch, (nie słuchając rady Annibala, aby w Italji wojnę rozniecić), wpádł z niewielką siłą do Grecji i wesoło w Chalcis zimowáł. Rzym spodziéwáł się rozpoczynać wojnę długą, wszyscy sprzymiérzeńcy: Masinissa, Karthago, Egypt, Pergam, Rhod, Macedonja, różné zasiłki dają. Wnet atoli wojsko
191. Rzymskie pod Manjuszem Aciljuszem Glabrjo przy
**) *tablica genealog. przy* § 60. *str.* 173. Thermopylach pobiło Syrijskié; Antioch z Grecji uciekł; na morzu rzeczy podobnież poszły; Lucjusz Korneljusz Scipio *) bez oporu wszedł do Asji; blisko
190. Magnesji całą potęgę Antjocha rozbił: i do pokoju przyszło. Taurus góra za granicę Syrji naznaczona, żadnych słoni do boju miéć więcéj nie będzie ze wszystkich prawie wojennych okrętów wyzuta, tylko wojna odporna jéj dozwolona, opłata w talentach nałożona. Prócz opłat, nic sobie Rzym nie zatrzymáł. Zapewniono wielu okolic niepodległość, sprzymiérzéni byli wynagrodzéni, król Pergamu i Rhodowie, ziemiami na Antjochu z dobytémi podziéléni. Wspaniałością się Rzym unosił! bił się za całość i beśpieczeństwo ludów, tym

końcem Galatowie w Asji powściągniéni byli; rozzbrajáł mocarstwa wschodnie opór mu stawić mogącé; podbijáł zachód; dawáł wyroki i rozkazywáł krajóm, od oceanu zachodniégo aż w nieznane sobie Asji przestrzénie. 189.

LXIII. Bitwy: Zama, Cynoscefalus, Magnesia, zjednały to, iż słuchano rzeczypospotéj Rzymskiéj rozkazów, od Atlanckiego oceanu, do Syrji, która swe krańce o rzékę Indus opiérała. Wyspy tylko Italji pobliskié, były w prowincje obróconé. Hiszpanja do tegoż losu przeznaczona, wystawiała obraz ciężkiégo wolnych ludów ujarżmiania. Nowe tám powstały poburzénia, i klęski Rzymian, aż krew wielu tysięcy przeléwające zwycięstwa, tak w Lusitanji jak w Celtiberji, ledwie spokojność niepewną wyjednały. Na południu, wszystkié pobrzeża Afriki, na pozór skore są do pełniénia woli senatu, wystawioné na pastwę jego polityki. W północy rozsiadły od Pyreneów aż do Macedonji i Euxinu ród Gallów, począł już schodzić ze swojéj dwu wiecznéj potęgi: nadpadańskich Gallów i w Asji osiadłych, Rzymianie przytarli, pod swé panowanié lub posłuszeństwo wciągnęli; w tychże czasach, groźné tychże Gallów siedliska w górach Hemu, Komontorjusza i Kawarusa, przez Thraków wyniszczoné zostały *). Królestwo Odrysów na nowo powstało. Przy tych atoli zapoczętych klęskach rodu Gallów, naród ich Bastarnów pod te czasy wpółnocy Dunaju ujarżmił Getów czyli Daków. Tych Bastarnów, królowie Macedońscy bezskutecznie przeciw Rzymowi na południe Dunaju ściągnęli: bo reszta ziemi na wschodzie Italji rozciągła, rozdziélona na liczné mocarstwa, życzącé sobie poniżénia Rzymu, ale nieśmiejącé nań powstawać. Jedna rzeczpospolita Acheów wolniéj do Rzymskiéj przemówiła, Rzymska ucichła, ale rozsiéwała niezgody między Greckiémi miasty, jednała w nich wynoszénié swych kreatur, coby ducha patrjotysmu studzili. Poselstwa, komissje Rzymskié ustawicznie z senatu rozsyłané szanowały Achają, ale dlá tronów wcześniéj przykrémi się stawały. Nie zmordowana pilność śledziła wszelkie okoliczności w których mogłaby dać uczuć przewagę swoję. Nieznośno to Filippowi było i przed zgonem do nowych przedsięwzięć się gotowáł. Miała Macedonja mimo przemocy Rzym-

Wielkość i wielowładność rzeczypolitéj Rzymskiéj r. 290. — 150. lat 60.

190.

189.185 181 180.179 174

190. 188.

201.

*) *Tablica chr. przy* § 50. *str.* 148.

183.

*) *Tablica* skiéj, siły wyćwiczoné i mierzyć się mogącé, skarb
gen. i chr. zapaśny, ale Perseusz *) który po ojcu Filippie tron
przy § 50. osiádł, nié miáł zdolności i przezorności, poruszénia
na str. 147. 150 tych sprężyn, któreby ze wszystkich stron zasilać go
170. — 168. mogły. Mimo tego, skąpiąc potrzebnych wydatków, w każdym razie w obrótach wojennych w obawie i niepewności swé kroki stawiając, lat kilka wątpliwy Rzymowi bój przeciągnął. W zawieszéniu powszechné życzénia, zwrácały się ku r é nu: na króla Pergamu Eumenesa *) nawet podejrzénie niewierności padało; król
**) *Tablica genealog. przy* § 60. *na str.* 173 Illyrji Gentius stanął w sprawie Macedonji, Rhodowie, z odgróżek, stali się Rzymu nieprzyjaciołmi. Ale król Illyrji, słabo dostáł. Lucjusz Emiljus Paulus **), naciéráł
168. na Perseja, pod Pydną przyszło do bitwy: przepiérané manipule legij, powciskały się w szeregi zwyciężającéj
176. falangi, sprawiły rzeź wielką (20000. legło) zbiegły Perseusz poddáł się w niewolę. Prócz skarbów, nic sobie z Macedonji Rzym jeszcze nieprzywłaszczył. Macedonja i Illyrja, były na rzeczypospolite rozdzieloné. Na sprzymierzéńców wykroczénia, wymierzoné zostały kary: Rhodom, nadané im Karja i Licja, odjęté; w miéjscu obrad związku Etolskiégo, sprzyjających Macedonji, zdradliwą napaścią (w liczbie 550.) wycięto innych wygnano; po wybraniu od Epirotów opłat, podstępnie lud zbrojny do ich miasteczek rozesłany, miasta ich poburzył i półtorakroć stotysięcy ich w niewolę zaprzedano; po całéj Grecji rozpuszczoné szpiegostwo, wywoływało do Italji tych co swoje ku Macedonji skłonności wydali; w największéj obojętności trzymała się Achaja, ale niecny Kallikrates podáł listę najgorliwszych patrjotów, i domagano się wyroku śmierci nimby ich imiona objawioné zostały: mieli jednak stanąć przed senatem, tak do Italji podstępnie ściągnieni (1000. przeszło osób) po Etrurji rozesłani. Królowie tym czasem wysłali poselstwa, lub osobiście przybywali (Prusjasz król Bithynji, Eumenes Pergamu chciáł,) do Rzymu, wyrażając swą radość, z pomyślnie ukończonéj wojny. Bez wzdrygniénia król Bithynji wyznáwáł: że jest wyzwoleńcem na roskazy gotowym, i bił czołem na progu senackim przed bóstwami w swych krzesłach siedzącémi. Inni się uniżali, jako wierni sprzymiérzéni, opłacali i byli posłuszni. Senat i wysłańcy jego, składali sądy wyrokujące o ich losach, a nawet w skargach, jakié ich poddani przynosili. Nie słuszność wyrokami kiérowała, ale

wola sędziégo krzywdząca strony obie. Dzieliła królestwami, stanowiła królów, zakazywała wojen, niewstrzymując odmętu, jakim się shańbioné trony trzęsły. Dręczą ich wojny domowé i mordy: przyjaźni i najbliższe krwi związki aż do rodziców i dzieci wzajem krwią się broczą; przedajność urzędów, wzgarda zasługi, zdziérstwa, w ostatnim upodlénin i gnuśności, wszystka przystojność sponiewiérana. Taki wizerunek mniéj więcéj wystawują trony Greckié, łączące wszelkié zepsucie Greckié ze wschodnim; taki najostrzéj wystawują Egyptski i Syrijski, których świetność piérwotna zgasła, nastało, mianowicie od bitwy pod Magnesją 189. poniżénié. Wysłaniec Rzymski Kajus Popiljus 168. Lenas nie dał się królowi Syrijskiému Antjochowi Epifanes *) z miéjsca ruszyć, dopókiby ostatecznéj odpowiedzi niedał. Niemocné królestwo, było wystawioné na łup sąsiedni: królowie Baktrjany a najbardziéj Menander *) rozrywali jego prowincje, wydzierané niedługo od Parthów, którzy pod Mithridatesem wielkim *) **) krańce swoje u Tigru i Eufratu naznaczyli; 190.—180. 162.—139. Armenja niechciała cierpieć Seleucidów zwiérszchnictwa; Żydzi pod Machabeuszami zrzucili z siebie jarzmo *); a Rzym i Parthowie, wdzierając się w sprawy 167.—161. reszty pozostałéj, królów Syrji stanowili.

*) *tablica chronolog. przy* § 50. *str.* 149.

**) *Niżej* § 67. *i tabl. gen. na st.* 193.

ród Asmoneuszów czyli Machabeuszów

Asmoneusz z pokolénia Lewi

Simeon

Ján

Mathathias umárł 166.

Judas Machabeus u. 161.	Jonathas do 144	Simon u. 135.	Eleazar u. 164.	Jan u. 158.

Ján Hyrkan umárł 107. ż. Alexandra	Judas u. 136.	Mathathias u. 136.

Aristobulus u. 106. ż. Alexandra	Antigonus u. 106.	Alexander Janneus u. 79. ż. Alexandra u. 70.

Hyrkanus umárł 55.	Aristobul II. do 63. umárł 50.

Alexandra u. 37. za	Alexander II. u. 50.	Antigon u. 38.	Alexandra za Ptolemej. kr. Chalcis

Aristobul u. 37.	Marianne u. 29. za Herodem W.

Afrika, Grecja, Hiszpanja w prowincje zamienione r. 150.—130. lat 20.

LXIV. Wzbity do tak rozległégo panowania Rzym, chciwości i zawiści wszystko poświęcając naráźá się na wojny razem w Africe, Grecji, Hiszpanji, powstające. Zbiegły się do Rzymu skarby, zewsząd szły wielkié opłaty, lud więc uwolnił się od podatków, Italowie zwykłe daniny składali. Kraje w prowincje zamieniané, były poruczané urzędnikóm rzeczypospolitéj, którzy niémi jak swoją własnością zawiadywali: oni tym prowincjóm przepisywali, co Rzymowi a co im sámym składać miały. Sprzymierzoné mocarstwa, podobnie w daninach i darach o względy ubiegać się musiały, lub wyroki kupować. Król Masinissa latami obciążony bezkarnie się wdziérál na ziemie Karthagi. Nieszczęsna od wielu lat nadaremnie się sprawiedliwości w Rzymie doprászá; usiłowała orężnie na starym królu swégo prawa poszukiwać, pobita, przyśpieszyła senackié postanowiénié zburzénia jéj. Korzy
149. się, wydaje zakładników. Konsulowie z wojskiem przybyli domagają się od niéj: zdania się na łaskę, wydania wszelkiéj broni, popalénia okrętów. I to dopełniono. W ów czas słyszą Karthadzy wyrok, aby miasto opuścili, od brzegów morza się oddalili. Ochłonąwszy z piérwszéj rozpaczy, z oręźá ogołocéni, obwarowali się w swych murach i broń i okręty stawiać poczęli, Rzymskié wojska bili. Zawsze utrapiéni wewnę-
147. 146. trzną fakcją uciskać ich nieprzestającą, (Asdrubala,) zostali nareszcie od Scipjona Emiljana *) dociskani lądem i morzem. W mieście jeszcze ubijać się Rzymianie musieli, nim się stali jego panami. Senat ponowił rozkaz i było zburzoné, kraj w prowincją zamiéniony.
148. W tymże czasie w Macedonji różni impostorowie wdziérali się na obalony tron Perseusza, (Andriskus,) Q. Ceciljus Metellus **) ich powojowál i Macedonja w prowincją zamiéniona. Ledwie to ukończył, śpieszył do Grecji, gdzie Achejski związek, oburzony na wyroki senackie, otwárcie go rozerwać usiłujące, wziął się do
147. 146. broni. Metellus, po nim Mummjus zwycięstwa odnieśli, Korinth po ostatniéj klęsce był opuszczony, wszedł do niego Mummjus, zdatnych do oręźa wyrznął, niewiasty i dzieci zaprzedál, miasto zburzył, (tegoż roku co była Karthago zburzona,) cała Grecja pod imiéniem Achai, w prowincją zamiéniona. Z tego przy-
145. czyniénia krajów rzeczypospolitéj, Rzym trzy tryumfy razem oglądál, kiedy do Hiszpanji trwoga była u-

*) *Tablica gen. przy* § 60. *na str.* 173.

**) *Tablica gen. przy* § 73. *str.* 209

dawać się. Zdziérstwa, nie jedną już tam klęskę na 154.
Rzymian ściągnęły, niewiara, poburzyła krajowców 151.
do reszty: przeciw umowie konsul jedno miasto poddające się wyrznął; na słowo pretorskié przeprowadzeni w inné okolice Lusitani, podstępnie wycięci. Z téj rzezi uszedł Wirjathus i zmniéjszą zwykle siłą, przez lat 10. zręcznym w zasadzki Rzymian wprowadzaniem, klęski im zadawáł, nawzajem zwyciężany, ale niepokonany, zdradą dopiéro przemożony został. Uczyniony z nim 140.
był przez prokonsula Fabjusza Serwiljana pokój, miały strony w zgodzie, przy tym pozostać co posiadały. Polegali na tym w tę unowę zajęci Hiszpanie od Q. Serwiljusza Cepjo, brata i następcy Fabjusza Serwiljana *) niespodzianie napastowani, podstępowi ukorzyć się lub ulec musieli. Wirjathus od zdrajców zabity i w téj stronie powstanié uśmiérzoné, dało sposobność Rzymskiému orężowi rozciągnąć się w kraju Galeków. 139.
Ale za życia swégo Wirjathus, pośrodku Hiszpanji siedzącé ludy zagrzéwáł, i z témi dłużéj uciéráć się i różnym szczęściem bitwy zwodzić było potrzeba, a mianowicie, gdy inné uciszoné były, z miasteczkiem Numantją od 8000. Hiszpanów bronionym. Na widok Numantina, przeráżáł się Rzymianin trwogą. Całé wojsko Rzymskié pod konsulem Hostiljuszem Mancinem od załogi Numantińskiéj w ciasnym gdzieś miéjscu zaskoczoné, przez pokój ocaloné. Ale senat zawiérającégo pokój Mancina Numantinóm wydając, wysłáł Scipjona Emiljana, który obległ i głodem Numantją morząc, nie wiele żywégo w murach miasteczka zdobył. Hiszpanja była uspokojona, prócz cząstki górzystéj wpółnocy (Asturów i Kantabrów,) prowincją Rzymską stanowiła. W tymże czasie, kiedy się kończyła wojna w Hiszpanji, kończyło się wytępiénié niewolnictwa w Sicilji pod Eunusem w kilkadziesiąt tysięcy (70000) zbrojnie przeciw swym panóm oburzonégo.

*) *tab. gen. przy* § 60. *str.* 173.

(marginal dates: 136. beside "Mancinem"; 133. beside "Numantją morząc"; 139. 131. beside "się kończyła wojna")

LXV. Już sto lat mijá jak Rzym na wszystkié strony po za morze się szérzy. W swojéj nieczynności jeszcze, czuł cokolwiek wpływu Greckiégo na się w ukształcéniu, skoro przez swé obszérniéjszé działanié polityczné, więcéj się do niego zbliżáł, koniecznie wyższość w tym rodu Greckiégo więcéj dotykać go musiała. Za tym poszło przejmowanié wielu nowości, do

Odmiana charakteru moralnégo i politycznégo u Rzymianach r. 240. — 140. lat 100.

których lud wolny a dosyć ostry, ukazuje się być sposobny: otworzyła się walka uprzedzénia z nowością, a czujący wyższość Grecką, skłonni do nowości i napawani filozoficznemi Greckiemi wyobrażéniami, zawód ten, postępowaniem swojim uzacnili. Najświetniéj pod ów czas jaśniejący ród Scipjonów, wierny cnocie przodków, sprzyjał Greckim naukóm, za to od przeciwników ostro prześladowany. Surowy Rzymia-
*) *Tablica* nin Portius Kato *) nie wzdragał się w pośród wzma-
przy § 74. gającégo się zepsucia moralności Rzymian, kiedy przestępcy beskarnie uchodzili, nie wzdragał się oszczérstwem dojmować Scipjonów potwarzać ich o podłé przestępstwa, a to w zamiarze aby przed ludem ohydzić tych, co Greckim sprzyjali naukóm. Wszystkié atoli usilności, nadaremne były. Dlá Greckiéj poezji zarzuconé zostały starodawné piosnki; tragików: Liwiusza Andronika, Newiusza, Pakuwiusza Attiusa; i komików: Plautusa, Terentiusza, sztuki, na ulicach lud Rzymski rozrywały, i lud Rzymski na Grecki obyczaj zapatrywał się; podania stare spisywać poczęto, pisać kroniki, (Fabius Piktor, *) Portius Kato, Ennjusz); ubiegano się do filozofii i rhetoriki; narodowé zwyczaje zarzucano. Daremné były w ich ocalénin zabiegi: mimo przeszkód, wciskały się do religji cudzoziem-
161. 155. cze obrządki; mimo wyganiania filozofów i rhetorów, Greckié ćwiczénia w naukach, stawały się zaszczytnémi i koniecznémi. — Obok tego, nieprzerwané powodzénié, zewsząd zbiérané dostatki, jak samę rzeczpospolitę bogatą i zdolną do przedsięwzięć zbytkowych czyniły, tak każdego Rzymianina, zachęcały do przepychu i zbytków, bo dostatki te do Rzymu się ściągającé, stają się udziałem jego obywateli. Za tym szła chęć nabytków i zbiorów, postępki polityczné i prywatné chciwością coraz wyraźniéj dotykająca, oddziélająca sprawę prywatną od powszechnéj, ile że, nie ludzkié serc Rzymskich uczucia i wątpliwa ich prawość, niezmiérnie szybko rozwijają się w najniegodziwszé postępki i zdziérstwa. Nadaremnie jeszcze usiłowano: przy steku bogactw, ożywiać miłość ubóstwa, wstrzymać wzrastającé zbytki, w stołach, w stroju, w budowach; dawné i świéżé ustawy, próżno głos po-
181. 161. dnosiły. Żeby zaś powściągnąć wykroczénia i zbrodnie jakich się bezkarnie wysyłani na prowincje rzeczypospolitéj urzędnicy dopuszczali, trzeba było li-

cznych ustaw, (od piérwszych Kalpurnjusza Pisona Frugi: de repetundis,) któreby na nieznané sędziom Rzymskim przestępstwa, przepisały kary. Rósł szereg długi ustaw w miarę przybywających przestępstw, z razu jako skutek gwałtownégo, chciwégo i bez litości, nie moralnégo charakteru Rzymskiégo; potym skutek wolniejących obyczajów; naostatek słabnących węzłów religijnych: z kolej, na zabójstwa, cudzołóstwa, krzywoprzysięstwa. Liczba pretorów została pomkniona do 6, i władza ich do samégo sądownictwa przywiązana, dopiero po odbytym rocznym w Rzymie urzędowaniu, jako propretory na prowincje rozsyłani. Potrzebna była większa ich pilność i wszystkich sędziów, bo stan rzeczy odmieniający się, dawne formy uprawniające nabytek własności, zaciągniénié obowiąsku, stawały się śmieszné i zarzucané; małżeństwa przestawały już być tak ściśłé, płeć niewieścia wolną się stała i dobrodziejstwa prawa używała; wiele przepisów, stały się niestosowné, niedokładné. Mieli w takich razach urzędnicy prawo (jus honorarium) nawet poprawiać w użyciu będącé ustawy. Pretorowie pospolicie stronę niewiast (i agnatów) brali, a wolnym skłonieniem się ku jakim bądź dowodóm z obowiązania się, wyłudzali opuszczoné zwyczajowe formy (stipulacje). Na cnocie tych dostojnych urzędników, wiele zależało. Z tym wszystkim chciwością przytłumioné moralné względy, psuły i charakter polityczny, wystawiały konstytucijné urządzénia na nadużycia i nieprawości. — Dawno już prawo oznaczającé posiadłość dóbr rzeczypospolitéj, zarzuconé. Rzym żywił licznych bogaczy, po wielkiéj części na prowincjach spanoszonych. Chlubili się oni, że najwyższé rzeczypospolitéj godności, jeszcze ich naddziady sprawowali. To ich nobilitowało i to tworzyło nowy rodzaj różnic między obywatelami w Rzymie; oni (nobiles) zaczęli składać oddział aristokracki, który, swoją wziętością i dostatkami wynosząc się, poczyná tworzyć wielką przewagę; oni sámi prawie senat składają, bo oni najsnadniéj urzędy w rzeczypospolitéj posiąść mogli; oni w komitjach przez centurje wszystko decydowali. Lud pod ów czas, jak zwykle, z ubogiégo motłochu złożony, chętnie dlá jakich widoków lub płacy swé głosy przedáwáł, które, żeby łacniéj uzyskiwać, na komitjach głosowanié przez tabliczkowé kreskowanié w pro-

Margin notes: 149. (beside line 1); 145 (beside line 11); 139. (beside last line)

wadzono, (lex tabellarja Gabinja); prócz tego, głosy jego, dały się zręcznym aristokratóm kierować: w czasach roboczych w polu: przez zamięszanié wyzwoleńców a kljentów swojich, których z mnożnego niewolnictwa jakié powszechnie utrzymywano, nie trudno było licznie gromadzić; censorowie napełniali tribus
177. jakim chcieli ludem. Miasta Latińskié, żaliły się, że niebawem wyludnioné zostaną, tak lud do Rzymu się wynosił. Bo lud Rzymski, pod imieniem Plebejów tak godnie niegdy do swégo znaczénia wzbijający się, składáł się z drużyny, dlá chwilowégo zysku zewsząd zwabionéj, lub nędznégo pospólstwa, wielkie miasto w próżniactwie zamieszkującégo. Ale ten lud, miáł równé z możniéjszémi prawo do wszystkiégo, i obok możniéjszych się podnosił, (homines novi,) ten lud był panujący, miáł na czele tribunów i wszystko mógł na swych komitjach przez tribus, był w stanie prawą drogą senat niemal ze wszelkiéj władzy wyzuć, a tu, partja aristokracka z senatem, prócz poróżniénia tribunów, do oparcia się innych środków godziwych niémá.

Grachowie r. 132—121 lat 10. LXVI. Kornelja córka Scipjona Afrikana, z Tiberjusza Sempronjusza Gracha, miała synów Tiberjusza i Kaja *). Starszy Tiberjusz, może podniecóny osobistą ku senatowi urazą, usiłuje los ludu po-
132. lepszyć. Jako tribun, domágá się, aby prawo gruntowe Licinjusza, było do swéj początkowéj mocy przywrócené, żeby przez to lud biédny, uzyskáł ziemię, która między nieliczné, nobilitacją szczycącé się obywatelstwo, rozerwana, uprawiana była ręką niebezpiecznégo niewolnika. Kollega jego Markus Oktawi Cecina **), swojim zaprzeczéniem, wstrzymuje jego czynności. Tym zapewniony senat, o żadnych układach słuchać niechce. Tiberjusz zniewalá lud, że Oktawjusza z tribuństwa wyzuwá i tą drogą nie prawną, zamiaru dopiná. Ale wnet lud sobą trwożył.
131. Mimo wziętości i obietnic nowych wniosków dlá ludu korzystnych, czynnością aristokracką, obór Tiberjusza na następujące tribuństwo, którym nadal zasłonić się zamyśláł, okazywáł się niepewny. Senat radził tajemnie, przy głosowaniu ludu podniecany był wrzask i nieład, Tiberjusz nadaremnie się silił, oznajmić lud o swym niebezpieczeństwie, o którym go

*) *Tablica genealog. przy* § 60. *str.* 173.

**) *tab. ge. przy* § 75.

przestrzegł Markus Fulwjus Flakkus *), że senat zamyślá o gwałtach. Nié mógł być słyszany, ręką wskazuje, że o jego głowę idzie, ten ruch poczytany za znak domagania się korony, jest ostatecznym powodem, że senat, gdy konsul Mucjusz Scevola łagodniéjszych był myśli, prowadzony od Scipjona Nasiki **), z bronią, jaką gdzie uchwycił śpieszy ku Kapitoljum. Powaga do jego dostojeństwa i ozdób przywiązana, ułatwiła drogę przez tłum ludu. Dościgniony Tiberjusz zatłuczonym został i 300. Rzymian w zamięszaniu zginęło. Z nim atoli poruszona strona ludu nie poległa. Wykonanié prawa gruntowégo (Licinjuszowégo) Sempronjuszowégo, znajdowało prawda trudności. Swietnie w rzeczypospolitéj jaśniejący ród Scipjonów, gardził motłochem i jego sprawą. Scipjo Emiljan ználázł środki do zawieszénia rzeczonégo prawa. Lecz skoro daléj chce czynności swé 129.
pomykać i o potrzebie diktatorstwa w senacie przemáwiá, nazajutrz znaleziony jest nie żywy na łożu, a nikt nie śmiáł dowodnie gwałtownéj śmierci jego śledzić. Z kąd inąd znowu, M. Fulwjus Flakkus, konsulem zostawszy, straszniéjszé rzeczy wnosi: u- 125.
dziélénié obywatelstwa Italóm, wpisywanié się (censorskié) do obywatelstwa przed ludem. Co senat, wysłaniem jego do Gallji wstrzymáł; trzymáł równie w oddziálé niu na kwestorstwie w Sardinji Kaja Gracha. Nieskażony w dopełniéniu swych obowiąsków Kajus, bezinteresownością, cnotą, wymową i wziętością powszechną znamienity, zerwáł się nareszcie 124.
ze swégo politycznégo wygnania, zaciérając sámowolné porzucénié Sardinji, chlubiéniem się, że już tám lata nad obowiązek usług przepędzáł. W mnóstwie zbiegający się lud, obráł go tribunem. W ów 123.
czas, nie było środków wstrzymania samowładnéj tribuńskiéj mocy. (Leges Semproniae): podziáł gruntów, niskié przedawanié i rozdawnictwo zboża, zasilanié ludu, z niedawnych (r. 132.) Attalowych ludowi zapisów; ubranie wojska skarbowé, porządek głosowania w centurjach przez losy, bez oporu przechodziły. Wszystko prawie było do ludu powołané, Kajus rzecząpospolitą bez podejrzénia o tyraństwo rządził, senat bezwładny drżáł jeszcze na wspomniénié powtórnégo tribuństwa. Sám Kajus nie życzył go sobie, ale był obrany. Zaczym do skutku przy- 122.

*) tab. gen. przy § 74.

**) Tablica gen. przy § 60. na str. 173.

wodzi, jeszcze od brata, albo od Fulwjusza, zamyślané uchwały. Sądy przeniósł do stanu rycérskiégo, prowincje do rozebrania miáł senat przed oborem konsulów naznaczać, przystępuje na ostatek do uzyskania obywatelstwa dlá Latinów i Italów. W dobrych nadziejach zewsząd się tłumy zbiegały, Kajus w tym razie niedość był czynny; senat podniecił nieprzezornego kollegę jego M. Liwjusza Drususa *), że się swoją drogą ubiegáł o względy ludu i z Kajem we wniesieniach ludowi korzystnych przesádzáł, z jego powodu: bicie w wojsku uchylone, liczné kolonje naznaczoné; jeszcze niebacznie Kajus oddalił się ze stolicy, prowadząc osadę do Karthagi; obraził na ostatek kollegów; wziętość jego u ludu była osłabiona, senat postanowił jego zgubę. Wszakże
121. jeszcze głosy były za nim, niewierné tylko ich podanié usunęło Kaja od tribuństwa, a niebawem, poczęła się ukazywać przewaga senatu. Obie strony zbrojno na obrady się zbiérały. Konsul Opimjusz już wszysto do centurij zwrócił. Fulwjusz i Grachus, zamierzali sobie swé ustawy bronić. W tym, zabójstwo liktora, wyprowadzá do boju senacką stronę od Opimjusza prowadzoną. Grachus i Fulwjusz zapozwani, schronili się byli na górę Awentin. W porządnych szeregach postępujący aristokraci, rozpędzili motłoch bez serca; Fulwjusz, Grachus zginęli; 3000. kilkaset wybitych, zjednało zwycięstwo senatu. Tak się rospoczęła walka aristokracka z demokracką, która rozwijając się daléj, rzeczpospolitę o upadek przywodzi.

*) *Tab gen. przy* § 74, *na st.*

Skład polityczny państw Parthów i Rzymskiégo r. 130.—115. lat 15.

LXVII. Mithridates wielki z Arsaków król Parthów, jest piérwszy, który prawdziwą wielkość Parthów podniósł. Jego zwycięstwa i zdobycze na Baktrach, w Medji, i na Seleucidach, oderwaniem od ojcobójcy (Eukratidesa II.) i ostatnich Baktrjany królów **) reszty Greckich na wschodzie zaborów, opanowaniem na-
146. 144. wet okolic Indu, uzupełniły jego państwa obszérność, przez niego dobrze urządzoną. Słabnący Seleucidowie, usiłowali straty odzyskać. Przemijający ich pomyślny z orężem postęp, zwykle był odwrótnym losem przetrącony, kiedy z innéj strony, Arsacidowie wezwali w tym ciągu w pomoc północnych

(** *tab. ch. p.* § 50. *na str.* 149.

Saków,

ród dawnych Arsacidów nad Parthami i Artaxiasza nad Armenją panujący.

Artaxiasz król Armenji wyłamuje się zpod Antiocha W.		Arsaces król Parthów um. 216.		
Artawasdes		Fraapatius czyli Pampatius u. 182.		
Tigranes I.	Fraates u. 174	*Mithridates W.* um. 137.	Artaban II. u. 129.	
Tigranes II.	Mnaskir u. 77		Mitrid. II. u. 88.	
Artawasdes II.	Fraat II. u. 128.	Rhodoguna za Dem. kr. Syr.	Sinatroces u 70.	
Artaban II. Tigranes III.			Fraat III. u. 61.	
Artawas. III	Tigran. IV. ż. Zosime	Mithr. III u. 54.	Orodes u 37.	
Artawasdes IV.			Pakor	Fraat IV. u. 4.
Vonones do 14.	Fraates	Sorospades	Cerospades czyli Rhodaspes	Fraataces z Thermusy zrodzony 20.
Mecherdates	Tiridates			

Saków, w których nowych zwabili nieprzyjaciół. około 130.
Sakowie ci, Tochary, Sakarauli wytępili Greków Baktrjańskich, bili Parthów i poosiadali w okół Oxu, w
Drangjanie (Sakastena) i nawet koło Indu niższégo 126
(Indoscythy). Z tym wszystkim, państwo Arsacidów czyli Parthów, przybrało nadal stały swój charakter: że z nieznaczněmi granic odmianami, od Indu do Tigru i Eufratesu, od Kaspji i Oxu do odnogi Perskiéj, Parthowie, naród koczowniczy, w konnicy swą moc mający, ludóm i królóm rozkazywáł, tak przecież, że lubo większa ich część zupełnie była podległa, jednakże królikowie, mianowicie u narodów Perskich i ludy różné siedliska swé w górach mające, nareszcie miasta większe Greckie, składające w okolicach Tigru rzeczypospolite, raczéj w związkach politycznych uległości, lub w prostych tylko przymierzach zostawali, zapewniając tą drogą, wielkiej części krajów pod Parthów potęgą obejmowanych niepodległość. Syrja coraz słabnąca i inné Greckié w sąsiedztwie królestwa, wdawały się między sobą lub z Parthami w wojny, na które Rzym panujący, dotyla pozwáláł, ile w tym swégo pożytku z osłabienia się wzajemnégo poniżonych mocarstw, upatrywáł, ile ogrom innych przedsięwzięć, wstrzymywáł go od skutecznégo powściągniénia niezgodnych. W całéj przestrzéni od

*) *tab. chr. przy* § 50. *na str.* 148. 149. Eufratu do wód Atlantskich, wielka część krajów zamiéniona już była w prowincją. Królowie byli na usłudze ludu Rzymskiégo *), różné jeszcze narody o swą niepodległość ubijały się. Tak więc, wiele jeszcze krwi rozléwu nastąpić było powinno, nimby się państwo Rzymskié w tak rozległym objęciu uspokojiło. Egypt i Syrja i Żydzi, wrzały wewnętrznémi wojnami *), inni królowie w Asji, spokojniéj królestwa trzymali: Kappadocji, Galatscy, Paflagońscy, Armenji mniéjszéj *). Królestwo Pergamu, te-
133. stamentem ostatniégo króla, stało się ludu Rzymskiégo własnością; następnie podobnąż drogą wcie-
96. 75. 58. loné do państwa zostają: Cyrenaika, Bithynja, Cypr *). Greccy królowie Pontu z Achemenów Perskich ród
136. wiodący *), podlegali téż Rzymowi, ale objął tron Mithridates VII. Eupator, zamyślający przez poniżénié Rzymu, swégo królestwa niepodległość i wielkość pozyskać. Rozkazywáł on, różnym góralóm na brzegach Euxinu siedzącym, zdobył i sąsiednich im Kolchów aż do Kaukasu, także góry i pobrzeże osiadających, a wezwany za morze, jeszcze nowé królestwo uzyskáł. Tám bowiém, z dwu stron, od Sármatów ze wschodu, od Getów czyli Daków z zachodu, ściśnioné resztki hord Scythijskich, pod imieniem Tauroscythów, przy międzymorzu Tauriki u-
282.—115. trzymujący się, uciskali (od lat 167.) Bosporskich Greków. Król Perisades, wyrzekł się tronu i zdáł swé państwo Mithridatesowi, który zwojowáł Tauroscythów (Scylura i Palaka) i powiększéj części Taurikę i całe królestwo Bosporskié do swégo państwa liczył *). Wewnętrzné zaś fakcje coraz mocniéj państwo Rzymskié dręczyć poczynające i inné okoliczności rozrywające jego siły, zdawały się Mithridatesowi sprzyjać. Ku zachodowi daléj się pomykając, królowie Thraccy *), dosyć już podlegali, ale w ciągłym paśmie gór od Hemu do Alp, ludy Thrackié, Illyrijskié i Gallów, połączoné ścisłym narodowości węzłem, z północniéjszémi aż do Dunaju siedzącémi ubijały się, w małych, a prawie nieprzerwanych i krwawych wojnach o swą niepodległość. Północ głębsza kryła nieznané ludy Germanów, wydające właśnie tu-
113. łacką hordę pod imiéniem Cimbrów znaną, bezpieczeństwo narodów i Rzymu mięszającą. Między Alpami i Pyreneami, Rzym przyjazną Massilją zasła-

niáł i tameczné w Gallji ludy wojną utrudzáł i Galiją Narboneńską w prowincją zamienił. Naostatek, pobrzeże Afriki, od wód Atlantskich do Syrtidi, po- większéj części, ulegającé wystawują królestwa. Ale w tych czasach, wdziérstwo Jugurty broń Rzymską w tę okolicę wyzwało. 124.—121.

LXVIII. Jugurtha starszy wiekiem i rycérskiémi zdolnościami od panujących braci stryjecznych Adherbala i Hjempsala Masinissy wnuków *), uzyskawszy serca Numidów, obu zdradą pomordowáł; państwo odzierżył; wzywanégo do téj sprawy Rzymu wdawanié się, przekupstwem przez lat kilka powtarzanym, niweczył. Długo wszystko się kończyło na wysyłaniu przedajnych komissij: Opimjusza, Emiljusza Skaurus; naostatek wyprawa przedajnégo konsula L. Calpurnjusza Pisona Bestji, zapewniała mu życie i koronę. Przyzwany do Rzymu, żeby się przed ludem sprawił, jeszcze przekupstwem tribuna, zjednáł sobie nakaz milczénia; w sámym Rzymie, jeszcze jednégo z wnuków Masinissi zabić kazáł. Zasłoniony słowem bezpieczeństwo zaręczającym, wrócił do siebie, gdzie już A. Albina do zaprzedania się wzdychającégo, pobił przy Suthul. W ów czas czynniéj Rzym do wojny się bierze. Wysłany Q. Ceciljus Metellus, niedáł się ni pieniędzmi ni orężem użyć, w ciągniony w zasadzki przy Mathul zwyciężył i wzajemnym przekupywaniem, zatruł resztę dni Iugurthy niespokojnością. Nakłoniony od poradnika swégo Bomilkara Jugurtha, już się zdawáł na łaskę Rzymian, prawie już rozzbrojony zostáł, wydając oręż, słonie i konie, zaczym miáł stawić się osobiście. Wojna się rozpoczęła. Za odkryciem zdrady, zdrajca życie utracił: ale Jugurtha, nikomu nie ufny, ścigany od Metella, prawie opuszcza już państwo swoje, podniecá Getulów i Bokcha króla Maurów. W tym Marjusz konsulem *) do dokończénia wojny naznaczony. Nowy wódz zdobywáł jeszcze miasta i zamki, oskoczony od nieprzyjaciół, pobity był, ale gdy zwycięscy noc całą niepomiarkowanie się cieszą, Marjusz z gór, na które się schronił, z stąpił i zupełnie ich rozgromił. Cofnął się, a pod Cirtą ostatnią stoczył bitwę, w któréj Bokchus pobity, Jugurtha przy swym zwycięztwie utrzymać się nié mógł. Przy-

Jugurtha Cimbrowie r. 117—101 lat 16.

*) *tab. gen i chron. p* § 61 *na str.* 178.—179.

111.

110.

109.

108.

107.

*) *tablica gen. przy* § 73, *str.* 209.

jęte było żądanié Bokcha, zgody, przyjęta jego przyjaźń poświęcona wydaniem pokrewnego Jugurthy. Jugurtha na tryumf powiedziony, a Numidja jeszcze jednému z wnuków Masinissy oddana, Hjempsalowi. Tymczasem najazd Cimbrów, strachem Rzym coraz większym napełniáł. Nieszczęściem jakowymś rugowani z głębi puszcz zadunajskich Hercyńskich, za-
113. puścili swój zagon Cimbrowie naprzód ku Illyrji, i tám u Skordisków zasiadłszy, bili wojska Rzymskié pod konsulami Metellem i Papirjuszem Karbo. Z tąd ruszywszy przez narody Gallów, Taurisków, Hel-
109. wetów pociągnęli z sobą niektóré ludy z Helwetów, Tigurinów i Toygenów, w Gallji jeszcze, práwie zawsze Rzymskich legij zwycięscy Kass. Longina, Serviljusza Caepjo, Kn. Manljusza, napróżno domagający się od Rzymian, aby im siedliska pozwolono, rozwinęli panowanié swoje między Rhodanem i Py-
105. 104. reneami. Tu się im z jednéj strony zagon do Hiszpanji niepowiódł popsuty przez Celtiberów, z innej, odpárci zostali od Belgów. Przez Belgów jednak, przedárła się z puszcz północnych, nowa nawała nosząca imié Teutonów, z Cimbrami się łącząca. Tyle ludów rozbitych, w okół Alp postrach rozsiany, napełniáł trwogą Rzym, wyglądający spełniénia przyrzeczeń Cimbrów, że się na Italją odwrócą. Właśnie się skończyła Numidzka wojna i Marjusz po wielekroć raz po raz konsulem naznaczony, bo w nim jednym nadzieja ocalénia rzeczypospolitéj. Lat kilka ich pil-
106.—102. nowáł, kiedy się Teutoni z Cimbrami zerwali. Teutoni idąc prosto ku Alpóm, stoczyli przy Aqua Sextie bój dwudniowy i ze szczętem zbici i wygubié-
102. ni zostali. Cimbrowie zaś, okrążywszy Alpy, przez
*) *tab.gen.* tridentińskié, wpadli do Italji, Q. Lutatjusa Katula*)
przy § 59. odpárli. Lecz gdy przyszło do porządnéj przy We-
na st. 164. ronie bitwy, Katulus, ile że mu i Marjusz w pomoc
101. nadciągnął, także téż zupełné otrzymáł zwycięztwo. Wiele tysięcy w tych sprawach dostało się do niewoli, a więcéj wybitych zostało. Przez ten czas Mithridates panowanié swoje rozszérzáł, umocowywáł; wdziéráł się do Paflagonji, Galatji; Kappadocją zdobył i uzbrajał się; wyłudzáł Rzymskié napominania, oczekując dogodniéjszéj pory, kiedy rzeczpospolita zdawała się być na schyłku.

LXIX. Od upadku Grachów, ucichły cokolwiek w Rzymie fakcje. Wszakże z obu stron, byle okoliczność, sądy bywały użyté za narzędzie do prześladowania się, a obróty Jugurthy, wykazywały haniebną przedajność przewagę mającéj aristokracji. Nobiles chciwie byli do sądów powoływani. Tymczasem Marjusz rodem z Arpinu, wychowany między wieśniactwem i wojskowo, wynosząc się do najwyższych w rzeczypospolitéj dostojności, w swéj zawziętości ku osobóm wyższégo rodu, połączył podłość z dumą, miły był ludowi i lubo już ani Jugurthy, ani Cimbrów nie było, po szósty raz jednak konsulem został. Chciał uczynić Saturnina tribunem, więc świéżo obrany tribun, był zamordowany od Serwilij. Glaucjas; Saturnin chciał się konsulatem wywdzięczyć zabójcy, więc współubiegacz do konsulatu zabity; zaczym, poszły rozruchy i boje: Saturnin w Kapitol um oblężon, musiał się poddać, w więziéniu, od jednégo z senatorów Rabirjusza, zabity. Marjusz skończył konsulat i z Rzymu się oddalił. Ale obrady rzeczypospolitéj, coraz groźniéjszą postawę przybiérają. Nie długo, młody tribun M. Liwjus Drusus *), między innémi uchwałami, odnowił o obywatelstwie Italów, to równie senacką jak ludu partją obrażá. Smierć Drususa uciszyła wnioski te na obradach ludu, ale nie piérwszy raz już wyzywani (socii) Italowie, wiele niespokojności czynią. Wysłańcy od różnych Italskich ludów do Korfinium, złożyli senat, (z 500.) wyznaczyli z pomiędzy siebie dwu konsulów, dwu praetorów i ustanowili rząd nowéj rzeczypospolitéj, którą Italiką nazwali. Senat Rzymski ich żądań słuchać nie chciał. Rozpaliła się straszna domowa w sáméj Italji i pod murami Rzymu wojna związkowa (bellum sociale). Równé tu siły, równie uzbrojoné i wyćwiczoné, obie strony równie doskonałych liczą wodzów, a zwycięztwo same, niechybną dlá Rzymu przynosiło klęskę, bo w Italach, w boju najdziélniéjszą pomoc mieli. Po wielu klęskach, w których najlepsi wodzowie Rzymscy zwyciężeni byli, na głowę pobici Marsowie i niektóré korzyści, nie polepszyły sprawy Rzymskiéj, owszem coraz do opłakańszégo stanu przywodziła. Mithridates, prócz Kappadocji, opanowál Bithynją i całą prawie Asją; jakoby uwolniciel Grecji, lądem i morzem prowadził swé siły

Wewnętrzné okoliczności w Rzymie, wojna związkowa r. 100.—89. lat 11.

100.

*) *tab. gen. przy* § 74. *na st.*

91.

90.

89.

do Europy; Thracją, Macedonją, wielką część Grecji, Atheny swym wojskiem osadził: z jego naprawy, w jednym czasie, co się tylko rodu Rzymskiégo w Asji nawinęło, wyrżnięté było. W Italji, prócz strat obojéj strony w ludziach, żadnéj nadzieji blizkiégo końca wojny, owszem dotąd spokojni i Rzymu trzymający się Umbrzy, Etruskowie, nawet i Latini, postanowili łączyć się z Italiką. Z resztą prowincij, przerywané związki, wszystkim dawały poznawać trudné rozkazującégo miasta położénié. Wszędzie przebijáł się duch niechęci. Z zasad swojich wstrząśniona rzeczpospolita, potrzebowała nagłégo ratunku senat przeto, odpuścił ze stałości swojéj. Na sámprzód, jeszcze na pozór spokojnym Latinóm, zaraz Umbróm i Etruskóm, po koleji innym Italji ludóm, w układach obywatelstwo udziélono, z nich 8. oddziélnych tribus utworzono, które nie raz, następnie usiłowano między 35. dawnych rozdziélać i tym sposobem na obrady mocniéjszy wpływ Italów czynić. Obywatelstwo Rzymskié, w całéj Italji, od Rubikonu do Sicilji, w latach kilku na miljony rozciągnięté, obrady rzeczypospolitéj w stolicy odbywané, uczyniły pobojowiskiem: Italów i Rzymian, ludu i strony senackiéj, najemników nareszcie i uzbrojonégo niewolnictwa z obywatelstwem. Albowiem publiczné mordy i po ulicach napadania kup zbrojnych, uprzątają wzajem przeciwności; tłumné we wrzawié, coraz z innégo steku zgromadzoné zebrania (comitia), udziélają swych imion plebiscitóm, i senatus consultom, o których, ni lud, ni senat nie wié. Ale przeciw Marsóm, Samnitóm i Lukanóm utrzymywana jest mordercza wojna, przeciw Mithridatesowi, naznaczony dowódzcą Korneljusz Sylla konsulem wy-
88. brany.

Zapasy Marjusza z Syllą, wojna z Mithridatem od 88. do 79 lat 9.

LXX. Służył pod Metellem Marjusz, pod Marjuszem Sylla, ku obudwu Marjusz był zawzięty, obu prześladowáł. Ale Sylli lepiéj się w wojnie ze związkowémi niż Marjuszowi powodziło, znamienitszy urodzéniem i lepszégo wychowania, ujął wielu serca i wojsko miáł po sobie. Marjusz zazdrości mu naczelnictwa w wyprawie przeciw Mithridatesowi. Związáł się z Publ. Sulpicjuszem tribunem, który uzbro-
88. jonych swych gladjatorów, w liczbie 3000. antisena-

ród Korneliusza Sylly.

P. Cornelius Rufin. d. 333. { P. Cor. Ruf. kon. 290. 277. d. 276. { P. Cor. Rufin. { P. Cor. Rufinus pr. 212.

P. Cornelius Sulla pr. 186. — Ser. Corn. Sulla pr. 175. legat 167.

P. Corn. Sulla

L. Corn. Sulla

L. *Cornelius Sulla* Felix kons. 88. 80. d. 82. żona czwarta Metella, 5. Valeria — P. Corn Sulla

P. kon. 85.

L. kos. 5.

L. kos. 33.

Faustus Corn. Sulla pontif. zabit od P. Siliusza

Cornelia za M. Emilim Lepidem

Fausta Cornelia za Q. Pompej synem Q.Pom.Rufus kos. 88, a bratem Pompei żony Cesara.

tem nazywáł i swoje uchwały niémi popiéráł. A skoro Sylla przed mordem uciekając, Rzym opuścił, Sulpicjusz u ludu wyjednáł, odjęcie dowództwa, powierzénié jego Marjuszowi. Sylla przemówił do wojska i z Kampanji ku Rzymowi się zwrácá: trwoga nastała wielka, podniecony pożar ułatwił Sylli postęp w mieście, Marjuszowscy przemożéni; Sylla porządek przywrácá, Mariusz ze swymi wspólnikami od senatu za nieprzyjaciela ogłoszony i wywołany; Sylla ludowi oświadczył, że tribuni najgorzéj wichrzą, zaczym komitja przez tribus zniesioné, zostawiony wolny obór, wyniósł do konsulatu Cinnę *) Marjuszowégo przyjaciela. Sylla przeciw Mithridatesowi pośpieszył.— 87.
Tymczasem Cinna, usiłując zamieszać Italskie tribusy w Rzymskié i tak Italów do równości z Rzymiany podnieść nowé zaburzénia i boje Italów z Rzymiany ośród Rzymu podniecił. Z Rzymu wygnany, cokolwiek wojska uzyskáł i z Samnitami związany dźwigáł się; starzec Marjusz ze swéj strony, długo po Minturneńskich błotach i pustych brzegach Afriki na najprzykrzéjszé narażony przygody i niebezpieczeństwa, do Etrurji przybył, tám tłumy do niego pośpieszyły, z którémi, jak z innych stron, Cinna, Sertorjusz, ciągną do Rzymu. Senat się uniżył. Cinna wszedł do miasta, a zaledwie lud, na żądanié sámégo Marjusza począł głosować odwołanié jego z wygnania, zniecierpliwiony starzec, zbyt zemsty chciwy, śpieszy w mury miejskié i w tenże 4000. uzbrojonégo niewolnictwa rozpoczęło podług wydanéj sobie listy mordy. Żeby wstrzymać krwi rozlew. Cinna

*) *tab. gen przy* § 73. *na st.* 209.

86. samych siepaczów wytracić musiál. Marjusz wnet umárł. Na miéjscu Sylli, wysłany Walerjusz Flakkus, był od swégo podkomendnégo Flawjusza Fimbrji za-
82. bity i Fimbrja wojska nowé przeciw Mithridatesowi pro-
87. wadził. Sylla, zdobywszy Atheny, stoczył był dwie walné bitwy w Beotji przy Cheronei i Orchomenus, któré mu otworzyły drogę do Asji, flottą Lukulla ułatwioną. Tymczasem nadciągáł Fimbrja i ten jeszcze od siebie Mithridatesa z okolic Pergamu rugowáł. Mithridates. potraciwszy ogromne siły swoje, a doświadczywszy, że Rzymianin żaden jeszcze go do domowych kłótni nieprzypuści, skłonił się do pokoju, który mu Sylla przepisáł: aby od strony zachodniéj i południowéj granice Pontu były krésem jego panowania; aby wydáł flotę i talenty opłacił.
84. Poczym Sylla zwrócił się na Fimbrję, który opuszczony od swégo wojska, zabił się. Wojsko Sylli łupieżą Asji nasyconé ciągnęło ku Italji. Cinna już nie żył, zabity, ale partja Marjuszowska pod bronią będąca, pięć razy silniéjsza była (225,000.), od wojska przez Syllę wiedzionégo i tego, co się z nim połączyło. Te
83. atoli ogromné siły, Sylla: częściami pokonywáł, Norbana; lub na swoję stronę przemáwiáł, Scipjona. Samnici wiele ludzi w krwawych bitwach tracili, Etruskowie ciężkim sposobem w takichże wycinani i tę-
82. piéni, Rzym brámy swé zwycięscy otworzył. Ale jeszcze młody Marjusz w Preneste się trzymáł; Pontjus Telesinus, Samnitów, Lukanów i innégo ludu kilkadziesiąt tysięsy pod Rzym przyprowadził. Sylla był przełamany, tylko Krassus jego sprawę utrzymáł. Co w boju lub po bitwie wyciętym nie było, to dlá przypodobania się zwycięzcy między sobą się rżnęło, to jeszcze wreszcie pozostałych tysięcy wymordowané obok senackich obrad, grozę na senat rzuciło. Preneste zdobyte i tám wiele tysięcy (12000.) pod okiem Sylli wyrżnięto. Coraz nowé listy Sylla wydawáł, senatorów (40), stanu rycérskiégo (1600.), wszelkiégo stanu obywatelstwa (4700.), którzy ścigani i wyrzynani. Sám niepewny, jak dalece jeszcze będzie sobie swych nieprzyjaciół przypomináł. W Italji wszystko z wiél-
81. kim wyludniéniem uspokojoné było, w Hiszpanji Sertorj, w Sicilji Karbo, i w Africe Domitjus i Hjarbas wdziérca król Numidji, Marjuszowscy stronnicy, byli pokonani. Mithridates od Gabinjusza powściągnio-

ny, Sylla diktatorem bez oznaczonégo czasu uznany, zajął się urządzeniem rzeczyplitéj. Stronników swojich wynagrádzáł, tysiącóm niewolników obywatelstwo (Cornelii), żołniérstwu ziemie rozdawáł. Że było narzekania nie mało, iż stan rycérski zajmujący się publikaństwem, w wielu przestępstwach był zainteresowany, więc podług dawniéjszych niektórych życzeń, stan ten sądownictwem, musiáł się podzielić z senatem, za co (w liczbie 300.) do senatu przypuszczony. Scieśnił Sylla tribuńską władzę, porządek zaprowadził i diktatorstwo, nad wszelkié spodziewanié, 79.
złożył. Poczym niebawem z tego świata brzydką cho- 78.
robą zeszedł.

LXXI. Ledwie Sylla życié zakończył, ożyły znowu niepokoje, czyli partja demokracka. Konsul M. Emiljus Lepidus *), chciáł znosić diktatora ustawy, pobity, jako prokonsul jeszcze klęskę poniósł. Perpenna po rozbiciu Lepidowym uszedł do Sertorjusza, który po niejakim tułactwie, znowu Marjuszowską stronę w Hiszpanji ożywił. Miáł on swé siedlisko w Lusitanji, tám z obywatelów Rzymskich senat i reprezentacją rzeczypospolitéj utrzymywáł; miáł wszelką pomoc u Lusitanów, lubo ich uważáł jako mieszkańców prowincji, podległych rzeczypospolitéj; z Mithridatesem w imiéniu rzeczypospolitéj, 74.
układy zawiéráł; a z małémi siłami, zawsze był groźny i w Hiszpanji rozkazujący. Dziesięć razy liczniéjszé siły przemágáł i choć z nowémi Pompej przybył, przymusił wszystkié wojska do udania się za Pyreneje. Młody Pompej **), bez jakich urzędów, w różnych wyprawach szczęśliwy, uzyskáł był od Sylli nazwisko wielkiégo i już się chwałą swoją unosił, kiedy z niego Sertorjusz żarcików sobie pozwáláł. Ale Perpenna zabił Sertorjusza, bez zdatności sám pobity od Pompeja, który zatym, od końca zachodu powrácáł do 73.
do Italji i w niéj napádł na resztę gladjatorów. Spartakus stanął był na czele Kapuańskich gladjatorów, a 71.
liczba ich niebawem, przeszło sto tysięcy urosła. W walnéj bitwie nad Silarem, Krassus ich zniszczył, garstkę po górach tułających się napádł Pompej i do reszty zniszczył, chlubiąc się, że i tę wojnę ukończył. Obadwaj, Krassus i Pompej starali się o konsulat, w tym razie opuścili wojsko, do Rzymu zbiegli. 70.

Lepid, Sertorjusz, Spartak, Rozbójnicy, upadek Mithridata od 78 do 63 lat 15.

*) *tab. gen. p § 75. na str.*

**) *Tabl. gen. przy § 73. na str. 209.*

Pompej się radowáł, że mu się udało tę dostojność przeciw prawu uzyskać, bo przeminął urząd pretora; nie mniéj go cieszyło, że lubo już po wyprawie w mieście się znajdowáł, że przeciwko prawu, dozwolono tryumfu. Krassus bogaty, stołami i jedzéniem lud kupowáł; Pompej tribunom moc przywrócił, lud do podziélania sądownictwa przypuścił, a skoro konsulat zakończył, udáł się na życié ustronné, ale wielkość jego nadskakującą mu czeredą, lud w oczy uderzała. Zaciążni u Mithridatesa Cilikowie, od skończonéj piérwszéj z nim wojny, udali się byli na ło-
78.–75. trostwo, które wzrastało tak dalece, że cała Cilicja i Kreta były siedliskiem morskich rozbojów, dość śmiałych, że i zbrojné rzeczypospolitéj okręty napa-
67. stowały. Tribun Gabinjusz wniósł, aby Pompejowi na lat 3. powierzyć morskié siły, z władzą nieograniczoną, rozciągnioną nawet na wszystkié pobrzeża. Po przyrządzéniu się, w niewielką dni liczbę Pompej rozbójników tak ścisnął, że ich do poddania się przymusił i wszystko ucichło. Za czym zazdrość Pompeja jeszcze wyżéj się pięła. — Toczyła się bowiem z
74. Mithridatesem wojna, który rozpoczął ją równie potężnie, jak piérwszą. Wyćwiczył swé wojska lepiéj niżeli dawné, stáł w związkach z Sertorjuszem, oraz z zięciem swojim Tigranesem królem Armenji większéj, który, odległością od wpływu Rzymskiégo uchylony,
84. korzystając z powszechnégo Syrji przez niezgodnych Seleucidów rozerwanié opanowáł tę krajinę i jaśniał swym związkiem i potęgą. W piérwszym razie po-
74. bił Mithridates M. Aureljusza Kottę i Cyzik obległ;
73. niedługo przecie L. Licinj. Lukullus *) przymusił go
72. do opuszczénia przedsięwzięcia. Pobité wojska Mithridata na lądzié, bité następnie na lądzie i morzu: Mithridates wyzuty z Pontu, uciekł się do Tigranesa: Lukullus tylko we 20000. wkroczył do Armenji i szedł na jéj stolicę Tigranocertę. Nie opuszczając rozpoczę-
69. tégo oblężénia, z częścią téj siły odwrócił się na ogromne Tigranesa wojska, i zdumiałégo króla na widok garstki na poselstwo za wielkiéj, zbił; Tygranocerta zdo-
68. byta, i jeszcze Tigranes z Mithridatesem pobici. Lukull zapytywáł senatu jak má zdobycze urządzić, myśláł o zawojowaniu Medji i Parthów, kiedy mu zazdrość wydziérała uzyskané wawrzyny. Wojsko było mar-
67. kotné o karność, poburzoné od P. Klodjusza **) w pole

*) *tab. gen. p. § 67. na str. 193.*

**) *Tablica genealog. przy § 74.*

wystąpić niechciało, Mithridates z tego korzysta przy Ziela oddziały jego zwycięża, Pont odzyskuje. W Rzymie tymczasem, za wnioskiem Maniljusza, a po- 66.
parciem Cicerona i Juljusza Cesara, taż sáma władza co na morzu, dodana jest Pompejowi w Asji. Połączył zatym Pompej siły swoje z tymi, co pod Lukullem były i poszedł dokonać wyniszczonych nieprzyjaciół. Pociągnął nawet ku Kaukasowi i Kaspji, w okolicach Kolchidy zimowlą odbył. Osobiście ko- 65.
rzącému się Tigranesowi, Armenją zwrócił. Syrją urządził powiększéj części w prowincją zamieniając. Zydzi byli niezgodni u nich króla (Hyrkana) *) usta- 63.
nowił i pogłówné płacić im kazáł; rozdáł różné korony w tamtostronnych prowincjach, zamyśláł naostatek o wojnie z Arabami, ażeby morzé czérwoné widziáł, a tym sposobem wszystkié końce ziémi. Tymczasem zbiegły nieszczęsny Mithridates, przedárłszy się do Bosporu, karmił się jeszcze wielkiémi na- 63.
dziejami. Tám się do boju przyrządzáł, utrzymywáł związki z Sármatami i Bastarnami, zamierzając sobie lądem do Italji ciągnąć. Morderca ojca, rodzeństwa, żon i przeniewiérzających mu się dzieci, w tych wiel-

*) *tablica genealog. przy* § 63. *str.* 185.

ród Achemenów w Pontie.

Mithridates evergetes król Pontu

N. syn otruty	córki				
	Kleopatra za Tigranesem II. królem Armenji				
Roxana otruta	Mithridata otruta				
	Nyssa otruta				
Statira otruta	Orsabaris				
	Eupatra				
Nyssa	synowie:				
	Orsagaris				
Laodicea za A-	Artafernes	na tryumfie prowadzéni			
riariat. k. Kap-	Cyrus				
padocji	Oxatres				
Drypetine zabi-	Darius				
ta	Xerxes				
Laodicea starsza	Mithridates kr. Kolchidy od ojca zabity				
za bratem	Machares kr. Bosporu od ojca zabity				
Mithridates W.	Xifares	Darius	N.	Mithri-	Mithri-
eupator, inne	Farnaces k. Bos.	k.Pon.		dat kr.	dates
żony jego:	Ariarathes	Dynamis		N.córka	
Monime	Arkathias	za		powtór	
Berenice		1. Asander		nie za	2.
Stratonika		2 Scriboni		Koty.k.	Kotys
Hypsikratea	§§ Zeno	3. Polemo I.		Polemo II.	
i inne		druga żona		Zeno Artaxias	
§§ Pythodoros z Trallos		Pythodoris		III. kr. Armen.	

kich zamiarach, jeszcze od najwięcéj kochanégo syna Farnacesa, którému był właśnie Bospór w rządy po-
64. wierzył, zagrożony, żeby w ręce Rzymskié nie popádł, życié sobie sobie odjął. Pompej Farnacesowi królestwo Bosporu przyznáł.

Państwa są siedmie lub podległé Rzymowi, a Gallów u padek 64.—52. lat 12.

LXXII. Wojna z Mitridatesem uzupełniła zdobycze Rzymskié na wschodzie, i uczyniła państwo Rzymskié bliskim sąsiadem Parthów, z którémi zaszły przymierza, a którzy pod te czasy, zajęci byli niezgodami panującégo rodu Arsacidów. Co z panowania Rzymskiégo na wschodzie, nie było w prowincją zamiéniloné, to wydziélano królikóm, tak, iż korony były rozdawané samowolnie książętóm z rodu królów Thrackich, albo Mithridatesa, lub jakimkolwiek co się rzeczypospolitéj przysłużyli. Armenja nawet zwierzchnictwo uznawała i Bospór nié mógł się opiérać, chyba rzeczpospolita na czas jaki zaniedbywała go. W Africe królowie Numidji i Mauritanji wierni *), ściśle w interesa rzeczypospolitéj mięszali się. W Europie swiéże Terentiusza Lukulla zwycięstwa oparły
75. broń Rzymską o Dunaj i postawiły ją w sąsiedztwie Daków.

*) *tab. chr. p* § 50. 61. *st.* 148. 149. 178. 179.

L. Licinius Lucullus

L. Licinius Lucullus kos. 151.

L. Licinius Lucullus

L. Licinius Lucullus koś. 74.	M. Licinius Lucullus Terentius Varro, ko. 73.

L. Licinius Lucullus zginął 42. pod Filippi.

Dakowie ci czyli Getowie, jeden naród na dwa oddziały podziélony: Getowie u dolnégo Istru, Dakowie u wyższégo Danubiusza przesiadywali. Był to lud od innych łagodniéjszy, życia po wielkiéj części osiadłégo i rolą zajętégo. Małżéństwa u nich pojedyncze, ale majętniéjsi i wyższégo urodzénia wielożeństwo aż do siedmiu żon we zwyczaju miéwali. Czcił ten naród jednégo boga, w nieśmiertelność duszy wierzył. W takim stanie słuchał roskazów narodu Gallów Bastarnów. Széroko niegdyś w okół Dunaju władnący pod różnemi imionami Gallowie zaczęli chylić się ku upadkowi. Już ich Thrakowie w okolicach Hemu wygubili i pozbyli się *). Zatrzęsły różné ich

*) *wyżéj* § 63. *na str.* 183.

posiadłości, zagony Cimbrów i Teutonów; a Germańskié narody, z krajin Menu i górnego Danubiusa, Helwetów i innych Gallów wyrugowały. Przyszła więc koléj na Daków i Getów, że zrzucili z siebie jarzmo Bastarnów i groźnie się dźwignęli pod swym królem Boroistem: w przeciągu lat dwóch, podbił 60. 58.
on wszystek kraj między Dunajem, Karpathami, Borysthenesem i Euxinem; Olbią i wiele miast Euxińskich zdobył. Utrzymywał wojsko ogromne (200 000), groźnym się stał Rzymowi. Zagony zapuszczał przez Pannonją na zachód, gdzie ludy Gallów nie bardzo dawno przechodami Cimbrów zdręczoné, Taurisków, Bojów wytępił, okolice tameczné w pustynie zamienił. Reszta Bojów, zostawiwszy miéjscóm swe imiona, złączyła się z Helwetami, również na swéj wielkości podupadłemi i z niemi ciągnęła do głębszéj Gallji. Zaalpejska Gallja także téż siedzibą Cimbrów wyniszczona, w części południowéj, Narbonneńska, już Rzymowi podlegała, wreszcie we wzajemnych jéj ludów waśniach, szukała sąsiednich pomocy, nie tylko Rzymian, jako czynili Eduowie, ale Germanów, których wezwali Sekwani Eduóm nieprzyjaźni. Tak Arjowist ze Swewami zasiadł u górnego Rhenu, równie przykry i tym ludóm, od których był wezwany, bo się ich posadami podziélał. I wszystka ta okolica, od ujścia Sawy i Drawy, do ujścia Ligeru i Rhenu wyniszczona, osłabiona i niezgodami rozerwana, oczekiwała zaborcy Rzymianina. Mając sobie powierzoné Juliusz Cesar Gallje, wezwany od Allo- 58.
brogów, wdziérających się do Gallji Helwetów (z Bojami) nad Arar zbił, do odwrótu do Helwetji zmusił. Wmięszał się w kłótnie Eduów z Sekwanami: Arjowista zwojował i do ustępu za Rhen z Germanami zniewolił. Jak Edui Gallów, tak mu potym
Rhemi pomogli do zwojowania Belgów: po czym łat- 57.
two reszta w stronach zachodnich i Akwitanja zdo- 56.
byté, utworzyły nową prowincją Rzymską. Piérwszé w niéj poburzénia łacno były uśmierzoné. Ale kiedy się Cesar zabawiá nieskuteczną wyprawą za Rhen, 55.—54.
podwakroć do Britannji, Belgowie pod Ambjorixem, a za niemi większa część Gallji ruszyła się do broni. Cesar wszakże odzyskál panowanié nad nią i powtórnie dlá powścigniénia Swewów za Rhen się przepra- 53.
wił. Jeszcze jedno groźné pod Wercingetorixem po- 52.

wstanie w Gallji nastąpiło, i to, szybkością Cesara pokonané, nad Gallją panowanié zapewnioné, wielkie imie Cesarowi jednało, a Gallów ostateczny upadek.

Umysłowé i moralné ukształcénié wrzplitéj Rzymskiéj, Katilina triumwirat piérwszy, od r. 6[illegible]. do 49. lat 14.

LXXIII. Spodlałe dwory wschodnie, przestawały zachęcać do prac naukowych, ale trwały pomocy i ułatwiénia, niezbywało na ochocie do pisania i Grecy jako niewolnicy swych panów, wszelkim rodzajem wiadomości swojich zabawiali ich. Byli grammatycy, (Krates Mallotes, Didymus), historycy, (Polybiusz, Konon, Memnon, Dionysi z Halikarnassu, Nikolaus z Damaszku, Diodor Sicilijski), w różnych umiejętnościach: w filozofji, (Panetius, Enesidemus), w medycynie, (Asklepiades z Bithynji i z nim od Themisona szkoła methodyczna) w botanice, (Kratewas rhizotom), w astronomji, (Geminus, Posidonjusz), w geografji (Artemidorus, Strabo), dość liczni pisarze. Nauki się upowszechniały, Grecy nauczali Rzymian, ożywionych duchem niepodległości, swobód i wielkości. Język łaciński niedość wyrobiony, chciwé naśladownictwo niewolniczych Greków, okazały się być słabymi zawadami w postępie rozwijania się Rzymskich zdolności. Zajaśnieli oni, po części, mianowicie w satyrze, na swój sposób w poezji, (Katullus, Terentiusz, Tibullus, Wirgili, Owidjusz, Fedr, Horacy,) w wymowie Grachowie, Cicero, Juljusz Cesar, w pisaniu dziejów Sallustiusz, Liwjusz, czym bardzo liczné pióra zajmowały się. Pisali o rolnictwie, (Kato, Varro), biegli w grammatyce czyli filologji (Varro). W dobrym wychowaniu, nauki, stały się nieodzowną potrzebą i zaszczytnym zatrudnieniem; rozwijały władze umysłowé, prowadziły do znaczénia w rzeczypospolitéj, filozofja prostowała wyobrażénia i serce, łagodziła krewkości charakteru narodowégo, kształciła najzacniéjszych obywateli. (Cicero, Kato, Brutus.) Zjawiły się zbiory ksiąg Lukullusa dlá powszechnégo użytku, wszystkié filozoficzné sekty, nawet suchy peripatetism (staraniem Sylli), upowszechniané. Za prawdę, prócz pięknégo wykładania filozofij Greckich, przez Lukretjusza, Cicerona, nic w nich Rzymianie nie przyczyni, jednak byli ich miłośnikami, a od przypadku jak który z nich dopádł sekt akademickich, epikurejskiéj, czy stoickiéj, te zgłębiál szczęśliwie, i nie-

mi swe czynności kierowáł. Kiedy zaś w te czasy, prawodawstwo w rzeczypospolitéj było czynné i prawoznawstwo konieczné, kiedy Scewolowie znajomością doświadczénia pamiętni: zastosowana filozofja do prawa od Serwjusza Sulpicjusza, wyjaśniła porządek, przywiodła szczegułowé przypadki do zasad powszechnych, wzniosła zaporę przeciw szyderczym rzeczników żartóm, (uczonych prawników, legulejami, formularjami zowiących.) Te oto republikanów w czasie gasnącéj ich rzeczypospolitéj prace i zdolności uświetniły czas panowania Augusta. — Lecz niepodobieństwo było, dość szybko w miljony przelać tak zbawienné i tyle blasku upadającéj rzeczypospolitéj dodające działaczé, niepodobna było je upowszechnić, niepodobna zapobiec, aby nie stały się nadużyté i znieważoné przez zepsucie wiekowé. Tak kiedy stoicism zaostrzáł cnoty, epikureism rozwalniáł obyczaje w wyuzdané cielesności. W każdym zaś razie, duch tych filozofij w nieprzyjaznych rzeczypospolitéj zdarzéniach, uchylał najsposóbniéjszé osoby od czynności publicznéj. Na obradach niepodobna było porządek utrzymać. Do stolicy ściągały się ze wsząd tłumy utracjuszów, bezcharakternych ludzi, zbrodniarzy, którzy mieli składać obrady panującégo ludu, którzy z niecierpliwością do poburzéń wzdychali, w nich swé opatrzénié znajdywali. Z takich
L. Sergjusz Katilina, z patricjuszowskiégo rodu, u- 63.
biegáł się wspólnie z Ciceronem do konsulatu, a zamyśláł o tyraństwie rzeczypospolitéj. Cicero (homo novus) z Arpinu przybylec do Rzymu, talentami swémi, cnotą i wymową wyniósł się do tego stopnia i uzyskáł go. Katilina tym zawziętszy na popiołach stolicy postanowił dźwignąć swé panowanié. Zama-

M. Tullius Cicero z Arpinu ż. Gratidia

Tullia za C. Aculeus — M. Tull. Cicero ż. Helvia — L. Tull. Cicero

M. Tullius Cicero nar. 106. kos. 63. umárł 43. — Q. Tull. Cicero um. 43. ż. Pomponia c. Attika — L. Tull. Cicero legat.

Tullia za C. Pisonem Frugi — M. Tull. Cicero kos. r. ery chrześc. 30. — Q. Tull. Cicero um. 43.

chy jego szczęśliwie wydané, a baczność Cicerona, wyśledziła ich tajniki, przyśpieszyła naczelnych spi-
62. skowych exekucją; reszta przez Katilinę w Etrurji zgromadzona, zbita, i beśpieczeństwo rzeczypospolitéj zapewnioné. — Chciwość nie dała się złagodzić, dlá wielu przeto, urzędy, spowodu łacnégo przez zdziérstwa bogacénia się, były zawsze powabné. Starający się o nie, wdziérał się do edilostwa z uszczerbkiem swégo mienia i nawet nieraz zupełnym zrujnowaniem się, ujmował lud widowiskami, na których zapasy, zwierząt i wyćwiczonych gladjatorów, coraz w liczniéjszych gromadach ukazywały się. Były atoli osoby zajęté szlachetniéjszą żądzą przodkowania i panowania. Fakcje Marjusza i Sylli, krwawy tego przykład podały. Od czasów Marjusza, legje już nie z samych obywateli złożoné, ale ze wszelkiégo rodzaju drużyny męszano w szeregach stojącéj, zaprawioné łupieżą domów obywatelskich przywiązané były do interesu wodza swégo: Senat powiérzający, wiekowym zwyczajem dowództwa, musiał w tych dowództwach, swych opiekunów, a zatym panów rzeczypospolitéj przeciw drugim wynosić. Przestały już działać do tychczasowe widoki demokrackie przeciw aristokrackim, służą tylko za narzędzie zamachów dumy, wynoszącéj się nad ziomków i prawa. — Jaśnieli razem w rzeczypospolitéj: bogaty Krassus, i rad panowania, gdyby go o to proszono Pompejusz. Nie było między niémi zgody i wziętość Pom-
60. peja osłabła. Juljusz Cesar zjednał między niémi porozumiénié, oni istotnie poczynają mu służyć za narzędzie jego przedsięwzięć. Jedynie za wiedzą tych trzech, wszystko w rzeczypospolitéj má się odbywać, i groźna tych trzech zmowá, przybiérá, z razu żartobliwy tytuł triumwiratu. Po konsulacié Krassa i Pompeja, Cesar z Kalpurń. Bibulem konsulami byli. Senat podówczas był bezczynny, Bibulus urzędowanié opuścił, Juljus Cesar sám włádáł i ujmował sobie lud, a na żądanie swoje otrzymał Gallje, przedalpejską i zaalpejską na lat pięć. Mając się z Rzymu oddalić, chciał usunąć główné zawady zamachóm swojim, więc Kato otrzymał zlécénié urządzénia Cypru, Cicero, niechcący się do życzéń Cesara przychylić, od Publjusza Klodjusza *), który niedawno legje na Lukulla burzył, należąc do spisku Katiliny uszedł

*) *Tab. gen.* *przy* § 74, *na st.*

Q. Caecilius Metell. Macedonicus P. Corn. Scipio Nas. Serapio kos. 138.		Caecilia za P. Corn. Sc. Nas. kos. 111	Publius Cornelius Scipio Nasica ż.	P. Co. Sc. Nasica Metell. pius ko. 52. ż. Scribonia	P. kos. 16.
					Cornelia za L Emil Paul. cens. 22.
P. Licinius Crass. Mucianus dives, bękart Muciusza kos. 131.	Licinia za C. Gracch. L. Lic. Cras.	L. Licinius Crassus, tr. 95. kos. 92.	Licinia maior	L Lic. Crassus przysposobiony od dziada	Cornelia za 1. P. Licini. Crass. 2. Cn. Pompei. magnus
	Licinia za Sulpicim Galbem	M. Ma. który przybrał za syna Gratidiana	Licinia minor za C. Marius iunior ko. 82	C. Marius M. Marius	
§§	C. Marius z Arpinu	*C. Mari.* tr. 119. kos. 107. 104.-100. 86. um. 86. ż.	C. Marius		
		Julia	Julia maior za 1. Q. Pedj. 2. L. Pinari	Q. Pedius L. Pinarius	C. Julius Cesar *Octavianus* kos. powiele kroć (*patrz tabl. gen na str.* 216. 217.)
§§	C. Julius Cesar ż. Martia c. Q. Martius Rex		Julia minor za M. Actius Balb. Aricin	Actia za 1 C. Octaviusz. 2 Marci Filip. kos. 56.	
		C. Julius Cesar pr. ż. Aurelia	*C. Julius Cesar* pr. 62. kos. 59. 48. 46. 45. 44. d. 49. 47. 45. u. 44. ż. 1. Cossutia 2. Cornelia, 3. Pompeia, 4. Calpurnia	Julia za Cn. Pompeius magnus.	Octavia minor, za 1. C. Claud. Marc. 2. *M. Antonius* triumvir
					M. Marcell. zaręczona Pompeia
§§	L. Cornelius Cinna kos. 127.	*L. Corneli. Cinna* kos. 87. 86. 85. 84.	Cornelia za Cesarem		Sext. Pomp. magn. w Sicilji 41. zabit 34. ż. Scribonia
			Cornelia za C. Domic. Ahenob. L. pr. 44.	*Cn. Pompeius magnus* kos. 70. 55. 52. u. 48. ż. 1. Antistia 2. Emilia c. Sulli 3. Mucia 4. Julia 5. Cornelia c. Metella Scip.	Cornelia za Faust. Sull.
	§§	Sextus Pompejus	Cn. Pompejus Strabo. ko. 89. u. u 86		C. Pompeius magn. u. 45. pod Mundą ż. Claudia
			Sextus Pompejus, prawnik, stoik	Pompeia za M. Memmiuszem	Pompeius
					Cn. ż. Claudia c. imper
		P. zabit od jazdy Fimb.	P.	* M. Licini. Cras. Frugi syn Calpurniusa Pisona ko. r. ery ch. 80. ż. Scibon	Cn., C., M. kos. 64.
M. Licinius Crassus dives pr. 105.	P. Licin. Cr. div. kos. 97. cens. 89.	C. Lic. Cras. *M Licinius Crass. dives* pr. 71. ko. 70. 55. cens. 65.	M. M. ko. 30. M. kos. 14.		L. Calpurni Licini Piso od Galby imper przybr.
			P.		

(*patrz tablica genealogiczna przy* §§ 75. *na str.* 216. 217.)

uszedł kary, teraz z patricjuszowskiégo stanu, przeszedł umyślnie na plebejski, aby tribunem został i Cicerona prześladowął. Cicero zapozwany o nieprawné stracénié spiskowych Katiliny, na wygnanié skazany. Zatrzymujący się Cesar na przedmieściach z wojskiem, wyrokowanié popiérał. Cicero boleśnie zmianę losu znosił. Z powodu nieporozumiéń trium-
57. wirackich, staraniem Pompeja odwołany, odwdzięczył się jemu, że mu wyjednał nadzór nad żywnością. Lecz i to Pompeja wziętości nie podnosiło. Cesar z oddalénia swégo mógł więcéj. Kupował on niewiasty, obywateli i urzędników, skoro się ku Italji przybliżył, wszelkiégo stanu Rzymianin biegł odwiédzać go. Z tym wszystkim przy niejedności triumwirów, rzeczpospolita nieco głowę podnosiła. Konsul Lentulus Marcellinus wyraźnie się im opiérał.
56. Odnowili więc swój związek triumwirowie, śpiesząc osobiście do Cesara do Rawenny i Lukki. Z tych układów wynikło, że Krassus i Pompej konsulatu
55. gwałtem dopięli; po skończonym, dzielili się prowincjami: Krassus Syrją, Pompej Hiszpanją, Cesar na dalsze lat pięć Gallje, pobrali. Krassus udał się do Syrji i tam w niepomyślnéj wyprawie przeciw Parthóm,
53. poległ. Pompej niechciał Rzymu opuszczać, wzrost Cesara, czynił go coraz niespokojniéjszym. Wzniecá w Rzymie nieład, czym jedna, że mu powierzono, jemu sámému pojedynczy konsulat. Lecz i ten od-
52. byty, a Pompej do Hiszpanji nie śpieszył, bo tysiączné go niespokojności trapiły. Albowiem, nie tylko w Rzymie polityka Cesara z oddalénia w czynności nieustanéj będąca, ale je mnożyły zwycięztwa Cesara, stojącégo na czele wyćwiczonégo wojska: zdobycz Gallji jednała mu wielkie imie, a co większa, w tylu wyprawach wyćwiczone wójsko, strasznym go
51. Rzymowi i Pompejowi czyniło. Przez podniecanié Pompeja, część wojska Cesarzowi odebrano; radzono, aby mu prowincje przed czasem odjąć; tym czynniéj
50. jest to popiérané, że konsulostwa i tribuństwa Pompejańskiémi osadzoné były. Ale między wielu, dających się Cesarowi kupić, był tribun C. Scriboni Kurjo, który, wierny przyrzeczéniu Pompejowi uczynionému, za przyzwoitą jednak osądził, ażeby w tymże czasie również Pompej Hiszpanją oddał, a jeśliby się wzdragali tego dopełnić, żeby obaj byli za

nieprzyjaciół uznani. W tym, gdy się Cesar żali, że odebrané mu legje, nie poszły na przeznaczenié, tylko pod Pompeja oddané, i list swój groźbą kończy: naznaczony jest z pośpiechem czas, kiedy má wojsko rozpuścić. Tribuni opiérający się musieli miasto opuścić, Konsulom powiérzoné czuwanié nad rzeczą pospolitą, a konsul Caj. Marcellus *), szedł do Pompeja, i swój miecz, a z nim czuwanié nad rzecząpospolitą oddał.

*) *Tablica gen. przy przy* § 57. *na str.* 165.

LXXIV. Pompej pewny, że za tupnięciem jego, będą z ziemi legje występować, nieprzypuszczał by się Cesar poważył Rubikon przebywać i na przeklęstwa dawnymi uchwałami wskazané narażać, w bezczynności czas przepędzał, aż natarczywość Cesara, niepodobnym utrzymanié się w Rzymie czyniła. Przeznaczył Cesar część wojska, aby przecinała związki z Hiszpanją, część dążyła ku niemu, z cząstką którą miał przy sobie, przebył spokojnie Rubikon i opanował Ariminjum, gdzie z Rzymu do ustępu zmuszéni tribuni znajdywali się i przekonali wojsko, jak dalece Cesar i tribuńska władza przez senat są znieważeni. Ruszá daléj Cesar, łagodność mu drogę toruje i sił mu dodaje. Nié má sposobu oprzéć się. Konsule, senat, wszystek rząd i mnóstwo obywateli z Rzymu ustępują, rzeczpospolita Rzym opuszczá. Jeszcze i w Kapui utrzymać się nié mogła, przeniosła się do Epiru i do Thessaloniki. W dni sześćdziesiąt Cesar był panem Italji i do Rzymu przybył, z kąd skarb zabrawszy pośpieszył do dalszych czynności. Podbijá on państwo Rzymskié, a nieraz na włosku losy jego zawieszoné: kiedy najmniéj spodziéwany, w trudnych razach, z małémi siłami rozpoczyná, zwolna się rozwijá, doświadczá swych zdolności i szczęścia, które mu zwycięstwa przynoszą. Posiadał on Gallje, Italją, Sicilją i Sardinję, miał swoje żołnierstwo pod Kurjonem w Africe, pod Dolabellą i Kajem Antonjuszem w Illyrji, te były pobite, a wszędzie wielkié i wzrastającé siły do pokonania zostawały. W Hiszpanji dwa wojska: Warrona w głębszéj, chwiéjącé się; Afranjusza i Petreja w północnéj, oczekiwały Cesara. Między Sikoris i Cineą, koło Ilerdy, otworzył się bój. Nie powiodło się Cesarowi, powódź poznosiła mosty, o nie wiele szło,

Cesar podbija państwo i panuje r. 49—44 lat 5

49.

byłby ogłodzony, Pompejańscy wczesnie się cieszyli. Wybrnął jednak z tego położénia Cesar, jego flotta pod Massilją była zwycięzką, a nawzajem Petrejusz z Afranjuszem, chcąc odmiénić swe przykré położénié i za Iber się przenieść, jeszcze w gorsze wpadli, musieli kapitulować. Przebiegł zatym Cesar Hiszpanje i udáł się pod oblężoną Massilję. Zawiedziona w obiecanych posiłkach, opuszczona, ucierpiawszy nie mało, poddać się musiała. — Nadchodził czas oborów. W Rzymie mała liczba senatorów była, a pretor Marek Emili Lepid, był jedyny z wyższych urzędników. On więc Cesara diktatorem mianowáł i diktator przybył z podbitégo zachodu do
48. Rzymu, prezydowáł obradóm, sám konsulem naznaczony, odtąd już w imiéniu rzeczypospolitéj działa. Przeciwnie, przeniesiona do Thessaloniki rzeczpospolita zaniechała tego kroku, Pompej ściągnął wielkié siły, przybyły do niego posiłki różnych królów z północy i z Asji, zapasy poczynioné wielkié, zamożny wschód łacno wszystkiégo dostarczáł. Gdy tak nie zmożona strona Pompejańska się zdaje, przemáwiá groźnie, nawet przeciw obojętnym, o układach słuchać niechce: właśnie w brew przeciwnie Cesara łaskawości i pozornému wzywaniu do pokoju.— Cesar w burżliwą porę roku, przez morze, od flott Italji zagrażających strzeżoné, przeprowadził małe swé siły na brzegi najtrudniéjszégo przystępu Akroceraunji: rozwinął się w Epirze i pomknął ku Dyrrhachjum, gdzie wielkié zapasy Pompeja były. Przybywały mu nowe posiłki z Italji, zawsze jednak wiele niższy od Pompeja, przedsięwzięcia daremné czynił, z trudnością brzegi trzymáł: łacniéj jego wysłańcy po Grecji się szérzyli. Pobity przy Dyrrhachjum, śpieszył do Thessalji, wesprzéć swe oddziały od Scipjona zagrożoné. Z obu stron ściągnęły się tám wszystkié siły Cesara, upadek zdáwáł się niezawodny, 'byle do walki nie przyszło, lecz na równinach Farsalskich, Pompej nié mógł wstrzymać niewczesno od swojich pożądanéj bitwy. Pompejanie liczyli 7000. koni, 45000. piechoty, Cesar 1000. i 22000. Widząc Pompej Cesara zwyciężającégo, zdumiony, udáł się do namiotu, a na odgłos że zwycięzca śmié się do obozu wdziérać, umknął, dopádł okrętu, który go do Lesbos i do Egyptu zaniósł. Tu niebacznie po-

wierzył się dworskim króla i czarną zdradą zamordowany. Scigający zwycięsca, we 3200. ludzi przybył do Alexandri stolicy Egyptu. Wziął tu w opiekę prześladowaną Kleopatrę, w mieście i porcie ubijał się ze wszyskiémi siłami Egyptu. Spłonęła w ów czas wielka część książnicy tameczněj, Cesar osobiście ocalénié swé powierzał toni morskiéj, aż Mithridates z Pergamu. z Asji przyprowadził wojska, z którymi pobiwszy Egyptjan, wszedł Cesar do Alexandrii. Ostatni Ptolemeusz właśnie utonął, Kleopatra osadzona na tronie i z nią miłostki Cesara w nieczynności zatrzymują: kiedy w Asji Farnaces z Bosporu, z zawichrzénia korzystając odzyskał ojcowskié królestwo, zdawał się straszną wojnę rozniecać; w Itali i Rzymie, umysły w ponuréj trwodze, w upatrzonych zjawiskach ulgi szukały, ustawna niepewność o losach Cesara, chwiała ich cierpliwość. Dano mu władzę pokoju i wojny, mianowania urzędników, uczyniono go diktatorem i na lat pięć konsulem. Na mocy tego od Cesara magistrem rycerstwa uczyniony Marek Antonjusz, w wyuzdanéj rospuście przejeżdżał się ze swą czeredą po Italji, głuchy na narzékania, w sámym Rzymie zbrojnie rozruchy żywił, kierował rządem wojskowym: ale legje w Italji się burzyły, a Pompejanie mogli o Rzymie zamyślić, ich liczba w Africe wzrastała. — Wyrwał się Cesar z Egyptu, pośpieszył obecnością swoją pod Zjela pobić Farnaka, przybył do Rzymu, urządził go i udał się do Afriki. Po bitwie Farsalskiéj różnymi drogami ściągali się republikanie: nieskażonéj cnoty Kato, Scipjo, Kurjo, Afranjusz, Petrejusz. Labjenus do stojącégo na miéjscu Warusa i w Utice siedlisko rzeczypospolitéj założyli. Scipjo nad wojskiem przełożony, wszystko na przyjęcie Cesara przyrządzoné. W burzliwą porę roku, niespodziany Cesar, z garstką swojich, (3150), bo flottę jego burza rozpędziła, wylądował, i koło Ruspiny, z trudnością się utrzymywał. Przybyły mu posiłki, ściągnęły się wszystkié siły pod Scipjonem, Cesar choć mu krajowcy sprzyjali w przykrym znajdował się położéniu. Wstrzymany napaścią Bokcha króla Maurów, król Numidji Juba *) złączył się ze Scipjonem, Cesar z trudnością czynił przedsięwzięcia, aż jego obróty na Thapsus, pociągnęły bitwę i zupełné mu przyniósły zwycięztwo. 47

*) Tablica gen. i chr. przy § 61. na str. 178. 179

M. Porcius Cato Tusculanus

M. Porcius Cato Tuscula u, censorinus, sapiens priscus, maior, quaestor 204. pr. 199. ko. 195. cens. 184. żony:
1. Licinia — 2. Salonia

M. Porc. Cato Licinian. ż. Emilia c. Paul. u. 154. — M. Porc. Cato Salonianus

M. kos. 118. — C. kos. 114. — M. Porc. Cato Sal.

L. kos. 89. — M. Porc. Cato 1) za (2 Q. Servili Caepio

Porcia za L. Domit. Ahenobarb. — *M. Porcius Cato* minor Uticeński w Cyprze 58. pr. 54. ż. Marcia c. L. Filippa

M. Mar- u. 42. — Marcia — M. pr.

Porcia za 1. M. Bibulus 2. M. Brutus

M. Livius Drusus

C. (M.) Livius Drusus Mamilianus kos. 147.

M. Livius Drusus tr. 122 pr. 116. kos. 112. cens. 109. — C. Liv. Drusus

Liwia — M. Liv. Drus. tr. 91. od Q. Variusa zabit — C. Liv. Dr.

Q. Servili Caepio

Q. Servili Caepio pretor — Servilia — Servilia za Lukul

M. Juni. Brutus tr. 83 u. 81. 1.) za (2. D. Junius Silan ko. 62.

M. Junius Brutus Cepio zginął pod Filippi ż. Porcia — M. Jun. Sil. kos. 25. — Junia za M. Lepid triumvir. — Junia Tertull za C. Cassi.

M. Jun. Brut. zginął pod Filippi 42. — M. — C.

M. kos. r. 19. — D. — C. kos. r. 10.

Junia Claudilla czyli Claudia Silana żona Caiusa imperatora

* L. Livius Drusus Claudianus syn Ap. Claud. Pulcher, (*patrz tablica geneal. przy § 75. na str. 217.*)

Szedł Cesar prosto na Utikę. Kato w niéj zachęcał ziomków do uniżénia się zwycięzcy, sám własną ręką odjął sobie życie, od pochwał i nagan wolné. Wielka liczba miłośników wolności, rozpiérzchła się, ścigana, ginęła orężem nieprzyjaciela, lub własną ręką przecinająca życie najdzielniéjszych rzeczypospolitéj obrońców. Żabił się Scipjo, zabił się i król Ju-
46. ba, a syn jego powiedziony na tryumf do Rzymu: gdzie ów tryumf Cesar odbył: z Gallji, Egyptu, Farnaka i Juby. Ale Pompejanie pod synami Pompeja wielkiégo, w Hiszpanji głowę podnosili. Musiał je-
45. szcze Cesar do upartego boju wystąpić: pod Mundą zwycięztwo odniósł i już nie wahał się po nim odbyć tryumf z pokonanych ziomków. — Samowładny

i spokojny pán Rzymu, z niezmiernym przepychem lud zabawiáł: w szeregach bili się gladjatory i okręty, serika widzów od słońca zakrywała; przyjmowáł wyszukiwané przez adulacją tytuły i honory z boskiémi się równające: w jego osobie był sám Jupiter, i Juljusz miáł swych kapłanów, ozdoby królewskié; Cesar stanowił i przemiéniáł konsulów i urzędników, dáwał od upodobania wyroki, ukłádáł prawa, senat napełniáł po większéj części ludźmi podłymi; w imiéniu senatorów bez ich wiedzy rozpisywáł różné rozkazy, królóm rozdawáł korony. Lecz Cesar życzył sobie tytułu króla, w obrzydzéniu i upodléniu u Rzymian będącégo. Doświadczał za każdy raz wstrętu powszechnégo, wszakże nie przestawáł o nim myślić: rozsiéwané były wróżby, że tylko król państwo Parthów zniszczyć może: Cesar wielkié czynił przygotowania na wyprawę przeciw Parthóm, aby ich panowanie obalić, a północą Kaspji i Euxinu dlá zwojowania Getów powracać. W tym w markotnéj głuchocie powszechnégo uniżénia, wyzywano imié Brutusa, a Markus Brutus i Kassjusz od Cesara pretorami naznaczéni, uchyliwszy związki, które ich z Cesarem jednoczyły stanęli na czele spisku (Decima Bruta, Ceciljusza, Kaski, Bukoljana, Rubrjusza Rex, Cimbera, Trebonjusza, Minutjusza i innych) i wśród senatu Cesar pod ich razami poległ. 44.

Brutus i Kassjusz, zawiązanié się drugiégo Triumwiratu r. 44. 42.

LXXV. Na widok śmierci, trwoga wszystkich ogarnęła. Mimowolnie senat się rozbiegł, rozprószyła się i straż diktatora, głuchota wszędzie, spiskowi w kapitolu osiadają, konsul Marek Antonjusz się kryje. Jeden Lepid do wojska się udáł. Po piérwszych wzruszéniach, Lepid wojska do Rzymu wprowadził, Antonjusz w Senacie obradami kieruje: spiskowym naznaczono prowincje wschodnie, ustanowiénia Cesara i testament zatwiérdzony, obchód pogrzebowy naznaczony: lud, spiskowym i senatowi poklaskuje. Testamentem: Kajus Oktawjusz wnuczek z siostry od Cesara przysposobiony; ludowi, piéniądzé są przeznaczóné. Na tribunie ciało złożoné z wystawą poruszać mogącą, Antonjusz w mowie unosił się nad niewdzięcznością morderców, głosem i ruchem wzniecáł litość, a zemsty bogów wzywáł, kończył śpiéwem: lud poruszony, w miéjscu ciało spalił, na domy spiskowych

ród Lepida, Antonjusza, Octawiusza, oraz w części Fulvjusza i Juljuszów

- M. Emilius Lepidus kos. 285.
  - M. E. Lep. kos. 232.
    - M. E. Le. pr. 212.
      - M. E. Le. kos. 187. 175. pr. 190. um. 155.
        - M. E. Le. Porcina kos. 137.
          - M. E. mamerc Lepid k. 126
            - M. mamerc. emili lepid. licinianus
              - M. Emili Lepid ko. 66. ż. Cornelia c. Sulli
        - M. ko. 158
          - Q. Emil. Lepidus
            - M Emili. lep. ko. 78.
              - *M. Emilius Lepidus* triumvir kos. 44. 42. ż. Junia.
                - Lepidus
              - L. Paulus Emili Lepidus

- Q. Fulvius Flaccus syn Marka
  - M. Fulvius Flaccus ko. 264.
    - M. Q. ko. 237. 224. 212. 209. cens. 231. um. 210.
      - Q. pr. 183. kos. 179.
        - C. Fulvi. kos. 134.
          - Fulvia za Lentul. kos. 71
      - Cn. M. ko. 178
        - *M. Fulvi.* kos. 125. tr. u. 121
          - M. Fulvius Fl. um. 121.
          - Q. Fulvius Flacc.
    - C. Cn. pr. 212.
      - Q. pr. 187 kos. 180.
        - Q. Fulvi. Ser. Ful. kos. 135.
          - Fulvia za L. Jul. Ce.

- Sex. Julius Cesar
  - L. Juli. Cesar
    - Sex. J. Ce tr. mil. 181.
      - Sex. J. Ce. kos. 157.
        - Sex. J. Ce. pr. 123.
          - L. Jul. Ce. k. 90 cen. 89. u. 86.
            - L. Jul. Cesar kos. 64.
            - Julia za M. Ant. Creticus
              - L. Antonius kos. 41.
              - C. Antonius
              - *M. Antonius* triumvir kos. 44. um. 31. żony: 1.) Fulvia c. wyzwoleńca Q. Fadiusa wdowa po P. Claudiuszu i C. Curionie
                - Antonia
                - Antillus
                - Julius Antonius kos. 10. ż. Marcella
                  - L. Antonius
                - 2. Antonia maior za Cn. Domit. Ahenobarb. — Antonia minor za Claud. Drususem
                - 3. Ptolemeusz Alaxander — Kleopatra za Jubą synem Juby kr. Mauritanii
        - L. Julius Cesar
          - C. J. C. Strabo u. 86.
  - Sex. Julius Ces. pr. 208

- §§ M. Antonius kos. 99.
  - M. Ant. Creticus
  - C. Ant. Hybrida kos. 63.

- Cajus Octavius Rufus
  - Cn. Octavius Nepos pr. 169 kos. 165. um. 163.
    - Cn. Octa. kos. 128.
      - Cn. Octavius kos. 87.
        - L. (C) Octav. kos. 75.
        - M. Octavius
    - *M. Octa. Cecina* tr. 132.
      - M. Octa.
  - C. Octav.
    - C. Octav.
      - C. Octav.
        - C. pr. 61. ż. 1. Ancharia 2. Accia Julia
          - 1. Octavia maior
          - 2. C Octavius od Jul. Ces. przybrany *C. Julius Caesar Octavianus* poźniéj Augustus nazwany kos. 43. 33. 31. 30.—23.
          - 2. Octavia minor
          - 3. Kleopatra
          - 2.) [żona M. Antoniusa]: 2. Octavia minor, 3. Kleopatra

ród Klaudiuszów Pulcher i Domitiuszów.

(patrz tab. gen. przy § 42. na str. 121.) Claudius Pulcher kos. 212.

- Klaudia za Pacuvi Kampan.
- App. Cl. Pulch. pr. 187. kos. 185.
  - App. Claudi. Pulcher kos. 143.
    - Ap. Cl. Pulch.
      - C. Cl. Pulch.
        - Ap. Cl. Pulch. kos. 38.
          - L. Livius Drusus Claudianus
            - Livia Drusilla za 1. Tiberi. Claudiuszem 2 Augustem (†)
    - Claudia za C. Grachem
    - Claudia Vestalka
      - App. maior
        - App. kos. 78.
          - Clodia za Q. Marcius Rex kos. 68.
          - Clodia za Q. Metell Celer
          - Clodia za L. Lukull.
          - C. Clodius Pul.
            - App. starszy i młódszy
          - Ap. pr. 63. kos. 54. cens. 50.
            - Claudia za Cn. Pompei.
            - Claudia za M. Brutus
          - *P. Clod. Pulcher* tribun ludu 58. ż.
            - P. Clodius Pulcher
    - C. Claud. Pulcher pr. 95. kos. 92.
      - C. pr.
- P. Cl. Pulcher. pr. 188. kos. 184.
- C. (P.) Claudi. Pulcher pr. 180. kos. 177. cens. 169.
  - C. kos. 130.
    - Claudia za Q. Marcius Filipp.
      - L. Marcius Filip. kos. 91. ż. Gellia
        - L. kos. 56. ż. 1. N. 2. Actia
          - Marcia za M. Cato Ut.

§§ Q. Fadius wyzwoleniec nazwany M. Fulvius Bambalio. ż. Sempronia

- Fulvia powtórnie za C. Curio, potrzecie za Antoniuszem którégo powtórna żona:
  - Clodia za Ces. Octavian (†)
  - *Fulvji i Antoniusza potomstwo patrz tab geneal. przy § 75. na str. 216)*

C. Octavius ż. Actia, (*ród Octaviuszów patrz na tabl. gen. przy § 75. na str. 216.*)

- Octavia wdowa po Marcel.
  - Antonia maior za L. Domitius Ahen. kos. 16.
  - Antonia minor za Claudi. Nero Drusus (*patrz tab. genealog. przy § na str.*)
- Octavianus później Augustus, ż. 1. Clodia (†) 2. Scribonia 3. Livia Drusilla żona Tiberjusza Klaudj. (†)

L.
- Cn. Domitius Ahenobarbus pr. 194. kos. 192.
  - Cn. kos
    - Cn. tr milit. kos. 122. cens 115.
      - Cn tr. mil L. ko. 104. ko. 96. 94. cens. 92.
        - L. Domit. Ahen. pr. 58. ko. 54. ż. Porcia
          - Cn. Dom. Ahen. ko. 31. ż. Hostilia
            - (L. Domitius Ahen. kos. 16.)

się rzucił. Spokojność nastała, Brutusowie i Kassjusz udali się do swojich prowincij, Antonjusz prawie samowładnie rządził, i wiele z papiérów Cesara wyczytywáł, aż niespodzianą ználázł zawadę w Kaju Juljuszu Cesarze Oktawjanie. Jako dziedzic Cesara, młodzieniec bez znaczénia, stawiá się zuchwale konsulowi, ujmuje lud usilnością dopełniénia woli dziadowskiéj, przemáwiá wojsko: naginając różnie swé obłudné kroki jedna sobie Cicerona, i kiedy Antonjusz ciągnie na Decima Bruta, aby mu Galliją Cisalpejską odebrać, Cicero w Oktawjanie wskazuje jedyną senatu i rzeczy-
43. pospolitéj podporę. Konsulami są Hirtjusz i Pansa. Oktawjan propretorem ze swojim wojskiem, do nich, przyłączony, wspiérać oblężonégo w Modenie Decima Bruta. Senat i rzeczpospolita od Cicerona kierowani zdawali się wolno działać. Pobity Antonjusz ku Alpóm ustępowáł, ale konsulowie obaj poginęli niebezpodejrzénia, że z naprawy Oktawjana, który wraz konsulatu się domagáł żadnégo dotąd urzędu (prócz tytułu) nie piastujący jeszcze lat dziecinnych—co gdy mu odmáwiáné, śpieszy z wojskiem do Rzymu, i tym swój obór ułatwiá, zabójców Cesara ścigá. W takiéj zmianié położénia rzeczypospolitéj, Lepid, mający sobie za Alpami znaczné wojska powierzoné, z ustępującym Antonjuszem w porozumienié wchodzi: ciągną do Italji. Decimus Brutus dościgniony od wojska opuszczony. Na wysepce rzeki Lavinus, zeszli się: Lepidus pośrednik, z Antonjuszem i Oktawjanem, i zawiązali powtórny triumwirat. Rzeczpospolita została wydana trzem nikczemnikóm, znanym z podłości i występków. Lepid niedołęga; Antonjusz wielkich zdolności, które w przeciwnym mu losie rozwijáł, w nieszczęściach wytrwały, w pomyślności w rozpuście ponurzony, zdziérstwem utratność napráwiáł; Oktawjan, małégo, wyzutego z ludzkich uczuć serca, obłudny, łatwy do najhaniebniéjszych występków. Ogłosili oni wojsku, że w równości nic bez ich woli w rzeczypospolitéj dziać się nie będzie, że oni będą naznaczać urzędników, zniszczą Cesara zabójców Marka Bruta z Kassjuszem i wojsku wynagrodzą. Dlá dania tęgości ich pojednaniu, tajemnie ułożona jest lista osób od spiskowych wzajem poświęconych: bracia, krewni, przyjaciele, bez wzdrygnié-

nia wymiéniéni. Trzystu senatorów, 2000. rycérstwa, i mnóstwo różnégo stanu. Główniéjszych osób wysłani siepacze prędzéj dosięgli, a po kolejnym triumwirów do Rzymu wciągniéniu i obsadzéniu miasta, ogłoszona lista. W lot domy mordami napełnioné, znikło zawiérzénié aż do rodzicielskich uczuć, bo przechowujących tenże los spotykáł: rozszérzyły się zabójstwa daleko w okolice miasta, Cicero blisko Kapui życie postrádáł od Oktawjana zemście Antonjusza wydany. Po uśmiérzéniu rzezi, wojsko dzikié pląsy odbyło, Antonjusz i Oktawi ruszyli przeciw republikanóm. Brutus i Kassjusz znajdowali się w szczęśliwym położéniu, mieli sobie wydziélone Macedonją i Syrją, uspokojili wszystko w Asji nad nią panowali i z niéj niewyczerpané zapasy żywności i pieniędzy. W Macedonji i Grecji znaleźli bardzo wielu Rzymian do Pompejańskiéj strony niegdy przywiązanych, a pod ich, jako pod ostatnie rzeczypospolitej znaki śpieszących. Sciągały się siły triumwirów na przeciw Brutusa i Kassjusza, pod Filippi: siły równé były, 100000. piechoty i 13000. konnicy stało na przeciw 80000. i 20000. lud z całégo świata (Brutus miáł pod sobą Parthów) powiększéj części doświadczony. Po niewielu obrótach przyszło do bitwy. Brutus pobił dlá choroby osobiście nieprzywodzącégo Oktawjana, ale Antonjusz Kassjusza. Mniemáł Kassjusz, że już upadła rzeczypospolitéj sprawá, skwapliwie sobie życie odjął, kiedy przewaga na stronę Brutusa ukazała się. Na morzu posiłki do triumwirów śpieszącé, zostały pobité, położénié ich stało się niedobre, potrzeba było jedynie czasu, musieliby Macedonją opuścić. Lecz zniecierpliwioné wojsko, niedozwoliło czekać chwili pomyślnéj we 20. dni po piérwszéj bitwie, zniewolony Brutus, wystąpił do powtórnéj. W prostym a tęgim boju, poczęła strona Brutusa ustępować, z razu zwolna, wnet w zamięszaniu. Uczuciem patrjotismu ożywiéni, bili się do upadłégo i ginęli. Brutus zacné swé uczucia dlá zgubionéj rzeczypospolitéj, samobójstwem przeciął. Mnóstwo Rzymian w spokojności i z dziwnym wytrwaniem życie sobie odejmowali, wdziercy patrzali na dobijającą się rzeczpospolitę.

42.

Oktawjan staje się panem rzeczypospolitéj od 42. do 31. lat 10.

LXXVI. Rzeczypospolitéj, prócz pozostającégo jéj imiénia (respublica), jéj kształtów (S. P. Q. R.) już niebyło, lecz jéj los ostatecznie rozstrzygniętym jeszcze nie zostáł. Jeszcze niby jéj niedobitki w Sicilji Sardinji i Korsice młody Pompej utrzymywáł bez obawy, by z tego co wyniknąć mogło. Triumwirowie zwycięscy, podziélili między sobą państwo: wynagrodzénié wojska dostało się Okawjanowi. Stu sześciudziesięciu tysięcóm wydziélone były ziemie między Alpami i Sicilją. Napełniła się Italja swawolą żołnierstwa, najszkaradniéjszémi gwałtami, odarci
41. właściciele ściągali się do stolicy, Rzym stáł się stekiem nędzy, a tu Pompej przecináł dowóz żywności, Antonjuszowscy pokrzywdzonégo mnóstwa stronę biorąc, usiłują wojsko przemówić. Otworzył się bój w Italji, którégo przeciw Oktawianowi i przeciw interesowi wojska wytrzymać nié mogli. Oktawi się bro-
40. czył krwią pokonanych. Sám Antonjusz śpieszył do Italji, do Brundusjum niepuszczony zdobył go. W niesmak ta otwiérająca się wojna szła wojskowym, wdali się między wodzów i zgodę wyjednali: Anto-
39. njusz wschód, Oktawjan zachód, Lepid Afrikę otrzymáł; przystąpiono i z Pompejem w Puteoli do zgody, miáł miéć sobie dodany Peloponnes i opłaty. Odwlekł się zatym koniec do dziewiątego roku. Tymczasem Pompeja rzeczy prędzéj rozstrzygnięté. Zdrajca Menas wydáł Oktawjanowi Sardinją i Korsikę. Oktawjan był pobity od Pompeja, uchodził,
37. ale Agrippa, mając sobie wojnę powierzoną przemógł zupełnie Pompeja, który wnet wpádł w ręce Antonjuszowskich i życie postrádáł. Zaraz po opanowaniu Sicilji, odmówił Oktawjan wojska Lepidowi, zmusił go do prywatnégo życia i wydziáł jego objął. Zostawali tylko Oktawjan i Antonjusz. — Antonjusz zwyczajem swojim w pomyślnych chwilach oddáwáł się rozwiązłości, zaraz w początkach po Filippickiéj bitwie, śpieszyła do niego Kleopatra, a miłostki z nią, całkiem go zajęły. Ztąd opuszczáł swój interes, przeciwko Parthóm niedołężnié się spráwiáł na klęski się narażając, próżnéj chluby szukáł, a czułości Kleopatry doświadczáł. We wzajemnych pieszczotach, Oktawja siostra Oktawjana, a żona Antonjusza, pośredniczka między niemi, coraz ostrzéj

zaniedbywana. Kleopatrze liczne królestwa udziéloné, ona za żonę uroczyście przyznana, synów, których z niéj spłodził, uczynił królami królów we wskazanych im królestwach. — Oktawjana siły i panowanié mocno się rozszérzyły urządzał on państwo na swój sposób, wojsko z drużyny rozmaitéj przeczyścił, mianowicie niewolnictwo z legij usunął, karność wprowadził. Za pośrednictwem triumwirowskiéj władzy zwolna swe państwo urządzał. Z Antonjuszem oba się do wojny zabiérali; nawzajem nie mało zażaleń na siebie miotając. Powoli z Kleopatrą wśród rozrywek do boju występujący Antonjusz, stanął z flottą koło Aktjum w Ambrackiéj odnodze. Oktawi pośpieszył naprzeciw, i w téjże odnodze stanął. Agrippa pływał po morzu i przecinał dowóz, nieczynny Antonjusz zepsuł serce swojich i sám zamyślał stanowisko opuścić: lecz Agrippa (poczciwy i wierny swému panu,) wziąwszy dowództwo nad całą flottą Oktawjańską, zastąpił mu. W ciągu niepewnéj bitwy, Kleopatra w obec bijących się odpływa, a za nią Antonjusz śpieszył, i bitwa i los Rzymu na stronę Oktawjana przechyliły się. Zaniechał swéj sprawy Antonjusz za Kleopatrą się ciągnący, wojsko jego lądowé broń złożyło, Asja się uniżyła, zostawał Oktawjanowi do opanowania Egypt. Od zachodu sam, od Asji Korneljus Balbus ciągnęli. Zgromadzoné morskié i konné wojska Antonjusza przeszły na stronę zwycięscy. Antonjusz na puszczoną wieść o śmierci królowéj, przebił się i przed zgonem z nią się widział. Sama krolowa widząc nieporuszoné zwycięzcy serce na jéj skarby czyhające, żeby nieozdabiała tryumfu, znalazła środek spełniénia samobójstwa, i tak królestwo Egyptu z Macedońskich ostatnie, ustało. Między pustyniami Afrikańskiémi a Rhenem i Dunajem, między Oceanem i Eufratem a Tigrem, rozciągało się ogromné państwo Rzymskié, na liczne prowincje rozdziéloné, w Kantabrji i północnych Alpach było cokolwiek nie zupełnie uśmierzonych ludów w Thracji i Asji i Mauritanji kilku królików, którzy całość państwa składali, a panem jego jedynym i samowładnym był Kajus Juljus Cesar Oktawjanus, wnet Augustem nazwany.

34.

PARTHY	ARMENJA	BOSPOR	RZYM	Północ
4. Fraates V.	3 Tigran. IV.		August	
5. Orodes II.	Ariobarzanes	Sauromates I.		9. Ariminiusz u Cherusków
6. Vonones	Erato	Pepepiris		
	Vonones	Rheskupor. I.		Marobodnus u Markomann.
15. Artab. III.	16. Orodes		14. Tiberius	
	18. Artaxias III.			19. Katualda, Vibild, Vanniusz.
	35. Arsaces I.	37. Polemo II.	37. Kaligula	21. Italus
43. Gotarze		41. Mithridat		
44. Bardanes				
47. Gotarze	Mithridates	47. Kotys I.	47. Klaudiusz	
51. Vonones				
52. Vologes	53. Radamist		54. Nero	
	54. Tiridat. I.			
	60. Tigran. V.			
		Rheskuporis II.	68. Galba, Otho, Vitellius	*Velleda*
			69. Vespasian	
			79. Titus	
			8[illegible]. Domitian	*Ganna*
91. Pakor	Exedares	Sauromates II.	96. Nerva	Decebal kr. Daków
			98. Traian	
108. Chosroes	109. Parthamasiris prowincja Parthamaspates	Kotys II.	107. Adrian	
134. Volog. II.	138 Achemenides	133. Rhemetalces	138 Antoninpius	
	Soemus	154. Eupator		
166. Moneses			161. Marek Aurelius	
167. Volog. II.				Ballomir król Markomannów
		Sauromates III.	180. Kommodus	
189. Vol. III.	190. Sanatruk		293. Pertinax, Didius, Niger, Albinus	
	Vologesus		Septimi Sewer	
		210. Rheskuporis III.	211. Geta, Karakallus	
214. Artaban IV.	217. Tiridates II.		217 Makrin	
			218. Heliogabal	
	223. Arsac. II		222. Alexander Severus	
226. PERSY Ardszir I.		228. Kotys III		
		233 Ininthimevus	235. Maximinowie	
241. Szapor I.	Artavasdes V	234 Rheskuporis IV.	Balbin i Pupien Gordianowie	245. Ostrogota, 250. Kniwa kkr. Got.
			244. Filippy	
			249. Deciusz	

ród późniéjszych Arsacidów nad Parthami i w Armenii panujący (patrz przy § 67. na str. 193.)

Artaban III. u. 43. — Vonones II. u. 52.

Arsaces Orodes kr. Armen — Darius — Gotarze — Bardan u. 47. — Artaban — Vologes u. 90. — Pakor — Tiridates

Chosroes u. 133. — Pakor u. 107. — Exedares kr. Armen.

Vologes II. u. 188. — Parthamasiris kr. Armenii — Parthamaspates

Vologes III. um. 213. — Tiridates — Achemenides

Artaban IV. um. 226. ostatni król Parthów — Arsaces II. kr. Armen. — Soemus

Artavasdes — Sanatrokus

N. — Vologeses

Tiridates III. — Tiridates II.

Tyranes Arsaces III.

Para — Arsaces IV.

Arsaces V. — Tigranes IV. do 412.

LXXVII. Oktawjan wnet Augustem nazwany, został samowładnym Rzymu panem i państwo Rzymskié z zasad odmieniające się, dójrzało w swéj wielkości. Odtąd już swégo obrębu rozprzestrzéniać nié má. Oktawjan uznał, że najdogodniéj dlá niégo tak pozostać jak stało. Rzeczywiście téż ogromny ten gmach, na upadku tylu narodów i mocarstw dźwigniony, nad wszystkim prawie rodem Greckim panujący, przeléwający po wielkiéj części wytępioné zachodnie narody w lud łaciński czyli Rzymski, za pomocą osad (kolonij) przez imperatorów wszędzie rozsyłanych — gmach szybko w wielką jednostajność przechodzący, nié miał w sąsiedztwie równégo współzawodnika, dziczą lub gnuśnym na wschodzie ludem otoczony. Imperatorowie sami sprawą państwa zajęci, powiększéj części, nie widzieli korzyści z przymnażania ziem, a ich wodzowie, dlá imienia swojego pána pracujący, w działaniach ściéśniéni, pospolicie wojennemi talenty swymi, nie przynosili spokojnéj przyjemności panującym. Ustały więc zdobyczy i w dalszym czasie, prócz rzadkich wyjątków, przedsięwzięcia w téj mierze nie są czynioné. Wypadające niektóre podbicia, stają się raczéj wypad-

Stan państwa i polityka jego zewnętrzna

kiem wojen odpornych, których państwo uniknąć nié mogło. Rozrządzénié wojska stosównie do tego uczynione było. Swiéżo utworzoné kohorty pretorjańskié, stały pod Rzymem jako najtęższa władzy podpora. Prócz nich, czterdzieści pięć legij, prawie po 6000. ludzi liczących, a z konnicą, przeszło 300000. wynoszących, rozstawioné po prowincjach, w których więcéj spokojności wewnętrznéj pilnować było potrzeba, tudzież w miarę potrzeby nadgranicza. Południowé prowincje państwa w Africe, po różnych (od czasu Jugurthy) wojnach, wyludnioné zostały i dawni Numidowie i Maurowie wyniszczéni. Natomiast, z gór zeszły hordy Getulów, które wspólnie z Rzymiany, Numidją i Mauritanje zaludniały i nowemi stali się Maurami. Niekiedy burzący się, a niekiedy w górach pozostający Getuli, spokojność granic państwa od południa naruszali. Podobnie z
24. 40. 69. pustyń piasczystych od Garamantów i Ethjopów, raz lub drugi zaczépki wynikały, łacno uskromioné. Państwo z téj strony długo bardzo spokojne było. Od wschodu Arabowie z powodu handlu, poczynali Rzym nie mało obchodzić. August mniémał, że wypadało przez zajęcie Arabii, odnogę sobie zapewnić: gdy jednak wyprawa Eljusza Gallusa nie po-
24. szła pomyślnie, przedsięwzięcié opuszczoné. Széroką ścianą daléj dotykało panowanie Parthów, a pomimo klęsk odniesionych, wszelka przewaga stała na stronę potężniéjszégo państwa i zwaśniona Arsacidów
20. familja, chciała słuchać wyroków imperatorów i senatu, chętnie oddawała znaki niegdyś legjóm wzięté. Rościągnione zwierzchnictwo nad Armenją i Bosporem, kazało czuwać nad góralami Kaukaskiemi. Wreszcie w Europie, górale nié mogli się jeszcze w
*) tab. gen. przy § 60. str. 173. spokojné jarzma znoszénie ułożyć. Na jednéj stronie Asturowie i Kantabrowie z niemałym wyludnieniem uskromiéni, na innéj stronie w Thracji, w Illyrji i Alpach uciérać się było potrzeba. W Illyriku wszy-
12. 15. stko aż do Dunaju: Windelicja, Norik z łatwością; Rhetja z wielkim wyludniéniem od Tibera i Drususa *) zdobyte; trudniéj było powstanie tostronnych narodów i Pannonów pod naczelnictwem Batów u-
9. śmierzyć. Dunaj i Rhen za kraniec państwa naznaczony. Za niemi całą przestrzéń północną dwa wielkié pokolenia zajmowały: Daków od wschodu, od

zachodu

zachodu Germanów. Obszérné królestwo Boroisty, 50.
z jego zgonem poszło w rozsypkę *). Dacja na wiele
królestw rozerwaną została. (Królowie: Dikomas, Skoril, Deldo, Rol, Dapyx, Zyrax, podziélali panowanie nad Dakami). Dotykały ją jeszcze pozostające resztki Gallów i z tych Bastarni, znowu groźnemi się stali. Z innéj strony od Borysthenesu hordy Sarmackié, które potarły były Scythów, wezwané zostały od Zyraxa, jednégo z królów Dackich przeciw Bastarnom. Zaczym, Sármacka konnica rozgościła się w Dacji i znaczna ich horda pod imieniem Iazygów osiadła między Tibiskiem i Dunajem, skąd poczyna państwo Rzymskié nawiédzać. Ale rozerwané nieprzyjaźnią narody w Dacji od zgonu Rubobosta, nietrwożyły. Straszniéj Cimbrów imie taj ło się gdzieś w puszczach Swewskich czyli Germańskich. Tám przyczajony postrach Rzymu przebywáł, i potrzeba było państwo od niego obwarować: nie dosyć w téj mierze umocować rzéki pograniczné: warównie i wojskowé straże na wschodzie Rhenu, miały dzicz w jéj ostępach na wodzy utrzymać. Klęska Lolljusza radziła przedsięwziątą pilność zaostrzyć, a Drususa wy- 16.
prawy zdawały się wszystkiégo w tych stronach doko- 12.—9.
nywać. Na wschodzie Rhenu i koło Lupji warownie pozakładané, sprawiały beśpieczny wojsku postój; przetrzebioné lasy, w błotach tamy ubité, kanałami rzéki pospajané, ze wszystkiemi zakątkami Germanji lądem i wodą ułatwiały związki. Drusus zamyśláł ją w prowincją urządzić. Wyprawy Domiljusza
Ahenobarba, Winicjusza i wielorakie Tibera do 8.—1.
głębszéj Germanji aż ku Albie przedsiębrané, zape- 1.—5.
wniały panowanie nad cierpkiemi narodami, z których lud zwycięsców języka poduczáł się, pod znaki Rzymu zaciągáł i rad był Rzym odwiédzać. Zdawáł się być rozdwojony i zachwiany duch narodowy: wyroków w sądach Rzymskich już słuchali Germani i legje pod Quintilim Warusem, zimowlą spokojnie w głębi puszcz założyły: gdy potężné pod na-
czelnictwem Ariminjusza Cherusków powstanié, wszy- 9.
stko zepsuło. Przestali jednak Germani na zwycięženiu legij, panowania Rzymskiégo na ich ziemi koło Lupji stojącego nietknęli i trudno im było nieco późniéj opiérać się tęższému pod dowództwem Germanika syna Drususa Rzymskiému działaniu, bo u nich

*) patrz § 72. na str. 205. i tab. chro. przy § 77. str. 222.

rzeczywiście nie mała część skłonną była żyć spokojnie pod Rzymskim panowaniem. Ale Germanik od stryja odwołany, na wschód zasłany. Cheruskowie z innemi Germańskiémi ludami, niepodlegli zostali. Oprócz tego republikańskiégo związku Chérusków od Ariminjusza utworzonégo, w drugiéj połowie Germanji, Maroboduus, stanąwszy na czele Markomannów, założył swé siedlisko w warownéj górami Bohemji na okół wiele Swewskich ludów do podległości
17. sobie zniewolił i potężné królestwo założył. Nie utrzymała się zgoda między tymi związkami. Arimi-
19. i njusz przemógł Maroboduusa i królestwo jego poszło w rozsypkę. Katualda królik Gallów Gothonów, Wibild Hermundurów, a za niemi Wanujusz z pomocą Rzymian, rozrywali państwo Markomannów. Wanjusz nad Kwadami panowál. Poległ téż w domowéj
20. wojnie Ariminjusz i Cheruskowie z rąk Rzymskich wyprosili potomka swych wodzów, Italusa. Rzym
46. przyciérający powstanie Frisów, umiál, części Germanów interes, ze swojim wiązać, utrzymywál swe warownie nad Rhenem i Lupją i tak, dosyć zabeśpieczoną miál ścianę od Germanji przez czas, kiedy Cesarów ród, od Cesara po niewiastach idący, Rzymem władnął.

Konstytucyjne w państwie odmiany.

LXXVIII. Po bitwie pod Akcjum, nié miál współzawodnika Oktawjan i wyrzekł się wielowładnégo triumwiratu. Był jednak princeps w senacie, był imperatorem, którégo tytułu i w mieście nie opuszczál, a zatym w całym państwie posiadál władzę pokoju i wojny, życia i śmierci; przyjmowál dostojeństwo konsulatu, a przez to stawál na czele władz rzeczypospolitéj; został prefektus morum, co nadało moc censorską; przyjął oraz tribunitiam potestatem, która nie tylko czyniła go panem wszelkich obrad senatu i ludu, ale nadto czyniła osobę jego nietykalną. Tym sposobem, władál Cesar Oktawjan rzecząpospolitą, wsparty radami Wipsanjusza Agrippy i Cilnjusza Mecenasa. Jeden w wojnie niemało zasłużony, z zacnością wierny panującégo sługa; inny dworak, pilnie czuwál nad zarządzeniem państwa, a beśpieczeństwem i sławą władzcy. Lecz naradziwszy się z niemi Oktawjan, odświeżál swé tytuły i władzą
28. censorską brál się do przeczyszczania senatu. Z tych,

którym podano myśl, ażeby się usunęli, ledwie pięciudziesięciu żądało odstawki: zaczym, więcéj jak stuczterdziestu wyrzuconych zostało. Uchwalono, by senatorem ten tylko być mógł, kto posiadá znaczny przychód i zatrzymanych lub świéżo wprowadzonych, Oktawjan w ten przychód opatrzył. Po niejakim czasie, niespodzianie Oktawian skłádá władzę: uproszony, podziéli ją z senatem, nie więcéj jak na lat dziesięć i tytuł Augusta, który powagi jego osobie dodawać miáł, przyjmuje. Senatowi dostały się pod zawiadywanié prowincje uspokojoné i beśpieczniéjsze; Oktawjan, przyjął trudné sprawowanié tych, w których poburzénia uśmierzać, i pograniczne, w których siłą zbrojną utrzymywać potrzeba kazała. Zbliżały się do końca lat dziesięć, a censorskié Augusta czuwanié, senat dotknęło. Ze zwykłą jak wprzódy ostróżnością, gdy dziesięciu wiernych senatorów, innym do niego przystęp zatrudniało, a zbroja ciało pod suknią osłaniała: wyrzucáł senatorów, a przezeń ustanowionych trzydziestu, miało, każdy po pięciu wybrać: dobór atoli był chybiony i sám August wszystkich stupięciudziesięciu naznaczył. Chciáł w ów czas uwolnić się od ciężarów sprawowania rzeczypospolitéj, ale uproszony, podjął się tego na lat pięć, i na lat pięć jeszcze; na lat dziesięć i na dziesięć następné. Po nim panujący Tiberjusz, odbył jeszcze ten obrządek składania władzy, ale odtąd, już on nie był wznawiany: zostały tylko na pamiątkę tego dlá ludu widowiska, co pięć i co dziesięć lat, a imperatorowie zatrzymali w sobie najwyższe rzeczypospolitéj dostojności, do których August przybrál był jeszcze i pontificis maximi, flaminis dialis, które świętość osoby podnosiły — sprawowali władzę samowolnie. Ich dwór w składzie swojim, nie różnił się od dworów możniéjszych obywateli, bez etykiety, i wystawy panującym właściwéj, straż przyboczna, tylko dlá beśpieczeństwa. Pozostawały formy rzeczypospolitéj, ale te przytępione lub nadwerężoné. Senatu obrady trwały, ale tám zasiadál imperator i jego roskaz stanowił. Pozostawały téż sámé urzędy rzeczypospolitéj, ale rozdawané od imperatora dlá tytułów: ich czynność pomięszana; na prowincjach, władza, do sáméj władzy wykonawczéj przysyłanych rozkazów zniesiona; w sądach, bądź między sędziami zasiada-

28. 27. 17. roku ery chrześcjań. 14.

jący imperator bądź stawający w imiéniu strony, ważył swą wolę z prawem; przestępstwo obrażonégo majestatu rzeczypospolitéj, stało się przestępstwem obrażonégo majestatu osoby imperatorskiéj i nie mogący przeciw panu swojemu świadczyć niewolnik, od imperatora podług form prawnych nabyty, świadczył. Policejskié porządki zaostrzoné zostały i urząd prefekta urbi. Przy takich zmianach, odrętwioné zostały i upodloné dawné rzeczypospolitéj dostojeństwa i po wielkiéj części niechętnie przyjmowané, chybá tylko dlá własnégo interesu. Senat, staraniem Cesara i Augusta dostatecznie na skiniénie panującégo urządzony, wysadzáł się w pochlébstwo i wysłużność. Czółgáł się ze wszelką podłością, a wszakże pod karami nakazywać było potrzeba senatorom, ażeby zbiérać się nieunikali. Lud w zepsuciu rozpasany, zapomniáł o dawnym znaczéniu swojim, dlá widowisk i rozpusty, któremi się całkiem zajął. I zjawił się wstręt od obowiązków publicznych: szczegulniéj czujący jeszcze dostojność zgasłéj rzeczypospolitéj, stronili od nich. Lękali się oni swe cierpiénia w dalsze przeléwać pokolénia i ród dawnych Rzymian wymiérał, roskrzewiało się w ostatnim zepsuciu niewolnictwo i rzeczpospolita odżyć nié mogła.

Zepsucie Rzymian. LXXXIX. Niedało się serce Rzymian złagodzić, albo litością napojić, ani w czasie wzmagającéj się niemoralności sprostować. Przy upadaniu rzeczypospolitéj, ponawiané rzezie, dodały hartu nieludzkości. Władze umysłowe nié miały czasu rozwinąć się, w małéj tylko liczbie osób podniesioné, w powszechności nieobrobioné, a zatym wyradzający się ze swojich zasad u Greków Epikureism; u Rzymian w najszkaradniéjszym ukazał się zepsuciu. Zwrócony do zbytków i rozwolniénia, u Greków mięszáł w to przysłonki sztuki umysł łechcącé, u Rzymian, związáł się z ostatnią niemoralnością, pogrążył w wyuzdaną niesytość, zmysłowość i zwierzęcość. Do ostatka rozwolnioné węzły małżeńskié, od obojéj płci unikané: bezżeństwo i bezdzietność, dlá wolniéjszéj swawoli, napełniły familje nierządem, niewstydem i obrażającémi naturę przestępstwami. Rozpasani na wszystko, w gnuśności, wylegiwaniu się i strojnisiostwie pogrążéni, nigdzie miary znaleść nié mogli.

Z ostatnich końców świata ściągané wonności i różné żywioły, stawały się najwyborniéjszemi przysmakami, bo przepłacané być musiały. Odurzano się wonnościami, a w niesłychanym obżarstwie, dzikié mięszaniny z najobrzydliwszym plugastwem, smakowitemi stawały się przyprawami. Wynalezione środki nagłégo trawiénia, środki prędkiégo pozbycia się wziętego pokarmu, ażeby się świéżym ładować. Ustającé siły pokrzepiané ostro wzmacniającemi kąpielami lub napojami. Wzięte tym sposobem wewnątrz aroma, w krótkiéj chwili, z całégo ciała wonję wydało i tęgością go napojiło. Gwałcona natura, okrótnie się w czasy dalsze na ludzkim rodzie mściła. Lecz w tym wszystkim, rozbydlęcéniu się Rzymian, jeszcze ich serce innych roskoszy wyszukiwało. Z dalekich mórz przywieziona ryba, w obliczu biesiadujących wolnie pluskała się w wodzie, nim w ich obliczu do kuchennéj wzięta oprawy, nasycała ich oblicza zmienianą pod nożem barwą, drgającemi członkami swémi, ich smak zaostrzała. Wśród biesiady, jęk cierpiącéj ludzkości, miłym uczuciem serce przejmowáł. Na wszystko niesłychané wydatki, uboższych do nędzy, bogaczy do ubóstwa ciągnęły. Codzienné familijné upadki, z rąk do rąk przerzucały niknącé dostatki. Utracjusz nieposkrámiał zbytku, ale ściskáł dłoń dlá ludzkości, ujął strawy kljentóm, zaniedbáł wychowanie dzieci, doświadczáł żebraniny, wystawiáł się na widowiska, czyhał na cudze majątki: podłością, podstępami, przez testamenty je łowił i dopuszczáł się wszelkiéj zbrodni. Rozboje, mordy, trucizny: za lekką opłatę, zatrutą igiełką ukłóty, konáł nim ukłócie poczuł. Wzmagającą się niespokojność wewnętrzną i z próżniactwa nudę, głuszyły teatralné lub cirkowe widowiska, za którémi zagorzale lud się upędzáł. Z puszcz Germańskich i spiekłych Afriki piasków, ściągano drapieżné zwiérza i tych walki z wyćwiczonégo gladjatorstwa walkami, najprzyjemniéj zabawiały. W niecierpliwym oczekiwaniu, wlepione Rzymskié oko w rospłatané ciało, mierzyło krew z rany buchającą, i chciwie liczyło ostatnie konającégo cierpiénia. Stępiona wszelka czułość, upodléniem i bezczelnością shańbiła Rzymian. — Boláł nad takim stanem stolicy i Italji władzca ich August. Przykładem własnym usiłowáł powściągać zbytek i rozwolniénié, a wszakże

dwór jego, głuchą odziany posępnością, żywił sromotną rozwiozłość. Usiłowáł August wskrzesić ład w familiach, tym końcem ogłosił prawa Julja i Pap-
4. 9. pia Poppea, a w niczym tyle trudności niedoznáł co w ich ogłoszéniu. Nagrody i kary nieskutecznie do małżeństw zachęcały Rzymian. Zepsuté obyczaje i moralność nieopuszczały spodlonégo Rzymu, brały owszem czas nie mały wzrost, gdy panujący Cesarowie, sami na wszystko rozpasali się, gdy ich dzikié panowanié zachęcało do besprawi, jedynie w których można było zapominać o zawieszonéj trwodze. Próżniactwem napełnioné Rzym i Italja, wśród pokoju, wyludniały się i wielką część ludności z prowincji ściągały.

Cesarowie. LXXX. Pół wieku Cesar Augustus Rzymem spokoinie władáł, a starość jego napełniała się zmartwiéniami domowemi. Wymarli tymczasem jego wnucy, żona Liwja, jego pasierba do następstwa podnosiła i Cesarów imié przenosiło się w dom Klaudiuszów, a późniéj Domitjuszów. Tiberjusz i Drusus Klaudjuszowie, pasierbowie, od Augusta za synów
14. przybrani i Tiberjusz władzę objął. Jego łagodność lud źle uważáł, bo ją za nieszczérą poczytywáł a senat wyzywáł uciszoną podejrzliwość i dzikość imperatora. Chciáł senat odżywić dawnych Rzymian gorliwość w czuwaniu nad rzecząpospolitą i zasłanianiu jéj od zniewag, senat oświadczáł się (Atejus Kapito), że imperator nié má mocy odéjmować mu prawa poszukiwania i pomsty za jéi obrażénié: a ta rzeczpospolita była w osobie imperatora. Rozdrażniona czołganiem się nieludzkiégo pochlébstwa senatu podejrzliwość Tiberjusza, skoro się synowca swégo Germanika syna Drususa pozbyła: zamieniła senat w prześladownictwo urojonych przestępstw i w katownię; Rzym napełniła szpiegostwem. Znikły do reszty uczucia zaufania, przyjaźni i związków krwi: jeden Sejan zaufanie Tiberjusza uzyskáł, a zbrodnie jego nasrożyły tyraństwo; wyjawioné, pociągnęły upadek zbrodniarza, jęszcze straszliwiéj rozjątrzyły Tiberjusza, na własny ród zawziętégo. A wszakże okrucieństwo dręczącé torturami i tracące Rzymian senackiémi wyrokami bez liku, było niczym w miarę wściekłości Kaliguli. Od uwidzénia bez jakichkolwiek

(patrz tablica genealog. przy § 75. na str. 216.) C. Julius Caesar

Julia za Acti. Balbus

Actia za C. Octavius

C. Jul. Caes.

Octavia minor za 1. M. Marcellus 2. M. Antonius.

- M. Marcell. ż. 1. Pompeja zaręczona tylko 2. Julia (*patrz tab. gen. przy* § 57. *na str.* 165.)
- Marcella maior za 1. M. Agrippą 2. Julius Antoni 3. Valeri Messala 4. Sex Apuleius
  - synowie z Agrippy i Antoniuszą
  - M. Valarius Messala Barbat. ko. 12.
    - Valeria Messalina za Claudiuszem imperatorem
  - Apuleia Valeria
- Marcella minor
- Antonia maior za L. Domiti Ahenob. kos. 16.
  - Domitia Lepida za 1. Messalą 2. App. Juni Silanus
  - Domitia za Passienus Crispus
  - Domiti otruty od Nerona
  - Cn. Domiti Ahenobarb. ko. 32.
    - L Domitius Ahenobarb *Nero* Claudius Drusus nar. 36. imperat. 54. u. 68. ż. 1. Octavia c. Claud. 2. Poppea Sabina 3. Statilia Messalina
- Antonia minor za Claud. Drusus.

Claudiuszowie Neroni, u spodu

C. *Julius Octavianus Caesar Augustus* imperator u 14. żony:

1. Claudia
   - Julia jedyna ze Scribonii zrodzona, umarła. 14. zaslub. 1. M. Marcellus bezdzietni. 2 M. Vipsanius Agrippa 3
     - C. Cesar u. 4. ż. Livilla
     - L Cesar u. 3.
     - Julia u. 28. za L. Emili Paulus
     - M. Agrip. Postumus u. 14.
     - Agrippina u. 33. za
       - Agrippina iunior um 62. za 1. Cn. Domit. Ahen. 2. PassienCrisp 3. Claudi. imp.
       - Nero u. 31. ż. Julia c. Drususa
       - Drusus u. 33. ż. Emilia Lepida
       - C. *Caligula* nar 12. u. 41 ż. 1. Claud. Silana 2. Livia Orestilla 3. Lollia Paulina 4. Milonia Cesonia
         - Julia Drusilla
       - Drusilla za 1 L. Cass. 2 M. Emil Lepid.
       - Julia za 1. M. Vinici 2. Quintili Varus
2. Scribonia c. Libona
3. Livia Drusilla zaślubiona za §§ Tiberius Claudius Nero pr. r. przed erą chrześć. 42.
   - * *Tiberiusz* nar. r. przed erą chrześciańską 40. imperator r. 14. u. 37. ż. 1. Vipsania 2. Julia c. Augusta
     - 1. Drusus u. 23. ż. Livilla
       - Julia za 1 Neron. 2. C. Rubell.
       - Tiberius u. 37.
     - 2. Tiberi dziecko
   - * Claudius Drusus Germanicus u. r. przed erą chrześć. 9. ż. Antonia minor c. M. Antoniusza triumvira i Octavii siostry Augusta
     - Germanicus umárł 20 w wieku życia 24. ż. Agrippina wnuczka Augusta
     - Livilla za 1. C. Caesar 2. Drusus
     - *Claudiusz* nar. r. przed erą chrześcian 10. imperator um. 54. ż. 1. Plautia Urquianilla, Elia Petina 3. Valeria Messalina 4. Agrippina iunior
       - Drusus
       - Claudius
       - Antonia za 1. Cn. Pompei 2. L. Syllą
       - Britannik u. 55.
       - Octavia za Neronem

Domitiusze Ahenobarbi

Klaudiuszowie Neronowie

ród Cesarów

pozorów, osobiście pastwił się i zajmowáł dręczarniami. Własną ręką dlá zabawy zabijáł, bezcześcił Rzymian, pospólstwu groził, że głodem go wymorzy; dlá zabawy tysiące jego z mostu w Bajach w toń morskę strącił. Kajus Klaudjusz nieczułé narzędzie do wszelkiégo bezprawia z rozumu obrané, potwiérdzáł publiczné szluby swéj żony Messaliny (z Siljuszem); gdy się zadziwił, że jéj nie widzi, słucháł spokojnie przypomnienia, że z roskazu jego straconą została. Synowica jego Agrippina, matka Domitjusza Nerona,
54. została żoną i w dom Domitjuszów panowanie przeszło. Nero połączył rospustę i okrucieństwo poprzedników i podobnych do nich następców swojich, choć nie we wszystkim wyrównáł. Opiekun Lokusty, biegle trucizny przyprawującéj, podpalacz Rzymu, spluskany krwią swych dobrodzieji, nauczycielów, kre-
59. wnych, żon i matki własnéj, lękáł się głosu publiczności: ale ten głos, był pobłażający, z innégo uczucia wynikający. Wyszedł na przeciw lud i senat, jak zwycięscę do miasta przyjął. Od cieni wszakże matki ściga̧ny, w ostatniéj swawoli uciszáł wewnętrzną niespokojność. Uwielbiali wszystko Rzymianie, trwogą, zyskiem, lub szczérze przyjemnością napojéni. Za spełniénié wyroków na cierpiących i pomordowanych, ojcowie, bracia, krewni, przyjaciele, szli składać dzięki władzcy swojemu. Lud poklaskiwáł imperatorom, bo od nich zabawiany był. Urażony o skrzywdzénié gladjatora lub graika, burzył się; zniósł spokojnie zniesiénié swych komitjów, przebaczáł wszystkie ostre Kaliguli żarty; i z całéj szczérości poklaskiwáł tym, co go wspaniałemi do zbytku widowiskami zajmowali; kocháł Nerona, który się dáł uprosić i dostojność swoję wystawił w zawód z uwielbianemi artystami.

Upadek Cesarów, a wyniesienie Flawjanów; wojny tego czasu.

LXXXI. Dotąd wojskowa dostojność imperatorów, zdawała się do senatu należyć. Pretorjanie kazali już po dwakroć, że imperatorów stanowić mogą, ale ich senat obiéráł lub potwiérdzáł, a to z familji Cesara. Ukazywały się skłonności wojska po prowincjach stojącégo do poburzeń, ale sto lat dopełniało się od umorzénia rzeczypospolitéj i nic z téj strony nie wypadło, aż we wzrastającym nieładzie. Od półwieka panującéj nieludzkości miarka przebiérać się

poczęła. Przestępstwa stolicy nie na samę Italję działały, dotykały zwolna wszystkié części ogromnégo państwa. Porządki od Augusta wprowadzoné, psuły się, karność w wojsku ustawała, wszelkie łupiestwo wzmagało się i powstały poburzénia, mającé Cesaróm panowanié odjąć. Najprzód legje w Gallji stojącé pod Windexem, wnet w Hiszpanji i Lusitanji pod Galbą 68.
i Ottonem, do buntu się ruszyły *). Galba imperatorem uznany. Ze wstrętem opuścili, wierni Cesaróm pretorjanie, sprawę Nerona. Potępiony od senatu, od nikogo nieścigany potwor, z Cesarów rodu ostatni, opuszczony, pośpieszył jeszcze w czas trwożliwą ręką zakończyć swé życie. Lecz stary Galba chciał wybiérać nie kupować żołnierzy, kiedy pod jego zacnym imieniem dopełniano niegodziwości; Otto przemówił był, jednak żołniérstwo, senat i lud buntownika potępiało; Galba mu przebaczał. W tym, zbrojna kupa 69.
Galbę rozsiékała: lud i senat z najżywszą radością imperatorem Ottona uczcili. Tymczasem w Gallji Windex zabity, Witelljusz na miéjsce jego nastał i imperatorem okrzykniony, ciągnął do Italji. W okolicach Padu przy Bedrjaku zaszła bitwa, a Otto przejęty grozą, że za jego sprawę krew się leje, bohaterskim samobójstwem tyle poruszył swojich, że wielu przy jego ciele naśladowało dany sobie przykład. Niepowściągnionégo obżarstwa Witelljusza, czcił lud, wesoło czas trawiący, z nim znowu Galbę uwielbiał. — Wstrząśniony już był zachód, a na wschodzie Wespasjan, dociskał poburzonych żydów. Tam od legij w Syrji, Pannonji i po innych prowincjach stojących, imperatorem uznany. Jego wodzowie znieśli wojska Witelljusza; z nad Padu wojenny krwi rozlew przeniósł się do Rzymu. Ważył się los niepewny, a lud przeważającéj na chwilę stronie, dzikié oklaski dawał. W srogim nieładzie stolicy, wszystkié domy jéj, zajęte były pląsami i wszetecznością. W powszechnéj klęsce Rzym w radości opływał. — Tak w przeciągu półtora roku, poruszyły się siły wschodu i zachodu, zbiegły w okolice Padu od oceanu Atlanckiégo i z Palestiny ubijać się o ustanowiénié imperatora, którégo by lud czcił poniewiérając poprzednika imieniem. Spełniło się wojskowé zaburzénié: dom Cesarów strącony, a Flawjański w osobie Wespasjana, naprawiá rzeczpospolitę i w tym ciągu

*) *Tabl. chr. przy* § 77. *na str.* 222.

wstrząśnioné rzeczy w Gallji i Germanji i Palestinie, koniec miały. Już niedopiéro Gallja podbita i Gallowie po łacinie przemáwiali, a zdawała się ich uległość niepewna. Dawnéj ich niepodległości kapłani, Druidowie, skład wielu tajemnic narodowych i religijnych i czarowniczych, wywołani, mieli przytułek w Britanji i Rzym z Britannami walczyć musiáł. Aliści Civilis z zamięszania korzystać usiłuje. Poruszył się z Batawami i wspólnie z Welledą dziewoją Brukterską wieszczbiarstwem swym panowanié nad Germanami mającą, podniecił Germanów. Powstali též w części Gallowie, Druidowie ich podniecali. Wspólnemi siłami narody (pod Civilisem, Klassikiem, Juljuszem Sabinem), széroko koło całégo Rhenu wojnę utrzymywały, zamyślając o podniesiéniu państwa Gallów. Rozchwiały się jednak ich usilności: pokonana część, część przez układy do podległości weszła. Od tego jednak czasu, Rzymianie nieprzestający utrzymywać wpływu swojégo w domowych Germańskich niezgodach, więcéj już warowni swojich w głębi Germanji nad Lupją nieposiadają. Nie długo potym, czynniéj popiéraną była przez Flawjanów wojna w Britanji i ostatnie przytułki Druidów zniszczoné zo-
78.–84. stały. Agrikola Britanją podbił i uspokojił. Tym
67. sposobem przybyła państwu prowincja. W tychże czasach Zydzi w Palestinie uciskiem Rzymskim pobur-zéni, strasznémi wewnątrz niechęciami rozerwani,
70. ulegli przemocy. Titus Jerusalem zdobył i zburzył.

T. (L.) Flavius Sabinus praef. urbi
ż. Vespasia Pollia

T. Flavi Sabin praef. urbi		T. Flavius *Vespasianus* imperat. u. 79. ż. Flavia Domitilla wdowa po Statilim Capella		
T. Flavi Clemens ko. 95.	T (P.) Fl. Sabin. ko. 82.	*Titus* Flav Vesp. imp. u. 81. ż. 1. Aricia Tertulla 2. Martia Furvilla	Flavia Domitilla	T. Flavi *Domitianus* imp. u. 96. ż. Domitia
		2. Julia Sabina		Domitianus

Naprawa państwa i zewnętrzné stosunki za Flawianów i do

LXXXII. W poniżeniu swojim Zydzi, spokojnemi być nié mogli, rosproszéni, jeszcze się po różnych stronach, okrutnym sposobem burzyli, Palestinę prawie że opuścić musieli. Prócz tych rozruchów i małych nic niestanowiących wojskowych po-

ruszeń, całe państwo wewnątrz słodkiéj zażywało końca Anto-
spokojności, zewnątrz świetnie się ukazywało. Obej- ninów.
mujący pancwanié ród Flawjański, stáł się naprawi-
cielem wstrząśnionégo gmachu. Wespasjan swą skrzę-
tnością przykry, że obarczáł opłatami, skarbowość
poprawił. Zawiódł Rzym Titus w dwuletnim pano-
waniu, bo się stáł ulubiéniem rodu ludzkiégo, który
w nim spodziéwáł się tyranna ujrzyć. Zawiódł prze-
ciwnie Domitjan, krwi ludzkiéj niesyty, głaszczą-
cy i wieńczący ofiary, w które miáł uderzyć, roz- (*Tab chr.
kazywáł jako pán i bóg. W niespokojnościach usta- przy § 77, na st. 222.
wicznych, stronił od ludzi, zasługi w sprawie pu-
blicznéj były mu nieznośné, dlá tego wolał się De- 85.
cebalowi czyli Durpanowi królowi Daków opłacać *).
Państwo Rzymskié daninę płaciło. — Domownicy go 96.
zabili. Senat radził i Nerwę imperatorem wyniósł.
Zbyt łagodny starzec, przybrał za syna i następcę
Trajana. Gojący rany i ulgę cierpiącemu państwu 98.
przynoszący Trajan, dźwignął z chwilowégo poniżé-
nia państwo. Gdy niechciáł daniny Decebalowi pła-
cić, poruszáł barbarzyniec Germanów i Parthów, u- 100.
pokorzony, niedotrzymywáł przymierzy, a zatym,
dzielny Trajan zwojowáł go, stolicę wziął i skarby 107.
wielkié, Dacją w większéj części w prowincją zamie-
nił. Zasmakowawszy w boju, ruszył na wschód. Ar- 114.
menja w prowincją zamieniona, przez Mesopotamię
i Adjabenę szedł na Ktesifon, zdobył go, państwo Par-

ród Ulpiuszów Antoninów.

Ulpius
- Ulpi Trajanus
  - * M. Ulpius Nerwa *Traianus* konsul 91. u. 117. ż. Pompeia Plotina (Cocceius Nerva u. 98.)
  - Marciana
    - N.
      - Julia Sabina za
- Ulpia za Aelius
  - Aeli Adrian Afer ż. Domitia Paulina
    - P. Aeli *Adrian* u. 138.

§§ Fulvius
- * T. Aeli Adrian. *Antonin. pius* u 161. ż. Amna Galeria Faustina
  - Faustina — za
  - * *M. Aeli Aureli* Ver Ant u. 180
  - dwóch synów
  - Lucilla
  - Fabia
  - Fadilla
  - L. Aeli Aureli *Commodus* Anton. um 192.

Annius Verus
- Anni Ver.

§§ Ceionius Commodus Verus
- L. Ceionius Commod. Aeli Verus u. 138.
  - * L. Aureli *Verus* Commod. ko. 154. * 161. u. 169.

thów pod swoję przyjął opiekę i Kosroesa na tronie
116. utrzymáł. Puścił się przez odnogę Perską, na morze i wojowáł, za Indijskié w senacie poczytywané. Prowincje Rzymskié za rzéką Tigris oznaczoné zo-
117. stały. Lecz następca jego Adrjan, który panowanié podstępem Plotiny Trajana żony i podrobionym przez nią testamentem otrzymáł, wrócił do polityki Augusta i na wschodzie przyczynioné prowincje, Arsaci-
138. dóm pooddawáł. Niepewny był senat, miáłli Adrjana po zgonie bogiem czy tyrannem uznać? bo Adrjan dopuścił się gwałtowności. Wszakże rozpoczęté przez dwu piérwszych Flawjanów odświéżénié państwa, jak Nerwa, Trajan, tak i Adrjan czynnie popiéráł. Uczyniona ulga w opłatach, porządek i ścisłość w sprawiedliwości, należyty w zawiadywaniu porządek, urzędnik uciskać nié mógł, i przybrany syn i następca Antonin pius i podobnież po nim następujący
161. Marek Aureli, osobiście stoickiéj cnoty i surowości wykonawcy, działanié to władzy najwyższéj swojim przykładem przedłużali. Połączony porządek i karność złagodnością, wspaniale państwo utrzymywáł. Wszakże państwo to coraz słabszym się ukazuje. Wystąpiło świetnie za Trajana, odtąd prócz nie wiel-
124. 145. kich poruszeń Maurów w Africe, oprócz małych zajść
173. 185. z Parthami i napaści od Kaukasu Alanów i nie wielkich zaczepek od Dunaju, zewnątrz spokojność była. Pomiędzy Pannonją i Dacją siedzieli niepodlegli Sármaci Iazygowie, reszta, niebędącéj pod władzą Rzymską północy, między Germanów i Daków podziélona, ku Asji nad morzem Euxińskim, hordy Sármatów, Alanów i niedobité jeszcze starodawnych Scythów, na stepach utrzymywały się, od ich napaści, greckié miasta, Olbję, Cherson, Bosporskié, Rzymska powaga zasłaniała. Narody te niestateczné, związki niekiedy tworzącé, wzajem się niszczącé, rozwięzywały byt swój lub na nowo głowę podnosiły jak im losy w niezgodach sprzyjały, szukały niekiedy wyroków Rzymskich, handel z państwem otwarty, zbliżał ich do siebie równie czynnie jak polityczny wpływ Rzymu, który, opiekowáł się losem różnych króli i słabszych narodów, Rhoxolanóm i odległéjszym ludóm płacił rocznie ich usługi przeciw bliższym a nieprzyjaznym narodóm. Lecz wstrząśniénié jakoweś w Germanji poruszyło do wspólnego

przeciw Rzymowi powstania wielką liczbę narodów od Rhenu aż do Tanais. Alani, Rhoxolani, Bastarni, Wandali, narody Gothów (Wiktofali, Astingi), a najczynniéj Markomanni i Sármaci Iazygi wzięli się do oręża. Główné miéjscé wojny było w stronach południowych i wschodnich Bohemji. W miarę wielkości wojny, a słabości państwa, uczynił Marek Aureljusz potężné przygotowania. Niedostatek pieniędzy skrzętnością i sprzedawaniem własnych rzeczy załatwiáł. Zwycięsca, wchodził w pojedyncze układy, jedność rozerwáł, nareszcie z Ballomirem Markomannów królem i królami Iazygów pokój zawárł. Mieli się o podal od krańców Rzymskich trzymać, ugód handlowych bez wiedzy Rzymu z nikim niezawiérać, przystawiać kontyngensy, jeńców wydać. Tysiącami ściągali się jeńcy, na raz od Sármatów 100000. ich wróciło. Wszakże ukazująca się, mimo ciężkich usilności przewaga Rzymska, barbarzyńcóm przykrą była. Wnet poruszyły się na nowo główne narody, śmierć Marka Aureljusza uwolniła ich od trwogi, Kommodus, śpieszył się do ugód i równiéjsze zawiéráł. Znowu ucichło wszystko z północy na czas długi, prócz wcale małych zatargów.

169.–172.
180.
181.

LXXXIII. Dwa wieki schodzi jak ustała rzeczpospolita i ogromny gmach stoji nienaruszony, owszem Britannjá, Dacja, do niego dołączoné. Wszystkim okolicóm daje on czuć przewagę swoję. Czuli ją Parthowie széroko panujący nad zgnuśniałym po wielkiéj części ludem i strasznemi sąsiadami nie byli. W południu i północy uboga dzicz, rozerwana i rozdrobiona, bezbronna, nie była w stanie w związkach podobnych, jakie za wojny Makomańskiéj tworzyła wytrwać. Straszniéjsza z tym wszystkim północna, osobistą tylko siłą w boju, złożona z ludów małéj ludności, do zdobywania miast nie włożona i niesposobna, tym mniéj do zdobyczy, ile że jeszcze w niéj najmniéjszégo nieukazywało się popędu do wyrzucania z nieludnych puszcz swojich osad. Państwo w takim jéj stanie, niedostępné dlá niéj. Niezmiérnie ludniéjszé, pełne miast i pogranicznych warowni, wojsko jego w obrótach biegłé, dawnégo ćwiczénia się nie opuszczá, dobrze uzbrojoné i wytrwałé. Państwo jest ogromné i dotąd imie swoje z powagą no-

Wielkość, jedność, pomyślność.

szącé. Wszakże w swojéj świetności téj, słabnącym się wydaje. Z dwóch ono składało się narodów, z Greckiégo i Łacińskiégo. Większa część państwa, część wschodnia, po Grecku mówiła, Grekami zaludniona, jeśli jeszcze w Syrji było co ludów, co swój język znali, ludy te Grekami się stały; język Grecki w Rzymie używany powszechnie, używany na dworze imperatorów. W stronie zachodniéj z upadkiem rzeczypospolitéj wielka liczba Rzymian rospiérzchła się, August, i niektórzy następcy jego, mnożyli latińskich osad, osad wojskowych, które przyśpieszały ułacinianie narodów: Hiszpani za Augusta, swégo języka zapominali, Galli łacińskiego się ochoczo uczyli, w Africe i przy ujściu Rhenu, Sawy i Drawy powszechnym był język łaciński. Zgasły w ujarźmionych, po tylu wojnach i takim wytępiéniu ludności, uczucia ich narodowé. Giętkié do powinowacénia się z obcemi religje, zléwały się w Rzymską. Jak Rzymska z Grecką zupełnie jedną się stała, tak wszystkich narodów w Rzymską się przeistoczyły i bóstwo Kapitolu, było bóstwem Łaciników i Greków. Naród Łaciński i Grecki, był narodem Rzymskim w jednostajnych prawie uczuciach i skłonnościach. Jeśli co w odradzających się pokoléniach z Rzymian dawnych pozostało, już to jest rosproszoné, już w nich nie było życzéń republikanckich; wszystek zaś naród ujarźmiony, jednostajnie spokojnie ulegáł. Podziélony między obywatelów Rzymskich i Rzymowi podległych, prowincjanów różniących się opłatami, i niewielką co do używania swych majątków niejednostajnością. Do usług publicznych, nie była prowincjanóm droga zagrodzona. W jednostajności, równie ozięble wszyscy od Atlasu do Kaukasu, od skrzepłéj Kaledonji, do spiekłéj Ethjopji powtarzali imie rzeczypospolitéj. Cieszyli się równie z władzy Cesarów lub Antoninów. Dwa wieki biegło i prócz jednéj rewolucji, spokojność była; wojna zewnętrzna nienawiedziła prowincij. Imperatorów niektórych dzikość, zaostrzona w Rzymie, niewiele spokojności stron odległéjszych dotykała. Ruch handlowy łatwy i czynny po prowincjach, równie żywy z postronnemi ludami i w północy i na wschodzie. Zbytkowy towar w wielkiéj okwitości z Indji i Arabji rozchodził się po państwie,

kadzidła, aromata, perły, djamenty, dosyć téż kosztownych materij i korzennych towarów. Rzym napełniáł się gmachami, nietylko Italja, ale wszystkié strony ozdabiané villami i wzrastającemi miasty. Dobré i wygodné utrzymanié się rodu ludzkiégo jaśniało, a najwięcéj temu sprzyjające chwile, zdają się być za Antoninów. Od czasu Wespasjana, staraniem tylu imperatorów, zaprowadzané porządki, wykorzéniona niegodziwość urzędników, ucisku nie było, ulga w podatkach uczyniona. Nie widać było władzy, całym gmachem zręcznie stérującéj, swoboda podniecała uczucia przyjaźni i zaufania, winna była ożywiać umysły, które myśli swe jak najwolniéj wynurzać mogły. Wreszcie usiłując podźwignąć podupadłé cnoty imperatorowie, niezaniechali czasóm dogadzać, i wysadzali się na widowiska i w Rzymie uwielbiani. Liczné miljony razem doznawały pomyślności, z niéj się głośno cieszyły i względnie do swégo stanu, i uczuć, szczęścia doznawać musiały. Taki stan państwa we wszelkiéj jego działalności, siłby dodawáł, gdyby zdolności ludzkie nie wątlały.

Dojrzewanie składu despotycznégo, i dlá czégo się ludzkość nie podnosi

LXXXIV. Tak ułatwioné i tak obszérné między rodem ludzkim związki, tak zapewnioné beśpieczeństwo i dobry byt Rzymian, zakwitła spokojność, swoboda myślénia i działania, sprawiały to, że czasy tamté, nader pomyślnemi się ukazują do umysłowégo postępu. Jeszcze tyle form zgasłéj rzeczypospolitéj zostawało, jeszcze je Trajan odżywić usiłowáł. Prawnicy wolnie walczyli. Od ustania rzeczypospolitéj, August opiekowáł się naukami, swymi chwalcami (Wirgilim, Horatim), architekturą (Witruwi), geografiją (Agrippa). Wszyscy Cesarowie, pomimo dziwactw swojich, lubili nauki, a od Flawianów znowu czynna opieka panujących odnawiá się: wzrastają szkółki ich staraniem utrzymywané w nich nauczyciele ze skarbu publicznégo opłacani (rhetory już przez Wespasjana, inni wszyscy od Antoninów). Pobudowywającé się i przyozdabiającé od tak dawna państwo potrzebowało artystów. — Ale, wszystko, albo nic, albo niewiele skutkowało i rodu ludzkiégo nieodświéżało. — Ogrom cały tylu miljonów, był jeden i jednostajny, w swojim ruchu ociężały, nigdzie oddziaływacza lub współzawodnika nié má. Drobiazg

dziczy, ociéráł się o gmach nieruchawy, wschód między Rzym i Parthów podziélony nic innorodnégo nieprzynosił. Zadnégo więc bodźca, mogącégo uwagę rozerwać, żadnéj nowości ni rozmaitości. Owa opieka naukóm i umysłóm dawana dolegliwą bywała: zawód poetów w obec imperatorów odbyty, nieraz bolesną śmiercią się kończył; filozofowie i mówcy Greccy, uznani od nauczycieli Nerona, za szkodliwych władzy; chwalcy cnót śmiercią przypłacali: (Kremutjus Kordus, Helwidi etc.) przez półwieka panowania Cesarów: prawda, milczyć musiała; cnota (stoików), okrutnie prześladowana. Snuło się oszustwo płaszczyk filozofów noszącé, ćwiczénié młodzi opuszczané, a za Domitjana, przez lat piętnaście, głos cnoty do niéj nieprzemówił, bo prawdziwi filozofowie wygnani byli. Niebespieczny był zawód i z Adrjanem. Z tym wszystkim stolica jedna więcéj to czuła. — Ale, pomimo rozwolnionych więzów, mięszkańcy państwa Rzymu, ani byli zdolni, ani mogli stan swój odmienić. Owszem we wszystkim samowładztwo do swéj pełności przychodziło. Wiele czasów biegło jak niepodległość narodów zepsuta była. Wszystkié te narody z rzecząpospolitą nad niemi panującą, przeszły pod władzę pojedynczéj osoby *). W jedną osobę zlana wielka część władz zniszczonéj rzeczypospolitéj, uczyniła ją samowładną, a czas, stopniami to uzupełniął i niszczył początkowy podziął i odróżnianie form samowładnych od form rzeczypospolitéj. Podziélął z razu zawiadywaniem prowincij August z Senatem, ale ten podziął coraz mniéj znaczy. Przychody z tych prowincij rozmaité: z dóbr rzeczypospolitéj, podatek ziemski, cła mianowicie od zbytkowych rzeczy (portoria) wszystkich dotykały; mięszkańcy prowincij, płacili nadto pogłówné i od własności ruchomych; obywatele zaś, cieszący się prawem przysposabiania, testamentowym, od Augusta czasu od majątków sprzedawanych, zapisywanych, na odległéjszych krewnych spadających, płacić piąty procent poczęli, co w czasach, kiedy ustawicznie nagle majątki z rąk do rąk przeléwały się, ogromny przychód sprawiało. Dzieląc się imperator zawiadywaniem prowincij z senatem, od skarbu rzeczypospolitéj (aerarium), oddzielił swój (fiscus), do którego nadto, cały przychód na wojsko przeznaczony, wciągniony,

*) wyżéj § 78.

gniony, uczynił go skarbem wojskowym. Do niego, konfiskaty dóbr, do niego wnoszoné procenta. Władał równie obudwóma skarbami imperator mimo różnicy: wszakże prawnicy podnosili fiskum, uosobili go i nietykalnością uświęcali; a wnet po Antoninach, szydzono z rozróżniania skarbów; niedługo po Antoninach, znikła ta różnica i skarbu rzeczypospolitéj imie zatraconé. Prawodawstwo z odmianą stanu rzeczypospolitéj potrzebowało wielkich odmian. Zaraz staraniem Augusta, odmiany te nastały. Ustawy Julja i Pappja Poppea (de maritandis ordinibus), co do małżeństw przepisy dającé, odnawiały związki familijné; trzeba téż było nieczułość i prawo zbytniéj władzy ojcowskiéj powściągnąć: zapewniony więc majątek dziecinny (peculium), określoné wydziedziczénié; ale interes, jaki prawo testamentowé jednało, wprowadziło powiernictwa i dopisy ostatniéj woli (fidei comissa, codicilla); pan przestawał być samowładzcą niewolników swojich. Ustawy te wraz po Auguście, całkiem przestały być (leges) uchwałami ludu, sáme tylko senackié (senatus consulta), a obok nich, imperatorskié reskripta, dekreta, edikta, mandata, prawodawczemi były. Imperator, zdawał się zsenatem prawodawczą podzielać władzą. Szanowané téż były w wielkiéj części dawnéj rzeczypospolitéj ustawy: ale czasy się zmieniły i prawnicy różnie je wykładali. Antistius Labeo tchnący republikanismem, niebył w swym wykładzie Augustowi przyjemny; Atejus Kapito lepiéj umiał się do nowéj władzy stosować. Zdania prawników trudności rozstrzygających, wolnie się z mocą praw łączyły; a z téj niezgody powstały sekty: Prokulejanów czyli Pegasjanów, którzy przykładem Labeona wiernie przy wyrazach zgasłéj rzeczypospolitéj obstawali; i Sabinjanów czyli Kassjanów, którzy w zmiennym wykładzie, Kapitona naśladownikami byli. Zdania jeszcze urzędników (jus honorarium) na władzę praw statecznie wpływały. Adrjan spór ten i rozerwanie, zagodzić postanowił. Powołany prawnik Salwjus Juljanus do Sabinjanów należący, ułożył edykt (edictum perpetuum), formy sądowniczym władzóm przepisującé. Jego łagodność, a imperatorskié życzénié, uciszyło przeciwników i wnet ustał szlachetny zawód. Zjawili się miscelljoni, czyli herciskundy, wykłady różné godzący i jednający, a

wzięté już w jednostajné karby prawodawstwo, staraniem prawników, czas jakiś po Antoninach jaśniejących (Kajusa, Wolusjusza, Papinjana, Tryfonjusza, Ulpjana, Paulusa, Modestina), udoskonaloné, wszędzie odpowiadało potrzebie dójrzałégo samowładztwa: prawniczy głos wywoływał prawo królewskié (legem regiam), jakoby od ludu na Augusta zlané, następcóm przyznawané, prawo, któré objaśniając oni, uznawali, że wszelka dowolność imperatorska, jest prawodawczą. A zatym, za ich czasów, senackie uchwały (senatus consulta) ustają, sámé tylko uchwały imperatorskié miéjsca mają. Odzywali się ci prawnicy bez obrazy ducha narodem kierującégo. Ani Trajanowi, ani Antoninóm nie przyszło pokrzepiać ginącéj postaci rzeczypospolitéj. Ośród łatwych na to środków, nikt z Rzymian do tego żadnéj nie ukazał skłonności. Zaciérały się stopniami (za Trajana), zmartwiałe ciénié rzeczypospolitéj i niebawem po Antoninach, znikły. Wyzute wszystko z działań politycznych, nieznané swobody ni wyższé uczucia umysły unosić mogącé, wszystko zdrętwioné, zawarté w obszérnym więziéniu, w koło dziczą obsypanym. Wreszcie, szkaradna wyuzdaność stolicę Rzym nieopuszczała; próżniactwo i zbrodnie skutecznie powściągnąć się niedawały. Obok cnót Marka Aureljusza, Faustina w syna Kommodusa *) przeléwała niewstyd Rzymowi właściwy. Odnawiały się za Kommodusa, Karakallusa, Heljogabala, wszeteczności i okrutné pastwiénia, bo się charakter Rzymu nie zmienił. Lecz odsunioné od siedliska szkarady prowincje, jeśli w pożyciu domowym więcéj moralności doświadczały, z pewnym tylko płaszczykiem skromności, w nieczynnym gnuśniéniu swojim, nie opuszczały rozwolniénia i zbytków, ich ciała i umysł osłabiających. Schorzały i zbolały ród ludzki, z działalności wyzuty, nie zwrócił się ze swégo upadku, słabiał na ciele i umyśle, a tegó dawał dowody, gdy starania Flawjanów, Trajana, Antoninów, swój skutek na umyśle jego ukazały.

*) *Tablica genealog. przy* § 82. *na str.* 235.

Płody i zdolności umysłu.

LXXXV. Panujący nad narodami Rzymianie pod koniec rzeczypospolitéj, tak się napełniali cudzoziemcami, że przestali czuć języka Grachów i Scipjonów. Ożywiający prace uczoné Mecenas, zachę-

cáł do zaniedbywania się pisarzy i wnet łacina zmieniona. Wiekowa rozsypaność, nowotność, błyskotność, wyrazów igraszka, ich brzękliwość, wyciskały u najtęższych pisarzy (u Tacita) narzékania, że dobrym językiem pisać nié mogą. Liczył jednak w dalszych czasach łaciński język poetów różnégo rodzaju (tragik Seneka, epicy Lukan, Silius Italik, Valerjusz Flakkus), dobrych satyryków (Petroni, Persjusz, Juvenalis), i wielbicieli samowładzcy (Martjalis). Głos historji umilkł. Tacit godnych współpracowników nié miáł (Paterkul?). Pisali historje Grecy (Appjan, Dio Kassjusz, Pausanjas), lecz stan wieku do opisywania żywotów zwracáł, żywotów imperatorów, ludzi sławnych (Suetonius, Plutarch, Diogenes Laertius). Sztuki znajdywały wielką podnietę, przez zapáł i rozrzutność Rzymską. Architektura szczęśliwie biegłości swéj doświadczała, skulptura wybornémi ją ozdabiała tworami (Glykon, Athenodor, słup Trajana, Antonina). Ale pomniki sztuk z dawnych wieków niesłychanie poszukiwané: przydatkami lub odmianami psuto je, a jak wiele oddziałów sztuk nié mogło się z niemi równać, tak rzeźbiarstwo i architektura wnet po Antoninach szybko ustają. Pracujący filozoficznie umysł, nie dopiéro już chwytáł się eklektismu, czyli między rozmaitością przebiéraniem i dobiéraniem co lepszégo. Grożnie on w Alexandrii i szkołach wschodu głowę podnosił, doświadczany był wszędzie i filozofje Greckié strudnością bez eklektickiégo nadwerężenia utrzymywały się. Minąwszy zrozmaiconé akademje, zeszkaradzony epikureism, (w którym Lucjan piękniéj zajaśniáł); surowy stoicism miáł swojich wyznawców (Athenodor, Epiktet, Seneka, Antoninowie) od Antoninów podnoszony. Najdłużéj opiérając się, zniknął on, a wprzód jeszcze septicism (wysilony na Sextusie empiriku) ustąpił zawierzéniu i łatwowierności. — Mogła się chlubić medycyna mimo zwad i szarlatanerji, r. 190. które ją trapiły, że liczyła w te wieki znamienitych pisarzy (Soranna, Djoskoridesa, Arateusza, Celsusa) nad których wyższym się ukazáł Galenus, lecz po nim od Antoninów wieku, medycyna tymże trybem co inné wiadomości poszła. Mogły się podobnie chlubić, matematyka (Djofantus), astronomja (Ptolemej), aż do wieku Antoninów ostatniemi płodami swémi.

Ale grammatycy w swych pracach dziecinieli i słabli, drobiazgi zajmowały, a przezorność krytyczna słabła. Géografja i wiadomości poznającé przyrodzénié, dziwami i nadzwyczajnościami skażoné. W zbiéraniu dziwów, usilność się wysádzá (Apollonjusza Dyskolus, Flegona Tralljana, Artemidora Daldjana). W ciągłym roskrzewianiu się theosofskich wiadomości wschodnich: jak więcéj myślących imaginacja zajmuje się, walką złégo z dobrym, działaniem duchów; tak motłoch przy słabnięciu sił ludzkich, gonił się za niewidami, jego odurzéniom w zbytkowym nadużyciu sprzyjającym. Sciągali się w magji biegli czarownicy, zaczarowali wyrocznie i wróżby; astrologiczné zgadywania, magiczné z pomocą duchów zaklęcia: z pomocą boską theokrasja czyli theosofja, za pośrednictwem duchów dobrych teurgja, albo nawet z wezwaniem złych goetja: zajmowały ród ludzki, coraz chciwiéj nadzwyczajności poszukujący. W ręku Chaldeów tajemnice świata złożoné były, nic bez nich Antonin pius nieprzedsiębrał; a cieszono się poźniéj, że zaklęci od Marka Aureljusza, przyjaciół dlá Rzymu jednali. W różnym sposobie, wielowładna mądrość (γνωσις) wschodnia, dodawała barwy wiekowéj eklektismowi. Wyciągniony z zapomniénia tajemni-
60. cami i mysticismem ustrojony pythagoreism (u Apollonjusza z Thyany) łacno się z dziwami i skrytościami wschodu mieszáł. Wreszcie Platońskié obrazy świata; przypuszczénié o piérwotnym stanie duszy, o związku myśli z boską naturą; przemáwiającé w pismach natchniénié, uczyniły Platona przewodnikiem, we wzrastającéj i rozmaicącéj się dobiórkowéj mięszaninie (neoplatonismu). W pomoc wezwany Aristoteles. Alexandria i szkoły na wschodzie główným eklektismu gniazdem. Czynniéj pracujący za wieku Antoninów ludzki umysł, wysiláł się na doprowadzénié do dojrzałości tych nowych filozoficznych układów, nieprzestając na dobiéraniu, ale usiłując wszystko, z jednego początku wyjaśnić, zbliżyć, zgodzić. Tworzył się synkretism (Potamona, Ammo-
220. 252. njusza Sakkas, Plotina). Różnym wykładem Pythagoras, Plato, gnosis, jednoż mówili. Najbiegléjszy w tym Ammonjus Sakkas: od czcicieli bóstw, za czciciela bogów olympu poczytany; od chrześcjan za chrześcjanina. — Sciśle spojony wschód z zachodem,

po wielu wiekach, dziwnie pomięszáł i porozrywáł swé wyobrażénia. Jeśli Greckie filozofje przeistoczyły się, niemniéj téż, i wschodnie theosofje naciągnęły wiadomości Greckich, a może i Indijskich. Parthów królowie ubóstwiani byli i oręż Aristotelesa popsuł czystą cześć Zoroastra. Tak było za Antoninów wszędzie, a w tychże czasach dojrzéwały i mądrości żydowskié. — Naród ten od czasu niewoli Babylońskiéj więcéj pięciu wieków pod obcym panowaniem oswojił się z cudzémi wiadomościami; przetrwawszy pod Persami, słucháł Macedońskich króli i dlá Greckich filozofij przystępnym się stawáł. A kiedy wydobył się na wiek cały z pod jarzma, za Asmoneów czyli Machabeów, przyczyniáł wewnętrznych rosterków przez to, że się poróżnił w wykładzie prawa. Zjawiły się główné i potężné sekty: najprzemożniéjsza farisejska, która wszelkie prawo jakby od boga pochodzącé uważała, w pismie proste i przenośné wyrażénia, aniołów i przyszłe życie przypuszczała; inna Sadduceów, ściśle tylko prawa Mojżeszowégo pilnując, odrzucała anjoły, nieśmiertelność duszy i przeznaczénié. Pod Rzymską opieką i panowaniem, rozkrzewiali się po świecie, miasto Alexandrię, w części zaludniali, z Greckiémi oswajali się filozofjami i przenikali naukę trzydziestu lat wymagającą, poznania boga. Filo ćwiczył się w tym i 30.
odróżniając w piśmie swojégo narodu, (w bibliji) dosłówność z przenośniami, Platona wykład, poswojemu urządził. W bogu jako duchu świata, śledził rozmyślaniem jego istoty (światła); śledził ideów świata, jako mądrości (logos) czyli piérworodnégo syna jego, a niebieskiégo człowieka; naostatek śledził inny płód jego, w świecie widzialnym (zmysłowym), którym swój byt wyjawiá; badáł duchy i duszę ludzką. Żydzi w Palestinie liczyli wybornych po Grecku piszących historyków (Josefa, Filona); na sposób grammatyków pismo swé (biblią) objaśniali, co złożyło masorę; spisywali (Juda Hakkadosz) rabińskié poda- 190.
nia i różné ich mniemania, co utworzyło misznah, do któréj z ustnych podań, poczynioné dodatki, i objaśniénia składają gemarah, a razem wzięte misznah i gemarah, stanowią talmud. Ale unosił ich prócz tych prac eklektism Alexandrijski i powstawała im właściwa, kabbala uzupełniona potym (od Akibhy- 120.

szimeir ben jochaja i Irira) jest stekiem przetworzonych, Zoroastra, Pythagorasa, Platona i Aristotelesa wiadomości, duchami, czarami i dziwami przesiąkłych. — Takiemi są działania umysłowe wieku Antoninów. W usilnościach twórczégo i własnégo działania, błąka się umysł gubiący wątek dawnych prac swojich, już do nich zwrócić się nie umié, z nich (eklekticy, synkretiści, herciskundy, kompilatorowie), tworzą niedołężné zlewki, coraz sroższémi błędami skażoné, te zaprawują sprzecznomównością, obok niedowiarstwa łatwowiernością, przez nieznajomość napawają fałszem. Trudna wreszcie ta praca, wymieniana jest w wypisy dorywczé, w skrócénia (parafrasty, epitomatory, lexikografi). Takichby już sámych z małemi wyjątkami dalszé po Antoninach czasy liczyły pisarzy, gdyby sprawa religijna wśród cierpień nie ożywiała.

Państwo słabnieje przy wzmagającym się nieładzie.

LXXXVI. Ten sam ród ludzki, który umysłowie tak górnie przemáwiáł, słabieje ciągle na zdolnościach swojich, i nic tego wstrzymać nié może. Wysiłkiém, skażéniem i upodleniem umysł jego obłąkany. Niedołężnieje we wszystkim działaniu swojim, traci serce, barbarzyństwo w obronie państwa coraz czynniéj stawać poczyná. Zepsucie obyczajów i gnuśność ze zbytkiem nie ustawały, a za niemi ciągnęła się powszechna ruina. Niedosyć chłonął corocznie ogromne summy zbytkowy handel wschodni, ale opuszczoné i zepsute ziemskié gospodarstwo z kredytem, odejmowały środki podźwignienia. Ośród pokoju ulgę czyniący ludowi imperatorowie, czuli pogorszający się stan skarbowości. Pomimo więc ogromu, państwo słabym było, a słabość wzrastała, gdy tymczasem, po długiéj spokojności, w ciągu zjawionym i srodze wzrastającym nieładzie wewnętrznym, stan okolic postronnych groźnie się odmieniáł. Panowanié Cesarów dzielnością żołniérską dźwignioné, w żołnierstwie jedyną straż i podporę miało. Dwa wieki upłynęło i stan taki państwa nieodmienił się. Imperatorowie wojska rzeczypospolitéj, łatwégo diá wojska przystępu. Wojsko, przy wstępie na imperatorstwo brało nie małé ofiary, wojsko, które już nie jednégo imperatora panem Rzymu uczyniło: rzeczywiście czas długi ciche, jednak skłonność do nie-

spokojności ukazujące, mogło się dopuścić nieładu. Owóż w chwilach, kiedy samowolność w cywilności do swéj mocy przychodziła, zatrzęsło się państwo wzmagającą się swywolą wojska, wiek cały nieładem napełniającą. Kommodus rozpuścił karność wojska, a pretorjańskich prefekta do cywilnéj władzy przypuścił *). Dłużéj nad innych panujący Septimjus Sewerus, rospuścił pretorjanów, ale na ich miéjsce innych cztéry razy liczniéjszych ustanowił. Prefekt pretorjo z władzą rosnącą, mógł gwałty najstraszniéjszniéjsze popełniać (Plautian). Niekarność niepowściągniona, i zdawało się, że nikt jéj nieuhamuje. — Kommodus syn Marka Aureljusza, dostojné imié Antonina przybiérający; z całą tłuszczą, wszeteczności publicznie dopełniający; chlubił się, że tysiąc gladjatorów zwalczył; odziérał z własności, rznął i palił od upodobania; dlá zaspokojénia ciekawości, pruł wnętrza ludzkié; kochany od wojska, zginął trucizną z rąk domowników, których zgubę ułożył. Żył jeszcze jeden z przybocznych Marka Aureljusza, stary 193.
Helwidjusz Pertinax, na imperatora od spiskowych wyniesiony, w ośmdziesiąt dni od pretorjanów zamordowan. I wystawiona dostojność najwyższa więcéj dającemu. Podkupił ubiegających się Didjus Juljanus od pretorjanów przyznany. Chaniebné to zdarzénié napełniło żałością i gniéwem wszystkié wojsko pograniczné. W Albjonie Klodjusz Albinus, oświadczá się za senatem; w Asji Pesennjus Niger, imperatorem uznany; w Pannonji chytry Afrikanin Septimjus Sewerus, imperatorem téż okrzykniony, śpieszy do Rzymu. Wzgarda dodała ludowi i senatowi serca: z wyroku senatu Didjus stracon, Septimi Sewer przyjęty, łudzi Albina na Nigra śpieszy: przy Hellespontie i w Cilicji zniszczył Nigra, zdradą Albina zgładzić usiłowáł, przy Lugdunie zbił. Albinus zginął, 197.
a Septimi wytracił sobie niechętnych. Po niedługim rozerwaniu tym, dłuższa spokojność nastała, imperator obwarowáł murem Britannją, jéj losem zajmowáł się, a niecnotą syna zmartwiony, w Eboraku schodził. Pozostała matka Julja Domna, kochała ła- 211.
godnégo Getę, a w jéj rękach, dzikość braterska Karakallusa, życie mu odjęła. Nie pochwaláł na roskas tyranna Papinjan bratobójstwa, łacniéj się spełnić, niż usprawiedliwić dającégo i życiem przy-

*) tablica chronolog. przy § 77. str. 222.

M. Septimi Geta z. Fulvia Pia	*L. Septimius Severus* ż. Julia Domna	*Antonin Karacallus* ż. Plaucia Septimius *Geta* córka za Probusem córka za Aetiuszem	
Bassianus kapł. słonca	Julia Moesa za Julius Avitus	Julia Soemis za Waleri Marcellus	Verius Avitus Bassianus *Elagabal Antoninus*
		Julia Mammea za Gessius Marcianus	Alexian Marc. Aurelius *Severus Alexander*

płacił. Nie syt krwi ludzkiéj Karakallus, opuścił
Rzym, by nawiédzoné przez się strony, zdziérstwem
i mordem przepełnić. Skinął a o niewiele, że szé.
rząca się w jego obliczu rzeź, miasta Alexandrii w
pustkę niezmieniła. Makrin prefekt pretorjański był
217. jego mordercą. Siostra Domny, Julja Mesa, z córek
swojich miała wnuków, głosiła, że z nich jeden Bas-
sjanus, kapłan w Emesie, był ubocznym Karakallusa
synem, i wracający od granic Parthów, gdzie pokój
za 15000000. drachm zakupił Makrin, przez wzrasta-
jącą Bassjanusa stronę przez niewiasty zagrzéwaną
218. przy Imma zniesion, z imperatorem synem swojim
Djadumenem stracéni. Rząd państwa przeszedł w rę-
ce rostropnych niewiast, Mesy i córki jéj, Bassjanus
pod imieniem Heljogabala był imperatorem. Nié
mógł zbytecznie krwią ludzką broczyć się; ale w
niewieścinchostwie ostatnim, w dziwactwach i besczel-
ności a rozpasaniu w rospuście, wyżéj nad Rzymian
podniósł się; zginął, gdy czynniéj na lubionégo od
222. wojska ciotecznégo brata swojego życie, na Alexan-
dra Sewerusa nastawał. Zacny młodzieniec, nie o-
calił Ulpjana od swawoli wojska, ledwie od niéj u-
sunął Djona Kassjusza, uśmierzał wzmagającé się po-
burzénia, a stał się ich ofiarą w Moguntji. Nie-
235. przystępné dlá litości serce pastucha z Thracji na
imperatora wyniesionégo Maximina, z nad Rhenu
strachem państwo napełniało; jątrzyło się poburzé-
niem Afriki, gdzie Gordjanowie na imperatorów wy-
niesiéni ojciec i syn zginęli; jątrzyło na senat, któ-
ry zaraz potym na augustów, wyniósł Maximina Pu-
piena i Balbina, przyznając na żądanié ludu i Gor-
diana wnuka. Spieszył Maximin do Italji, zatrzy-
many koło Akwilei, gdy koniecznie jéj zdobycia do-

ciéra, od własnych, wraz z imperatorem synem, zamordowan. Lecz i senaccy imperatorowie podobnégoż losu doznali. Kochanek żołniérstwa, młodociany Gordjan, uległ podstępóm Filippa. Wojsko co go zabiło, pomniki mu stawiało. Filipp Arab rodem, imperatorem został. Odbył on w Rzymie igrzyska wiekowé, twiérdząc, że Rzym już tysiąc lat stoji, igrzyska pamiętniéjszé tym, że w czasie gdy swawola wojska wzmagając się, najwyższégo dochodzi stopnia, w przeciągu lat dwódziestu zaraz po igrzyskach idących, niesłychané klęski, stan wielkiégo państwa przeistoczyły. 238. 244. 248.

LXXXVII. Słabé państwo do upadku się uspasabiá, ale stoji całym ogromem swojim pośród rozerwaniá czas długi z niskąd nie zagrożoné; doświadczy straszuych napaści, ale długi czas jeszcze swoją posadą, wszystkiému się opiérá. Jego stan, a stan sąsiedni dziczy, największą był jego ochroną. Jego ogróm nie łacno objęty, rozmaitość krajin górami i morzami poprzecinanych, liczné miasta i warownie, ludność wielka, biegłość wojska dobrze uzbrojonégo i ćwiczonégo w obrótach, naostatek wielkié imié Rzymu, sprawiało trudny dlá nieprzyjaciela przystęp. Nieprzyjaciel zaś w innym był położéniu. Najniebeśpieczniéjszy przesiadywáł za Rhenem i Dunajem: prócz łagodniéjszych Daków i hord koczowniczych na stepach: w puszczach Hercyńskich Germani w kraju zimnym, w którym wszystkié rzéki, Rhen i Dunaj twardo się lodem okrywały, ranifery w ostrym zimnie zamiłowané, przykry pobyt ludóm osładzały. W ubóstwie i niewygodzie cierpiący Germani, osłaniali obcisło swe członki skurami, niechętnie na rolę patrzali, w łowach niepewnégo pożywiénia szukając. W tym nędznym stanié, skłonni do odurzania się napojem, gnuśnie czas przepędzali, wreszcie, obyczaje ich surowé, umysł nie wiele rozwinięty. Mieli swé bóstwa, ktorych sługy wielkiégo znaczénia, i na działanie narodu wiele wpływali, równie jak bardowie, dawné czyny ziomków w śpiéwach przypominający. Ociężali Germani, łacno swé namiętności rospalali i chętnie występowali do zaciekłégo boju. W składzie swym politycznym wolni, nietykalność osobistą mocno ceniący, zbiérali się na pełni na publiczné obrady. Tám

Zaszłé polityczné odmiany na północy i wschodzie

z dostojniéjszégo rodu, na swojich naczelników czyli królów wynosili. Obrany, podziélał ziemię, czuwał nad beśpieczeństwem własności, był polubownym sędzią, niekiedy wodzem. Lecz waleczność do dowództwa wynosiła. Młodzież biegła słuchać głosu tego, co się z męstwa dał poznać, obowiązywała się ku niemu osobiście, od niégo obdarzana, podziélała wojenny los jego. Gościnność, wierność i dworactwo, zarodki swé miało. W gwałtownych jednak przedsięwzięciach tych ludów, nie było, ni szykowności ni wytrwałości. W półnadzy i bezbronni, do nierównéj z Rzymem walki występowali. Całéj Germanji ludność mała, na drobne ludy rozerwana. Chlubiły się, gdy obszérnemi otoczone były pustyniami, dotąd między niemi chyba dorywcze związki, niechęci nieubłagané. Tak nic przeciw całości Rzymu przedsięwziąć nie mogły. Obie strony do swégo losu wprzód czas nie mały, uspasabiać się musiały: Rzym do upádku, narody Germańskié do sprawiénia tego, a od Markomańskich wojen, nie mały krok w téj mierzé uczyniły. Wstrzęsła się Germanja jakowąś odmianą za Antoninów a następująće lata szérokié rossypanié się Germańskich ludów okazują. Nowotnie w ów czas występujące Gothów imio-
215. na, wypełniają wszystko to, co się na wschód Germanji aż do Euxinu rozciągało. Między niepodległemi Rzymowi Dakami, między Sarmackiemi i innego rodu hordami, tułają się Gothów narody. Wszystkié te narody do różnych przedsięwzięć nieraz pod jedné naczelnictwo Gothów wiążą się. Gothóm przywodził świe-
245. tny ród Amalów. Syn Isarny a wnuk Amali, Ostrogota, po dwakroć z Taifalami, Astingami, Karnami i Peucinami, brał pod Marcianopolem w Mesii okup. Zazdrościł mu Fastida król Gepidów, co świeżo Burgundów zwojował, ale od Ostrogoty zbity na potęgę, w swych górach i puszczach kryć się musiał. Za tym Gothów ustępem, w Germanji, zostały narody, które pojedynczo działają, jako, Wandali, Burgundy, ale nie mało ich rozwiązywało się, lub nikło w związkach politycznych między sobą. Wzrastali koło ujścia Alby Saxoni. Swewi ściągali się różnie ku górnemu Rheno-
213. wi i Dunajowi (koło Menu i Neker) i zajaśnieli pod nazwiskiem Allemannów. Dawny związek Cherusków, przybrał stały byt pod innym kształtem. Chaucy, Kattowie, Chamawi, Cheruscy, Attuary, Ampsary,

Bruktery i inni pod imieniem Franków, groźnie się ukazali. Tak się Germanja i północ odmiénia i możności w przedsięwzięciach nabywa. — Tymczasem na wschodzie, gasło tak długo trwające Parthów panowanié. *) Rozrodzéni Arsacidowie, trzymali dziedzicznie satrapje jako królowie, liczyli się do przemożnych witaxów, władnących krajami, którzy mieli słuchać wielkiégo króla: ale tron jego słabiáł i nigdy w zewnętrznym działaniu dosyć tęgości nieukazujący, już za Antoninów nié mógł godnie czoła Rzymowi stawić. Za Marka Aureliusza, Seleucja wpadłá w ręce Rzymskié, królik Osroeny musiáł przyzwolić, że w jego kraju potężną warownię Nisibis, jako przedmurze wzniesiono. Wreszcie z królestwa swégo wyzuty. Owóż na wschodzie śmiały buntownik Ardszir (Artaxerxes) Pers, poczytujący się za potomka dawnych Achemenów, łatwo nową dynastję Sassanów założył. We trzech bitwach pokonany Artaban król Parthów, Ardszir od witaxów w Balku za króla i pana uznan, reszty orężem dokonáł. Stáł się odnowicielem wielkości Persji; ile mógł, wszystko do jednostájnéj podległości zmienił. Przepisané prawa państwu, przez wieki panowania Sassanów, obowiązywało go. Siédmdziesięciu sekt religji Zoroastra zwołani magowie w liczbie 80000. zebrali się. Trudna zgoda. Zmniéjszona liczba stopniami do siédmiu, jeszcze jedności przynieść nié mogła, aż stych, Erdawiraf, odurzającym napojem do odwiedzin niebios usposobiony, o czystéj czci Zoroastrowéj króla uwiadomił. Bałwochwalczy obyczaj Grecki, chreścjanie, żydzi i odstępujący od prawéj czci, utrzymać się nié mogli. Odezwáł się nakoniec Ardszir do imperatora sąsiedniégo Alexandra, aby ustąpił z Asji, bo to Cyrusa jest państwem. Tęgie ze strony Rzymu przygotowania, wstrzymało zamachy, ale mała pomyślność ostrzegała, że Sassanów panowanié niebezpieczeństwem grozi *).

238. 165. 216. 225.

*) *Tablica gen. i chr. przy* § 77. *na str.* 222 223.

*) *tab. gen. przy* § 106.



LXXXVIII. Zaląkł się Filipp buntu Marinusa w Mesji a stracił z synem, którégo był przybráł, życie, przeciw Decjuszowi na uśmiérzénié buntu wysłanemu, a od żołniérstwa imperatorem okrzyknionému. Wnet Kniwa z Gothami rospędziwszy Rzymian w Thracji, już zdobył Filippopol. Otoczony przy Forum terebonji od Decjusza, na próżno prosił o układy, z tru-

Dwódziestoletnie klęski.

249. 250.

PERSJA	ARMENJA	BOSPOR	Syrja Asja Thrac. Grec. Illyrja RZYM Gallja Britan.	*Północ*
Szapor I.	Ardawasd V.	Rheskuporis IV.	249. *Decius*, 251. *Hostilian*, *Gallus*, *Volusian* 253. *Emilian*	
			253. *Valerian* *G a l l i e n u s*	
		SARMATY	260. Odenat Ingenuus 261. Posthumowie	
			Aureol Viktorin, Lollius	
			267. Zenobia 268. *K l a u d i u s z* 266. Viktoria Tetrik	
272. Hormusd		Teiranes	...... 272 270. *A u r e l i a n* 271	
272. Varan I.			275. *Tacit*, Florian, 276. *P r o b u s*	
275. Varan II.	Nn.		Saturnin Bonos i Prokul	
			283 *Karus*, 284. *Numerian i Karinus*	
		Thothorses	284. *Diokletian* 286. *Maximian* Karausi	
293 Varan III			292. *Galeriusz* 292. *Konstanti-*	
393. Narses		Rheskupor V.	..... 303. 303. ..... *us Chlo.* Alekt296	
293. Hormu II			305. Maximin 305. Severus 306. *Konstantin W*	
	Tiridates III.	Sauromat IV.	307 *Licini* Maxenti Maximian	
309. Sapor II.		Sauromat V.	.... 311. ..... 310.	
			.... 313. ..... 312.	Ararik Aorik
	Tyranes Arsaces III.	Rheskupo IV.	 324	
		Sauromat VI.	337. *Konstantiusz II.* 337. *Knstans* 337. *Konstantin II*	GOTY
		344.	340.	
		Chersonici	Gallus Vetranio 350. Magnentius	
			... 354. 350.	
		Gothowie	361. *Julian*	Geberik
	365. Para		363. *Jovian*	Ermanarik
			364. *Valens* Prokop 364. *Valentinian I.*	
	372. Arsac. IV.		375. *Valentinian II. i Gratian*	376. Vithimis
380. Ardsz. II.			378. *Theodosiusz wielki*	376. Viderik
383. Sapor III			383. Maxim.	HUNNOWIE
388. Varan IV	Arsaces V.		388.	
			391 Eugeniusz	
	Tigranes IV.		394.	
399. Isdegird	412		395. *Arkadiusz* 395. *Honoriusz*	

dnégo położénia wywinął się, a Deciusz zbity, zginął. 251.
Senat udziélał tytułu synowi jego Hostiljanowi, przydawał mu Gallusa. Wnet sam Gallus z synem Wolusjanem władał, kiedy Emiljan w Pannonji wstrzymawszy gwałtowné w Illyrji zagony, okrzyknion imperatorem, ciągnął ku Rzymowi. Ale zaraz nadchodził 253.
Walerjan, mścił się śmierci imperatorów. Zginęli tamci zrąk żołniérstwa, Walerjan dostał się do niewoli Per- 257. 260.
skiéj. Syn jego Galljenus, poeta, na ogrodnictwie i kucharstwie dobrze znający się, ozięble na dolegliwy los ojca poglądał, z okropnégo losu państwa szydził. — Syn Ardszira Sapor *), popierał ojcowskié żądania. Rugował z Armenji wiernych Rzymowi Arsacidów **) 260.
pod Edessą pobitégo Walerjana zdradą uwięziwszy, na imperatora prowadził Cyriadesa. Ubiegł Antiochię, koło Emessy zatrzymany, zwrócił się do Asji i Cesareę Kappadocką opanował. Széroko rozniesioné w okół spustoszénia, lud i łupy do Persji uprowadzoné, choć w odwrócie Odenat podjazdowo dojeżdżał. — Od niejakiégo czasu, stracił Rzym swój wpływ do Bosporu. Sarmaci tam władnęli i porty Bosporskié dostarczały ludóm północy statkow, że już nie lądem jak nie dawno Kniwa czynił, ale morzem zagony rospuszczać mogli. Różné ludy pod przewodnictwem Boranów, ruszyły stąd, brzegami krążąc, zburzyli Pithyos, daléj Trapezus i Pont łupiestwem napełnili. Druga, Gothów i innych ludów z Bosporu wyprawa, wysiadła na brzegi Bithynji. Wielkié miasta téj krajiny: Nikomedja, Nicea, Prusa, Apamia, Cios, opanowané i spaloné, wyléw Rhyndaku, ochronił tą razą Cyzik i dalszé kraje od pożóg. Lecz trzeci z Bosporu zagon, w kilkanaście tysięcy podjęty, w którym z Gothami i innémi ludami, najczynniéjsi ukazują się Heruli, wywrócił Cyzik i stanął pod Athenami. Tu rozjątrzéni barbarzyńcy rozsypali się: część, morzem łotrowała wyspy i Asją, Efes spalony, Troas nawiedzona; część inna, na lądzie Theby, Argos, Korinth, Spartę i Grecją aż do Epiru spustoszyła. Naulobates ze swymi Herulami przyjął zaprawdę służbę w Rzymskim wojsku, ale reszta, lądem wróciła za Dunaj. Nastąpiła jeszcze jedna Gothów wyprawa. Od Dniestru, z nie- 270.
wiastami nawet ciągnąc się, w Mesji dobrze przyjęci, minęli Hellespont, a w niejedności, częścią odwiedzili Kretę i Cypr, częścią oblegli Thessalonikę. Odgłos

*) *Tablica genealog. przy* § 106.

**) *Tablica genealog. przy* § 77. *na str.* 223

że Klaudjusz imperator ciągnie, skłonił ich do pociągnienia na przeciw: zbici przy Naissus i zagon ich w górach Hemus wyniszczony. — Allemanni puścili
259. się byli do Italji, i koło Rawenny znajdowali już, gdy senat, ostatni raz, prawa swégo używając, ruszył pretorjanów i co mógł to uzbroił. Zdziwiéni wielkością nadciągającégo wojska Allemanni, ustąpili przed tchórzliwym nieprzyjacielem. Galljen, uwolnił nadal senat od téj troskliwości, zakazując, aby żaden senator do sprawy wojennéj nie wdawał się. Późniéj znowu, wielki
271. zagon Allemanni zapuścili do Italji. Z nad Padu, obciążeni wracali, kiedy za Dunajem od Aureljana przytrzymani. Niechybna ich zguba zdawała się, wszakże wydarli się z ciasnégo położénia, nié mogąc jednak do domu skiérować, napadli inną drogą na Italię. Trzy bitwy z koleji (przy Placentii, przy Fano i przy Pawii), zniszczyły ich zupełnie. — Frankowie wdziérali
255.–267. się przez Rhen. Zasłaniał zaprawdę Gallję Posthumus ale nagły zagon, przerżnął się przez całą Gallję aż do Pyreneów, zasiadł w Hiszpanji i tę krajinę przez lat dwanaście beskarnie łotrował: miasto Tarrako w gruzy poszło. Z Hiszpanji, odwiedzili Frankowie Mauritanję i do siebie wrócili. — Nie licząc mniéjszych napaści, nie było spokojnnégo w państwie zakątka w te lata nieszczęśliwé. Ohydna Galljena nieczynność, sprawiła, że wszędzie imperatorów tytuł przybiérano. Posthumus, Lollius, Wiktorin z matką Wiktorją, Marjusz, Tetrikus, w Gallji i prowincjach zachodnich; Odenat, Zenobja w Syrji; Cyriades, Makrian, Balista, tamże; Celsus w Africe; Emilian w Egyptie; Pison w Thessalji, zgubiony od Walensa w Achai. Od za-
255. ciężnych Sármatów imperatorem Mesii obwołany Ingenuus, od Galliena przemożony. Tamże Regilian zpo-
262. wodu nazwiska wyniesiony, staraniem Rhoxolanów
270. zgubiony. Ale stéj jeszcze strony Aureol zagroził Galljena. Powiodło się Galljenowi, jednak Aureol podniecił spisek, z którégo niémógł korzystać: jakoby od umiérającégo Galliena następcą naznaczony Klaudiusz imperatorem został. W Isaurii Trebellian imperatorstwem swojim, poruszył ten naród. Zgór swojich począł széroko okolice spustoszeniem napełniać. Wzniecona nikczemna kłótnia o obówie w Alexandrii, była początkiem dwónastoletniéj wojny domowéj: każdy dóm w warownię zamieniony i miasto w wielkiéj czę-

ści w gruzy szło. Uchylona od napaści i wdzierców Sicilia, doznała poburzénia się niewolnictwa Ucisk i powszechné cierpiénia, późniéj nieco, poruszyło lud wiéjski w Gallji pod imieniem Bagaudów do powstania. Ucisk, zdziérstwa i klęski, sprawiły głód, całe państwo dotykający, a jemu towarzyszyło przez lat piętnaście grasujące powietrze, które wszystkié ustronia państwa odwiedziło, po różnych stronach wielo nawrotami odnawiając się: gdzie miecz barbarzyński niedosiągł, tam mór, z ludzi miasta wypróżnił. W przeciągu lat dwudziestu, głód, powietrze i wojna, po wielu stronach do połowy ludność zmniéjszyły, a jeszcze zewsząd srożą się barbarzyńskié i Sassanów napaści, jeszcze państwo w rozerwaniu stoji. 250.— 265.

LXXXIX. Spojić rozerwanié, wstrzymać napaści postronné, powściągnąć swawolę wojska, urządzić zawichrzoné i zniszczoné państwo, zasilić go po części ludnością, było owocem trzydziestoletniéj pracy synów bitnéj Illyrji, którzy na krótkié czasy władzę pozyskiwali. Klaudjusz ledwie mógł rospocząć wielkié to dzieło, zniszczyć Aureola i zagon Gothów. Zakończył życie wskazując następcą Aureljana. Aureljan jest prawdziwym odstawicielem państwa. Zniszczona, jako się rzekło, napaść Allemannów, z Gothami układy uczynioné, zawiązana przyjaźń i dany z ich strony kontyngens. Ale trudno było ochronić, od dziczy zewsząd otoczoną prowincję Trajana: opuścił ją Aurelian, a mieszkańcy z pod panowania Rzymu wyjść niechcący, przenieśli się do Mesii i z sobą imie prowincji Dacia. Tak zaspokojona północ, dała czas do innych przedsięwzięć. Tetrikus zdradził sprawę Wiktorii, co go do imperatorstwa wyniosła, a bitwa na polach Katalauńskich, zaspokojiła zachód. Zostawała Zenobja. Dziedziczka Odenata, który wschód od Persów i Gothów zasłaniał, do Asji i Syrji, dołączyła Egypt: ale postęp Aureljana był łatwy aż do Syrji: bitwy przy Antiochii i Emessie, zjednały przystęp do Palmyry w pustyniach położonéj. Dotrwał Aureljan ze swym wojskiem w przedsięwzięciu, Zenobja w ucieczce zatrzymana: gdy wojsko, jéj śmierci wymagá, winę mocnégo oporu na dworskich swojich składá. Legli oni pod mieczem, a z niemi Longin, w owe czasy wieki oceniać umiejący. Poburzénié się Palmyry,

Naprawa państwa Rzym. 270.—303. lat 33 *tab. chron. przy* § 88. *na str.* 252.

271.

272.

rzezią i zniszczéniem uciszoné, wymazało ją z liczby miast wielkich i handlowych, jakim dotąd była, zaczym
274. upadek Firmusa w Egyptie, zaspokojił państwo, i Aureljan odbył wspaniały tryumf. Tyle wawrzynów wojsko pod przywództwem Aureljana otrzymało, a wojskowi, podstępem zatrwożonégo dworskiégo że imperatora obrazil, podniecéni, zdradą go zabili. Wstyd i żałość ogarnęła, skoro się rzecz wyjaśniła. Żądały wojska od senatu imperatora, senat do wojska się odwoływał. Na wzajemnych wezwaniach, ośm upłynęło
275. spokojnych miesięcy, nim senat starégo Tacita augustem i imperatorem okrzyknął. Jechał cny starzec kończyć życie do Asji, a w tym gdy brat jego Florjan do najwyższégo wdziérał się dostojeństwa, Probus mści się téj zniewagi senatu. Probus przyznany, i potrzeba było jego prawicy, bo od śmierci Aureljana wszystko się psuć zdawało. Wielka część Gallji z pod na-
277. jezdników wyswobodzona, a najstraszniéjszym w téj napaści Ligyóm ustęp załatwiony. Ponawiané za Rhen wyprawy, północ uspokojiły. Uśmierzony Egypt, bunt żołnierstwa, na wschodzie Saturnina na impera-
279. tora wynoszącégo, oraz Bonosusa i Prokulusa zawo-
281. dników Bacha i Wenery w Galiji, uciszoné. Pokonané narody po wielkiéj części kontyngensy dawać musiały, poczęści takié, że je możná było do legjów wcielać. Już od niejakiego czasu doświadczane to było, że osady z północnych ludów czyniono. Wydarzające się poniżénia narodów wzaburzeniach między niemi, a wyludniénié po klęskach państwa zachęcały imperatorów do czynniéjszégo chodzénia około tego. Probus wiele tysięcy różnégo narodu, Franków, Wandalów, Gepidów, a najwięcéj Bastarnów po różnych stronach rossadził, do roli niewolił. Wreszcie trzeba było uzbrojić gmach cały. Aurelian nowym murem sám Rzym umacniáł; Probus, odnawiáł warownie, wielkim wałem usiłowáł zasłonić suchą ścianę za Dunajem od Allemannów. Nastáł pokój, a wojsko próżnować niémogło. Naglił go Probus do pracy, do uprawiania
282. winnic, a tym, zgubę sobie przyśpieszył. Zaraz z dopełnionégo zabójstwa markotné żołniérstwo, uznało Karusa który w ostatniéj jeszcze okolicy, chciáł odżyłą wielkość państwa ukazać: szedł na Persów, wziął Seleucją i Ktesifon, minął Tigris i oporu nie było, Persja rosterkami zajęta. Lecz zgon Karusa, pociągnął

za sobą

za sobą domaganié się odwrótu. Zwycięski gdy wracá Numerian syn Karusa, umiéra. Wraz Djokletian impe- 284. 285.
ratorem i śpieszący przeciw niemu Karinus drugi syn Karusa, wprzód zginął nim do bitwy przyszło. — Lecz z panowaniem Diokletiana, ze wszystkich stron państwo zagrożoné było, w Britannii i Egyptie zamięszanié. Z przybranemi współwładzcami, zakończył wszystko Diokletian. Z północy: Frankowie, Allemanni ukróceni; Sauromaci zawsze w Bosporze panujący i z niego w Asji grasujący, z pomocą Chersonitów wstrzymani; w Britannii wdzierca Alektusa zabójca Karau- 292.
sjusz po niejakim czasie zwojowany. Różnym narodóm z północy przytułek dany: Sarmatów, Bastarnów, Karpów, niknącé narody, różnié osadzané. Na południu i wschodzie: w Africe Maurowie (quinquegentiani) uśmierzéni; Egypt okropnie upokorzony: z ziemią zrównané miasta Busiris i Koptos, a rzeź w Alexandrii, uciszyły krajinę od niemałégo czasu niespokojną; osa- 296.
dzéni w końcu południowym Nobaci, zasłaniać ją mieli od Blemmyów napaści. Tym czasem, mimo różnych losów w boju, Persia zawsze przewagę ukazywała i ród Arsacidów, ani Armenji odzierżyć niémógł. Przedsięwzięta wyprawa od Galerjusza w Mesopotamji niepowiodła się, ale inna do Armenji stanowczą była: na głowę pobity Narses, *) prosił o pokój, przekła- 297.
dając że nie wypadá żeby któré ze dwu oczy świata ginąć miało: warunki były ciężkie i przyjęté od niégo. W Mesopotamii za granicę wskazana rzéka Chaboras; za Tigris leżących pięć powiatów od Armenii oderwanych, z Kordueną, do Rzymskiégo państwa dołączoné; Arsacidom, nie tylko Armenja, ale za powiaty wspomnioné, Atropatena oddana; Rzymowi przyznana władza stanowiénia królów w Iberji i panowanie nad Kaukaskiemi pylami. — Tak dokonał Diokletian dzieła przed trzydziestą trzy laty od Klaudiusza rozpoczętégo, od Aureliana, Probusa, Karusa, popiéranégo, i odbył tryumfalny wjazd do Rzymu, osta- 303.
tni który Rzym oglądał. Państwo prócz niewielkich i rzadkich napaści, mogło przez cztérdziéści lat następnych zająć się nowego rodzaiu rozerwaniem, oráz zmieniéniem stanu swégo, co znamienuje wiek czwarty imperjum Rzymskiégo od Diokletiana poczynający się.

*) *Tablica chr. przy § 88. na str. 252 genea. przy § 106. na str.*

Państwo podzielané, i wewnętrzna polityka jego od Diokletiana, Konstantina wielkiégo, zmieniona.

XC. Kolejné usilności, Klaudiusza, Aureliana (który, jak niegdyś Domitian, tytułu dominus deus, używał), Probusa, Diokletiana, ukróciły swawolę wojska: jakoż, nadal mniéj jest państwo na dowolność wojska wystawioné: ale najwięcéj zasłonionym zostało przez zmianę zupełną kształtu jego urządzénia i władzy, co rospoczął Diokletian. Już stanowił różné pobory, sponiewiérał dostojność senatu, Rzym zaledwie za głowę państwa uważać chciał, Nikomedia i Mediodiolan imperatorów stolicami stają się; pretorianów opuszczać począł, utworzył nową straż Jowianów i Herkulianów, ale ta nié miała tak łatwégo przystępu do uświęconéj osoby jego. Imperator przybrał tytuł pana (dominus), przyjął ozdoby króla: wstęga perłami sadzona, wystawa w stroju i przystępie urządzona, czołobitność wprowadzona; stosownie do tego dwór (sacrum cubiculum) i dworscy, ustanowiéni. Dostojność imperatorska, stała się zupełnie cywilną, Grecy szanowny swój wyraz króla (βασιλευς) podłożyli. Ale ciężkié brzemie władzy, podzielił Diokletian z przybranym do pomocy Maximianem. Obaj byli imperatorami augustami. Przybrali jeszcze do pomocy Galeriusza i Konstantiusza Chlorusa, którym, niższy tytuł cesarów udziélony. Tak było cztérech władzców i państwo wpewnym sposobie przez nich podziélone. —
286.
292.
303. Po swojich tryumfach w Rzymie, schorzały Diokletian, skoro do zdrowia cokolwiek przychodził, z Maximianem władzę swą złożyli: cesarowie postąpili na
305. augustów: ale Galeriusz pośpieszył się, nietylko cały wschód ale roskazami swymi zajął Rzym, naznaczając cesarami Maximina Dazę na wschodzie, a Sewerusa w Rzymie. Konstantiusz tylko nad Gallią, Hi-
306. szpanią i Britannią pozostał, a gdy umarł, wojsko, Konstantina, augustem obwołało. — Cztérech było i Diokletian na ustroniu przyjemnie życie pędził, Ma-
307. ximian atóli tęsknił w osóbności i skoro nadarzyła się okoliczność, że przeciw Sewerusowi, syn jego Maxentius wyniesiony został, wyszedł z zacisza i przy synie władał. Tak więc zjawiło się sześciu imperatorów którzy wszyscy augustów tytuł wzięli. Na wschodzie Galeriusz z ustanowionemi od siebie w Syrji i Egyptie Maximinem, a w Illyrji (na miéjscu Severusa) Liciniuszem; na zachodzie Maximian, od syna swégo Maxentiusza i zięcia Konstantina szanowany. *) Ale on

*) Tablica chronolog. przy § 88. str. 252.

piérwszy zgodę wichrzy. Znalázł przytułek w Gallii, gdzie knując przeciw Konstantinowi zdradę, zginął. Galeriusz tymczasem umárł. Między cztérma, gwałtowny Maxentiusz od Konstantina, a Maximin od Liciniusza pokonani. Zwycięstwa te, pociągnęły za sobą mordy. Konstantin starannie wygubił ród Maxentiusza, Licini pociągnął nieubłaganą zabójczą rękę, nawet do familij innych imperatorów i Diokletiana, cokolwiek z Maximinem spowinowaconéj. Nie wiele przeżył sám Diokletian te zdarzénia boleśnie go dotykające. — Ale układna dotąd między mordercami przyjaźń, utrzymać się nié mogła. Dwie wojny zniszczyły Liciniégo: piérwsza po bitwie przy Cibalis i Mardii, z Europy prawie go rugowała; druga bitwą nad Hermem, a oblężéniem Byzantu, dokanała jego sprawę. Konstantin sám całym państwem władnął. Tak familia Flawiańska państwo posiadła i Konstantin dokonywáł rospoczętych od Diokletiana urządzeń i doskonalił je. Z zasad swojich inną postać państwo przybrało. Sprzyjáł Konstantin chrześcijaństwu i podnosząc jego, czynił go religją panującą. Opuszczoné bogi rzeczypospolitéj, opuszczona i stolica jéj. Od wielu lat markotno znosił Rzym że od niego panujący stronili. Konstantin, ostateczny cios zadáł. Zdobyty Byzant, zamienił w ogromné miasto chrześcijańskié, w miasto, któré miało się Nowym rzymem nazywać, któré Konstantinopola imie zatrzymało, miasto zupełnie z Rzymem porównané, równie jak Rzym żywnością opatrywané i lud żywnością zasilany, ale pałac samowładzcy, w nim jest, dlá niego stary Rzym i Italia opustoszały, bo w Konstantinopolu siedlisko władz i w starym Rzymie pozostały senat, zaczyná jedynie nad sámemi sprawami miasta swojégo czuwać. Nastáł podział kraju i władz. Dwu prefektow miast, Rzymu i Konstantinopola, zasiedli na czele senatu i oddzielnie dopełniali urzędu od prefektów pretorjańskich, którzy w liczbie cztérech, z władzy wojskowéj, na cywilną przeszedłszy, mieli sobie poruczoną władzę wykonawczą i w wielkiéj części sądowniczą najwyższégo odwołania. Niżsi urzędnicy pod niemi vikarii, tudzież komes orientis, i prefektus augustalis Egyptu, byli przełożeni djecesjom, na które prefektury dzieliły się. Djecesja na prowincje podziélona, a prowincje zawiadywané, przez trzech prokonsulów, 37. konsularnych urzędników,

Margin dates: 310. 311. — 312. 313. — 315. — 324.

ród Flawjański

§§ córka *Galarius* ż. Valeria — *Maximin Daza* dzieci — *Konstatina*, Konstantia, Helena za stryjecznemi
córka za *Maxentius* syn

Diokletian ż. Priska

§§ *Maximian* ż. Eutropia — Fausta — — za *Konstantin W.* u. 337. z piérw. ż. Minerwiny był

Konstantin II. umárł 340.
Konstantiusz u. 361. ż 1. Eusebia 2. Faustina — córki 1. 2. Faustina za Flavius *Gratian* umárł
Konstans u. 350.
Krispus u. 325.

§§ Gratian Funarius prf. prt. — Flav. *Valentinian* ż. 1. Severa 2. Justina — 2. Flavius *Valentinian II.* u. 391.
Gala za Flavi. *Theodosi W.* u. 395. ż. 1. Elia Placilla 2. Gala
Flavi. *Valens.*

§§ Flavius Theodosi praef. milit.

1. *Arkadius* um. 408. ż. Eudoxia — Pulcheria za *Marcian* u. 457; Arkadia; Marina; Placidilla; *Theodosi II.* u 450. ż. Eudoxia c. Leontiusa filos — Eudoxia za — Pulcheria za Thrasamond Vandal.

Honorius u. 423. ż. 1. Maria 2. Thermantia

2. Placidia za 1. Ataulf Visigot 2. Konstantiu — 2. *Valentinian III.* u. 455. ż. Eudoxia — Placidia za *Olybrius* imp. u. 472. Eudoxia za Hunerik Vandal.
Honoria któréj się domagá Attila

Honorius

Serena za Stilicho zmárłym 408. — Maria i Thermantia za Honor. imperator. Eucheri u. 408.

M. Aureli Klaudi umárł 270.

Kri-spus — Klaudia za Eutropius — *Konstantius Chlorus* um. 306. ż. 1 Helena 2 Theodora pasierbica Maximiana

2. Dalmatius — Dalmatius, Annibalian żona Konstantina stryjeczna
Annibalian
Konstantin
Konstantia za *Licinim*, 313. *Licini* u. 325.
Julius Konstantius ż. 1. Galla 2. Basilina — 1. Konstantius *Gallus* u. 354. ż. Konstantia stryjeczna. 2 *Julian* u. 363. ż. Hèlena stryjeczna.
Eutropia za Nepotian
Anastasia za 1. Bassianus 2. Optatus

pięciu korrektorów, i 71. presidów. Nad wojskiem najwyżsi, magistri generales, tak piechoty jak konnicy. Dwóch ich było, a podział państwa podwojił ich liczbę. Wprost od nich zależą dukowie i komesy. Władza ich nad wojskiem nieokréślona, nic się do cywilności mięszać nié miała. Pod ich roskazy poddané były równie zaciągi barbarzyńskié jak legje. Zaciągi mocno się mnożyły, legij liczba rosła, z dawnéj trzydziestu, do stutrzydziestu dwu, ale w legjach liczba ludzi w piątéj albo i w szóstéj części pozostawała. Wojsko Rzymskié umniéjszało się, piechota poczęści zmieniała się w konnicę. Wszystkié wojsko strzegło granic, ale część jégo zacniéjsza, palatini (pałacowi,) podwójną opłatę brała, i wpobliżu siedliska imperatorskiégo utrzymywaną była. Naywyższa, boska i nieustająca imperatora dostojność, (numen, aeternitas, perennitas,) strojiła się w drobiazgowé wzrastającé, dworskié przysadności i cześć; otoczyła się możnym dworem, a liczne przepisy, porządek i stopniowanie wszystkiému wskazały. Wszystko do rang pewnych i tytułów podciągnięté. Imperatorscy synowie są nobilissimi. Dwie honorowé najwyższé dostojności: jedna konsula, co, nawet imperatorskiéj władzy nie małégo blasku przydawało jeśli konsula tytuł przybrał; druga patricjusza, co było udziélané wielce zasłużonym osobóm, które przez to jakby przybranémi imperatorów i rzeczypospolitéj ojcami się stawali i mogli się w przypadkach sprawą rzeczypospolitéj zająć; — nadto sześciu prefektów i magistrowie; oraz siedmiu wielkich urzędników dworu, z których najpiérwszy był prefekt kubikuli rzezaniec, i inni różnym obowiąskiem stanu zajęci: stanowili nieliczny wydział zaszczycających się tytułem illustrissimi. Niżsi urzędnicy stopniami byli: spectabiles, klarissimi, perfektissimi, egregii, excellentissimi, magnifici..... Tak urządzona była, boska hjerarchia, i nikt tych boskich przepisów, bez świętokractwa przestąpić niémógł. Władze jakié bądź, słuchały dowolnych imperatorskich roskazów a związki między niemi i panującym, ułatwiali agentes in rebus. Liczba ich niesłychanie rosła, a czynność tych agentów, czyniła ich okiem samowładzcy, a klęską ludu, dotykała najboleśniéj, tych co się zajmowali sprawą publiczną, agentów szpiegostwo bez żadnéj przerwy i wypoczęcia, stałé posady w państwie

wzięło i urzędników srogą niespokojnością gryzło. Strzeżona przez agentów nietykalność majestatu: a byle dościgniona przenikliwością prawnika myśl czyja, już taki na doświadczénia dręczarń brany. Niegdyś za tyrannów Cesarów, szanowano obywatelstwo, w té wieki podejrzénié o przestępstwo, różnic stanu nie znało. — Przy tych odmianach, wzrastały opłaty barbarzyńcóm, przybyły wydatki na utrzymanié ludu w drugiéj stolicy, naostatek na utrzymanié dworu, a dzieląca się tronem familja Flawianów, mnożyła dwory i wydatki, a zatym, potrzeba było znaleść większe niż były przychody. Nowé podatkowanié go dopełniło: dawné opłaty zniesioné. Wszystkich właścicieli dóbr ziemskich dotykáł pobór indikcjów. Tabularné co lat piętnaście, wysokie oszacowanié majętności, objaśniało władzę o stanie majątku powszechnégo, z którégo, opłatę w gotowiznie oraz w dostarczéniu różnych potrzeb w naturze, ogólnie przez indikcje naznaczáł, a jeżeli się to niedostatecznym okazywało, super indikcje, pobór podwyższały. Ostateczna repartícja należała do rad obywatelskich, do dekurjonów, od którégo obowiąsku szczególniéjszym sposobem stroniono: będący dekurjonem, nietylko że na własnym majątku upadáł, ale rzadko wychodził bez narzékania i przeklęstw, jakoby on miáł być ucisku początkiem. Wszelkiégo rodzaju klassy przemysłowé, ulegały poborowi zwanemu lustrum (lustralis collatio czyli chrysargyrium,). Co cztéry lata następowało lustrum, w którym jeśli kto rocznie opłacać nie podołáł, zniszczony bywáł. Prócz tych poborów, były wielkié przychody z darów od obejmujących urzędy od obowiązanych samowładzcy, od prowincij i miast, z imperatorskich posiadłości, z ziem świéżo miastóm pozabiéranych.

Stan Żydów, powstanié chrześcjaństwa.

XCI. Od wód Atlanckich do Indu, zaburzyły się wyobrażénia religijnomoralné, i skaziły obcym wpływem wszystkié wyznania. Pośrodku Żydzi również, w poniżéniu swojim i ucisku, narzékali na liczné nadużycia. Podnieśli się u nich mędrcy, rozmaicie prawo wykładający, Farisei, Sadducei, oprócz tych, Esseni, Therapeuci mieli inné sobie własné rozumiénia. *) Therapeuci a w części i Esseni, pełné umartwiénia życie wiedli, tułali się po odludnych miéjscach, od

ryżéj §

cielesności unikający. Ale jedni Żydzi pochlubić się mogli, że od wód Atlanckich do Indu oni jedni cześć jednégo, bezwarunkowie istnącégo i działającégo boga znali, że wszystek lud go czcił, że nie sáma Palestina, ale gdziekolwiek rosproszony już mocno naród jakié miéjsce zaludniáł, że wszędzie do bóstwa swégo nic obcégo niedopuszczáł. W cierpiéniach swojich i nienawiści ku ludóm których językiem już przemáwiali, statecznie żywili dumę, żé jedni od boga swojégo wybrani, że bóg nad niemi czuwá *). Liczné przepowiedzénia, obiecywały że przyjdzie Messjasz, że złé wykorzéni, naród podniesie, nad ziemią królować będzie. Poruszoné niespokojnością umysły, uciskiem niecierpliwioné, wyglądały więcéj niżeli kiedy spełnienia boskich obietnic. Nauczano i słuchano. Ján syn Zacharjasza chrzcił i do pokuty powoływał, a tłumy słuchać głosu jego śpjeszyły. W tym, ukazáł się Jesus. 4.
Ucichli wszyscy; słuchacze Jáná, słuchać go poczęli. Dziwną on przejęty ciszą, przenikać się zdaje nie zgłębiony; przy surowości, łagodny i ujmujący; bez skazy, bez słabości; sáma bezbożność lub przestępstwa poruszają go. Staje Christus (Χριστος) zesłaniec z wysokości na padole ziemskim, pośród strudzonych rozumowych działań ludzkich. W ciągu tylu lat tysięcy: obarczyły się wystawą i obrządkami; w demokractwie rossypane, rojiły sobie wielobóstwa; a cześć jednégo boga i walki złégo z dobrym, spajały z samowładczym politycznym stanem swojim; w eonach, demonach, bożyszczach władzy boskiéj szukały; niepewnie po przyszłości życia błąkały; moralność nie wszystkim równie wydziéloną stanowiły. W narodzie który boga chciáł miéć wyłącznié dlá siebie, który brzydził się innym narodem, zesłaniec niebieski głosi prawdę w prostocie, a z dziwną godnością. Jako Syn boży, zapewniá, że utwierdzić i dopełnić boskie przepisy przychodzi; nadużycia Żydowskie wytyká; oznajmuje, że bóg Ojciec jego powołuje cały ród ludzki, bez różnicy narodu i stanu, i jednostajnych od niego postępków wymagá, jednostajné słodkie w nieśmiertelności obietnice. Wzywá by cały ród ludzki, skłádáł jedno braterstwo, w miłości i zgodzie a sprawiedliwości, żył wzajem wylany dlá siebie. Wskazuje ludzióm wzór w Ojcu swojim, w Bogu, jeśli chcą stać się synami bożemi. Wysoką naukę swoję, nieuplątaną, ni w światowość, ni w poli-

*) wyżéj § 8.

tikę, zastosowywá do wszelkich przypadkow życia. Opowiada wszędzie i przeléwá w ludzi prostych. Stych dwunastu apostołóm i siedmdziesięciu uczniom zalecá, aby szli wszystkiemu narodowi głosić. Przepowiedzénia dawné że się pełnią, objaśniá. Śmierć i męczeństwo zatwierdziło prawdę. Spełniło się wszystko. Widzący go po zmartwychpowstaniu apostołowie i uczniowie, zgromadzéni w Jerusalem, Duchem bożym natchnięci,
35. prześladowani od Żydów, rozsypali się. Powołany Paweł, dzielną im w opowiadaniu stał się pomocą. Z męstwem i śmiałością, odróżnił on chrześcjaństwo od judaismu, użył do opowiadania wyrażéń na ktoré narodowi Żydowskiému nie tak łacno przypaść było, a które ułatwiały krzewiénie się nauki w narodzie Rzymskim. Nastała niezadługo wojna, która kościół stary obalić miała. Rozerwani niezgodą wewnątrz Żydzi, umiarkowańsi od zelotów wycięci, zeloci na dwié i trzy fakcje zawzięcie rozerwani, mniemali do ostatka że ich bóg zginąć im niedozwoli. Ale Titus dokonał zdo-
70. byczy Jerusalemu, w któréj kościół spłonął. Ten Żydów upadek, *) przyśpieszáł rozbieżénie się chrześcjaństwa. Nie wiele czasu od śmierci Christusa upłynęło, a nauka jego, koło Rzymu i daleko za Tigris głoszoną była.

*) wyżéj § 81.

Krzewiénie się chrześcjaństwa.

XCII. Krzewiła się przez trzy wieki z okładem, nim w państwie Rzymskim panującą została; krzewiła się wśród trudności i przeszkód i wśród ich znajdowała środki, jéj wzrost ułatwiające. Trwáł ród ludzki w swojim zepsuciu pogrążony, w zepsuciu osłabiającym go, do gnuśnego życia ugięty, do bezczynności i opuszczénia się dążący, w cierpiącym stanie swojim, ulgi w odurzéniach rad szukáł; w przepowiedzéniach, czarach, w przebadaniu skrytości, uwikłaniu się w mystyczność, i tajemnice, szukáł zjawisk i nadzwyczajności, szukáł cudów natury, chciwie powtarzáł nadprzyrodzoné uzdrawiania, liczył nadludzkié dzieła Apollonjusza z Thyany. Spragniony naprawy siebie, umysł swój dręczył i chwiáł rożnémi moralnemi i religijnemi wyobrażéniami. Bałwochwalstwo, właściwé w różnym sposobie Europejskim ludom, dodając im niegdy sprężystości politycznéj, skoro zgasła niepodległość tylu narodów, zastosowané było z łatwością do bóstw Rzymskich: Greckié, Gallskié, Egyptskie, Fenickié, stawały się temiż sámémi co Rzymskié. Jedna

była bałwochwalska wiara, cokolwiek rozmaitégo obyczaju; jedna tylko, a nowości porównać się z nią niedające, łacno przyswajająca. W te wieki szczególniéj polubioné zostały Egyptskié obrządki i bóstwa; polubioné téż mądrości wschodnie, stosownie do których synkretism godzący rozmaitości, umiáł bałwochwalstwo wyjaśnić. Beskarnie ludzkość depczący Rzymianie, uginają się pod bolesné proby, ochoczo kaleczą się, byle się uświęcić przez w cielénié się do tajemnic i skrytości. Isis, Osiris, Serapis, Mithras, bogini Syrji, zastępowały miéjsca Jowisza. W jednychże kapliczkach, wielbiono Orfeja, Jezusa, Apollonjusza z Thyany. Wszakże w takim zamiłowaniu rzeczy obcych, wyrzekano się i opuszczano obrządki swoje, wzmagała się łatwość, chwytania się innych religij, a filozofja, w jakożkolwiek rozmaitych jeszcze krążąca sektach, mianowicie Platońska czyli Nowoplatońska, skłaniała do wyszukiwania i poznawania jednego bóstwa. W tym świata usposobiéniu, nauka, na tajemnicach rozumowych opartá, zacnie umysł unosząca, przyszłością i słodkiemi nadziejami pocieszająca, powołująca do cnoty, zarówno do wszystkich uczuć przemáwiała, w niéj pociechę równie niewolnik jak bogacz znayduje, przytym jeszcze prędko jawiącé się przepowiedzénia lepszych czasów lub bliskiégo końca świata, wzrastającym cierpieniom, przyjemne wrażenia czyniły. Opowiadaczy niemały czas trwająca braterska jedność; gorliwość wielka, i niespracowana; popiérana nadzwyczajnémi ich czynności, jawnémi w obliczu czasu cudami; popiérana ich życiem od światowości usuwającym się, życiem w cichości, bogobojnością uświęconym; popiérana przykładem cnót w te wieki nieznanych. W pracach swojich znaleźli oni wielkié ułatwiénié, w jednostajności rodu ludzkiégo; a w państwie Rzymskim, przemáwiając Greckim lub Łacińskim językiem wszędzie rozumiani byli; pismo Greckim językiem od nowochrzczeńców, wszędzie czytané. Rosproszony Żydowski naród, gdy chrześcjanie długo sektą Żydowską byli, ułatwiáł piérwotné osiadanie w różnych stronach i tworzénié swojich stowarzyszeń. Opowiadali oni w synagogach Żydowskich nie mały czas wolnie, opowiadali wszędzie, bo opowianié mądrości i religji, nigdzie wzbronionym nie było. Lecz cnota bywała prześladowaną, dzikość Nerona mordowała ich w Rzy-

mie jakoby podpalaczy Rzymu*) (wówczas polegli Piotr
i Paweł.) Domitian nie wiele ich dotknął, łacno się prze-
konawszy że mu głoszoné Dawida potomków pano-
wanié nie zagrażało. Nie mały czas z Żydami zamię-
szani, podziélali los Żydów, którzy swoją nieswörno-
ścią i poburzéniami nawet, władzę drażnili. Ale skoro
więcéj od Żydów odróżniać się dawali, nowowiercy
wyraźnéj odłączali się od bałwochwalców i do obrzy-
dzenia ku nim takiégo przychodzili, że stronili zwy-
kłych w pożyciu obrządków które zasady swé w bał-
wochwalstwie miały, ażeby się nie kalać; w liczbę wresz-
cie wzrastali i zagrażali upadkiém różnym wyznaniom;
kryć się musieli ze swymi nabożeństwy, po nocy je
odbywać; więc oczerniani byli o bezbożność, o taje-
mne krwi ludzkiéj przeléwanié; ciągani do sądów, po-
burzany lud ich śmierci się domagał. Władza jednak
104. najwyższa, nie ścigała ich za wiarę. Za Trajana do-
piéro, dozwolénié karania wyszło, ale z warunkiem,
żeby ich nie poszukiwać z umysłu, żeby bezimiennych
oskarżeń nie przyjmować; Adrjan, tyle ich karać do-
puszcza, ileby przestępcami prawa ukazali się; An-
161. tonin pius, gromił miasta Asjackié, żałące się z przy-
czyny trzęsienia ziemi na gniéw bogów jakoby z po-
wodu chrześcjan ukazany, że sámé raczéj gniéw ten
wyzywają, bo swych bogów zaniedbywają, kiedy chrze-
ścjanie przy téj klęsce, spokojni, w swojim bogu po-
legają. Wszakże po różnych stronach, w różnych
chwilach, chrześcjanie przycierpieli, co ich gorliwość
ożywiało. Zależało wiele od urzędników, z których
jedni ochraniali, inni ścigali, a stałość chrześcjan, uzy-
skiwała męczenników swéj wiary, zaprawdę w nie-
wielkiéj, ale dosyć znaczniéj liczbie aby współwyznaw-
cóm serca dodawali, nowo chrzczonych budowali.
Już na wzrost ich bacząc Septim Sewer wstrzymywał
szérzénié się; gdy ich bardzo rozmnożonych widzi
249. Deciusz, sektę ich za zbrodnię poczytuje, ile że i chrze-
254. 257. ścjanie sámi nadpsuli się byli. Rospoczęło się prześla-
dowanié. Wstrzymawszy, zaczął go odnawiać Wale-
rian. Po nim nastała cichość, aż do Diokletiana. Do-
magał się prześladowania, Galeriusz, a Diokletian ła-
godził. W Nikomedii od współwładzcy nakłaniany,
304. 305. wydawał ukazy stopniami coraz sroższe: burzénié ko-
ściołów i pozbawiénie obywatelstwa; wydanie ksiąg
świętych, i nieschadzanié się; na reszcie, najokrutniéjszé

*) wyżéj § 80. 67. 68. 95.

dręczarnié nakazané. Złożył zaraz dostojność swą Diokletian, następcóm wykonanié zostawił, a ich usposobiénie różné było. Konstantiusz Chlorus i Konstantin nieczynnemi te urządzénia czynili. Galeriusz przed zgonem, dał chrześcjaństwu pokój. Maximin jeszcze się srożył, gdy po zwycięstwie Maxentiusza, w Mediolanie Konstantin z Licinim chrześcjaństwu, wolné wyznanié i obywatelstwo przyznał. Tak przez lat dziesięć (304.—313.) odnawiając się trwało, zawsze od wykonawców wiele zależącé, prześladowanié, ostrzéjsze niżeli kiedykolwiek dotąd: w Alexandrii 17. osób koronę męczeńską otrzymało, w Palestinie 82; w całym państwie biskupów 9. w owé czasy śmierć za wiarę poniosło. Niebawem jeszcze w wojnie z Konstantinem Licini, podniósł był prześladowanié, bo Konstantin otwarcie chrześcianami się opiekował. Lecz skoro Licini zwojowany był, chrześcjaństwo panującym się staje. Zdáwał się Konstantin równie wszystkim wyznaniom sprzyjać, lecz odtąd, dopomagano upadkowi nadpsutych bałwanów i ich kościołóm, a niebawem mocno się rozszérzającé chrześcjaństwo przeważać poczęło. Zachwiané nieco Juljana apostasją, ostateczny tryumf z zupełnym obaléniem bałwochwalstwa za Theodosjego odniesie. A ta wielka zmiana stanowiąca o losie pokoléń w tysiączné lata, rozmaitym sposobem na chrześcjaństwo stosownie do czasu wpływała. 312. 313.

XCIII. W owym wieku, kiedy Konstantin pokojem chrześcjaństwo nadał, nędzniejący naród, przestał się podawać wyuzdanym zbytkóm z dostatków wynikającym: wszakże w upodléniu swojim i nieczynności, oddany był zepsuciu zeszłych czasów. Rozwolniénié obyczajów, zawsze psuło porządek społeczny. Bezżeństwo, niegdyś nadużytych dostatków skutek, dogadzało zbytkowi, niekiedy patrjotismem przyozdabiané: w te wieki, stało się skutkiem niedostatku, wynikało z niemożności wspólnégo utrzymania się, a pobożnym poświęcéniem się, przystrajać się poczęło i zaszczytnym stawać. Konstantin wielki znosił prawo Pappia Poppea do małżeństw niewolącé, ułatwiał uprawnianié przez małżeństwa, a srożył się nie ludzko na przestępstwa zgwałceń i cudzołóstwa, stawiał domy podrzutków, nieszczęsnych ofiar rodzicielskiéj niedoli. Z innéj strony, rozumowano od dawna o początku złé-

Obyczaje wieku, mnisi; powstanie duchowieństwa chrześcjańskiégo.

go, tak mocno tyrającégo światem. Było to istotą cale różną od doskonałéj boskiéj, było materją i co tylko było materją to złym widziano. Dusza ludzka, wydział sił boskich mająca, uwięziona w złym, to jest: w ciele, tyle do doskonałości podnosić się mogła, ile się zdołała z cielesności otrząsnąć. Chcący ze złégo się wyzwolić, wstrzymywali się od wielu pokarmów, od wygód, okazywali wstręt od wszelkich cielesności, stronili małżeństw, dumali na osóbności po pustyniach, w przekonaniu, że duszę od złégo odrywali a ściśléj się z najwyższą istotą łączyli. Takie życie wiedli Esseni, Therapeuci; w Syrji i Egyptie. Więcéj też wstrzemięźliwé życie i uchylanié się od wpływu roskoszy, było miane za doskonalszé od zwyczajnégo. Wiodło takié życie doskonalszé wielu chrześcjan, i tak żyjący, nazywani byli (ἀσκητοι, σπουδαῖοι, ἐκλεχτοι,) ascety, filozofi. Różné cierpiénia, prześladowania, wpływ miéjsca, sprawił, że w Egyptie szczególniéj, tak surowégo życia chrześcjan, nie mało pustelnikami się staje.
250 — 356. Z tych Paweł z Theb, a za nim Antoni, oba w Egyptie, pobożności pustelniczéj dziwnemi stali się przykładami, zachęcili do pojedynczego mnichowskiégo (μοναχοι) w monastérach (μοναστηρια) mieszkania. W tymże czasie Pachomius, rosproszonych pojedynczo, gromadzi częściami, od aniołów z nieba przyniesioną nadaje im regułę i osobné życie w zamknięciu (κοινοβιον, claustrum,) jako cenobitów pod samowładnym opatem przepisuje. Jedna ręczna praca mnichów i cenobitów zajmowała, wreszcie w nieczynności; oddani modłom; trawili dni swoje, w najwyższym niechędóstwie, w niesenności, głodnie; zadawali bolesne ciału cierpiénia. Dumający umysł, odurzony takim życiem, w zachwycéniach, ze złemi ubijał się duchami, unosił się w niebieskié strony, liczył urojoné zjawiska. Tysiące ludu płci obojéj w tym sposobie, zaludniało Egyptu pustynie. Najliczniéjsi na wschodzie, mnożyli się niesłychanie po wszystkich stronach państwa, zadziwiali swojim widokiem lud nieszczęśliwy, a do naśladowania siebie wszystkich chrześcjan wzywali. — Piérwotnie kościół Christusa, zwolna się mnożący w gminy; w równości demokrackiéj stanowił o sprawach swojich. Wybiérany od ludu starszy czyli zwiérszchnik, πρεσβυτερος, ἐπισκοπος, biskup, ordynowany był od sąsiednich biskupów, utrzymywał się

z dobrowolnych składek, które zgromadzano, na potrzeby kościoła i gminy, a mianowicie ubóstwa; temi on składkami zawiadywał, kierował bez licznych obrządków odbywané nabożeństwo, zajmował się obowiąskiem duchownym. Z czasem potrzebował pomocy i niższych na to posługaczy używał, a daléj przy wzrastającéj winnicy, rossyłał po powiatach pod sobą będących podbiskupów χωρεπισκοποι. Przy rosnącéj liczbie gmin, różniły się te gminy zwyczajami miéjscowemi, różnili się z bałwochwalców pochrzczéni, od tych, co z Żydów żydowskich obrządków opuścić nie chcieli. Żeby w téj rozmaitości jedność tak potrzebną utrzymać, u Greków naprzód, a niebawem, po całym chrześcjaństwie to nastało, że biskupi zjazdy (συνοδοι) odbywali, i na zborach, synodach, o interesach gmin swojich stanowili, i kanony, ustawy, dlá chrześcjaństwa uchwalali. Łacno byli od niższych kościoła posługaczy, od innych duchownych, biskupi wyższémi, ale między niémi samémi, prawo ordinowania sąsiadów, podnoszénié się podbiskupów na biskupów rzeczywistych, różnie przypadkowie powstające, niektórych większa zamożność, siedliska ich po miastach większych, sprawiły, że wielu z biskupów, wyższemi się stawali, rościągając pewne zwierzchnictwo nad innemi. Ci zwani byli metropolitami, primae sedis episcopi, primates, πρωτοι, κεφαλαῖ, ἔξαρχοι. Z tych, w czasach Konstantina, najwięcéj znaczącemi byli: Alexandrijski, bo 315.
najprzemożniéjszy; Antjochejski, także przemożny; Jerusalemski, że w piérwszym chrześcjaństwa siedlisku był; a Rzymski że w stolicy państwa, dlá tego za najpiérwszégo między biskupami miany; poczynali przybiérać wyłącznie tytuł patriarchów, mający odtąd coś więcéj nad pospolitych biskupów i metropolitów znaczyć.

Zmiany w porządkach, obyczajach i postępkach chrześcjaństwa.

XCIV. Kiedy samowładztwo wystawniéjszéj postaci przybiérało, swoję hjerarchją urządzało; kiedy bałwochwalstwo ze swemi pięknościami ustępowało wzmagającemu się różnie jednobóstwu; kiedy eklektickié filozofje, mocno mądrościami wchodu przesycone zajmowały umysły i zmieniały stan poniżonégo schorzałégo i zbiédniałégo ludu: chrześcjaństwo, mające różnie podnoszącą się władzę biskupów, pobożnością zajęté, ze skłonnością do gnuśności i mni-

chowskiégo życia, w ów czas, panującym się w państwie stając: doznawało nie małégo wpływu czasowégo, i od Konstantina obyczaj jego wielce się odmieniał. Konstantina uchwałami zapewnioné dostatki kościelné, mnożyły się mocno: gdy testamentami majątki przekazywać dozwolił; jego, i następców uchwały, różnym sposobem majętności kościelné od opłat uwalniały: kościół i duchowieństwo, stawało się bogate. Przyzwoicie więc było miéjsca nabożéństwa, wspanialszémi; nabożéństwo, wystawniéjszym czynić, w stroju, w różnych przydatkach: co urządzané było poczęści na sposób używanych obrządków u bałwochwalców, przez co lud chętniéj swe bożyszcza porzucał. Równie dopuszczano mnożenia się czci świętych, bo to ułatwiało opuszczanié przez lud bałwanów, gdy patronów swych czynności w świętych znajdywał. Zatym poszło chciwé wyszukiwanie relikwij świętych, wynajdywanié świętości zmarłych, gdzie spoczywali męczennicy, a senne objawiénia często zaspakajały ciekawość. Poczęto odwiédzać miéjsca święté i miéjsca te mnożyły różné zjawiénia. Życie mnisze pochwalané, nawet od biskupów naśladowanym być poczyná, bezżeństwo stanowi duchownemu zalecané. Podejmowané dobrowolnie posty i cierpiénia i pokutne modły, mięszały się do obrządków dni weselnych. Ojcowie kościoła, różnie się w zdaniu względem widocznych odmian takich dzielili, niektóre zbory przeciw temu odzywały się. Lecz powstający mniéj umiarkowanie pojedyncze osoby; (Jowinjan, Wigilantius), prześladowané. Dobra kościelné uważané za duchowné, bo duchowieństwo niemi zawiadywało, więc bogate było i podziélało przywileje tym dobróm udziélone. Biskupi wyłączéni zostali z pod sądów świeckich, oni sami sądzili się na zborach. Chrześcjańskié censury w klątwach duchowni wydawać poczęli, na zborach biskupi posiadali pewny wydział prawodawstwa. Różné uchwały imperatorskié, zapewniały biskupóm wyrokowanié w rzeczach religijnych, dozwalały stronóm opuszczać sądy zwyczajné (forum) i ze sprawami cywilnemi do biskupów (ad episcopalem audientiam) udawać się. Chrześcjaństwo nieraz z ugodami swemi i z małżeństwami udawało się do biskupów i władze cywilné i sądowé pomijané były. Biskupie prace pomnożyły

się, ale powtarzano, że nieprzyzwoicie było chrześcjaństwu przed sąd świecki pozywać się. Miéjsca schroniénia (asyla), do dawnych miéjsc świętych bałwochwalskich przywiązané, przeniosły się do kościołów chrześciańskich i duchowieństwo nad niemi czuwá; do spraw kryminalnych nie wpływá, ale dozwolono im więźniów uwalniać, za potępionémi, tak duchowieństwu jak mnichóm, wstawiać się do tronu, i słuchani byli. Biskupi są ojcami chrzecjaństwa, pośredniczyli między bogiem i człowiekiem: sám imperator uchylál się i rękę całowál. Władzca samowolny, uważany za twór od boga nadany, dotąd nieznający granic swéj mocy, ani w sprawach religijnych, zasiadál na zborach powszechnych, zdając się tylko od nich uchylać, a znalázł, w tym wzniesiéniu się duchowieństwa a mianowicie biskupów, pewien uszczerbek swéj władzy, wpływem nowégo stanu powściąganéj. Posiadali biskupi panowanié i wyrokowanié, a równając nowe prawo ze starym: imperatora do królów, siebie do lewitów i kapłanów żydowskich przyrównali. Naostatek, lubo oprócz stopni biskupów i metropolitów, równość jeszcze trwała, ale najmożniéjsi biskupi, poczynając wyłącznié dlá siebie przybiérać tytuł patriarchów, wzbijali się nad innych i pod swoję władzę wielu biskupów i metropolitów wciągali. Niezgody chrześcjaństwa i biskupów, a udawanié się ich po radę i zdanié najznamienitszych, ułacniały wzrost patriarchów. Alexandrijski ordynowál biskupów Egyptu i Libyi (Barki), Jerusalemski rościągnął swą władzę nad Palestiną i wszedł w układy z Antjochejskim biskupom Syrji przewodniczącym. Rzymski najpiérwszy z nich, jako następca Piotra z apostołów najstarszégo, widziál (Juliusz) na zborze w Sardice przyznané sobie sądownictwo nad biskupami. 347. Umiál później jednać Leo wielki imperatorskié Walentiniana III. roskazy, żeby biskupi zachodu, nic nieprzedsiębrali bez wiedzy biskupa Rzymskiégo, wreszcie biskup Rzymski ordynując biskupów suburbikarju, z trudnością poczynál niewolić inné bliższe strony (Illyrję, Galliję), do uznania zwiérzchnictwa swégo. Obok tych patrjarchów, nagle podniósł się wraz z miastem nowym Rzymem biskup jego. Patrjarcha Konstantinopolski drugiéj stolicy państwa biskup, nieprzecząc piérwszeń-

381. 451. stwa Rzymskiému, miál sobie przyznaną równą powagę. Niedługo metropolici exarchowie, Thracki, Pontu, nareszcie Asji (Efeski) pod władzę patrjarchy
401. Konstantinopolskiégo weszli. Tak pięciu stanęło patrjarchów, metropolitów i biskupów liczba wielka, w Europie mianowicie i w Africe, niepodległą im była. Tak się poczęła urządzać hjerarchja duchowna od czasów Konstantina wielkiégo. Liczył pod ówczas kościół Christusa wielu ojców i uczonych biskupów, którzy mieli w te lata o najważniéjszych sprawach religji stanowić. Basili wielki na wschodzie czuł potrzebę nauk, usiłował mnichów do nich zachęcić. Zbliżył ich życie do towarzyskiégo świata, cenobja czyli klasztory pod miastami i po miastach powstawać poczynały, ale na wschodzie mało było mnichów naukóm się oddających, więcéj poświęcało się pracóm ręcznym, na zachodzie zaś mnisi najchętniéj się próżnowaniem zabawiali. Dotąd, póki jakążkolwiek jędrność bałwochwalstwo miało, chrześcjanie wyzywani do uczonych sporów, ćwiczyli się we wszystkich wiadomościach. Skoro jednak bałwochwalstwo niezawodnie upaść má, bałwochwalców nauki są wzgardzoné. Nadaremnie uczeni biskupi na wschodzie do nieopuszczania ich zachęcają, wstręt się wzmagá, chociaż na poróżniénié się chrześcjan, dawné wiadomości niemało wpływały. Gnosis wschodnia, swymi eonami zajęta, różnie z pomocą tych eonów boską naturę w Christusie stopniowała, usiłowała jego dostojność uczcić przez zniszczénié w nim materji, że eon boski, widmo tylko ludzkiégo ciała, ale nie ciało nosił. Stąd rozliczné sekty gnostików, napełniały chrześcjaństwo. Zoroastra początki złégo i dobrégo do chrześcjaństwa zamięszál Manes i mani-
277. cheom dál początek. I wielu rozmaitych sektarzy powstało. Justin martyr, Athenagoras, Tatian, Ire-
150.—250. neusz, Klemens Alexandrijski, Tertulian, Minutius Felix, Origenes, Cyprian, walczyli z niemi piśmiennie i filozofję poważali. Filozofję doborową, bo filozofja uczy boga poznawać, i każdy filozóf, zdawál się być pewnym rodzajem chrześcjanina. Polubili oni szczegulniéj neoplatonism i wikłały się chrześcjańskié wykłady w platoniczné wyrazy. Jeszcze i późniéjsi pisarze kościoła, Arnobi, Laktancjusz, Eusebi, Basili, Grzegórz Nazjanzeński, Ambroży, Hjeronym,

ronym, Augustin, ożywiéni byli mądrościami obcémi. Lecz duch wieku, strąca chrześcjan do zupełnéj ciemnoty. Przy tylu odmieniających się rzeczach w chrześcjaństwie, ustawała dawna łagodność i bratérskié uczucia. Starego zakonu prawo i duch wschodu, zaraził religijnym niepobłażaniem. Poprawianié zepsutéj moralności, nié mogło postępować tak śpiesznie jak się szybko chrześcjaństwo krzewiło, a zatym, przyswojili sobie chrześcjanie zdrożności świata i to, duchowieństwo podzielać zaczyna. W takim stanie, Konstantin zdawáł się zasłaniać bałwochwalstwo, ale przyśpieszano upadek jego świątyń, wstrzymywano obrządki. zabiérané były majętności, kapłaństwa umarzané. Cokolwiek jednak zasłaniały bałwochwalstwo sprzéczki w sámym chrześcjaństwie. Szczépiło się z różnych powodów, lub na wykłady punktów swéj wiary niegodziło. Stąd wzajemne zarzuty schismy, heresji, zaczym prześladowania gwałtowné. Rozdrażniony wstręt zobopólny zaprzeczáł ważność administracji sakramentów i uciśniona strona z duchownégo zasiłku wyzuta, niewolona do świętokrackich obrządków, świętości najhaniebniéj znieważané. Nieludzki mus zagorzalstwo podniecáł do krwawych pobrzeń. Gubiły się myśli naczelników w subtelnościach, intrygowano, ażeby wyższéj w kościele godności dopiąć, a lud ku jednéj lub drugiéj stronie zagrzany, walczył między sobą. Władza najwyższa, opiekując się jedną stroną, dawała jéj przewagę, sáma gwałtów dopełniała. Takié toczyły się w stanie chrześcjaństwa i jego działaniu odmiany, kiedy jeszcze z bałwochwalstwem ważyć się zdawało, kiedy niepewno było, Athanasjanie czy Arjanie od tronu za prawowiernych uznani zostaną.

XCV. Konstantin zgromadzeń sektarskich zakazáł, a majętności kościelné sekt konfiskacie poddáł. (Pawła z Samosaty, Montanistów, Nowatianów, Marcionitów i Walentinianów, z któremi się gnosticy połączyli, wnet i Manicheów). Tymczasem Afrika straszną się już rozrywała schismą, Donatistów, z powodu obrania podwójnégo biskupa Karthagi. Ni kościelna, ni świecka władza pojednać stron nié mogła. Donatiści prześladowani od władzy, między sobą rozerwani, popiérani byli rozbójniczym ludu prostégo

Walka z bałwochwalstwem i arjanismem od Konstantina Wgo do Theodosjusza Wgo dalsze państwa podziałami.

związkiem, circumcellionów, różnym czasem różnie tryumfujący, lub poniżeni. Straszne to schisma przyczyniające się nie mało do wyludniénia Afriki, nie prędzéj ustało, aż chrześciaństwo w téj okolicy zgasło. Reszta chrześciaństwa i tron Flawianów zajęty
319. był tajemnicą Trójcy. W Alexandrii w Egyptie zjawił się spór z Ariuszem, a wnet dzieli się chrześciaństwo. Za Ariuszem idący, widzieli w drugiéj osobie bóstwa, istotę niższą, stworzoną, przez którą bóg działáł, większość chrześciaństwa powstawała przeciw
325. temu. Zwołany od Konstantina zbór powszechny do Nicei, z 310. biskupów zgromadzony, ułożył skład wiary, w którym natura trójcy wymieniona, przez współistotność syna jak i ojca (ὁμοουσιος, consubstantialis), Ariusz potępion. Niezadługo jednak Konstantin chwiać się począł, namowóm ucho podáł i arianów opiekowáł, umiérając nawet, z rąk ariańskiégo biskupa chrzest przyjął. Liczna familia Flawianów,
337. dotąd w braterskiéj zgodzie żyła, oszczérstwa pociągnęły mordercze Konstantina na syna i żonę wyroki, ale pozostałych synów i krewnych kocháł Konstantin, powydziéláł im prowincje. Skoro jednak oczy zamknął, zmienił się obraz zgody. Konstantiusz skwapliwie wielką część familji wymordowáł, pozostałych dwu braci stryjecznych Gallusa i Juliana powięził. Trzej synowie Konstantina wielkiégo, podzielili się państwem. Niezadługo podniósł na Konstansa,
340. Konstantin wojnę i ciągnąc do Italji, wpádł w zasadzki i zginął. Konstans z Konstantjuszem podziélali się państwem, a Konstantiusz był za arianami. Ale uciśnioną stronę ożywiali mnisi i bohatérska wytrwałość Athanasjusza Alexandrijskiégo biskupa. Oczerniany i potępiany na zborach, za Konstantina wielkiégo nié mógł się utrzymać; za Konstantiusza,
344. znalázł schronienié u Konstansa, gdzie łacińskié duchowieństwo, na zborze w Sardice niewinnym go u-
346. znało, a Konstans groził bratu wojną, jeśliby Athanasjusza do biskupstwa niedopuszczáł. Athanasi na swoję stolicę powrócił i swojich biskupów stanowił.
350. Tymczasem w Gallji od wojska obwołan Magnentius, zdradą Konstans zginął. Konstantiusz łacno rozzbrojiwszy innégo wdziércę w Illyrii Wetraniona, pokonáł przy Mursa Magnentiusza i państwo znowu pod jednégo władzę złączył. Za tym Athanasjanie prześlado-

wani. Piéniądz, wymus, podstępy na zborach na 353. 355.
zachodzie wyjednały potępienié Athanasjusza; na 360.
chwilę świat ariańskim uczyniły i zaburzyły go. Wywieziony z Rzymu biskup Liberiusz skoro powrócił, athanasjanie rzucili się na heretików i rzezią, ulice, łaźnie i świątynie napełnili; w Alexandrii przed woj- 355.
skową przemocą ustąpił Athanasi: noc była, gdy miasto i świątynię żołniérstwo naszło; mordy, gwałty i rabunki wielki gród napełniły, a szkaradna dzikość i swawola rościągnęła się po całym Egyptie do ośmiudziesięciu stolic biskupich. Scigano Athanasjusza wszędzie, zbrojné kupy odwiédzały morderczą ręką cenobja w głuchych pustyniach stojącé. Tám właśnie niedościgniony Athanasy przytułek znajduje, stamtąd do swéj winnicy wybiegá, odwiédzá osobiście samę Alexandrię, odwiédza zbory, stamtąd pi- 373.
smem chrześciaństwu cierpiącemu serca dodaje. Rozerwana braterska zgoda i wiele tysięcy luda po miastach i postronnie ginęło. Aż się na czas zmieniła
postać. Konstantius stracił jeszcze i ponurégo gwał- 354.
townika Gallusa, zostawál prócz niego z familji Flawiańskiéj, jeden tylko Julian, a sława jego, gdy mu w rząd Gallia powierzona, i rzucané podejrzénia, sprawiły że Juljana Konstantiusz rozzbrojić i zgubić przed- 361.
siębrál. Lecz w tym, wojsko Juliana augustem w Gallji uznało. Wojna powstaje, ciągną bracia na siebie, lecz Konstantiusz zeszedł. Julian w czasie swojich cierpień, żywiony w Athenach Greckiémi naukami, uniósł swé uczucia w dawné wieki; a zaledwie się przed nim wszystko ugięło: tysiące szpiegów uciszonych, tysiące dworskich i rzezańców rospuszczonych, rozległe pałace w pustkę zamienioné. Niezmordowany w trudach zarządzania Julian, ulgę w ciężarach czynił, sądownictwo zacnie ożywiál, myślál o wielu przemianach, niechciál być panem (dominus) ale czcił dostojność konsula, a zdumiony lud nowością, w części gorszył się z poniżénia majestatu. Lecz sprężyna tych postępków i bohatérstwa Juljana zwracała mocno umysł jego ku bałwochwalstwu, skłoniła go do porzucénia chrześciaństwa. Przerażająca głuchota w miéjscach dawniéj u ludu świętych nieodstręcała go od przedsięwzięcia. Naprawiano bałwochwalstwo, a podstępné zabiegi, dały pobłażanié sektóm, odciągały od nich w apostasje i przykrościa-

18 *

363. mi dojmowały. Prędki zgon jego w boju, przeniósł koronę na prawowierną głowę Jowjana, lecz nim
364. długo kościół się nie pocieszył. Wyniesiony od wojska Walentinian z warunkiem, by Walensa przybráł. Państwo znowu podziéloné zostało. Walens ród Grecki pod swé panowanie zajął i był arianinem, a zatym arianóm prawowierni zbór Nicejski uznający
378. cy ustępować musieli. Poległ nareszcie przeciw Gotóm Walens, a po nim augustem od synów Walentiniana, Theodosiusz uczyniony, zwycięstwo prawowiernemu chrześcjańskiému athanasiańskiému, zbór Nicejski uznającemu zapewnił. Theodosi w trudnym położéniu państwa, Maxima wdziércę do imperatorstwa, który zgubił Gratiana przyznáł był, z warunkiem nieprzestępowania przez Alpy, czégo gdy nie dotrzymáł Maxim, Theodosi pośpieszył, Maxima w
388. Italji przemógł, Walentinjanowi II. panowanié na zachodzie zapewnił. Odtąd urządzénia Theodosjusza rościągały się do całégo państwa. Ustalił on dawné Diokletiana i Konstantina wielkiégo urządzénia dworu i państwa. Zbór ekumeniczny to jest powszechny w
381. Konstantinopolu zatwiérdzáł uchwały Nicejskiégo, arianie kościoły swoje postradali, z kraju wywołani, chyba skrycie utrzymywać się mogli. Od zgonu Juljana ścieśnioné znowu bałwochalstwo, podobnégo losu doznało. Theodosi w Rzymie skłonił senat do
389. wyrzucénia posążku zwycięstwa. Wszelka cześć bo-
391. góm wyrządzona na majątku karana, mnisi kościoły bałwochwalcze burzą, i to im wolno. Synowie wreszcie Theodosjusza swym ukazem kościoły te poobalali
399. 408. lub zabrali. Tak ustąpił nieprzyjaciel i chrześcjaństwo mocnych posad nabrało, a razem i znaczénié duchowieństwa i biskupów u dworu ustaloné. Wzbrániáł Ambroży Theodosiuszowi przystępu do kościoła i zniewolił do pokuty, że się dopuścił rzezi w Thessalonice; patriarcha Antiochejski wyprosił swé miasto od kar, które za zbuntowanié się ponieść miało; Konstantinopolski zaś Ján Chrysostom wygnany był, ale otwarcie gromił imperatorowę. — Takie nastały i dopełniły się przemiany państwa Rzymskiégo w przeciągu wieku, od Diokletiana począwszy. Podkoniec ich, północ groźniéjszą postać przybiéra, a państwo nad sámym upadkiem staje.

XCVI. Od Diokletiana do czasu synów Konstantina Rzymskié państwo cieszyło się spokojnością, od strony Perskiéj zupełną, od północy mało naruszaną. Północ rozrywała się w ów czas wojnami i Konstantin wielki groźnie się jéj ukazáł. Powściągniéni Allemanni i Francy; Sármatów horda jedna pod Rausimodem z północy Euxinu przybyła po obu stronach Istru zniesiona. W owe czasy byli Sármaci nieszczęśliwi, Gothowie zaś pod Ararikiem i Aorikiem *) mocno się podnosili. Sąsiedni Pannonji Iazygowie wezwali Konstantina pomocy. Ararik zbity. Lecz uzbrojéni przez Sármatów niewolnicy powstali na panów swojich i z miéjsca ich rugowali, tak, że 300000. osiadło ich w Italji i Macedonji, reszta w strony północne ku Karpathóm chroniła się. Niewolnictwo pod nazwiskiem Sarmatów Limigantów w trzęsawiskach Tibiskowi okolicznych równie przykré sąsiedztwo, jak ich panowie czynili, kiedy niemniéj i nieszczęśliwi wygnańcy od stron Karpath państwo nawiédzali. W tych też stronach dłużéj ród Sarmacki utrzymywáł się, po innych już go nie było. Chersonici wypędzili ich z Bosporu i Tauriki. Inne hordy na północy Euxinu znané, odtąd nieukazują się więcéj. Wszystko w północy tamtéj sroży się Gotów imieniem. Narody poczynają niknąć, albo ich roskazów słuchać: zbity nad Marosz od Geberika *) Wisumar król Wandalów i Wandali schroniénié w Rzymskim państwie znaleźli. Tymczasem państwo to rozerwało się z dwu stron niemałą wojną.— Konstantjusz przeciw Magnencjuszowi wezwáł zarheńców, a kilkadziesiąt miast zburzonych zostało w Galli i krajina koło Mosy od Franków i Allemannów zajętá. Wysłany Juljan, w trzech trudnych wyprawach, oswobodził Galljęe, powtarzana wyprawa za Rhen, uwalniała jeńców i zdawała się stronę tę zaspakajać, Julian pośpieszył przeciwko Konstantiuszowi i Persóm. -- Sapór II. poniżył był Armenów, daremnie jednak dziewięć zwycięstw w Mesopotamji odniósł, próżno potrzykroć wszystkich sił ruszył, żeby Nisibis zdobyć. Odnowiona wojna, wydała mu w ręce kilka miast obronnych w Mesopotamji, i zatrzymywała Konstantjusza na wschodzie, gdzie, gdy życia dokonáł, tron, o który mieli się bracia rosprawić na Juljana przeszedł. Ciągnął on zatym, chrześcjaństwu

Zewnętrzné Rzymu stosunki od Konstantina do Theodosjusza przez lat 55. 320.

*) *Tablica chronol. przy* § 88. *na str.* 252.

355. 357. 358.

344.

360.

353.

356. 358. 359.

342.—350.

nie miły po nad Eufratesem, przebył Tigris, Per-
263. sów pobił i Ktesifon obległ. Inny oddział wojsk,
wspólnie z Tyranesem *) chrześcjańskim Armenji
królem, miał do tego miéjsca ściągnąć, ale król Ar-
menji opuścił wyprawę i roskazy Juliana dopełnioné
być nié mogły. Wszakże puścił się bohatér głębiéj
w Persją. Źle poprowadzony, do przykrégo odwro-
tu zniewolony został. Wszędzie niebeśpieczeństwa
osobiście odpiérá i zwycięża, ale z ran życia dokonał.
Po nim Jowian wolał układami z trudnégo położénia
uwolnić się. Dawné Diokletiana nabytki, oddané
zostały Persóm, niedobyta Nisibis podobnie wyda-
na, Amida miała się stać nadal zasłoną państwa,
Armenji zastrzeżona była udzielność. Ale na nię na-
staje Sapór, przeciwko niemu, Para syn Tyranesa
365.–378. swoję i Rzymską sprawę w Armenji mocno utrzy-
muje, aż stracony zdradą przez Walensa, który z
Sapórem wszedł w nowé układy, Armenja z rzędu
mocarstw wymazana między obadwa państwa podzié-
lona. — Przypadły już te ostatnie wojny w czasie,
kiedy państwo Rzymskié zewsząd napaściami rozer-
wané zostało. Po różnych miéjscach trzęsiénia zie-
mi były zjawiskiem zapowiednim klęsk. Na wszy-
365. stkich stronach przez następné lata pograniczné pro-
wincje łupieżą napełnioné. — Na wschodzie było do-
czyniénia co z Persami; w Africe od bratobójcy Fir-
musa syna Nabalowego poruszoné ludy uciskiem po-
372. 373. jątrzoné, od Theodosiusza uspokojoné i Firmus zni-

*) *Tablica genealog przy § 77. na str. 223*

Nabal książe Jubaleński

Zamma	Firmus	Gildo	Dius	Salmaces	Mazula	Mascezel
od bra-	bratobój.	u. 398.				um. 398.
ta zabit	zabił się					
371.	373.					

szczony; w Britannji napaści Skotów i Piktów od
Theodosjusza powściągnioné; Gallję od morza Saxo-
367. 378. ni nawiedzili, od lądu zdradliwemi mordami bar-
dziéj wyzywani Allemanni i nieprędzéj wstrzymani,
368. 370. aż opłaceni Burgundowie rozerwali ich siły; zdra-
dliwé téż mordy poruszyły Kwadów z Sarmatami,
373. 375. Pannonję i Mesją pustoszących. Prócz tego, do we-
wnętrznégo zamięszania, ściągnięci Gothowie. — Po
zgonie Juliana, zacny Sallustiusz odmówił tronu
przyjęcie, odmówił go i powtórnie po Jowianie. Za-
służony Prokop podobnych zaszczytów oczekiwać nié

mógł. Skoro jednak Walentinjan wyniesiony został, Sallustiusz wyzuty z dostojności swojich, Prokop ścigany rzucił się do ostatnich środków do buntu. Poruszył część wojska i Gothów, ale mu szczęście nie posłużyło, i układ z Gothami państwo zawarło. Athanarik ich dowódzca, zobowiązał się przysięgami 367. 369.
Dunaju nieprzestępować i na Rzymskiéj ziemi niepostać. — Było w ów czas, że wzrastający wpotędze Gothowie, podzielili się na dwa główne oddziały. Terwingi czyli Trutungi czyli Turingi, Wissigotami zwani, siedzieli w Sławiańszczyźnie czyli w Dacji, i nad niemi był Athanarik; możniéjsi Grutungi to jest 367.
Ostrogotowie, rozskazywali ludóm północy. Ararik, Geberik, podbijali, a jeszcze końca wielkości Ostrogotów nie było: Ermanarik stary *), Bospór i Taurikę opanował, Rhoxolanów hordy słuchać go murikę opanował, Rhoxolanów hordy słuchać go musiały, Herulowie ledwie że wyniszczéni nie byli. Roz- 370.
maité ludy, Mery, Mordwi, Wesy, Czuchni, Kury, Wenedy, Esty, podbici, podbici i wszyscy Getowie czyli lud Antów między Dunajem i Dniestrem (Gety), i Sławianié (Daki), od Dunaju za Karpathy, w okół Wisły siedzący; nic im ich mnogość nie pomogła, z Amalów Ermanarik széroce zawładnął, i Wissigotowie jego zwiérzchnictwo uznali.

*) *Tablica genealog. przy § 106. na str.*

XCVII. Rozszedł się odgłos nad Donem, nad Dunajem i w Antiochii, gdzie Walens przesiadywał postrach siejący, że nieznany Europie nieprzyjaciel grozi. Potworna dlá narodów wydawała się postać jego, zsiadła i krępa, twarz Hunnów płaska oczy zanikłé w stérczących policzkach, przerażały ludy i serce im odjęły. Jedni Rhoxolanie sądzili w nich wybawicieli znaleść. Sanielhi żony zbiegłego 375.
do Hunnów Rhoxolana, znarowionémi końmi rostarganié, przyśpieszyło poburzénié się Rhoxolanów, i uśmierzający to powstanie Ermanarik poległ. Syn jego Withimir *) od Hunnów na głowę pobity zginął, i większa część Grutungów, Ostrogotów, weszła pod roskazy Balamira wodza Hunnów, reszta z małoletnim Witherikiem, pod opieką Alatheusa i Safraxa będącym, uchodziła za Dniestr do Terwingów Wissigotow. I ci trwogą rażeni za Dunajem tylko całość swą widzieli. Ledwie cząstka z Athanarikiem pozostała w górach w Kaukalandji, naród, pod

Upadek Gotów ukazanié się Hunnów.

376. Fritigernem i Alawiwem, wpraszá się do państwa Rzymskiégo. Walens na to zezwala, z warunkiem, że wszyscy Wissigotowie, chrzest przyjmą, oręż oddadzą, w zakład znaczną liczbę dzieci wydadzą. Dopełniono warunków, tylko przy orężu nieszczęśliwy lud pozostać umiał, bo przedajność Lupicina i Maxima, dopuściła przeprawy z bronią, a skoro stanęli na ziemi Rzymskiéj liczba ich wielka przerażający widok czyniła, tym straszniéjszy, że Alatheus i Safrax z Ostrogotami wraz nad Dunajem stanęli, i téjże się łaski dopraszają. Odmówiono im. Tymczasem niecnota Lupicina i Maxima do ostatka przyjętych barbarzyńców poruszała. Ogładzani wyzuwali się ze wszystkiéj własności swojéj, sprzedawali już własné dzieci, a w tak przykrym stanie oręż najdroższą stawáł im się rzeczą, ile że ściągané wojska zagrażały im. Przez to atoli wojska ściągniénié, ogołocony z obrony Dunaj i Alatheus z Safraxem przebyli go. Wszakże Fritigern w narodzie swojim porządek utrzymywáł i nie wprzód wziął się do broni, aż niecną zdradą do boju wyzwany zostáł. Lupicin przy Marcinopolu pobity; nowe siły na odsiecz Adrianopola ciągnącé niepewną stoczyły bitwę; kiedy nieprzyjacielskié siły zewsząd się ściągają: Safrax i Alathej z Fritigernem się łączą; dzielni i rospustni Taifali, Hunni, nawet i Alani, w pomoc im przychodzą. Z drugiéj strony nadciągá Walens, ale na
378. Gratiana czekać niechce. Hamowáł swojich Fritigern aż upáł Rzymian przejął i zjednáł mu łacniéjsze przy Adrianopolu zwycięstwo: Walens poległ, a państwo na łupież otworem stanęło. Z pod sámégo Konstantinopola miecz i ogień przez ciaśninę Sukci do Illyrji wniesiony wszystkę ziemię od Adrji do Euxinu strasznym zniszczéniem napełnił. W tym dopełniona rzeź na zakładnikach, jeszcze bardziéj barbarzyńców nasrożyła. W przykrym państwa położéniu takim, dóm władnący, zwrócił oko na zasłużonégo, a źle widzianégo Theodosjusza: od Gratiana Augustem naznaczony i trudna sprawa Gocka jemu po-
379. wierzona. Właśnie Fritigern zeszedł i niejedność między Gotami zawrzała: z Amalów jeden, Modar, opuścił piérwszy ziomków; w tym stary Athanarik z za Dunaju skłonił się szukać w państwie Rzymskim przytułku. Przyjęty najuprzejmiéj, zdumiewáł się

w stolicy nad wielkością mocarstwa: niewiele dni potym przeżył, ale dał przykład jednania się z Rzymem. Różné oddziały Gotów skłaniały się do układów z Theodosim i pomagały mu do cząstkowégo walczénia ziomków swojich. Alatheus i Safrax niechcieli się ugiąć, zapuścili zagon w północ, i z téj wyprawy po cztérech leciech z liczną drużyną z roz- 382. 386.
maitych narodów naciągniętą, wrócili nad Dunaj. Tu w nocnéj przeprawie straszliwie pobici, także się ukorzyli. — Wissigotowie podług układów, osadzéni byli w Thracji, Ostrogotowie zaś we Frygji i Lydji, zachowując swé zwyczaje mieli 40000. federatów panu swemu imperatorowi dostawiać. — Jednakże sám (*Tab gen.
naród Ostrogotów pozostał pod Balamirem, i kiedy przy § 106.
ich król Winithar zwojował Boxa króla Antów, obra- na st.
żony był tym Balamir. W trzeciéj bitwie nad Erak, Winithar poległ Balamir synowicę jego wziął za żonę, a nad Ostrogotami władzę oddał Hunimundowi Ermanarika synowi *). Tego wnuk Berismund w dalszym czasie uprowadził część Ostrogotów aż do 419.
Pyreneów do Wissigotów tám już przebywających. Inna część Ostrogotów pod imieniem Ostrogotów Tetraxitów, utrzymywała się w Taurice. Zawsze jednak główna część narodu służy Hunnóm. Wiele narodów w północy przy tych zdarzéniach czasowie niepodległość uzyskiwały.

XCVIII. Przed dwiémá wieki, jeszcze za Antoninów, już było Rzymskié państwo słabé. Od owégo czasu, anarchja wojskowa dręczyła go coraz straszliwiéj, aż razem wszelkiégo rodzaju klęski do żywégo dojęły, a gdy z nich wybrnęło już było mocno zmiénioné i jeszcze się odmiéniało, w każdéj zaś odmianie swojéj, nowe zarodki upadku rozwijają się. Przy wolniejącéj do ostatka sprężystości ludu, wszystko rozrywá jedność, mięszá zgodę, odstręczá i odraźliwym się stawá. Wyniesiona z Rzymu stolica, chwiała jednością gmachu, dwojiła i wieloraczyła po różnych nowych stolicach interes Rzymu. Przyjęta religja chrześcjańska, wzmagała żałosné niechęci bałwochwalcze, i zawziętości sektarskié. Dostojność samowolna, od gwałtowności sił narodowych zasłaniająca się, uchylała swój interes od narodowégo; zniknęła do ostatniégo pozoru usługa rzeczy powsze-

Okropny stan państwa Rzymskiégo.

chnéj; usługa do bóstwa podniesionéj panującéj istocie, dlá któréj wszelki mięszkaniec uciśniony wywnętrzać się musiáł, odraźliwą się stawała, bo właśnie na zasadach pewnych urządzoné szpiegostwo, najmocniéj tych dotykało, co się usługami tego rodzaju zajmować musieli. Wojsko do wysług wojennych użyté, poglądając na dostatki gnuśnych palatinów, na sercu upadającé, barbarzyństwu w boju chętnie piérwszeństwa ustępuje. Przyjmowáł Rzym na swą ziemię, barbarzyńską ludność, barbarzyńcami się wysługiwáł, opłacáł ich i siebie barbarzyńcóm powierzáł. Frank Arbogast władnął zachodem za Walentinjana II. Samowładzca chciáł go od czynności usunąć, Arbogast pismo jego cisnął mu pod nogi, w
391. dni kilka, Arbogast głosił, że Walentinian II. sám się udusił, Eugeniusza tytułem panującégo przyodziáł. Theodosiusz przyrządził się do zemsty: między Akwileją a rzéką Frigidus ostatnia w domowych
394. zachodu ze wschodem wojnach bitwa zaszła, a dzicz z obu stron Rzymowi służąca, bitwę krwawą, uczyniła. Arbogast zniesiony i Theodosjusz ostatni raz spojił na zawsze rosszczépiać się mające strony *). W
395. roku następującym, zeszedł ze świata, a zgon jego uniósł ostatniégo bohatéra Rzym ratującégo, i zostawił okropné we wszystkim rodzie uczucia i przewi-
tab.chron. dzénia. Zamknięta w swych pałacach niedołężna
przy § 88. władza, dowolnym głosem swojim, trwożyła naród,
*na str.*252. sáma jest niewolnikiem, przepisanych przez siebie drobnostkowych czci, oraz intryg tych, co się dworu czépiali: niewiasty, rzezańcy, dworscy, mnisi, biskupi i barbarzyńcy, w tym sposobie, samowolności jedność rozrywali, a pałacową niezgodę, całe państwo podziélało, pałacowé niezgody miały ścisły i z północym barbarzyństwem związek. W sámym państwie nie mało już barbarzyństwa zaludniając go poczęło i Rzymian napawać swoją grubością; a chociaż dawniéj osadzéni tracili swą narodowość tak, iż w wielkiéj części nikły znamiona, Karpów, Bastarnów, Sármatów; jednakże widoczné były świéższe Sármatów osady, zaciążné barbarzyństwo: Alani, Saxoni po różnych kątach państwa siedzą, Frankowie u dolnégo Rhenu, Wandale w Pannonji, Gotowié w okolicach Konstantinopola są ludem świéżym; prócz Franków, wszyscy cierpiący, ze swéj

niepodległości na usługi Rzymskié przemienieni, szanujący imie i wielkość Rzymu i imperatora, w najwyższéj ku Rzymowi pogardzie, służąc, chcą być w znaczéniu, a byle im niedopełniono przyrzeczéń, niedogodzono ich żądaniu, zapalający się, do poburzeń i gwałtowności skłonni. Siedzieli pośród prowincij i krajowcy ich gwałtowności oczekują. Krajowcy, sami Rzymianie, przy stłumionym bałwochwalstwie w wielkiéj części do niego przywiązani z najżywszą niechęcią na resztę narodu poglądają, narzékają na władzę, nad gasnącą czcią starodawną bolieją. Snującé się przepowiedzénia, że chrześciaństwo tylko trzysta sześćdziesiąt dziewięć lat trwać má, napawało ich nadzieją jego upadku, podniesiénia bogów: każdy cios na państwo wymierzony, zdawáł się chrześcjaństwo w tych latach obalać, każdy wyglądany i upragniony od bałwochwalców, lecz mięszá ich uczucie trwoga, następującégo powszechnégo upadku. Niechybny on, bo cześć bóstw, sktóremi losy państwa powiązane były, zniszczona, bo posąg zwycięstwa zwalony. A to bałwochwalcze uczucie przeráżá sámych chrześcjan. Między chrześcjanami prócz tego, niebrakło na dostrzeganiu znaków zbliżającégo się końca świata i upadku mocarstw. Wszystek naród, czyli to chrześciański, czyli bałwochwalski, upodlony i poniżony, moralnie niewiele poprawiony, bez czucia powszechnéj sprawy, przedajny, nie znający wiary. Pobożné oszustwo zajmowało chrześcian w ich religijnym działaniu; zdrady i łamanie ugód hańbiły czynność publiczną. Obyczaje rozwolnioné, bezżeństwo powszechné, a niewinność na gwałty narażona. Zesłabłé władze rozumowé, ponurzały się w nieprześcigłé tajemnice bóstwa, w tym wysiloné, stronią od naukowych przedmiotów, jako od bałwochwalczych wiadomości. W obłąkaniu umysł: w sennictwie, w opętanych: wyroków i zaspokojénia się szukáł. Lud, w wielu uczuciach zdrętwiały, drażliwy, do poburzéń skłonny, fanatyczny, i pastwiący się, ale gnuśny i bez serca, obcináł sobie palce (murci), lub tysiącami twarde mnichowskié życie podéjmowáł, byle z bronią niesłużył. Zmuszéni do noszénia oręża, nie byli dość silni, aby broń odporną dźwigać, zrzucali ją z siebie, a niknące legje Rzymskie, zmieniły się w konnicę, ażeby łacniéj z pola

PERSJA	Północ			WSCHODNIE	ZA...
388. Varan IV		Torismond Ostrog.	H	395. Arkadius	395. Ho...
399. Jesdegird	(406. Radagais)		*Uldin* U	408. Theodosi II.	...dika...
		Wandalar Ostrog.	N		
423. Varan V.			*Rugila* *Bleda*		423. Ján... 424. Va...nian II...
444. Varan VI		Walamir Ostrog.	N 441. *Attila*		...leba...
			I 453. *Ardarik*	450. Marcjan	455 Maxim...
457. Hormusd		Kandax k. Alan		457. Leo I.	457. Majo...
457. Peros	457. Gubaz	Beuga, Babaj kk. Sarmat	G		461 Sever... themi472 O...
	461. L	460. Basin k. Turing.	E	474. Leo II. 474. Zeno	473. Gly... 474. Nep... 475. Augu...
	A		478.-wie	481. Teodoriko- Ostrogoccy (482. Basilisk)	476. Odoa...
488. Balas	Z	488. Rodulf k. Herul. Flakcitej k. Rug.	P		
491. Kobad	I	490. Feletej k. Rug. Fridrik k. Rug.	I	491. Anastasi	. . . .
499. Zama Kobad wracá	K A	*Tato* L O	D		493. Theo... W. kr. O... we Włosz...
	Zamnaxes	*Wach* N		518. Justin I.	
	522. Tzathi	524. Hermanfr. k. Turing. G O	O	527. Justinian	526. Atalar... Amalasunt...
531. KosruNuszirwan	Opsites	B A	W		534. Theod... 536. Vitiges 540 Theodeba...
	539. Gubaz	R D			541. Ararik 541. Totila
	545. *Bertezen*	549. *Waldr* 556. *Audoin* Y	I		
	T 555. Tzatzes	*Alboin*	*Turisend* E 559. za	gon Zabergana i Sandila	553. Tejas państwo W...
	U 562. Ascesel		*Turismund* 565. *Bajan*		
	568. Disabul		O B	565. Justin II.	568. Alboin 572. Kleofis 574.
579. Hormusd	R		R	578. Tiberi II.	
	C		Z	582. Maurycy	
59 . Kosru III	Y		591. Y N		586. Authari 590. Agilulf
627. Siroes			I	602. Fokas 610. Herakliusz	616. Adoald 620. Arioald

...stwo RZYMSKIE

397.—411. Alarik król Wisigotów

...8. Marek, Gratian, Konstantin, Konstans;
...1. Maxim, Jovian, Sebastian, Heraklius,) 409. Hermanrik w Hiszpanji

BURGUNDY	ALANI / FRANKI	WISIGOTY	SWEWOWIE	WANDALI
	.411. Goar k. Alań	.411. Athaulf		
...dikar	.418. Atax k. Alań	.415. Wallia		.412. Gunderik k. Wandalów
		.419. Theodorik.		
	428. Klodjo k. Franków w Gallji			426. Genzerik w Africe
			.438. Rechila	
	449. Merowej,		.448. Rechjar	
	450 Sangiban kr. Alań	.451. Torismund.		
...ebald	457. Childerik	.452. Theodorik II.	.456. Fratan, Maldran	
	(461. Egidi)			
		466. Eurik w Hiszpanji	463. Framarik Remirmond	
	470. Bergor k. Alań (Syagrius do 483.)			
				476. Hunerik
	482. Klodoweusz	484. Alarik II.		484. Gondebald
				495. Thrazamund
...mond ...demar	511. dział na cztéry królestwa (*patrz tab. gen. przy* § 106.)	507. Gesalrik 511. Amalarik		
				522. Hilderik
		531. Theudis		530. Gilimer
				534. państ. Wschodń
		548. Theudegiskl		
		549. Agila	550. Kararik	
Klotariusz łączy		554. Atanagild	558 Ariamir czyli Theodemir	
Powtórny dział na cztéry (*tab. geneal. przy* § 106.)		567. Liuba		
		572. Leuvigild	570. Mirwa czyli Ariam albo Theodem II. 583. Eburik 583. Andeka	
		586. Rekared		
Klotariusz II. łączy Dagobert		601. Liuba II, 603. Witerik 610. Gondemar, 612. Sisebut		

uchodzić. Poglądáł lud wszystek na Theodosjusza, jak na zbawcę państwa: zgon jego, przejął rospaczą i bez sposobu pokrzepiénia zwłok stygnących, wszystko złé nasrożyło się w gnuśności; oczekujący prędkiéj straty własności swojich, wyglądający niechybnégo zgonu, resztę dni swojich, zbytkóm a cielesnym i umysłowym odurzénióm oddawali.

Stilicho od 395 do 408. straszne potym rozerwaniu zachodu od 408 do 412.

*) *Tablica genealog. przy* § 77. *na st.*

XCIX. Ostatecznie podzieliło się Rzymskié państwo na wschodnie i zachodnie, a we wspólnéj sławy bości swojéj, dostatniéjszé wschodnie, intrygami i pieniędzmi, zdołało wrogi na zachód odwrócić, zachodnie zaś, przy walących się nań klęskach, znajdowało obrońców swojich, barbarzyńców, którzy za równo los państwa i barbarzyństwa podziélali. Stilicho był Wandal, z familją Theodosjégo złączony *), przy Honorjuszu siedząc, był niedołężnégo pana opiekunem, ale nié miáł takiégo wpływu na dworze wschodnim. Podniecił Ostrogotów, że Rufina Arkadjuszem władnącégo, zamordowali: jednakże rzezaniec Eutropi, przetrącił Stilichona zamiary. Upadek
396. Rufina, a Eutropiego dzika władza, poburzyła rówwnie i Wissigotów i Ostrogotów. Alarik z Baltów rodu, na czele Wissigotów przebył Thermopyle, Atheny mu się poddały, śmierć i niewola do Peloponnesu wniesioné. Tám Stilicho wysiadł na ląd,
397. pobił i w górach Foloe Alarika ścisnął. Zręczny Alarik wymknął się i oblegający dowiedział się, że oblężéniec jego stał już w Epirze, i z dworem wschodnim układy czynił. Dane mu dowództwo w prowincji Illyrji, Stilicho nieprzyjacielem ogłoszony. W innéj stronie koło Hellespontu burzyli się Ostrogotowie.
399. Gajnas ich wódz, wyjednał śmierć Eutropjusza, sobie dowództwo, konsulat, lecz w Konstantinopolu sámym, ucierpieli w zaburzéniu, gdy się kościoła arjańskiégo dlá siebie domagali Gotowie, Gajnas ści-
400. gany, za Dunajem zginął. — Tymczasem Alarik, od swojich królem obwołany, w prowincji swojéj Illyrji, uzbrajał Gotów i ruszył przeciw nieprzyjacielowi. Zabiegł mu Stilicho, dopiéro przy Pollentia i
403. klęskę zadáł taką, że Alarik nieśmiał niedobitków na ostateczną zgubę narażać. Jednakże w odwrócie, za-
404. myśláł o Weronie, zbity, uciekł za Alpy. Stanęły z nim układy, Alarik zaczyna służyć Honorjuszowi,

w jego imieniu działa w Illyrji przeciw wschodnie-
mu dworowi. To gdy się dzieje, różna drużyna
rozbitych narodów, ustępują przed nową pod Uldi-
nem Hunnów napaścią. Alani, Burgundy, Silingi,
Swewi, Kwady, Gepidy, Heruli, Sasi, łączą się w
Pannonji z Wandalami i ciągną ku Alpóm: część ich
pod Radagaizem, w liczbie 200000. stanęli pod Flo- 405. 406.
rentią, tu ich Stilicho ze szczętem zniszczył; część
druga oczekiwała wypadku i groziła: zwrócona ku
Gallji, rzuciła się przez Rhen pod Moguntją (31. 406.
grudnia), Wandali przodem, reszta za niemi, oparli
się Frankóm i straszną w Gallji łupież szérzyli. A
tymczasem powszechne rozerwanie w prowincjach na-
staje. Alarik za swoje wysługi, opłat się domagá.
Zachodnie państwo w najprzykrzejszym położéniu, a
jedyny obrońca jego, oczerniony, staje się ofiarą
intryg. Niedáł za sobą podnosić oręża Stilicho, ścię- 408.
ty. — Swawola legij w ów czas, odziéwała purpurą,
Marka, Gratiana, naostatek Konstantina. Konstan- 407.—408.
tin z synem swym Konstansem śpieszył bronić pro-
wincij od barbarzyństwa, ale w Hiszpanji Geronti-
usz powstaje, Maxima imperatorem wynosi, do czé- 411.
go dzicz mu pomaga. Przebyła ona Pyreneje i Hi- 409.
szpanja w razie piérwszym najokropniéjszych skutków
z gwałtowności i niedostatku żywności doznała. W do-
mowéj wojnie Konstans zginął, Konstantin oblężo-
ny. W imie Honoriusza ciągnie Konstantiusz, zni- 411.
szczył oblegających i oblężonégo, ale w Moguntji
barbarzyńcy wynoszą imperatorami Jowiana, Seba-
stiana; Afrikę (niedawno zaburzoną powstaniem Gil-
dona *) Nabalowégo i uśmiérzoną), tyrannizowáł im- 386.—395.
perator Herakliusz, donatistów fakcja głowę podnió-
sła; w sáméj Italji, w niedostępnéj Rawennie zam- *) *tab. gen.*
knięty mocarz ze swym pochlébstwem, po śmierci *przy* § 96.
Stilichona, łamáł układy z Alarikiem, przysięgami *na st.* 278.
zarzekáł się, w żadne z nim układy nie wkraczać.
Stanął na ziemi Italskiéj Alarik i 30000. zaciążnych, 409.
którym po upadku Stilichona żony wycięto, z nim
się złączyło. Ciągnął do Rzymu. Okropné uczucia
przejęły niespokojnością umysły: lud miáł nadzieję,
że Alarik cześć bogów podźwignie, ale lud wyglą-
dáł ostatniégo upadku z upadłymi bogi: sprowadzé-
ni Etruskowie, wróżyli, że wrócona cześć, ciosy od-
wrócić może, już biskup pobłażáł uczuciom, ale nie

było serca do odnowiénia zarzuconych obrządków. Przyjął Alarik opłaty; za drugim razem wszedł do miasta, gdzie z roskazu jego Attal imperatorem uczyniony; za trzecim podemknięciem się zdobył go i wydał na rzeź i łupież, jedne kościoły chrześcjańskié i co się do nich chroniło, ocaloné. Usunął się po-
410. tym do Brutjum, gdzie wnet życie zakończył. Tak okropnie rozerwané było państwo zachodnie.

Uciszénié rozerwania, Aetiusz, potęga Hunnów od 410. do 453.

C. Stopniami rozerwanié to ustawać poczęło w sposobie rozmaitym. Prowincja Britannia dla swojégo odosóbnienia, opuszczoną została; Aremorik pozbył się legij imperatorskich, i przez się, rządzić się i bronić począł uznając zwiérzchnictwo imperatora; z Gotami w Italji zawarté układy, przez które, weszli w służbę, mieli sobie posady koło Tolosy wskazané, w Tolosie ich król przesiadywáć mógł; ci te-
411.–418. dy tak zobowiązani Gotowie, wdzierców w Moguntji zniszczyli, w Hiszpanji łupiące ludy powściągnęli; ludóm tym i królom ich, Wandalóm, Alanóm, Swewóm w Hiszpanji, Alanóm, Burgundóm u górnégo Rhenu, Frankóm u dolnégo, szczupłe posady wskazané; naostatek, siedmiu prowincjom południo-
418. wym Gallji, dané pozwolénie zbiérania się narodowégo, co, nakaz, do skutku przywiódł; zawiadywanie prowincij w swój tryb weszło, małe łotrowskié królestwa po nich rozproszoné były. Prawie spokojnie się stało. — Gdy niedołężny Honori umárł, Ján wdzié-
423. 425. rał się do purpury, lecz wschód popárł sprawę Walentiniana III, a z rodu Scythów Aetiusz ofiarowáł się służyć. Bonifacy Afrikę zawiadujący od niego nienawidziany, jego podstępami uwiedziony, chcąc się ocalić od pewnéj zguby, jaką zdawáł się dwór jemu
427. gotować, wezwáł w pomoc Wandalów. Genserik wdziérca na tron Wandalski, prowadził całégo narodu, ze wszystką doń ściągnioną drużyną 80000. a stych, 50000. broń noszących było. W tym, wydały się intrygi Aetiusza. Ale wezwani Wandalowie Afriki nieopuścili: Donatiści i Maurowie postęp im ułatwili, Bonifacy pobity, opuścił ją. Od dworu do-
429. brze przyjęty, w bitwie z Aetiuszem był zwycięscą,
430. lecz z ran umarł. Aetiusz na czele kilkudziesięciu tysięcy barbarzyńców, jeszcze swoje usługi ofiaruje:

udaro-

udarowany patriciusza tytułem. W nim państwo obrońcę má zna dować, ale jego moc na dworze, przez związki z barbarzyństwem stoji. Osiedli po prowincjach królowie byli od niego powściągani, jednak on wydziéláł im dogodniéjszé posady, syna swégo wychowywáł na dworze Attili, z którym przyszło do wojny. — 441?

N.

Mundiuch			Ebarsius
Attilas żony: Reka, córka Reskam, Ildiko, i wiele innych			Bledas
Ellak	Dengizik	Ernak	i inni

Od czasu upadku Gotów; przesiadywały Hunnów hordy w Europie, i sprawiały ustęp narodów ze stron tamtych. Aż Rugila nawiédził państwo wschodnie i kazáł dań sobie płacić. Następca jego Attila, uskromił sąsiadów na głębokim wschodzie i byle jakie przeniewierzénié się zaostrzáł warunki: wydawania zbiegów, wolnégo handlu, wykupu jeńców przezeń zabranych i wyżéj podnosił danicze opłaty. Zwycięstwa Attili, łupież i wywrócénié miast siedmiudziesięciu aż pod Byzant i Thermopyle, a zatrzymanie Dacji i Pannonji, ostatnią niemoc Theodosjusza II. ukazywało. Theodosi II. zamyślił zdradą mocarza Hunnów zgładzić. Potężny Attila, między Karpathami, Dunajem i Tibiskiem swój dwór trzymáł, królami narodów otoczony, używáł do publicznych usług krajowców, to jest Niemców i Sławian, otoczony przepychem bogactw zewsząd ściągnionych, mięszáł w niégo prostotę i cierpkość koczowniczégo życia. Przyjął posłów i oznajmił im, 448.
co im było na radzie imperatorskiéj poruczono; z powodu zaś wyjawionégo podłégo na życie zamachu, poselstwo Attili, przed boskim Rzymu tronem stanąwszy, wyrzucało na oczy Theodosjuszowi II, że kiedy się uniżył służyć Attili i dań mu płaci, nie powinien się niegodziwym stawać niewolnikiem, który podstępnie na pana swégo nastaje. Ciężkie opłaty, załatwiły tę sprawę. Ale Attila liczył wiele wykroczeń obudwu państw, do obudwu imperatorów słáł, ażeby mu pałace w stolicach swojich przygotowali, niepewny, od którégo kroki nieprzyjacielskie

rospocznie. Honoria siostra Walentiniana III. skazana była na panieństwo: jéj upadek zaostrzył jéj niewolę z któréj jeden Attila wyzwolić mógł. Otrzymał od niéj
450. piérścień i domagał się zamęścia. Odmawianie, ściągnęło wojnę na zachód. Pod przewodnictwem Attili i Hunnów, Ostrogotowie, Rugowie, Gepidowie, Turingi, Heruli, Burgundy, Scyrry, a w części Frankowie, przebyli Rhen, zniszczénie wsi i miast Gallji, széroko, aż do Aurelji posunęli. Aetiusz zawołał pod swoje i legij Rzymskich znaki, Burgundów, Alanów, Sarmatów, Saxonów, w części Fran-
451. ków i najpotężniéjszych Wissigotów. Niepewną długo na polach Katalauńskich bitwę, Wissigotowie na stronę Aetiusza przeważyli. Cofnął się i ze swégo taboru dni kilka Attila wyruszać nieśmiał. Ale Aetiusz Wissigotów odprawił i powrót swój Attila spo-
452. kojnie odbył. Nawiédził dopiéro Italję od Rzymu opłatami odwrócony. Aetiusz nie wielkie korzyści
453. odniósł. Groził jeszcze Attila, gdy śmierć mu prze-
454. szkodziła. Wnet intrygi sprawiły, że własną ręką Walentinian III. z pochew miecza dobył i nim ugodził obrońcę państwa. Niezadługo sám stał się ofia-
455. rą zemsty Maxima. Maxim zaś obraził imperatorowę wdowę, która zaprosiła Genserika z Afriki. Próżne były prożby, miasto otworzoné, a barbarzyńcy złámali przyrzeczénia. Przez dni cztérnaście, na ogień gwałty i lubieżną swawolę Maurów i Wandalów wystawiony Rzym, łupieży wydany. Bogactwa i ozdoby jego, tonęły w morzu, przenosiły się na pobrzeża Afriki.

Upadek Hunnów i rossypanie się zachodu między r. 453 a 493.

CI. Dzielili się synowie Attili narodami, a narody tym oburzoné są. Najwierniéjszy Ardarik Gepidzki, stanął na czele. Zwarli się: kruszący w rach oręż Gepidowie, mieczem rażący Gotowie, ciężko zbrojni Alani, a lekko Heruli, i piesi Swewowie, z Hunnami, strzałą groźnémi, nad rzéką Netadą w Pannonji. Zaczym nastąpiło rozbicie Hun-
453. nów, rozproszénié się zwycięsców. W niewielkiéj liczbie pod Rzymską władzę weszli Hunnowie, główné ich hordy uszły do Asji, w cząstce tylko na czas niedługi w Europie zatrzymywały się, Gepidowie w Dacji czyli Sławiańszczyźnie pozostali panujący, reszta w prowincjach Rzymskich osiádá: Scyr-

ry, Satagary, Alani, u dolnégo Istru; Sarmaci na południe Sawy; Satagi w cząstce Pannonji; Rugi już to w Thracji, już w północy Dunaju, dawné Kwadów siedzénie trzymają; obok nich Herulowie; pośrodku, z jednéj i drugiéj strony Dunaju Ostrogoci siedlisko założyli; część atoli ich, pod Theodorikiem synem Triaria, do Thracji przyjęta. Nad Dunajem siedzący Ostrogoci, od sąsiadów prześladowani, potężnie czoło stawili: oni resztę Hunnów wyniszczyli; 468.
oni Swewów, Sarmatów, Scyrrów, Rugów, Gepidów, razem nad Bolbją zbili; ale niedostatek, znaglił Ostrogotów siedlisko swé opuścić: część tylko 471.
udała się do Wissigotów: naród sám, ciągnie w głęb ku Thracji. Tám właśnie Theodorik Triariowy świéżą ugodą wycisnął dostojności i opłaty: dwór mniemáł go poniżyć za pomocą Theodorika Walamirowégo, który stáł na czele ciągnących Ostrogotów. 478.
Lecz zawodzony Walemirowy łupił strony zaludnioné, przez pustynie przedárł się do Epiru nowégo, zgodził się naostatek z Trjarjowym i po zaszłéj śmierci jego, objął po nim nad wszystkiemi Ostrogotami dowództwo. Obdarzony dopiéro tytułami patriciusza, 481.
magistra i innémi, niemogąc uzyskać w posiadłość miast wielkich choć bez ludzi pustemi były, bo się to niegodziło, aby je Goci zaludniali, osiadł w Illyrji. Tymczasem już Rzymskiégo na zachodzie państwa niebyło. Theodorik podjął się iść do Italji przeciwko tám panującym barbarzyńcóm przekładając imperatorowi Zenonowi, że albo w jego imiéniu zdobyczą zawiadywać będzie, albo ginąc w wyprawie, uwolni państwo od przykrégo przyjaciela. Zeno pozwolił na to. — Na zachodzie zaś gasnącé życie starodawnégo Rzymu, ujął pod swój dozór ze Swewów pochodzący Ricimer: Avitus, który był po najściu 456.
Genserika na Rzym przez Wissigotów na imperatorstwo wyniesiony, dowiedziáł się od Ricimera, że nim niejest. Majorjan imperatorem zostawszy, kazáł się słuchać; powołał przeciw Wandalóm barbarzyńców, którzy się nad Padus ściągali. Przybyli tám Orestes i Edeko, niegdy na dworze Attili wiele znaczą-

Edeko barbarzyniec, — Onulf, *Odoacer*

Romulus comes — Tatullus
N. córka za *Orestes*; Paulus
Romulus Augustulus

cy, teraz na czele różnéj drużyny tułacze, zaciągnęli się pod znaki Majorjana. Ale wyprawy (Majorjana
460. 471. i Leona) na Wandalów pod Karthagą, przez samych
461. Rzymian były psute. Ricimer Majorjana się pozbył: zaczym państwo w rozsypkę idzie W Illyrji do zachodu należącéj Marcellin, w Gallji Egidi legjom Rzymskim jako imperatorowie dowodzą; król Wissigotów Eurik Hiszpanję podbijál; innych ludków królowie panowanie swé rozwijali. Ricimer w Italji Sewera wynosząc, wzywál pomocy Konstantinopola,
467. 472. a stamtąd nadesłany Anthemjusz sprzykrzył mu się, naostatek nowo wyniesionego przez się Olybrjusza zgonem uprzedził. W ów czas, król Burgudzki, Gly-
474. cera; wschodni dwór, Neposa, na imperatorstwo wynosili. Zaciężni zaś pod Orestesem syna jego Romulusa Momiljusza Augustulusa imperatorem obwo-
475. łali: Niechciál Orestes ziemi im powydzielać, więc Romulus imperatorską dostojność złożyć musiál, zaciężny lud, złożony z Herulów, Turcilingów, Scyrrhów, Rugów, Gepidów, Alanów, królem swojim Odoakra Ruga syna Edekona okrzyknęli. Oświadczył senat Rzymski imperatorowi Zenonowi, że nié má potrzeby mianować kogo na imperatorską dostojność, gdyż majestat jego w Konstantinopolu przebywający, może polegać na cnotach i dziélności Odoakra, zaczym uprászá, aby Odoacer był przyozdobiony tytułem patricjusza i władzą sprawowania diecesji Italji. Prożba zadosyć uczyniona. Odoacer król Herulski, wydzielił ziemie, ludowi swému w Italji, wiele odludnych pustyń liczącéj; prowincję swoję w północy groźną dlá Rugów i innych uczynił; urzędniczé władze Rzymskié kierowál tak, że na niego nienarzékano; z dworem Konstantinopolskim znosił się; Wissigotóm, co tylko było za Alpami, zdobywać pozwolił. Ale tám Siagriusz syn Egidjusza przywodził legjami i rozerwaniu opiérać się usiłowál. Tam, Hiszpanję prócz Wissigotów w części Swewowie zajęli, to jest Galicją i część Lusitanji; w Gallji Wissigotowie południowé pobrzeże i wszystkie ziemie aż po Ligerę zajęli; między zaś Rhodanem i Alpami ziemie trzymali Burgundy; a pośród Siagriusz od Klodoweusza Franków króla przy Swessjonie zniesiony, legje
486. rozbite i Frankowie rościągnęli swą władzę między Burgundami Wissigotami i Aremorikiem. — W tym

przybył z poruczénia wschodniégo imperatora Theodorik we 200000. Ostrogotów. W ponawianych bitwach, przemożony był Odoacer: Italja, Illyryk, 489.
Norik i Rhetia weszły pod roskazy Theodorika, tudzież Sicilja, którą mu Wandali ustąpili. Odoacer w Rawennie broniący się, poddał się z ludem swojim, zdradliwie zamordowany. Tak się spełniło pięć 493.
wieków od czasów Augusta.

CII. Za Konstantina wielkiégo, z wielką trudnością architektów wyszukiwano, żeby budowy przyozdabiać starodawné pomniki odziérano. Sztuki w swojich zdolnościach gasły. Niezgrabne malowidła i posążki, mogły zabobonné umysły zajmować, a gust, wyradzał się w tak nazwany gotycki, drobnostkami ociążony. Poezja liczyła niekiedy gładkich czcicieli swojich, proza różnégo rodzaju pisma wydawała, bo jeszcze znajomość pisania była powszechna. Wielu panujących i wielu duchownych tę umiejętność utrzymać się starali. Theodosi II. pokrzepiał nauki; królowie Goccy umieli je cenić; Wissigoccy zrazu, sami nauk wiekowych nabywali; a jak oni, tak równie Theodorik, Amalasunta, chcieli, żeby szkoły były zaludnioné, bo choć Gotóm lepiéj było książki nieznać, żeby oręża raczéj pilnowali, ale krajowcy w Italji do urzędów używani, powinni się byli do tego uspasabiać. Te atoli ostatnie przy upadającéj ludzkości o utrzymanie nauk zabiegi, skutku, ani na wschodzie, ani na zachodzie, to jest, ani w języku greckim, ni łacińskim, wziąść nié mogły. — U łacinników, w powszechnym duchu wyciągowégo pisania, tworzono skracania wszystkich nauk. Pospolicie siédm oddziałów całość składały: grammatyka (filologiczné wiadomości), rhetoryka, djalektyka, arytmetyka, geometrja, muzyka, astronomja. Wiadomości z tych nauk więcéj początkowé były. W uu. 525. i
tym rodzaju pisali przyświecający wiekowi Boetius, po 562.
Kassiodor. I te jednak wiadomości coraz mniéj przystępné. Wzmagało się używanié wiejskich djalektów, (romana rustica), pismienny język, niezrozumiałym się stawał. Szkółki przy gwałtowności barbarzyńskiéj za każdym wznawianiem wojen, stopniami ni-

Upadek nauk i światła.

kły, grasowanie dziczy, poniszczyło książnice i wszelkiégo rodzaju pomniki, do zdrętwiałégo umysłu i nieczynnéj imaginacji przemawiać równie ustające, jak dlá niepodniesionych barbarzyńskich uczuć niememi były. W chrześciańśtwie łacińskim, spory, o łasce, o przeznaczéniu, nie wiele osób cokolwiek zajmowały, wreszcie zakorzéniało się przekonanié, że w powszechności nauki, (litterae saeculares, sapientia saecularis), jako z bałwochwalstwa początki biorącé, są szkodliwé. Próżniactwo i urojénia mnichów, przejmowały stany wszystkié. Ale rozwolniénié porządków życia zakonnégo na zachodzie, znalazło u-
529. silność do powściągniénia złégo: między innémi Benedykt z Nursji nadáł regułę, która powoli upo-
(480.+543.) wszechnia się na zachodzie i prawie jedyną się staje dlá mnichów tamecznych. Prócz poniżania się, zadawania sobie cierpień i pobożnych zatrudnień, życie ich miało być pracowite, koło roli, albo czytania pisma świętégo. W tychże czasach, kiedy Benedykt
539 — 563. urządzá swojich, stary Kassiodor obrál życie zakonné i usilnie zachęcál zakonników do naukowéj pracy. Dawál przepisy, jakie potrzeba znać nauki, żeby pismo z pożytkiem czytać, żeby dobrze około roli i ogrodów, koło chorych chodzić; dawál przepisy jak dawné księgi przepisywać. Te starania jego zatrzymały nauki w języku religijnym, wrzuciły tamtoczesne wiadomości w zacisza klasztorné, wskazały dlá niepoś niszczonych jeszcze ksiąg przytułek, podały benedyktinóm sposobność do prac naukowych. A tak, obok ostatecznéj światła zagłady, klują się nadzieje przyszłégo odrodzénia. — Na wschodzie zasóbniéjszy był ród Grecki w pismienné prace i więcéj był rozumem pracujący, a tam, gasnącé bałwochwalstwo jeszcze mimowolné uzyskiwało poszanowanié; chrześcjanie zaś najwięcéj nad sprawami religijnemi pracowali: łaska, przeznaczénié, bogarodzicielstwo, natura Christusa w największych subtelnościach i niezprześcigłych odcieniach wyrazów, wysilały myśli Greckié, odrywały je od wszelkich zatrudnień innych, w fanatycznych prześladowaniach, niszczoné księgi, a ośród wynikających stąd poburzeń, liczné i ogromné książnice, szły w perzynę. Mnóstwo chrześcjan, powiększéj części uczonych, (nestorjanów), na dalszy wschód rozbiegało się, i tam uczoné szkoły

podnosiło. Swiatło z państwa Rzymskiégo wynosiło się. Justinjan zamknął usta zmartwiałéj filozofji, dobił ostatek uczonégo bałwochwalstwa, rosproszył uczących, którym odjął płacę, pozamykáł szkoły, i szkoły prawa pogasły: szkoła prawa w Berytie także 555.
ustała, skoro trzęsiénia ziemi miasto rozruciły, resztę, za Justiniana przypadłe wojny i klęski doniszczyły.

CIII. W Alexandrii patrjarcha Cyrill, srożył się na Zydów, a podniecony lud miasto nieładem napełnił, morderstwem uczonéj Hypatii świątynię bożą znieważył. W Konstantinopolu odkrył Nestoriusz tajniki arjańskié i palił je, wołáł na Theodosiusza II., żeby mu dopomógł wytępić heretyki, jeśli chce Persów przemóc. Tenże Nestoriusz, obruszáł się na zbyteczné w Alexandrii używanié wyrazu bogarodzicy 428.
Maryi (θεοτόκος), a tym sposobem wywołáł spór o naturę Christusa. Naznaczony zbór powszechny do Efesu. Zaufany w sprzyjającym sobie Theodosiuszu II. 431.
Nestoriusz, przybył z przywiązanémi do siebie szesnastu biskupami; z Egyptu Cyrill prowadził pięciudziesięciu mając posobie miéjscowégo biskupa Efeskiégo Memnona i z nim czterdziestu z Asji, inni różnie usposobieni byli. Ján patrjarcha Antiochii poważny starzec, z Syrijskiémi biskupami, podążáł także na zebranié, ale skory Cyrill nieczekáł nań. Niesłucháł wzywania imperatorskiégo urzędnika, małéj odwłoki wymagającégo: sześciudziesięciu dwu biskupów którzy umiarkowania wymagali usunięci, Nestoriusz, skwapliwie potępion. Przybył tymczasem Jan z dwódziestu kilku, a zgorszony pośpiechem, w tymże mieście, drugi zbór otwiérá: nie uniewinnia Nestoriusza, ale Cyrilla i Memnona z biskupstw wyzuwá. Memnon się mocą utrzymuje i Efes wystawiá krwawą walkę między ludem a imperatorskim wojskiem. Tymczasem w Konstantinopolu z ustroń klasztornych, długa, od Dalmatiusza i Eutychesa prowadzona processja lud budująca, szła litanje śpiéwając na pałac do imperatora którégo siostra była téż za Cyrillem. Theodosi II. ważył się, nakazywáł żeby się zbór rozjecháł, aż nareszcie Nestoriusza opuścił. Los Nestorjusza najbardziéj się pogorszył gdy pomiędzy Jánem 434.
i Cyrillem zgoda nastała: Nestori w ówczas w odludné zasłany strony, tám dolegliwé życie kończył.—

Spory nestorjańskie i monofysickié.

Ale kościół Alexandrijski czyli Egypski, ścigá tych, co Nestorjusza szanowali, równie i tych którzy przy zgodzie z Jánem, na tę zgodę przystać nie chcieli; i ci wszyscy, co zboru Efeskiego i pism Cyrilla nieprzyimowali, Nestorjanami nazwani, z państwa ustą-
436. pić musieli, znajdując schronienié pod Sassanami. Tám, przez przekład ksiąg swojich na język krajowy, pociągnęli za nauką swoją chrześcian, za Cyrillem idących rugowali, a najczynniejszy w tym był Barsumas biskup Nisibis; tam żalili się na Cyrilla że zamącił rozróżnienie dwu natur w Chrystusie, tám ponawiané ich zbory w Seleucji, rostrząsając naturę Christusa, w której oznaczając pod jedną postacią dwie osoby, jakąś wolą połączoné, tak, że boska w ciele zamieszkała: odłączyły ich mocniéj od pozostałych w Rzymskim państwie chrześcjan.— Tymczasem w Konstantinopolu gorliwy stronnik Cyrilla Eu-
448. tyches, dopuścił się błędów, uważając jedną tylko w Christusie naturę, to jest, słowo wcielone. Flawjan patrjarcha Konstantinopolski wyśledził to i z tajników klasztornych wyciągnął. Leo Rzymski pod ówczas biskup, oświadczył się za Flawjanem; Djoskor Alexandrijski, bronił sprawy Eutychesa czyli monofysi-
449. tów i Theodosi II. był za nim. Zbór Efeski w tym interessie zwołany, pełen był gwałtowności. Sto trzydziestu pięciu biskupów i opat Barsumas zasiedli, Dioskor obrady wojskiem, zbrojnym ludem i mnichami otoczył; tomu, czyli listu Leona o wcieleniu niédál czytać, podál kartę do podpisu. Na uczyniony opór, wprowadzeni żołnierstwo i mnisi, stary Flawian znieważony w dni kilka życia dokonał. Leo donosi dworowi o męczeństwie Flawjana, o swojéj zniewadze, właśnie pod te chwile kiedy Theodosi II. żyć prze-
451. staje. Nowy zbór w Chalcedonie, a nim Leo kieruje, jego legaci, sześciuset trzydziestu biskupóm prezydują. Dawné Cyrilla pismo i tom Leona odczytané i zatwierdzoné, między pismem Cyrilla a Eutychjanismem i monofysitismem, wskazané niedościgłé przedziały; zaczym, monofysici, to jest, ci wszyscy co tomu i Chalcedońskiégo zboru nieznają, prześla-
451 – 481 dowani. Trzydzieści lat następnych ciągłé rozruchy wschód napełniły. Theodosi mnich monofysicki opa-
452 – 456. nowál Jerusalem, zabijál biskupów niechcących Chalcedońskiego potępić, i napełnił łotrostwem Palesti-

nę; rozruchy w Alexandrii, siedlisku monofysictwa; w Syrji monofysita Piotr garbarz, potępił Eutychesa, niezmieniona w całości Eutychesa nauka, staraniem mnicha Barsumasa rozkrzewiła się w Armenji.— Tak się rzeczy ciągnęły, i państwo łotrostwem rozrywało, gdy od Thedosjusza wielkiégo, na jego wnuku Theodosjuszu II. i wnuczce Pulcherji, ród jego z tronu schodził. *) Wyniesiony od Pulcherji Marcjan, po nim pałacowé fakcje sadziły Leona I. i Leona II. któremu własny ojciec pozazdrościł, Zeno.

*) *tob.gen. prsy* § 90 *na str.* 260

Anthemius { Marcian
żona
Leo V. od Aspara 457. na imperatorstwo wyniesion, żona: { N. córka
Ariadna zaślubiona 458, { *Leo II* nar. 458, umárł 377.
1. Traskalliseys *Zeno* z Isaurji
2. *Anastasius* imper. má potomstwo
{ Verina
{ *Basiliskus* — { Markus

Niepewny tronu, z pomocą Isaurów utrzymáł się prze- 477.
ciw Werinie i Basiliskusowi. Chciwy i okrutny na-
boźniś, ogłosił henotikon, w którym, dokładnie wy- 482.
łożona nauka, chociaż wyrazy sekt użyté. Nestorjusz i Eutyches potępieni; zbory, Nicejski, Konstantinopolski i Efeski i Cyrilla pismo zatwierdzoné; na co zaś nie godziło się chrześcjaństwo, to nie wspominane; wyłudzony tym sposobem Chalcedoński zbór, chociaż uchwały jego przytoczoné. Z podziwiéniem biskupi wschodu podpisywali. Lecz chwila tylko ciszy rozerwanie nowé uprzedzá: Rzym powstaje przeciw. Anastasi nienawidziany był, bo henotikon popiérał, i zasłaniáł tych, co niebyli za Chalcedońskim zborem. Zagorzalcza zawziętość, unosiła umysły całych tłumów w dziwné obłąkania: widziané nadzwyczajné zjawiska, jak zagniéwané nieba wśród burzy, heretykóm głos odejmowały, a wścieklizną ich dotykały. Rozruch ze stronnictw widowiskowych, lub z jakiégo bądź przypadku wynikający, pociągáł za sobą łotrostwa i rzezie, zaraz umysły do niechęci sektarskich unosząc. Żadna możeby ludzka władza, niebyła w stanie powściągnąć, dziwnéj schorzałégo rodu drażliwości, ale władza duchem czasu tchnęła, popiérając jedną stronę, drugą uciskała, jeśli ta, słabą; przeciw niéj zbrojnie działała, jeśli ta dosyć mocną była.

ród Flavja Anicja

Akacius niedźwiednik { Komito Anastasja
Theodora za 1. Arab — 2. Uprawda *Justinian* który z nałożnicy miał syna { 1. Ján — { Zofia za Jusitnem II. { Justus
2. N. córka — { Anastasius zaręczona mu | Arraba za Patuariuszem kuropalatem
Theodor Tziros { Joannina
§§ Belisarius ż. Antonina { Fotius | *przybrany syn *Tiberiusz* imp. ż. Anastasia { Konstantia za *Mauricim* imp.

Istok Sabbatius ż. Biglenic
Justin ż. Lupicina Eufemia

Biglenica za Dulcissimem { *Justinius II.* imperator żona Zofia
Baduarius
Marcellus
Proiekta za 1. Ariobindem 2. Ján praprawnuk Anastas. imper. | Charitona za { N. Córka za Theodosi, innych 5., córek 5.,

N. syn — { Boraides
Justus
Germanus um. 551. ż. Matasuenta z Amalów { Justinus
Justinian
Justina
Germanus nar. 551.

Justinian prawodawca.

CIV. Wieśniak z Dardanji, imperator Justin, zniewolony był siostrzeńca swégo Uprawdę Justinjana, za następcę przybrać i Justinjan wczesno, za życia wuja władać już począł. Długie panowanié jego, jest pełné rozmaitych wypadków wiele na stan ludzkości wpływających, w czym wszystkim, własna Justinjaną czynność iest nie mała.— Jednym z najpiérwszych jego starań, było sprostowanié odmętu w ustawach. Już te od dawna wyłącznie wolą tylko panującégo stanowioné, i imperatorskie uchwały takie, za Konstantina wielkiégo zebrané utworzyły, kodex gregorjański, obejmujący wszystkie od Adrjana do Diokletjana, i kodex hermogenjański, uchwáły od Dioktetjana do Konstantina wielkiego. Ale odtąd przybywały przepisy i znaczné zmiany wprowadzały. Co do stanu małżeńskiégo zaszły inné ustanowiénia, w rozwodach głos prawodawczy ważył się z ustawami chrześciańskiémi jakie duchowieństwo na zborach uchwalało, nigdy do zupełnéj zgody nie przychodząc.

Uchwały imperatorów chrześcjańskich aż do Theodosjusza II. objął kodex Theodosjański. Od tego czasu jeszcze wiele przybywało. — Oprócz tego wszystkiégo, cały zbiór prawodawstwa Rzymskiego wystawiał niesłychany zbieg rozmaitości, niesłychany ogrom przepisów, których niepodobna było bogaczóm miéć w całości, bo wiele ginęło, inné z trudnością w przepisaniu uzyskiwać się dawały, a prawnik i sędzia błąkał się w odmęcie. Żeby zaradzić złemu, poruczona praca Tribonianowi i innym dodawanym mu prawnikóm, z wielką szybkością wygotowana była. Ogłoszony najprzód kodex Justiniana, objął imperatorskié 529.
ustawy. Niebawem rostrząsané 3000000 stichów ($\sigma\tau\iota\chi o\iota$) czyli zdań dawnych prawników, zniesione zostały do skromnéj liczby 150000. i złożyły księgi digestów 533.
czyli pandektów, z ogłoszeniem których, zatrzymano się cokolwiek, żeby wprzód wygotować zasady prawodawstwa całégo. Jakoż, po ogłoszeniu institucij, i pandekty za niémi wyszły. Trzy te księgi, kodex, institucje i digesty, złożyły całkowite ciało ustaw. Te jedynie księgi obowięzywać miały, ani je objaśniać ani skracać nie było wolno.— Wieki pracowały nad doskonaleniem ustaw Rzymskich, wygotowały dokładné przepisy, co do osób, wolnych i niewolników, co do stanu familij; rozróżniając rzeczy, széroko i drobiazgowie, jéj własność (dominium) i sposoby nabycia we wszystkich odcieniach rospoznały; we wzajemnym zobowiązywaniu się także wszystko zgłębioné i objaśnioné było, liczne do tego przepisy miało.— Zostawało Justinianowi zebranie, wyczyszczénié i uporządkowanié w przedsięwziętym zbiorze. Tribonjan w téj mierze opiérał się najwięcéj na czasach od Adrjana. Od Adrjana do Alexandra głos prawniczy jest najulubieńszy. Przytácza jednak buntownicze Antoninów ustawy i zdania niektórych dawniéjszych prawników i nawet trzech z czasów rzeczypospolitéj. Im dawniéjszy głos prawniczy, tym mniéj zaprawdę przystawał do myśli Triboniana i pana, na którégo z bogobojną poglądał trwogą, pomniąc na dzień, w którym z niegodnéj nosić go ziemi, jak Eljasz lub Romul uniesionym zostanie. Lecz podobało się wywoływać w układzie nowym dawné imiona, a słowa ich niewiernie powtórzyć, w ubiór niewolnictwa przystrojić. Zbiór cały, do trzech ksiąg zniesiony, wy-

stawił w układzie i porządku ich, trojistą rozmaitość; wystawił skrócone, ale powtarzane i rozwlekłe ustawy, zostawił zawsze obszérny odmęt, w którym niepodobna było uniknąć sprzécznomówności (antinomiów). Sám Justinjan uznał, że zbiór jego był niedokładny. Ogłoszony został powtórny kodex (repe-
534. titae praelectionis) z przydatkiem 200 ustaw, a po ogłoszéniu jego, jeszcze coraz świéże (novellae, νεαραι δια ταξεις) przybywały. W takim sposobie, trudny i wielkich opłat wymagający porządek prawny, długim się stawał przez łacno wyszukiwane wybiegi, i prawnik przebiegły, opływał w okwitość ustaw, lud narzékał i własności swych nieraz się wyrzékał. Do tego łączyła się zła wola panującégo. Prawodawca Justinjan, ogłaszał ustawy poprzednio obowiązujące, Justinjan na przypadkowy raz zakupione ustawy, za powszechne uchwalał. Ze zbiorów praw, łacno było w zamęcie rzeczy wyrokować sędziemu, co się dotyczy prawa własności, co do ugód, ale tenże zbiór zastępował niedostatek ustaw kryminalnych, w nim, przewinieniem, przestępstwem, zaciągniony obowiązek, był oznaczony, opisany, (definjowany,) ale niedokładnie wymierzony, wymiarkowanie kary, wyrokującégo zdaniu zostáwiał. Ostre były kary niektóre i niektóre chrześciaństwo zaostrzyło, a Justinian i Theodora, z różnego interesu osoby ścigając odrażającego chwytali się obżałowywania: prześladowani od nich, boleśnie ginęli, o przestępstwo przeciw naturze oczerniani.

Wewnętrzny stan państwa i osady Justiniana.

CV. Justinjana panowanie przypádło w latach pełnych klęsk różnégo rodzaju. Za niego trzęsiénia ziemi, Antiochią, Berytus, i wiele innych miast wywracały. Za niego straszne powietrze rozpoczęło się dotykało wielo nawrotami, z okładem przez pół wie-
541. ku nie ustając, całe państwo i odpadłe od niego kraje i sąsiednie narody. Ginęły na dzień po miastach tysiące, dotknięci niejednostajnie ukazującemi się cierpieniami, na które sztuka lékarska środków niémiała, Wyrzut krwi, czerniénie ciała, letarg szybko umarzały; opadniénie; rospacz i trwoga słabych przejmowała, uchodzili przed widmami, lub uciekając od ścigającego ich nieprzyjaciela, odludnie zamknięci marli, albo na pola uchodzili, strasznym zachwyceni

obłąkaniem. Wycie psów po miastach; głosiło ich świéżé wyludniénié, zdziczałé trzody, bez pastérzy się tułały. — Osród niepowściągnionych klęsk, władáł świetnie Justinjan, pan pobożny, wstrzemięźliwy, ściśle licznych postów dopełniał; posiadający nie małe wiadomości, w rzeczy teologiczné mocno się zagłębiający; niezmiernie czynny, sam przez się działający, ledwie co zasypiál. Żona jego Theodora córka dozorcy niedźwiedzi, należących do partji zielonéj, wiele mogła, w intrygach nie zmordowana, pospolicie mężowi przeciwna była. Małżeństwo to w jednéj tylko sprawie otwarcie zgodnym się pokazywało, to jest w sprzyjaniu partji błękitnéj. Albowiem, nim Theodora imperatorową została, pokazując się na teatrze, źle była od zielonych przyjęta, stąd ku nim niechęć. Wszędzie, a mianowicie w Konstantinopolu, błękitni mogli gnębić przeciwników swoich, którzy im odpór dawali. Pełno stąd rozbojów i łotrostwá które rozrywkę Justinianowi sprawiało. Zdarzyło się w Konstantinopolu, że obie strony, ujęły się za dwu zbrodniów z więzienia uszłych. Ztąd pięć dni płomiénié i zabójstwa trawiły stolicę, sám tron zagrożony upadkiem, gdy błękitni się z trudnością opiérali zielonym, którzy sobie imperatora już wynosili. Justinian myslał uciekać, wstrzymała go lepszégo serca Theodora. Wojsko dopiéro wyrazem zwyciężaj (nika *νικα*) zagrzéwającé się strony uśmiérzyło, a do 30000. ludzi w tym zdarzéniu zginęło. Mniéjszych takich było dosyć. Ale w innych sprawach pozornie przynajmniéj Theodora niezgodna z mężem była, a ta niezgoda, niby ulgę prześladowanéj stronie czyniąca, jéj dolegliwość odnawianiem cierpień przeciągała.— Justinjan był gorliwy i práwowierny. Wyśledził mnogich jeszcze bałwochwalców i pochrzcił ich. Samaritani nawracaniem do buntu przywiedzéni, i otwarta wojna wycinała liczny lud, lub zaprzedawała w niewolę. Heretikom dany krótki do namysłu czas, po którym, albo wygnanié albo z pod opieki praw wyłączénié. Monofysici przyciśnieni, prawie wyzuci byli z biskupów, od Theodory opiekowani stanęli nad upadkiem: aż poświęcony od więzionych biskupów na biskupa mnich Jakób Baradaj, niezmordowaną czynnością swoją, urządził hierarchją duchowną monofysitów i nowéj im mocy dodáł. Stąd powstało

532.

541.

imié Jakobitów, monofysitóm w Syrji, i Egyptie właściwé. Jakobici Egyptscy zowią się téż Koptami. Opieka Theodory ułatwiła im roskrzéwiénié się w dalsze strony: chrześciaństwo w Ethjopji, jeszcze się względem Chalcedońskiégo zboru ważyło, Teodora nasłała tám monofysickich biskupów. Wznawiały się oprócz tego inné jeszcze spory do których imperator czynnie wpływáł, które rozruchów lub ucisku pomnażały. Tak, żeby Justinjana od Origenistów odwrócić, podano mu myśl, że potępienié trzech pism, trzech najznamienitszych biskupów (τρία κεφάλαια, tria capitula, Theodora Mopsuesty, Theodoréta Cyrus, Ibasa Edessy,) których zdania jakoby Nestorjańskié monofysicy najbardziéj nienawidzili, że monofysitów do jedności skłoni. Zbór powszechny w Konstanti-
553. nopolu tego dopełnił. Patrjarcha Rzymski opiérający się był przymuszony do przyznania zboru. Ale, inni biskupi na zachodzie, długi czas oddzielali się z tego powodu od związku z Rzymem, nim czas to rosszczépiénie się uciszył, a monofysici nie zjednoczyli się. Wszystkich sekt a szczególniéj jakobitów niechęć ku tronowi i ku chrześciaństwu od tronu opiekowanemu, do najwyższégo stopnia pomkniętą została. Chrześcjanie ci, jako imperatorowi wierni, melchitami przezwani; nienawiść ku imperatoróm i usilność przestępywania jego roskazów od kolébki, z pokolenia w dalsze przeléwané pokoléniá, nieuléczoną słabé państwo dotknęło raną. Ale nie ci tylko niechęcią ku władzy przejęci byli: cierpiący lud wszystek, na wexy najdolegliwsze urzędników wystąwiony, ciężkiémi podatkami obciążon, poglądáł na imperatora jako na czarta w ludzkiéj postawie. Mimo tego Justinjan był zawsze w niedostatku: zniósł z tego powodu szkoły i opłacanie nauczycieli, ujął opłaty cywilnym, umniéjszył wojsko do 150000 i zawsze w niedostatku, bo jałmużny nie porządnie rozrucané, budowy i wojny przy zakorzenionéj niegodziwości skarb jego niszczyły. Lud i wojsko bez serca, w wojnach nigdzie godnie nieprzyjacielowi zastawić się nie mógł; dwór zaś, w niewczas czynił przygotowania, kiedy było potrzeba skąpił i potrzebnych posiłków niedodáł, przez co, psuł pomknięte czynności, wojnę niedołężnie przeciągáł, a wszakże Belisari, walcząc ośród tylu przeciwności, pokonywáł nieprzyjacioły, na zacho-

dzie zdobywał. Nadzwykły talent jego, był tego główną przyczyną, a dopomógł mu stan okolic tamtych. Żeby wojny za Justinjana wynikłé rozpoznać, trzeba wprzód zasięgnąć wyższych zdarzeń od czasu ustania państwa na zachodzie, bo te niepomału rzecz objaśniają. Z koleji uważając zachód a potym wschód, w jedno i drugie północ mięszać się będzie.

Królowie Burgundji

Gundékař umárł 463.

Gundebald u 516.	Godegisil u. 500.	Chilperik u. 491.	Gundemar
Sigismund ż. 1. Amelfreda 2. Ostrosuenta c. Teodorika W.	Gundemar do 534.	Klotilda zaślubiona Klodoweuszowi kr. Fran.	
1. Sigerik u. 515.	2. Sigerik	2. Sigland	2. Gundoband uu. 520

ród Lithingów

Gudehok król Longobardów {Klaf

Tato		Zuchiło	
Rumetruda r. 493. zabiła brata króla Herulów Rodulfa	Hildechis	Wacho umárł 549. ż. 1. Ranikunda królewna Turing. 2. Austrigosa Gepedzka; 3. Salinga Herulsk	N. / Risiulf / Ildisgus N.
	2. Wisagarda za Theodebert kr. Franków.	2. Waldrada za 1. Kotar. k. Fr. 2. Garipałd	3. Waltharis czyli Waldalus u. 556.

Królowie Wandalscy.

Godegisklus r. 395.—424?				
Gontharis u. 428 ?	*Hunerik* 478.—486. ż. Eudoxia c. Honor. imp.	*Childerik* 524-526. umárł 533.	córki	
		N. — —	Hoamer u 533. Euages u. 533.	
		Gelaris	*Gélimer* 526-534. Tzazo u 533.	
	Genzo umárł przed 478.	*Gundamundus* 486.— 497.	Amatas u 533 N.syn ———	Gibamundus u. 533.
		Thrasamu-dus 497.—524. ż. 1. Pulcheria c.Honor. imp. 2. Amalafrida c. Teodorika W.	N. córka / N. syn *patrz ród Amal. k.Ostro. na str. 304.*	
Genserik syn nieprawy 428. umárł 478.	Theodor um. przed 469.			

ród Amalów u Ostrogotów panujący i z niemi spokrewń. Królowie Wisigot.

§§ Kniwa { Ovida { Hilderik { Geberik kolo r. 350.

§§ N. { N. córka ż. Aspara
{ Triarius { Theodorik Ostrogotów wódz, u 481.

§§ Amala { Isarna { Ostrogota koło r. 245. { Unilt { Athal { Achiufl

Hermanarik umárł 375.
- Widimir — Witerik
- Hunimund — Thorismund — Berismund przenosi się roku 416 z pod Hunnów do Hiszpanji — Wederik — Eutharik ż. *Amalasunta* u. 534. — Atbalarik kr. Ostrog. u. 534.; Matasuenta powtórnie za Germanusem u. 534. — Germanus

Ediulf

N. syn — N syn — Wandalar
- Walamir — *Theodorik* wielki król Ostrogot. we Włosz. 488 u. 526. ż. 1 Andefleda c. Klodow k. Frank. 2 Theodora księż. Wisig.
  - 1. *Amalasunta* ...
  - 1. Ostrosuenta za Zygmunt. k Burgundji
  - 1 Theudichusa za Alarik II. k. Wisig. u. 507. — Amalarik u. 531. ż. Klotilda c. Klodow k. Frank.
- Theodemir
- Widimir r. 473. do Hiszpanji
- Theodemund

§§ Theodorik król Wisigotów w Hiszpanji u. 451.
- Thorismund k Wisig. u. 554
- Theodorik k Wisig. u. 466.
- Eurik k. Wisig. u. 483. — Alarik II. k. Wisig. u. 507. — N córka; Giselik syn nieprawy u. 511. — N córka — Theudiskl u. 549.
- N c. za Gejzerik król
- N. c. za kr. Swewów

Ansila — Amalafrida za Thrasimund kr. Wandalów — Theodat k. Ostrog. u. 537. — Theodegiskl; Theodenantha za Eurimuth

Wldlf — Walemir — Winithar; N. syn — Waladameria za Balamir kr. Hunn. — Ameloberga za Hermanfred k. Turin. u 524. — Amalafrid

N. córka — Theudis król Wisigot u. 548

N. córka — Ildibald król Ostrogot. do 54

N. syn — *Totila* król Ostrogot. do 553

§§ N. — Ulithej — Urajas
N. syn — N. syn; Witiges k. Ostrogot do r. 541. ż: Matasuenta

patrz tab. gen. przy § 104. str. 298.

ród Merowingów Frankóm panujący.

Meroweusz król 451. umárł. 457.

Childerik król 457. umárł 481. ż. Basina z Turingji

Klodoweusz król 481. umárł 511. ż. 1. N. 2. Klotilda z Burgundji

1.	2.	2.		
Teodorik król Austrasji w Metz 511. umárł 534.	Klodomir król Orleanu 511. umárł 524.	Childebert król Paryża 511. um. 558.	Klotariusz król Soisson łączy królestwo u. 561	Klotilda za Amalarik Wisigot.

Teodebert król Austrasji 534. um. 548. | Charibert k. Paryża 561. u. 557. | Gontram k. Orleanu 561. u. 593. | Sigebert kr. Austrasji 561. u. 575. ż. Brunekilda Wisigocka | Chilperik król Soisson 561. u. 584. ż. Fredegon

Teodebald król Austrasji 548. umárł 555. | Childebert II. kr. Austrasji 575. Orlea. 593. u. 596. | Klotari II. król Soisson 584. łączy monarchję 613. umárł 628.

Teodebert II. k. Austrasji 596. umárł 612. | Teodorik II. kr. Orleanu i Burg. 596. Austrasji 612. um. 613. | Dagobert król 628. umárł 638. | Charibert II. król Akwitanji 628. umárł 631.

Sigebert II. kr. Austrasji u. 656. | Klodowej II. kr. Neustji i Burg. u. 656.

Degabert II. do 656. um. 679. | Klotar III. umárł 670. | Childerik II. u. 673. | Theodorik III. u. 691

Chilperik II. umárł 720. | Klodow III. u. 695. | Childebert III. u. 711. | Klotar IV. u. 719.

Childerik III. do 752. | Dagobert III. umárł 715.

Teodorik IV. umárł 737.

CVI. Nie wiele po zgonie Attili, kiedy się Hunnowie wynosili z Europy i ginęli, zjawiły się koło jeziora Meotis nowe hordy Ugrów. Utriguri czyli Saragury stych najpotężniéjsi między Kaspją i Tanais siedząc, roskazywali Chazaróm i pobratyńczym sobie hordóm Kutrigurom czyli Unogurom albo Uigurom, i Bulgaróm czyli Urogóm, którzy wspólnie po obu stronach Dniepru przebywali. Dalej rośćiągała się Sławiańszczyzna, po większéj części z Niemców oczyszczona, jedni Gepidowie, Sármatóm sąsiedni w starodawnéj Dacji przesiadywali. Daléj wyludnione dawnych Germanów czyli Niemców posady, koło Dunaju blisko Rugiland, gdzie Odoacer Rugów prawie że wyniszczył, przy Herulach, stali Longobardowie, lud zawsze nieliczny, tułacki, ale waleczny, uznał wszakże wyższość Herulów, ale zarozumieli w swym szczęściu Heruli, i król ich Rodulf, rospoczęli walkę w któréj od Tatoña Longo-

Stan zachodu i północy za Theodorika wielkiégo. 462.

487. 488.

493. bardzkiégo na głowę pobici. Wstydem okryci, ciągnęli z biegiem Dunaju, aż u Gepidów część ich przebyła Dunaj i weszła w służbę państwa wschodniégo, część udała się w północ przez Sławian, pustynie Warnów, Danję i morze, do siedliska swojégo. Longobardowie odtąd w sąsiedztwie Gepidów przez pokonywanie ludów wzmacniają się. Za niemi i za Sławiany przy ujściu Wisły, Haisty czyli Esty, a od Dunaju széroko w okół Sali rzéki Turingów królestwo, Saxoni niepodległi obok, Swewi czyli Allemanni w części Ostrogotów słuchali. Kraje dawne stronę zachodnią Rzymu składające, trzymané są od barbarzyństwa: prócz Franków bałwochwalców zwolna się szérzących, Burgundowie, Ostrogoci, Wissigotowie, Swewi, tudzież Wandalowie, stanowili władze ariańskié. — Krzewiącé się i tryumfującé w państwie Rzymskim chrześcjaństwo, przez sąsiedztwo i związki z narodami północnémi, wciskało się zwolna do północnéj dziczy, z któréj Wandali i Goci szli. Mieli już Wissigotowie swojego biskupa Ulfillasa, który im pismo wynajdywáł, księgi święte na ich język przekładáł, kiedy się do państwa Rzymskiégo chronili i na żądanie Walensa ochrzcili się, wszyscy arianami zostali. Ich przykład w dalszym czasie pociągnął inné narody i Burgundowie wprzód athanasjanie, przearianili się. Tak narody te arjańskiemi były ale nie całkiem. Wandalowie władali nad brzegami Afriki aż do Syrtidy i nad wyspami morza, prócz Sicilji, składali potęgę morską. U nich wdzierca Genserik czyli Geizerik i jego następcy fakcją arjańską na tronie się utrzymywali. Stąd ucisk innych chrześcjan w Africe, biskupi wygnani zostali. Hunerik po nim, zadrżáł, gdy zwol-
477. nił ostrość, bo tłumy Wandalów do biskupa homousianow, (athanasjanów prawowiernych.) cisnęły się. Na-
484. 485. srożył się więc nieludzko Hunerik: tysiącé wygnanych, w nakazanéj rozmowie plagami znieważani biskupi, wszystkié prawa w państwie Rzymskim na wschodzie przeciw heretikóm głoszoné, na homousjanach dopełnioné, a homousjanie nie chcieli mu przyrzec że syna jego po jego śmierci za króla uznają. Królowali po nim synowcowie arjanie téż, rożnie lżéjsi lub ostrzéjsi dlá honousjanów, w miarę ucisku arjanów w Konstantinopolu. Swewów arjaństwo nie wiele się czuć dawało, sami wyższością Wissigotów poniżani.

Wissigotowie, w czasie wojennym za Eurika ukazali 475.
niechęć ku homousjanóm, potym jednak, lubo w familii królewskiéj niewiasty, grubjańsko i dziko z powodu wyznań prześladowały się, lubo arjanie usiłowali swoję naukę roskrzewić, wolné jednakże były podobnež i homousjanóm zabiegi, dozwolone im zbory. 506 531.—570.
Ostrogotowie arjanismu swégo uczuć nie dali, Burgundowie mocno podzieléni, z najwyższą łagodnością ukazują się, królewska familja liczy arjanów i homousjanów, król arjański z chrześcjańską cierpliwością, słuchá przegróżek biskupa homousjańskiégo. 499.—517.
Wszakże wszędzie duchowieństwo i lud, dlá władzców, że arjanami są, niechętni. — Król Franków Klodoweusz był bałwochwalcą, ale dozwalał żonie, dzieci swé chrzcić podług wyznania mieszkańców zgasłego państwa. 493.
Bóg chrześcjański zjednał królowi Franków przy Tolbjaku walne nad Allemannami zwycięstwo, po którym wszystkié niepodległe Allemannów powiaty (gau), weszły pod Franków roskazy, a zatym król Franków Klodoweusz za zgodą narodu swégo, chrzest przyjął i naród z nim chrzcić się począł chrztem wyznania krajowców prowincyi Rzymskiéj. Umiał wreszcie zwycięzca ten Siagriusza i Allemannów, zbliżać swój interes do krajowców: tułające się legje rozbite poczęły go słuchać jak wodza Rzymskiégo; Armorik więcéj namowami niż mocą skłoniony, uznał go za pana; Remigi biskup Remi, uczył nowochrzeńca, jak má słuchać ojców duchownych; Klodoweusz pałał chęcią wyzwolenia katolików Gallji z pod arianów, a biskupi i lud Wissigotów słuchający, niecierpliwie wyglądali téj chwili. Nabożeństwo u świętégo Marcina w Tur dobrze rokowało, święty Marcin z grobu i niebios pobłogosławił konia do boju i król Franków przy Wuillé nie daleko Poitiers, króla Wissigotów na głowę pobiwszy aż do Pyreneów żadnégo już nie znalazł oporu. Obległ Arelat. — Ale czuwał w ów czas nad losami narodów Theodorik Wielki. Zaborca Illyrji, patricjusz Rzymski, król Ostrogocki, władał prowincją państwa Rzymskiégo, djecezją Italji, oraz Illyrji zachodniéj. Czynność jego wielka, usiłowała między narodami przyjaźń utrzymywać, strzegła ażeby nikt zbytecznie nie górował. Utrzymywał związki z Herulami, Estami; siestrzenicę swą wydał za króla Thuringji, matka jéja siostra Theodorika była za królem Wan- 496. 497.

dalskim; sám sobie Theodorik poślubił córkę Klodoweusza, a córki swoje za Burgundzkiégo i Wissigockiégo powydawáł. Tak ze wszystkiémi królami wzwiąsku, podarki i rady swoje im udzielający, szczególniéj był z Wissigotami połączony. Wielka część Ostrogotow, i Amalowie od Hermanarika idący, u Wissigotów niegdy przytułek znajdowali, w bitwie zięć zginął, a małoletni wnuczek potrzebowáł i wzywáł opieki. Król Theodorik Wielki, nie szukáł wojny, ale zabeśpieczył ściany prowincji swojéj: z północy wódz jego Petza działał w Illyrji, Anastasi imperator chciáł być nieprzyjacielem, i na lądzie i na morzu dany mu odpór i do dawnych stosunków dwór z królem powrócił. — Wysłáł więc Theodorik opiekuna Theudisa, i wysłáł Hibbę z wojskiem za Alpy, który, przy Arelatie, na potęgę teścia Theodorikowego Klodoweusza zniósł. Stanął pokój. Theodorik zajął Wissigockié pobrzeże Gallji od Alp do Arelatu, daléj Septimanja Wissigotóm oddana, przy reszcie, jako przy zdobyczy swéj pozostáł król Franków. Chciáł zaborca więcéj uprawnić w obliczu przychylnych sobie krajowców władzę swoję w objętéj prowincji Gallji, dlá
510. tego postaráł się u imperatora wschodniégo o tytuł patricjusza. Dopełniając zaś panowania, zdradliwémi i czarnémi mordy, wygładził pokrewnych sobie królików w różnych udziałach nad Frankami panujących. Duchowieństwo wszystkie czynności jego pochwalało. I tak Klodoweusz na gruzach Rzymu, podniósł wielkość Franków, która na tych zasadach, nie mały czas utrzymuje się.

Stosunki między krajowcami i barbarzyńcami.

CVII. Rozrywający prowincje Rzymskié barbarzyńcy, wielką część ziem dlá siebie wzięli: wybiérali sobie, lasy, puszcze, i łąki, resztę krajowcóm zostawili. W tym sposobie wszystek kraj, podziélony został na ogromną liczbę właścicieli ziem, allodjarjuszów, bądź rzymian bądź barbarzyńców. Allodjarjuszowie ci, we własnościach swojich, byli niepodlegli, obowiązani tylko stawać do wojny kiedy szło o rzecz kraju i narodu panującégo, żadnym opłatóm nieulegali, przeciwnie zaś, mogli nakładać pobór, census, na tych, którzy w ich allodjach osiadali. W tym atoli sposobie, różny był stan allodjarjuszów krajowców, od allodjarjuszów i innégo stanu panujących barbarzyńców.

Szanowané są miéjscowe zwyczaje, i każdy krajowiec swojim się prawem sądził. Prawo Rzymskié zawsze krajowcóm Rzymianom roskazuje, a król Wissigocki wprzód był prawodawcą od Justinjana, i kodex Theodosiusza II. obowiązujący, jego staraniem, przez Goarika skrócony. 506.
Miasta przy swojich (immunitas) przywilejach pozostały. Wreszcie krajowiec podléjszy był od panującégo barbarzyńcy. Zabiérając się do osiadłégo życia dzicz, poczęła sobie spisywać zwyczaje, herkomeny, cokolwiek chrześcjaństwem zmieniané, pisała sobie księgi praw. Tak spisané prawa Wissi- 467. 502.
gockie Eurika, Burgundzkie Gundebalda, Salickié, 422. 530.
Ripuarskié, i inné wpływem Franków dokonywané: Allemannów, Frisów, Bawarów i inné późniéjszé. Powszechnie w piérwszym powstaniu swojim, wszystkié są krótkié, jasné i dobitné, ledwie że stanem familijnym zajmującé się, nabycie własności przez spadki gdzie niegdzie pilniéj wymieniają, pospolicie z ubliżeniem płci niewieściéj, bo żony od męża uposażané; nabycie przez testamenty szanowané. Najobszerniéj księgi te prawodawcze zajmują się wymienieniem kar za różné wykroczénia. Ciérpka dzicz, nieszczędziła kary śmierci i niewoli za ohydną kradzież, ale żałowała krwi za popędliwé zabójstwa. Na piéniądz pilnie oznaczoné wszystkié wykroczénia, wszystkié obcięcia członków. Opłacané i główszczyzny, tylko że od lichégo niewolnika do najdostojniéjszégo z rodu barbarzyńca, lub pod szczególną opieką królewską będącégo antrustiona, i biskupa, do wypłacénia wskazané były coraz cięższé grzywny. U Franków niewolnika głowa, około 30. solidów stała, a klaczy 45.; wolnégo Rzymianina 100, Franka 200, ale kapłana, antrustjona (u Anglów adelingów, u Bawarów panującéj familji Agilolfingów,) 600, biskupa 900. solidów. Burgundowie jednak i Wissigotowie niebawem Rzym an z sobą porównali. Droga była wolność i osobista nietykalność, a skrzywdzénie wzywało pomsty. To mściwé prawo, świéżo urzędowé ustawy, powściągnąć miały, z tego więc powodu, rozwiodły się nad opłatami, które są godzącémi, fredus, (wehr-fried-geld,) i mają przestępców zasłaniać od zemsty strony skrzywdzonéj, król też nie raz, pismem beśpieczeństwa (charta securitatis,) przestępców obwarowywał. Tak słabe środki przedsięwzięté, ażeby mściwé walki, faida, powściągnąć. Są-

dy odbywały się krótko i łatwo: kazały przepisy szukać dowodów, w ich niedostatku na przysięgach polegały, a w tym, prostota dziczy, wymagała liczby większéj świadków przysięgających, jako dowód ufności jaką strona takich współprzysiężników (consacramentales) stawiająca, posiadała. Ustawy Burgundzkié dopuszczały stronóm rosprawiać się pojedynkiem w którym dopełniało się prawo zemsty, a skrzywdzonéj strony sprawa opiece niebios poruczoną się być zdawała; ustawy zaś Salickié, dlá nieszanujących słowa i przysiąg Franków, wprowadzały doświadczénié wrzącą wodą. Taki jest początek ordaljów (urtheil) czyli dowodów boskich (iudicia dei). Takié były piérwotné barbarzyńców prawa pisané. — Król był u nich najprzemożniéjszym allodjarjuszém, za króla od narodu uznawany, u Franków dziedzicznie dieląc się allodjąmi (państwem). Tak zaś bogatym król allodjarjuszem był, że mógł rozdawać, beneficia, honores, czyli do pewnégo czasu, pod pewnemi warunkami, dobra swoje, innym allodjarjuszóm. Dochody jego były: z własnych allodij, z opłat sądowych (freda), tudzież z bicia pieniędzy i z ceł, co sobie prawem Rzymskim przyswojił. On dowodził rycerstwu na wojnie, przy nim było sądownictwo, on przewodniczył na obradach panującégo narodu, który zbiérał się na parlamenty czyli placita, na których o wszystkich sprawach stanowił, który oraz zbiérał się na sądownicze malli. Stanowił król urzędniki czyli cząstkowie poruczał pewnym osobóm władzę swą wojenną i sądową. Urzędnicy ci na sposób wojskowych Rzymskich, wyżsi, duces (herzogi), pod niemi będący comites (grafioni), niżsi jeszcze vikarji nazywani. Do nich więc prowadzénié orężników ze swojich wydziałów i sądy należały. Przy wyższych sędziach, zasiadali, skabini, racimburgi; przy wikarjach centenarji i thungini; jako assissi, prawa znajomi, mianowicie Rzymskiégo, bo każdégo prawem jego osobistym sądzić należało. — W takim stanie rzeczy było wielkié odróżniénié między narodami. Krajowcy do obrad publicznych nie wchodzili, chyba w czynności wyższéj zostawali, a do wyższych dostojeństw, nie wszędzie im tak łacny przystęp uczyniony jak u Burgundów. Ponikły dawné władze; pozostałe, w barbarzyńskie uwikłané; jedna tylko duchowna nietknięcie stała, a zatym tym milsza dla krajówców. Długi czas ducho-

wni byli z samych prawie krajowców, a tym czasem dostatki ziemskié, obrady kościelne na zborach, sądzénié biskupów przez biskupów, uświęcone asyla, nawet poprawianié sądów świeckich i powinné poszanowanié dlá stanu, od barbarzyństwa przyznané zostało. Przy takim duchowieństwa znaczéniu, weszli oni, jako stan oddzielny, do obrad barbarzyńskich narodów, a ich zbory od króla a nieraz i przez biskupów zgromadzané, obchodziły naród, zatym i stan świecki był im obecny i na zborach o świeckich rzeczach stanowił. Tak rzucone zostały nasiona do zamięszania barbarzyńców z krajowcami, zawsze krajowców poniżające. Długo jednak różnice i oddalénié serc utrzymywało się.

CVIII. Pijaństwo Niemców, nieludzkość Gepidów, niewiara Franków, nie mogły się z Rzymskim zrównać zepsuciem. Szanujący barbarzyńcy cień państwa, ze wzgardą na krajowców jego poglądali na ich zepsuté obyczaje, niepowściągliwość, niemoralność. Uczuli mieszkańcy miéjscowi, niezmierną ulgę z ucisku rzymskiégo, wszakże niechętnie patrzali na obaloné własné władze, a podniesioné cudze, na wyższość i godniéjszość polityczną (chociaż jéj od tylu wieków nieznają); zabiegi barbarzyńców w osłodzéniu ich losu, źle przyjmowané; barbarzyńska wstrzemięźliwość, w pokoju łagodność, w postępkach prostota, zdawały się być grubością, skutkiem ich nieokrzesaności, równie jak oziębłość na piękności Rzymskié; język chrapliwy, ruchy odrażające; a byle wojna, dopełniané nawet na najspokojniéjszych krajowcach gwałtowności. Katolicy Frankowie, łacniéj sobie przychylność jednać mogli niż inni arjanie, i Theodorika wiélkiégo wszystkié usilności do uskarbiénia sobie serc Italów, daremnemi się stały. Był prawą władzą Rzymską ponieważ był patricjuszem. Pod jego zarządzéniém, od prefekta do najniższych urzędników, wszystkié były Rzymskié, przez Italów Rzymian sprawowané; naznaczani konsulowie od imperatorów potwierdzani. Wszędzie dobiérani ludzie godni: wierny Odoacerowi Liberjusz, uczeni, wiekowi swemu zaszczyt czyniący, Kassjodor, Boetjusz. Zaszło rosszczépiénié się w oborze biskupa Rzymskiégo, Theodorik to władzóm duchownym zostawuje; kiedy się wdać sám w to musiał 498. 503.

Mieszanina ucuć między barbarzyńcami i krajowcami. Theodorika wielkiégo panowanié.

dlá spokójności, wyroki jego odpowiedziały życzéniom. Zachęcá do pracy, do nauk, podnosi miasta, a niechęć wre ku niemu i starość jego przykrością zaprawiá. Dopełniona sprawiedliwość za gwałtowności w Rawennie i Rzymie z Żydami wydarzoné, odgróżki imperatorowi czynioné odwetu na katolikach za ucisk arjanów w Konstantinopolu, podniecily tlejącé iskry,
524. intrygi je rozdymały. Senator Albin o zdradę oskarżon a Boetjusz go bronił. Oświadczył Boetjusz, że uczucia Albina; są uczuciami wszystkich, oczerniony
525. przytym zmyślonemi listami, popadł wyrokowi, który dzikość barbarzyństwa, okrutniéj dopełniła. Użalający się pokrewny mu Symmach stracony także. Znikły starcowi odtąd chwile spokojné, goryczą napojoné; ustawnie obecné oblicze zamordowanégo Boetjusza, dręczyło ostatnié dni świetnégo panowania króla wielkiégo. Tegoż roku, już Justinjan władáł i knował zamysły o strony zachodnie, z którémi jeszcze niepozrywały się związki Konstantinopola. Wandali i Ostrogoci usiłowali opiekować się arjanami na wschodzie, imperator dawnemi poddanemi swemi katolikami, w Italji i Africe. W Africe przymierza były z Hilderikiem, a wdzierca Gilimer wyzuł go z tronu i uwięził, na wezwanie zaś Justinjana by uwolnił, oślepił; więc wojna przeciw Wandalóm przedsięwzięta. W Italji Amalasunta córka Theodorika po śmierci syna swégo którégo opiekunką była, w przymierzá z Justinjanem weszła i chciała się przy wládzy utrzymać, ale przybrany mąż Theodat uwięził ją, wstawiający się za nią posłowie Justinjana, podniecili Theodata, że ją zgładził ze świata, a prędkié ich oto narzékania, skończyły się: otworzeniem wojny przeciw Ostrogotóm. — Bezwątpiénia że wielka część krajowców cieszyła się, że przez barbarzyńców od ucisku uwolnioną została, ale wszystkich dręczy wspomniénié upadku odwiecznéj władzy. Wśród wzajemnégo z barbarzyńcami odstrętu, odradzá się życzénié powrócénia pod imperatorskié jarżmo, byle okoliczność, skutek nierostropnych przychylności okazywáł się, słabszych, gdzie mniéj nadzieji powrotu panowania imperatorów było, silniéjszych w Italji. Arjańskié barbarzyństwo w swojim wyznaniu chwiejącé się, przez przychylność w części ku katolictwu Rzymskiému, rozrywało się w stronnictwo możnych lub niezgodę familji panującéj; uczuło wyższość ukształcénia

Rzymskiégo, i duch zgasłégo państwa ochłonął ich umysły: usiłowali swą władzę we własnym uprawniać przekonaniu i sądzili, że jako słudzy mocarstwa wielkiégo, jego prowincjami zawiadują. Imie to że są wojskiem Rzymskim i imperatorskim, jedna wrażénia pociągające opuszczanie sprawy własnéj, godziwé jéj zdradzanié. Taki odmęt mieszáł umysły Afriki i Italji, kiedy w nich wojny Justinjan rospoczynáł, kiedy zdanie prawników zapewniało że cały świat (orbis), to jest wszystkié prowincje dawnégo państwa, chóć w obcych rękach nié mogły przestać być imperatorów własnością.

CIX. Belisari z małym wojskiem wysiadł na brzegi Afriki i miasta mu się poddawały. Przy Grossa, pobił Gilimera i wszedł do Karthagi. Gilimer ściągnął wszystkié siły, ale dziesięć razy liczniéjszé, przy Trikameron, zniszczył Belisari, Gilimer ścigany, na górze Papua ściśnięty, poddáł się, a Belisari pośpieszył zawstydzić oszczérstwa dworskich. Tak pod roskazy Justinjana zajęta Afrika, wnet zagrożona Herulów zaciążnych i Wandalów z Maurami buntem, którégo siedliskiem była Aurasus gora, a który uśmierzony został, stała się w dalszych leciech straszliwym pobojowiskiem. Ośmiudziesięciu posłów Maurów, zdradą pomordowanych zostało, a ćmy Maurów rzuciły się do broni i ludzi wygubionych, na miljony liczono. — Tym czasem, nie tylko ludzi gubiąca, ale z wielkim zniszczéniem odnawiała się wojna z Gothami. Belisari był wysłany z niewielką siłą, objął Sicilję i Palerm zdobył, wysiadł do Italji i część Ostrogotów pod Eberemorem z nim się łączy. Neapol zdobyty. U Gotów niezgoda: Witiges królem zostáł, opuścił Rzym, dopiéro z wiosną wyprowadził 100 000, wpole pod Rzym, po długich obrótach, usuwali się Gotowie, a postępujący Belisari, doznawáł przeszkody w nieswornośći niższych wojskowych obrażonych o skwapliwé na poddmuch żony Antoniny przez Belisarjusza stracénié żołniérza, nié mógł zapobiec nawiédzéniu północnéj Italji przez Franków, którym Ostrogotowie za Alpejskié w Gallji i w północy leżącé kraje poodstępowali byle pomoc uzyskać; a Justinjan słáł podarki byle ich spokojność wyjednać; — wszakżé przycisnął Gotów w Rawennie tak że zapragnęli układów, chcąc Belisarjusza swym

Za Justinjana wojny na zachodzie 527. do 554.

535.

536.

537.

538.

639.

królem miéć. Wszedł Belisarinsz do Raweuny urządzić zdobycz i Ostrogotów, śpiesząc się do Justinjana: albowiem od niego przybywały zaléćénia zaniechania wojny, nadsyłané były warunki pokoju i roskazy nie-
541. zwłócznégo powrótu. Pięćtysięcy tylko w Pawji Gotów broniło się a jedénastu wodzów Rzymskich Italję uciskało. Totila jako król z tymi Gotami rozwijać się począł,
544. i garstka jego wzrastała: przy Faenza, 20 000 Rzymian zbitych, Neapol wzięty, Rzym oblężony, tylko 3 000, załogi liczył. Po niemałych odwłokach, mógł cokolwiek, wyprawiony Belisari przedsięwziąć, ale niedopełnioné roskazy jego i zdrada, wydały Rzym Totili, ktory, szanując osobistą całość mieszkańców, przed-
546. sięwziął miasto, z ziemią porównać. Prozby Belisariusza od rospoczętégo dzieła, wstrzymały go. Ledwie zaś Totila w dalsze strony Italji wyprawił się, Belisarjusz do miasta wszedł. Odpiérał nie mocną dłonią, zwróconą natarczywość Gotów, posiłków uzyskać nié mogł, ledwie żona jego Antonina, wyjednała odwołanié jego. Tak Belisariusz Rzym i Italją opuścił, zdrada, znowu Rzym Totili wydała, Italja i Sicilja prócz trzech miast przeszła pod władzę Gotów. Przedsięwzięcia nowe na Sicilję, zaczęły być znowu dlá Justinjania pomyślné, a przyrządzoné wojska, zaciągniéni Longobardowie, Herulowie, Persy od dolnégo Padu po-
552. mykali się pod dowództwem Narsesa wgłąb Italji: przy Tagino do walnéj przyszło bitwy, Totilą poległ, zwycięsca wszedł do Rzymu, reszta Gotów, broniła Pawji i Kum. Wzywani znowu Franków królowie, pomocy nie dali, ale z pod ich władzy wypadł zagon Allemannów, ani ich zdołáł Narses wstrzymać. Jedna ich połowa od Tarentu z łupami wróciła, inna pod Bucelinem od Sicilijskiéj ciaśniny wracając, zniszczoną została, zaczym i Gotowie zupełnie uniżéni są. Italja i Illyrja prowincjami państwa Rzymskiégo które poczęło téż liczyć między prowincje swoje Hiszpanję.
550. 554. Albowiem tameczni Goci, niezgodą rozerwani będąc w części wezwali Justiniana pomocy i wydali mu za nią pobrzeża południowe z miastami, od strony morza śródziemnégo. — Tym sposobem rosprzestrzénioné jest państwo Rzymskié. Afrikę posiadało lat półtorasta, do czasu kiedy ta przejdzie pod władzę Arabów; przez dwie rodnie cieszyło się pobrzeżami Hiszpanji; a Italję prawie całą traciło zaraz po zgonie Ju-

stinjana. Od zgonu Justinjana rospoczyná się przez trzy wieki poniżénié bezsilnégo mocarstwa i przez ciągłé straty, w obwodzie uszczuplanié jego. Lecz dalszé te czasy, wzrost ciągły Franków, zachodzące u nich odmiany wychodzą z obrębów przedsięwzięcia naszégo. Pozostaje jeszcze rospatrzyć się w długiéj walce Rzymskiégo państwa wschodniégo, z Persją, w któréj wszystka słabość i całe zdolności państw obu jaśnieją.

---

ród Sassanów w Persji panujący.

Ardszir król Perski od r. 226.
Sapor I.
Hormusd I. { Waran I. { Waran II. { Waran III. { Seganszach / Narses
Adanarses — Hormusd — Hormisdates
Sapor II. — Ardszir II.
Sapor III.
Waran III. Kermanszach IV.
Isdegirdes I.
Waran V.
Waran VI. czyli Isdegird II.
Firuz czyli Perozes — Balasz czyli Jalas albo Blasen
Kabades czyli Kobad — Zama czyli Zambases
Kosru Nuszirwan umárł 576.
Hormusd II. umárł 591 — Kigran — N.
Kosru II. u. 627. — Kobad — Garidban — Gaszanseda r. 631.
KosraiJonszir r.630. — Szariar Sarbara r.628. — Keseke r. 642.
Siroes narodził się z Sziriny, umárł 627. — Tuvan r. 630. — Merdaza — Azurmi r. 631. — Kosrau — Szariar
Ardszir III. r. 628 — Szariar Perochzad r. 632 — Jezdegird III. ostat. król Perski 637. u 651.

CX. Odnowił ród Sassanów w Persji władzę swą (od 380.) i w jednostanych sąsiedzkich związkach zostawáł. Prześladowanie chrześcjan za zuchwałé przez nich zburzénie kościoła bałwochwalczégo, zajścia o handel, o niewydawanie zbiegów, bywały przyczynami wojen które się za Theodosjusza II. stéj strony ukazały. Zawarty jednak pokój na lat 100, rzeczywiście długi czas

Stan Persji i rospoczęcie stuletniéj z Rzymem walki. 422.

trzymáł się; choć los Armenji, i niestała jéj stronom uległość, poruszała mocarstwa, jednakże pokój prze-
503. trwał lat 80, kiedy za Anastasjusza, Kobad brał miasta i kazáł sobie opłacać straż kaukaskich pylów. Ale ojciec jego Firuz, jeniec Euthalitów, (Hunnów,) opła-
488. cáł się im przeciw nim w bitwie był zginął. Sám Kobad, cztéry lata o tron się dobijał, zrzucił z siebie ciężkie Euthalitów jarżmo, a jedénasty już rok od zgonu ojca na tronie zawichrzonym liczył, gdy srożyła się sekta Mazdoka wspólność niewiast głosząca. Poświęcił, tylowiecznym obyczajem uświęconą przy-
499. stojność Kobad i własny harem swywoli wydáł. Oburzyło to możnych, Kobad swych poddanych więzień, tułacz, zdala od kraju, między nieprzyjaciołami Persji, z któremi ojciec walczył, z ich pomocą wracáł, by się ukazáł Rzymu zwycięscą. Persja wystawiała dziwny rozerwania obraz. Magowie panującéj czci Zoroastrowéj wyznawcy, chrześcjan prześladowcy; między sektami chrześcjan niezgoda; nestorjanie najmożniéjsi i tron do wyznania magów przywiązany, dlá chrześcjan względnym był. Umysły poruszoné w niespokojności i sektarze nowi zjawiali się; pracowały w religji, a nieuciszony oręż Aristotelesa, działáł i władza, prawa nieznająca, swą wziętość traciła. Przemożnych stronnictwa, poburzanié się ludów i sekt, niezgoda familijna, wpływ obcy, Euthalitów, wnet Turków i Rzymian, trapił Sassanów państwo strasznym odmętem. Na czas tylko uciszać się to dawało, i panowanié Nuszirwana, liczyć się daje do chwil spokojniéjszych.
531. Syn Kobada, sprawiedliwy Nuszirwan, wyciął swych braci i Sassanów mogących mu tron zaprzeczać, wytracił i tych, coby mogli zwykły stan rzeczy wzruszać, powściągnął Mazdoka rospustę, a ład przywróciwszy, ujął mocną dłonią rószczkę sprawiedliwości. Mebodes był wierny, Mebodes dopomógł panu do objęcia tronu, ale Mebodes zawołany na czas nie stanął i życiem przypłacił; od nędzarza do największégo trwogą przejętégo bogacza, uwielbiali wszyscy Nuszirwana sprawiedliwość. Buntowáł się syn chrześcjaninem zostający, jednak Nuszirwan opiekowáł chrześcjan, i nestorjanie mu wiernie służyli. Nuszirwan, prawa Ardszira do dawnégo znaczénia przywiódł, podnosił przemysł, opiekowáł się naukami. Akademia w Gondisapor przy Susie, uczyła poezji i medycyny, a głos mądrości ró-

wnin Eufratesu Tigrisu i z nad Sihonu, odzywáł się jeszcze wspólnie z Greckiémi, Aristotelesa i Platona, z chrześcjańskiémi i z Indijskiémi naukami. (Pilpaj.) Tak władáł Nuszirwan. Ojciec jego Kobad, nie pewny czy syn spokojnie tronu dopnie, chciáł był w obliczu narodu poważniéjszym go uczynić przysposobieniem 524.
za syna przez Rzymskiégo imperatora. Przyjęté z razu żądanié potym odrzucoué pojątrzyło było Kobada że szukáł zaczépki i rospoczął wójny dwu wielkich mocarstw z niewielkiémi przerwy wiek cały trwające. Lecz 525.
Mirzanes wódz życie stracił bo źle się przeciw Belisarjuszowi sprawił. Nie lepiéj się wiodło Persóm i potym, a Nuszirwan z początkiem panowania, skłonił się 532.
do pokoju. Ale Nuszirwan żądáł od Justinjana opłat i wymagáł aby w Dara i po innych twiérdzach małe stały załogi. Popárł to nową i długą wojną: miasta Syrji opłacały się lub wzięté, świeżo odstawiona starodawna Antiochia, znowu w perzynę poszła. Przy- 540.
był Belisariusz i do póki był, do póty Nuszirwan do odwrótu w przedsięwzięciach swoji zmuszany, lecz 541.
skoro Belisarjusza niémá, cztéry tysiącé Persów sieje postrach, piętnastu wodzów Rzymskich płoszy, ośm razy liczniéjszych Rzymian bije. Tak się wojna koło Eufratesu toczyła, gdy ją Nuszirwan do Laziki, (Kolchidy,) przeniósł. Lazowie żałowali, że uciskiem urzędników Rzymskich rozjątrzeni, Persóm się poddali. 549.
Król Lazow Gubaz szczérze do Justinjana powrócił, i gorliwie się wysługiwáł. Koło obronnégo miéjsca 556.
Petra, twardy się bój toczył: potężnie go Mirthanes bronił, i Nuszirwan z odsieczą działáł, ale odparty i pobity. Znużyły się wreszcie strony, długą (dwudziesto letnią od 540. do 561.) wojną, przystąpiono do układów.

Stan polityczny okolic i związki z niemi.

CXI. Pomiędzy walczącemi stronami, były narody swe znaczenié polityczné, zbyt potężnych sąsiadów niezgodą, utrzymujące: Armeni, jakożkolwiek rozerwani, jednak jeszcze niekiedy u Sassanów wzgląd znajdujący; Iberowie i Lazowie, w przymierzach, od strony zrzekających się ich opiekowani; posiadający nadto Iberją, był panem kaukaskich (kaspijskiemi nazywanych) pylów, skąd, koczownicza dzicz, zarówno oba państwa nawiedzała. Północ, dlá obu mocarstw groźną była. Z jednéj i drugiéj strony Kaspji, hordy Turków, Hunnów, mię-

szały się do spraw Sassanów; w północy Kaukasu siedzący Hunnowie, daléj, Utrigury, Kutrigury, z koleji różné Sławiańskié ludy i u nich władnący Gepidowie, naostatek Longobardowie, były ludy, o których przyjaźń chytra polityka Rzymu starała się, których napaści doznawała. Longobardowie wezwani byli przeciw Gepidóm, chociaż ci, nader często powściągali napaści Sławian. Sławiańskié téż najazdy,
530. 546. stawały się nader strasznė podówczas: duch osadni-
548. 550. 551. 552. czy dodawał im tęgości: kilkanaście tysięcy porządnégo wojska, nieśmiało powracającégo zagonu zaczépiać; trzy tysięcy Sławian we dwa oddziały rozłączéni po miastach wiele tysięcy rznęli, 200000. jeńców prowadzili i wojska Justiniana bili, bo Belisariusza niebyło. Puste. Illyrji miasta i puste w Illyrji krajiny, były dlá nich wabikiem, gdzie zwolna osiadać poczynają (Ragusa 540). Z północy tymcza-
474. 559. sem Euxinu, ponawiané napaści, podmykały się pod
540. samé mury stolicy, zaglądały i do Asji. Sandil z Utrigurami, wspólnie z Zaberganem Kutrigurów do-
559. wodzącym, łupili okolice Illyrji, a Zabergan zatrwożył stolicę. Wysłany Belisari, po raz ostatni w pole wychodzący, odpárł niebespieczeństwo; wreszcie złotem Justinjana powaśniéni Sandil z Zaberganem, bili się między sobą na Rzymskiéj ziemi, w obliczu nieczynnych wojsk mocarstwa.— Po raz ostatni wyszedł Belisarjusz. Niebawem zdarzyło się, że dręczéni spiskowi powołali go jako do ich zmowy należącégo.
561. Cnota jego wśród zepsucia błyszcząca, wyjaśniła jego niewinność. Poczym niezadługo, Belisarjusz złożył spokojnie wysłużoną głowę w grobie, a z nim znikła, ledwie już kiedy jawiąca się świetność oręża Rzymskiégo. — Tymczasem, zaszły w północy wielkié zda-
545. rzénia. Bertezen z pod jarżma Huńskiégo podźwignął Turków. Podnoszą się hordy Tureckié i 300000.
558. Ogurów, czyli Awarów, Obrów, zbitych zostało. Niedobitki w liczbie 20000. niechcieli się Turkóm ugiąć i pod Bajanem, stanęli w północy Kaukasu, wzywając Justinjana, żeby ich użył do potrzeb państwa swojégo. Rospoczęté, wnet opuszczoné układy, zozjątrzyły Bajana, który obrażony przy tym na Sławian, że mu nasłali w poselstwie przykrégo Mezamira, którégo zabił, a przyzwany od Longobardów przeciw Gepidóm, zatrząsł Europą. Alboin król Lon-

Audoin król Longobard ż. Rodelinda	Alboin król Longobardów zony: 1 Klothsuinda c. Klotara król Franków		Alpsuinda.
Turisend k. Gepidów	Kunimund kr. Gepidów	2. Rosamunda	
	Turismund	N. syn	

gobardów z Bajanem, zniszczyli że szczętem Gepidów, za to, że ich król Kunimundus córki swéj Rosamundy Alboinowi w małżeństwie zostawić niechciał. Wnet Longobardzi pociągnęli do Italji, zabrawszy z sobą niedobitki różnych narodów i resztki ostatnie Sarmatów koło ujścia Sawy i Drawy dotąd siedzących. Bajan sám pozostáł tám i széroko, Sławianóm, Kutrigurom i Utrigurom roskazywać począł. Od północnégo morza Sławianie mu służyli: Duljebi i Kroaci, ogromnego ciała Obrzynóm za konie do pociągu używani. Antowie po tyle czasów, z dziélności sławieni, gdy usiłują podźwignąć się, wytępiéni prawie. Bajan lub Sławianie pod nim będący, nawiedzali państwo Rzymskié. Turcy zaś od wschodu Kaspji Persję. — Z południa obadwa mocarstwa dotykała Arabja. Saraceni różnie im przychylni i Justinjan od Saracenów uzyskáł w posiadłość pobrzeża odnogi Arabskiéj, przez co handel z dalekim wschodem odżywiony był. Lądem przez Sassanów kraje, przytrudny, chociaż lądem do Konstantinopola z Indji zręcznie jedwabniki przeniesioné zostały i do Europy tak wprowadzoné. Lecz i morski handel podziélali Persowie i psuli; nadto Arabowie, Homerici, a morzem i ostremi górami od nich oddziéleni Ethjopowie, jeszcze bliżéj na handel wpływali. Axumicki negus, (Ethjopski król), był potężniéjszy, był królem narodu całkiem chrześcjańskiégo. Ellistheus negus, niespokojnie patrzał na to, że w Arabii wiele miast było żydowskich, że chrześcjańsтwo niestało się jeszcze jedynym Homeritów wyznaniem, gdy prócz licznych żydów, mnóstwo też bałwochwalców było. A za tym, opiekując chrześcjan, podbił Homeritów i od nich daninę pobiérał. Justinjan szukáł przyjaźni tych negusów i co do handlu uzyskáł ją. Chciáł nadto w królu Homeritów mieć sprzymierzeńca przeciw Nuszirwanowi.

655. 567. 603. od 533.

Taki był stan okolic dwu wielkich mocarstw. Oba nieprzyjazné, poruszały cokolwiek większym politycznym związkiem niespokojné sąsiady. Sassani sprzymierzali się z Gotami Italskiemi, Justinjan z królem Homeritów i Axumitów. Przeciągané od Nuszirwana układy, podniecały dwór Rzymski, do szukania dalszych związków, w tym zamiarze z Obrzynami i z Bajanem zaczęte układy, opuszczoné, bo Turecka przyjaźń korzystniéjszą się ukazywała: z Asceselem królem Turków (Kermichionów) przymierza zawarté.
561. Stanął wreszcie pokój z Nuszirwanem: Nuszirwan wyrzekł się Laziki, zatrzymał Iberję i kaukaskié pyla, za co Justinian co rok 30000. sztuk złota opłaca; Lazowie i Iberowie swojich królów mają. — Po zgo-
568. nie już Justinjana doszły większe przymierza z Turkami na wschodzie Kaspji będącemi, przymierza wyraźnie przeciw Persji, z Disabulem i innémi tamtych stron panami zawarté. Tak Rzymskié państwo Sassanów straszyło, mimo pokoju przeciw nim Turcy, Homerici i Axumici w przymierzach. Nuszirwan nie zalegał pola w takim razie, po zawarciu korzystnego z Justinianem pokoju, kazał się sąsiadóm szanować: zwycięsca nad Indem, powściągnął Turków, z pod Axumickiéj dani oderwał Homeritów, którzy je-
570. mu podlegać poczęli: od Farganah do Yemen władał: a że sprzymierzeńców południowych tymi zdobyczami znieważył, a sám użalał się, że dwór Konstantinopolski wspiérał chrześcjan buntowników w Persarmenji, więc wojna rospoczęła się.

Stan walczących stron, Hormusda, Bahrama upadek.

CXII. Obadwa walczące mocarstwa, można uważać zarównie wielkié i równie silné, lubo wojskowa sprawa wielce jest różna: zawsze Rzymskié w obrótach ćwiczeńsze i lepiéj urządzoné, Perskie z ogromnym taborem i mnogo ciągnące się; chociaż słabe serce w Rzymskim dało się poznać, a Perskié pod ów czas narodowością niekiedy tchnęło, jednakże wojsko obu mocarstw, niezmiernie różnorodné, jak doświadczénie wieków okazało, mając dobrych wodzów równie silnemi państwa czyniło; siły ich rozrywané w strony, od Obrzynów, Longobardów i Turków. Co do stopnia udoskonalénia ludzkości w wielu razach jednostajność była wielka, poruszénia umysłów w sprawie religijnéj powszechné; w politycznéj, nieznané w

Rzymskim,

Rzymskim, w Perskim wzmagało lub osłabiało jego działalność. W Rzymskim pałacowé rewolucje niekiedy wpływają na stan prowincij, tron nie jest dziedziczny, na wdziérstwa lub intrygi wystawiony; w Perskim, w familji Sassanów dziedziczny niejako, ale w owe czasy: uznanié rady możnych (senatu), skłonienié się różnych fakcij, albo ich uciszénie, wojska, ludu życzénié: królów na tronie zabeśpieczały, i ułacniały wpływ obcy. Armenja, Iberja, Lazika, w podziélonych uczuciach swoiich, ułatwiały wzajemny mocarstwóm przystęp. Oba mocarstwa zaludnioné sektami chrześcjańskiemi, korzystać mogą z przychylności wielkiéj części nieprzyjaznégo kraju mięszkańców: eutychjanie, manicheje, nestorjanie, mieli w imperatorach opiekunów przeciw magóm; jakobici, koptowie i inni królów Perskich jak wybawicieli z pod melchitów ucisku przyjmują. — Axumici i chrześcjanie Persarmenji, byli przyczyną do wojny, a ośmdziesięcioletni Nuszirwan, wystąpił sám. Uległa Dara 572.
i w Syrji spustoszénia rozniesioné, stary Justin II. opuścił w tym trudnym razie tron, wyniósł nań cnotliwégo Tibera *). Przy Melitenie przeparty Nuszirwan, z innéj strony od Araxu wódz Mauricy *) postępowáł w południe i stanął pod Modajn. Zmartwiony starzec kończył pod ówczas życie, zalécając synowi, ażeby się osobiście w boju z Rzymiany nienarażáł. Buzurg Hormuzda powodowáł w razie, ale Hormuzd otoczył się pochlébstwem, porzucił zdrowé rady, dziáłáł niesprawiedliwości: liczono trzynaście tysięcy ofiar przywidzénia i złości; zaczym poburzénia nastały. Babylon, Susa, Karmanja w powstaniu, sprzymierzeńcy opuścili, Rzymscy wodzowie koło Tigris zabory szérzyli; tron Hormuzda się chwieje i Hormuzd szuká pomocy wielkiégo hana Tureckiégo. Ciągną Turcy, a dowodnie się ukazuje zdradliwa ich pomoc, oni z Rzymem w przymierzach: Persja nad przepaścią. W tym Bahram rządca Medji, dwanaście tysięcy liczył wojska, a te, głosi, że niebo na ocalénié państwa przeznáczá. Staje z niemi w Kaspijskich pylach i Turków zbił, tak, iż han i syn jego polegli. Lecz nieposzło mu tak z Rzymiany, a za los niesprzyjający zbawca Persji zniewagi od Hormuzda doznaje. Stroji się Bahram w podarunek od Hormuzda przysłany, w niewieścią odzież i z wrzecionem wojsku

Marginal dates: 578. (beside "tliwégo Tibera *). Przy Melitenie przeparty Nuszir-"), 579. (beside "stępowáł w południe i stanął pod Modajn. Zmartwio-"), 590. (beside "paścią. W tym Bahram rządca Medji, dwanaście ty-").

*) *Tablica genealog. przy* § 104. *na str.* 298.

się ukazuje, a wojsko oburzoné wzywa naród do oswobodzénia się z pod jarżma. Usłuchany głos ich w samym Modaju i tam wyprowadzony z więzienia Bin-
591. does jeden z Sassanów, ściągnął z tronu syna Nuszirwana i do tegoż więzienia zasłáł, uchodzącégo zaś Kosru tronu dziedzica, wzywá, że dziedzictwo nie zaprzeczané mu. Złożony sąd na króla. Syn Nuszirwana mówił w sprawie swojéj, a uśmiéch wzruszáł usta Perskié, gdy wyliczáł obowiąski ku tronowi; lecz gdy zmierzáł do wymiéniénia następcy po sobie, niechcąc by Kosru po nim władáł, oburzył na się sędziów. Wypadł wyrok oślepiénia, a syn jego Kosru, królem uznany, niedolę ojca na próżno kojić usiłowáł. Lecz Bahram Kosru nie uznaje, ciągnie do stolicy, i Kosru ustępować musi. Bahram na czele narodu władá, Bahram jest jego prawodawcą, i pokolenia dalekie imie jego z uszanowaniem wymieniają. Tymczasem Kosru uszedł do imperatora Mauricégo, a Mauricy poprzysiągł, że dopóty oręża nie złoży, dopóki Kosru na tron ojca niepowróci. Sprzyjali mu magowie i postęp wojska Rzymskiégo od Persa Narsesa wiedzionégo, był łacny; Modain otworzyło bramy; Bahram nad Zab, powtóre na granicy Medji pobity, uchodził do Turków, gdzie zmartwiony umárł. Kosru ostro niespokojności uciszył, dlá beśpieczeństwa trzymáł przy sobie 1000. Rzymian, wdzięczny Mauricemu, wyrzekł się Dara i okolicznych aż do Araxu krajin. Tak się spełniła inna dwudziestoletnia wojna.

Ostatnia Sassanów z Rzymem walka.

CXIII. Zakończona wojna, dała sposobność Rzymowi czynniéjszégo działania przeciw Obrzynóm i Słáwianóm. Wszystkié Europejskié prowincje srodze nawiédzone od nich były, ciężkié opłaty wstrzymywały i odwracały przedsięwzięcia, ale dzikié do-
592.—599. magania się Bajana rosły. Lecz Mauricégo złe wróżby w stolicy zatrzymały, a Priskusa i Piotra za Dunajem wyprawy niepolepszały rzeczy: Chagan Obrzynów podnosił opłaty, zajechál i do panowania swégo dołączył Dalmatję. Następne Priskusa za Dunaj wy-
600.—602 prawy, policzyły wiele bitew wygranych, kilkadziesiąt tysięcy nieprzyjaciół wybitych, kilkanaście tysięcy w niewolę zabranych, a pomimo tego, Obrzyni równie są strasznemi. W tym, niesworné wojsko

pod stolicą się burzy, burzy się i lud, Fokas na imperatorstwo wyniesiony. W obliczu ojca, dzieci, a nakoniec i sám Mauricy życie oddali. Podejrzliwość tyranna, niespokojnością najbliższych napełniała, i zięć jego Krispus, powołáł Afrikę do wyzwolénia państwa z ucisku. Ciągną stamtąd wojska, Herakljusz 610.
je do stolicy prowadził, Herakljusz imperatorem i po kilkoletnim tyraństwie Fokasa śmierć, mórd Mauricégo zemściła. Lecz wtedy w Modajn odzywá się Kosru o swégo dobrodzieja Mauricégo: wdzięczność do tego go podniecá, i prowadzi z sobą samozwańca, jakoby syna Mauricégo, żeby go na tronie ojcowskim osadzić. Twiérdze, Merdin, Dara, Amida, zdoby- 611.
té, przebyty Eufrates i miasta aż do Antiochii pobrané; zaczym zajęta Cesarea w Kappadocji i Damaszk w Syrji. Wypocząwszy Kosru, opanowáł Jerusalem, 614.
a jakobici i koptowie otworzyli mu wstęp do Egyptu. 616.
Obrócił się naostatek ku Asji, i zatknięté są w Chalcedonie, w obec stolicy saméj przez lat dziesięć powiéwające Perskié znaki. Od Chalcedonu do granic Ethjopji, ledwie jakié miasto pobrzeżné utrzymało Rzymską załogę, najwyborniéjsze prowincje, od Persów zajęte, większa część państwa przestała zasilać tron bolejąc nad skarbami w głąb Persji uwożonémi. Jedno morze, bezbronną część Europejską, z północy od Obrzynów zagrożoną, oddziélało od Persów, już Herakljusz myślał stolicę do Karthagi przenieść. — Wszakże przedsięwzięta obrona. Na ołtarzu Sofji poprzysiągł żyć i umiérać z ludem. Dlá uzyskania czasu, Kosru daninę tysiąca talentów złota i srébra, tysiąca koni, sukien jedwabnych i dziewic zaspokojony; chagan datkiem łagodzony; nowé dotąd nieznané uzbrojénia poczynione, nowe stanęły wojska, bo dawné znikły; na potrzebné tak ciężkié nakłady, użyto bogactw kościelnych. Naostatek, powierzył Herakljusz stolicę patrjarsze i senatowi, sám zrucił purpurę i wsiadł z wojskiem na okręty. Piér- 622.
wsza wyprawa od Issus w okolice Halep poczęła na dal Persóm utrudzać związki, w zdobytych prowincjach. Drugą przedsięwziął od okolic Trebizondu: Armeni go przyjęli; pomykając się ku Kaspji, zi- 623.—625.
mowlę odbył w Albanji; skąd, ruszył w głąb Persji. Sciągnięte wojska zewsząd, otoczyły go, odpiéráł je, i zmusił do zamykania się po twiérdzach: średzina

Persji zniszczénia doznaje, kwiat jéj narodu ginie, aż po drugiéj zimie, przez Kurdistan, ukazál się Herakljusz koło Amidy i nad Euxin przyciągnął. — Z
626. obu stron natężono usilności: Kosru trzy wojska pięćdziesiąt tysiączné wystawił, jedno przecinać związki wojsk Rzymskich miało, inné prosto na Herakljusza działać, trzecie pod Sarbarem wspólnie z Obrzynami stolicy dobywać. Herakljusz o jéj ochronie myślić musiáł. Dzieląc tym końcem siły, odnawiá dawné z Turkiem związki. Przy Tebris, Ziebel dowódzca hana Tureckiégo uroczyście przyjęty, na znak przyjaźni włożył mu na głowę, swoję koronę imperator, poślubił mu córkę i cztérdzieści tysięcy w posiłku uzyskáł. — Że się przedsięwzięcie na Konstantinopol nie udało, postanowił Kosru zgubić Sarbara. Sarbar znalázł środki oburzénia wojska na króla i przyrzekł Herakljuszowi, nie popiérać nieprzyjacielskich kroków. Tymczasem Herakljusz po raz trzeci
627. występuje: na polach Niniwy, Rhazates pobity, zaczym skład łupów, i skarbów królewskich Dastagerd zajęty, zwycięsca posuwáł się ku Modain, a w Modain gdy Kosru tron opuścić przedsiębierze, powstaje przeciw niemu syn jego Siroes, pomogło buntownikowi dwudziestu dwu satrapów i lud krzykiem swoj-
628. im, Kosru, okrutną zginął śmiercią. Herakliusz korzystáł z chwili, z Siroesem wszedł w układy. Stanął pokój, mocarstwa do swojich granic wkroczyły. Persja w straszny pogrążyła się nieład. Rzymskie wojska obejmowały od wielu lat postradané prowincje, a krajowcy, niedawno z żałością na wynoszoné od nieprzyjaciela łupy poglądający, z boleścią na powrót prawéj od tylu wieków władzy patrzali. Ustępujący z Alexandrii patrjarcha cieszył ich, że lat dziesięć upłynie, a przyjdzie wybawiciel z niewoli. Tak się dopełniły stuletnie zapasy Persji z państwem wschodnim od czasu Justinjana i ojca Nuszirwanowégo, w jednéj krótszéj a trzech prawie dwudziestoletnich wojnach biegącé. Występują one w wielkiéj części z przedsięwzięcia naszégo, wszakże zdawało się przyzwoicie, rospoczętą rzecz wykończyć. — Insza już nastała postać rzeczy, od zgonu Justinjana, stracona Italja, Dalmatja, daléj z koleji przez trzy wieki następné, ciągną się straty państwa Rzymskiégo, lecz

to państwo, Rzymskim chcąc być zawsze, obraża się o imié Greckiégo, a przecie lud i władze od czasu Justinjana po Grecku przemáwiáją, Rzymskiégo języka nie znają, Rzym od Greków się odrywá, na zachodzie wzrastá Franków potęga i podnosi się związek polityczno religijny chrześcjaństwa łacińskiégo pod naczelnictwem Rzymu.

Szereg chronologicznych tabliczek, wyrażających porządek królów, oraz niektóre odmiany i następstwo królestw, rozrzucony pomiędzy §. §., daje się uważać w ciągu swojim w następującym porządku.

I. Królestwa wschodu aż do ich upadku, to jest do czasów Cyrusa przy §. 4. na stronie 36. 37.
Do tego, w tym tu w dopełnieniu zaraz umieszczéni królowie czasów bohatérskich i heraklidów w Grecji panujący na stronie 326 327.— Do uzupełnienia tych krolów Greckich, służą tablice genealogiczné królów Sparty i Cyreny przy §. 20. na stronie 63. 64. oraz królowie Rzymu przy §. 41. na stronie 117.

II. Od Cyrusa do Alexandra Wielkiégo królów porządek przy §. 24. na stronie 74.
Do tego przeciągu czasu należą tyranni Sicilijscy przy §. 22. na stronie 70, oraz przemiany zaszłe między narodami i krajami Jtalij, przy §. 39. na stronie 113.

III. Od Alexandra wielkiégo do Augusta, Greckie i im pobliskié na wschodzie królestwa przy §. 50. na stronie 148. 149.
Do tego przeciągu czasu należy porządek królów Numidji i Mauritanji przy §. 61. na str. 179.

IV. Od Augusta do Filippa, przy §. 77. na str. 222.

V. Od Filippa Rzymskiégo imperatora do ostatniégo po Theodosjuszu wielkim podziału, przy §. 88. na stronie 252.

VI. Od ostatniégo po Theodosiuszu Wielkim Rzymskiégo państwa podziału, do końca szóstégo wieku ery chrześcjańskiéj przy §. 99. na str. 284. 285.

królowie w Grecji czasów bohatérskich i heraklidów do §§. 4. 5. 7. 14.

Argos.	Atheny.	Theby	Orchomen	
1572. Danaus	1570. Cekrops	1549. Kadmus		1541 Deukali Thes
1523. Lynceusz	1520. Kranans	1514 Pentheu		1507 Minos I Krety
1482. Abas	1510. Amfiktyon	1497. Polydor		Lykastus Krety.
1459. Pretus	1498. Erichthoni	1430 Labdak		1400 Ilus Trojański
1440. Akrisjusz	1462. Pandion	1416 Amfion.	Andreys	Pelops Elidy
1410 Perseusz	1432 Erechtheus	1401. Laius	Flegyas	MinosII Krety
1399. opuszcza	1397. Cekrops II		Chryses	1353 Deukaljon Kre
Megapentesowi.			Minyas	LaomedonTroi
(dalsi na tablicy i stronie następującéj)			Orchomen	1340 Pelops umiéra
				1310 Priam Troiań
				Idomenej Krety.

Theby.	Atheny	Korinth	Argos	Myceny.	Tyrinth.	Arkadja.	Messenja.
1401. Laius	1397 Cekrops II	1386 Polybus		1399 Perseusz			
1358. Kreon	1372 Pandion II	1342 Kreon	Megapenthes	1396 Sthenelus	Alceusz		
1354. Edipp	1354 Egeusz	1334 Sisyfus	Talaus	1388 Eurystheus	Amfitryo		Neleus
1342.	1322 Theseus	1320 Ornythion	Adrastus	1350 Atreusz			1335
1320. Eteokles	1293Menestheus	1300 Thoas	Egialeus	1285 Agamemnon			Nestor
1317. Lasdamas	1270 Demofoon	1292 Atrej Agam	Diomedes	1270 Egistes			
1299. Tersandes	1229 Oxinthes	1269 Thoas		1263 Orestes		Agapenor	
1281. Peneleus	1199 Afidas	1268 Damofoon		1193 Tisamenus		Hippotous	
1269. Tisamenes	1198 Thymetes	1220 Propodas		1190 Penthlius		Epytus	Melanthus
1249. Damasicht	1190 Melanthus	1191 Doridas i	*Heraklidowie.*			Cypselus	*Heraklidowe*
1234. Ptolemej	1153 Kodrus	Hyantidas	Temenus			Laias	Kresfontes
1200. Xanthus	*Archontowie.*	*Heraklidowie.*	Cissus			Bukolion	Epytus
1190.	1132 Medon	1160 Aletes				Fialus	Glaukus
	1105 Akastus	1122 Ixion	Miltas			Simus	Isthmius
	1069 Archippus	1081 Agelas	1090			Pompus	Dotidas
	1044 Thersippus	1047 Prymnis				Egineta	Sybotas
	1003 Forbas	*Bachidowie.*				Polymestor	Fintas
	966 Megakles	1012 Bachis				Echmis	Antiochus
	930 Diognetus	977 Agelastes				Aristokrates	Androkles
	896 Ferekles	947 Eudemon	895. Ifitus			Hicetas	742.
	853 Arifron	922Aristodemus	854.			Aristokrates	Eufaes
	828 Thespikus	887 Agemon					729.
	801 Agamestor	871 Alexander					Aristodem
	778 Eschylus	846 Telestes					Alcidamas
	756 Alkmeon	834 Automenes					723 722. . .
	dziesięcioletni.	833 *prytani*					*Sparta.*
	754 Charops	*roczni.*					
	747 Esimedes						683.
	737 Klidikus						Aristomenes
	727Hippomenes	663 Cypselus					668. . . . .
	717 Leokrates	633 Peryander					*Sparta.*
	707 Apsander	589 Psammetich					
	697 Eryxias	586					

Coroebus	I.	776
		775
Antimachus	II.	772
		771
Androclus	III.	768
		767
Polychares	IV.	764
		763
Aeschines	V.	760
		759
Oebotas	VI.	756
		755
Daicles z Messeny	VII.	752
		751
Anticles	VIII.	748
		747
Xenocles	IX	744
		743
Dotades	X.	740
		739
Leochares	XI.	736
		735
Oxithemis	XII.	732
		731
Diocles z Korinthu	XIII.	728
		727
Dasmon i Hypenus	XIV.	724
		723
Orsippus	XV.	720
		719
Pythagoras	XVI.	716
		715
Polus	XVII.	712
		711
Tellis	XVIII.	708
		707
Menon	XIX.	704
		703
Atheradas	XX.	700
		699
Pentacles	XXI	696
		695
Pentacles 2.	XXII	692
		691
Icarius	XXIII.	688
		687
Cleoptolem	XXIV.	684
Creon	1.	683
	2.	682
Lysias	3.	681
Tle ias	4	680
Thalpius	XXV.	679
		676
Callisthenes	XXVI.	675

Eurybates	XXVII.	672
Leostratus	2.	671
		670
Pisistratus	4.	669
Charmis	XXVIII	668
Autosthenes	1.	
		667
		664
Chionis	XXIX.	
Miltiades	1.	663
		660
Chionis 2.	XXX	659
Miltiades 2.	2.	558
		656
Chionis 3.	XXXI.	655
		65
Cratinus	XXXII	65
	1.	648
Gyges	XXXIII.	647
		646
		645
Dropides	4.	644
Stomas	XXXIV.	643
		640
Sphaerus	XXXV	639
Damasias	2.	638
	3.	637
	4	636
Phrynon	XXXVI.	
Epinetus	1.	635
		632
Euryclides	XXXVII	63
		628
Olynthaeus	XXXVIII	627
		624
Rhipsolcus	XXXIX.	
Draco	1	623
		620
Olynthaeus 2	XL.	619
		616
Cleonides	XLI.	
Henochides	1.	615
		612
Lycotas	XLII	611
		608
Cleonis	XLIII.	507
	2.	606
	3	605
Aristocles	4.	604
Gelo	XLIV.	
Critias	1.	603
		600
Auticrates	XLV.	
Megacles	1.	599

Chrysamax.	XLVI.	596
		595
Philombrotus	2	594
Solon	3	593
Dropides 2	4.	592
Eurycles	XLVII	
Eucrates	1.	591
Simon	2	590
	3.	589
	4.	588
Glycon	XLVIII	
Phoenippus	1.	587
		584
Lycinus	XLIX.	583
	2.	582
Damasias	3.	581
	4.	580
Epitelidas	L.	579
Archestratid	4.	577
Erastosthen	LI.	576
		575
		572
Agis	LII.	571
	2	570
Aristomenes	3	
	4.	569
		568
Agnon	LIII	567
	2.	566
Comias	3.	565
	4	564
Hippostratus	LIV	563
	2.	562
	3.	561
Hegesistrat	4.	560
Hippostrat. 2	LV	
Hippoclides	1.	559
		556
Phedrus	LVI	
Eutydemus	1	555
		552
Ladronius	LVII.	551
		548
Diognetus	LVIII.	
Erxiclides	1.	547
		544
Archilochus	LIX.	543
		540
Apellaeus	LX.	539
		536
Agatarchus	LXI.	
Athenaeus	1.	535
Hipparchus	2.	534
Heraklides	3.	533
	4.	532
Eryxias	LXII.	531

Nota. Zwycięscy igrzysk Olymp. z Archontami Athen wypisani tak, że zwycięsców nazwisko kursywą.

			od założénia Rzymu podług Warrona.	Konsulowie.
Parmenides	LXIII.	528		
		527		
Evander	LXIV.	524		
Miltiades	1	523		
Apochas	LXV.	520		
		519		
Ischyrus	LXVI.	516		
		515		
Phanas	LXVII.	512		
Klisthenes	1	511		
Ischomachus	LXVIII.	508		
Isagoras	1	507		
	2	506	245	L. Junius Brutus.
	3			L. Tarquinius Collatinus *po nim.*
				Sp. Lucretius Tricipitinus *po nim.*
				M. Horatius Pulvillus.
				po Brutie: P. Valerius Poplicola.
		505	246	P. Valerius Poplicola 2.
	4			T. Lucretius Tricipitinus.
Ischomachus 2.	LXIX.	504	247	P. Valerius Poplicola 3.
Acestorides	1			M. Horatius Pulvillus 2.
		503	248	Sp. Lartius Flavus (Largius)
	2			T. Herminius Aquilinus.
		502	249	M. Valerius Volesus
	3			P. Posthumius Tubertus.
		501	250	P. Valerius Poplicola 4.
	4			T. Lucretius Tricipitinus 2.
Nicaestas	LXX.	500	251	P. Postumius Tubertus.
Myrus	1			Agrippa Menenius Lanatus.
		499	252	Opiter Virginius Tricostus.
	2			Sp. Cassius Viscellinus.
		498	253	T. Posthumius Cominius Auruncus.
	3			T. Lartius Flavus *diktator.*
		497	254	M. Tullius Longus.
	4			Ser. Sulpicius Camerinus.
Tisicrates	LXXI.	496	255	P. Veturius Geminus.
Hipparchus	1			T. Ebutius Elva.
		495	256	T. Lartius Flavus 2.
Philippus czyli	2			Q. Claelius Siculus.
Pithocritus		494	257	A. Sempronius Atratinus.
Philippus	3			M, Minucius Augurinus.
		493	258	A. Posthumius Albus Regillensis.
Themistocles	4			T. Virginius Tricostus.
Tisicrates 2.	LXXII.	492	259	Ap. Claudius Sabinus.
Diognetus	1			P. Servilius Priscus.
		491	260	A. Virginius Tricostus Caelimontanus.
Hyrilides	2			T. Veturius Geminus Cicurinus.
		490	261	Sp. Cassius Viscellinus 2.
Phoenippus	3			T. Posthumius Cominius Auruncus 2.
		489	262	T. Geganius Macerinus.
Aristides	4			P. Minucius Augurinus.
Astyalus	LXXIII.	488	263	M. Minucius Augurinus 2.

Anchises	1			A. Sempronius Atratinus 2.
		487	264	Q. Sulpicius Camerinus.
Lacratides	2			Sp. Lartius Flavus 2.
		486	265	C. Julius Iulus.
Philocrates	3			P. Pinarius Rufus Mamercinus.
		485	266	Sp. Nautius Rutilus.
	4			Sex. Furius Fusus.
Astyalus 2.	LXXIV.	484	267	C. Aquilius Tuscus.
Leostratus	1			T. Sicinius Sabinus.
		483	268	Sp. Cassius Viscellinus 3.
Nicodemus	2			Proculus Virginius Tricostus.
		482	269	Q. Fabius Vibulanus.
	3			Ser. Cornelius Cossus Maluginensis.
		481	270	L. Aemilius Mamercinus.
Achepsion	4			Q. Fabius Vibulanus.
Astyalus 3.	LXXV.	480	271	M. Fabius Vibulanus.
Callias	1			L. Valerius Poplicola Potitus.
		479	272	C. Julius Iulus.
Xantippus	2			Q. Fabius Vibulanus 2.
		478	273	Caeso Fabius Vibulanus.
Timosthenes	3			Sp. Furius Fusus.
		477	274	Cn. Manlius Cincinnatus.
Adimantus	4			M. Fabius Vibulanus 2.
Scamander	LXXVI.	476	275	Caeso Fabius Vibulanus 2.
Phaedo	1			V. Virginius Tricostus Rutilus.
		475	276	L. Aemilius Mamercinus.
Dromoclides	2			C. Servilius Structus Ahala *po nim.*
				C. Cornelius Lentulus.
		474	277	C. Horatius Pulvillus.
Acatestorides 2	3			T. Menenius Lanatus.
		473	278	A. Virginius Tricostus Rutilus.
Menon	4			C. Servilius Structus.
Dandes	LXXVII.	472	279	P. Valerius Poplicola.
Chares	1			C. Nautius Rufus
		471	280	L. Furius Medullinus Fusus
Praxiergus	2			M. Manlius Vulso.
		470	281	L. Aemilius Mamercinus 3.
Apsephion	3			P. Vopiscus Julius Iulus.
		469	282	P. Pinarius Rufus Mamercinus.
Phaedon	4			P. Furius Fusus
Parmenidas	LXXVIII	468	283	Ap. Claudius Sabinus.
Theagenidas	1			T. Quinctius Capitolinus Barbatus.
		467	284	L. Valerius Poplicola Potitus 2.
Lysistratus	2			T. Aemilius Mamercinus
		466	285	A. Virginius Tricostus Coelimontanus
Lysanias	3			T. Numicius Priscus.
		465	286	T. Quintius Capitolinus Barbatus 2.
Lysitheus	4			Q. Servilius Priscus.
Xenophon	LXXIX.	464	287	T. Aemilius Mamercinus 2.
Archidemides	1			Q. Fabius Vibulanus.
		463	288	Sp. Posthumius Albus Regillensis.
Tlepolemus	2			Q. Servilius Priscus 2.
czyli Euchippus		462	289	Q. Fabius Vibulanus 2.
Conon	3			T. Quintius Capitolinus Barbatus 3.
		461	290	A. Posthumius Albus Regillensis.

Evippus	4			Sp. Furius Medullinus Fusus
Tyrymmas	LXXX	460	291	P. Servilius Priscus
Chrasiclides	1			L. Ebutius Elva
		459	292	T. Lucretius Tricipitinus
Philocles	2			T. Veturius Geminus Cicurinus
		458	293	P. Volumnius Amintinus Gallus
Bion	3			Ser. Sulpicius Camerinus
		457	294	P. Valerius Poplicola 2.
Mnesithides	4			C. Clodius Sabinus Regillensis
Polymnastes	LXXXI.	456	295	Q Fabius Vibulanus
Callias	1			L. Cornelius Maluginensis Cossus
		455	296	C. Nautius Rutilus 2.
Sosistratus	2			L. Minucius
		454	297	C Horatius Pulvillus
Aristo	3			Q. Minutius Augurinus
		453	298	M Valerius Maximus
Lysicrates	4			Sp. Virginius Tricostus Caelimontanus
Lycus	LXXXII	452	299	T. Romilius Rocus Vaticanus
Charephanes	1			G. Veturius Cicurinus
		451	300	S Tarpeius Montanus Capitolinus
Antidotus	2			A. Aeterius Fontinalis
		450	301	Sex Quintilius Varus
Euthydemus	3			P. Horatius (Curiatius) Tergeminus
		449	302	P Sestius Capitolinus
Pedieus	4			C. Menenius Lanatus
				decemvirowie.
Crisson	LXXXIII	448	303	Ap. Claudius Crassinus
Philiscus	1			T. Genucius Augurinus
				P. Cestius Capitolinus
				P. Posthumius Albus Regillensis
				Sex Sulpicius Camerinus
				T Romilius Rocus Vaticanus
				A Manlius Vulso
				C. Julius Iulus
				T Veturius Crassus Cicurinus
				P. Horatius (Curatius) Tergeminus
		447	304	Appius Claudius Crassinus 2.
Timarchides	2			M Cornelius Maluginensis
				M. Sergius
				L. Minutius
				Q. Fabius Vibulanus
				Q. Poecelius
				T. Antonius Merenda
				K Duilius
				Sp. Oppius Cornicensis
				M. Rabuleius
		446	305	*na miéjscu decemvirów konsule.*
Callimachus	3			L. Valerius Poplicola Potitus
				M. Horatius Barbatus
		445	306	Lar. Heminius Aquilinus
Lysimachides	4			T. Virginius Tricostus Coelimontanus
Crisson	LXXXIV	444	307	M. Geganius Macerinus
Praxiteles	1			C. Julius Iulus
		443	308	T. Quintius Capitolinus Barbatus 4.
Lysanias	2			Agrippa Furius Fusus

					u Djonys. Halic. { M. Minucius
					C. Quintius
			442	309	M. Genucius Augurinus
Diphilus		3			C. Curtius Philo
			441	310	*tribuni wojskowi konsularni.*
Timocles		4			A. Sempronius Atratinus
					L. Atilius Longus
					T Cloelius Siculus
					ustępują konsulóm.
					L. Papirius Mugillanus
					L. Sempronius Atratinus
Crisson 3	LXXXV.		440	311	M. Geganius Macerinus 2.
Myrrhides		1			T. Quinctius Capitolinus Barbatus 5
			439	312	M. Fabius Vibulanus
Glaucidas		2			Posthumius Ebutius Elva Cornicensis
			438	313	C. Furius Pacilius Fusus
Theodorus		3			M. Papirius Crassus
			437	314	Proculus Geganius Macerinus
Euthidemus		4			L. Menenius Lanatus
Theopompus	LXXXVI		436	315	T. Quinctius Capitolinus Barbatus 6.
Musimachus		1			Agrippa Menenius Lanatus
			435	316	*tribuni wojskowi konsularni.*
Antilachides		2			Mam Aemilius Mamercinus
					T. Quinctius Cincinnatus
					L. Julius Iulus
			434	317	*konsule.*
Chares		3			M. Geganius Macerinus
					L. Sergius Fidenas
			433	318	M. Cornelius Maluginensis
Apseudes		4			L. Papirius Crassus
Sophron	LXXXVII		432	319	C. Julius Iulus
Pythodorus		1			L. Virginius Tricostus
			431	320	C. Julius Iulus 2.
Euthydemus		2			L. Virginius Tricostus
			430	321	*tribuni wojskowi konsularni.*
Apollodorus		3			M. Fabius Vibulanus
					M. Fossius Flacinator
					L. Sergius Fidenas
			429	322	L. Pinarius Rufus Mamercinus
Epaminondas		4			L. Furius Medullinus
					Sp. Posthumius Albus Regillensis
Symmachus	LXXXVIII		428	323	*konsulowie.*
Diotimus		1			T. Quinctius Pennus Cincinnatus
					C. Julius Manso
			427	324	C. Papirius Crassus
Euclides		2			L. Julius Iulus
			426	325	L. Sergius Fidenas 2
Eushydemus		3			Hostius Lucretius Tricipitinus
			425	326	T Quintius Pennus Cincinnatus
Stratocles		4			A. Cornelius Cossus
Symmachus 2	LXXXIX		424	327	C. Servilius Structus Ahala
Isarchus		1			L. Papirius Mugilanus 2.
			423	328	*tribuni wojskowi konsularni.*
Amynias		2			T. Quinctius Pennus Cincinnatus
					C. Furius Pacillus

Alcaeus	3	422	329	M. Posthumius Albus Regillensis A. Cornelius Cossus A. Sempronius Atratinus L Furius Medullinus, L. Quinctius Cincinnatus L. Horatius Barbatus
Aristion	4	421	330	Ap Claudius Crassus Regillensis Sp. Nautius Rutilus L. Sergius Fidenas Sex Julius Iulus
Hyperbius Astyphilus czyli Aristophilus	CX. 1	420	331	*konsulowie.* C. Sempronius Atratinus Q. Fabius Vibulanus
Archias	2	419	332	*tribuni wojsk. konsul.* M. Manlius Vulso Capitolinus Q. Antonius Merenda L. Papirius Mugilanus L. Servilius Structus
Antiphon	3	418	333	*konsule.* T. Quinctius Capitolinus Barbatus Humerius Fabius Vibulanus
Euphemus	4	417	334	*tribuni wojsk. konsul.* T. Quinctius Pennus Cincinnatus 3. M. Manlius Vulso Capitolinus L. Furius Medullinus 3. A. Sempronius Atratinus
Exagenetus Aristomnestes	CXI 1	416	335	Agrippa Menenius Lanatus Sp. Nautius Rutilus P. Lucretius Tricipitinus C. Servilius Axilla
Chabrias	2	415	336	M Papirius Mugillanus C. Servilius Axilla L. Sergius Fidenas Q. Servilius Priscus
Pisander	3	414	337	P. Lucretius Tricipitinus L. Servilius Structus Agrippa Menenius Lanatus Sp. Veturius Crassus Cicurinus
Cleocritus	4	413	338	A. Sempronius Atratinus M. Papirius Mugillanus Sp Nautius Rutilus Q. Fabius Vibulanus
Exagenetus 2 Callias	CXII. 1	412	339	P. Cornelius Cossus Quinctius Cincinnatus C. Valerius Pennus Volusus N Fabius Vibulanus
Theopompus czyli Euctemon	2	411	340	Q. Fabius Vibulanus Cn. Cornelius Cossus P. Posthumius Albus Regillensis L. Valerius Potitus
Glaucippus	3	410	341	*konsule.* M. Cornelius Cossus L Furius Medullinus
Diocles	4	409	342	Q. Fabius Ambustus C. Furius Pacilus

Eubotas	XCIII.	408	343	M. Papirius Mugillanus
Euctemo	1			C. Nautius Rutilus
		407	344	M. Aemilius Mamercinus
Antigenes	2			C. Valerius Potitus Volusus
		406	345	Cn. Cornelius Cossus
Callias	3			L. Furius Medullinus
		405	346	*tribuni wojsk. konsul.*
Alexias	4			C. Julius Iulus
				P. Cornelius Cossus
				C. Servilius Ahala
Crocinas	XCIV.	404	347	C. Valerius Potitus Volusus
Pythodorus	1			C. Servilius Ahala
				N. Fabius Vibulanus
				L. Furius Medullinus
		403	348	P. Cornelius Rutilus Cossus
Eulides	2			L. Valerius Potitus
				Cn. Cornelius Cossus
				N. Fabius Ambustus
		402	349	C. Julius Iulus
Mycion	3			M. Aemilius Mamercinus
				T. Quinctius Capitolinus Barbatus
				L. Furius Medullinus
				T. Quinctius Cincinnatus
				A. Manlius Vulso Capitolinus
		401	350	P. Cornelius Maluginensis
Exanetus	4			Sp. Nautius Rutilus
				Cn Cornelius Cossus
				C Valerius Potitus
				K. Fabius Ambustus
				M. Sergius Fidenas
Menon	XCV.	400	351	M. Aemilius Mamercinus
Laches	1			M. Furius Fusus
				Appius Claudius Crassus
				L. Julius Iulus
				M. Quintilius Varus
				L. Valerius Potitus
				M. Furius Camillus
				M. Posthumius Albinus
		399	352	Q. Servilius Ahala
Aristocrates				Q. Sulpicius Camerinus
	2			Q. Servilius Priscus Fidenas
				A. Manlius Vulso
				L Virginius Tricostus
				M. Sergius Fidenas
		398	353	L. Valerius Potitus
Ischycles	3			L Julius Iulus
				M. Furius Camillus
				M. Aemilius Mamercinus
				Cn. Cornelius Cossus
				K. Fabius Ambustus
		397	354	P. Licinius Calvus
Lysiades	4			P. Maelius Capitolinus
				P. Maenius
				Sp. Furius Medullinus
				L. Titinius

				L. Pnblilius Philo
Eupolemus	XCVI.	396	355	C. Duillius
Phormio	1			L. Atilius Longus
				Cn. Genucius Aventinensis
				M. Pomponius
				Volero Publilius Philo
				M. Veturius Crassus Cicurinus
		395	356	L. Valerius Potitus
Diophantus	2			L. Furius Medullinus
				M. Valerius Maximus
				M. Furius Camillus
				Q. Servilius Priscus
				Q. Sulpicius Camerinus
		394	357	L. Julius Iulus
Eubulides	3			L. Furius Medullinus
				L. Sergius Fidenas
				A. Posthumius Albinus
				A. Manlius Vulso
				P. Cornelius Malluginensis
		393	358	P. Licinius Calvus
Demostratus	4			L. Atilius Longus
				P. Maelius Capitolinus
				L. Titinius
				P. Maenius
				C. Genucius Aventinensis
Terinaeus	XCVII.	392	359	P. Cornelius Cossus
Philocles	1			P. Cornelius Scipio
				M. Valerius Maximus
				K. Fabius Ambustus
				L. Furius Medullinus
				Q. Servilius Priscus Fidenas
		391	360	M. Furius Camillus
Nicoteles	2			L. Furius Medullinus
				C. Aemilius Mamercinus
				Sp. Posthumius Albinus Regillensis
				P. Cornelius Scipio
				L. Valerius Poplicola
		390	361	*konsule.*
Demostratus	3			L. Lucretius Flavus
				Ser. Sulpitius Camerinus
		389	362	L. Valerius Potitus
Antipater	4			M. Manlius Capitolinus
Sosippus	XCVIII.	388	363	*tribuni wojsk. konsul.*
Pyrrhus czyli Pyrgio	1			L. Lucretius Flavus
				Ser. Sulpicius Camerinus
				M. Aemilius Mamercinus
				L. Furius Medullinus
				Agrippa Furius Fusus
				C. Aemilius Mamercinus
		387	364	Q. Fabius Ambustus
Theodotus	2			K. Fabius Ambustus
				C. Fabius Ambustus
				Q. Sulpitius Longus
				Q. Servilius Priscus Fidenas
				Servilius Cornelius Maluginensis

		386	365	L. Valerius Poplicola
Mystichides	3			L. Virginius Tricostus
				P. Cornelius Cossus
				A. Manlius Capitolinus
				L. Aemilius Mamercinus
				L. Posthumius Albinus Regillensis
		385	366	T. Quinctius Cincinnatus
Dexithus	4			L. Servilius Priscus Fidenas
				L. Julius Iulus
				L. Aquilius Corvus
				L. Lucretius Tricipitinus
				Ser. Sulpicius Rufus
Dicon }	XCIX.	384	367	L. Papirius Cursor
Diotrephes	1			C. Sergius Fidenas
				L. Aemilius Mamercinus
				L. Menenius Lanatus
				L. Valerius Poplicola
				C. Cornelius Cossus
		383	368	L. Furius Camillus
Phanostratus	2			Q. Servilius Priscus Fidenas
				L. Quinctius Cincinnatus
				L. Horatius Pulvillus
				P. Valerius Potitus Poplicola
				Ser. Cornelius Maluginensis
		382	369	A. Manlius Capitolinus
Evander	3			P. Cornelius Cossus
				T. Quinctius Capitolinus
				L. Quinctius Capitolinus
				L. Papirius Cursor
				C. Sergius Fidenas
		381	370	Ser. Cornelius Maluginensis
Demophilus	4			P. Valerius Potitus Poplicola
				M. Furius Camillus
				Ser Sulpitius Rufus
				C. Papirius Crassus
				T. Quinctius Cincinnatus
Dionysiodorus	C	380	371	L. Valerius Poplicola
Pytheas	1			A. Manlius Capitolinus
				Ser Sulpicius Rufus
				L. Lucretius Tricipitinus
				L. Aemilius Mamercinus
				M. Trebonius Flavus
		379	372	Sp. Papirius Crassus
Nicho	2			L. Papirius Crassus
				Ser. Cornelius Maluginensis
				Q. Servilius Priscus Fidenas
				Ser. Sulpicius Praetextatus
				L. Aemilius Mamercinus
		378	373	M. Furius Camillus
Nausinicus	3			A. Posthumius Albinus Regillensis
				L. Posthumius Albinus Regillensis
				L. Furius Medullinus
				L. Lucretius Tricipitinus
				M. Fabius Ambustus
		377	374	L. Valerius Poplicola

Callias	4			P. Valerius Potitus Poplicola
				L. Menenius Lanatus
				C. Sergius Fidenas
				Sp. Papirius Cursor
				Ser. Cornelius Maluginensis
Damon	CI.	376	375	P. Manlius Capitolinus
Chariander	1			C. Manlius Capitolinus
				C. Julius Iulus
				C. Sextilius
				M. Albinius
				L. Antistius
		375	376	Sp. Furius Medullinus
Hippodamus	2			Q. Servilius Priscus Fidenas
				C. Licinius Calvus
				P. Cloelius Siculns
				M. Horatius Pulvillus
				L. Geganius Macerinus
		374	377	L. Aemilius Mamercinus
Socratides	3			Ser. Sulpitius Praetextatus
				P. Valerius Potitus Poplicola
				L. Quinctius Cincinnatus
				C. Veturius Crassus Cicurinus
				C. Quinctius Cincinnatus
		373	378	*lata następujące bez trib. i kons.*
Astaeus	4			
Damon	CII.	372	379	
Alcisthenes	1			
		371	380	
Phrasiclides	2			
		370	381	
Dysnicetus	3			
		369	382	
Lysistratus	4			*tribuni wojsk. kons.*
Pythostratus	CIII.	368	383	L. Furius Medullinus
Nausigenes	1			P. Valerius Potitus Poplicola
				A. Manlius Capitolinus
				Ser. Sulpicius Praetextatus
				C. Valerius Potitus
				Ser Cornelius Maluginensis
		367	384	Q Servilius Priscus Fidenas
Polyzelus	2			M. Cornelius Maluginensis
				C. Veturius Crassus Cicurinus
				Q. Quinctius Cincinnatus
				A. Cornelius Cossus
				M. Fabius Ambustus
		366	385	L Quinctius Capitolinus
Cephisodorus	3			Sp. Servilius Structus
				Serv. Cornelius Maluginensis
				L. Papirius Crassus
				Serv. Sulpicius Praetextatus
				L. Veturius Crassus Cicurinus
			386	*diktator* Camillus
				trib. wojsk. kons.
		365	387	A Cornelius Cossus
Chio	4			L. Veturius Crassus Cicurinus

				M. Cornelius Maluginensis
				P. Valerius Potitus Poplicola
				M. Geganius Macerinus
				P Manlius Capitolinus
				konsule
Phocides	CIV.	364	388	L. Aemilius Macerinus
Timocrates	1			L. Sextius Sextinus Lateranus
		363	389	L. Genucius Aventinensis
Chariclides	2			Q. Servilius Ahala
		362	390	C. Sulpicius Peticus
Molo	3			C. Licinius Calvus
		361	391	L. Aemilius Mamercinus
Nicophemus	4			Cn. Genucius Aventinensis
Paurus z Cyren	CV	360	392	Q. Servilius Ahala 2
Kallimedes	1			L. Genucius Aventinensis 2
		359	393	C. Licinius Calvus
Eucharistus	2			C. Sulpicius Peticus 2
		358	394	M. Fabius Ambustus
Cephisodotus	3			C. Petilius Libo Visolus
		357	395	M. Popilius Laenas
Agathocles	4			Cn. Manlius Capitolinus Imperiosus
Paurus z Melj	CVI.	356	396	C. Fabius Ambustus
Elpinus	1			C. Plautius Proculus
		355	397	M. Marcius Rutilus
Callistratus	2			Cn. Manlius Capitolinus Imperiosus
		354	398	M. Fabius Ambustus 2
Diotimus	3			M. Popilius Laenas
		353	399	C. Sulpicius Peticus 3
Eudemus	4			M. Valerius Poplicola
Micrinas	CVII.	352	400	M. Fabius Ambustus 3
Aristodemus	1			T. Quinctius Pennus Capitolinus
		351	401	C. Sulpicius Peticus 4
Thessalus	2			M. Valerius Poplicola 2
		350	402	P. Valerius Poplicola
Apollodorus	3			C. Marcius Rutilus 2
		349	403	C. Sulpicius Peticus 5
Callimachus	4			T. Quinctius Pennus Cincinnatus
Polycles	CVIII.	348	404	M. Popilius Laenas 3
Theophilus	1			L. Cornelius Scipio
		347	405	L. Furius Camillus
Themistocles	2			Ap. Claudius Crassus
		346	406	M. Popilius Laenas 4
Archias	3			M. Valerius Corvus
		345	407	C. Plautius Hypsaeus
Eubelus	4			T. Manlius Imperiosus Torquatus
Aristolochus	CIX.	344	408	M. Valerius Corvus
Lyciscus	1			C. Petilius Libo Visolus
		343	409	M. Fabius Dorso
Pythodotus	2			Ser. Sulpicius Camerinus
		342	410	C. Marcius Rutilus 3
Sosigenes	3			T. Manlius Imperiosus Torquatus
		341	411	M. Valerius Corvus
Nicomachus	4			A. Cornelius Cossus Arvina
Anticles	CX.	340	412	C. Martius Rutilus
Theophrastus	1			Q. Servilius Ahala

		339	413	C. Plautius Hypsaeus
Lysimachides	2			L. Aemilius Mamercinus
		338	414	T. Manlius Imperiosus Torquatus
Charondas	3			P. Decius Mus
		337	415	T. Aemilius Mamercinus
Phrynicus	4			Q. Publius Philo
Cleomantis	CXI.	336	416	Lucius Furius Camillus
Pythodorus	1			C. Menius
		335	417	C. Sulpicius Longus
Evaenetus	2			P. Aelius Paetus
		334	418	L. Papirius Crassus
Ctesicles	3			Caeso Duilius
		333	419	M. Valerius Corvus
Nicocrates	4			M. Attilus Regulus
Gryllus(Euryl.)	CXII.	332	420	T. Veturius Calvinus
Niceratus (Ani-	1			Sp. Posthumius Albinus
cetus)		331	421	L. Papirius Cursor
Aristophanes	2			C. Poetilius Libo Visolus
		330	422	A. Cornelius Cossus Arvina 2
Aristophon	3			Cn. Domitius Calvinus
		329	423	M. Claudius Marcellus
Cephisophon	4			C. Valerius Potitus Flaccus
Cliton	CXIII.	328	424	L. Papirius Crassus
Euthycritus	1			L. Plautus Venno
		327	425	L. Aemilius Mamercinus Privernas 2
Chremes	2			Cn. Plautius Decianus
		326	426	C. Plautius Proculus
Anticles	3			P. Cornelius Scapula
		325	427	L. Cornelius Lentulus
Sosicles	4			Q. Publilius Philo 2
Micinnas z Rh.	CXIV.	324	428	C. Poetilius Libo Visolus
Hegesias	1			L. Papirius Mugillanus
		323	429	L. Furius Camillus 2
Cephisodorus	2			D. Junius Brutus Sceva
			430	*diktator* L. Papirius Cursor
				konsule
		322	431	L. Sulpicius Longus
Philocles	3			Q. Aulius Cerretanus
		321	432	Q. Fabius Maximus Rullianus
Achippus	4			L. Fulvius Corvus
Damasias	CXV.	320	433	T. Veturius Calvinus 2
Neaechmus	1			Sp. Posthumius Albinus 2
		319	434	L. Papirius Cursor 2
Apollodorus	2			Q. Publilius Philo 3
		318	435	L. Papirius Cursor 3
Archippus	3			Q. Aemilius (Aulius) Cerretanus
		317	436	L. Plautius Venno
Demogenes	4			M. Fossius Flaccinator
Demosthenes	CXVI.	316	437	Q. Aemilius Barbula
Democlides	1			C. Junius Bubulcus Brutus
		315	438	Sp. Nautius Rutilus
Praxibulus	2			M. Popilius Laenas
		314	439	L. Papirius Cursor 4
Nicodorus	3			Q. Publilius Philo 4
		313	440	M. Poetilius Libo

Era	Theophrast	4			C. Sulpicius Longus
Sel.	*Parmenid.*	CXVII.	312	441	L. Papirius Cursor 5
1	Polemon	1			C. Junius Bubulcus Brutus 2
			311	442	M. Valerius Maximus
2	Simonides	2			P. Decius Mus
			310	443	C. Junius Bubulcus Brutus 3
3	Hieromne-mon	3			Q. Aemilius Barbula 2
			309	444	Q. Fabius Maximus Rullianus 2
	Demetrius	4			C. Marcius Rutilus
4	Phaleraeus			445	*diktator* L. Papirius Cursor
					konsule
	Andromen.	CXVIII	308	446	P. Decius Mus 2
5	Charinus	1			Q. Fabius Maxim Rullianus 3
			307	447	Ap. Claudius Caecus
6	Anaxicrates	2			L. Volumnius Flamma Violens
			306	448	Q. Marcius Tremulus
7	Coroebus	3			P. Cornelius Arvina
			305	449	L. Posthumius Megellus
	Xenippus	4			T. Minucius Auguriuus *po nim*
8					M Fulvius Curvus Paetinus
	Androm. 2.	CXIX.	304	450	P Sempronius Sophus
9	Pherecles	1			P. Sulpitius Saverrio
			303	451	Ser. Cornelius Lentulus
10	Leostratus	2			L. Genutius Aventinensis
			302	452	M. Livius Dexter
11	Nicocles	3			M. Aemilius Paulus
			301	453	*dwóch diktatorów:*
	Calliarchus	4			Q. Fabins Maximus Rullianus
12					M. Valerius Corvus
					konsule
	Pythagoras	CXX.	300	454	Q. Apuleius Pansa
13	Hegemach.	1			M. Valerius Corvus
			299	455	M. Fulvius Perinus
	Euctemon	2			T. Manlius Torquatus *po nim*
14					M. Valerius Corvus
			298	456	L. Cornelius Scipio
15	Menesidem.	3			Cn Fulvius Centumalus
			297	457	Q. Fabius Maximus Rullianus 4.
16	Antiphates	4			P. Decius Mus 3
	Pythagoras	CXXI.	296	458	Ap Claudius Caecus 2
17	Nicias	1			L. Volumnius Flamma Violens
			295	459	Q. Fabius Maximus Rullianus 5
18	Nicostratus	2			P Decius Mus 4
			294	460	L. Posthumius Megellus
19	Olympiodo-rus	3			M. Attilius Regulus
			293	461	L. Papirius Cursor
20	Philippus	4			Sp. Carvilius Maximus
	Antigonus	CXXII.	292	462	Q. Fabius Maximus Gurges
21		1			D Junius Brutus Sceva
			291	463	L. Posthumius Megellus
22		2			C. Junius Brutus Bubulcus
			290	464	P. Cornelius Rufinus
23		3			M Curtius Dentatus
			289	465	M. Valerius Maximus Corvinus
24		4			Q. Caedicius Noctua

	Antigon. 2	CXXIII.	288	466	Q. Martius Tremulus
25		1			P. Cornelius Arvina
			287	467	M. Claudius Marcellus
26	Philippus	2			Sp. Nautius Rutilus
			286	468	M. Valerius Maximus
27		3			C. Aelius Paetus
			285	469	C. Claudius Canina
28		4			M. Aemilius Lepidus (Barbula)
	Philomelus	CXXIV.	284	470	C. Servilius Tucca
29		1			L. Caecilius Metellus (Denter)
			283	471	P Cornelius Dolabella Maximus
30		2			Cn. Domitius Calvinus
			282	472	C Fabricius Luscinus
31		3			Q. Aemilius Papus
			281	473	L. Aemilius Barbula
32		4			Q. Marcius Philippus
	Ladas	CXXV.	280	474	P. Valerius Levinus
33	Gorgias	1			T. Coruncanius Nepos
			279	475	P. Sulpicius Saverrio
34	Anaxicrates	2			P. Decius Mus
			278	476	Q. Fabricius Luscinus 2
35	Democles	3			Q Aemilius Papus 2
			277	477	P. Cornelius Rufinus 2
36		4			C. Junius Brutus Bubulcus 2
	Idaeus	CXXVI.	276	478	C. Fabius Maximus Gurges 2
37		1			C. Genucius Clepsina
			275	479	M. Curius Dentatus 2
38		2			L. Cornelius Lentulus Caudinus
			274	480	M. Curius Dentatus 3
39		3			Ser. Cornelius Merenda
			273	481	C. Fabius Dorso Licinus
40		4			C Claudius Canina 3
	Perigenes	CXXVII.	272	482	L. Papirius Cursor 2
41		1			Sp. Carvilius Maximus 2
			271	483	C Quinctilius Claudus
42	Pytharatus	2			L. Genucius Clepsina
			270	484	C. Genucius Clepsina 2
43		3			Cn. Cornelius Blasio
			269	485	Q Ogulnius Gallus
44		4			C. Fabius Pictor
	Seleucus	CXXVIII.	268	486	P. Sempronius Sophus
45		1			Ap. Claudius Crassus
			267	487	M. Attilius Regulus
46		2			L. Julius Libo
			266	488	M. Fabius Pictor
47		3			D. Junius Pera
			265	489	Q. Fabius Maximus Gurges 3
48		4			L. Mamilius Vitulus
	Philinus	CXXIX.	264	490	Ap Claudius Caudex
49		1			M. Fulvius Flaccus
			263	491	M. Valerius Maximus Messala
50		2			M. Otacilius Crassus
			262	492	L. Posthumius Megellus
51		3			Q. Mamilius Vitulus
			261	493	L. Valerius Flaccus

52		4			T. Otacilius Crassus
	Philinus 2	CXXX.	260	494	Cn. Cornelius Scipio Asina
53		1			C. Duillius Nepos
			259	495	L. Cornelius Scipio
54		2			C. Aquilius Florus
			258	496	A. Attilius Calatinus
55		3			C. Sulpitius Paterculus
			257	497	C. Attilius Regulus Serranus
56		4			Cn. Cornelius Blasio
	Ammonius	CXXXI.	256	498	A. Manlius Vulso Longus
		1			Q. Caedicius *po nim*
57					M. Attilius Regulus
			255	499	Serv. Fulvius Paetinus Nobilior
58		2			M. Aemilius Paulus
			254	500	Cn. Cornelius Scipio Asina 2
59		3			A. Attilius Calatinus
			253	501	Cn. Servilius Caepio
60		4			C. Sempronius Blesus
	Xenophan.	CXXXII.	252	502	C. Aurelius Cotta
61		1			P. Servilius Geminus
			251	503	L. Caecilius Metellus 2
62		2			C. Furius Pacilus
			250	504	C. Attilius Regulus 2
63		3			L. Manlius Vulso
			249	505	P. Claudius Pulcher
64		4			L. Junius Pullus
	Simylus	CXXXIII.	248	506	C. Aurelius Cotta
65		1			P. Servilius Geminus 2
			247	507	L. Caecilius Metellus
66		2			M. Fabius Buteo
			246	508	M. Otacilius Crassus
67		3			M. Fabius Licinus
			245	509	M. Fabius Buteo
68		4			C. Attilius Bulbus
	Alcidas	CXXXIV.	244	510	A. Manlius Torquatus Atticus
69		1			C. Sempronius Blesus 2
			243	511	C. Fundanius Fundulus
70		2			C. Sulpitius Gallus
			242	512	C. Lutatius Catulus
71		3			A. Posthumius Albinus
			241	513	A. Manlius Torquatus Atticus
72		4			Q. Lutatius Cerco
	Eraton	CXXXV.	240	514	C. Claudius Centho
73		1			M. Sempronius Tuditanus
			239	515	C. Mamilius Turinus
74		2			Q. Valerius Falto
			238	516	T. Sempronius Gracchus
75		3			P. Valerius Falto
			237	517	L. Cornelius Lentulus Caudinus
76		4			Q. Fulvius Flaccus
	Pythocles	CXXXVI.	236	518	P. Cornelius Lentulus Caudinus
77		1			C. Licinius Varus
			235	519	T. Manlius Torquatus
78		2			C. Attilius Bulbus 2
			234	520	L. Posthumius Albinus

79			3			Sp. Carvilius Maximus
				233	521	Q. Fabius Maximus Verrucosus
80			4			M. Pomponius Matho
	Menesthe-us	CXXXVII		232	522	M. Aemilius Lepidus
81			1			M. Poblicius Malleolus
				231	523	M. Pomponius Matho 2.
82			2			C. Papirius Maso
				230	524	M. Aemilius Barbula
83			3			M. Junius Pera
				229	525	L. Posthumius Albinus
84			4			Cn. Fulvius Centumalus
	Demetrius	CXXXVIII.		228	526	Sp. Carvilius Maximus 2.
85			1			Q. Fabius Maximus Verrucosus 2.
				227	527	P. Valerius Flaccus
86			2			M. Attilius Regulus
				226	528	M. Valerius Messala
87			3			L. Apullius Fullo
				225	529	L. Aemilius Papus
88			4			C Attilius Regulus
	Iolaidas	CXXXIX.		224	530	Q. Fulvius Flaccus 2.
89			1			T. Manlius Torquatus 2.
				223	531	C. Flaminius Nepos
90			2			P. Furius Philus
				222	532	Cn. Cornelius Scipio Calvinus
91			3			M. Claudius Marcellus
				221	533	P. Cornelius Scipio Asina
92			4			M. Minucius Rufus
	Zopyrus	CXL.		220	534	L. Veturius Philo
93			1			C. Lutatius Catulus
				219	535	M. Livius Salinator
94			2			L. Aemilius Paulus
				218	536	P. Cornelius Scipio
95			3			T. Sempronius Longus
				217	537	Cn. Servilius Longus
			4			C. Flaminius Nepos 2. *po nim.*
96						M. Attilius Regulus
	Dorotheus	CXLI.		216	538	C. Terentius Varro.
97			1			L Aemilius Paulus 2
				215	539	L. Posthumius Albinus }
			2			T. Sempronius Gracchus } *po nim.*
98						M. Claudius Marcellus *po nim*
						Q. Fabius Maximus Verrucosus 3.
				214	540	Q. Fabius Maximus Verrucosus 4.
99			3			M. Claudius Marcellus 3.
				213	541	Q Fabius Maximus 2. fil.
100			4			T. Sempronius Gracchus 2.
	Crates	CXLII.		212	542	Q. Fulvius Flaccus 3.
101			1			Ap. Claudius Pulcher
				211	543	P. Sulpicius Galba Maximus
102			2			C. Fulvius Centumalus
				210	544	M. Valerius Laevinus 2
103			3			M. Claudius Marcellus 4.
				209	545	Q. Fabius Maximus Verrucosus 5
104			4			Q. Fulvius Flaccus 4.
	Heraclitus	CXLIII.		208	546	M. Claudius Marcellus

105		1			T. Quinctius Crispinus
			207	547	C. Claudius Nero
106		2			M. Livius Salinator
			206	548	Q. Caecilius Metellus
107		3			L. Veturius Philo
			205	549	P. Cornelius Scipio.
108		4			P Licinius Crassus
	Heraclides	CXLIV.	204	550	M. Cornelius Cethegus
109		1			P Sempronius Tuditanus
			203	551	Cn. Servilius Caepio
110		2			C. Servilius Geminus
			202	552	T. Claudius Nero
111		3			M. Servilius Pulex Geminus
			201	553	Cn. Cornelius Lentulus
112		4			P. Aelius Paetus
	Pyrrhias	CXLV.	200	554	P. Sulpicius Galba Maximus
113		1			C. Aurelius Cotta
			199	555	L. Cornelius Lentulus
114		2			P. Villius Toppulus
			198	556	T. Quinctius Flaminius
115		3			Sex. Aelius Paetus Catus
			197	557	C. Cornelius Cethegus
116		4			Q. Minucius Rufus
	Mycion	CXLVI.	196	558	L. Furius Pupureo
117		1			M. Claudius Marcellus
			195	559	M. Portius Cato
118		2			L. Valerius Flaccus
			194	560	P. Cornelius Scipio Africanus
119		3			T. Sempronius Longus
			193	561	L. Cornelius Merula
120		4			Q. Minucius Thermus
	Agemachus	CXLVII.	192	562	L. Quinctius Flaminius
121		1			Cn. Domitius Ahenobarbus
			191	563	M. Acilius Glabrio
122		2			P. Cornelius Scipio Nasica
			190	564	L. Cornelius Scipio
123		3			C. Laelius Nepos
			189	565	Cn. Manlius Vulso
124		4			M. Fulvius Nobilior
	Acesilaus	CXLVIII.	188	566	C. Livius Salinator
125		1			M. Valerius Messala
			187	567	M. Aemilius Lepidus
126		2			C. Flaminius Nepos
			186	568	Sp Posthumius Albinus
127		3			Q. Marcius Philippus
			185	569	Ap. Claudius Pulcher
128		4			M. Sempronius Tuditanus
	Hippostra-	CXLIX.	184	570	P. Claudius Pulcher
129	*tus*	1			L. Portius Licinus
			183	571	Q. Fabius Labeo
130		2			M. Claudius Marcellus
			182	572	L. Aemilius Paulus
131		3			M. Baebius Tamphilus
			181	573	P. Cornelius Cethegus
132		4			M. Baebius Tamphilus

	Onesistra-	CL.	180	574	A. Posthumius Albinus
	tus	1			C. Calpurnius Piso *po nim*
133					Q. Fulvius Flaccus
			179	575	L. Manlius Acidinus Fulvianus
134		2			Q. Fulvius Flaccus
			178	576	M. Junius Brutus.
135		3			A Manlius Vulso
			177	577	C. Claudius Pulcher
136		4			T. Sempronius Gracebus
	Thymelus	CLI	176	578	Cn. Cornelius Scipio Hispalus } *po nim*
137		1			Q. Paetilius Spurinus
					C. Valerius Laevinus
			175	579	P. Mucius Scevola
138		2			M. Aemilius Lepidus 2.
			174	580	Sp. Posthumius Albinus
139		3			Q. Mucius Scevola
			173	581	L. Posthumius Albinus
140		4			M. Popilius Laenas
	Democri-	CLII.	172	582	C. Popilius Laenas } oba, plebeje
141	*tus*	1			P. Aelius Ligus
			171	583	P. Licinius Crassus
142		2			C. Cassius Longinus
			170	584	A, Hostilins Mancinus
143		3			A. Attilius Serranus
			169	585	Q. Martius Philippus 2.
144		4			Cn. Servilius Caepio.
	Aristande-	CLIII.	168	586	L. Aemilius Paulus
145	*rus*	1			C. Licinius Crassus
			167	587	Q. Aelius Paetus
146		2			M. Junius Pennus
			166	588	C. Sulpicius Gallus
147		3			M. Claudius Marcellus
			165	589	T. Manlius Torquatus
148		4			Cn. Octavius Nepos
	Leonidas	CLIV.	164	590	A. Manlius Torquatus
149		1			Q. Cassius Longinus
			163	591	T. Sempronius Gracchus 2
150		2			M. Juventius Phalna
			162	592	P. Cornelius Scipio Nasica
151		3			C. Martius Figulus
			161	593	M. Valerius Messala
152		4			C. Fannius Strabo
	Leonidas 2.	CLV.	160	594	L. Anicius Gallus
153		1			M. Cornelius Cethegus
			159	595	Cn. Cornelius Dolabella
154		2			M. Fulvius Nobilior
			158	596	M. Aemilius Lepidus
155		3			C. Popilius Laenas
			157	597	Sex. Julius Caesar
156		4			L. Aurelius Orestes
	Leonidas 3	CLVI.	156	598	L. Cornelius Lentulus Lupus
157		1			C Marcius Figulus 2.
			155	599	P. Cornelius Scipio Nasica
158		2			M. Claudius Marcellus 2.
			154	600	Q. Opimius Nepos

		3			L. Posthumius Albinus *po nim*
159					M. Acilius Glabrio
			153	601	Q. Fulvius Nobilior
160		4			T. Annius Luscus
	Leonidas 4	CLVII.	152	602	M. Claudius Marcellus 3.
161		1			L. Valerius Flaccus
			151	603	L. Licinius Lucullus
162		2			A. Posthumius Albinus
			150	604	L. Quinctius Flamininus
163		3			M. Acilius Balbus
			149	605	L. Marcius Censorinus
164		4			M. Manilius Nepos
	Orthon	CLVIII.	148	606	Sp. Posthumius Albinus
165		1			L. Calpurnius Piso Caesonius
			147	607	P. Corneli Scipio Afric. Aemilian.
166		2			C. Livius Mamilianus Drusus
			146	608	Cn. Cornelius Lentulus
167		3			L. Mummius Achaicus
			145	609	Q. Fabius Maximus Aemilianus
168		4			L. Hostilius Mancinus
	Alcimus	CLIX.	144	610	Ser. Sulpicius Galba
169		1			L. Aurelius Cotta
			143	611	Appius Claudius Pulcher
170		2			Q. Caecilius Metellus Macedonicus
			142	612	L. Caecilius Metellus Calvus.
171		3			Q. Fabius Maximus Servilianus
			141	613	Q. Servilius Nepos
172		4			Q. Pompeius Nepos
	Anodaeus	CLX.	140	614	C. Laelius Sapiens
173		1			Q. Servilius Caepio.
			139	615	C. Calpurnius Piso.
174		2			M. Popilius Laenas
			138	616	P. Cornelius Scipio Nasica Serapio.
175		3			D. Junius Brutus Callaicus
			137	617	M. Aemilius Lepidus Porcina
176		4			C. Hostilius Mancinus
	Antipater	CLXI.	136	618	P. Furius Philus
177		1			Sex. Attilius Serranus
			135	619	Ser. Fulvius Flaccus
178		2			Q. Calpurnius Piso
			134	620	P. Corneli Scipio Afric. Aemilianus 2.
179		3			C. Fulvius Flaccus
			133	621	P. Minucius Scevola
180		4			L. Calpurnius Piso.
	Damon	CLXII.	132	622	P. Popilius Laenas
181		1			P. Rupillus Nepos
			131	623	P. Licinius Crassus Mucianus
182		2			L. Valerius Flaccus
			130	624	C. Claudius Pulcher
183		3			M. Perpenna
			129	625	C. Sempronius Tuditanus
184		4			M. Aquilius Nepos
	Timotheus	CLXIII.	128	626	Cn. Octavius Nepos
185					T. Annius Luscus Rufus
			127	627	L. Cassius Longinus

186		2			L. Cornelius Cinna
			126	628	M. Aemilius Lepidus
187		3			L. Aurelius Orestes
			125	629	M. Plautius Hypseus
188		4			M. Fulvius Flaccus
	Beotus	CXLIV.	124	630	C. Cassius Longinus
189		1			C. Sextius Calvinus
			123	631	Q. Oecilius Metellus Balearius
190		2			T. Quinctius Flamininus
			122	632	Cn. Domitius Ahenobarbus
191		3			C. Fannius Strabo
			121	633	L. Opimius Nepos
192		4			Q. Fabius Maximus Allobrogicus
	Acusilaus	CLXV	120	634	L. Manilius Nepos
193		1			C. Papirius Carbo
			119	635	L. Caecilius Metellus Dalmaticus
194		2			L. Aurelius Cotta
			118	636	M. Porcius Cato
195		3			Q Marcius Rex
			117	637	L. Cecilius Metellus
196		4			Q. Mutius Scevola
	Chrysogo-nus	CLXVI.	116	638	C. Licinius Geta
197		1			Q. Fabius Maximus Eburnus
			115	639	M Aemilius Scaurus
198		2			M. Caecilius Metellus
			114	640	M. Acilius Balbus
199		3			C. Porcius Cato
			113	641	P. Caecilius Metellus Caprarius
200		4			Cn. Papirius Carbo
	Chrysogo-nus 2.	CLXVII.	112	642	M Livius Drusus
201		1			L. Calpurnius Piso
			111	643	P. Cornelius Scipio Nasica
202		2			L. Calpurnius Piso Bestia
			110	644	M Minucius Rufus
203		3			Sp. Posthumius Albinus
			109	645	Q. Caecilius Metellus Numidicus
204		4			M. Junius Silanus
	Nicoma-chus	CLXVIII.	108	646	Ser. Sulpicius Galba
		1			Quintus Hortensius Nepos *po nim*
205					M. Aurelius Scaurus
			107	647	L. Cassius Longinus }
		2			C. Marius Nepos } *po nim*
206					M. Aemilius Scaurus 2.
			106	648	C. Attilius Serranus
207		3			Q. Servilius Caepio
			105	649	P. Rutilius Rufus
208		4			Cn. Mallius Maximus
	Nicodemus	CLXIX.	104	650	C. Marius Nepos 2.
209		1			C. Flavius Fimbria
			103	651	C Marius Nepos 3.
210		2			L. Aurelius Orestes
			102	652	C. Marius Nepos 4.
211		3			Q. Lutatius Catulus
			101	653	C. Marius Nepos 5.
212		4			Manius Aquilius Nepos

	Simmias	CLXX.	100	654	C. Marius Nepos 6.
213		1			L. Valerius Flaccus
			99	655	M. Antonius Nepos
214		2			A. Posthumius Albinus
			98	656	Q. Caecilius Metellus Nepos
215		3			T. Didius Nepos
			97	657	Cn. Cornelius Lentulus
216		4			P. Licinius Crassus
	Parmeni-	CLXXI.	96	658	Cn. Domitius Ahenobarbus
217	*scus*	1			C. Cassius Longinus
			95	659	L. Licinius Crassus
218		2			M. Mucius Scevola
			94	660	C Caelius Caldus
219		3			L. Domitius Ahenobarbus
			93	661	C. Valerius Flaccus
220		4			M. Herenni us Nepos
	Eudamus	CLXXII	92	662	C. Claudius Pulcher
221		1			M. Perpenna Nepos
			91	663	L. Marcius Philippus
222		2			Sex. Julius Caesar
			90	664	Sex. C. Junius Caesar
223		3			P. Rutilius Rufus
			89	665	Cn. Pompeius Strabo
224		4			L Porcius Cato.
	Parmeni-	CLXXIII.	88	666	L. Cornelius Sylla Felix
225	*scus*	1			Q. Pompeius Rufus
			87	867	Cn. Octavius
226		2			L. Cornelius Cinna *po nim*
					L. Cornelius Merula
			86	668	L. Cornelius Cinna 2.
227		3			C. Marius 7. *po nim*
					L. Valerius Flaccus
			85	669	L. Cornelius Cinna 3.
228		4			Cn. Papirius Carbo
		CLXXIV.	84	670	Cn. Papirius Carbo 2.
229		1			L. Cornelius Cinna 4.
			83	671	L. Cornelius Scipio Asiaticus
230		2			Cn. Junius Norbanus
			82	672	C. Marius
231		3			Cn. Papirius Carbo 3.
			81	673	M. Tullius Decula
232		4			Cn. Cornelius Dolabella
	Dion	CLXXV.	80	674	L. Cornelius Sulla Felix 2.
233		1			Q. Caecilius Metellus Pius
			79	675	P. Servilius Vatia Isauricus
234		2			Ap. Claudius Pulcher
			78	676	M. Aemilius Lepidus
235		3			Q. Lutatius Catulus
			77	677	D. Junius Brutus Lepidus
236		4			Mam. Aemilius Livianus
	Hecato-	CLXXLI.	76	678	Cn. Octavius
237	*mnus*	1			C. Scribonius Curio
			75	679	L. Octa ius
238		2			C Aurelius Cotta
			74	680	L. Licinius Lukullus

239		3			M. Aurelius Cotta
			73	681	M. Terentius Varro Lucullus
240		4			C. Cassius Varus
	Diocles	CLXXVII	72	682	L. Gellius Poplicola
241		1			Cn. Cornelius Lentulus Clodianus
			71	683	C. Anfidius Orestes
242		2			P. Cornelius Lentulus Sura
			70	684	M. Licinius Crassus
243		3			Cn. Pompeius Magnus
			69	685	Q. Hortensius
244		4			Q. Caecilius Metellus Creticus
	Andreas	CLXXVIII	68	686	L. Caecilius Metellus
245		1			Q. Marcius Rex
			67	687	C Calpurnius Piso
246		2			M. Acilius Glabrio
			66	688	M. Aemilius Lepidus
247		3			L. Volcatius Tullus
			65	689	L. Aurelius Cotta
248		4			L. Manlius Torquatus
	Andromachus	CLXXIX.	64	690	L. Julius Caesar
249		1			L. Marcius Figulus
			63	691	M Tullius Cicero
250		2			C. Antonius Nepos
			62	692	D. Junius Silanus
251		3			L. Licinius Murena
			61	693	M. Puppius Piso
252		4			M Valerius Messala Niger
	Lamachus	CLXXX	60	694	L. Afranius Nepos
253		1			Q. Caecilius Metellus Celer
			59	695	C. Julius Caesar
254		2			M. Calpurnius Bibulus
			58	696	L. Calpurnius Piso Caesonius
255		3			A. Gabinius Nepos
			57	697	P. Cornelius Lentulus Spinther
256		4			Q Caecilius Metellus Nepos
	Autesion	CLXXXI.	56	698	Cn. Cornelius Lentulus Marcellinus
257		1			L. Marcius Filippus
			55	699	Cn. Pompejus Magnus 2
258		2			M. Licinius Crassus 2
			54	700	L. Domitius Ahenobarbus
259		3			Ap. Claudius Pulcher
			53	701	Cn. Domitius Calvinus
260		4			M. Valerius Messala
	Theodorus	CLXXXII.	52	702	Cn. Pompeius Magnus *sám* 3
261		1			*przybran.* C. Caecilius Metellus Scipio
			51	703	Serv. Sulpicius Rufus
262		2			M. Claudius Marcellus
			50	704	L. Aemilius Paulus
263		3			C. Claudius Marcellus
			49	705	C. Claudius Marcellus
264		4			L. Cornelius Lentulus Crus
					diktat. C. Julius Caesar
	Theodor. 2	CLXXXIII.	48	706	C. Julius Caesar 2
265		1			P. Servilius Vatia Isauricus
					Quintus Fusius Calenus

						Publius Vatinius
				47	807	C. Julius Caesar 2 *dikt.*
266			2			*mag- equit.* M Antonius
				46	708	C. Jul. Caesar 3 *i dikt.*
267			3			M. Aemilius Lepidus
				45	709	C. Julius Caesar 4 *sám i dikt.*
268			4			*magist. equit.* M. Lepidus
						konsu. C. Fabi Maximus
						C. Trebonius *po nim*
						Caninius Rebilus
		Ariston	CLXXXIV.	44	710	C. Julius Caesar 5 *i dikt.*
269			1			M. Antonius *i mag. equit. mianuje*
						M. Aemilius Lepidus
				43	711	C. Vibius Pansa
270			2			A. Hirtius
				42	712	L. Minucius Plancus
271			3			M. Aemilius Lepidus 2
				41	713	L. Antonius
272			4			P. Servilius Vatia Isauricus
		Scamander	CLXXXV.	40	714	Cn. Domitius Calvinus 2
273			1			Cn. Asinius Pollio
	Era Hisz-					L. Cornelius Balbus
	pań-					P. Caninius Crassus
				39	715	L. Marcius Censorinus
274	ska		2			C. Calvisius Sabinus
	1			38	716	Ap. Claudius Pulcher
275			3			C. Norbanus Flaccus
						C Octavianus Caesar
						Q. Pedius
						C. Carrinas
						P. Ventidius
	2			37	717	C. Vipsanius Agrippa
276			4			L. Caninius Gallus
	3	*Sopater*	CLXXXVI.	36	718	L. Gellius Poplicola
277			1			Cn. Cocceius Nerva
	4			35	719	L. Cornificius
278			2			Sex. Pompeius
	5			34	720	M. Antonius Nepos
279			3			L. Scribonius Libo
	6			33	721	C. Caesar Octavianus 2
280			4			L. Volcatius Tullus
	7		CLXXXVII.	32	722	Cn. Domitius Ahenobarbus
281			1			C. Sosius
	8			31	723	C. Caesar Octavianus 3
282			2			M. Valerius Messala Corvinus
	9			30	724	C. Caesar Octavianus 4
283			3			M. Licinius Crassus *po nim*
						Caius Antistius, *po nim*
						Marcus Tullius *po którym*
						Lucius Saenius
	10			29	725	C Caesar Octavianus 5
284			4			Sex. Apuleius *po nim*
						Potitus Valerius Messala,
	11	*Ascle-*	CLXXXVIII	28	726	C. Caesar Octavianus 6.
285		*piades,*	1			M. Vipsanius Agrippa 2

	12			27	727	C. Caesar Octavianus Augustus 7
286			2			M. Vipsanius Agrippa 3
	13			26	728	C. Caesar Octavianus Augustus 8
287			3			T. Statilius Taurus
	14			25	729	C. Caesar Octavianus Augustus 9
288			4			M. Junius Silanus
	15	*Aufi-*	CLXXXIX.	24	730	C. Caesar Octavianus Augustus 10
289		*dius*	1			C. Norbanus Flaccus
	16			23	731	C. Caesar Octavianus Augustus 11
290			2			Aulus Terentius Varro
						P. Sestius
						C. Calpurnius Piso
	17			22	732	M. Claudius Marcellus Aeserninus
291			3			L. Arruntius Nepos
	18			21	733	M. Lollius
292			4			Q. Aemilius Lepidus
	19	*Diodo-*	CXC.	20	734	M. Apuleius Nepos
293		*tus*	1			P. Silius Nerva
	20			19	735	C. Sentius Saturninus
294			2			Q. Lucretius Vespillo
	21			18	736	P. Cornelius Lentulus
295			3			Cn. Cornelius Lentulus
	22			17	737	C. Furnius
296			4			C. Junius Silanus
	23	*Dio-*	CXCI.	16	738	L. Domitius Ahenobarbus
297		*pha-*	1			P. Cornelius Scipio
	24	*nes*		15	739	M. Lucius Drusus Libo
298			2			L. Calpurnius Piso
	25			14	740	Cn. Cornelius Lentulus
299			3			M. Licinius Crassus
	26			13	741	Tiberius Claudius Nero
300			4			F. Quintilius Varus
	27	*Arte-*	CXCII.	12	742	M. Valerius Messala }
301		*midor.*	1			P. Sulpicius Quirinus } *po nim*
						Caius Valgius *po którym*
						C. Caninius Rebilus
	28			11	743	Q. Aelius Tubero
302			2			Paulus Fabius Maximus
	29			10	744	Julius Antonius Africanus
303			3			Q. Fabius Maximus
	30			9	745	Nero Claudius Drusus
304			4			L. Quinctius Crispinus
	31	*Dema.*	CXCIII.	8	746	C. Asinius Gallus
305		*ratus*	1			M. Marcius Censorinus
	32			7	747	Tiberius Claudius Nero
306			2			Cl. Calpurnius Piso
	33			6	748	C. Antistius Vetus
307			3			Decimus Laelius Balbus
	34			5	749	C. Caesar Octavianus Augustus 12
308			4			L. Cornelius Sylla
	35	*Dema-*	CXCIV.	4	750	C. Calvisius Sabinus
309		*ratus*	1			L. Passianus Rufus
	36			3	751	Cn. Cornelius Lentulus
510			2			M. Valerius Messalinus
	37			2	752	C. Caesar Octavianus Augustus 13

311					M. Plautius Silvanus, *po nim*
		Cyklksiężyc.słonecz.			C. Caninius Gallus
	38	litera niedzielna, in-	1	753	Cossus Cornelius Lentulus
312		dikcje, pascha	Era		L. Calpurnius Piso
			chrz		
	39	B	1	754	C. Julius Caesar
313		4. m 27			L. Aemilius Paulus
	40	A	2	755	P. Alfinius *czy* Afranius Vatus
314		5. k 16			P. Vinucius Nepos
	41	G	3	756	L. Aelius Lamia
315		6. k 8			M. Servilius Geminus
	42	F E	4	757	Sex. Aelius Catus
316		7. m 23			C. Sentius Saturninus
	43	D	5	758	Cn. Cornelius Cinna
317		8. k 12			L. Valerius Messala
	44	C	6	759	M. Aemilius Lepidus
318		9. k 4			L. Arruntius Nepos
	45	B	7	760	Q. Caecilius Metellus Creticus
319		10. k 24			A. Licinius Nerva
	46	A G	8	761	M. Furius Camillus
320		11. k. 8			Sex. Nonnius Quinctilianus
	47	F	9	762	Q Sulpicius Camerinus
321		12. m 31			C. Poppaeus Sabinus
					M. Papius Mutilus
					Q. Poppaeus Secundus
	48	E	10	763	P. Cornelius Dolabella
322		13. k. 20			C. Julius Silanus
	49	D	11	764	M. Aemilius Lepidus
323		14. k. 5			T. Statilius Taurus
	50	C B	12	765	T. Germanicus Caesar
324		15. m 27			C Fonteius Capito *po nim*
	51				C. Vitellius Varro
		A	13	766	C. Silius Nepos
325		1. k. 16			L. Munacius Plancus
	52	G	14	767	Sex. Pompeius
326		2. k. 8			Sex. Apuleius
	53	F	15	768	Drusus Caesar
327		3. m 24			C. Norbanus Flaccus
	54	E D	16	769	T. Statilius Sisenna Taurus
328		4. k 12			L. Scribonius Libo
	55				Julius Pomponius Graecinus
		C	17	770	C. Caecilius Rufus
329		5. k 4			L. Pomponius Flaccus
	56	B	18	771	Cl. Tiberi Nero Caesar Aug. 2
330		6 k 24			Germanicus Caesar 4
	57	A	19	772	M. Julius Silanus
331		ɔ 7. k. 9			L. Norbanus Flaccus
	58	O G F	20	773	M. Valerius Messala
332		8. m 31			M. Aurelius Cotta
	59	E	21	774	Claudius Tiberius Nero
333		9. k. 20			Drusus Caesar 2
	60	D	22	775	Decimus Haterius Agrippa
334		10. k 5			C. Sulpicius Galba
	61	C	23	776	C. Asinius Pollio
335		11. m 28			C Antistius Vetus

	62		BA	24	777	Servius Cornelius Cethegus
336			12. k 16			L. Vitellius Varro
	63		G	25	778	Cossus Corneli Lentul Isauricus
337			13. m 31			M. Asinius Agrippa
	64		F	26	779	C. Calvisius Sabinus
338			14. k. 21			Cn. Corneli Lentul Coss Getuliç
	65		E	27	780	L. Calpurnius Piso
339			15. k 13			M. Licinius Crassus
	66		DC	28	781	Ap. Junius Silanus
340			1. m 28			P. Silius Nerva
	67		B	29	782	C. Rubellius Geminus
341			2. k. 17			C. Fusius Geminus
	68		A	30	783	M. Vinucius Nepos
342			3. k 9			C. Cassius Longinus
	69		G	31	784	Cl. Tiberi Nero Caesar Aug.
343			4. m 25			L. Aelius Seianus
						C. Memmius Regulus
						Faustus Cornelius Sylla
						Sextidius Catulinus
						L. Fulcinius Trio
						L. Pomponius Secundus
	70		FE	32	785	C. Domitius Ahenobarbus
344			5. k. 13			A. Vitellius
						M. Furius Camillus
	71		D	33	786	Ser. Sulpicius Galba
345			6. k 5			L. Cornelius Sulla
						L. Salvius Otho
						Vibius Marsus
	72		C	34	787	L. Vitellius Nepos
346			7. m 28			Paulus Fabius Persicus
	73		B	35	788	C. Caestius Gallus
347			8. k 10			M. Servilius Geminus
	74		AG	36	789	Sext Papinius Gallianus
348			9. k. 1			Q. Plautius Plautianus
	75		F	37	790	Cn. Acerronius Proculus
349			10. k 21			C. Pontius Nigrinus
	76	ↄ	E	38	791	M. Aquilius Julianus
350			11. k. 6			P. Nonius Asprenas
	77		D	39	792	C. Caesar Caligula 2
351			12. m 29			L. Apronius
	78		CB	40	793	Caius Caligula Caesar 3
352			13. k 17			G. Gellius Poplicola
	79		A	41	794	C. Caligula Caesar 4
353			14. k 9			Cn. Sentius Saturninus
	80		G	42	795	Claudius imperator 2
354			15. m 25			L. Licinius Largus
	81		F	43	796	Claudius imperator 3
355			1. k 14			L. Vitellius
	82		ED	44	797	C. Quinctius Crispinus
356			2. k. 5			T. Statilius Taurus
	83		C	45	798	M. Vinitius Quattinus
357			3. k 25			M. Statilius Corvinus
	84		B	46	799	C. Valerius Asiaticus 2
358			4. k. 10			M. Valerius Messala
	85		A	47	800	Claudius Caesar 4

359			5. k 2			L. Vitellius
	86	O	GF	48	801	A. Vitellius
360			6. k 21			C. Vipsanius Poplicola
	87		E	49	802	L. Pompeius Longinus Gallus
361			7. k 6			Q. Veranius Laetus
	88		D	50	803	C. Antistius Vetus
362			8. m 29			M. Suillius Rufus Nervilianus
	89		C	51	804	Claudius Caesar 5
363			9. k 18			Ser. Cornelius Scipio Orfitus
	90		BA	52	805	P. Cornelius Sulla Faustus
364			10. k. 2			L. Salvius Otho
	91		G	53	806	D. Junius Silanus
365			11. m 25			Q. Haterius Antoninus
	92		F	54	807	Q. Asinius Marcellus
366			12. k 14			M. Acilius Aviola
	93		E	55	808	Claudius Nero Caesar
367			13. m 30			L. Antistius Vetus
	94		DC	56	809	Q Volusius Saturninus
368			14. k 18			P. Cornelius Scipio
	95	O	B	57	810	Claudius Nero Caesar 2
369			15. k 10			L. Calpurnius Piso
	96		A	58	811	Claudius Nero Caesar 3
370			1. m 26			Valerius Messala
	97		G	59	812	C. Vipsanius Poplicola
371			2. k 15			L. Fonteius Capito
	98		FE	60	813	Claudius Nero Caesar 4
372			3. k 6			Cossus Cornelius Lentulus
	99		D	61	814	C. Caesonius Paetus
373			4. m. 29			C. Petronius Sabinus
	100		C	62	815	P. Marius Celsus
374			5. k 11			L. Asinius Gallus
	101		B	63	816	L. Memmius Regulus
375			6. k 3			Paul. Virgilius Rufus
	102		AG	64	817	C. Lecanius Bassus
376			7. k 22			M. Licinius Crassus
	103		F	65	818	P. Silius Nerva
377			8. k 14			C. Julius Atticus Vestinus
	104		E	66	819	C. Suetonius Paullinus
378			9. m 30			L. Pontius Telesinus
	105		D	67	820	C. Fonteius Capito
379			10. k 19			C. Julius Rufus
	106		CB	68	821	C. Silius Italicus
380			11. k 10			M. Celerius Trachalus
	107		A	69	822	C. Sulpicius Galba Caesar
381			12. m 26			T. Vicinius Crispinianus
	108		G	70	823	T. Fl. Vespasianus Caesar 2
382			13. k 16			T. Vespasianus
	109		F	71	824	T. Fl. Vespasianus Caesar 3
383			14. k 7			M. Cocceius Nerva
	110		ED	72	825	Fl. Vespasianus Caesar 4
384			15. m 22			T. Vespasianus Caesar 2
	111		C	73	826	T. Fl. Domitianus 2
385			1. k 11			M. Valerius Messalinus
	112		B	74	827	T. Fl Vespasianus Caesar 5
386			2. k 3			T. Vespasianus Caesar 3

						T. Fl. Domitianus 3
387	113		A	75	828	Fl. Vespasianus Caesar 6
			3. k 25			T. Vespasianus Caesar 4
					829	T. Fl. Domitianus 4
388	114	O Ɔ	GF	76		Fl. Vespasianus Caesar 7
			4. k 7			T. Vespasianus Caesar 5
					830	T. Fl. Domitianus 5
389	115		E	77		Fl. Vespasianus Caesar 5
			5. m 30			T. Vespasianus Caesar 6
					831	Fl. Domitianus 6
390	116		D	78		L. Caesonius Commodus Verus
			6. k 19			C. Cornelius Priscus
391	117		C	79	832	Fl. Vespasianus Aug. 9
			7. k 4			T. Vespasianus Caesar 7
392	118		BA	80	833	T. Vespasianus Augustus 8
			8. m 26			Fl. Domitianus 7
393	119		G	81	834	M. Plautius Sylvanus
			9. k 15			M. Asinius Pollio Verrucosus
394	120		F	82	835	Fl. Domitianus 8
			10. m 31			T. Flavius Sabinus
395	121		E	83	836	Fl. Domitianus Aug. 9
			11. k 20			T. Virginius Rufus
396	122		DC	84	837	Fl. Domitianus Aug. 10
			12. k 11			Ap. Junius Sabinus
397	123		B	85	838	Fl. Domitianus Aug. 11
			13. k 3			T Aurelius Fulvius
398	124		A	86	839	Fl. Domitianus Aug. 12
			14. k 16			Ser. Cornelius Dolabella
399	125		G	87	840	Fl. Domitianus Aug. 13
			15. k 8			A. Volusius Saturninus
400	126		FE	88	841	Fl Domitianus Aug. 14.
			1. m 30			L. Minucius Rufus
401	127		D	89	842	T. Aurelius Fulvius
			2. k 19			A. Sempronius Atratinus
402	128		C	90	843	Fl. Domitianus Aug. 15
			3. k 4			M. Cocceius Nerva 2
403	129		B	91	844	M. Ulpius Traianus
			4. m 27			M. Acilius Glabrio
404	130		AG	92	845	Fl. Domitianus Aug. 16
			5. k 15			A. Volusius Saturninus
405	131		F	93	846	Sex. Pompeius Collega
			6. m 31			Cornelius Priscus
406	132		E	94	847	L. Nonnius Asprenas Torquatus
			7. k 30			M. Aricius Clemens
407	233	Ɔ	D	95	848	Fl. Domitianus Aug. 17
			8. k 12			T. Flavius Clemens
408	134		CB	96	849	C. Fulvius Valens
			9. m 27			C. Antistius Vetus
409	135		A	97	850	Cocceius Nerva 3
			10. k 16			T. Virginius Rufus
410	136		G	98	851	Cocceius Nerva Aug. 4
			11. k 8			Ulpius Traianus 2
411	137		F	99	852	C. Sosius Senecio 2
			12. m 24			A Cornelius Balba
	138		ED	100	853	Ulpius Traianus Aug. 3

412			13. k 12				M. Cornelius Fronto 3
	139			C	101	854	Ulpius Traianus Aug. 4
413			14. k 4				Sex. Articulaeus Paetus
	140			B	102	855	C. Sosius Senecio 3
414			15. k 24				L. Licinius Sura
	141			A	103	856	Ulpius Traianus Aug. 5
415			1. k 9				L. Appius Maximus
	142	O		GF	104	857	Suranus 2
416			2. m 31				P. Neratius Marcellus
	143			E	105	858	T. Julius Candidus
417			3. k 20				A. Julius Quadratus
	144			D	106	859	L. Cejonius Commodus Verus
418			4. k 5				L. Tutius Cerealis
	145			C	107	860	C. Sosius Senecio 4
419			5. m 28				L. Licinius Sura 4
	146			BA	108	861	Ap. Annius Trebonius
420			6. k 16				M. Attilius Bradua
	147			G	109	862	A. Cornelius Balba
421			7. k 8				C. Calvisius Tullus
	148			F	110	863	Claudius Crispinus
422			8. m 24				Solenus Orfitus
	149			E	111	864	C. Calpurnius Piso
423			9. k 13				M. Vettius Bolanus
	150			DC	112	865	Ulpius Traianus Aug. 6
424			10. k 4				C. Julius Africanus 2
	151			B	113	866	L. Publius Celsus 2
425			11. k 24				C. Claudius Crispinus
	152	Ↄ		A	114	867	Q. Nimius Hasta
426			12. k 9				P. Manilius Vopiscus
	153			G	115	868	M. Valerius Messala
427			13. k 1				C. Popilius Carus Pedo
	154			FE	116	869	Aemilius Aelianus
428			14 k 20				L. Antistius Vetus
	155			D	117	870	Quinctius Niger
429			15. k 5				T. Vipsanius Apronianus
	156			C	118	871	Aelius Adrianus Aug.
430			1. k 28				Tib. Claudius Fuscus Salinator
	157			B	119	872	Aelius Adrianus Aug. 2
431			2. k 17				Q. Junius Rusticus
	158			AG	120	873	L. Catilius Severus
432			3. k 1				T. Aurelius Fulvus
	159			F	121	874	M. Annius Verus 2
433			4. k 21				L. Augur
	160			E	122	875	M. Acilius Aviola
434			5. k 13				C. Cornelius Pansa
	161			D	123	876	Q. Arrius Paetinus
435			6. m 29				C. Veranius Apronianus
	162			CB	124	877	M. Acilius Glabrio
436			7. k 17				C. Bellitius Torquatus
	163			A	125	878	P. Cornelius Asiaticus 2
437			8. k 9				Q. Vettius Aquilinus
	164			G	126	879	M. Lollius Pedius Verus
438			9. m 25				Q. Junius Lepidus Bibulus
	165			F	127	880	Gallicanus
439			10. k 14				Titianus

Æra Seleuc.	Hiszp.			indikc.	pascha				Konsule
	166					ED	128	881	L. Nonius Asprenas Torquatus
440				11.	k. 5				M. Annius Libo
	167					C	129	882	P. Juventius Celsus 2.
441				12.	m. 28				M. Annius Libo 2.
	168					B	130	883	Q. Fabius Catullinus
442				13.	k. 10				Q. Julius Balbus
	169					A	131	884	Ser. Octavius Pontianus
443				14.	k. 2				M. Antonius Rufinus
	170	O				GF	132	885	Serius Augurinus
444			ɔ	15.	k. 21				Arrius Severianus
	171					E	133	886	Hiberus
445				1.	k. 6				Sisenna
	172					D	134	887	C. Julius Servilius
446				2.	m. 29				C Vibius Juventius Verus
	173					C	135	888	Pompeianus Lupercus
447				3.	k. 18				L. Junius Atticus Acilianus
	174					BA	136	889	L. Ceionius Commodus
448				4.	k. 9				Sex Vetulenus Civica Pompeianus
	175					G	137	890	L. Aelius Caesar Verus 2.
449				5,	k. 25				P. Caelius Balbin Vibullius Pius
	176					F	138	891	Sulpicius Camerinus
450				6.	k. 14				Quinctius Niger Balbus
	177					E	139	892	Antoninus Aug. Pius 2.
451				7.	k. 6				Bruttius Praesens
	178					DC	140	893	Antoninus Aug. Pius 3.
452				8.	k. 25				M. Aurelius Caesar
	179					B	141	894	M. Peduceus Priscinus
453				9.	k. 10				T. Haemius Severus
	180					A	142	895	L. Cuspius Rufinus.
454				10.	k. 2				L. Statius Quadratus
	181					G	143	896	T. Bellicius Torquatus
455				11.	k. 22				T. Claudius Atticus Herodes
	182					FE	144	897	Lollianus Avitus
456				12.	k. 6				C. Gavius Maximus
	183					D	145	898	Antoninus Pius Aug. 4.
457				13.	m. 29				M. Aurelius Caesar 2.
	184					C	146	899	Sex Erucius Clarus 2.
458				14.	k. 18				Cn. Claudius Severus
	185					B	147	900	M. Valerius Largus
459				15.	k. 3				M. Valerius Messalinus
	186					AG	148	901	L. Bellicius Torquatus
460				1.	m. 25				M. Salvius Julianus Vetus
	187					F	149	902	Serg. Cornelius Scipio Orfitus
461				2.	k. 14				Q Nonius Priscus
	188					E	150	903	Romulus Gallicanus
462				3.	m. 30				Antistius Vetus
	189					D	151	904	Sex. Quintili. Gorgian Candian
463				4.	k. 19				Sex. Quintilius Maximus
	190		ɔ			CB	152	905	M V. Acilius Glabrio.
464				5.	k. 10				M Valerius Verianus Homullus
	191					A	153	906	C. Bruttius Praesens 2.
465				6.	m. 26				M. Antonius Rufinus
	192					G	154	907	L. Aelius Aureli Junius Commodus
466				7.	k. 15				T. Sextilius Lateranus
	193					F	155	908	C. Julius Severus

467			8.	k. 17				M. Rufinus Sabinianus
	194				ED	156	909	M. Cejonius Sylvanus
468			9.	k. 29				C. Serius Augurinus
	195				C	157	910	Barbatus *czyli* Barbarus
469			10.	k. 1				Regulus
	196				B	158	911	Q. Flavius Tertullus
470			11.	k- 3				Claud Sacerdos
	197				A	159	912	Plantius Quinctilius
471			12.	m. 23				Statius Priscus
	198	O			GF	160	913	T. Clodius Vibius Varus
472			13.	k. 14				Ap Annius Atilius Bradua
	199				E	161	914	M. Aurelius Antoninus Caesar 3.
473			14.	m. 30				L. Aelius Aurelius Verus Caesar 2.
	200				D	162	915	Q. Junius Rusticus
474			15.	k. 19				C. Vettius Aquilinus
	201				C	153	916	L. Papitius Aelianus
475			1.	k. 11				Junius Pastor
	202				BA	164	917	M Julius Pompeius Macrinus
476			2.	m. 26				L. Cornelius Juventius Celsus
	203				G	165	918	L Arrius Pudens
477			3.	k. 15				M. Gavius Orfitus
	204				F	166	919	Q. Servilius Pudens
478			4.	k. 7				L. Aufidius Pollio
	205				E	167	920	L. Aurelius Verus 3.
479			5.	m. 23				T. Numidius Quadratus
	206				DC	168	921	T. Junius Montanus
480			6.	k. 11				L Vettius Paulus
	207				B	169	922	Q. Sosius Priscus
481			7.	k. 3				P. Caelius Apollinaris
	208				A	170	923	M. Cornelius Cethegus
482			8.	k. 23				C. Erucius Clarus
	209	ↄ			G	171	924	L. Septimius Severus 2.
483			9.	k. 8				L. Aufidius Herennianus
	210				FE	172	925	Claudius Maximus
484			10.	m. 30				Cornelius Scipio Orfitus
	211				D	173	926	M Aurelius Severus 2.
485			11.	k. 19				T Claudius Pompeianus
	212				C	174	927	Gallus
486			12,	k. 4				Flaccus
	213				B	175	928	Calpurnius Piso
487			13.	m. 27				M. Salvius Julianus
	214				AG	176	929	T. Vitrasius Pollio 2.
488			14.	k. 15				M. Flavius Aper 2.
	215				F	177	930	L. Aurelius Commodus Aug.
489			15.	m. 31				Plautius Quinctilius
	216				E	178	931	Julianus Vettius Rufus
490			1.	k. 20				Gavius Orfitus
	217				D	179	932	L. Aurelius Commodus Aug. 2.
491			4.	k. 12				T. Annius Aurelius Varus
								od 1. *lipca* P. Helvius Pertinax
								M. Didius Sever Julianus
	218				CB	180	933	L. Fulvius Bruttius Praesens 2.
492			3.	k. 3				Sex. Quintilius Condianus
	219				A	181	934	L. Aurelius Commodus Aug. 3.
493			4.	k. 16				L. Antistius Burrhus

	220			G	182	935	C. Petronius Mamertinus
494			5.	k. 8			Cornelius Trebellius Rufus
	221			F	183	936	L. Aurelius Commodus Aug. 4.
495			6.	m. 31			M. Aufidius Victorinus 2.
	222			ED	184	937	L. Eggius Marcellus
496			7.	k. 19			Cn. Papirius Aelianus
	223			C	185	938	Triarius Maternus
497			8.	k. 4			M. Attilius Bradua
	224			B	186	939	L. Aurelius Commodus Aug. 5
498			9.	m. 27			M. Acilius Glabrio 2.
	225	O		A	187	940	Clodius Crispinus
499			10.	k. 16			Papirius Aelianus
	226			GF	188	941	C. Allius Fulcianus 2.
500			11.	m. 31			Duillius Silanus 2.
	227			E	189	942	Junius Silanus
501			12.	k. 20			Q. Servilius Silanus
							Severus
							Vitellius
	228	ɔ		D	190	943	L. Aurelius Commodus Aug. 6
502			13.	k. 12			M. Petronius Septimianus
	229			C	191	944	Cassius Apronianus
503			14.	m. 28			M. Atilius Metellus Bradua
	230			BA	192	945	L. Aurelius Commodus Aug. 7.
504			15.	k. 12			P. Helvius Pertinax
	231			G	193	946	Q. Sosius Falco
505			1.	k. 8			C Julius Erucius Clarus
							od marca Fl. Cl. Sulpicianus
							Fabius Cilo Septimianus
							od lipca Aelius
							Probus
	232			F	194	947	L. Septimius Severus 2.
506			2	m. 24			Clodius Albinus Caesar 2.
	233			E	195	948	Q. Flavius Scapula Tertullus
507			3.	k. 13			Tincius Flavius Clemens
	234			DC	196	949	Cn. Domitius Dexter 2.
508			4.	k. 4			L Valerius Messala Priscus
	235			B	197	950	Ap. Cl. Lateranus
509			5.	k. 24			M Marius Rufinus
	236			A	198	951	T. Aturius Saturninus
510			6.	k. 9			C. Annius Trebonius Gallus
	237			G	199	952	P. Cornelius Anulinus 2.
511			7.	k. 1			M. Aufidius Fronto.
	238			FE	200	953	C. Claudius Severus
512			8.	k. 20			C. Aufidius Victorinus
	239			D	201	954	L. Annius Fabianus
513			9.	k. 5			M. Nonius Mucianus
	240			C	202	955	L. Septimius Severus Aug. 3.
514			10.	m. 28			M. Aurelius Antoninus Aug.
	241			B	203	956	P. Septimius Geta Caesar
515			11.	k. 17			L. Fulvius Plautianus 2.
	242			AG	204	957	L Fabius Septimius Cilo 2.
516			12.	k. 8			M. Flavius Libo
	243			F	205	958	M. Aurelius Antonius Aug. 2.
517			13.	m. 24			P. Septimius Geta Caesar
	244			E	206	959	M. Nummius Annius Albinus

518			14. k. 13				Fulvius Aemilianus
	245			D	207	960	M. Fulvius Aper
519			15. k. 5				Q. Allius Maximus
	246			CB	208	961	M. Aurelius Antoninus 3.
520			1. k. 24				P. Septimius Geta Caesar 2.
	247	Ↄ		A	209	962	T. Claudianus Civica Pompeian
521			2. k. 9				Lollianus Avitus
	248			G	210	963	Man. Acilius Faustinus
522			3. k. 1				C. Caesonius Macer Triarius Rufinus
	249			F	211	964	Q. Elpidi Rufus Lollianus Gentianus
523			4. k. 14				Pomp nius Bassus
	250			ED	212	965	C. Julius Asper (*albo* 2.)
524			5. k. 5				P. Asper (*albo* C Julius Asper)
	251			C	213	966	M. Aurelius Antoninus Aug. 4.
525			6. m. 28				D. Caecilius Balbinus 2.
							M. Antoninus Gordianus
							Helvius Pertinax
	252			B	214	967	Silius Messala
526			7. k. 17				Q. Aquilius Sabinus
	253			A	215	968	Aemilius Laetus 2.
527			8. k. 2				Anicius Cerealis
	254			GF	216	969	C. Attius Sabinus 2.
528			9. k. 21				Sex. Cornelius Anullinus
	255			E	217	970	C. Bruttius Praesens
529			10. k. 13				T. Messius Extricatus
							Macrinus Aug
							Diadumenianus Caes.
	256			D	218	971	Antoninus Aug.
530			11. m. 29				Q. M. Coclatinus Adventus 2.
	257			C	219	972	M Aurelius Antoninus Aug. 2.
531			12. k. 18				Licinius Sacerdos 2.
	258			BA	220	973	M. Aurelius Antoninus Aug. 3.
532			13. k. 9				M. Aurelius Eutychianus Comazon
	259			G	221	974	Annius Gratus Sabininus
533			14. m. 25				Claudius Seleucus
	260			F	222	975	M. Aurelius Antoniu Aug. 4.
534			15. k. 14				M. Aureli Sever Alexander Caesar
	261			E	223	976	L. Marius Maximus
535			1. k. 6				L. Roscius Aelianus
	262			DC	224	977	Claudius Julianus 2.
536			2. m. 28				Claudius Crispinus
	263			B	225	978	M. Maecius Fusc. (Rufus Prisc.)
537			3 k. 10				L. Turpilius Dexter
	264			A	226	979	M Aureli Sever Alexander Aug. 2.
538			4. k. 2				C. Marcellus Quinctilius 2.
	265			G	227	980	L. Caelius Balbinus
539			5. k. 22				Max Aemilius Aemilianus
							albo M. Nummius Albinus
							Maximus
	266	Ↄ		FE	228	981	T. Manilius (Vettius) Modestus
540			6. k. 6				Sergius Calpurnius Probus
	267			D	229	982	M Aureli Sever Alexander Aug. 3.
541			7 m. 29				Cassius Dio 3. *po nim*
							M. Antonius Gordianus
	268			C	230	983	L. Calpurnius Virius Agricola

542				8. k. 18				Sex. Catius Clementinus
	269				B	231	984	M. Aureli Cl. Civica Pompeian
543				9. k. 3				Pelignus *czy* Pelignianus, *czy* Felician
	270				A. G	232	985	P. Julius Lupus
544				10. m. 25				Maximus
	271				F	233	986	Maximus 2.
545				11. k. 14				Ovinius Paternus
	272				E	234	987	Maximus 3. (Maximus)
546				12 k. 6				C. Caeli (P. Urinatus) Urban
	273				D	235	988	L. Catilius Se erus
547				13. k. 19				L. Ragoni Urinatius Quintian
	274				C. B	236	989	C. Julius Maximinus Aug.
548				14. k 10				C. Julius Africanus
	275				A	237	990	P. Titius Perpetuus
549				15. k. 2				L Ovinius Rusticus Cornelianus
								od maja Junius Silanus
								Cn. Messius Gallicanus *po*
								nim L. Septimius Valerianus
								od lipca T. Claudius Julianus
								Celsus Aelianus
	276				G	238	991	M. Ulpius *czyli* Pius Crinitus
550				1. k. 22				Proculus Pontianus
	277				F	239	992	M. Antoninus Gordian Aug.
551				2. k. 7				M. Acilius Aviola
	278				E. D	240	993	Vettius Sabinus 2.
552				3. m. 29				Venustus
	279				C	241	994	M. Antoninus Gordianus Aug. 2.
553				4. k. 28				Tit. Cl. Civica Pompeianus 2.
	280				B	242	995	C Vettius Aufidius Atticus
554				5. k. 3				C. Asinius Praetextatus
	281				A	243	996	C. Julius (Iulianus) Arrianus
555				6. m. 26				Aemilius Papus
	282	O			G. F	244	997	Peregrinus
556				7. k. 14				A. Fulvius Aemilianus
	283				E	245	998	M Iulius Philippus Aug.
557				8. m. 30				T Fabius Iunius Titianus
	284				D	246	999	Bruttius Praesens
558				9. k. 19				Nummius Albinus 2.
	285		Ɔ		C	247	1000	M. Iulius Philippus Aug. 2.
559				10. k. 11				M. Iulius Philippus Caesar
	286				B. A	248	1001	M. Iulius Philippus Aug. 3.
560				11. m. 26				M Iulius Philippus Caesar 2.
	287				G	249		M. Fulvius Aemilianus 2.
561				12. k. 15				Iunius (Vettius) Aquilinus
	288				F	250		C. Messi Quintius Trajanus Decius Aug. 2.
562				13. k. 7				Annius Maximus Gratus
	289				E	251		C. Messi Quintius Trajanus Decius Aug. 3
563				14 m. 23				Q. Herenni Hetruscus Messius Decius Caes
	290				D. C	252		C. Vibius Trebonianus Gallus Aug. 2.
564				15. k. 11				C. Vibius Volusianus Caesar
	291				B	253		C. Vibius Volusianus Aug. 2.
565				1. k. 3				M. Valerius Maximus
	292				A	254		P. Licinius Valerianus Aug. 3.
566				2. k. 23				M. Valerius Maximus
	293				G	255		P. Licinius Valerianus Aug 3.

Era Seleuc.	Hiszp.		indikc.	pascha			Konsule
567			3.	k. 8			P. Licinius Gallienus Aug. 2.
	294				F E	256	M. Valerius Maximus 2.
568			4.	m. 30			M. Acilius Glabrio
							Antoninus
							Gallus
	295				D	257	L. Licinius Valerianus Aug. 4.
569			5.	k. 19			P. Licinius Gallienus Aug 3.
							od lipca M. Ulpius Crinitus 2.
							L Domitius Aurelianus
	296				C	258	M. Aurelius Memmius Tuscus
570			6.	k. 11			Pomponius Bassus
	297				B	259	Fulvius Aemilianus
571			7.	m. 17			Pomponius Bassus 2.
	298				A G	260	L Cornelius Secularis 2.
572			8.	k. 15			Junius Donatus
	299				F	261	P. Licinius Gallienus Aug. 4.
573			9.	k. 7			L. Petronius Taurus Volusianus
	300				E	262	P. Licinius Gallienus Aug. 5.
574			10.	m. 23			Ap Pompeius Faustinus
	301				D	263	M. Nummius Albinus 2.
575			11.	k. 12			Maximus Dexter
	302				C B	264	P. Licinius Gallienus Aug 6.
576			12.	k. 3			Annius (Amulius Saturninus
	303				A	265	P. Licinius Valerianus Caesar 2
577			13	k. 23			L. Caesonius Macer Lucillus (Lucianus)
							(Lucinius) Rufinianus.
	304	O			G	266	P. Licinius Gallienus Aug. 7.
578			14.	k. 8			Sabinillus
	305				F	267	Ovinius Paternus
579			15.	m. 31			Arcesilaus
	306				E D	268	Ovinius Paternus
580			1.	k. 19			Marinianus
	307				C	269	M. Aurelius Claudius Aug. 2.
581			2.	k. 4			Paternus
	308				B	270	H. Antiochianus
582			3.	m. 27			Furius Orfitus
	309	O			A	271	L. Domitius Valerius Aurelian Aug. 2.
583			4.	k. 16			M. Ceionius Virius (Pomponi) Bassus 2.
	310				G F	272	Quietus
584			5	m. 31			Voldumianus
							Q. (Nao) Falconius *czy* Ni omac
	311				E	273	M. Claudius Tacitus
585			6.	k. 20			M. Moecius Furius Placidianus
	312				D	274	L. Valerius Domitius Aurelianus Aug. 3.
586			7	k. 12			C. Julius Capitolinus
	313				C	275	L. Valerius Domitius Aurelian Aug. 4.
587			8.	m. 28			T. Nonius (Avonius) Marcellinus *po nim*
							M. Aurelius Gordian, *po którym* Vet-
							tius Cornificius Gordianus
	314				B A	276	M. Claudius Tacitus Aug. 2.
588			9.	k. 16			Fulvius Aemilianus *po nim*
							Aelius Corpianus
	315				G	277	M. Aurelius Valerius Probus Aug.
589			10.	k. 8			M Aurelius Paullinus
	316				F	278	M. Aurelius Valerius Probus Aug. 2.

Era Sel.	Hiszp.	Diokl.		indik. pescha		Konsule.
590		Era Diokletiana czyli męczenników.		11. m. 31		M. Furius Lupus
	317			E	279	M. Aurelius Valerius Probus Aug. 3.
591				12. k. 13		Ovinius Paternus
	318			D C	280	Junius Messala
592				13. k. 4		Gratus
	319			B	281	M. Aurelius Valerius Probus Aug. 4.
593				14. m. 27		C. Junius Tiberianus
	320			A	282	M. Aurelius Valerius Probus Aug. 5.
594				15. k. 16		Pomponius Victorinus
	321			G	283	M. Aurelius Carus Aug. 2.
595				1. k. 1		M. Aurelius Carinus Caesar
						od lipca M. Aureli Numerian Caesar Matronianus
	322			F E	284	M. Aurelius Carinus 2.
596		1		2. k. 20		M. Aurelius Numerianus 2.
						od maia Diocletianus
						Annius Bassus
						od wrześń. M. Aureli Val. Maximian
						M. Junius Maximus
	323		O	D	285	C. Aurelius Valerius Diocletianus 2.
597		2		3. k. 12		Aristobulus
	324			C	286	M. Junius Maximus 2.
598		3		4. m. 28		Vettius Aquilinus
	325			B	287	C. Aurelius Valerius Diocletianus Aug. 3.
599		4		5. k. 17		M Aurel Valer Maximian Herculius Aug.
	326			A G	288	M Aur. Valer. Maximian Herculi Aug. 2.
600		5		6. k. 8		Pomponius Januarius
	327			F	289	Annius Bassns 2.
601		6		7. m 24		L. Ragonius Quinctianus
	328			E	290	C. Aurelius Valerius Diocletianus Aug. 4.
602		7		8. k. 13		M. Aurelius Valer. Maximianus Aug. 3.
	329			D	291	C Junius Tiberianus
603		8		9. k. 5		Cassius Dio
	330			C B	292	Afranius Hannibalianus
604		9		10. k. 24		M. Aurelius Asclepiodotus
	331			A	293	C. Aurelius Valer. Diocletian Aug. 5.
605		10		11. k. 9		M. Aur. Valer. Maximian Herculi Aug. 4.
	332			G	294	Fl. Valerius Constantius Chlorus Caesar.
606		11		12. k. 1		C. Galerius Valer. Maximianus Caesar.
	333			F	295	Nnmmius Tuscus
607		12		13. k. 21		Annius Cornelius Anulinus
	334			E D	296	C. Aurelius Valer. Diocletian Aug. 6.
608		13		14 k. 5		Fl Valeri Constantius Chlorus Caesar 2.
	335			C	297	M Aureli Valer. Maximian Aug. 5.
609		14		15. m. 28		C. Galerius Maximianus Caesar 2.
	336			B	298	Anicius Faustus 2.
610		15		1. k. 17		Severus Gallus
	337			A	299	C. Aurel Valer. Diocletianus Aug. 7.
611		16		2. k. 2		M. Aurel Valer. Maximianus Aug. 6.
	338		O	G F	300	Fl. Valerius Constantius Chlorus Caesar 3.
612		17		3. m. 24		C. Galerius Valer. Maximianus Caesar 3.
	339			E	301	Posthumius Titianus 2.
613		18		4. k. 13		Fl. Popilius Nepotianus
	340			D	302	Fl. Valerius Constantius Chlorus Caesar 4.
614		19		5. k. 5		C. Galerius Maximianus Caesar 4.

	341			C	303	C. Aurel. Valer. Diocletianus Aug. 8.
615		20		6. k. 18		M. Aurel. Valer. Maximianus Aug. 7.
	342		ↄ	B A	304	C. Aurel. Valer. Diocletianus Aug. 9.
616		21		7. k. 9		M. Aurel Valer. Maximianus Aug. 8.
	343			G	305	Fl. Valer. Constantius Chlorus Caesar 5.
617		22		8. k. 1		C Galerius Valer. Maximianus Caesar 5.
	344			F	306	Fl. Valer. Constantius Aug. 6.
618		23		9. k. 14		C. Galerius Valer. Maximianus Aug. 6.
						P. Cornelius Anulinus
						Maximinus Caesar
						Severus Caesar
	345			E	307	M. Aureli Valeri Maximianus Aug. 9.
619		24		10. k. 6		Fl. Valerius Constantinus
						w Italji Constantius Chlorus 6.
						Galerius Maximianus
	346			D C	308	M. Aureli Valeri Maximianus Aug. 2.
620		25		11. m. 28		C. Galerius Maximianus Aug. 7
						w Italji Maxentius
						Romulus
	347			B	309	M. Aureli Val. Maximian Herculius 10.
621		26		12. k. 17		C. Galerius Maximianus 7.
						w Italji Mexentius 2.
						Romulus
	348			A	310	M. Aur. Val. Maximian Herculius 10.
622		27		13. k. 2		C. Galerius Maximianus 7.
						w Italji Maxentius *sám*
						od wrześń. Fl. Heraclius Rufinus
						Fl. Eusebius
						od listop C. Cejonius Rufinus
						Anullinus
	349			G	311	C Galerius Valer Maximian Aug. 8.
623		28		14. k. 22		*sám. albo* Galerius Maximinus
						od maja C. Valerius Licinianus Licinius
						od wrześń. Statius Vettius Rufinus
						C. Cejonius Rufius Volusianus
	350			F E	312	Fl. Valerius Constantinus Aug. 2.
624		29		15. k. 13		P. Valerius Licinianus Licinius Aug. 2.
						w Italji Maxentius Aug. 4.
	351			D	313	Fl. Valerius Constantinus Aug. 3.
625		30		1. m. 29		P. Valerius Licinianus Licinius Aug. 3.
	352			C	314	C Cejonius Rufius Volusianus 2.
626		31		2. k. 18		Annianus
	353			B	315	Fl. Valerius Constantinus Aug. 4.
627		32		3. k. 10		P Valerius Licinianus Licinius Aug. 4.
	354			A G	316	Fl. Rufius Cejonius Sabinus
628		33		4. m. 25		Q. Aradius Rufinus Proculus
	355			F	317	Ovinius Gallicanus
629		34		5. k. 14		Septimius Bassus *po nim*
						Adrius Sabinus Rufinus
	356			E	318	P Valerius Licinianus Licinius Aug. 5.
630		35		6. k. 6		Fl. Valerius (Julius) Crispus Caesar
	357			D	319	Fl Valerius Constantinus Aug. 5.
631		36		7. m 22		Licinius Junior Caesar
	358			C B	320	Fl. Valerius Constantinus 6.
632		37		8. k. 10		Fl. Constantinus Junior Caesar.

633	359	38		9.	k 2	A	321	Fl. Valerius (Julius) Crispus Caesar 2 Fl. Valerius Constantinus Junior Caesar 2
634	360	39		10.	k 22	G	322	Fl. Petronius Probianus Anicius Julianus
635	361	40	Ɔ	11.	k 7	F	323	Acilius Severus Junius Rufinus *czyli* Vettius Rufinus
636	362	41		12.	m 29	E D	324	Fl. Valerius (Julius) Crispus Caesar 3 Fl. Constantinus Junior Caesar 3
637	363	42		13.	k 18	C	325	Anicius Faustus Paulinus P. Ceionius Julianus
638	364	43		14.	k 3	B	326	Fl. Valerius Constantinus Aug. 7 Fl. Valerius (Julius) Constantius Caesar *czyli* Fl. Julianus Constantinus
639	365	44		15.	m 26	A	327	Fl. Valerius Constantinus (frater magni) Fl. Valerius Maximus Basilius
640	366	45	O	1.	k 14	G F	328	Fl. Magnus Januarinus Fabius Justus
641	367	46		2.	k 6	E	329	Fl Valerius Constantinus Aug. 8 Fl. Valerius Constantinus Caesar 4
642	368	47		3.	k 19	D	330	Ovinius Gallicanus L. Aurelius Symmachus
643	369	48		4.	k 11	C	331	Annius Bassus Ablavius Aegyptus
644	370	49		5.	k 2	B A	332	Ovinius Pacatianus Moecilius Hilarianus
645	371	50		6.	k 22	G	333	Fl Valerius Dalmatius M. Aurelius Zenophilus
646	372	51		7.	k 7	F	334	L. Acontius Optatus Anicius Paullinus Junior
647	373	52		8.	m 30	E	335	Fl Valerius (Julius) Constantius Caesar C. Cejonius Rufius Albinus Volusianus
648	374	53		9.	k 18	D C	336	Fl. Popilius Nepotianus Facundus
649	375	54		10.	k 3	B	337	Tit. Fabius Titianus Felicianus
650	376	55		11.	m 26	A	338	*na wschod.* Polemius *na zachod.* Ursus Lupulus
651	377	56		12.	k 15	G	339	Fl. Constantius Aug. 2 Fl. Constans Aug
652	378	57		13	m 30	F E	340	*na wschodzie* Fl. Septimius Acyndinus *na zach.* L. Arcadius Valer. Proculus
653	379	58		14.	k 19	D	341	*na wsc.* Fl. Antonius Marcellus (Marcellin.) *na zach.* Coelius Probinus
654	380	59	Ɔ	15.	k 11	C	342	Fl Constantius Aug. Fl. Constans Aug.
655	381	60		1.	m 27	B	343	*na wsch.* M. Moeci Memmi Furius Placidus *na zach* Fl. Pisidius Romulus (Romylus)
656	392	61		2.	k 15	A G	344	Sallustius Demetrius Leontius
657	383	62		3.	k 7	F	345	*na wsch* Posthumius Amantius *na zach.* Cejonius Rufus Albinus
658	384	63		4.	m 23	E	346	Fl. Constantius Aug. 4 Fl. Constans Aug 3
659	385	64		5.	k 12	D	347	*na zachodzie* Fl Rufinus *na wschodz e* Fl. Eusebius

Era Sel.	Hiszp.	Diokl.		indik.	pascha		Konsule
	386				C B	348	*na wschodzie* Fl. Filippus
660		65		6.	k 3		Fl. Salia
	387				A	349	*na zach.* Acon Fabius Catullin Philomanus
661		66		7.	k 23		Ulpius Limenius
	388				G	350	*na zach.* Sergius czyli Anicius
662		67		8.	k 8		Nigrinianus
	389				F	351	Sergius
663		68		9.	m 31		Nigrinianus
							w Italii Magnentius Aug.
							Fl Gaiso
	390				E D	352	Fl Constantius Aug 5
664		69		10.	k 19		Constantius Gallus Caesar
							w Italii Decentius Caesar
							Paulus
	391				C	353	Fl. Constantius Aug. 6
665		70		11.	k 11		Fl. Constantius Gallus Caesar 2
	392				B	354	Fl. Constantius Aug. 7
666		71		12.	m 27		Fl. Constantius Gallus Caesar 3
	495				A	355	Arbetio *na zach.*
667		72		13.	k 16		Mavortius Lollianus (Julianus)
	394		O		G F	356	Fl. Constantius Aug. 8
668		73		14.	k 7		Fl. Julianus Caesar
	395				E	357	Fl. Constantius Aug 9
669		74		15.	m 23		Fl. Julianus Caesar 2
	396				D	358	Fl. Fabius Dacianus (Titianus)
670		75	–	1.	k 12		Neratius Cercealis (C. Maesius Aquilius)
	397				C	359	Fl. Eusebius
671		76		2.	k 4		Fl. Hypatius
	398				B A	360	El. Constantius Aug. 10
672		77		3.	k 23		Fl. Julianus Caesar 3
	399		Ↄ		G	361	*na zachodzie* Fl Taurus
673		78		4.	k 8		*na wschodzie* Fl. Florentius
	400				F	362	*na zach* Fl. Mamertinus
674		79		5.	m 31		Fl. Nevitta
	401				E	363	*na zach.* Fl. Julianus Caesar 4
675		80		6.	k 20		Secundus Sallustius Promotus
	402				D C	364	Fl. Jovianus Aug.
676		81		7.	k 4		Fl. Varronianus N(obilissim)P(uer)Jovianif.
	403				B	365	Fl. Valentinianus Aug.
677		82		8.	m 27		Fl. Valens Aug.
	404				A	366	Fl. Gratianus N. P. Valentiniani f.
678		83		9.	k 16		Fl. Dagalaiphus
	405						*albo* post consulatum Valentin. et Val.
					G	367	*na wschodzie* Fl. Lupicinus
679		84		10.	k 1		*na zachodzie* Jovinus
	406				F E	368	Fl. Valentinianus Aug. 2
680		85		11.	k 20		Fl. Valens Aug. 2
	407				D	369	Sextus Aurelius Victor
681		86		12.	k 12		Julius Felix Valentinianus N P.
	408				C	370	*na zach,* Fl. Valentinianus Aug. 3
682		87		13.	m 28		*na wsch.* Fl. Valens Aug. 3
	409				B	371	Fl. Gratianus Aug. 2
683		88		14.	k 17		Sex. Anicius Petronius Probus
	410				A G	372	*na zach.* Fl. Arintheus
684		89		15.	k 8		Fl. Domitius Modestus

	411					F	373	Fl. Valentinianus Aug. 4
685		90		1.	m 31			Fl. Valens Aug. 4
	412					E	374	*na wsch.* Gratianus Aug. 3
686		91		2.	k 13			C. Equitius Valens,
	413					D	375	post consulatum Grat. 3 et Equitii
687		92		3.	k 5			
	414					C B	376	Fl. Valens Aug. 5
688		93		4.	m 27			Fl. Valentinianus (Junior) Aug.
	415					A	377	*na zachodzie* Fl. Gratianus Aug.
689		94		5.	k 16			Fl. Marobaudes
	416					G	378	Fl. Valens Aug. 6
690		95		6.	k 1			Fl. Valentinianus (junior) Aug. 2
	417					F	379	*na zach.* Decius Magnus Ausonius
691		96		7.	k 21			Q. Clodius Hermogenianus Olybrius
	418		ↄ			E D	380	*na zach.* Fl. Gratianus 5
692		97		8.	k 12			*na wsch.* Fl. Theodosius Aug.
	419					C	381	*na zach.* Fl. Posthumius Syagrius
693		98		9.	m 28			*na wsch.* Fl. Annius Eucherius
	420					B	382	*na zachodzie* Fl. Antonius
694		99		10.	k 17			Afranius Syagrius
	421					A	383	*na wsch.* Fl. Saturninus
695		100		11.	k 9			*na zach.* Fl. Marobaudes
	422		O			G F	384	*na wsch.* Fl. Clearchus
696		101		12.	m 24			*na zach.* Fl Richomeres *czyli* Ricimeres
	423					E	385	Fl. Arcadius Aug. *na zach.*
697		102		13.	k 13			Fl. Bauto
	424					D	386	*na wsch.* Fl Honorius N. P. Theodosii f.
698		103		14.	k 5			Fl. Evodius
	425					C	387	*na wsch.* Fl. Valentinianus Aug. 3
699		104		15.	k 25			Fl. Eutropius
	426					B A	388	*na wsch.* Fl. Theodosius Aug. 2
700		105		1	k 9			Fl. Cynegius
	427					G	389	Fl Timasius
701		106		2.	k 1			Fl Promotus
	428					F	390	Fl. Valentinianus (junior) Aug. 4
702		107		3.	k 21			Fl. Neoterius
	429					E	391	*na wsch.* Ti. Fabius Titianus
703		108		4.	k 6			*na zach.* Q. Aurelius Avianus Symmachus
	430					D C	392	Fl. Arcadius Aug. 2
704		109		5.	m 28			Fi. Rufinus
	431					B	393	Fl. Theodosius Aug. 3
605		110		6.	k 17			Fl. Abundantius
	432					A	394	Fl Arcadius Aug. 3
706		111		7.	k 2			Fl. Honorius Aug. 2
	433					G	395	*na zach.* Sex. Anici Hermogenian Olybri
707		112		8.	m 25			Sex. Anicius Probinus
	434					F E	396	Fl. Arcadius Aug. 4.
708		113		9.	k 13			Fl. Honorius Aug. 3
	435					D	397	Clodius Hermogenianus Cesarinus
709		114		10.	k 5			Pontius Atticus
	436					C	398	Fl. Honorius Aug. 4
710		115		11.	k 18			Fl. Eutychianus
	437		ↄ			B	399	*na zach.* Fl. Manlius Theodorus
711		116		12.	k 10			*na wsch.* Fl. Eutropius
	438					A G	400	*na wsch.* Fl. Aurelianus

712		117		13.	k 1		*na zach.* Fl. Stilico
	439				F	401	*na wsch.* Fl. Fravitta
713		118		14.	k 14		*na zaoh.* Ragonius Vincentius Celsus
	440				E	402	Fl. Arcadius Aug. 5
714		119		15.	k 6		Fl. Honorius Aug. 4
	441				D	403	Fl. Theodosius (junior) Aug.
715		120		1.	m 29		Fl. Rumoridus
	442				E B	404	*na zach.* Fl. Honorius Aug.
716		121		2.	k 17		*na wsch.* Fl. Aristaenetus
	443				A	405	Fl. Anthennus
717		122		3.	k 2		Fl. Stilico 2
	444				G	406	Fl. Arcadius Aug. 6
718		123		4.	k 22		Sex. Anicius Petronius Probus
	445				F	407	Fl. Honorius Aug. 7
719		124		5.	k 14		Fl. Thedosius (junior) Aug. 2
	446				E D	408	Anicius Bassus
720		125		6	m 29		Fl. Philippus
	447				C	409	Fl. Honorius Aug. 8
721		126		7.	k 18		Fl. Theodosius (junior) Aug. 3.
	448				B	410	Fl. Varanas *czyli* Varari *na wsch.*
722		127		8.	k 10		*na zach.* Fl. Tertullus
	449				A	411	Fl. Theodosius (junior) Aug. 4 *sám*
723		128		9.	m 26		*albo* post consulatum Varanas
	450		O		G F	412	Fl. Honorius Aug. 9
724		129		10.	k 14		Fl. Theodosius Aug. 5
	451				E	413	Fl. Lucius (Lucinus) Calvus
725		130		11.	k 6		Fl. Heraclinus
	452				D	414	*na wsch.* Fl. Constans
726		131		12.	m 22		*na zach.* Fl. Constantius
	453				C	415	Fl. Honorius Aug. 10
727		132		13.	k 11		Fl. Theodosius Aug. 6
	454				B A	416	Fl. Theodosius Aug. 7
728		133		14.	k 2		Junius quartus Palladius
	455				G	417	Fl. Honorius Aug. 11
729		134		15.	k 22		Fl. Constantius 2
	436		Ↄ		F	418	Fl. Honorius Aug. 12
730		135		1.	k 7		Fl. Theodosius Aug. 8
	457				E	419	*na wsch.* Fl. Monaxius
731		136		2.	m 30		*na zach.* Fl. Plinta
	458				D C	420	Fl. Theodosius Aug. 9
732		137		3.	k 18		Fl. Constantius Caesar 3
	459				B	421	Fl. Eustachius
733		138		4.	k 3		Fl. Agricola
	460				A	422	Fl. Honorius Aug. 13
734		139		5.	m 26		Fl. Theodosius Aug. 10
	461				G	423	*na wsch.* Fl. Asclepiodotus
735		140		6.	k 15		*na za.* Rufius Praetextat (Fl. Avit) Marinian
	462				F E	424	*na zach.* Fl. Castinus
736		141		7.	k 6		*na wsch.* Fl. Victor
	463				D	425	Fl. Theodosius Aug. 11
737		142		8.	k 19		Fl. Placidius Valentinianus Caesar
	464				C	426	Fl. Theodosius Aug. 12
738		143		9.	k 11		Fl. Placidius Valentinianus Aug. 2
	465				B	427	*na wsch.* Fl. Hierius
739		144		10.	k 3		*na zach.* Fl. Ardaburius

	466					AG	428	*na wsch.* Fl. Taurus
740		145		11.	k 22			*na zach.* Felix
	467					F	429	Fl. Florentius
741		146		12.	k 7			Fl. Dionysius
	468					E	430	Fl. Theodosius Aug 13
742		147		13.	m 30			Fl. Placidius Valentinian Aug. 3
	469					D	431	*na zach.* Anicius Bassus
743		148		14.	k 19			*na wsch.* Fl. Antiochus
	470					CB	432	*na wsch* Fl. Aetius
744		149		15.	k 3			Fl. Valerius
	471					A	433	Fl. Theodosius Aug. 14
745		150		1.	m 26			Fl. Anicius Petronius Maximus
	472					G	434	*na zach* Fl. Aspar (Asper)
746		151		2.	k 15			Fl. Areobinda (Ariovindus)
	473					F	435	Fl. Theodosius Aug. 15
747		152		3.	m 31			Fl. Placidius Valentinianus Aug. 4
	474					ED	436	Fl. Anthemius Isidorus
748		153		4.	k 19			Fl. Senator
	475		Ɔ			C	437	Fl. Sigevultes (Sigisvuldus)
749		154		5.	k 11			Fl. Aetius 2
	476					B	438	Fl. Theodosius Aug. 16
750		155		6.	m 27			Anicius Acilius Glabrio Faustus
	477					A	439	Fl. Theodosius Aug. 17.
751		156		7.	k 26			Fl Festus
	478		O			GF	440	Fl. Placidius Valentinianus Aug. 5.
752		157		8.	k 1			Fl. Anatolius
	479					E	441	Fl. Cyrus Panopolytes *na wsch. sám*
753		158		9.	m 23			
	480					D	442	Fl. Eudoxius *na wsch.*
754		159		10.	k 12			Fl. Dioscorus
	481					C	443	Fl. Anicius Petronius Maximus 2
755		160		11.	k 4			Fl. Paternus
	482					BA	444	Fl. Theodosius Aug. 18. *na wsch.*
756		161		12.	k 23			Caecina Decius Albinus *na zach.*
	483					G	445	Fl. Placidius Valentinianus Aug. 6.
757		162		13.	k 8			Fl. Nonius
	484					F	446	*na zach.* Fl. Aetius 3
758		163		14.	m 31			Q. Aurelius Symmachus
	485					E	447	*na zach.* Faltoni. Prob. Alypi Faconi Callypi
759		164		15.	k 20			Fl. Ardaburius
	486					DC	448	Fl. Zenon
760		165		1.	k 11			Rufinus Praetextatus Posthumianus
	487					B	449	Fl. Protogenes
761		166		2.	m 27			Fl. Asturius (Turcius secundus Asturius)
	488					A	450	*na zach.* Fl. Placidi Valentinianus Aug. 7
762		167		3.	k 16			Gennadius Valerius Corvinus Avienus
	489					G	451	Fl. Marcianus
763		168		4.	k 8			Clodius Adelfius
	490					FE	452	Fl. Asporatius (Sparatius) Pagius *na zach,*
764		169		5.	m 23			Fl. Heraclianus
	491					D	453	*na zach.* Fl. Vincomalus
765		170		6.	k 12			Fl. Opitio Aetii f.
	492					C	454	*na wsch.* Fl. Aetius Aetii f.
766		171		7.	k 4			Fl. Studius
	493					B	455	Fl. Placidius Valentinianus Aug 8
767		172		8.	k. 24			L. Anthemius

768	494	173	Ↄ	9.	AG k. 8	456	*na za.* Fl Varanes (Varari). Fl. Joannes
769	495	174		10.	F. m. 31	457	*zach.* Fl. Constantius, Fl. Rufus
770	496	175		11.	E k. 20	458	Fl. Leo Aug. Fl. Julius Maiorian Aug.
771	497	176		12.	D. k. 5	459	Fl Patricius. Fl. Ricimer
772	498	177		13.	CB m 27	460	Magnus, Apollonius
773	499	178		14.	A k. 16	461	Fl Severinus, Fl. Dagalaifus
774	500	179		15	G k. 1	462	Fl. Leo Aug. 2., Fl. Vibi (Libi) Severus
775	501	180		1	F k. 21	463	Fl Caecina Decim Basili Felix, Fl. Vivianus
776	502	181		2.	ED k. 12	464	Fl. Rusticus, Fl Anicius Olybrius
777	503	182		3.	C m. 28	465	Fl. Basiliscus, Fl Herminericus
778	504	183		4.	B k. 17	466	Leo III. Aug. 3, T. Fabius Tatianus
779	505	184		5.	A k. 9	467	Fl Pusaeus, Fl. Johannes
780	506	185	O	6.	GF m 31	468	Fl. Anthemius Aug 2. *sám.*
781	507	186		7.	E k. 12	469	Fl. Marcianus, Fl Zeno Isauricus
782	508	187		8.	D k. 5	470	*ws* Fl. Jordanes. *za.* Fl. Severus
783	509	188		9.	C m. 28	471	Fl. Leo IV. Aug. 4., Fl. Anicius Probianus
784	510	189		10.	BA k. 16	472	*za* Fl. Festus, *ws.* Fl. Marcianus
785	511	190		11.	G k. 1	473	Fl. Leo Aug 5. *sám.*
786	512	191		12	F k 21	474	Fl. Leo junior Aug. 6 *sám.*
787	513	192	Ↄ	13.	E k. 6	475	Fl. Zeno Isauricus 2
788	514	193		14.	DC m 28	476	*ws.* Fl. Basiliscus 2., Fl. Armatus
789	515	194		15.	B k. 17	477	post consulatum Basilisci et Armati
790	516	195		1.	A k. 9	478	Fl. Hillius (Illus) *sam.*
791	517	196		2.	G m. 25	479	Fl. Zeno Aug 3 *sám.*
792	518	197		3.	FE k. 13	480	Fl. Basilius junior *sám.*
793	519	198		4.	D k. 5	481	Fl Placidus *sám.*
794	520	199		5.	C k. 25	482	Fl. Severinus junior, Fl. Trocondus
795	521	200		6	B k. 10	483	Anicius Faustus *sám*
796	522	201		7	AG k 1	484	Theodorus Amalus, Fl. Venantius Decius
797	523	202		8.	F k. 21	485	Q Aurelius Symmachus *sám.*
798	524	203		9	E k. 6	486	Caecina Maurus Decius, Fl. Longinus
799	525	204		10	D m. 29	487	*za.* Fl. Anici Manli Severin Boethius *sám.*
800	526	205		11.	CB k. 17	488	Claudius Dinamius, Fl Sigidius
801	527	206		12.	A k 2	489	Anicius Probinus, Eusebius Chronio.
802	528	207		13.	G m. 25	490	Fl. Avien Faust. junior, Fl. Longin 2.
803	529	208		14.	F k. 14	491	Fl Olybrius junior *sám.*
804	530	209		15	ED k. 5	492	Fl Anastasius Aug, Fl. Rufinus (Rufus)
805	531	210		1.	C k. 18	493	*za.* Eusebius Chronio, *ws.* Decius Albinus
806	532	211	Ↄ	2.	B k. 10	494	*za* Turcius Ruf Apronian Asteri. *ws.* Fl Praesidi
807	533	212		3	A m. 26	495	Fl. Victor, Fl Aemilius (Aemilianus)
808	534	213	O	4.	GF k. 14	496	Fl. Paulus *na wsch sám*
809	535	214		5.	E k. 6	497	Fl. Anastasius 2 *sám*
810	536	215		6.	D m. 29	498	*ws.* Johannes Scytha, *za.* Decius Paullinus
811	537	216		7.	C k. 11	499	Fl. Joannes Gibbus, Fl. Asclepius
812	538	217		8.	BA k. 2	500	*ws.* Fl Patricius, Fl. Hypatius
813	539	318		9.	G k. 22	501	Fl. Pompej. Rufi Magnus Faust Avien senior.
814	540	219		10.	F k. 14	502	Fl Probus, Rufi Magnus Faust Avien junior
815	541	220		11	E m. 30	503	*ws.* Fl Dexicrates, *za* Fl. Volusianus
816	542	221		12	DC k. 18	504	*ws.* Fl Caethus (Cethegus) *sám.*
817	543	222		13	B k. 10	505	*ws* Fl Sabinianus, *za* Fl. Manli Theodorus
818	544	223		14.	A m 26	506	*ws.* Fl. Ariobinda Asparis f. *za.* Fl Ennodi Messala
819	545	224		15.	G k. 15	507	Fl. Anastasius Aug. 3., Venantius Decius
820	546	225		1.	FE k. 6	508	Basili Venanci Decius, Fl. Celer.
821	547	226		2.	D m. 22	509	Importunus Decius junior *sám*
822	548	227		3.	C k. 11	510	*za.* Anici. Manl. Sev. Boethius *ws.* Fl. Eutharicus

823	549	228		4.	B k 3	511	*ws.* Secundinus., *za.* Fl. Felix Gallus
824	550	229		5	AG k 22	512	Fl. Muschianus, Fl. Paulus
82	551	230	☽	6.	F k 7	513	Fl. Clementinus, Anicius Probus
826	552	231		7	E m 30	514	M. Aurelius Cassiodorus senator *sám*
827	553	232		8.	D k 19	515	*wsch.* Fl. Anthemius, *za.* Fl Florentius
828	554	233		9	CB k 3	516	*za.* Fl. Petrus *sám*
829	555	234		10	A m 26	517	Fl. Anastasius Aug. 4., Fl. Agapetus
830	556	235		11.	G k 13	518	*wsch* Fl. M gnus, Fl. Fiorentius
831	557	236		12.	F m 31	519	Fl. Anicius Justinus Aug., Fl Eutharicus Amalus
832	558	237		13.	ED k 19	520	Fl. Vitalianus, Fl. Rusticus
833	559	238		14.	C k 11	521	Fl Anicius Justinianus, Fl. Valerius
834	560	239		15.	B k 3	522	*za.* Q. Aureli Anici Symach, Ani Man. Sev Boethj.
835	561	240		1.	A k 16	523	*zach.* Fl. Anicius Maximus *sám*
836	562	241	O	2.	GF k 7	524	Fl. Anicius Justinianus Aug. 2., Fl Opilio
837	563	242		3.	E m 30	525	Fl. Theodorus Philoxen, Fl. Anic. Prob junior
838	564	243		4.	D k 19	526	Anicius Olybrius junior *na zach sám*
839	565	244		5.	C k 4	527	Vettius Agorius Basilius Mavortius *za. sám*
840	566	245		6.	BA m 26	528	Fl. Anicius Justinianus Aug 2 *sám*
841	567	246		7.	G k 15	529	*za.* Caecina Decius Basilius junior *sám*
842	568	247		8.	F m 31	530	Posthumius Lampa ius, Fl. Orestes
843	569	248		9.	E k 20	531	annus I. post consulatum Lamp. et Orestis
844	570	249	☽	10.	DC k 11	532	annus II. post cotum Lampadii et Orestis
845	57	250		11.	B m 27	533	Fl Anicius Justinianus Aug 3 *sám*
846	572	251		12.	A k 16	534	*ws.* Fl Anic Justinian Aug. 4. Fl. Theodor Paulin
847	573	252		13.	G k 8	535	Fl. Belisarius *sám*
848	574	253		14	FE m 23	536	annus I. post consulatum Belisarii
849	575	254		15	D k 21	537	annus II. pos t consulatum Belisarii
850	576	255		1.	C k 4	538	Fl. Johannes
851	577	256		2	B k 24	539	Fl Appion Aegyptius
852	578	257		3.	AG k 8	540	Fl. Justinus Junior
853	579	258		4.	F m 31	541	Fl. Basilius Junior
854	580	259		5.	E k 20	542	annus I. post consulatum Basilii
855	581	260		6.	D k 5	543	annus II.
856	582	261		7.	CB m 27	544	III.
857	583	262		8.	A k 16	545	IV.
838	584	263		9.	G k 8	546	V.
859	585	264		10.	F m 24	547	VI.
860	586	265		11	ED k 12	548	VII.
861	587	266		12.	C k 4	549	VIII.
862	588	257		13.	B m 24	550	IX.
863	589	258	☽	14.	A k 9	551	X.
864	590	269	O	15.	GF m 31	552	XI.
865	591	270		1	E k 20	553	XII.
866	592	271		2.	D k 5	554	XIII.
867	593	272		3.	C m 28	555	XIV.
868	594	273		4.	BA k 16	556	XV.
869	595	274		5.	G k 1	557	XVI.
870	596	275		6.	F k 21	558	XVII.
871	597	276		7.	E k 13	559	XVIII.
872	598	277		8.	DC m 28	560	XIX.
873	599	278		9.	B k 17	561	XX.
874	600	279		10.	A k 9	562	XXI.
875	601	280		11.	G m 25	563	XXII.
876	602	281		12.	FE k 13	564	XXIII.
877	603	282		13.	D k 5	565	XXIV.

LETNIK

dziejów starożytnych.

Pisarze, Uczeni Artysci. (*nota* Grecy. są *kursywą* wyrażeni.) Kolo Oxu, Eufratesu, Orontu Jordanu pisané księgi religijno prawodawcze. 1490. Mojżesz. 1460 Thoth czyli Hermes Fenicki czy Egyptski? Orus? 1450. Josuah. Kasty kapłańskié księgi religijne, praw moralności w narodach wschodu utrzymują piszą chroniki

Nimrod zakłada miasta i państwo
2100. Abraham w Egyptie
1986. Inachus w Argos?
1926. Foroneusz w Argos?
1900. Josef w Egyptie
1885. Thessalja przez trzęsiénié ziemi z wód osiąkła?
1883. Pelasgowie z Arkadji przechodzą do Thessalji?
1837. Peucetius i Enotriusz z Pelasgami do Italji?
1759. Ogygesa potop w Attice i Beotji?
1745. Io od Feników porwana?
1727. Inné Pelasgów do Thessalji z Arkadji idące osady?
1700? Thetmosis z Egyptu pastérskie narody wygania.
1572. Danaus przybywá z Egyptu do Argos i zajmujé tron po Gelanorze
1570. Cekrops przybywá z Egyptu do Athen
1550. Kadmusa z Fenicji podróże i osiędzénie w Beotji
1541. Deukalion władá w Thessalji
1529. Deukaliona potop?
1497. Amfiktyonia w Thermopylach
1490. Minos król Krety władzca morza
1490. *Mojżesz Israela z Micraima wyprowadzá.*
1450. Kanaan Palestina od Israela zajęta, Josuah.
1430. Eleusińskié tajemnice ustanowioné
1427? Othoniel sędzią w Israelu i niewola Kusan Risathain lat 8.
1407. Achei osiadają w Lakonii. — Piérwsze ślady wyroczni
1406. Ionowie z Attiki osiadają w Egialei
1402. Ion z Egialei wezwan do Athen przeciw napaści Thraków, którzy byli, Eleusis opanowali,
1400. Pelops w Elidzie osiadá,
1399. Atheni imie Ionów przyjmują

1391. Iona wyprawa do Asji?
1387? Aod sędzią u Israela, i ośmnastoletnia niewola Moabicka pod Eglonem.
1374. Achei z Thessalij osiadają w Argolidzie
1361. Początek prac Herkulesa?
1360. Ion w Athenach umiérá? Brigowie z Thracji pod Midasem przenoszą się do Asji
1354. Edipp poślubia Iokastę wdowę po Laiusie
1353. Minos II. prawodawca Krety umiérá
1350. Argonautów wyprawa. — Pelops zdobywa Myceny i Atreys w Argolidzie panuje
1346. Kretowie w Messapii osiadają?
1342. Edipp wydziérá sobie oczy
1339. Medus z Iasonem z Iolkos do Korinthu uchodzą
1335. Herkulesa wojna z Pylos Neleusza
1330. Evander prowadzi Arkadów do Italii?
1323. Herkulesa ubóstwiénié?
1321. *Heraklidowie z Peloponnesu wygnani*
1318. *Wojna Thebańska* Polynika z Etheoklesem
1314. Theseusz wojuje przeciw Kreonowi opłekunowi króla Theb
1310. Heraklidów pod Hyllusem na Peloponnes przedsięwzięcie
1307. *Wojna Thebańska* epigonów. — Cor Fenicka w Africe osada — Debora i Barak sądzą Israela i dwódziestoletnia niewola pod Jabin.
1296. Helena od Theseusza porwana
1292. Atrej opanowáł Korinth
1290. Heraklidów powtórna pod Hyllusem do Peloponnesu wyprawa, Hyllus zginął. — Porwanie Heleny przez Parisa
1282. Tlepolem syn Herkulesa osiada wyspę Rhodus.
1280. Oblężénié Troi
1270. *Zdobycie Troi*, powrót Greków. — *Sidon* od Askalonów zburzony, Tyr wzrásta
1268? Gedeon sędzią u Israela, i siedmioletnia pod Madjanitami niewola
1245. Heraklidów trzecie na Poloponnes przedsięwzięcie pod Kleodeuszem
1237. Ninus panować zaczyná
1232. Ninus podbija Lydję i tám syna Agrona osadzá. Tak obalona dynastja Attiadów, a nowa (Heraklidów) powstaje?

1380 Slady wyroczni u Pelasgów: *Femonoe*, *Olen*, *Eumolpus*

1320. *Filammon*, *Thamyris*, *Linos*, *Melampus*, *Pamfos* z Athen. Sztuki mowne u Pelasgów i Thraków w poesji się podnoszą. Sztuki obrazowe u Pelasgów.

1260. *Dedalus* z Krety artysta. 1274—1180 Sanchuniaton z Fenicyi

1250 *Orfeusz*, *Museusz* poeci z Thracji.

1224 *Amfiaraus, Tiresias, Asklepius* czyli Eskulapiusz medyk. Kroniki Assyrjiskié, Niniwy, Babylonu.

1226? Abimelech, a 1225. Thola sądzą Israela
1218. *Niniwa* od Ninusa założona
1210. Eolowie pod Orestesem przenoszą się do Asji Heraklidów czwarta na Peloponnes pod Aristomachem wyprawa. — Beotowie wygnani z Arne w Thessalji, osiadają w Beotji
1196. Ninus umiérá. — 1192? Jair w Israelu sądzi i ośmnastoletnia pod Filistinami Ammonitami niewola
1190. *Heraklidowie zdobywają Peloponnes* i nim się dzielą. — w Thebach królewska władza ustaje.
1189. Eoli pod Penthilem do Asji przenoszą się, Achei chronią się do Egialei od nich Achają zwanéj
1188. Ioni z Egialei od Acheów wygnani
1180. Semiramidy zgon
1174. Eolów przenoszénié się do Asji pod Echelatusem
1170? Jefte w Israelu sądzi, a 1164? tamże Abesan
1162. Pelasgowie z Athen ustępują do Lemnos
1160. Minye z Lemnos od Pelasgów rugowani chronią się do Lakonji
1157? Ahjalon sądzi Israela
1151. Eolów poczwarte osady do Asji pod Graisem.
1150. Theras z Lakonji z Minyami w Kalliście osiádá.
1149. Minye w Peloponnesie miasta stawiają
1148? Tinge, Utika w Africe, a Gades w Tartessji od Fenicjan pozakładané
1147? Abdon Israela sądzi
1140. Lesbos założoné. — Cimmerów napaść na Asję?
1139? Heli sądzi w Israelu i cztérdziestoletnia niewola pod Filistinami
1137. Cor Fenicka w Africe osada Karthagą przezwana.
1132. Kodrusa śmierć, królowie w Athenach ustają.
1131. Megara przy Attice założona
1130. Ionowie z Attiki prowadzą osady do Asji.

1095. Samuel. 1064 *Smilis* z Eginy artista. 1050 Dawid Gades i Nathan. 1005. Salomon.

1120. Kume w Eolji w Asji założoné
1116. Osada na wyspie Melos
1101. Smyrna miasto założoné
1099. Samuel Israela sądzi
1078. Saul. Israel staje się królestwem
1059. Sikulowie Sikanów rugują z części Sicilji?
1058. Zankle od Sikulów wystawioné
1051. Isboseth od Dawida zwalczony

1050. Iebusów miasto Sion, to jest Jerusalem zdobyte przez Dawida
1049. Hadarezar zwojowany, Damaszk opanowany
1048. Hadarezar, Ammonici i Syrjanie zwojowani.
1047. Arka przymierza do Jerusalem przeniesiona.
1033. Absalona przeciw ojcu bunt
1025. Hirama z Dawidem przymierza
1014. *Kościoł od Salomona zbudowany*
1012. Ethjopów panowanie w Egyptie różnie powracające poczyná się
995. Hiram z Salomonem na Tharsis i do Ofiru flotty wysyłają
978. Israelskie królestwo rozrywá się
974. Sesaka napaść na Judę
954. Baasa wyzuwa z tronu i życia Nadaba Israelskiégo
930. Amri buntuje się i zabija Ella Israelskiégo
915. Ithobal kapłan władzę królewską w Tyrze obejmuje
907. Eliasz przestrzegłszy bezbożnégo Achaba ustępuje w pustynie
904. Eliasz znowu Achaba przestrzegá
903. Benhadad Syrijski z 32. królami pod Samarją zniesiony od Achaba we 230. ludzi tylko
902. Znowu pobity Benhadad, chroni się do Afek i uniża
899. Achab z Josafatem pobici od Benhadada
897. Elias prorokuje Ochosjasowi
895. Fidon tyran Argos usiłuje w Grecji jednostajne miary i wagi wprowadzić, oraz pieniądze
883. Filistini z Arabami zajęli do niewoli familię Jorama Judzkiégo
884. Ifitus *igrzyska Olympickie* odnawiá
884. Benhadad niepomyślnie oblegá Samarję
883. Elizeusz podniecá Hasaela przeciw Benhadadowi
882. Jehu morduje Jorama Israelskiégo i Ochosjasza Judzkiégo zostaje królem Israela, Athalja królowa Judy. — Hasael Israel zajordański opanowáł
877. Athalja ginie, Joas królem Judy
876. Lykurga prawa dlá Sparty
856. Fidon król Argos wygania agonothetów Elejskich
854. Fidon od Lacedemonów z tronu wyzuty
857. Hasael przycisnął i ciężkie opłaty wybrał od Joasa Judzkiégo, Joahasa Israelskiégo pobił

I.

990 do 490. lat 500

POESJA.

epiczna, lyriczna, gnomiczna, filosoficzna, (siedlisko jéj u Greków Asjatów i wyśpiarzy, wnet w Grecji wielkiéj u Italjotów i Siciljotów,

950 *Hesiodus* z Eolów gnom. didakt.

940 *Homerus* z Jonów epik.

888 *Thales* z Krety lyr *Therpander* rhapsod.

832.—713. Jonas, Amos, Hose-

as, Esaias, Micha, Abdias, Nahum, prorocy.

827. Elizeusz prorokując Joasowi Israelskiému, umiérá
824. Amazias Judzki z Israela 100000. ludzi do boju przeciw Idumeóm wyprowadzá
823. Joas Israelski zdobywá i łupi Jerusalem
810. Teleklus król Spartański od Messenów zabity.
779. W Israelu zamieszanié: Zacharias, Sellum, Manahem na tron wdziérają się
776. *Olympiad początek*, Korebus zwycięsca

(777. CYKLICY).
777. *Arktinus* z Miletu cykl.
767 *Stasinus* z Cypru, *Cinethon*, *Eumelus* z Korinthu cyklicy

770. Ful czyli Fal, albo Eupales król Assyrijski nawiédza Syrję
760. Theuklesa podróż do Sicilji
759. Myscellus Krotonę zakładá. — Theukles Naxos w Sicilji
758. Archiasz zakładá Syrakusy
757. Lokry epizefyrji założoné
756. Chersikrates zakłada Korcyrę
754. Rzym założony? podług Varrona
753. Rzym założony? podług Kapitolińskich fastów. Katana od Chalcidów założona
752. Trotilos w Sicilji przez Lamisa założoné. — Cimmerów zagon i łupieże pod Lygdamisem, w dalszych latach, Syassos, Sardes zdobyte
751. *Rzym założony?* podług Katona i Polybjusza?

750? *pseudo Hosiodus* cykl.

747. *Ery Nabonassara* początek
746. Razin i Pekach wojują z Judzkim
744. Lamis z Trotilos usuwá się do Leontium
742. *Messeńska wojna* piérwsza, Amfe zdobyte od Lacedemonów. — Thiglathpilesar Assyrijski, zdobywá Damaszek
739. Lamis z Leontium wygnany stawiá Thapsus
737. Midas syn Gordiusza król Frygji
736. Thiglathpilesar z Israela wyprowadza Nefthali
735. Hoseas wdziérá się na tron Israelski. — Cimmerowie czyli raczéj Trerowie i Lykowje od roku 752. w Asji siedzący, wiele lat grasują

730 *Kallinus* z Efesu eleg.

730. Salmanazar zdobywá Samarją. — Tyr oblegá
728. Kandaules wyzuty z tronu Lydijskiégo przez Gygesa, z którym zaczyná się nowa dynastja Mermnadów. — Sancherib czyli Sargun albo Akratsanes Assyrijski, wojuje w Syrji
727. Chalcidowie z Thapsos po śmierci Lamisa wygnani zakładają Megarę w Sicilji
724. Gonitwy podwójnego stadju w Olympji założone.

722.

722. Zdobycie Ithomy przez Lacedemonów i koniec Messeńskiéj wojny. — Seth czyli Sethos kapłan Wulkana staje się panem tronu Egyptskiégo, kiedy Taraquah z faraonów Egyptskich sabbakonem Ethjopskim. — Sancheriba koniec
721. Asaradona wyprawy — Manasses Judzki do Babylonu wzięty
719. *Przeciw Sardanapalowi* czyli Asar-adan-falowi zwanemu Sarak; albo Thonos-kon-koleros powstają Mardok-empad-belesis rządca Babylonji i Medowie pod Arbacesem. — Egypt w zamięszaniu rozerwany

720 *Bularchus*, *Hygiemon*. *Dinias Charmadas* artyści.

717. Niniwa zdobyta od Arbacesa i Belesisa Numa Pompiliusz po zgonie ubóstwiającym Romulusa má być królem Rzymu???
713. Gela założona
712. Poselstwo Merodakbaladana Babylońskiégo do Ezechiasza Judzkiégo
710. Dejoces zostaje królem Medji
708. Zapasy na igrzyska Olympickié zaprowadzone
704. Aminokles z Korinthu stawia triremy Samjanóm
692. Nuiny śmierć??
688. bój kułakowy na igrzyska Olympickie wprowadzony. — Syrakusanie zakładają Akry. — Manasses do Judy powraca

7[illegible] *Aminokles* mechanik

carmina saliaria, assamenta.

690 *Archilochus* z Paros lyr. iam

682. *Messeńska wojna* powtórna
680. gonitwy wozowe na igrzyska Olympickié wprowadzoné. — Przez zdradę Aristokratesa Arkadijskiégo, Messeni pokonani

680 *Glaukus* z Chios artista.

679. Ira od Lacedemonów oblężona
675. Chalcedonja od Megarów założona
670. Cimmerów do Asji zagon, Magnesja od nich zburzona

670 *Alkman* z Sardes lyr.

669? bitwa Horatjuszów z Kurjatjuszami??
668. Kasmene od Syrakusanów założona. — Ira zdobyta i koniec powtórnéj wojny Messeńskiéj
666. Zaleukus prawodawca w Lokrach
664. Bitwa morska między Korinthami i Korcyrami
663. Cypsel wygania z Korinthu Bachjadów i tyranem się staje
658. Byzantium założoné
656. Psammetich z pomocą Ionów królem Egyptu. — Grecy w Egyptie osiadają
655. Timesias z Klazomeny zakłada Abderę w Thra-

666 *Zaleukus* z Lokr. prawod.

664 *Simonides* z Amorgos iamb., *Lesches* z Miletu cykl. *Aristoxenus* z Selinus

cji — tamże Akanthus, Stagyra, Lampsak założoné, — założoné téż miasto Borysthenis czyli Olbia. — Orthagoras tyrannizuje w Sicyonie

654. Fraortes Medów król, podbijá Persów

650 Habakuk pr. rok 647 *Tyrteusz* z Miletu eleg. *Terpandrus* z Lesbu? 644. Zefanias pror. 640 *Pisander* z Kamiru cykl.

650? Gyges ostatni król w Achai

649. Himera w Sicilji założona

648. gonitwy konne wprowadzone na igrzyska Olympijskié

645. Timesiasa Thrakowie z Abdery wyganiają

639. Battus z wyspy Thery prowadzi osadę na Plateę. — Koleus Samianin odkrywa Tartessus

637. Battus i Thereowie z wyspy Platei wynoszą się i zakładają w pobliżu na brzegach Libyi Aziris

634. Istros, Tomos przez Miletów założoné

631. Battus i Therei zakładają Cyrenę. — Scythów łowieckie ludy do Asji wpadają

630. *Wojna Cyaxaresa Medzkiégo z Lydją* sześcioletnia. — Etearchus ostatni król Krety

629. *Jeremiasz* pr.

529. Arganthoni w Tartessie panuje. —

627. Ostia założona od Anka Marcjusza. — Selinus od Megarów

626. Zaćmiénié od Thalesa przepowiedziané, sprawia koniec wojny Medów z Lydją. — Niniwa od Medów obléżona

625. Thrasibul tyran Miletu. — Cimmerowie pod Kobosem chronią się do Asji. Scythowie pod Madyesem przybywają do Asji, i w niéj lat 28. goszczą

624 *Arion* z Methýmny 620. Helkiah W. Kapłan żydo. 602. *Alceusz Safo, Erinna*, lyriczni z Lesbu. *Periandrus, Pittakus, Kleobulus. Chilon* z Lacedemony, *Bias* z Priene 600. *Charondas* 600, Ezechiel, Daniel proroc

624. Scythowie od Psammeticha niedaleko Azot wstrzymani. — Wojna Lydów z Miletem. — Drakona prawodawstwo

623. Kamarina od Syrakusanów założona

621. *Wojna Lydji z Miletem* jedénastoletnia

618. Epidaur przez Korcyrów założony

614. Panetus tyran w Sicilji

612. Pittakus wygania z Mityleny Melanchtusa

610. koniec wojny Lydów z Miletem. — Nekos Egyptski kopie kanał morza łączyć mający

609. Nekos pobił Josjasa Judzkiego

605. Akragas założoné od Gelów

604. Nekos przy Karkemis pobity

600. Massilja przez Foceów założona. — Charondas prawodawca Krotony. — Mórd Cylona w Athenach. —

598. Epimenides oczyszczá Atheny. — Scythowie z Asii ustępują i wygnani. — Juda poszedł do niewoli Babylońskiéj
597. *Niniwa znowu oblężona, powtórnie wzięta* przez Medów. — Tyr przez Babylońskiégo oblężony
595. 594. Solona prawodawstwo. — *Wojna Krisseńska*
592. Anacharsis podróżuje po Grecji
590. Pittakus esymnetą czy tyrannem w Mitylenie, i wojna z wygnańcami Alceuszem poetą i Antimenidem
586. Jeremiasz do Apriesa się chroni. — Jerusalem i kościół zburzoné
585. *Tyr zdobyty* — Po zburzéniu Krissy igrzyska Pythickie, a niedługo potym i Nemejskie i Isthmiskie ustanowioné
581. koniec wojny Mytilenów z Athenami
580. Pittakus składá swą władzę. — Susariona piérwsze komedji proby
576. Thespisa proby komedii
573. Solona podróże. — Apries od Cyrenów pobity
572. Zdobycze Kresusa. — Focea obmurowana. — Falaris tyran w Agrigencie przez lat 16.
570. Siris miasto zburzone
566. Lykofron syn Periandra Korinthu tyranna, od Korcyrów zabity
564. Periander jedna Hegesistratesa syna Pisistratesa z Mitylenami
563. Solon u Kresusa. — Atys syn Kresusa ginie
562. Alalia od Foceów założona
561. Astyages przez Cyrusa z tronu wyzuty.

592 *Solon* z Athen prawod. u 559.
Thales z Miletu, filos.
Epimenides z Krety
Anacharsis Scytha
Esopus bajkarz
Mimnermus lyr.
588 Baruch pror
585. *Sakadas* z Argos lyr.
578 *Dipenus* i *Scyllis* artyści z Krety.

Wojny Greków z Persámi i Karthagami.

560. Pisistratus tyrannizuje w Athenach po raz piérwszy. — Miltiades zakłádá Chersoneską osadę. — Kresus Lydijski radzi się wyroczni. — Klęska Krotoniatów nad Sagrą
559. Pisistratus wygnany. — Solon umiérá. — Kresus wchodzi w przymierze ze Spartą
558. Bitwa Pterji między Kresusem i Cyrusem
557. *Lydja i Sardes od Persów* opanowané. Zoroastra i magów wyznanie od Cyrusa przyjęte

560. *Stesichorus* z Himery lyr.
Susarion z Megary, *Dolon* z Attiki komicy
Thespis z Athen tragik.
Eugammon z Cyreny, *Aristeasz* z Prokonnesu cyklicy.

Eumarus, Cimon z Kleony, artisci
555. *Anaximandrus* z Miletu filos.
550. *Demonax* z Mantinei prawodaw.
545. *Theognis* z Megary gnom
Ferecydes z Syros filos.
Ibikus z Rhegiu lyr.
540. Związek Latinów z Rzymem na kolumnie pisany.
Kommentarze Serviusza Tulliusza?
Pythagoras z Samu filos. u. 509. *Theano.*
(540. LOGOGRAFJA)
535 *Focylides* z Miletu gnom.
Hipponax z Efesu lyr. iamb.
Rhèkus z Samu, *Theodorus* z Samu, *Bupalus* i *Anthermus* z Chios, artiści.
530. *Anakreon* z Teos lyr.
Sibillińskie księgi w Rzymie?
529. *Simonides* z Ceos lyr.
Xenofanes filos
523 *Theagenes* z Rhegiu chronog.
520 *Kadmus* z Miletu logogr.
Anaximenes z Miletu filos.
Onomakritus, *Melanippides* z Melos poeci.
Kroniki Perskie
518 Haggeusz, Zachariasz
514. Papiriusz? zbiór praw królew. w Rzymie?

556. 555. Samianie łotrują po morzu, Egyptskie i Lacedemońskie okręty zabiérają
554. Pisistratus powtórnie tyrannem. — *Focea* przez Harpaga Cyrusowégo wodza zdobyta
553. Pistratus wygnany. — Barka w Libyi założona. Abdera zaś przez Tejów w Thracji
550. Demonax z Mantinei prawodawca Cyreny
549. Arganthonius w Tartessie umiérá
548. kościół Delficki spalił się
545. Pisistratus potrzecie. — Spartanie z Argami wojują o krajinkę Thyree
544. Neurowie w Scythji przenoszą się do Budinów
540. Związek miast Latińskich z Rzymem za Serwiusza Tulliusza
538. *Babylon* od Cyrusa zdobyty
536. Focei na morzu *przy Sardinji zwyciężają Karthagów* i Tyrrhenów
535. Focei zakładają Eleę, wzmacniają Massilję
532. Polykrates tyran w Samos
530. Cyrus w wyprawie przeciw Massagetóm ginie. — Pythagoras naucza w Krotonie
528. Pisistratus umiera, jego synowie panują
525. Kambyzes zdobywa Egypt. — Spartanie posyłają wojska przeciw Polykratesowi
524. Samji w Krecie zakładają Cydonją
523. Kamarina od Syrakusanów założona
522. Polykratesa śmierć. — Smerdis i magowie w Persji
520. Dariusz pozwalá Zydóm stawiać kościół
519. Platea oddaje się pod opiekę Athen. — Samjanie w Cydonji przez Eginetów przemożéni
518. Miltiades usuwá się do Chersonnesu
516. kościół w Jerusalem dokończony
514. Harmodjusz i Aristogiton zabijają Hipparcha. — Dorieys z Lacedemonami osiada nad Cinyps. *Wojna jego z Karthagami*

512\. Syloson przez Persów w Samos osadzony. — Alkmeonidowie odstawują kościół w Delfach.

511\. Dariusza wyprawa do Scythji

510\. *Pisistratidowie wygnani z Athen*, Klisthenesa urządzénia, Atheny zwycięskié. — *Sybaris zburzone*, Pythagorasa towarzystwa upadek, Pythagoras umiérá

509\. Lacedemoni pod Dorieysem z Afriki z nad Cinypsu spędzéni koło Sicilji od Karthagów ścigani. Leonidas w Sicilji z Karthagami wojnę prowadzi

507\. Miltiades wraca do Chersonnesu od Scythów najechanégo. — *Królowie z Rzymu wygnani.* — Dariusz z Sardes wracá do Susy i Histieusz z nim

506\. Rzym przez Etrusków do ostatka przywiedziony (Porsena?) po klęsce Etrusków w Latium zabiéra łupy, ale traci 10. tribusów zatibrańskich. Zawiéra przymierza z Karthagą.

505\. Kleander tyran w Gela, wnet inni téż tyranni po miastach Sicilji powstają. — Wyprawa Persów i Aristagorasa na wyspę Naxos

503\. *Powstanie Ionów.* Sardes przez Athenów spaloné

501\. Pobici Ionowie zdobywają Byzant, dają pomoc Cyprowi. — Klaudiusz z Sabinów w Rzymie osiadá

499\. Kamarina zburzona od Syrakusan

498\. Ioni na morzu zwyciężéni. *Milet* zdobyty

497\. Tenedos, Chjos od Persów zdobyte, uciszénié Jonji. — Samji opanowali Zankle; tyrann tego miasta Scythes dostáł się do niewoli tyranną Hippokratesa, który Kamarinę odbudowáł. — Mesembria założona.

495\. Mardonjusza wyprawá niepomyślna. — Latini, oprócz Prenestinów przeciw Rzymowi powstają, Lartius diktator

494\. Anaxilaus tyran Rhegium opanowáł Zanklę i Messeną nazywá

493\. Regilłskie nad Latinami zwycięstwo. — Themistokles port Pireejski buduje

513 *Dionysius* z Miletu logogr. *Deiochus* z Prokonnesu, *Eugeon* z Samu, *Eudemus* z Paros, *Demokles* z Fygalei. *Menekrates* z Elei

Archiloch chron.

510\. *Melesagoras* z Chalced.

Frynichus tragik

Hekateusz z Miletu, logogr. periegeta.

Akusilaus z Argolidy logogr.

Związek Tarkwiń z Gabiami na tarczy pisany.

506 *Scylax* z Karyandy bajarz

505 *Lasos* z Hermiony, *Cherilus* z Athen, poeci. *Cynethus* zbiéra Homeriki.

Pratinas z Flius komik.

Heraklitus z Efesu filos.

Leucippus filos. eleatik.

499\. *Ageladas* z Argos artista

495 *Ocellus* (z Lukanji) pythag.

Xanthus z Lydji logogr.

490 *Korinna* z Tanagry. *Myrtis* czyli *Myro* z Anthedonu lyr. *Pindar* z Theb. lyr. n. 520 u. 435

II.

490 do 290 lat 200

FILOSOFJA

poesja drammatyczna. historja, filosofja, wymowa. (siedlisko ich w Athenach)

490 *Eschylus* z Athen tragik n. 456 u. 524.
Jon z Chios trag.
Epicharmus, *Formis*, komicy z Syrakus.
486 Ostanes Pers
480 *Gorgias* z Leontu sofista
Chionides z Athen komik.
Hippys z Rhegium chronogr.
Polygnotus z Thasos artista

478 *Timokreon* z Rhod. kom.
Cherilus z Samu poeta.
Charon z Lampsaku logogr.
Onatas z Eginy artist.

492. Serwilius pobił Wolsków. Plebeje zwiedzeni
491. Waleriusz diktator. Plebeje zwiedzeni, ustępują za Anio, *ustanowiénié tribunów plebejskich*
490. Eretria w Eubei od Persów zdobyta. Miltiades zwyciężá Persów pod Marathonem.— Spur. Kassius Viscellin związek Latiński odnawiá
486.—484. Powstanie Egyptu preciw Persóm
484. Gelo tyran Geli staje się panem Syrakus.— Marcius (Korjolan) Wolsków przeciw Rzymowi prowadzi
483. Gelo mieszkańców Kamariny przenosi do Syrakus. — Kassius Herników do związku wciągá; proponuje prawo gruntowé
482. Gelo połowę mieszkańców Geli przenosi do Syrakus; zdobywa Megarę. — Fokowie zwyciężają Thessalów
481. Xerxes rusza z Susy przez Sardes na Greków. *Wojna z Persami i Karthagami*
480. Persowie przy Thermopylach, Artemisji, Salaminie; Karthagowie pod Himerą zwyciężani. Leonidas, Themistokles; Gelo
479. Gelo zawiérá pokój z Karthagami; Persowie pod Plateami i Mykale zwyciężéni. — Kamarinę Gelo odbudowywá. — Okrucieństwo Amestris żony Xerxesa nad żoną Masteusza. — Plebeje w Rzymie mogą przez się jednégo konsula obierać. Wojna z Wejami.
478. Atheńskié długié mury powstają
477. Fabiuszów 306. i klientów ich 4000. osada w Kremera. — Port Pyreejski urządzony. Pausanjasza zdrady
476. *Hegemonia do Athen przeniesiona*, Aristides hellenotamiasem.—Hiero prześladuje brata Polyzela; daje pomoc Himerze przeciw jéj tyrannóm; wyganiá mieszkańców z miast Naxos i Katany
475. Fabiuszowie pod Kremera giną
474. Hiero dáł pomoc Kumom, Tyrrhenów na morzu zbił na potęgę, ich marynarkę zniszczył

473. Tarentini od Iapygów zwyciężéni
472. Hiero zwycięża Thrasydeusza
471. Eleowie podnoszą miasto Elis. — Pokój z Wejami na lat 40, mocą którego 7. tribus odzyskane
470. Cimona wyprawa przeciw Persóm, zwycięstwo Eurymedontu. — Genucjusz tribun ludu zabity, że się o prawo gruntowé upominał
469. trzęsiénie ziemi w Sparcie, powstanie hilotów i Messenów. — Tribuna Volero Publiliusza żądania o komitia przez tribus
468. Argowie obalają Myceny. — Letoriusz tribun żądania Publiliusza do skutku przywodzi: komitia przez tribus wszystko oddziélnie rostrząsają, tribunów i edilów obiérają. Klaudius po swym konsulacie od tribunów pozywany
465. Syrakuzy pozbywają się tyrannów. — Rzymianie z Wolskami pod Antium
464. Thasos burzy się od Athenów podbita, Egineci upokorzéni, Amfipolis osadzoné, wiele zdobyczy w Thracji
463. Inarusa powstanie w Egyptie, od Athen wspiérané
462. i w następujących latach, wojny z Ekwami koło Algidus
460. Herodot podróżuje po Egyptie. — Efialtes w Athenach od Periklesa podniecony, poniża Areopag. Cimon ostracismem wywołan. — Ducetius przeciw Grekóm w Sicilji wojnę podnosi. — W Rzymie powietrze
459. Atheni pod Leostratesem przy Halies zwyciężają Korinthów z Epidaurami; przy Cekryfalji Peloponnesanów, podbijają Eginetów. — Tribun Terentillus Arsa domaga się w Rzymie odmiany prawodawstwa
458. Egyptu uniżénié się. Atheńskie posiłki weszły w układy, Inaros zdradzon. Amyrtheus na wyspę Elbo schronił się. — Atheni we dwu bitwach z Korinthami zwycięscy, przy Tanagra od Lacedemonów pobici. — Ceso Quinktius za gwałty z Rzymu wygnany

470 *Xenokles* tragik
464. *Parmenides* z Elei filos. poet.
460. *Panyasis* z Halikarnas epik. *Hellanikus* z Lesbu logogr.

458 *Melanippides* z Miletu poeta. *Zeno* z Elei. *Archelausz* filosof. *Kalamis*, *Pythagoras* z Rhegiu, *Mentor* artiści.

Esdras
453 *Kratinus*, *Plato* komicy.
Bakchilides z Ceos lyr.
Praxilla z Sicyonu. *Telesilla* z Argos poetki.
Anaxagoras z Klazomeny filos. n. 500 u. 427.

457. Myronidesa walne blisko Tanagry pod Enofytą zwycięstwo. — Herodot z Halikarnassu wygania tyranna Lygdamisa. — Herdoniusz z Sabinami ubiegł kapitol, konsul Valeriusz zginął, po nim naznaczony Cincinnatus

456. Tolmidas Atheński, łupi Lakonją, zdobywá Zancyth i Cefalenją, w Naupakcie Messenów osadzá. Egineci Athenóm poddają się. Herodot cząstkę historji w Olympji czytá. — Nowe walki z Ekwami koło Algidus, w których diktatorem Cincinnat zwycięsca, jedna przywołanie syna Cesona Qwinktiusza. Wolskowie z Antium Rzymian rugują

455. Tolmidas w Beotji. Perikles w Peloponnesie grasują. Perikles podbija Akarnanję. — Grecy Syrakusanie łupią Tyrrheńskie wyspy

454. Rozejm między Athenami i Spartą na lat 5. — Liczba tribunów ludu do 10. podniesiona

453. Sofanes wódz Atheński zginął przeciw Edonom. — Tribun Iciliusz górę Awentin dlá Plebejów samych uzyskuje

452. Sybaris odstawione

451. Ducetjus naostatek pokonany do Korinthu zasłany. — Poselstwo z Rzymu do Grecji, z powodu prawodawstwa?

450 Megaricki napis o Erechtidach
Hanno i Himilko podróżnicy.
Demokrit z Abdery ilos u 404.
Ferecydes Atheński z Leros mythogr. n. 480 u. 394.
Hippokrates z Chios geometr.
Simonides genealog
Meton z Athen astronom.
Iofon z Athen trg

450. Cimon na wyprawie do Cypru umiérá, zwycięscą w Cilicji i Cyprze. — Bunt Megabyza Satrapy

Karthagowie stają się panami Korsiki. Zawiérają Fileński pokoj z Cyreną. Wysyłają na odkrycie i zakładanie osad Hannona i Himilkona. Około tych czasow

448. Perikles poskramiá burzących się Megarów i Eubeów. — *Decemwirowie w Rzymie* układają tablic 10. do czego wezwany Hermodor z Efesu

447. Tolmidas pod Koroneą, pokonany, zginął, Atheni Beotją stracili. — Powiórny skład decemwirów przydaje dwie tablice

446. Perikles Eubeę uskramiá, Lacedemoni z

Attiki odparci, trzydziestoletni z niemi pokój. — Sybaris znowu wywrócone. — Powtórnégo składu decemwirowie opuszczają władzę. Ustawy o plebiscita, straż uchwał senackich i ksiąg Sibillińskich. Sabini pobici na potęgę

445. Ekwowie koło Algidus mocno zwyciężani

444. Herodot w uroczystość panatheneów swą historją czytá. Thurje od Athenów założoné, Tarentinom Thurji odpór dają

441. Samji po dwakroć od Periklesa uśmierzéni. — Kanulejusa prawo o małżeństwa. Wniosek o konsulat. Trib wojskowi na miéjscu konsulów

440. Władza censorska od konsularnéj oddziélona. Censorowie ustanowiéni

439. Początek wojny Korinthskiéj. Epidamnóm dają pomoc Korinthowie przeciw Korcyrom

438. Korcyrowie od Korinthów zwyciężéni — Fidias robi posąg Minerwy. — Ardea daje powód do wojny między Rzymem i Wolskami

437. z Athen wysłana osada do Amfipolis

436. Korcyrowie do przymierza w Athenach przyjęci. — Głód w Rzymie. Meliusz od Serwiljusza Ahali zabity

435. Atheny na morzu Korinthów zwyciężają. Potidea burzy się na Athenów. — Olynth wzrástá — Herakléa od Tarentinów i Thurjów założona

433. Metona enneadekaeterldy wprowadzoné w Athenach

432. W Cyrenie królowie ustają

431. *Początek wojny Peloponneskiéj.* Napaść Thebanów na Plateę. Zagon Archidamusa do Attiki. Atheni Eginetów z ich wyspy wyganiają i w 100. okrętów Peloponnes nawiédzają

430. Atheni daremnie Metonę oblegają. Powietrze w Athenach. Łupieskié zagony Lacedemonów do Attiki, Periklesa do Peloponnesu

429. Perikles umiérá we 2. lata i 6. miesięcy

Hegemon z Thasos kom.
Panenus z Athen artista.

(450 HISTORJA)
448 Tablic XII. w Rzymie *Hermodor* z Efesu prawodawca
444 *Herodotus* z Halikarnasus, histor. n. 484 u. 400
443 Nehemiasz
442. *Empedokles* z Agrigentu filos poeta.
Herodikus czyli Prodikus z Selymbrji medyk
Hermippus kom.
Fidjasz z Athen, *Alkamenes* z Athen, *Agorakritus* z Paros, artiści.
441. *Artemon* z Klazomeny mech
440. *Mellissus* z Samu filos.
Protagoras z Abdery, *Prodikus* z Ceos, *Hippius* z Elei, sofisci.
Euripides, *Sofokles* tagicy z Athen u. u. 405.
Achèus z Eretrji trg.
Hellanikus z Miletu, *Herodicus* z Athen, hist.
436. Malachiasz
435 *Eupolis*. *Frynikus*, *Nikomachus* z Athen, *Aristomenes* z Athen komicy.
Antifon z Rhamnus mowca u 403
Sofron z Syrakus mimogr.

Chèrilus z Sicyonu, *Myron* z Eleuthery, *Pythagoras* z Leontionu, *Kallikrates*, *Ktesilaus*, *Kallimachus* artiści.
430 *Damastes* z Sigei.
Hicetas, *Filolaus* z Krotony pythagoricy.
Filonides z Athen *Sannyrio*, *Filillius*, *Diokles* z Athen, *Filokles* z Athen komicy.
Cefisodor z Athen tragik.

od początku wojny. Agnon zdobywa Potideę. Formion zwycięsca Lacedemonów na morzu. Peloponnesanie oblegają Plateę
428. Lesbowie a mianowicie Mytileni powstają przeciw Athenóm. Anaxagoras umiérá, a Plato rodzi się. — Posthumius Tubertus diktator przy Lanuwium Wolsków na potęgę pokonał
427. Leontianie wzywają pomocy od Athen przeciw Syrakusanom, zaczym, wyprawiona do Sicilji flotta. Mytilena poddaje się Pachesowi. Demokraci krwawo w Korcyrze przemagają
426. Powietrze w Athenach odnawiá się, trzęsiénia ziemi w Attice. Lacedemoni posyłają osadę do Heraklei Trachińskiéj. Niciasz łupi brzegi Lokridy, inni wodzowie: Hipponikus i Eurymedon połączéni z Demosthenesem i Proklesem zwycięscy przy Tanagrze. W Sicilji od Athenów zajęta Messana
425. Demosthenes umacniá Pylos i osadza w nim Messenów. Spartanie na Sfakterji: proszą o pokój. Syrakusanie odebrali Messanę. — Rewolucje na dworze Perskim
424. Cythera od Athenów opanowana, Harmokrates jedna miasta Sicilji
423. Brasidas uwalniá miasta Chalcidiki. Burza niszczy flottę Lamacha. — Aristofanesa Obłoki po raz piérwszy ukazané. — Moc wzywania do boju do komitjów przez centurje przeniesiona. — Arsites brat Dariusza i Artifiusz syn Megabyza satrapy buntują się

422. *Aristofanes* z Athen komik.
Sokrates z Athen filos. n. 469 u. 399

422. Kleon i Brasidas giną. Pokój Nicjasza. — Fidene od Rzymian zdobyte. — Samnici osiadają w Kampanji, miasta Etruskie obalają
419. Wojna Argos przeciw Lacedemonie

418. *Antiochus* z Syrakus hist.
Ferekrates z Athen komik.

418. Atheny za wpływem Alcibiada na stronie Argos. Lacedemoni zwycięscy pod Mantineą. — Samnici Kampani stają się panami Kapuy
417. Pokój w Peloponnesie

416. Egeste i Leontium Atheńskiéj pomocy wzywają. Wyspa Melos od Athen podbita. Archelaus Macedoński opanował Pydnę — Questorów liczba pomnożona i plebeiom wolno questorstwo sprawować — *Achèus* z Syrakus, *Agathon* trg *Aglaofon*. *Euenus*, artisci.
415. Wyprawa pod Syrakusy, Alcibiades ucieká, Syrakusy w smutnym stanie
414. Różné posiłki Syrakusóm dané, Atheni pobici. — Egypt pod Amyrteuszem powstaje. — Ostatnie walki z Ekwami przy Algidus, staczá diktator Q. Serwiliusz. Lavici zdobyte. — Bunt satrapy Lydijskiégo Pisuthne. Na jego miéjsce przysłany Tissafernes
413. Demosthenes i Eurymedon pod Syrakusami z Nicjaszem się łączą, przemożéni, w opłakanym stanie giną Atheni nad Asinaros. Lacedemoni opanowali Decelją i Attika bez ustanku łupiona. Lesbos, Chios powstają. *Tissafernes i Farnabaz wspólnie* z Lacedemonami walczą. — Amorgos syn Pisuthna burzy się — 413 *Euenus* z Paros *Archippus* z Athen komik.
412. Theramenes i Pisander ustanawiają w Athenach aristokratją
411. Aristokracja w Athenach zniesiona, Alcibiades wraca. Myndar Lacedemoński przenosi wojnę do Hellespontu, po dwakroć na morzu pobity. Cyzik od Thrasibula i Thrasilla zajęty. Ostracism wygnaniem Hyperbolusa znieważony
410. Egestanie *wezwali Karthagów* — 410. napis Atheński o finansach.
409. Selinus od Annibala wzięte, Himera zburzona. — Lacedemoni zajęli Pylos, Alcibiades zaś Byzant
408. Hellesponckié miasta stają się Atheńskiemi, Alcibiades odwiédzá Atheny. — Medów bunt przeciw Dariuszowi. — Rhodus miasto wystawioné
407. Diokles powracą aristokratją w Syrakusach. Hermokrates i demokraci pokonani. — Antioch przy Andros od Lacedemonów pokonany, co sprawia wygnanie Alcibiadesa
406. Kallikratides zbity przy Arginussach. —

Agrigent od Karthagów zburzony. — W Cyrenie demokracja przemaga

405 *Deinolochus* z Syrakus, *Antifanes*, *Strattis*, komicy.
Theodor z Cyreny matemat.

405. Lysander zwycięsca przy Egos. Konon do Salaminy uchodzi. Lysander wszystkie miasta i kraie bezbronnym Athenóm odbiérá. — Między kwestorami raz piérwszy plebej. — Gela, Kamarina od Karthagów pobrané. Cyrus Asję dziedzicznie otrzymuje

404. *Atheny* od Lysandra wzięte. Długié mury zwaloné, 30. tyrannów. — Dionysi tyrannem Syrakus, zawiéra pokój z Karthagami

403. Ostatnia *wojna z Wejami*. Thrąsibul demokratją w Athenach przywracá

402. Anxur zdobyte, Wolskowie dociskani

401. Spartanie z całéj Grecji wyganiają Messenów. — Cyrus młody przeciw Artaxerxesowi mnemon powstaje. Bitwa pod Kunaxa

400. *Ekfantus*, *Archytas* z Tarentu, *Timèusz* z Lokr pythagor.
Cefalo z Gergithium
Thucydides z Athen historyk.
Andocides z Athen u. 395. *Lysias* u. 379 mow.
Antimachus z Kolofonu, *Timotheusz* z Chios poeci
399 Szkoła Sokratesa.
Antisthenes z Athen, cynik.
Aristippus z Cyreny, cyreński.
Eschines z Athen filos.
Cebes z Theb. fil
Simon, *Kri on*, filos.
Fedon elejski
Euklides z Megary, megaricki
Menedemus, eretrijski

400. Odwrót 10000. pod Xenofontem, zaciągają się do Seuthesa Thrackiégo, potym pod Thimbrona Lacedemońskiégo przeciw Persóm

399. Śmierć Sokratesa. Elis łupiona. — Satrapa Tissafernes mając w dziedzictwo oddaną Karję, w Eolji z Thimbronem Spartańskim wojuje

398. Dercyllidas zdobył Larissę, groził pod Efesem Tissafernowi i Farnabazowi. — Elis łupiona

397. Cinadona w Spartie spisek. — Dionysiusz Sicilją Karthagóm wydziérá, do Motyi szturmuje

396. Agesilaus pod Efesem. Potym Farnabaza upokorzył. — Karthagowie wzajem Syrakusy oblegają. — *Straszna nawała Gallów w tych latach* Europę trapić zaczyná. Sigowesus prowadzi ich ku Dunajowi; Belowesus przez Alpy. Etruskié miasta koło Padu upadają. Melpum staje się Medjolanem

395. Tissafernes od Agesilausza nad Paktolem pobity. Agesilaus zamyślá o Susie. Tithraustes na miéjscu Tissafernesa przysłany,

dodaje serca Grekóm przeciw Spartie. Lysander w pomoc Fokóm idący pod Haliartus pobity: Grecja w powstaniu. — Karthagowie pod Syrakusami zniszczéni, z Djonysjuszem zawierają pokój

394\. Agesilaus na lądzie zwycięsca przy Koronei; Konon i Farnabas, na morzu Pisandra przy Knidzie. Zatargi między Spartą i Athenami spowodu aristokratów z Korinthu wygnanych przez lat 8.

393\. Sparta z Asji rugowana, miasta Greckié w Asji wolné. Konon flotty i mury Atheńskié odbudowywá Sicyon od Sparty zajęty. Korint od Argów. Rzezie w Korinthie. — Mago Karthaski przez Djonysiusza od Messany odpędzony; podobnie przez Greków i Italjotów od Rhegjum. — Weje zdobyte przez Furiusza Kamillusa, do Delf Rzymskié poselstwo. — Leukon archon w Bosporze tytuł króla przybierá

392\. Thrasibul, Konon, uzyskują miasta Greckié dlá Athen. — Mago odnáwiá pokój z Djonysim. — Ewagorasa bunt przeciw Persóm

391\. Agesilaus łupi Argolidę

390\. Thimbron przeciw Persóm, Thrasibul pod Aspendus giną

389\. Djonysi zajmuje Rhegium, nawiédza brzegi Italji

388\. Djonysi zdobywá Lokry, Krotonę, Hipponjatów do Syrakus przenosi. Wozy i wiérsze swoje na igrzyska Olympijskié posyła. — Pokój Massilji z Gallami. — Brennus oblegá Klusium

387\. *Antalcidasa pokój* popiérany wojskami Teribaza i Agesilausza. Miasta Greckie w Asji przechodzą pod panowanie Perskie — Djonysjusza okrutny z miastem Rhegium postępek. — Rzymianie od Gallów nad Alją na głowę pobici, ich miasto wzięté. Gallowie w Latium pobici Rzym opuścili. Ale większa część miast związek z Rzymem porzuca

386\. Artaxerxes wojuje z Ewagorasem i Egyptem

Xenarchus z Syrakus, mimogr. *Apollodorus* artista.

398 *Plato* z Athen filos., n. 428. u. 347

360\. *Xenofon* z Athen, *Krattipus*. *Klitodemus* *Ktesias* z Knidu, historycy.

396 *Filoxenus* z Cythery, *Telestes*, poeci dithyr.

Kanachus z Sicyonu, *Naucydes*, *Dinomanes* *Zeuxis*, *Timanthes*, *Parrhasjos* z Efesu, *Androcydes*, artyści.

Polybus, *Drako*, *Thessalus*, medicy

390 *Scylax* z Koryandy peripl.

Ekdemon z Athen geogr.

Themistogenes histor.

388 Chronika Kumejska.

Armaty Etruskié.

Dionysjusz tyran Syrakus.

387 *Iseusz* mowca

Nikochares z Athen komik.

zawsze w powstaniu będącym. — Kamillus odpiérá Wolsków i Etrusków

385. Orontes następca Teribaza zawiérá pokój z Ewagorasem. — Mantinea od Sparty wywrócona. — Djonysi z Illyrjami przeciw Epirotom i Molossom wojuje, na brzegach Adrjackich osady zakładá. Na Adrii panuje. — Bardillis Illyrijski, Argeusza na tron Macedoński sádzá. Sutrium przez Kamilla na Etruskach odzyskané

384. Rzezie we Flius oddają to miasto Spartie. — Dionysi odziéra Agyllę czyli Cere

383. Olynthowie i Thessalowie przywracają na tron Macedoński Amyntasa. — Febidas i Eudamidas od Sparty wysłani *przeciw Olynthowi.* Febidas z pomocą Leontiadasa, Spartańską załogą osadzá Kadmeę. — Dionysiusza wojna z Karthagami. Zwycięża Magona przy Kabala

382. Teleutjas pod Olynthem niepomyślnie walczy. — Manlius w Rzymie prześladowany. Nepeta od Kamillusa na Etruskach odzyskana. Walki z Wolskami

381. Agesipolis pod Olynthem. — Manlius ze skały Tarpejskiéj strącony

380. Kleombrot, a po nim Polybiades wojnę z Olynthem kończy. Olynth Spartie poddany. — Sabellskié czyli Samnickié ludy coraz nowe osady wydają. Lukani szérzą się w południe, mianowicie po wielkim na Grekach przy Laos zwycięstwie. Posidonia i wiele miast upadá. — Gallowie nieprzestają zagonów. Dionysi z nimi przymierza zawiérá

379. Karthagowie uśmierzają poburzénia w Africe, Sardinji, panują na brzegach Italji, Hipponę miasto odbudowywają

378 *Eneas* taktik *Pausjas, Cefissodotus*, *Myrmecides*, artisci.

378. *Theby powstają.* Pelopidas uwolnił je od załogi Spartańskiéj i aristokratów. Atheni pomagają Thebóm

377. Atheński Chabriasz zwycięsca Pollida Spartańskiégo przy Naxos. — Triballanie Abderze zagrażają. — Welitre zdobyté

376. Chabrjas przeciw Triballóm ginie. Timo-

theusz z Ifikratesem na morzu zwycięscy Spartanów, Lakonją łupią
375. Artaxerxes wyjednywá pokój w Grecji
374. Wyprawa do Egyptu pod dowództwem Farnabaza i Ifikratesa. — Thebanie wywracają Thespje i Plateę
373. Trzęsiénie ziemi w Peloponnesie niszczy Helice i Bura — Domagania się tribunów Liciniusza Stolona i Sextiusza, konsulatu, o prawo gruntowé, sprawiá kilkoletni w Rzymie bezrząd
372. Artaxerxes pośrednik. Wielki zjazd w Spartie i pokój, do którégo Epaminondas nie przystępuje
371. Epaminondas pod Leuktrami Kleombrota zwycięsca. Wszystkie miasta od Sparty odpadają
370. Iason tyran Fere w Thessalji zabity. w Tegei demokratism przemagá, w Argos klub skotale sprawia rzeź. Mantinea odbudowana. Arkadowie wiążą się w jeden związek polityczny: Lykomedes przewodniczy.
369. Polydora tyrana Fere śmierci mści się szwagier Alexander. Lykomedes zwycięża Spartanów. Epaminondas pod Spartą, łupi Lakonję, przywołuje Messenów, Messenę buduje. Ifikrates z Athen posłany do Peloponnesu. Eufron staje się tyrannem Sicyonu
368. Pelopidas i Simen Perdikkasa w Macedonji na tronie osadziwszy od Alexandra tyranna Fere pochwycéni. Epaminondas uwalnia ich. Archidamus Spartański przy Midei Arkadów zwycięża. Arkadowie stawiają miasto Megalopolis. — Mago wielkie przy Kronion odnosi zwycięstwo, Dionysi ostatni pokój z Karthagami zawiéra, od Dionysiusza młodégo potwiérdzany
367. Epaminondas rozrządzá Achaią. Argowie napastują Flius. Themison i Theodor tyranni Eretrii ubiegli miasto Oropus wraz przez Thebanów im odebrané. — Na czas przez Artaxerxesa pokój wyjednany

373—370 *Ararus, Fileterus, Theopompus, Eubulus* są z Athen, *Hegesippus* z Tarentu, *Anaxandrides* z Rhodu *Nikostrates* komicy.
Astydamas trag.

366 *Theodektes* z Fasalis, peripat. trg *Eudox* z Knidu, hist. astr. med.

366. Eufron od Eneasza ze Stymfali, wygnany z Sicyonu, w Thebach zabity. Zatargi Arkadów z Eleami. — Kamillus diktatorem nié może Liciniusza i zgodnych tribunów powściągnąć

365 w Rzymie Etruskié drama *Diokles* z Karystu medik

365. Olympia przez Arkadów zajęta. — Piérwsze drama w Etruskim stylu w Rzymie ukazané

364. W Rzymie jeszcze Kamillus diktatorem po strasznych zaburzéniach zjednał konkordją. Liciniuszowe wniesienie przyjęté. Pretorowie i edilowie kurulni ustanowiéni. — Na igrzyska w Olympji pod Arkadami gdy Pisowie igrzyskami kieruią, Eleowie napadają na nich. Pelopidas przy Cynoscefalos przeciw Alexandrowi zginął, ale Malkitas i Diogiton Thebańscy Alexardra upokorzyli. Orchomeny od Theban wywróconé. Epaminondas pływa po morzu i wiele miast do związku z Thebami wciągá. Timotheusz Atheński miasta Chalcidiki zdobywá. Klearch tyrannem Heraklei

363 *Praxiteles* z Knidu, *Eufranor*, *Nicias*, *Cydias*, *Athenion* artiści.

363. Niezgody w Arkadji. Epaminondas ciągnie do Peloponnesu. Bitwa pod Mantineą i śmierć jego

362. Satrapowie Persey buntują się, król wielki jedna pokój w Grecji. Sparta nie przystaje na niego, i Agesilaus posiłkuje powstanie Egyptu; w Cyrenaice umiérá

361. Zwycięstwo Alexandra tyranna Fere nad Athenami

360 *Filistus* z Syrakus hist. u. 355

360. Manlius Imperiosus diktatorem dlá wbicia ćwieka rocznégo

359. *Filipp królem Macedonji*, pobił Athenów przy Methonie, wszedł z niemi w układy, Amfipolis niepodległość uznał. — Ochus wiele żydów Egyptskich do Hyrkanji przenosi

358. Filipp wojuje sąsiadów, urządzá się, Atheny rospoczynają *wojnę ze związkowemi*. Chabrias przy Chios ginie. — Rzymianie w wojnie z Tiburtinami, zwyciężają Gallów, którzy pociągnęli daléj do Kampa-

nji,

nji. — Z Samnitów i Lukanów nowe hordy Brutow najpołudniowsze cząstki Italji łupią i osiadają

357. Filipp zdobywa Amfipolis. Olynthowi oddaje Atheńskié miasta Pydnę i Potydeę. Krenidzie daje nazwisko Filippi, odkrywa w kopalniach pobliskich złoto. — Alexander tyran Fere zabity od żony Thebe i braci jéj Lykofrona, Pytholaa i Tisyfona, których Filipp wygania, panowanié swé w Thessalji zapewniá. — Amfiktyonów wyroki na Foków i Spartę. *Wojna święta.* — Dion przeciw Dionysiuszowi powstaje

356. Kościół w Efesie spalony. — Filistus zginął i Dionysiusz utrzymać się w Syrakusach nie może. — Koniec wojny związkowych za pośrednictwem krola Perskiégo. — Wojna Rzymu z Tarkwinjum

355. Filomel opanowáł Delfy, dowodzi Fokóm. — Wojna z Faliskami, Priwernatami. Gallowie w Latium pod Pedum od Rzymian pobici. Latini nawet Wolskowie szukają związków z Rzymem — 355 *Theopompus* z Chios hist. *Demosthenes* z Athen mowca n. 380 u. 322.

354. Filomelus od Theban pokonany zabijá się. — W Syrakusach po Dionie Kalippus. — Faliskowie i Tarkwinji z kapłanami swemi pobici. Marcius Rutilius piérwszy z plebejów diktatorem — *Chion* z Herakle *Afareusz*, *Python* z Katany trgg.

353. Onomarch na czele Foków, wojuje z Filippem, w Thessalji od swojich zabity. Po nim Fayllus dowódzcą. Chersobleptes król Thracji daje Athenóm w podarunku chersonnes Thracki. — Hipparinus syn Dionysiusza władá Syrakusami. Klearch tyran Heraklei Pontskiéj zabity od Chiona. Mausoleuszowi zmarłemu królowi Karji wdowa jego Artemisia grobowiec stawia — *Echion* artista

352. Fayllus pobity. — Filipp chciał Thermopyle przebyć, wstrzymany od Athenów. — Wyroki w Rzymie na miasto Cere. Przymierze z Samnitami

351. Tennesa króla Sydonu śmierć. Sydonu upadek. Ochus uśmierza nieład w Persji

550 *Dinon* histor. — 350. Egypt uśmiérzony. Protagoras w Cyprze uniżył się

349. Mentor miasta w Asji do posłuszeństwa przywodzi; jedna ugodę Artabaza i Memnona z królem Ochusem. — Z Tarkwiniami pokój na lat 40. — Dionysjusz do Syrakus powracá. — Focjon z Eubei Macedonów wygania. Olynth od Filippa napadnięty, miasta Chalcidiki zdobywané

348. Olynth zdradą zdobyły. Okolice Marathonu, Salamina, Eubea od Macedonów nawiédzané. Układy z Athenami zwolna do skutku przywodzoné: Demosthenesa z Eschinesem poróżniénié: a tymczasem, Chersobleptes zwojowany, Doryskus, Serrium i inne Greckié w Thracji miasta opanowané

347. *Speusippus* akad. *Chrysippus* z Knidu, *Praxagoras* z Kos medicy. — 347. Termopyle téż od Falekusa wydané od Filippa przebyté i koniec wojnie świętéj dany. Fokowie poniżéni. Filipp do Amfiktyonów wchodzi. — Perisades król Bosporu wielkie zdobycze w okolicy czyni. — Łotrzy Greccy odwiedzili Latium

346. *Skopas* z Paros, *Bryaxis Timotheusz*, *Leochares*, artyści — 346. Przymierza Rzymu z Karthagami odnowione

345. Timoleon, który brata swégo Timofanesa chcącégo się stać Korinthu tyrannem zgładził, wysłany na wezwanie Syrakusan z Korinthu do Sicilji. Syrakusy srodze rozerwané były. Tymoleon i tyrannów przemógł i *Karthagów odparł.* — Gallowie przez Latium ciągnący od Furiusza Kamillusa pobici, udali się do Apulji. — Filipp odwiédzá Peloponnes

344 *Eschines*, *Lykurgus*, mowcy z Athen.

342. Timoleon wszystkim miastóm Sicilji wolność zapewnia. Icetas, Leptines, zwojowani od niego. Alexander po śmierci Arimbasa pomimo syna jego Eacidasa Pyrrhowégo ojca, Epir opanowáł. Zatargi Athenów z Filippem. Diopithes w Chersonnesie daje odpór. Focjon Eubeę odzyskuje

341. Filipp do reszty Thracją zapewniwszy sobie oblega Perinth, a wnet i Byzant. Trwoga na Persją i Grecją rzucona. Fo-

cjon pod Byzant wysłany. — Pexodorus Karją siostrze wydziéra i władá nią lat siedm. — Samnici, Kampanów i Kapuę napastowali. Napastowani weszli w związek z Rzymem, ząd *wojny Samnickié.* Bitwy przy Gaurus, Satikuli. — Karthagowie składają koronę Jowiszowi Kapitolińskiemu

340. Filipp opuszczá swe przedsięwzięcia na Byzant. Udaje się przeciw Atheaszowi królowi Scythów. W odwrócie od Triballów pobity. — Niewyjaśnioné poburzénia w Rzymskim wojsku. — Timoleon zwycięsca nad Krimessus, przepisuje pokój Karthadze. — Massilja około tych czasów wysyła na odkrycia Pytheasza i Euthymenesa

340. *Eforus* z Kum *Leo* z Byzantu, *Xenokrates* z Chalcedonu, historycy. *Pytheasz* i *Euthymenes* z Massilji podróżnicy.

339. Pokój z Samnitami. Domaganié się Latinów równości obywatelstwa. Ustawa Publiliusza Filo zatwiérdzająca, że plebiscita wszystkich równie obowiązują. — *Wojna święta druga.* Amfissa od Filippa ukarana. Filipp osadzá Elateę. Grecy biorą się do broni

339. *Xenokrates* akad.

338. Filipp zwycięsca pod Cheroneą. — W okolicach Wesuwu Latini pobici. Decius Mus poświęcił się bogóm podziemnym

338. *Isokrates* z Athen u. 336 *Alcidamas* mowcy *Nossis* poetka *Pyrrhon* z Elei sceptik. *Anaxarchus* z Abdery filosof. *Aristides, Pamfilus, Cefissodorus.* artiści.

337. Timoleon umiérá. — Latini jeszcze zwyciężani

336. Filipp umiérá. — Latini zupełnie poniżeni. Przód okrętu z Antium do Rzymu w tryumfie sprowadzony, rostra

336. *Demades* z Athen u. 320 *Hyperides* z Kolyty, mowcy.

335. Smierć rzezańca Bagoasa, który trząsł pałacem Achemeńskim. Alexander Macedoński poskramia narody Thrackié, burzy Theby. Archidamus Spartanski posiłkując Tarentinów umiérá w Italji —

335. *Aristoteles* ze Stagiry filos. u. 322.

334. *Ostatnia wojna Greków z Persami.* Po zwycięstwie Alexandra nad Granikiem, Sardes, Milet, Halikarnas, wzięte. — Ausoni, ich miasto Kales, i Sidicini od Rzymian pobici. Q. Publilius piérwszy z plebejów pretorem

334. *Diogenes* z Sinopu cynik. *Alexis*, *Filippides* komicy. *Apelles* z Kos *Protogenes* z Kaunu *Aristides* z Theb *Asklepiodorus*, *Nikomachus*, *Nikofanes*, artisci

333. Memnon wódz Dariusza Kodomanna łupi Cyklady. Po swéj chorobie, Alexander zwycięża pod Issus, w jego ręce dostaje

Neofron z Sicyonu tragik.
Kallisthenes z Olynthu, filos. histor.

się familia królewska. — Kalles i Sidicini pobici

332. Tyr zdobyty, w nim osadzony Ballonymus królem. Gaza zdobyta, Egypt zajęty.— Agis Lacedomoński opanował Kretę

331. Alexander odwiédzá wyrocznię Ammona, stawiá miasto Alexandrią, ciągnie za Tigris, zwycięża przy Gaugameli (Arbelli).

330. *Kallippus* z Athen matemat., astron.
Diognetus i *Beto* miernicy.

330. Susjana, Persis zajęté, Persepolis złupioné, objęta Ekbatana, kaspijskié pyla przebyte. Dariusz Kodomannus od Bessusa zabity. W Grecji poburzénia, a mianowicie Spartanów, Antipater uciszył. — Alexander król Epiru zwyciężywszy Samnitów i Lukanów zawiéra z Rzymem przymierza

329. Hyrkanja zajęta. Zaciążni u Persów Grecy poddają się Alexandrowi. Spisek na niégo Dymnusa i Nikomacha, zaczym śmierć Permenjona i syna jego Filotasa.— Zmówioné niewiasty w Rzymie mnóstwo obywatelów trują? oskarżonych o to 170? wyrokiem Q. Fabiusa Maxima straconé

328. Przez Paropamisadów i Kaukasy opiéra się Alexander o Scythów. Bessus mu wydany. Spithamenes pokonany. — Priwernatom przeciw Rzymowi dowodzi Bitruvius Bacchus Fundanus

327. Alexander wielki w Indjach. Wraca lądem, Nearch odwiedza brzegi morza czerwonego morzem. Kalanus Indijski filozof spalił się

326. *Krates* z Theb cynik, zona jego *Hipparchia*.
Historje czyli kroniki wschodnich królestw na Grecki przekładane język.

326. Alexander odwiédza Ekbatanę, śmierć Hefestiona. Kossei są podbici. Z odesłanych wojsk do Grecji 8000, łupi Lakonją i na wodza wybiéra sobie Leosthenesa. — Alexander król Epiru w powtórnéj przeciw Samnitóm i Lukanom wyprawie zginął

325. Palepolitanóm przez Rzymian wydana wojna

324. Alexander Wielki umiérá. Perdikkas opiekun królów. Królestwa między wodzów dział piérwszy. — Palepolis od Publiliusza prokonsula zdobyte, i piérwszy prokonsul tryumfuje. O Fregellę, którą Samni-

tóm Rzym wydrzyć usiłuje, zachodzą niezgody i wojna Samnicka odnówiona

323. Poburzénié się Greków w Asji będących od Pithona uśmierzoné. W Europie zaś powstanie Greków, Leosthenes z 8000. jest naczelnikiem wyprawy. *Wojna Lamiacka.* Antipater pobity, w Lamia oblężony. Amfilus po walecznym Leosthenesie dowodzi. — Fabius magister rycerstwa pobił Samnitów, za co od diktatora Papiriusza ścigany. Papiriusz sám ponawiá zwycięstwo. Rozejm. Prawo w Rzymie o wolność osobistą dłużnika

322. Ariarates satrapa Kappadocji zwojowany, Kappadocia Eumenesowi oddana. Cyrena przez Ptolemeusza zajęta. Perdikkas poślubić zamyślá Kleopatrę siostrę Alexandra. Antigon zjednáł pokój między Etolami i Antipatrem a Kraterusem, by się na Perdikkasa obrócić. Perdikkas sam w wyprawie przeciw Ptolemeuszowi zginął, od niego zaś wysłani pod Eumenesem pobici, za nieprzyjaciół uznani. Opiekunami króla są Arrhideusz i Python.— Przy Kranon Grekom przeciw Antipatrowi niepowiodło się, oddziélne układy i koniec wojny Lamjackiéj, śmierć Demosthenesa

321. Eurydike żona Arrhideusza zniewoliła Pithona, że opuścił opiekuństwo. Opiekunem jest Antipater. Nowy dziáł. Antigon dowódzca oblegá Eumenesa w twierdzy Nora, zwycięża Aleklasa w Pisidji. Attala, który był Tyr ubiegł, — A. Cornelius Arwina odnosi zwycięstwa nad Samnitami

320. Kajus Pontius wódz Samnicki, przy Kaudium Rzymian pod Posthumim Albinem przez jarżmo przepuszczá

319. Antipater umiérá, Opiekunem naznacza Polysperchonta, który Olympias z Epiru przywołuje, ogłaszá demokracją miastóm Greckim Eumenesa stanowi wodzem. —

323. *Menandrus* z Athen komik u. 290.
Appollodorus z Geli, *Filemon* komicy.
Herodorus z Heraklei Pontu ?
Hekatèusz z Abdery hist.
Nearchus, *Onesikritus* z Astypalei, podróżnicy
Agesandrus, *Polydorus* i *Athenodorus* z Rhodu, *Lysippus* z Sicyonu, *Apoloniusz* i *Tauriskus* artisci.

322. *Theofrastus* z Eresu filos. histor. u. 288.
Eudemus z Rhodu perip.
Aristoxenus filo.
Autolykus z Pitany astron.
Dinarchus z Korinthu mowca w Athenach.
Menippus z Sinopu epitomator

321 *Heraklides* z Heraklei Pontu filos. hist.
Dicearchus z Messeny filos. hist.
Klearchus z Soli perip. histor
Antipater u 319
Eumenes z Kardji hhist.

320. *Anaximenes* z Lampsaku hist. rhet.

Palefatus z Abydos histor. thaumatogr.
Sositeus komik.

Papiriusz wysłany na Samnitów, zwyciężá i gości w Apulji
318. Nikanor wódz Kassandra wprowadzá załogę do Athen. Alexander syn Polysperchonta do Attiki śpieszy. Sám Kassander z flottą Antigona do portu Pireejskiego przybywá. Sam też Polysperchon oblegá go napróżno, jak na próżno potym usiłuje Megalopolis zdobyć. Atheny oddają się Kassandrowi i osadzony w nich Demetriusz Falerejski. Eumenes ustępuje, od Antigona ścigany do Persji. — Satrikum od Rzymian wzięte, i z Samnitami rozejm.
317. Olympias morduje Arrhideusza — Agathokles staje się tyrannem Syrakus
316. Bitwa między Eumenesem i Antigonem. Kassander zdobywa Pydnę, i w niéj Olympias, którą traci. Slubuje sobie Thessalonikę siostrę Alexandra. Poczym wracá do Peloponnesu
315. Eumenes po różnych obrótach i zwycięstwie wydany Antigonowi i stracony. Antigon rozrządzá wschodem Kassander stawiá miasta Theby, Kassandrią. Seleukus podniecá na Antigona Ptolemeusza, Kassandra, który się z Alexandrem synem Polysperchontem jedna i Lysimacha. Apollonides wódz Kassandra zdobywa miasta w Peloponnesie, Polyklitus wódz Seleukusa w bitwach dwu na lądzie i na morzu zwycięsca. — L. Emilius diktator zwycięsca Samnitów koło Satikuli

315. *Polemon*, *Krantor* akad.

314. Aristodemus wódz Antigona wspólnie z Etolami stoji przeciw Alexandrowi. Lecz Alexander oblegając odpadłe miasto Dyme od Alexjona z Sicyonu zabity. Kratesipolis wdowa po nim wojsku przywodzi. Kassander przeciw Etolóm podnosi Akarnanów i zdobywá miasto Leukadę, posyła do Asji wojska, dokąd na przeciw ciągnie Antigon, zostawiwszy syna Demetriusza w Syrji. — Agrigentini z innemi miasty podnoszą wojnę na Agathoklesa.—

Q. Fabius diktator zdobywá Satrikulę, z trudnością odnosi zwycięstwo

313. Tyr zdobyty, zdobyte miasta w Karji. Telesfor wódz Antigona w Peloponnesie bije się o wolność miast Greckich. Kalantowie burzą się na Lysimacha, Epirowie od Macedonów pobici — Sora, Ausonia, Minturny, Vescia, Luceria zdobyté. Sulpiciusz przy Kapui zwycięsca

312. Seleukus wrócił do Babylonu, Nikanor opanowáł Medję z Susianą. Thelesfor Antigona opuścił. Ptolemeusz uśmierzył poburzoną Cyrenę, zdobył Cypr, odzyskáł Fenicją z miastami Gaza, Tyr. Wzajem Demetriusz pobił jego wodza Cillesa i odzyskáł Babylon. Antigon odwiedził Egypt, a wódz jego Atheneusz walczył Arabów. Seleukus do Babylonu powrócił i początek ery Seleucidów 30. października. Agathokles podstępnie opanowáł Messanę, *Karthagowie wojnę* w Sicilji podnoszą. — Petilius Libo zdobywá, Nolę, Atinę, Kalatią

311. Pokój z Antigonem. Kassander zabija Roxanę z Alexandrem królem. Seleukus z Babylonu do Indji przedsiębierze wyprawę, na Sandrakotta, tam zwycięski. — Agathokles od Karthagów nad Himerą zwyciężony. — Etruskowie z Samnitami wojnę wspólnie podnoszą. Appiusz Klaudiusz ślepy sám censorem, gdy C. Plautius dla nieprawości oboru censorstwo złożył. Via Appia. Wodociągi

310. Polysperchon sprowadza do Pergamu Barsinę z Synem Herkulesem i czci go królem. Ptolemeusz wódz Antigona opuszcza. Powtórna z Antigonem wojna — Krwawa przy Sutrjum z Toskanami bitwa. Na Samnitach zdobyte Kluwia, Bowianum, przy gajú Awernus bitwa. — Agathokles w Syrakusach ściśniony przenosi wojnę do Afriki

310. ***Euemerus*** z Messeny mythog thaumatogr. *Antifanes* z Bergji komik thaumatogr.

309. Ptolemeusz Lagowy zdobywa Cilicją, zabija Ptolemeusza synowca. Polysperchon

Barsinę i Herkulesa zabijá. — Amilkar pod Syrakusami pobity. Agrigentini chcą się od Karthagów i Agathoklesa wyzwolić. — Fabius przeciw Etruskóm 60000. przy Sutrium na placu położył i lasy Cimińskie przebywszy po zwycięstwie nad Umbrami odniesionym, Etruskow przy Viterbo i związek ich lex sacra zniósł. Perusa zdobyta. Po dwu zwycięstwach, Marciusz na Samnitach zdobył Allisę i inné miasta; Papiriusz przy Languli znaczną bitwę wygrywá, złote i srébné tarcze zdobywá

308. Ptolemeusz Kassandrowi niechętny ogłaszá wolność Grekóm, wnet jednak pojednawszy się z nim rospoczyná wspólną wojnę z Antigonem, który w Sardes Kleopatrę Alexandra Wgo siostrę zabił. — Fabius odniósł wielkié nad Marsami i Pelignami zwycięstwo; Umbrów w układach uniżénié się przyjął. Deciusz pokonął Tarkwinjów. — Agathokles jeszcze zwycięsca Karthagów, zabijá Ofellasa krola Cyreny. Bomilkara w Karthadze wdziérstwo i śmierć

307. *Euklides* matemat.

307. Demetrius Antigonus zdobywá Pyreejski port, Munychją wywrácá, Athenóm demokracją nadaje, za co boskie honory przyznané. Demetriusz Falerejski usunął się do Ptolemeusza. Demetrjusz Antigonowy, zwycięsca na morzu Menelausza wodza Ptolemeja, zdobywa w Cyprze miast wiele, poliorcetes, z ojcem przybiéra tytuł króla. Wszyscy władzcy w Grecji nawet i Agathokles, prócz Kassandra także biorą tytuł króla. — Agathokles zdobywcá Utiki wybiegł był do Sicilji, poczym Archagata syna z wojskiem w Africe zostawionégo próżno wspiérá. Z Afriki uciéká. Wojsko Archagata zabiło, a Agathokles wojsku, w Sicilji będącé żony i dzieci. — Wolumnius odnosi korzyści na Salentinach, Fabius Samnitów pod Allifa zwycięsca

306. Niedokonana Antigona na Egypt wyprawá — Pokój Agathoklesa z Karthagami. — Samnici w bitwie 30000. stracili, Marciuszowi opłaty składają. Karthagów z Rzymem przymierze

Filetas z Kos, *Simmias* z Rhodu, *Dosiades* z Rhodu, *Asklepiades* z Samu, *Lycidas* z Krety, poeci.

305. Oblężénié Rhodu przez Demetriusza poliorcetesa. — Agathokles zwyciężył Dinokratesa i po układach z wygnańcami przyjął ich, wnet wyrżnął. — Dwa z Samnitów zwycięstwa, pokój im dany, czasowy

Difilus z Siagros komik.
Rhinthon z Syrakus trg.

304. Rhodu mocna obrona skłania Demetriusza do układów. Ze sprzedaży machin do szturmu Rhodowie kolos słońca wystawili. Demetriusz śpieszy z pomocą miastóm Greckim. Seleukus w Asji się rozwijá zakłádá miasta: Antiochię, Laodiceę, Apamią, Edessę, Berreę, Pellę. — Agathokles wyrzyna Lipary mięszkańców — Ekwowie wytępiéni, 41. miast zdobytych. Marrukcini, Marsy, Peligni, Frentani, uniżają się. C. Fabius Piktor maluje kościół salutis

304. *Anaximenes* z Lampsaku, *Polykitus* z Larissy, *Klitarchus* historicy.
Plato młodszy.

303. Demetrius odwiédza Atheny, odbudowywá Sicyon, Korinth, lubo nie na swojich miéjscach, Kassander dociskany. — Kleonymusa Spartanina rozbójnicza wyprawa przeciw Tarentowi, Lukanóm, na Adrję.

302. Seleukus, Ptolemeusz, Lysimach, szczérzéj się z Kassandrem łączą. Sciągaią się wojska do Asji. — Grecy od strony morza opanowali miasto Salentinum, od Rzymian odzyskané

301. Bitwa pod Ipsus, Antigon ginie, Demetrjusz uchodzi, Atheny go przyjąć nie chcą. Zwycięscy krajami się dzielą. Antiochia na miéjscu Antigonii od Seleuka założona. — Etruskowie pokonani

300. Między królami Greckiemi powiązané małżeństwa. Agathokles zniszczył wyprawę Kassandra na Korcyrę: Demetriusz w Cilicii Plistarcha pokonáł i tę krajinę dlá siebie zapewnił. — Tribuni Ogulniusze wyjednali, że i kapłaństwo plebeje sprawować mogą

300. *Ptolemeus* Lagowy u 284. *Hieronymus* z Rhodu, *Diodotus* z Erythrei, *Strattis* z Olynthu, *Chares* z Mytileny, *Doro-*

thèus z Askalonu, *Menechmus* z Sinopu. *Xenokles* z Gazy, dziejop. o Alex. W. *Demochares* rhet hist. *Idomeneus* z Lamps. hist. *Archelausz* chorogr. *Megasthenes* hist *Bion* z Borysthenis, cyreń. *Metrodorus* z Chios, filos. *Stilpon* z Megary megarik. *Theodorus* atheusz.

295 *Epikurus* z Gargetu filos. n. 342. u. 270.

Zeno z Cittium stoik. n. 361. u. 264.

Arcesilaus akad. średń.

Diodorus Kronus

Filan dialekt.

Timeus z Tauromenium hist.

Euthykrates, *Daippus*, *Tisikrates*, *Chares* z Lindu, *Laches* *Eutychides*, artysci.

299. Agathoklesa na Krotonę wyprawá. — Dwa tribus ustanowione, Anieńskié i Tarentińskié

298. Wojna Samnicka odnowiona, bo Samnici napastowali Lukanów. Zdobyte na nich Bowianum i Aufidum. Etruskowie pobici

297. Thessalonika od syna Antipatra zabita. Atheny od Demetriusza oblężoné. — Decius przy Malewentum pokonáł Apulów

296. Atheny łagodnie od Demetrjusza traktowané. Pyrrhus zdobywá Macedonją, dająo Alexandrowi pomoc. — Gellius Egnatius koło Murgantium i Ferentinum ciągnie do Etrurji. Volumnius w Kampanji Samnitów zwycięźá, ich miasta zdobywá

295. Demetriusza rossypane posiadłości, Lysimach, Seleukus i Ptolemeusz zabiérają. — Etruskowie, Samnici, Umbrowie, Gallowie, od Fabiusza przy Sentinum na potęgę pobici. Decius Mus bogóm się poświęcił. 25000. związkowych poległo, 8000. do niewoli się dostało, Rzymian 8200 zginęło. Wolumnius zwycięsca przy Tifernum, przy Atelli, gdzie 16000. legło

294. Demetrius Poliorcetes opanowáł Macedonją, Alexandra zabił, Antipater schronił się do Lysimacha, który go zabił. Antiocha choroba z miłości ku macosze Stratonice, od lékarza Erasistratusa odgadnięta. — Attilius zwycięźá Samnitów i miasta zdobywá, ale 7000. ludzi stracił. Wolutius, zdobywá na Etruskach miasta, którym pozwolony pokój

293. Wojna Demetriusza z Pyrrhusem i Etolami. — Karwiljusz zwycięża Etrusków już dosyć uniżonych. Papiriusz przy Akwilonji zniósł Samnitów, których więcéj 20000. legło. Papiriusz stawiá w Rzymie nieznany kompas

292. Lysimach dostał się do niewoli Dromichetesowi królowi Getów, wypuszczony za odstąpiénié ziem, któré w północy Dunaju Lysimach posiadáł. Theby od Demetrjusza zdobyté, Pyrrhus przez niégo z Thes-

salji wygnany. — Gurges od Samn. pobity. Ergamenes król Ethiop. kastę kapł. poniżá.

291. Pantauchus wódz Demetriusza przeciw Etolóm wysłany, od Pyrrhusa pobity. Epir od Demetrjusza złupiony. Pokój z Pyrrhusem. — Fabius Gurges Samnitów zwycięsca, 20000. ich ubił, tryumfuje

290. Zgromadzanié flotty od 100. okrętów, a wojska od 98000. piechoty a 12000. konnicy przez Demetrjusza, poruszá wszystkich królúw – Maniusz Kurjusz jeszcze Samnitów zwyciężáł. Pokój z niemi

289. Macedonja przez Pyrrhusa i Lysimacha, Demetrjuszowi wydarta. Miasta Greckié od niégo odpadają, nawet i Atheny. Z niedobitkami Demetrjusz ciągnie do Asji. — Za namową Archagatusa wnuka Agathoklesa, Menon Agathoklesa zabił. — Trzeci ustęp ludu z miasta, na Janikulum i Hortensjusza uchwały ustanowiénia o plebiscitach zatwiérdzającé

288. Demetrjusz poddaje się Seleukusowi. — Icetas w Syrakusach władá

286. Pyrrhus od Macedonów opuszczony, a Lysimach na krola wezwany. Serapis z Sinopu do Alexandrii Egyptskiéj przeniesiony. — Plebeje ustępują z Rzymu na górę Janikulum. Hortensiusza ustawy zapewniają moc dawnych

285. Przez Arsinoę macochę oczerniony Agathokles syn Lysimacha od ojca otruty. Wdowa po nim Lysandra córka Ptolemeusza Lagowégo i Eurydiki chroni się do Seleuka, a malkontent rzezaniec Fileterus przechodzi na stronę Seleukusa i poczyna władać Pergamem

284. Odnawiá się związek Achejski. — *Wojna z Gallami* Senonami, z powodu napaści Aretinu zaczyná się

283. Cecilius pretor przy Aretinum z 13000. zginął. Za co pomścił się Manius Kurjusz czyli Dolabella

282. Reszta Senonów łącznie z Etruskami i Boiami przy Vadimonium jezierze zniesiona.

290. *Demetrius* Falerejski. *Daimachus* z Platei hist. *Lykus* bytheras z Rhegiu hist. *Neanthes* z Cyziku hist.

III.

290. do 30 lat 320

FILOLOGJA.

grammatika, hermeneutika, kritika; sciencje matemat., astron., geogr., medyc., gnosis; zlewek mądrości wschodniéj z zachodń. (siedlisko w Alexandrii Upowszechnianié się nauk po całym państwie Rzymskim i Parthów.)

288 *Strato* z Lampsaku perip.

278. Napis Sigejski.

284 *Fanokles* poeta.

Hermesianax

Duris z Samu histor.

Posidippus z Kassandrii kom.

siedmiudziesięciu tłómaczy świętego pisma Żydowskiégo (pseudo *Aristeasz.*)

Boi proszą o pokój — Lysimach w wojnie przeciw Seleukusowi poległ

281. Seleukus zdobywca Thracji i Macedonji, a król Syrji i wschodu, czarną Ptolemeusza Ceraunus zdradą, zamordowany. Morderca Macedonją opanowáł i wraz szuka zgody ze wszystkiemi królami. Wydál swą córkę za Pyrrhusa, a sám jego córkę Arsinoę po Lysimachu wdowę poślubił. Wraz po ślubie jéj synów Lysimacha i Filippa pomordowáł, matkę ich Arsinoę na Samothrację zesłáł. — Znieważénié posłów Rzymskich w Tarentie, Balbula zwycięża Tarentinów, Samnitów i Salentinów. Pyrrhus wezwany

280 *Herofilus, Eratistratus* anatomicy.

Kallias z Syrakus, *Aristobulus* z Kassandrji. historicy.

Patrokles podróż

Aristarchus z Samu, astron. matemat.

280. *Wojny Pyrrhusa w Italji.* Zwycięża nad Siris Pyrrhus Lewinusa. 15000. ubił, 1800. do niewoli wziął, ale swojich 13000. stracił. Waleriusz niedopuścił mu ubiec Kapuy, choć zwycięsca aż pod Preneste stanął. Cineasz w Rzymie traktuje

279. Jeszcze pod Askulum Pyrrhus, jest zwycięscą Sulpicjusza i Decjusza. - Thymen, Icetasa z Syrakus wygania. *Karthagowie wojnę* podnoszą w Sicilji. — Gallów napaść pod Cerethrjuszem na Thrację, pod Brennusem i Acichoriuszem na Illyrją, pod Belgjuszem na Macedonją: Ptolemeusz Ceraunus zginął. Meleager krótko, a Antipater tylko dni 45. koroną się cieszyli. Sosthenes, co Gallów odpárł, królestwem władá

278. Fabricjusz ostrzegá Pyrrhusa o niegodziwych jego lékarza zamysłach. Miasta Sicilji poddają się Pyrrhusowi, który Karthagów z pod Syrakus odpárł. - Brennus z Gallami wpadá do Macedonji, przebył Thermopyle i pod Delfami niesprzyjającégo losu doznáł

277. Przymierze Karthagów z Rzymiany. Samnici i Tarentini od Fabricjusza, potym Fabjusza pobici. — Karthagowie od Pyrrhusa. — Gallowie pod Leonorem i Lutarem od Brennusa oderwani z Cerethrju-

szem wspólnie szérzą się w Thracji, żądają kontrybucji od Byzantu: Lutar w nieporozumieniach z towarzyszami, przenosi się do Asji. Acichorjusz osiada nad Sawą i Drawą, gdzie Gallowie imie Skordisków przybiérają

276. Lilybeum od Pyrrhusa oblężoné

275. Pyrrhus w Italji, pod Benewentem od Kurjusza Dentata pobity, zostawiá w Tarentie Milona, sám do Epiru powracá. -- Hjeron wodzem Syrakuskim, tyrańtwo osiągnął

274. Pyrrhus, Antigona Gonatas z Macedonji wypędzá i panuie w niéj. -- Ptolemeusz Filadelf zawiérá z Rzymem przymierza. Timosthenes odkrywá porty i pobrzeża części zachodniéj morza śródziemnégo od Greków nieznané

273. Pyrrhus pomagá w Lacedemonie Kleonymowi przeciw bratu jego Areusowi. -- Samnici, Lukani i Brutowie pobici

272. Pyrrhus z Lakonji od Areusa wyparty, bijąc się w Argos zginął. Milon wydaje Rzymianóm Tarent. Pokój z Samnitami i koniec wojny od 70ciu lat trwającéj

271. Legja, która miasto Rhegium opanowała, Genucjuszowi poddaje się i ukarana

270. Sarsinaci od Blasiona pokonani

269. Hjeron w Syrakusach królem. -- Srébrny piéniądz w Rzymie

268. Picentini od Sempronjusza przemożéni. -- Abantidas tyrannem w Sicyonie. Klinjas ojciec Aratusa zabity

267. Salentinum, Brundusjum zdobyte

266. Salentini i Messapi przemożéni. -- Wojna Alexandra Epirockiégo z Macedonją

265. Widowiska gladjatorów w Rzymie ukazané.

Wojny Punickie.

264. Hjeron z Karthagami, Mammertinów w Messanie oblegają, Appius Klaudius Kaudex odpiéra ich i początek *wojny Punickiéj* piérwszéj

275. *Lykofron* z Chalcis gram. poeta. *Theokritus* z Syrakus bukolos *Bion* ze Smyrny, *Moschus* z Syrakus, bukol. *Kallimachus* z Cyreny gram hist. poeta.

273. *Leonidas* z Tarentu.

272. *Timon* z Flius scept. poeta *Anaximenes* z Lampsaku, *Hieronymus* z Kardji, *Hieronymus* z Fenicji, hhist.

270. *Aratus* z Soli gram. poeta. *Melampus* iatrosoph. *Hedylus* epigr. *Filiskus*, *Dionysides*. *Homerus*, *Eantides* ttrg. *Sopatrus* z Pafos *Sotades* z Athen komicy. *Alexander* z Pleuronu poeta *Zenodotus* z Efesu gram. *Antigonus* z Karystu thaumatog

268. *Lykon*, *Hieronymus* z Rhodu, peripat. *Filinus* z Kos, *Serapion* z Alexandrii, medycy.

266. *Myro* czyli Mero z Byzantu poetka.

264 Chronicon Parium.

263. Z Hjeronem zgoda

262. *Kleanthes* z Assu stoik.

Damoxenus z Athen komik.

Pronomus z Theb poeta.

262. Dwie legje i do 100000. ludu oblegało Agrigent. Annibal bronił, Hanno dał odsiecz. Rzymianie głodem przyciskani w bitwie zwyciężyli i 25000. jeńców przedawać mogli. Straciwszy 30000. ludzi, miasto zdobyli, po 5. miesiącach oblężénia

261. Nieswornośc zaciężnych Gallów, pogorsza Hannona położénié

260 Berosus z Babylonu, Manethon z Sebennys historycy.

260. Wystawiono 100. quinquerenów 20. trirenów. Z 17stu przy Liparach Scipio podchwycony. Koło Myle Duiliusz 130. Karthaskich spotkał. Annibal uszedł i zwycięstwo wielkié przy Duiliusza zostało, Macelle zdobyte

Perseusz, *Aryston* z Chios, stoicy.

Timosthenes perieg.

259. Scipio wygnawszy na czas Karthagów z Korsiki, znosi Hannona w Sardinji i zdobywá w niéj Olbję. -- Magas król Cyreny brat Ptol. Filadelfa umiéra. Intrygi jego żony Apamei córki Antiocha Soter. Lecz odesłana do Syrji, a jéj i Maga córka Berenika, poślubiona Ptol. Euergetesowi

258. columna rostrata Duilii.

258. Koło Misistrati poświęcénié się 300. Rzymian z Kalpurnjuszem Flamma, wyzwálá Attiljusza. Annibalowi wiedzie się koło Liparów i w Sardinji

257. Attiljus Regulus wypłynąwszy z portu Tyndaris z razu na morzu pobity; potym zwycięski

256. Rzymianie wystawili flottę o 330. okrętach, przy Eknomach Hannona i Amilkara prowadzących 350. okrętów znieśli, zdobyli Klupeę. Regulus we 40. okrętów i 15000. ludzi w Africe pozostał, Manljusz Wulso 27000. jeńców do Rzymu przywiódł. Zwycięstwo Regulusa przy Adis nad dwóma Asdrubalami i Amilkarem. Uciążliwé punkta pokoju. Inna bitwa przy Adis, Xantippus w niéj Regulusa zniósł. Niedobitków tylko 2000. schroniło się do Aspis

255. Na morzu przy Hermeum, na lądzie przy Klupei walne nad Karthagami zwycięstwo.

Lecz zwycięską flottę tak burza koło Sicilji zniszczyła, że 80. tylko do Italji doszło
254. Wystawiono 250. okrętów. Panorm zdobyty
253. Brzegi Afriki złupioné. Burza niszczy flottę, 60. tylko okrętów má pilnować brzegów Italji
251. Metellus pokonywá Asdrubala pod Panormem, 20000. ludzi ubiwszy, 26. słoni, a 104. słoni zdobywszy. Karthadzy starają się o pokój. Regulus odradzá. — Aratus uwolniwszy Sicyon od tyraństwa Nikoklesa, łączy go ze związkiem Achejskim
250. Oblężonégo Lilybeum broni Imilko, Annibal w 50. okrętów odparł 200. Rzymskich i osadę w Lilybeum wzmocnił. Rzymianie do 10000. ludzi stracili i nic nie zdziałali — 250. *Ktesybius* hist. Mar J Bas hist.
249. Wielką pod Drepanem na morzu klęskę Klaudjuszowi Pulcher zadál Adherbal 93 okręty zabrál, 30000. ludzi legło. Karthalo inny wódz Karthaski ścigál między Fintas i Kameriną resztę flotty Rzymskiéj, lecz gdy się burza zbliżała opuścił ją, jakoż burza ją zniszczyła. Rzymianie morze opuścili. -- Niezgoda w familji Seleucidów ułatwia, że rządca Baktrjany Theodotos królem się staje. Arsaces zaś staje na czele Parthów jako król
248. Karthalo łupi brzegi Italji. -- Między Filadelfem i Antiochem Theos pokój małżeństwami wzmocniony
247. Amilkar Barkas Lilybeu broni. -- Po zgonie Filadelfa, Laodicea pierwsza Antiocha Theos żona przywołana, sámégo męża truje, Berenikę córkę Filadelfa, drugą jego żonę z dziećmi morduje. Stąd *wojna*
246. Wielka Ptolemeusza Euergetes na wschód wyprawa i momentalné zdobycze
245. Miasta w Asji powstają przeciw Seleukusowi Kallinikus, brat jego Antiochus Hierax w Asji panuje. Seleukus pod Ancyrą od Gallów zbity, przywiedziony do o- — 245. *Diokles* z Karystu med.

Nymfis z Heraklei hist.
Macho z Sycyonu kom.
Konon z Samu matem. astr.
244. Smyrneński napis przymierza z Magnetami.
Apolloniusz z Pergi geom.
Heraklides z Tarentu med.

statka. -- Rzymianie wystawują flottę, i tę burza zniszczyła

244. Przymierze miast Smyrny z Magnesją i innych na stronę Kallinikusa. -- Agis i Agesilaus usiłują Lykurgowskié ustawy do dawnéj mocy zwrócić

243. Pokój z Euergetesem Kallinika, w którym Syrja nic niestraciła, ale drobni królikowie wzrastają. -- Aratus strategos Achai odbiérá Macedonóm Korinth. Etolowie łączą się ze związkiem Achejskim, a w Lacedemonie partja Leonidasa przemogła. -- Nowa Rzymska flotta do 200. quinquerenów pod Lilybeum wysłana

242. Przy Egadach Lutatius wielką klęskę Hannonowi na morzu zadaje, Karthago prosi o pokój

241. Pokój z Karthagą kończący piérwszą wojnę Punicką. Sicilja przy Rzymianach została — Za Orola Getowie od Bastarnów podbici

240. *Hermippus* filozof magiczny Livius Andronikus trag.

240. Livius Andronik w Rzymie Greckie drama ukazuje. -- *Bunt zaciążnych* i miast przeciw Karthadze

239. Amilkar Barkas i Hanno wielki opiérali się Spendjusowi i Mathosowi, niepomyślnie. w Sardinji powstanie i Bostar z wojskiem zginął. Karthago w najprzykrzejszym położéniu

238. Amilkar Barkas Karthagę ratuje: Spendjus zniesiony, Mathos w Tunis ściskany

237. W Africe wszystko uciszoné. Z Rzymiany przez zrzeczénié się Sardinji i Korsiki pokój odnowiony. -- Gallowie uśmierzeni

236. Korsikanie i Sardinja uśmierzéni. -- Amilkar przeprâwiá się do Hiszpanji. -- Seleukus Kallinikus w wyprawie przeciw Parthóm dostáł się do niewoli. -- Argos, Egina, Hermjone, Flius, Mantinea, Orchomeny, przystają do związku Achejskiégo

235. Kościół Ianusa w Rzymie zamknięty

234. Karviljusz z Sardinji tryumfuje

233. Knejus Nevius poeta hist. um. 202.

233. Fabjusz pokonywá Ligurów i zwycięża Sardów

232.

232. Atheny z pomocą Aratusa od załogi Macedońskiéj uwolnioné
231. Papirjusz na górze Albańskiéj z Sardinji i Korsiki tryumfuje
230. Illyrji łotrują po morzu, a Teuta po Agronie ich królu wdowa, morduje posłów Rzymskich. *Wojna Illyrijska*
229, Zdrada Demetrjusza z Faros ułatwia pokonanie Teuty. Demetrjusz poślubia sobie inną Agrona żonę, a matkę małoletniégo królewicza Finneusza
228. Pokój z Teutą. -- Amilkar Barkas poległ w Hiszpanji wśród zwycięstw, jego zięć Asdrubal dowodzi. — Lex Scatinja
227. Król Spartański Kleomenes, lubo syn Leonidasa przedsiębiorąc moc Lykurgowskim przepisóm zwrócić, wciągnął Spartę do wojny z Achejcami, przeciwko którym i Etolowie byli, a Macedonja im pomagała. Timoxenus strategos Achejski od Kleomenesa wojowany

226. *Chrysippus* z Soli hist.

Eratosthenes z Cyreny gram. filos. n. 274. u. 198

225. *Wojna z Gallami.* Senoni obrażéni o prawo gruntowe Flaminiusza mające im Picenum odebrać, poruszyli Insubrów, Boiów i zaalpejskich Gesatów. Rzymianie strwożéni. Zwycięscy Gallowie między Telamon i Klusjum w Etrurji na głowę pobici. 40000. Gallów i król ich Konkolitanus zginęli, inny król Aneroestus sám się zabił, zginął i konsul Attiliusz. -- Antigonus Doson Macedoński od związku Achejskiégo wezwany

Euforion z Chalcis poeta

Rhianus z Benny w Kretie gram. poet. hist.

224. Rzymianie rzékę Padus przechodzą. -- Korinth Macedonóm oddany. -- Seleukus Ceraunus w wyprawie przeciw Attalowi Pergamskiému zabity od Nikanora i Apaturjusza. Acheusz pomścił się jego śmierci, i Antjochowi tron zapewnił
223. Flaminjusz zwycięża Gallów nad Addą
222. Marcellus przy Klastidjum Insubrów pokonał, króla Gesatów Wiridomara zabił, Medjolan zdobył. Pokój z Gallami i ujarźmiénié ich. -- Antigon zwycięsca przy Selasja, Kleomenes ze Sparty ustępuje

222. Adule pomnik Ptolemeusza

30

221. Łotrzy z Istrji od Rzymian poskromiéni. -- Bunt Molona i Alexandra rządców Medji i Persji. Intrygi Hermiasza gubią wiernégo dowódzcę Xenetasa

220. Cztery tribus: esquilina, palatina, suburbana i kollina z potomków wyzwoleńców utworzoné. -- Asdrubal zginął w Hiszpanji wiele zdobyczy orężem i układami poczyniwszy. Annibal dowódzcą jest po nim: wojuje Olkadów i miasto ich Alteę zdobywá. -- Aratus przy Kafyes od Etolów pobity. Filipp w pomoc wezwany. -- Antioch zwycięża Molona, którego brat Neolas z Alexandrem i familją zabijają się. Upadek Hermiasza

219. Demetrjus z Faros przeniewierzył się, z Illyrji wygnany, a na królestwo Finneusz osadzony. -- Mimo zdrad, Filipp zwycięża Etolów i z niemi sprzymierzonych. Bylazora Peońska zdobyta i Dardani odparci. Etolowie zaś pod Dorimacha dowództwem wywrócili kościół Dodoński. -- Rhodowie powstają na Byzant, że wybiérał cła od towarów w handlu czarnomorskim dlá uzyskania piéniędzy, by Gallom daninę mógł wypłacać. Za czym układy z Byzantem, Rhodu i króla Prusjasza. -- Annibal opanowál Salmantikę, obległ Sagunt i po 7. miesiącach zdobył go

218 *Archagathus* med. w Rzymie

Hero z Alexandrii mechanik

218. *Wojna punicka druga.* Wysłane kolonje do Placentji i Kremony, ale pretor Mansjus od Gallów pobity. Annibal przez Alpy przechodzi. P. Scipjo brata do Hiszpanji wyprawiwszy, sám nad Tessiną odparty. Semproni nad Trebją pobity, Annibal zimuje w Placentji. W Hiszpanji Hanno dostál się do niewoli, Cn. Scipio między Pyreneami i Iberem zasiádł. -- Król Antjoch wydziera Ptol. Filopater Celesyrję i Palestinę. Acheus rządca Asji oczerniany, jakoby buntownikiem był, nim się stać musi

217. Apenniny od Annibala przebyte. Flaminius nad Trasimeńskim jeziorem pobity

stracił 15000., a w dni kilka Serwiljusz we 4000. jazdy od Maharbala zwyciężony. Prodiktatorem Fabius. Annibal z ciasnych miéjsc pod Kasilinum wydostał się. Fabius magistra equitis Minucjusza przy Gerunjum ratował. Cn. Scipio, Amilkarowi 25. okrętów zabrał. Celtiberowie 15000. Asdrubalowi ubili. Scipionowie Iber przeszli. -- Filipp Macedoński zwycięski śpieszy się z pokojem w Naupakcie.-- Pod Rafja Antioch pobity opuszczá Palestinę i Celesyrję skłaniá się do pokoju z Ptol. zamyślając o Acheuszu

216. Straszna pod Kannami Rzymian klęska, z któréj ledwie konsul Varro i 4000. ludzi uszło. W Rzymie trwoga. Senat w Karthadze uchwala wielkie zaciągi, ale te, które zebrał Mago, wysłał do Hiszpanji, gdzie Asdrubal nad Iberem pobity. W Sardinji Karthadzy 12000. ludzi stracili. Filipp wchodzi z Annibalem w przymierza i przyrządzá się do wyprawy. Apuli, Samnici, Lukani, Krotona stają na stronie Annibala, który leże zimowe w Kapua zakładá

215. Hieronym Syrakusański oświadczá się przeciw Rzymianóm. W Sardinji Hampsikoras powstał, ale Manliusz Torkwatus we 2. bitwach krajowcóm i Karthagom 15000. ubił. W Hiszpanji P. i Cn. Scipionowie przy Illiturgis i Indibilis zwycięscy. W Italji Annibal próżno usiłował zdobyć Neapol, Nolę, Kasilin, przy Noli po razy kilka od Marcellusa zwalczony 3000. stracił. W Gallji w Litańskich lasach konsul Posthumius Albinus z całym wojskiem zginął. Filipp opanował Orik, stanął pod Apollonją, aby się do Italji przeprawić. -- Acheus w Sardes od Antiocha oblężon od Bolis Kreteńczyka zdradliwie na śmierć wydan. -- Lex Oppia de cultu mulierum

214. Censorskie notacje kilkatysięcy mieszkańców w Rzymie za trwożénie się poniżają. Valerius Lewinus szczęśliwie spalił flottę

Filippa i pogromił wojsko jego koło Apollonji. Filipp zamiary swé opuścił. W Syrakusach zginął Hieronym, ale fakcja Hippokratesa i Epicidesa trzymała się Karthagów. Marcellus pod Syrakusy wysłany. W Hiszpanji trzy zwycięstwa i Sagunt zdobyte. W Italji Sempronius Grachus Hannonowi 16000 ?. pod Benewentem ubił

213. Filipp gości w Peloponnesie niszcząc Messenją. Aratus otruty. -- Niektóre ludy w Italji zwracają się ku Rzymowi. Archichimedes Syrakusy broni. Marcellus Imilkonowi i Hippokratesowi miasta odbiérá. Z Syfaxem królem Numidji Rzym wchodzi w przymierza

212. *Archimedes* z Syrakus matc. u. 212.

212. Lewinus zawiérá przymierza z Etolami i Attalem, roznosi po Grecji spustoszénia. W Hiszpanji Mago i Asdrubal Gisgonowy z pomocą Indibilisa i Masinissy pobili Publiusza, zaczym złączywszy się z Asdrubalem zniszczyli Knejusza. Scipionowie poginęli. Marciusz jednak niedopuścił przeprawy przez Iber. C. Klaudjusz Nero w 15000. wyprawiony na wzmocniénié tego stanowiska. Marcellus przypadkowie opanowawszy Tichę i Neapolis, nié miáł nadzieji reszty Syrakus to jest Achradiny zdobyć, ale Bomilkar opuścił na morzu stanowisko pod Syrakusami, Ortygja zdradą opanowana, Achradina poddająca się poszła na łupież. Annibal, Tarent, Thurje opanowáł. Rzymianie 23. legji utrzymywali.-- Antioch wyprawiá się na wschód. Medją od Arsacesa odebráł

211. Annibal nié może Kapui deblokować, staje pod Rzymem, gdzie do bitwy nie przyszło. Kapua się poddała. Asdrubal brat Annibala w ciasnych miéjscach od Nerona oskoczony układami z nich się wydobył. Do Hiszpanji wysłany młody Scipio w 11000. Do przymierza Rzymu z Etolami przystępuje Sparta i Scerdilas królik Ilyrji

210. *Atheneusz* mechanik

210. Annibal przy Herdonji wyciná wojsko pro-

konsula Fulwjusza Centumalus. P. Scipio Nowę Karthagę zdobył, a Lewinus Agrigent. Rzym z Ptolemeuszem przymierza odnawiá. -- Antjoch próżno się około Hyrkanji trudzi

Filochorus chronolog hist.

Polemo perieg. hist.

209. Annibal od Macellusa przy Kanusjum przeparty stracił 8000. ludzi. Fabius Tarent odzyskáł. Scipio z rozruconémi po Hiszpanji siłami Karthaskiemi walczy. -- Antioch zawiérá pokój z Arsacesem

208. Między Wenusją i Bantją Marcellus zginął. Flotta Attala koło Eginy i Korintu wspiérá Sulpitjusza. Prokonsul Lewinus na morzu przy Klupei zwycięża. Asdrubal brat Annibala opanował Pyreneje. -- Antioch zawiéra pokój z Euthydemem królem Baktrjany

207. Asdrubal brat Annibala oskoczony w Umbrji nad Metaurem z wojskiem swojim zginął. Pretor Julius Silanus pobił w Celtiberji Magona, Hannona do niewoli wziął. Scipio, nowe zaciągi Asdrubala Gisgonowego dociskáł w Betice, a Lucius Scipio zdobył Oringis. Przy Lamią koło Beotji i Thessalji wojna. Prusjasz uderzá na Attala, zaczym flotta Attalowa z Grecji ustępuje i Karthaska stamtądże usuwá się. Rzymianie 25. legij w tym roku wystawili. -- Antiocha pokój z Allitrochadesem królem Prasjów w Indji nad Gangesem

206. Asdrubal Gisgonowy, Mago i Masinissa pod Bekula od Scipjona na głowę pobici. Karthagowie z Hiszpanji wyparci nawet w Gades Mago niedługo się bronił. Powstania w Illiturgis i Kastulo, uśmierzoné. Filopemen przy Mantinei zwyciężył Machanidasa Lacedemony tyranna. -- Antioch powracając zimuje w Karmanji

205. Powstanie Hiszpanów uśmierzoné, Indibilis zginął, Mandoniusz do niewoli się dostáł. Scipiona tryumf, Mago w 18000. piechoty, 8000. konnicy osiadá w Ligurji. Scipjo do Sicilji wyprawiony, skąd má się

do Afriki przenieść. -- Antioch wielki do Antjochii powrócił

204. Pokój w Grecji za pośrednictwem Epirotów: Macedonja, Bithynja, Achaja, Beotja, Thessalja, Akarnanja, Epir z jednéj strony; z drugiéj Rzym z Iljensami, Pergam, Pleurates król Thracji, Nabis tyran Sparty, Elei, Messeni i Atheny. Scipjo pod Utiką. Kornelius Cethegus pilnuje Magona, a Sempronì wzajemnym szczęściem pod Krotoną z Annibalem się ucierá. — Newjus z Rzymu wygnany. C. Klaud. Nero i M. Livi Salinator censorami. Lex de donis ac muneribus

203. Syfax i Asdrubal od Scipjona pobici 40 000. ludzi stracili. Po powtórnym zwycięstwie Syfax dostał się do niewoli, Masinissa królestwo ojczyste odzyskał. Sofonisba nieprzyjaciołka Rzymian staje się ofiarą swych uczuć. Mago i Annibal przywołani.

202. Kato censor hist.

Ennius hist. poeta u. 167.

202. Mago koło Sardinji umarł, Annibal i w posiłku stojący Wermina syn Syfaxa, pod Zama zwyciężony. -- Antioch Wielki z Filippem czynią układy na zgubę małoletniégo Ptolemeusza Epifanesa. Antiochowi się wiedzie, ale pomoc Macedońska w Alexandrii Agatoklesowi, przeciw innému opiekunowi Tlepolemusowi dana, niepowiodła się

201. Pokój z Karthagą poniżający ją. Strat swojich zrzekła się Karthago.— M. Emiljus Lepidus za opiekuna Ptol. Epifanes posłany.-- Kawarus ginie i Galatowie w Thracji wyniszczéni. Królestwo Odrysów znowu powstaje

200. Q. Fabius Piktor, Cincius Alimentus, hist.

200. Pokój z Werminą królem Mauritanji a *wojna z Macedonją*. Król Filipp wydarł Ptol. Chersones, zdobył Abydos, w którym mieszkańcy sami się wyrżnęli, Atheny zagroził. *Wojna z Gallami*. Furjusz 35 000. Gallów ubił

199. Cn. Bebius Tamfilus pretor ponosi klęskę u Insubrów

198. Quinktius Flamininus przez Epir wkroczył

do Thessalji, z pomocą Attala i Etolów zdobywá Eubeę. L. Quinktius działa na Korinth. Achaja skłoniona do przystąpiénia do przymierzy z Rzymem. Podobnie Beotowie i Nabis uczynili

197. Flamininus odnosi stanowcze zwycięstwo na wzgórkach Cynoscefalos. L. Quinktius zdobywa Leukadę i wchodzi z Akarnanami w układy. Cenomani zdradliwie wiele ludzi gubią. *Hiszpanja w powstaniu*, pretor C. Semproni z wojskiem zginął. -- Skopas wódz Ptol. pobity, za czym Palestina od Antiocha opanowana

196. Pokój z Filippem; Demeterjadę, Chalcis i Korinth, wielce warowne miéjsca, i panowanie nad Grecją, Filipp opuścił

195. Fakcje rozrywając Karthagę, Annibal z niéj usunąć się musiał. -- Gallowie od Walerjusza zwyciężani. Kato zwycięsca pod Emporjami 400. miasteczek zdobywá, po nim Manljuszowi się w Hiszpanji wiedzie. -- Flamininus miał zgubić Nabisa, ale skończył z nim pokojem

194. Rzymianie wyciągają z Grecji. Tryumfy Katona i Flamininusa. Dwa zwycięstwa na Gallach — 194. *Apollonius* z Rhodu poeta his.

193. Minucjusz uchodzi przed Gallami i Ligurami; pretor Digitius w Hiszpanji zwyciężan — 193. napisy miasta Teos

192. Annibal i Thoas naczelnik Etolów do wojny Antiocha Wielkiego skłaniają. *Wojna Syrijska.* Antioch wpada do Grecji w Chalcis zimuje -- Merula wielkie nad Bojami odnosi zwycięstwo, tak, że się możni narodu uniżają. — Nabis od Etolów zabity, Filopemen Spartę do związku Achejskiégo wciągá

191. Acilius przy Thermopylach zwycięsca. Antioch z Europy uchodzi. C. Lucius na morzu Athenów pokonał. -- Scipio Nasika do reszty Bojów pokonał. Wiele narodu wyniosło się. Minucjusz na Ligurach, a Fulvius Nobilior w Hiszpanji na Wekto-

nach i Oretanach korzyści odnosili. -- Kato ubiegá się o censorstwo

190. *Filinus* z Agrigentu, *Sosilus* ze Sparty, hist.

190. Polixenides na morzu przemógł Rhodów, ale Annibal w porcie Migista blokowany, a Scipionowie do Asji weszli. Na wgórkach Sipylskich, blisko Magnesji wielkie wojską Antjocha wielkiégo rozbite. Za czym pokój. Kraje przed Taurus górą, albo wolné, albo sprzymierzonym Rzymowi rozdané. -- W tym Menander Baktrjański okolice rzéki Indu zdobywszy, zajmowáł Antjocha kraje aż do Faunów i Syrji.— W uciszonéj Gallji i Ligurji Leljusz porządki zaprowadzá. Ale w Hiszpanji, Emiliusza Paulusa u Wascetanów w boju korzyści kosztowné

189. *Diokles* i *Nikomedes* matem. Plautus komik u. 183.

189. Scipio Asjacki tryumfuje. Cn. Manljusz uskramiá Galatów czyli Gallów w Asji. Fulvius zdobywszy Ambracią, dáł pokój Etolóm. W Hiszpanji Emili Paulus 18000. wyciná

188. Filopemen uskromił Lacedemonę

187. Fulvius Nobilior hist.

187. Podnieceni od Katona Petiljusze o przedajność Scipjonów oczerniają. Korzyści w Celtiberji i Lusitanji odniesioné. -- Latińskiégo ludu z Rzymu 12000. wywołano

186. de Bacchanalibus Sctum napis

185. Filipp za różné oskarżénia od Rzymian prześladowany, Ligurów nowé poruszénia karconé. Pretory Kalpurni i Quinkcjusz 35000. Lusitanów na placu zostawili

184. Elius Petus Katus

184. Rzymianie domagają się od Filippa wydania Onomasta, jako sprawcę mordu w Maronei. Terentius zdobył w Hiszpanji Korbio. -- Kato z L. Valeriuszem Flakkiem censorem

183. Annibala i Scipiona Afrikańskiégo śmiérć. Demetrjusz ojca swégo Filippa interes w Rzymie załatwiá. Filopemen schwytany od Messenów ginie

182. Lykostrat strategos mści się śmierci Filopemena. -- Filipp rospoznaje górę Hemus

181. Aristobulus Żyd, peripatet.

Seleukus z Babylonu

181. Paweł Emili prokonsul 15000. Ligurów ubił, Ingaunium opanowáł, Fulvius Flakkus pretor Celtiberów, Manlius Vulso

propretor Lusitanów, Pinarjus pretor Sardów i Korsów, poskramiali. -- Wojna królów Eumenesa, Arjaratha i Prusiasza, z Farnacesem królem Pontu i Farnaces do pokoju przymuszony. -- Lex Orchia sumtuaria

180. Apuanie z Ligurji przeniesiéni do Samnium. Fulvius Flakk ubił 17000. Celtiberów. -- Oczerniony od brata Perseusza, Demetrjusz z roskazu ojca Filippa zaduszony

179. Filipp czyni układy z Bastarnami, którzy nad Getami swe panowanie rościągnęli byli. -- Ligurowie górale na równiny przeniesiéni. Sempronjusz nad Celtiberami cztéry zwycięstwa odniósł 300. miasteczek ich zepsuł. Posthumius Lusitanów i Wakceów pokonał. -- Eukratidas król Baktrjański Demetrjusza króla Indji zwojował i znowu wielką część Indji opanował

178. Wojna z Istrjanami i królem Ebulem

177. Istrjanie pokonani od Manljusza, który 15000. Ligurów, a Sempronjusz 12000. Sardinji mieszkańców ubił — 177. **Cecilius Statius komik**

176. Iason Oniasa z wielkiégo kapłaństwa wyzuwá, i sam godność jego od Antiocha Epifanes otrzymuje

175. Związki Perseusza z Karthagami. Ligurowie i Gallowie uśmierzani

174. Klaudjusz pretor Celtiberów 15000. na placu położył. -- Masinissa Karthagóm miast 70. zabrál

173. Statielle w Ligurji od Popiljusza Lenas zdobyci. W Korsice poburzénia. -- Menelaus uzyskál wielkie kapłaństwo, lecz gdy Oniasa zabił, czwarty wspominanych kapłanów brat Lysimach, wielkie kapłaństwo otrzymał

172. Wyprawa piérwsza Antiocha do Egyptu aż pod Alexandrią, prócz zdobyczy Pelusium, bez skutku. -- Wyrok Rzymski załatwia spór Masinissy z Karthagą

171. *Wojna Macedońska.* Siciniusz stał przeciw Gentiuszowi, Illyrijskiemu, Lici-

niusz nad Peneuszem był od Perseusza pobity, a Perseusz prosił o pokój -- Druga Antiocha na Egypt wyprawa. Przybyły z Rzymu Popilius nakazał mu nie zwłócznie oświadczyć się. Antioch Egypt opuścił. Rzym Egypt między Filometora i Fyskona dzieli

170. Hostilius Mancini od Macedonów przepiérany. -- Iason wielkie kapłaństwo opanowáł. Antioch widząc żydów poburzonych, przybył do Jerusalem i 80000. we trzech dniach wyrżnął 40000. zaprzedáł, świętości w kościele znieważył

169. Strwożony Persej opuścił góry, które Martjusz przeszedł. Persej karał śmiercią Niciasza że niedopełnił, Andronika że dopełnił w trwodze wydané roskazy poniszczénia skarbów. Rhod grozi Rzymowi.

168. Sulpicius Gallus

Aristofanes z Byzantu gram.

Zoilus

Metrodorus filos. i artysta

Asklepiades z Myrlei perieg. hist.

168. Anicjusz sprzymierzeńca Perseuszowégo Gentjusza w Skodrze do poddania się skłonił. Emilius Paulus pod Pydną zwyciężył falangi Perseusza. 20000. legło. Perseusz uciekający, w Samothracji na morzu dowodzącemu Oktawjuszowi, poddáł się. -- Antioch wielu żydów morduje: zginął uczony Eleazar i 7. Machebeów braci: Matatias skrył się w mieście Modin

167. Niechęć albo złe myśli sprzymierzeńców srodze od Rzymu ukarane. Macedonja i Illyrja w rzeczypospolité podziéloné. Senat zewsząd powinszowanie odbiérá. -- Judas syn Metatjasza poduszczá żydów do powstania

166. *Krates* z Mallus gram.

Scipionowie

Lelius Sapiens

166. Judas Machabeusz Apolloniusza Antiochowégo wodza pobił i zabił -- 166. 165. i 164. Gallów i Ligurów kraje łupioné

165. Judas zwyciężył i Lysiasza i Gorgiasza

164. Antioch zamyślał złupić bogaty kościół w Persji. Persowie powstali nań. W Babylonie nędzne życie skończył

163. Terentius z Afriki komik u. 159

Machabejskié księgi

163. Filippa bunt przeciw młodemu Antiochowi Eupator. Z żydami pokój. -- W Korsice poburzénia

162. Demetrjus Soter nadbiegá z Rzymu, i An-

tioch Eupator traci życie. Demetriusz Alcimusa stanowi wielkim kapłanem, i zostawia przeciw Judasowi Nikanora, który w drugiéj bitwie zupełnie zniszczony. Z żydami pokój. Mithridases wielki król Parthów odrywá od Syrji szérokie kraje: podmyka się do Tigrisu

161. Judas od Bachidesa wodza Demetrjusza ubity. -- Lex Fannia sumtuaria. Filosofi z Rzymu wywołani

158. Królowie Pergamu i Syrji usprawiedliwiają się z win swojich

156. 155. Dalmatja i Delmincjum zdobyte

155. Athen do Rzymu poselstwo: posłani byli Diogenes z Babylonu, Kritolaus i Karneades filosofowie

153. Zdziérstwa przywiodły całą Hiszpanją do powstania. Karus konsula Fulwjusza pokonywá. Ocilis zdobył. -- Zatargi między Masinissą i Karthagami przezRzym rostrząsané. -- Alexander Veles czyli Balas zjednáł sobie Jonathasa żydów naczelnika, i wielką w Syrji partję; powstaje na Demetrjusza. -- Za pośrednictwem Rzymu po dwuletniéj wojnie pokój między królami Bithynji i Pergamu

152. Nowi wysłańcy z Rzymu w interesie Karthagi. -- W Hiszpanji lepiéj idzie, z powodu łagodności Marcella. Ocilis odzyskané

151. Do Hiszpanji trwoga iść: rzeczy idą trudno, krwi wiele kosztują. L. Licinius Lukullus w Kauka 20000. wyrżnął, ratowáł pretora Sulpicjusza Galbę, który wnet układy z Lusitanami złamáł, zdradliwym sposobem wiele tysięcy wyrżnął. Wirjatus w téj rzezi ocaláł. -- Alexander Balas, Demetrjusza pokonáł i zabił. -- Masinissa Karthagów pobił

149. Poddająca się Karthago, za przybyciem konsulów do Afriki, rozbrojona, słucha wyroku: w rospaczy bierze się do obrony: *Wojna Punicka ostatnia.* Marcjusz i Mansjusz zwyciężani. -- Wetiljusz w za-

160. *Hipparchus* z Nicei astron.
155. *Karneades* akad. now.
Kritolaus perip.
Diogenes z Babylon. stoik
154. *Aristarchus* z Samothracji gram.

152. Pakuviusz trag.

151. *Filon* z Byzantu mechanik

150. *Fylarchus* histor.

Silenus

sadzkach przeciw Wirjatusowi w 4000. ludzi ginie. -- Andriskus udający się za Filippa syna Perseusza, stanął na czele Macedonów: *ostatnia wojna Macedońska*, Juwentjusz pretor od Andriskusa pobity. -- Lex Calpurnia de repetundis

148. L. Kalpurnius Piso niedołężną wojnę przeciw Karthadze prowadzi. Masinissa umiera, i dzieci swe porucza opiece Scipiona. -- Wirjatus zdobył Segobrigę, ubiwszy 4000. ludzi Plautjuszowi. -- Cecilius Metellus pretor pokonał Andriskusa. Macedonją zamienił w prowincją. -- Rzymskie usilności rozwiązania związku Achejskiégo, poburzają Greków. -- Demetrjusz syn Demetrjusza z pomocą Kretów, wojuje z Alexandrem Syrijskim, któremu pomágá Jonathas. Jonathas zwyciężył Apollonjusza wodzą Demetrjusza

147. Scipio Emiljan ściska Karthagę od lądu i od morza. Bitwa na morzu nienajpomyślniéjsza dla Karthagi, w sámym mieście fakcje, Asdrubal tyrannizuje. -- Klaudjusz Unimanus i Nigidiusz niepomyślnie z Hiszpanami się ucierają. -- Ceciljus Metellus z Macedonji ciągnie na *wojnę Achajską i Korinthu.* Kritolaus w Focidzie pobity zginął. Dieus stanął w Isthmie. -- Ptol. Filometor odwiedziwszy zięcia swégo Alexandra w Syrji żonę jego, a córkę swoją Kleopatrę wydaje za Demetrjusza

146. Scipio opanowáł już bramy, po krwawéj jeszcze obronie miasto zdobyte, z roskazu senatu, Karthago zburzona, Afrika prowincją. -- Kl. Unimanus i Nigidi w Hiszpanji niepomyślnie walczą. -- Mummius następuje. Po klęsce pod Korinthem, Dieus w Megalopolis z żoną i dziećmi życie sobie odjął. Korinth opuszczony, poszedł na łup i zupełne zrujnowanie. Grecja prowincja Achaja

145. *Panetius* z Rhodu stoik

145. W Hiszpanji Fabius Emilian wojsko ćwiczy. -- Antiochia burzy się na Demetriusza Nikatora. Żydzi mu pomagają i rze-

zią 100000. ludzi Demetriusza ratują. Wnet atoli Jonathas zawarł przymierza z Antiochem Eutheos, ktory przeciw Demetriuszowi wojnę podniósł. -- Wielki wojownik Eukratides kr. Baktrjański od syna zabity. -- Liczba pretorów do sześciu pomnożona dlá sądzénia. -- Polybjusza podróż koło brzegów zachodnich Afriki

144. Fabius Emilian zwycięźá. -- Diodotus Tryfon pomordowawszy zdradą Jonathasa i braci jego, zabił téż i Antiocha, a sám się królem Syrji ogłosił

144. *Nikander* z Kolofonu medyk gram. poeta

Polybius z Megalopolis, hist. u. 122.

143. Simon na miéjscu Jonathasa wszedł z Demetrjuszem Nikatorem w układy i naród żydowski od króla Syrji za niepodległy uznany. Arewacy i Numancja poruszyły się: *wojna Numantińska*. -- Lex Didia sumtuaria

143. *Apollodorus* z Athen gram. hist. mythogr.

142. Trebellius kwestor samozwańców Filippów w Macedonji pokonał. -- Metellus wiele w Hiszpanji zdziaławszy ustąpił Pompejowi Nepos

41. Przy Erizana ściśnięty Fabius Servilianus od Wirjata, zawárł z nim pokój

140. Brat Serwiljana, konsul Q. Servili Cepio złamał układy, nasadził morderców, którzy Wirjatusa zabili. Lusitania prawie uspokojona. Pompejusz Nepos ogromne świeże 30000. wojska mający uczynił téż układy z innémi Hiszpanami, ale ich Popiliusz po nim nieznáł. — Pomimo rozerwania Syrji, Demetrjusz Nikator uczynił wyprawę na Mithridatesa Parthów króla i dostał się do niewoli: tam poślubił Rodogunę, a porzucona przez to żona Kleopatra przyjęła za męża Antiocha Sidetes.

140. *Demetriusz* z Kalantu geogr.

139. Diodotus Tryfon zabity, Sidetes królem Syrji. — Chaldei i cześć Sabazjosa z Rzymu wywołani. — Lex Gabinia tabellaria

138. Ján syn Simona odniósł zwycięstwo na wodzu Sidetesa Kandebeju. -- Popilius pobity. Brutus Galeków podbijá

137. Hostiliusz Mancinus we 30000., od 4000,

Numantinów do ostatka przywiedziony zawárł pokój. — Lex Cassia tabellaria

136. Attius trag. 136. Pokój z Numantinami złamany

135. Fulwius Flakkus Vardjeów w Illyrji pokonáł. Koskonius powściągnął Skordisków. Ptolemeusz zięć i rządca Jericho, zamordowáł Simona i dwu synów jego: lecz Ján Hyrkan utrzymáł się przy władzy. Sidetes przyszedł pod Jerusalem i Żydzi opłacić się musieli. — W Mesopotamji w Edessie, Abgarus, staje się udzielnym panem Osroeny: tak królestwo Osroeny powstaje. — W Sicilji 70000. *niewolnictwa pod Eunusem* wojnę podniosło

134. 133. Scipio Emilian wysłany pod Numancję, gdzie 60000. nie było w stanie 8000. pokonać: ogładzá, i tak wojnę kończy. — 133. Attal królestwo swoje Pergamu, ludowi Rzymskiemu zapisuje

133. Afraniusz kom. 132. Niewolnicy od Rupiljusza zupełnie pokonani.

Rzeczpospolita w Rzymie upada.

132. *Tib. Grachus* tribunem. Lex sempronia agraria

131. L. Kalpurnius Piso Frugi hist. 131. Smierć Tib. Gracha. — Aristonikus syn nieprawy Attala, Licinjusza konsula wniewolę wziął i zabił

P. Mucius Scevola prawń.

130. *Klitomachus* akad. 130. Aristonikus od Perpenny pokonany. Sidetesa przeciw Parthóm wyprawá

Lucilius satyrik

129. Smierć Scipiona Emiliana. — Sidetes zwyciężający, od Fraortesa pokonany i zabity. — Poburzénié w Egyptie: Euergetes ucieká do Cypru, skąd syna swégo głowę, ręce i nogi porzuconéj od siebie matce jego Kleopatrze posyła. — C. Sempronius Tuditanus wojnę z Iapydami pokojem ukończył

128. Sempronius Asellio. L. Celius Antipater, Klodius Licinius, C. Fannius, C. Sempronius Tuditanus annalści historycy

128. Ján Hyrkan Idumeów do obrzezania się skłonił: i więcéj o Idumeach nie słychać. — Scythowie: Sakarauli, Tochary, Asjanie, Pasianie, szérzą się w państwie Baktrjań-

skim, Parthów i koło Indu, stąd osady Indo Scythów

127. Demetrius Nikator powróciwszy na tron, gdy na niego powstaje Alexander Zebina, od żony swéj Kleopatry zabity 127. Kornelia i synowie jej Grachowie

126. Kleopatra syna swégo Seleukusa zabiła téż. Antiochus Gryfus zgładził ze świata Zebinę. — Królestwo Baktrjany od Scythów i Parthów wywrócone

125. M. Fulvius Flakkus proponuje prawa: wysłany przeciw Salyom

123. *C. Grachus* tribunem. Leges Semproniae: agraria, viaria, frumentaria; militaris sacrata, de libertate civium, de confusis centuriarum suffragis. — Wojna z mieszkańcami Balearów

122. C. Grachus tribunem powtórnie. Leges: iudiciaria, de provinciis ordinandis; Livia de tergo civium, de coloniis vectigalib. Osada do Karthagi. — Teutomalius król pokonanych Salyów znaláźł schroniénié u Allobrogów i pomoc u Arwernów. Edui tych ludów nieprzyjaciele weszli z Rzymem w przymierze. Arwerni i Allobrodzy od Domitiusza zwyciężani 120. C. Mucius Scewola prawn.

121. Smierć C. Gracha. — Allobrodzy przez Fabiusza podbici. Po wielkiéj zaś z Arwernami bitwie nad Iserą, w któréj 120000. Gallów legło, król Arwernów Bituitus, który do Rzymu sám się udáł, i tam uwięziony, Arwernom pokój pozwolony. Gallia Narbonneńska prowincją. — Antioch Gryfus filometor przymusił matkę do połknięcia téj trucizny, którą mu sáma przysłała. — Około tego czasu, Eudoxus z Cyziku pierwszy z Egyptu do Indji podróż morzem dokonywa

118. Jugurtha zabijá Hiempsala

117. Marcjusz przy Alpach Gallów zwalczył. — Ptol. Lathurus Egypt, a Ptol. Apion Cyrenaikę obejmują po zgonie ojca. — Wysłany do Afriki Opimjusz od Jugurthy przekupiony. Adherbal w Cirtie od Ju-

gurthy oblężon. Wysłani z Rzymu komisarze przekupiéni. Adherbal zabity

116. Do Afriki Skaurus wysłany dáł się przekupić

115. Mithridates król Pontu podbił Kolchidę, a zająwszy królestwo Bosporu od Perisadesa sobie odstąpione, pokonáł Scythów i królów ich, Scylura i Palaka — Druga Eudoxa do Indji podróż

114. Kato niepomyślnie w Thracji walczy. — Antiochus Cyziceński podnosi wojnę na Gryfa. Antiochię opanowáł

113. Metellus i Karbo konsulowie w Illyrji pobici od Cimbrów, którzy udali się do Helwetji. *Wojna z Cimbrami*

112. Cyziceński z Antiochii wygnany, a żona jego Kleopatra z roskazu swéj siostry Gryfiny zabita. — Cymbrowie z Tigurinami zasiadają w Gallji połudn i Akwitanji

111. Cyziceński zabił Gryfinę żonę Gryfa. Syrją się dzielą: przy nim została Celesyrja z Fenicją, Gryfus miáł resztę aż do góry Taurus, ale niezgoda nieustała. — *Wojna Jugurthińska.* Kalpurnius Piso Bestia dáł się Jugurthie przekupić. Jugurtha w Rzymie przekupił tribuna Bebiusza, zamordowáł Massiwę

110. *Menippus* z Pergamu geogr.

Eudoxus z Cyziku podróżn.

110. Sp. Posthumius Albinus zjednany od Jugurthy, leniwo wojnę prowadził; jego brat Aul. przy Suthul od Jugurthy pobity. — Minucjusz pomyślnie z Thrakami walczy

109. Metellus uszedł do miasta Wagi, przy Mathul Jugurthę pokonáł, lecz oblężénie Zamy musiáł opuścić; Bomilkara przekupił, Jugurtha uwodzony, uniża się. — Iunius Silanus od Cimbrów pokonany. Cimbrowie proszą Rzymu o wydziélenie sobie ziemi. — Hyrkan obległ Samarją Ptol. Lathura posiłkującégo zniósł i Samarję zdobył

108. Zdrada odkryta i śmierć Bomilkara. Jugurtha w Thali ścigany. Podnieca Getulów i Bocha. Marjusz konsulem. — L.

Kassjusz

Kassjusz zniósł Tigurinów, ale Skaurus legat od Cimbrów króla Bojoriga zabity i wojsko pobité. — Lusitani niespokojni.

107. Marjusz opanowáł Kapsę zamek blisko Muluchy, pobity, nazajutrz zwycięsca, we cztéry dni niedaleko Cirty Bocha pokonáł, Jugurtha przy nowych korzyściach swojich utrzymać się nié mógł. — Aristobul wielki kapłan Żydowski, przybráł do ozdób swych koronę. Umorzył on matkę, a zawierzając żonie Salomie czerniącéj najmłodszego syna jego Antigona, którégo za następcę po sobie wyznaczył, zabił go. — Ptol. Lathurus z Egyptu od matki wygnany, usunął się do Cypru: kochany Alexander jest królem Egyptu

106. Jugurtha zdradą Bocha w ręce Sylli wydany. — Cepio zdobył Tolosę Tektosagów miasto i wielkie skarby, które niegdyś Gallowie ci w Delfach zdobyć mieli, do Rzymu przeniósł

105. Cepio i Manljusz za Alpami od Cimbrów zniesieni. 80000. Rzymian lub sprzymierzeńców zginąć miało. — Alexander Janneus żydowski chciáł zdobyć Ptolemais, pokonać Zoila tyranna Dory: lecz Lathurus dáł pomoc i niedopuścił tego. — Eudoxus zwiedza zachodnie brzegi Afriki

105. P. Rutilius Rufus Nautius hist.

Agatharchides z Knidu geogr.

104. Cimbrowie od Belgów odparci. Wyprawa do Hiszpanji im nie powiodła się. Teutoni przez Belgów przerżnęli się i z Cimbrami połączyli

102. Cimbrowie i Teutoni zwracają się ku Italji. Teutoni przy Aque Sextie od Marjusza zniesieni i wytępieni, król ich Teutobokchus pochwycony. Cimbrowie pod Boiorichem przez Alpy Tridentińskie posunęli się nad Athesis i na polach Raudis od Katula i Marjusza zupełnie zniesiéni. Tigurini rozbici

101. *Saturnin* tribunem. Metellus z Rzymu ustępuje

100. Saturnin Serwiliusza Glaucję chce konsu-

100. *Antipatrus* z Sidonu

Artemidorus z Efesu geogr.

lem uczynić. Od Mariusza pokonany, w więzieniu zabity

99. Dolabella Lusitanów uśmierzył

98. Lex Caecilia Didia de modo legum promulgandarum. — Kleopatra zazdrości pomyślnému orężowi syna w Palestinie i zdobycze mu wydziera

97. Ptol. Lathurus jednak zdobywá w Celesyrji Gadarę i Amathus. Alexander zaś Rafją i Anthedon. — Krassus uśmiérza Lusitanów

96. *Meleagrus* z Gadary epigr.

96. Ptol. Apjon umiérając królestwo swe Cyrenaiki ludowi Rzymskiemu zapisuje. — Antioch Gryf w zasadzkach Herakleona zabity. — Alexander wywracá miasto Gazę

95. Rutilius Rufus z Rzymu ustępuje. — Antioch Cyziceński pokonany od Seleuka zginął. — Tigranes II. po ojcu Armenję z przyzwoleniem Mithridatesa II. k. Parthów uzyskuje: za co mu 70. dolin wydaje

94. Antiochus Eusebes pokonál Seleuka, który w Mopsueście spłonął; zabił oraz Antiocha Epifanesa i królem Syr. został. — Sylla wyprawiony na osadzénié na tronie Kappadocji Ariobarzanesa: przyjmuje Orobaza posła Parthów i z niemi w przymierze wchodzi

92. napis Heraklejski

L. Pomponius z Bononji komik

91. *Livius Drusus* tribun. Proponowané leges de iudiciis, nummaria, de coloniis, de ciuitate sociis danda. Spiknienie się sprzymierzonych na konsulów, poburzénié Marsów. *Wojna Socialna*

90. W Korfinium stolica Italiki. Vettius Kato pokonál przy Esernji konsula L. Cesara. Venafrum stracone. Rutilius konsul od Marsów pobity z 8000. zginął. — Mithridates król Pontu wygnał z królestw Arjobarzanesa i Nikomedesa. — Ukochany od swéj matki Kleopatry Alexander, staje się jéj mordercą

89. Sylla Samnitów pokonál, Pompej Marsów i Askulum zdobył. Bitwy obojętne, Umbrowie, Etruscy w poruszéniu. — Mithridates wszedł w przymierza z Tigranesem

Armeńskim, trzy wojska pobił, Rzymian z Asji rugowáł lub wyciął: Archelausz wódz jego osadzá wojskiem Thrację Macedonję i Grecą. — Alexander z Egyptu wygnany od Cherkasa zabity, Lathurus powrácá

88. Złudami Italii układy: udzielané im obywatelstwo. *Wojna Mithridatesowi.* Sylla wodzem. Sulpicjusz tribun z 3000. gladiatorów nastaje na Syllę. Sylla z wojskiem do Rzymu wchodzi. Marjusz ucieká i tuła się po błotach, morzu i rozwalinach. Sylla urządziwszy Rzym, ciągnie na Mithridatesa pod Atheny — 88. C. Trebatius Testa prawnik. *Scymnus* z Chios poeta geogr.

87. *Cinna wichrzy.* Wygnany, z innemi i z *Marjuszem*, z wojskiem do Rzymu wrácá. Rzeź. — Sylla pod Athenami. — Tigranes II. k. Armenji, 70. dolin od Parthów odzyskáł i Mesopotamją na nich zdobył.

86. Mariusz 13. stycznia umierá. — Sylla Atheny zdobył, Archelausza od 100000. wojska mającégo pod Cheroneą pokonáł, sám 12000. straciwszy; Dorylasa w 80000. pod Orchomenami zniszczył i wspiérany flottą Lukulla do Asji pociągnął — 86. L. Lukullus. *Filon, Antiochus* z Askalon, akad.

85. L. Flakkus na miéjsce Sylli wysłany, od Fimbrji zabity. — Sylla naciska Mithridatesa, kiedy Fimbja tegoż Mithr. z Pergamu rugowáł, Pitanę zdobywáł. — Tigranes opanowáł Syrję. — W Egyptie poburzénia, Theby od króla oblężoné

84. Cinna zabity. Z Mithridatesem pokój, Fimbrja od wojska opuszczony, sám się zabił. *Sylla ciągnie do Italji*

83. Metellus w Italji z Syllą się łączy, przez co mają 40000. wojska przeciw 200000. Norban od Sylli pobity. Scipjona wojsko przeszło na stronę Sylli. Krassus, Pompej, wspiérają Syllę. — Kościół Delficki spłonął.

82. Sertorjusz uchodzi do Hiszpanji. Marius w Prenescie oblężony. W Rzymie Damasippus sprawił mordy, lecz miasto Sylli bramy otworzyło. Karbo, Damasippus, Marjusz, Pontius Telesinus z Samnitami

pokonani; pod bramą Kollińską legło 50000, a rzeź resztę wycinała. Preneste zdobyte, Etruskowie zwojowani i wszędzie rzezie. Sylla diktator: proskripcje. *Mithridates wojnę odnawiá.* — Theby w Egyptie zburzoné

81. Murena zwojowáł i do pokoju zniewolił Mithridatesa. Sertorjusz z Hiszpanji wyparty, szuká wysp Fortunatów (błogich Kanarijskich). Domitjusz w Africe z Hjarbasem wdziercą na tron Numidji pokonani. Leges Corneliae: de sacerdotiis, de iudiciis, de siccariis, de caede, veneficiis, parricidiis, coitionibus, corruptis iudiciis, etc. Cicerona mowa za Quinctiuszem

80. *Andronik* z Rhodu filos.

Aristokre., Bion z Soli, *Dalion*, podróżnicy

Korneliusz Alexander z Miletu polyhist.

80. Ptol. Lathurus umiéra córka jego Berenika nastąpiła. Alexander syn Alexandra brata Lathurusa do Egyptu od Sylli przysłany poślubił ją sobie, w dni 18. zamordowany. Inny jakiś Alexander w Egyptie panować zaczyná. — Cicerona mowa za Roscjuszem

79. Sylla diktatorstwo skłádá

78. *Asklepiades* z Bithynji medyk

Enesidemus sceptyk

Kornelius Epikadus hist.

78. Sylla umiéra. Katulus wygania z Rzymu *Lepidusa.* — *Sertoriusz* w Lusitanji, rzecźpospolitę podnosi

77. L. Kornelius Sisenna Q. Valerius Antias, Licinius Macer, Klaudius Quadrigarius hhist. i annal.

Lukretius Karus poeta filos.

Memmius Gemellus

Methrodorus ze Scepsu, *Asklepiades* z Myrlei, hhist.

77. Lepidus i Perpenna pokonani od Katulusa i Pompeja. Prokonsulowie Dolabella w Macedonji, Klaudjusz w Thracji, pomyślnie walczą

76. Sertorjusz z 10000. opiérá się 120000. Pompej przy Sukronie pobity, z Metellusem Pius, za Pyreneje ustępują

75. Przymierze Mithridatesa z Sertorim. — Skriboni Kurjo prokonsul zwycięsca Dardanów i Mesów do Dunaju doszedł

74. *Mithridates wojnę odnawia.* Kotta pobity od Mithridatesa w Chalcedonie oblężony. Lukullus Mithridatesa od oblężenia odstąpić przymuszá. P. Serwiljusz Isaurski poskromił łotrów, Cilicję w prowincją zamienił

73. *Spartakus*, Enomaus i Kryxus stają na czele gladjatorów i niewolników w Italji. —

Cyzik przez Mithridatesa lądem i morzem oblężony, Lukullus uwolnił, cofające się wojska zwyciężył. — Sertorjusz od Perpenny zabity. Perpenna od Pompeja pokonany

72. Kurjon uśmierzył Lacedemonów

71. L. Lukullus podwakroć zwycięsca. — M. Terentius Lukullus pokonał Bessów i Thraków: miasta Apollonję, Kalatis, Istrię zdobył. — Spartakus na czele 120000. ludzi po dwakroć od Krassusa zbity. Niedobitków 5000. Pompej zniszczył

70. *Pompej i Krassus* dopięli tryumfów, konsulatu. — Lukullus cały Pont zajmuje, z Macharesem Bosporskim przymierze zawiérá. Mithridates chroni się do Armenji.— Cicero przeciw Verresowi

69. Tigranocerta oblężona, 200000. piechoty i 60000. jazdy Tigranesa zniesioné, i zdobyta. Artaxata oblężona. — Jeszcze Alexandra Salome władała, gdy Aristobul na na brata Hyrkana powstawál. Hyrkan pozostał przy wielkim kápłaństwie, władzę zdál na Aristobulusa

68. Lukullus zdobył Nisibis, zajął Mesopotamję. Antiocha królem Syrji uznał. Triariusz w Pontie nowe Mithridatesowe usilności niszczy. — Metellus oblega Cydonją w Kretie

67. Wojsko z Lukullusa niekontente, nie posłuszné mu: nie wspiérany Triarjusz z Pontu wyparty i pobity od Mithr. — Gabinjusz zjednál Pompejowi z wielką władzą dowództwo wyprawy przeciw łotrom. Łotrowie wnet pokonani — Metellus niszczy mieczem i ogniem Kretę, która w prowincją zamieniona. — Hyrkan przez Aristobula z wielkiego kapłaństwa wyzuty

66. Manljusz tribun z Ciceronem zjednali, że Pompej przeciwko Mithridatesowi naznaczony. Machares uniżył się ojcu, ale nieubłagany Mithr. stracił go. Tigranes Pompejowi uniżá się. Pompej w pobliżu

66. *Geminus* z Rhodu astron.
Dionysiusz Trak gram.

Apollonius z Tyru, chronogr.

62. Valerius Katullus poeta

61. Terentius Varro um. 25.

Cn. Matius

M. Tullius Cicero fil. mowca nar. 106. um. 43.

Q. Cicero

Q. Hortensjusz mowca

Q. Kornificjusz poeta

Tanusius Geminus, Volusjus, L. Elius Tubero, L. Luccejus, hhist i annal.

Nigidius Figulus astrolog. Pomponius Attik.

60 *Pasiteles* artysta.

Kaukasu zimuje, z Parthami przymierze zawárł

65. Pompej pokonáł Iberów i króla ich Artoka, zwojowáł Albanów ku Kaspji się posunął. — Alexander król Egyptu wygnany z kraju w Tyrze umiérá zapisawszy Egypt ludowi Rzymskiemu. Ptol. Auletes w Egyptie panuje, a brat jego Cypr otrzymáł. Od Rzymian uznani. — Abgarus III. siódmy król Osroeny od Pompeja za sprzymierzeńca przyjęty. — Antipater Idumėj, ojciec Heroda wielkiégo podnieca Hyrkana, że wojnę przeciw Aristobulowi z Aretasem królem Arabów podniósł. Aristobul w Jerusałem oblężony znalazł z razu u Rzymian otuchę. — Tigranes syn Tigranesa II. uskromiony. — Arjobarzanes Kappadocki od Pompeja i koronę i rozszérzoné królestwo uzyskawszy, tron synowi oddaje. — Druga Cicerona mowa pro lege agraria

64. Tigranesa II. wojna z Parthami niepomyślna. — Smierć Mithridatesa

63. Farnaces królem Bosporu od Pompeja przyznany. Syrja w prowincją urządzona. Antioch z Seleucidów przy Komagenie zostawiony. Pompej wszedł do Jerusalem, Hyrkana przywrócił, Aristobul z dziećmi został jeńcem. Arefas król Arabji opłacił się. — Cicerona konsulat. — Katiliny spisek

62. Katilińcy w bitwie w Etrurji zniszczéni.

61. Pompej tryumfuje. Cesar do Lusitanji, a Pompej przeciw Katugnatowi naczelnikowi Allobrogów wysłani

60. Metellus konsul opiérający się prawu gruntowemu od Pompeja popiéranemu przez tribuna Flawjusza uwięziony. Juliusz Cesar pośrednikiem między Krassusem i Pompejem. *Triumwirat piérwszy.* — Berebistas wyzwalá z pod jarzma Bastarnów, Getów; wytępia Taurisków i Bojów pod Kritasirem w Windelicji będących

59. Cesara i Juliusza konsulat. — Berebistas nad

Euxińskie miasta i Borysthenis opanował. — Boi z Bohemji od Markomannów wygnani. — Swewi Sekwanów przeciw Eduom posiłkują

58. Cicero wygnany. Ptol. Cyprijski umarł: Kato do urządzénia Cypru wysłany. *Cesar w Gallji.* Helweci i Bojowie w kraju Allobrogów od Cesara zniesiéni. Helweci do powrotu zniewoléni, Bojóm siedlisko w Gallji wskazané. Ariowist i Swewowie z Gallji przez Cesara wyparci. Eduowie pomagają Cesarowi do rozszérzénia panowania w Gallji

57. Cicero powrócił z wygnania, wyjednáł dlá Pompeja nadzór nad żywnością. — Rhemi sprzymierzeńcy Rzymian, a Belgowie i Nerwji podbici. Krassus legat zajął Unellów, Wenetów i inné ludy. — Auletes z Egyptu wygnany, Berenika jego córka na tronie osadzona: piérwszégo męża Cybiosatesa morduje, a ślubuje Archelausza z Pontu

56. Gabinius ustanawia trybunały Rzymskié w Palestinie. — W Gallji, Weneci i sprzymierzeńcy ich poskromieni od Cesara; legat zaś Krassus Sontjatów i wszystką Akwitanję podbijá; Cesar uśmierzył Morinów i Menapów, w Gallji Cisalpejskiéj zimował. Przyjmowáł w Rawennie Krassusa, w Lukce Pompeja

55. Pompej i Krassus konsulami. Kato z prefektury wyzuty. — Auletes od Gabinjusza, na tron przywrócony, córkę Berenikę zabił. — Zydzi uspokojéni, nie mają królów — w Gallji, Germani Usipety i Tenktery przed Swewami do Gallji uciekający za Rhen wyparci. Cesar za Rhenem próżno Sikambrów ścigá. Odwiedza Britannją

55. *Apollonius* z Tyru stoik.

Posidonius z Rhodu stoik astr. hist

54. Powtórna do Britannji Cesara wyprawá, z Britannami i Kassiwellanem układy. Ambiorix król Eburonów poruszá Atuatów, Nerwjów, Trewirów i powszechnie Belgów. Cesar ich cokolwiek uśmierzył. — Cicero próżno Gabinjusza broni

53\. M. Tullius Tiro.

53\. Trewery poruszają Senonów, Karnuntów, Germanów. Na próżno powtórnie za Rhenem Germanów Cesar ścigá. W kraju Eburonów pokonani. Ubji urządzéni, Gallja uciszona. — Krassus zdradzany od króla Osroeny Maannesa Aloha, pokonany iściśniony, podstępnie od Sureny wodza Parthów zamordowany

52\. Artavasdes kr. Armenii.

52\. Pompeja konsulat. Milon za zabójstwo Klodjusza wygnany. — U Arwernów pod znakami Wercingetorixa powstające narody: uśmiérzoné

51\. Cicero prokonsulem w Cilicji. — Auletes umiérá, a syn jego Djonysi panuje w Egyptie. — Kassjusz broni Syrji przeciw Parthóm

50\. *Theofanes* z Mytileny hist.

50\. Cesar dwie legje oddál. Paulus konsul przekupiony milczál, a przekupiony tribun Kurjo chce, aby jak Cesar Gallje, tak Pompej Hiszpanję oddál. Marcellus konsul powierzá rzeczpospolitę Pompejowi.

49\. *Wojna domowa.* Cesar przebył Rubikon zajął Rimini, wnet Rzym i Italją, skąd Pompej i władze rzeczypospolitéj do Macedonji się wyniosły. Massilja oblężona pod nią Triboni zostawion. Cesar koło Ilerdy od Afranjusza i Petrejusza oblegan, ostatecznie ich pokonał, Varrona pod swe roskazy przyjął i Massilję opanowál. Dolabella z C. Antonim, Cesara stronnicy, w Illyrji, inni w Africe od Juby i Kurjona pobici. Cesar diktatorem, prezyduje komitjom. — Aristobul Asmoneusz uwolniony od Cesara umarł, syn jego Alexander od Pompeja stracony

48\. *Kratippus* z Mytileny perip.
Filodemus z Gadary, *Zeno*, epikurr.
Sosigenes astr.
Kastor z Rhodu Galata chronogr.

48\. Cesar przy Dyrrhachjum od Pompeja pokonywany w walnéj na polach Farsalskich bitwie zwycięsca. Pompej od dworskich Ptolemeusza zamordowany. Kato i inni uchodzą do Afriki. Cesar w Egyptie w Alexandrii wziął stronę Kleopatry przeciw Dionysjuszowi i Arsinoi. *Wojna w Alexandrii*, gdzie książnica w wielkiéj części spłonęła. — Antipas ojciec Horodesa

uczyniony rządcą Judei. — Ery Antjochejskiéj początek w październiku

Servius Sulpicius Rufus prawn.

47. Mithrid. z Pergamy przyprowadzá posiłki. Po klęsce pod Pelusjum, Ptol. Dionysi tonie. Kleopatra utrzymana. Farneces Bosporski opanowáł był Pont, ale Cesar o zwycięstwie pod Zjela doniósł: veni, vidi, vici.

Licinius Kalvus mowca poeta.

46. Cesar w Africe, Katona, Scipiona i Jubę pokonáł. Smierć Katona w Utice i innych patrjotów. Cesara tryumfy, diktatorstwo na lat 10.— Annus confusionis, kalendarz Juljański

46 Decimus Laberius, Publius Syrus, mimogr. Q. Roscius artysta teatralny. *Timomachus* artysta.

45. Synowie Pompejusza Wielkiégo pod Mundą od Cesara pokonani, z czégo Cesar tryumfuje

45. Iulius Cesar hist. u. 44.

44. Cesar 15. marca w senacie zamordowany. M. Antonjusz koło pogrzebu chodzi i lud do litości pobudzá. Zabójcom i konsulom naznaczono prowincje, Antonjusz rządzi, Oktawjan ściąga sobie wojsko. Antonjusz mocą chce dlá siebie Gallje uzyskać, odebrać je Decimusowi Brutusowi. Modena oblężona. — Malichus ze stronnikami swémi wzbudzá niespokojności w Judei. Antipas otruty

43. Cicero kieruje rzecząpospolitą. M. Antoniusz pokonany, ale Hirtjusz i Pansa giną pod Modeną. Oktawjan 22. września konsulem. M. Antonjusz połączywszy się z Lepidem, zawięzują z Oktawjanem 27. listopada *drugi triumwirat*. Mordy. Smierć Cicerona. — Rhetowie uśmierzeni

42. Oktawjusz i Antoni wojują z Brutusem i Kassjuszem pod Filippi zwycięscy. Smierć rzeczypospolitéj. —Herodes poślubiá sobie Marjamnę córkę Hyrkana

42. Sallustiusz Krispus hist. n. 86. u. 35.

41. Wojsko ziemiami wynagrodzoné. Głód

41. Hirtiusz, Oppiusz, hhist.

40. L. Antonjusz w Italji wojnę podnosi w Perusji od Oktawjana pokonany. M. Antonjusz pod Brundusjum. Układy między triumwirami: Antoniusz poślubia Oktawję. — Antigon syn Aristobulusa z pomocą Parthów królem żydowskim. Herodes

40. M. Junius Brutus filos. hist.
Terent. Varro Atacinus, hist.

Kornelius Balbus, hist.
Domitius Marsus baśniarz.
39. Alfenus Varus prawń.

uchodzi do Rzymu, tam królem żydowskim uznany

39. W Puteoli układy z Sex. Pompejem w Sicilji panującym, niedotrzymané. — Agrippa przeciw Germanom wysłany. Ubji w Gallji osadzéni, Colonia Agrippina założona. — L. Korneljusza Balbusa wielka na Cidamę i Garamę w Africe wyprawá. — Ventidjusz między Orontem i Eufratem pobił Parthów, Pakorus syn króla poległ, Parthowie z Syrii wypędzéni

38. Oktawjusz ślubuje Liwję ciężarną Tiberjusza Klaudjusza Nerona żonę. Menas od Pompeja przeszedł na stronę Oktawjana, którégo Menekrates wódz Pompeja pobił. — Ery Hiszpańskiéj początek. — Bochus król Mauritanji zajmuje na Bogudzie Mauritanję Bogudjanę czyli Tingitanę

37. Fraates od ojca do rządów przybrany braci swojich morduje. Sosjus i Herodes zdobyli Jerusalem. Antigonus zabity i panowaniu Machabeów koniec dany. Wielkim kapłanem Herod uczynił Ananelusa.

36. Agrippa Pompejusza pokonáł. Oktawjan Lepidusowi wojsko odmówił, Sicilję i Afrikę zajął. Antonjusza wyprawa na Parthów niepomyślna. Klęska Stratjeńska przy Praaspie

35. Sex. Pompejusz od Antonjusza zgładzony. — Herodes uczyniwszy Aristobula Machabejczyka kapłanem kazáł go utopić

34. Z Artawasdem królem Medji Atropateny Antonjusza przymierza. Artawasdes na czas Armenją zajął

33. Mauritanja Bochusa zajęta. — Dalmaci pokonani. — Z Artawasdem królem Medów odnowioné przymierza, i Parthowie pobici.

32. Swewów napaści

31. Bitwa pod Aktjum 2. września. Antonjusz za Kleopatrą uchodzi do Egyptu

30. Hostius hist.

30. Oktawjan w Egyptie. Antonjusz zabił się; podobnie Kleopatra. Jubie młodemu w zamęście jéj córka i w rząd Numidja dana.

Herod w Rhodzie przebaczénie znalazł. — Berebistas potężny król Getów zginął. Państwo jego na kilka królestw rozerwało się. Niewiele późniéj jeden z królów Dackich Zyrax zwabił Scythów Sarmatów, których mocna horda pod imieniem Iazygów osiadła koło Dunaju i Tibisku

Rzymskié imperium w swéj porze i świetności.

29. Tryumfy Oktawjana. Rada z Mecenasem i Agrippą.
28. Herod morduje żonę swą Marjamnę i matkę jéj Alexandrę. — Oktawjan urządzá senat.
27. Oktawian chce złożyć władzę po raz piérwszy. Uzyskuje imie *Augusta*
26. Kornelius Gallus rządca Egyptu skazany na wygnanié
25. Juba za Numidją, otrzymał w rząd obie Mauritanje. — Furnjusz Marmaridów i Garamantów powściąga? — Nasamoni wyniszczéni? — Winicjusz Germanów wielkie poruszénié uśmiérzá
25. 24. Kantabrowie i Asturowie uśmierzéni od Augusta i L. Emiliusza
24. Eljusza Gallusa niepomyślna do Arabji wyprawa. — Lentulus wstrzymuje Sarmatów za Dunajem
23. Marcellus umiérá. — Fraates z Tiridatesem niezgodę swoję zdają na wyrok Augusta
22. Furniusz uskramia Kantabrów i Asturow. — Mureny spisek ukarany. — Petronjusza do Ethjopji wyprawa i Kandaka królowa Ethjopji prosi o pokój
21. Julja Agrippie poślubiona. August przez Grecją, gdzie Athenóm swobód ujął, udaje się do Samos
20. August w Asji: powściąga Cyzicenów, karze Tyr i Sidon; przyjmuje od Fraata króla Parthów powrócone orły, poselstwa, od Kandace Ethjopskiéj królowéj, z Indji od Porusa i Pandjona. Herodowi dana tetrarchia Zenodora
19. Agrippa uśmierzył Kantabrów

29. Juba kr. Mauritanji polyhist. *Aristo*, *Eudorus* chor. *Sokrates* z Rhodu hist. Asinius Pollio histor. Atteius polyhist. Bibulus, Volumnius hist.
28. Kornelius Gallus, Plotius Tukka, Virgilius Maro u. 19. Horatius u. 8. Cassius Severus z Parmy Albinus, Heloius Cinna, poeci. *Timagenes* z Miletu, perip, hist. rhet. *Boethus* z Sidonu perip. *Parthenius* z Nicei. *Konon*, *Memnon*, hist *Didymus* Chalcenteros polyhis *Babrius* bajkarz
27. Kornelius Nepos hist.
26. Messala Korwinus geneal. Tibullus poeta u. 19.
24. Propercjusz z Umbrji u. 15. Emilius Macer, poeci.
22. Arruntius histor.
21. Antonius Musa medyk.
20. *Cecilius* z Silicji. *Aristokles* z Rhodu, histor. *Cheremon* z Egyptu, *Ptolemeusz* z Mendesium antiquarze.

18. Herod odbudowywá kościół w Jerusalem.
17. August urządziwszy senat ponawia chęć złożénia władzy
16. Klęska Lolljusza w Germanji

15. Fasti Capitolini, Fasti Praenestini.

15. Gallja uciszona. Windelicja Norik i Rhetja od Drususa i Tiberjusza podbite. — Sarmaci napadali na Thracją. - Polemo król Bosporski wojując narody Meockié, wpadł był do niewoli Aspurgjanów. Tenże Polemo odzierżył Pont i inné kraje

13. Ovidiusz poeta u. r. ery chrześciań. 17.

Pedo Albinovanus eleg. Gratius Faliskus, Korneli Sewerus, poeci.

12. Vipsanius Agrippa u. 12.

C. Cilnius Mecenas u. 8.

C. Juli Oktavjan Augustus u. r. ery chrześć. 14.

13. August pontifex. Agrippa uśmierzywszy Polemona Bosporskiégo do Rzymu wracá.
12. Melon Sugambrów wódz dáł początek *wojnóm w Germanji* lat 28. odnawiającym się. Drusus Batawów, Frisów do związku z Rzymem zajął; przekopami połączył rzéki, przez błota ubił groble. Pannoni od Tibera uśmierzéni. — Tiberiusz za syna przybrany od Augusta, wydana mu w małżeństwo Julja. — August po raz trzeci chce swą władzę złożyć
11. Drusa wyprawa na Cherusków, Tenchterów i Chattów. Twiérdza Alison wyst. nad Lupją.
10. Kościół Janusa na krótkę chwilę przymknięty. — Drusus w trzeciéj wyprawie, Chattów i Sykambrów powściągnął
9. Drusus przez Chattów i Cherusków mijá Wisurgis, ciągnie ku Albie. Gdy wraca umiérá.
8. Tiberjusz uniżoność Germanów przyjmuje. August odwiédzá Gallję. — Kalendarza Juljańskiégo naprawa

7. Livius z Patavji hist. u. 17.

Trogus Pompeius hist.

Elius Gallus

Dionysius z Halikarnassus u. 51. hist.

Diodorus z Sicilji hist

6. *Dionysius* z Pergamy.

Diodorus z Sardes

Julius Hyginus polyhist.

7. Tiberjusza wyprawa do Germanji. — August poczwarte chce swą władzę złożyć
5? L. Domitius Ahenobarbus przebywszy Albę, głębiéj jak ktokolwiek w Germanję zapuścił się —
4. Obliczanié ludności w państwie. *Jesus narodził się* 25. grudnia
3. Herod umiéra, królestwo jego przez Augusta między jego synów podziélone. Archelaus jako ethnarcha otrzymał Judeę, Idumeę i Samarję; Antipas i Filipp mniéjsze cząstki.
2. Julia za nierządné życie wygnana
1. Początek ery chrześcjańskiéj (tak nazwa-

néj od narodzénia Christusa) 1. stycznia.— M. Vinicjusza wyprawa do Germanji, uśmierzá poburzénia
2. 3. L. i C. Cesarowie poumiérąli.
4. Tiberjusza za Weser wyprawa. — Cinnie spisek przebaczony
5. Tiberjusza i Senljusza do Alby do granic Longobardów i Semnonów wyprawa lądem, tudzież morska aż do Alby. Lecz brzegi półwyspu Cimbrijskiégo zwiédzoné i dalsze aż do Wisły: przez Protagorasa? — August po raz piąty chce swą władzę złożyć. — Orodes II. po kilku miesiącach zabity
6. Maroboduus w Bohemji nad Markomannami panuje, różné ludy Swewów podbija; Tiberjusz z Pannonji zamyślá o wyprawie. — Archelaus do Gallji zasłany, a Judea przez prokuratorów rządzona
7. Powszechne pod *Battonami powstanie* Pannonów i pobliskich w Illyrji i Noriku ludów. — Sarmatów na Thracją najazd.
8. Jesus z uczonemi w kościele rosprawiá.
9. Wojna z Battonami kończy się. Legje Rzymskie pod Varusem w lasach Teutoburgskich od Cherusków i Ariminjusza syna Segimera wycięte. – Lex Poppea de maritandis ordinibus.
10. Tiberjusz miáł iść do Germanji
11. 12. Tiberjusz ukazáł się po dwakroć za Rhenem. I tak dziewięciu wypraw dopełnił.— Artaban przez matkę król Scythji powstaje przeciw Vononesowi pobity
14. August umiérá w Noli 19. sierpń. Legje Pannoń. Germańskie burzą się. Germanika wyprawa na Marsów: kościół Tanfany obalony
15. Po poniżeniu Kattów, wyratowaniu Segestesa, którego córka Thusnelda była za Ariminiuszem, i miała syna Thumelikusa: mściwa Germanika w lasy Teutoburgskie wyprawa: Arimini ze stryjem zbici. Segimer brat Segesta poddáł się. — Parthowie Wonona wyganiają, Artabana królem

Vitruvius Pollio architekt.
Verrius Flakkus hist.
5. *Nikolaus* z Damaszku hist.
3. *Dionysiusz* z Charaxu perieg. poeta.

6. Antistius Labeo, Ateius Kapito prawnicy.

8. Cesar Germanik poeta.
M. Manilius filos. poeta.

15. pomnik Ancyrański.
Julius Marathus dziejop.

czynią: tak druga familia Arsacidów panować zaczyná. Vonon od Armenów na króla wezwany

16. Siliusz, Arpa króla Kattów pochwycił. Nad Lupią wały umocnioné. Za tym wyprawa Germanika na Cherusków i zwycięstwo na polach Idistawisus. Flawiusz brat Arminiusza Rzymianóm pomagał. Część zwycięsców morzem wracających burza skołatała. Germanik ponawia wycieczkę do Marsów i Kattów. — Vonon Armenóm sprzykrzył się, wezwali Oroda syna Artabana, na co Tiberiusz przystał.

17. L. Fenestella hist. mythogr.

17. Takfarina i Musulanów bunty w Africe poczynają się. — Trzęsienie ziemi 12. miast w Asji zniszczyło. — Kappadocja w prowincję

18. Ingwiomir stryj Arminjusza, połączył się z Maroboduem i Swewami: Cheruscy jednak z Longobardami zwyciężają: Marobodua państwo obaloné. — Armeni pozbyli się Oroda

19. *Strabo* z Kappadocji geogr.

Apolloniusz Sofista.

19. Katualda Gotoński rozbił stolicę i siedlisko Marobodua: wypędzony od Wibilda i Hermundurów

20. Wanniusz nad Kwadami od Rzymu królem uczyniony. Arminiusz od swojich zabity. — Vonones ginie

21. Około tych czasów, Sembrici czyli odwieczna osada Egyptian w Ethjopji, potęgę Meroitów obalá, miasta, z powodu lądowégo z Egyptem handlu nad Nilem powstałe, powywracané. Axum się podnosi.

23. Kokcejus Nerwa prawń.

25. Kremutius Kordus hist.

Aufidius Bassus hist.

23. Sejan truje Drususa

24. Takfarina bunty zupełnie uspokojoné: Garamantowie korzą się

26. Tiberiusz pomieszkiwá na wyśpie Kaprei. — Artaban układy z Asineuszem i Anileuszem naczelnikami łotrów Żydów poczynił.

29. Masurius Sabinus hist. praw.

28. Poburzénie Frisów. — Livia umiéra i Tiberius okrutniéjszym się staje: Agrippina umorzona

Jesus od Jana ochrzczony

30. Jesus nauczá. — Po śmierci Asineusza w r.

29. Anileusz łotruje majętności Mithridatesa zięcia Artabanowégo
31. Seiana upadek i śmierć
33. Męczeństwo Jesusa Christusa 3. kwietnia.
34. Anileusz nocą napadnięty, zabity
35. Powołanie Pawła. — Artaban III. kr. Parthów syna swégo w Armenji osadził. — Swewi Gallję łupili
36. Tiberiusz po śmierci Fraata, o którégo Parthowie go prosili, popiérá przeciw Artabanowi III. synowca jego Tiridatesa, a podnieca Mithridatesa brata króla Iberj Farasmana, by Armenją opanowáł. Artaban wyszedł zwycięski
38. Herodes Agrippa królem Judei. Jakóba starszégo śmierć. — Seleucja przeciw Arsacidóm oburzona, przez lat siedm oblegana. — Kaligula przeciw Germanóm trofea stawia
40. Kaliguli wyprawa do brzegów Oceanu. — Poselstwo żydowskié do Kaliguli — W gminie Antiochejskiéj wyznawców Christusa nauki, imie chrześcian ukazuje się. — Mauritanje obie w prowincję zamienioné, po zgładzéniu ze świata Ptolemusza syna Juby. Maurowie z Edemonem burzący się uśmiérzéni
41. Chereas i inni spiskowi zabijają Kaligulę 24. stycznia. Pretorjanie wynoszą na imperatora Klaudjusza. — Wygnany od swoich Artaban, za pośrednictwem Izatisa króla Adjabeny powrócił, Cinnamus z tronu mu ustąpił. — W Mauritanji Salaba od Sidjusza Gety uśmierzony, Musulanie uskromieni, a Suetoniusz Paulinus zwiédził Atlas aż do rzeki Ger
42. Simon magik w Rzymie. — Sulpicjus Galba Kattów, Gabinius Chauków, uśmierzyli.
43. Wyprawa Klaudjusza do Britanii
44. Herodes Agrippa umierá: Judea znowu w prowincję. — Żeby powściągnąć wspólnégo nieprzyjaciela, to jest wojsko im obu niechętne, Gotarze z Bardanem bracia godzą się. Bardanes przy tronie pozostáł

Velleius Paterkulus hist.
JESUS *ΧΡΙΣΤΟΣ* n. r. 4. przed erą chrześcian. u. 33.

IV.

30 do 330 lat 300.

KOMPILOWANIE.

eklektism neoplaton., synkretism; kompilatorowie, epitomatory, parafrasty; medycy metodyści; uczeni prawnicy potym herciskundy.

33. *Lesbonax* sofista.
Semproni Prokulus, Kassius Longinus, prawn.
Valerius Maximus epitom.
35. Gabius Bassus hist mythogr.
Brutidius niger, annalista.
37 Kornelius Celsus medyk
Cn. Lentulus Getulik dziejop.
Xenokrates z Afrodysji medyk.
Isidorus z Charaxu geogr.
40. *Polyenus* z Sardes dziejop.
41. *Filo* z Alexandrii żyd filos.
Matthèus evangelista
Jakób większy.
Piotr

45. Onkełosus z Chaldei parafrastes	45. Seleucja przeciw Arsacidom poburzona, zdobyta
	46. Cheruscy proszą Rzymu o wydanie Italusa synowca Ariminjuszowégo, a syna Flawjusza i córki Katumera Kattów króla.
	47. Kotys z pomocą Rzymian i Eunona króla Aorsów w Bosporze osadzony na miéjsce Mithridatesa. Zorsin król Siraków uniżył się.
48. Petronius Arbiter satyr T. Fedr Thrak bajkarz.	48. Siljusza publiczny szlub z Messaliną. Klaudjusz morduje swe żony. — Korbulo, Gannaskusa Kaninefata i Frisów uśmierzył. -- Dandarowie od Kotysa podbici
49. Q. Rhemnius Fannius Palemon gram. *Dionysius* ariopagita bisk. Atheń	49. Zebranie się chrześcian w Jerusalem dlá porozumiénia się. — Posłowie Parthów do Rzymu z prozbą o Merhedatesa
50. *Apolloniusz* z Thyany filos. L. Iunius Moderatus Kolumella z Hiszp. o rolnic. Skribonius Largųs Designatianus medyk emp.	50. Kattowie od L. Pomponjusza uskromiéni. Wannjus od Wibiljusza Hermundurskiégo i siestrzeńców swych Sidona i Wangjona, którzy się królestwem dzielą, wygnany. — Meherdates pokonany
	51. Karaktakus król Britannów do Rzymu przyprowadzony
	52. Vologeses królem Parthów: dlá upokorzénia Seleucji, buduje w sąsiedztwie Vologesją.
53. *Onosander* filos. *Apion* z Alexandrii Pomponius Mela geogr.	53. Radamist synowiec i zięć Mithridatesa króla Armenji, mimo pomocy Rzymskiéj, wyzuł go z tronu i życia
54. Klaudiusz, Agrippina. Q. Hostius Rufus hist.	54. Vologes brata swégo Tiridata w Armenji osadził, i zwykłe Rzymowi uszanowanie oddáł
55. *Kornutus* czyli Furnutus. mythogr.	55. Britanik otruty
58. C. Balbillus podróżn.	58. Ansibary przełamani od Chauków, prześladowani i od Rzymian, w tułactwie nieszczęśliwym niszczéni. — Kattowie niesłychaną klęskę od Hermundurów ponieśli. — Wojna z Parthami o Armenją.
59 M. Servilius hist.	59. Nero zabijá matkę Agrippinę. — Korbulo Artaxatę zdobył
60. *Pamfila* z Epidamuu czy Egyptu.	60. Korbulo w Armenji osadził Tigranesa V. prawnuka Heroda W. króla Żydów
61. Paweł	61. Baodicea w Britanji od Rzymian zwyciężona.

	żona. — Paweł z Rzymu pisze do braci w Efesie, Kolossie i t. d.	
62.	Vologes z pomocą Monobaza króla Adjabeny, utrzymał Armenją dlá Arsacidów, podług układu z Petusem	62. Marek, Łukasz, evangeliści Persius z Volatery satyr.
63.	Tiberiusz Plautius Silwanus, 100000. barbarzyństwa z za Dunaju na osadę do Mesji sprowadził; Sarmatów poskromił; Chersonnes Taurické od Scythów uwolnił; z Bastarnami, Rhoxolanami układy poczynił. — Jakób młódszy w Jerusalem ukamienowany	L. Annéus Seneka z Korduby filos. hist. poet. u. 66. Lukanus z Korduby poeta.
64.	Pożar w Rzymie: chrześcjanie cierpią. — Tiridates król Armenji do Rzymu przybywá	64. *Dioskorides* z Anazarbu, *Andromachus* z Krety, medycy. *Erotianus* glossator *Musonius Rufus* z Etrurji, stoik.
65.	Seneki, Lukana i innych śmierć	
66.	Nero podróżuje po Grecji jak artysta. — Początek *wojny Żydowskiéj*	66. Valerius Probus z. Berytu gram.
67.	Żydów poburzénia. — Wojna w Eensami w Africe. — Piotra i Pawła w Rzymie 29. czerwca męczeństwo. Linus przez nich nad gminą Rzymską przełożony	Fabius Rustikus, Thraseas Petus, Domitius Korbulo, hist.
68.	*Rewolucja* tron Cesarów obalająca. Poburzénia w Gallji i Hiszpanji. Galba. — Rhoxolanie po dwakroć Mesją łupią, Iazygowie dają posiłki czy kontyngensy Rzymowi.	68. Silius Italikus poeta.
69.	Galba 16. stycznia zabity. Otto przy Bedrjaku pokonany. Vitelliusz. — Powstanie Civilisa z Batawami, Gallów i Germanów. Welleda	69 Celjus Sabinus prawń. 69. lex regia frag. napisu.
70.	Witeljusz zwojowany. Tytus 8. września Jerusalem zburzył, z ojcem Wespasianem odbył tryumf. — Gallja i Germanja uśmierzoné. — Zagon Sarmatów w Mesji od Rubelliusa Gallusa wstrzymany	70. Pegasus prawnik. Valerius Flakkus z Patavji poeta. *Justus* z Tiberiady żyd hist.
71.	Antiochus z Seleucidów król Komageny, że się wiązał z Parthami, z królestwa wyzuty, w niewolę wzięty: syn jego Epifanes do Vologesa uciekł. Komagena prowincją. — Około tego czasu wyprawa Materna i Septimusa Flakka na Garamantów i do Agisymby	71. Judas Thaddeus Barnabas
73.	Zagon Alanów przez Kaukasy do Medji,	

76. Askonjus Pedianus z Patavii, gram. hist.
78. Caesius Bassus poeta.
Plinius Secundus major z Verony polyhistor. u. 79
82. Damis z Assyrji hist.
Herennius Senecio biogr.
92. M Fabius Quintilianus z Kalagury, rhet
94. *Epiktet* z Hierapolis filos.
Aretéusz z Kappad· medyk.
Agrippa matem.
95 Papinius Statius poeta.
Dec. Junius Iuvenalis z Aquinu satyrik
Sulpicia poetka
M. Valerius Martialis z Bilbilis epigram.
Terentius Maurus gram.
Lustricus Brutianus
Vestritius Spurinna.
96. Jan evangelist
97. Tacitus hist.
C. Fannius, Titinius Kapito dziejop.
Ser. Julius Frontinus stratag.
Herennius Filo z Byblus, gram. hist.
Dion Chrysostomos z Prussji filosof.
Theodosius z Tripolis matemat.
98. *Menelaus* z Alexandrii matemat.

gdzie Pakorus był królem i do Armenji.— Filosofowie z Rzymu wygnani
77. Agrikola w Britanji
79. Wyrzut Wesuwjuszu, którym Herkulanum i Pompeje zalané
82. Domitiana na Kattów wyprawa
84. Charjomir król Cherusków przez Kattów wygnany, pieniędzmi od Domitiana nie wiele wsparty. Masyus król Semnonów i Ganna, która po Welledzie na proroctwo nastąpiła, oddali Domitianowi cześć. Lygji prosili go o pomoc i małą uzyskali.
88. Igrzyska stuletnie w Rzymie obchodzoné.— Po niepomyślnéj na *Decebala króla Daków* wyprawie, Rzym zobowiązał się daniny płacić. Domitian, na znak przyjaźni Djegisowi bratu Decebala do niego przybywającemu koronę na głowę włożył.
89. Markomanni i Kwadowie powściągniéni.
93. Przymierze Decebala Dackiégo z Pakorem Parthów królem. Kallidromus piekarz Rzymianin Pakorowi od Decebala posłany.
95. Domitiana na Sarmaty wyprawa. — Domitian prześladuje chrześcian
96. Domitian 18. września zabity: senat obrał Nerwę.— Cerinthus, Menander, gnosticy.
97. Markomanni poskromiéni. Brukterowie przez różné Germańskié narody wytępiéni.
101. Wojna Trajana z Decebalem uciszyła groźby Burrów i innych narodów
102. Z Decebalem piérwszy Trajana pokój.
104. Uchwały Trajana co do prześladow. chrześć.
106. Sargetja Decebala stolica opanowana: jego państwo wywróconé wielka część Dacji między Tibiskiem i Alutą aż do gór, oraz część, gdzie municipium Jassów powstało, w prowincją zamieniona
109. Chosroes w Armenji osadził synowca Parthamasirisa
110. Chosroes wojuje z Abaissarem kr. Mesopotamji
111. Pliniusz wstawiá się u Trajana za chrześcianami. — Trajan podnosi *wojnę przeciw Parthóm*

112. Armenja od Trajana zajęta w prowincję: z królami Heniochów i Machelów przymierza
113. Trajan w Edessie przyjmuje poddanie się Abgara Maanu dwudziestégo piérwszégo króla Osroeny
114. Wojna do królestw Abaissara Mesopotamskiégo i Bebarsapa Adjabeńskiégo wniesiona. Singara opanowana. Trajan zdobył Nisibis, Batnę. Mesopotamja w prowincję. — Kolumna Trajana w Rzymie wystawiona
115. W czasie zimowli Trajana w Antiochii, ciężkié trzęsienié ziemi tamże. Zdobyte od Trajana Ktesifon: zajęte Babylon, i z Messenią Spasińska Characena, gdzie Attambilus panowáł, bez oporu, bo niezgoda Parthów między Kosroesa i Parthamaspathesa rozrywała. — Poburzenia Żydów w Cyrenie
116. Trajan puszcza się na Ocean (Indijski) szukać do wojowania Indijskich narodów. Tymczasem w Mesopotamji powstanié: Maxim tam pobity, lecz Lusjus zwycięsca i Nisibis i Edessę odzyskáł. Seleucja od Erucjusza Klerusa i Juljusza Alexandra zdobyta i spalona
117. Trajan w Ktesifon królem Parthów Parthamaspathesa naznaczá. Umiéra w Selminicie w Cilicji w sierpniu Plotina żona jego, wyniosła do panowania Adrjana.
118. Adrjan pozwálá Armenóm miéć króla; odnawia z królami wschodu traktaty; Rhoxolanóm stipendia postępuje. Zagony Sarmatów
119. Elia Kapitolina zbudowana
121. Adrjan przeciw Piktom w Britanji muruje wał
124. Uzbrajanie się Adrjana rzucá na Germanów postrach, że się o jego wyroki ubiegają i nadanych im od niego królów przyjmują. — Saturninus, Basilides, Karpokrates, Valentinus, głowy różnych gnostików
126. Adrjana podróż do Asji i Egyptu

Flavius Josefus Żyd historyk
Rufus z Efesu medyk.
100. *Marinus* z Tyru geograf.
Suetonius Tranquillus gram. biogr.
Plinius Sekundus Cecilius iunior, orator.
Iavolenus Priskus prawń.
Justus z Tiberiady żyd, dziejop.
107. Julius Obsequens
Plutarchus z Cheronei biogr u. 120.
116. rabbi Akibha theolog. rabbi Irira theolog.
Soranus z Efesu medyk method.
Kriton medyk
Alcinous filos.
Kallistratus sofista.
Theon ze Smyrny filos. matemat.
Kleomedes astron
Aristides Quintilianus, *Bakchius*, *Alypius*, *Gaudentius*, o muzyce
L. Florus hist. epit.
Velius Longus gram.
Traian u. 117.
Kaninius dziejop wiérsz.
121. rabbi Simeon i Nathan, filos. i theol.
123. *Aquila* z Sinopu tłómacz
Flavius Arrianus z Nikomedji filos. hist.
Sekundus z Athen filos.

Apollodorus z Damaszku architekt.
Artemidorus Daldianus, *Flegon* z Tralles, thaumatogr.
Elius Dionysius z Halikarnassu sofista
130. *Ptolemeus* Hefestionus Alexandrinus Chemnus thaumatog.
Favorinus z Arelatu, *Aristo* z Pelli, hist.
Hermippus z Berytu.
Diogenianus z Heraklei geogr.
Klaudius Elianus taktik.
Juventius Celsus, Neratius Priskus, prawń prokul
Salvius Julianus z Adrumetu prawń sabin.
138. *Herodes Attikus*
Marcellus z Side medyk.
139. *Justinus martyr* z Neapolu Syrji filos. theol. u. 65.
140. C. Cecilius Afranius prawn.
147. *Antonius Liberalis* mythogr.
Nikomachus z Gerasy matemat.
Appianus z Alexandrii histor.
150 *Hefestion*, M Kornelius Fronto, gram
Justinus, Aulus Gellius, epitomatory.
156. ? *Diofantus* Alexand. matem.

131. Edictum perpetuum przez Salvjusza Juliana ułożoné od Adrjana ogłoszoné. — Straszné poburzénié się Żydów pod Barkohba.
135. Żydzi uspokojeni, wstęp do Palestiny wzbroniony mają. — Alanie od Farasmana króla Iberji do Medji przepuszczéni, o co do Rzymu od Parthów zażalénia zachodzą.
136. Z Farasmanem i Iazygami przymierza.
137. Farasman uroczyście Rzym odwiédzá.
139. Antonin Kwadóm nadaje króla.
140. Tauro Scythowie oblegali Olbję Borysthenis, pobici i Borysthenis oswobodzona.— Rhemetalces król Bosporu w sprzeczce ze swym opiekunem uzyskáł u Antonina sprzyjający sobie wyrok
145. Maurowie różnemi czasy za Antonina niespokojni, uśmierzani byli
150. Marcjon głowa gnostickiéj sekty
152. Antonin wstrzymuje prześladowanié chrześcian
157. Montanistów początek
160. Z powodu trzęsiénia ziemi żalą się miasta Asjatickie na chrześcian, za co od Antonina zgromioné
161. Antonin pius umiéra 7. marca
162. *Vologeses II. wojnę* rozpoczyna zajeżdżając Armenję. Statius Priskus, Artaxatę odzyskáł
163. Verus imperator Soemusa w Armenji osadzá
164. Vologeses jeszcze i za rzéką Tigris pobity. C. Kassjus Seleucją zajął, Ktesifon zburzył, 400000. ludzi w niéj wyrżnął. Pokój. — Na wschodzie ukazują się synody czyli zbory
166. *Wojna Markomannów* czyli Sarmatów powstaje. Wielo odnáwiá się nawrotami. Utworzył się tym końcem związek Markomański, do którego weszły narody: Markomanni, Sarmaci, Nariscy, Hermundury, Kwady, Swewi, Latringi, Bury. Oprócz tych oddziélnie różné narody walczyły: Wiktofali, Sosibi, Sikoboty, Rhoxolani, Bastarni, Alani, Peucini,

Kostobocy. Niektóre zaś narody szukały owszem związków z Rzymem i dogadzając niechęciom braterskim, walczyły z narodami pod bronią przeciw Rzymowi stojącemi

168. Z Sarmatami układy

169. Wojna powtórnie odnowiona. Marek Aureljusz w kraju nieprzyjacielskim gości.

170. Longobardy, Obji pobici. L. Verus umárł.

171. Zagony barbarzyństwa dociérają Italji.

172. Narody pokoju szukają. Ballomir król Markomannów uzyskuje go. Astingi, którzy Kostoboków przemogli, a od Dakringów czyli Latringów pokonani zostali, uzyskali téż pokój

173. Iazygowie z Pannonji wyparci, północ uciszona. — Maurowie Hiszpanją napadający, powściągnieni

174. Wojna z Markomannami odnowiona. W wyprawie za Dunaj dészcz ratuje M. Aureliusza. (legio fulminatrix). Pokój Kwadóm pozwolony. — Awidjusz Kassjusz niespokojny Egypt uśmiérzá

175. Awidjusz Kassjusz w Asji buntuje się. – Pokój wojującym narodom pozwalany. Układy z Burami i Zantikiem królem Sarmatów Iazygów. Iazygowie wydali 100 000. Rzymskich jeńców, dali 8000. kontingensu. — Awidjusz Kassjusz umarł

177. Bardesanes gnostyk. Prześladowanie chrześcian w Lugdunie i Viennie. — Asceci u chrześcian ukazują się. — Wojna Markomańska odnawiá się

180. Marek Aureljusz umiérá.

Państwo Rzymskie upadające.

181. Kommodus zawiéra pokój z Germanami, a mianowicie z Markomannami, Kwadami, którzy nié mają napastować Iazygów, Burów i Wandalów

183. Ulpjus Marcellus wojnę w Britannji wiedzie.

185. Spisek na Kommoda, do którego siostra jego Lucilla wchodzi

159. L. Volusius Mecianus, Ulpius Marcellus. praw.

161. M. Antoninus imperator u. 180. filos.

Klaudius Ptolemeus z Pelus astron geogr.

Flavius Avianus

163. *Polyenus* strateg.

Amyntianus Damofilus biogr.

Elius Herodianus gram.

Hermogenes z Tharsu rhet.

164. *Klaud Galenus* z Pergamu medyk.

Albinus filosof

165. *Polykarpus* biskup Smyrny theol.

Athenagoras z Athen filos. theol.

172. *Tatianus* z Syrji rhet. filos.

Alexandrus Numenius rhet.

Hypsikles z Alexandrii matem.

174 Apuleius z Medaury filos.

Apollonius Dyskolus thaumatogr. gramm.

Lucianus z Samosathy rhet. filos.

Pausanias z Cesarei hist. geogr gram.

Krator dziejop.

176. *Elius Aristides* z Adriany sofista.

Frynichus z Arrhabji, *Adrianus* z Tyru, rhetory.

Jamblichus z Syryi erotik.

186. Wyprawa Kommodusą na Sarmaty
191. *Wologeses III. wojnę* rospoczyna powielekroć odnawianą, naprzód z Sanatrukem Armeńskim
192. Marcja i Letus 31. grudnia struli Kommodusa.— Theodot, sekty theodotjanow głowa; Artemas, artemonitów; Epifaniusz alogów; a Praxeas, patripassianów czyli monarchianów
193. Pertinax już 28. marca zabity. Didjus Julianus 2. czerwca stracony, gdy Septimi Sewerus 13. kwietnja w Pannonji imperatorem obwołany zwycięski do Rzymu pośpieszył, w Albionie wojsko sprzyja Kloduszowi Albinusowi; w Asji Pescennius Niger obwołan imperat. Vologeses III. jest za nim
194. Sewer Nigra pod Issus zniósł
195. Byzant za Nigrem stojące miasto w trzecim roku oblężénia zdobyte. Tymczasem Sewer powściągnął Osroenę, Adjabenę i Arabów
198. Albinus w Gallji pokonany. 19. lutego zabity. — Wologeses III. odnáwiá wojnę, od Nisibis odparty
199. Abgar dwódziesty szósty król Osroeny, daje pomoc Sewerowi przeciw Parthóm
200. Sofena przez Rzymian zajęta
201. Seleucja, Babylon zajęte, Ktesifon złupioné; Atreny stolica zdobywana, koniec wojny z Wologesem III.
202. Sewer odwiédzá Egypt. — Zakazuje bałwochwalcom stawać się Zydami lub Chrześcianami
203. Igrzyska stuletnie obchodzoné w Rzymie.
206. Sewerus udaje się do *Britanji*
209. Sewer w Britanji muruje wał.
210.—216. Najazdy Sármatów
211. Pokój z Kaledonami, Meatami. Sewer 4. lutégo w Eboraku umiérá
212. Karakallus stáł się mordercą Gety brata swojégo 28. marca
213. Allemanni dają się poznać
214. Smierć Papiniana. Karakallus opłacá się

Q. Cervidius Scevola, Papirius Justus, Taruntenus Paternus, prawnicy
178. Dionysius Kato.
Ireneusz biskup Lugdunu.
Hegesippus hist. kość.
181. *Julius Polydeuces*
Theofil bisk. Antiochii
rabbi Jehuda, Hakkadosz
190. Nonniusz Marcellus gram.
Sextus Empirik, sceptik.
Maximus z Tyru platon.
Hermejas filos. chrześć.
200 Emilius Papinianus, Klaudius Trifonius, prawnicy.
Q. Septimius Florens Tertullianus presbyter theol.
Filostratus starszy rhet sofista.
Straton z Sardes epigram
Moiris attikista gram.
Symmachus Samaritanin tłómacz
202. *Klemens* z Alexandrii presbyt. filos.
204 *Oppianus* z Anazarby poeta.
Domitius Ulpianus z Tyru prawnik
207. *Dositheus* gram.
Ulpianus gram.
Zenobius, *Diogenianus* paroemiogr.

Allemannóm i innym Germańskim ludom. — Bracia o tron Parthów walczą. — Abgarus król Osroeny od Karakallusa zdradą z królestwa wyzuty
215. Wologeses król Armenji od Karakallusa podobnie zdradą uwięziony. — Wojna Wandalów z Markomannami. Gotowie osiadać w Getji czyli Dacji poczynają.
216. Theokritus wódz Karakallusa od Armenów pobity. Karakallus odwiédza Alexandrią i rzezią napełnia
217. Karakallus niedaleko Edessy 8. kwietnia zabity od Opiljusza Makrinusa
218. Makrin opłacá się Artabanowi ostatniemu z królow Parthów. Pobity w domowéj wojnie pod Imma Makrin, zabity 7. czerwca.
222. Gotowie aby państwa nienapastowali, daninę pobiérają. — Heljogabal zabity. — Artaban w Armenji brata swégo Arsacesa osadzá
225. 226. Ardszir powstaje. Artaban w trzeciéj bitwie poległ. Zaczęła się dynastja Perska Sassanów. Przepisy Zoroastra do swych zasad zwrócone
229. Ulpjan ofiara swawoli wojska. Ardszir jako następca i potomek Cyrusa odzywá się o jego przez Persów stracone zdobycze. *Ardszira wojna* z Alexandrem Sewerus. Z obu stron potężne usilności, z obu stron przyznawanie sobie zwycięstwa.
232. Pokój z Ardszirem
233. Maurowie uśmierzéni
235. Alexander w Moguncji od wojska zamordowany.— Maximin chrześcjan prześladuje.
236. Urszula i 11 000. panien?
237. Gordjanowie poginęli w Africe, a Maximinowie pod Akwileją
238. Żołnierstwo pomordowało i Balbina z Pupienem
239. Sarmaci ponawiali swe napaści od niejakiégo czasu. Gordjan ich powściągał.
240. Sabinian buntownik w Africe od Juljusza Celsa pokonany.— Noetus inny naczelnik patripassianów

210. *Atheneus* z Naukratis gram. sofista
Diogenes z Laertu biogr. filos.
Agathemer geog. epit.
Alexander z Afrodisji filos.
Serenus Sammonikus medyk his. poeta
Kallistratus prawnik
215. Arrius Menander prawn.
Filostrat. młódszy, biogr. rhet. sofist.
218. Julius Solinus epitom.
222. Julius Paullus, Eljus Marcianus, Venuleius Saturninus, Licinius Rufinus, Florentius, Emilius Macer, prawnicy
Ammonius Sakkas filos
Julius Afrikanus z Syrji, chronog.
Hippolytus bisk. Portuenski theol chronogr
225. *Klaudius Elianus* z Prenesty hist., epit.
229. *Dio Kassius* z Nicei hist.
Origenes presbyter Alexan theol. filos. n. 185. um. 253.
230. rabbi Jochanan ben Eliezer u. 279
Gargilius Martialis de re rust.
pseudo Celius Apicius?
M. Minucius Felix

238 *Censornius* gram.
239. *Grzegorz* bis. Neocesarei
240. Kurius Fortunatianus rhet. hist.
244. Herennius Modestinus pra.
245. *Nikagoras* z Athen dziejopis biogr.
247. Asinius Quadratus dziejopis
248. *Dionysius* bisk. Alexandrii

242. Gordjana wyprawa przeciw Persóm. *Wojny z Sapurem I.*
244. Gordjan z podniety Filippa w Circesjum zamordowany. Filipp z Sapurem pokój zawárł
245. Ostrogota król Gotów z Taifalami Astingami, Karpami po dwa razy okolice Marcjanopola nawiédzá. — Fastida król Gepidów, Burgundów zwojowáł.
246. Fastida od Gotów pokonany.
248. *Igrzyska stuletnie* obchodzoné, z powodu, że Rzym tysiąc lat stoji
249. Decjusz mając poskromić Marinusa w Mesji, sám imperatorem. Decjusz prześladuje chrześcjan, (lapsi)
250. Kniwa z Gotami oblegá Nikopolis, zdobywá Filippopolis. — Powietrze poczyna 15. letnie grasowanié. — Schisma Felicissimusa w Karthadze przez Nowatusa sprawioné.

252. *Plotinus* z Lykopolis filos. 270.

251. Sciśnieni Getowie przy forum terebonii, zwycięsko wychodzą, Deciusz ginie.—Gallus także téż chrześcian uciska. Nowatian w Rzymie, Nowatus w Karthadze, schismaticy. Od Sabellusa sabellianie
253. Emiljan wojuje Sarmatów, w Pannonji imperatorem okrzykniony, przy Spolecie Gallusa z Wolusjanem pokonáł, ale wnet opuszczony, Walerjan stáł się mścicielem.
254. Boranów i innych ludów z Bosporu zagon, niszczy Pythius i Pont?
255. Przeciw chrześcjanom Walerjana ustanowiénia. — Zaciążni Sarmaci czynią imperatorem Ingenuusa. — Frankowie przez Galljęprzerżnęli się do Hiszpanji, gdzie lat 12. goszczą
256. Galljena układy z niektóremi narodami Germanji, by wstrzymać zagony

258. Thascius Cecilius Cyprianus bisk. Karthagi u. 258.

258. Zagon Gothów z Bosporu, niszczy Bithynją i wiele w niéj miast pali. Sarmaci nawiedzili Pannonją.— Czas 30. tyrannów.
259. Allemannów zagon do Rawenny doszły, ulákł się senackiégo odporu. Szapur opanowáł Armenją i wojnę odnáwiá

260. M Aurelius Olympius Nemesianus

260. Szapur pokonáł Walerjana, który przez

zdradę przy Edessie do niewoli przez niego wzięty. Szapur prowadzi do Antiochii imperatora Cyriadesa. Z ojca wypraw, Galljenus syn, odpráwiá tryumf. Atalowi królowi Markomannów, którego córkę Pisę poślubił, Galljen, w Pannonji ziemie rozdaje — *Kallinikus* rhet. sofista

261. 262. M. i C. Kassjusze Posthumusze imperatorami w Gallji. Regilian imperatorem w Mesji, za staraniem Rhoxolanów zabity. Pison w Thessalji zwojowany od Walensa imperatora w Achai. Po różnych prowincjach do imperatorstwa dowódzcy wójsk powynoszéni: Celsus w Africe, Emilian w Egyptie, Makrin, Balista w Asji, Trebellian w Isaurji. Isaurja, Alexandria, Sicilja, w poburzeniach.

264. Odenat dáł odpór Szapurowi i stáł się imperatorem. Od Galljena przyznany, przesiaduje w Palmyrze. Lolliusz czyli Lelian w Gallji imperatorem

265. Viktorja imperatorową w Gallji. Marjusz tamże

266. C. Pescennius Tetrikus na imperatora od Viktorji wzięty

267. Odenat umarł, Zenobja jest imperatorową wschodu. — Frankowie odwiedziwszy Mauritanją, z Hiszpanji wracają — Zagon Gotów z Herulami: Cyzik wzięty pod Athenami od Dexippa i Atheneusza rozbity: łupił Grecją; wyspy i brzegi Asji; Efes spalony — 267. *Dionysius Longinus* filos. rhet. *Herennius Dexippus* hist. *Achilles Tatius* astron. erotik.

268. Zenobja prawie całą Asję podbijá, zajmuje oraz i Egypt. — Aureola bunt: już pobity w Italji, wyjednáł, że Galljenus zamordowany. Klaudjusz się mści, imperatorem — Aquila Romanus tłómacz. Kommodianus z Afriki wierszop.

269. Zagon wielki Gothów od Dniestru, uderzá na Thessalonikę: koło Naissu od Klaudjusza zatrzymany i zniszczony. — Aurelian Sarmatów i Swewów pobił. — Zaczyna się *restitutio Orbis.*

270. Zagon Allemanów, ściśniony od Aureliana nad Dunajem, zwracá się nazad do Italji:

zniszczony pod Placentją, Fano i Pawią.— Sarmaci pobici

271. Układy z Jutungami, Wandalami, Gothami. Gothowie przyrzekli kontyngens. — Dacja, za Dunajska prowincja, opuszczona: Gothowie od niemałégo czasu po części w niéj siedzący, obejmują onę. — Karpowie w prowincjach Rzymskich rozsadzéni. — Tetrikus opuścił sprawę Viktorji, która przeto z łatwością zwalczona. Zachód uspokojony

273. *Anatolius* z Alexandrii bisk. Laodic. w Syrji matemat.

273, 274. Zenobja królowa Palmyry czyli wschodu zwyciężona przy Antiochii i Emessie: Palmyra zdobyta. Longin zabity. Palmyra zburzona. Firmus w Egyptie zniszczony.

275. Metius Vokonius

275. Mukapor Aureliana między Byzantem i Herakleą zabija. Ośm miesięcy spokojnégo beskrólewia.—Probus Sarmatów walczy.

Modestus lexikog.

276. Tacyta na Alany do Asji wyprawá i śmierć. Brat jego Florjan pokonany

277. Manes Pers

278. *Anatolius* fil.

Archelaus bisk. Karrha.

277. Wyprawa Probusa do Gallji, gdzie zagon Lygjów od swégo króla Semnona dowodzonych przerwany: z Lygjami pokój. Dziewięciu królów Germańskich poddało się. — Wał przeciw Allemannom stojący od Moguntji do Ratisbony, przez Probusa kończony

279. Blemmyi z Egyptu wypędzéni. Saturnin od wojska do przybrania tytułu imperatora zniewolony, pokonany. Armenja odwiédzona, z Persami pokój

280. *Porfyrius* *Malchus* hist. biogr.

380. Sarmaci uniżyli się. Bastarni po prowincjach państwa poosadzani. — Bonosusa i Prokulusa wdziérstwo w Gallji zniszczoné.

281. Probus odparwiá tryumf

282. Bunt żołniérstwa, Probus zabity.—Karus 16000. Sarmatów ubił, 20000. do niewoli wziął

283. Wyprawa na Persów. Ktesifon wzięté, Karus zabity

284. Numerjan umiérá. Aper od Djokletjana zabity. Diokletian imperatorem. Początek ery Diokletiana czyli męczenników 29. sierpnia

285. Karinus przy Margu zabity

286. Barbarzyństwo wszystkie granice państwa napastuje. — Maximjan Herkuljusz przybrany. Pretorjanie rospuszczéni, utworzéni Jovjanie i Herkuljanie. (Thebańskié legje?) *Państwo podzielone na lat 38.*

287. Frankowie na wyspie Batawów osiadają. Bagaudów w Galli pobuzénié, Karausjusz w Britannji, a Achilleys w Egyptie imperatorami. — Saxoni Gallją napadają

288. Przyjęcie w posłuszeństwo Atecha i Genobauda królów Franków

288 *Klaud. Mamertinus* hist., czy Eustheni?

289. Karausjuszowi przyznana Britannja.

290. Frankowie w Belgjum osadzani

292. Na cesarów wzięci: Galerjusz i Konstantiusz Chlorus. — Rheskuporis król Sarmatów i Bosporu pobił Rzymiany i w Asji grasowáł, gdy zostáł od Chersonitów pokonany

290. Elius Lampridius Spartianus, Iulius Kapitolinns, Trebellius Pollio, Flavius Vopiskus, dziej. biog.

294. Alektus w Britannji Karausjusza zabijá. — Quinquegentiani i wdzierca Juljan w Africe pokonani

296. Achilleys i Blemmyi w Egyptie przełamani. Busiris, Koptos, zburzoné. Nobaci przy Syenie osadzéni. — Galerjusz od Narsesa pobity: markotno w Antjochii od Djokletjana przyjęty. — Hjerax głowa sekty hjeracitów

297. Galerjusz zwycięsca Persów. Pokój nad rzéką Aspradis: Persja zrzeka się swégo wpływu do Armenji, tudzież pięciu prowincij i Atropateny

297. Eumenius z Augustodunu rh.

298. Arnobius z Sikki theol.

298. Britannia uśmierzona. — Alexandria od Diokletjana zdobyta: rzeź, zniszczenié jéj.

Timèus, Alcifron sofiści

300. Bastarni, Karpi, w prowincjach osadzéni. — Galerjusz Sarmatów pokonáł

300. *Hierokles* z Nikomedii

303. Tryumfy w Rzymie.

303. 304. *Prześladowanie chrześcjan.* Pogorzelisko pałacu w Nikomedji; chrześcianin zdziéra pismo imperatorskie: na naleganie Galerjusza, Diokletiana coraz sroższe uchwały prześladowania chrześcjan, traditores

L. Cècilius Laktantius Firmianus theol. u. 311.

304. Intrygami Galerjusza, Diokletian i Maximian augustowie, korony składają, naznaczywszy Maximina Dazę i Sewerusa cesarami

305. Zbór w Illiberis ścieśnia wolność duchownym wchodzénia w stan małżeński

306. *Sopater* z Apamei epitom.

306. Konstantiusz Chlorus umárł: Konstantyn syn, augustem w Britanji okrzykniony, cesarem od Galerjusza uznany. Meletiańskie w Egyptie odszczepieństwo

307. Maxentiusz z ojcem swym Maximjanem Herkuljuszem augustami, zwojowali Sewerusa w Rawennie i zabili. Konstantinowi augusta tytuł przyznany. -- Galerjusz Licinjusza augustem stanowi i Maximinowi augustostwo przyznaje: sześciu.

310. *Jamblichus* z Chalcis filos.

310. Maximjana w Gallji niepokoje i smierć.

Helladius z Besantionu Egypt. gram.

311. Galerjusz umiérá: zostaje 4. augustów. — Odszczepieństwo w Africe: Cecilian od Afrikańskich a Majorjan od Numidijskich biskupów na biskupa obrani: początek Donatistów.— Widzénie Konstantina krzyża i monogrammatu Xta

312. Maxencjusz pokonany od Konstantina w ostatniéj bitwie Pons milvius, utonął, familja jego wymordowana. — Początek Indikcjów

313. W Medjolanie przymierze Konstantina z Licinim. — Prześladowanie chrześcian 13. czerwca wstrzymané. — Franków najazd.— Maximin pod Herakleą od Licinjusza zwojowany: familja zeszłych augustów wytracona. Augustów tylko 2. — Po zgonie Majorjana biskupem Donatus. Z powodu donatistów zbór w Rzymie

314. *Paullus* z Theb pustelnik u. 341.

314. Wojna między augustami: Licini chrześcjan prześladuje. — Zbór Arelatu jeszcze jest przeciw donatistóm

315? *Afthonius* Antiochejski, *Elius Theon* Alexandr. rhetory.

315. Valens cesarem. Bassjanus niedoczekawszy się obiecanéj Italji, do Licinjusza uchodzi. Bitwy Cibalis, Mardji. Pokój: Licini w Europie przy Thracji tylko zostaje. Valens z cesarstwa wyzuty

Chalcidius tłóm.

316. Konstantina wyrok w Medjolanie przeciw

donatistóm.— Arjusza z Alexandrem biskupem Alexandrii spór o ὁμοουσιą w Trójcy, Syna z Ojcem
318. cesarami: Krispus i młodzi Konstantin z Licinim
319. Zakaz ofiar i ruina bałwochwalskich kościołów
320. Zagon Sauromacki zniszczony ich dowódzca Rausimodus poległ
321. Dozwolenié testamentowych kościołowi zapisów. Nakaz święcénia niedzieli
323. Gotowie w Mesji od Konstantina powściągniéni. Wojna z Licinim
324. Licini pobity nad Hebrem, przy Adrjanopolu 3. lipca, w Byzantie oblegany, powtórnie pod Chrysopolis 18. września zniesiony, w Thessalonice osadzony, tamże zabity. Państwo *na lat 13. połączoné.*
325. Piérwszy *zbór powszechny w Nicei*: Arjusza nauka potępiona. Meletjusza odszczepieństwo ukończoné. Pafnucy biskup z Egyptu opárł się proponowanéj ustawie bezżeństwa duchownych. — Na miéjscu Byzantu nowy Rzym założony. — Pachomius poczyná monachów w cenobja czyli klasztory gromadzić — 325. *Eustathius* z Side bisk. Antioch.
326. Krispus w Pola stracony, podobny los spotkáł Faustę żonę Konstantina — 326. *Athanasius* bisk. Alexandr. n. 296. u. 373.
327. Frumentius apostołuje w Ethjopji za panowania Axumickich królów: Abreha (czyli Aizanasa) i Atzbeka.—Iberjowie chrześcjaństwo przyjmują — *Antoni* z Egyptu mnich u. 356. Nazarius
330. Uroczyste 11. maja nowégo Rzymu czyli Konstantipola poświęcénié — P.Optatianus Porfyrius poeta
331. Eustathiusz Antjochejski z biskupstwa złożony, stąd schisma eustathjanów — 330. Konstantinus imperat. u. 337.
332. Potężna wojna Sarmatów (Iazygów) z Gotami. Konstantin Sarmatóm pomagá, Ararik Gocki w wielkiéj 20. kwietnia bitwie pokonany. Pokój Konstantina z Gotami, którzy obowiązują się do 40000. kontyngensu federatów. Niewolnicy Sarmaccy w liczbie 300000. pod imieniem Limigan- — Iulius Rufinianus rhet. C. Aquilinus Vettius Iuvenkus presbyter Hiszp. 331. Makary wielki Egyptu mnich

V.

330 do 565 lat 235.

ZARZUCANIE NAUK i pisania.

333. pomnik Axumicki i Adulicki

335. *Herennius Dexippus* filos.

Didymus z Alexandrii theol.

336. Codex Gregorianus et Hermogenianus

Julius Aquila pra.

Julius Firmikus maternus theol. matemat.

Aurelius Arkadius Charisius presb. prawn.

340. *Makary* mniéjszy, opat Nitrii

350. Hilarius bisk. Piktav.

tów powstają, swojich panów wypędzają, którzy do Kwadów i Taifaków ustępują.

335. Zbór w Tyrze Athanasjusza z bisk. wyzuwá. Athanasi do Gallji wygnan. Zbór w Jerusalem przyjmuje Arjusza

336. Codex Gregorianus et Hermogenianus.

337. Zatargi z Saporem II. Perskim. — Konstantin W. w kościele apostołów w Konstantinopolu pochowany. Mordy przez Konstantjusza w familji dopełnioné. Trzéj bracia dzielą się. *Państwo na lat 16 podzieloné.*

338. *Wojna z Sapurem II.* przez 25. lat odnawiana. Sapur oblégá na próżno Nisibis

340. Konstantin wojując z bratem Konstansem przy końcu marca wpadł w zasadzki i zginął. — Chersonici prowadzéni od Bykusa przy Theudosji potężnie zbili Sarmatów Bosporskich

341. Zbór katolików athanasjanów z eusebjanami pośredniczącémi między niemi i arjanami, w Antjochii. — Gregórz arjanin biskupem w Alexandrii: Athanasy ucieká do Rzymu. — Hilarjon w Syrji i Egyptie mnichowskié życie roskrzewiá. Zycie to już w Rzymie znajome. Nonny (mniszki) w Egyptie

342. Zbór w Rzymie za Athanasjuszem. — Cirkumcellioni między donatistami srożą się. — Antoni pustelnik monach, z pomocą lwów grzebie ciało zmarłégo pustelnika Pawła z Theb

343. Zbór Antjochii eutychjański, potępiá Fotina bisk. Sirmium. — Chrześcjanie w Persji prześladowani

344. Sarmaci z Bosporu rugowani od Chersonitów prowadzonych przez Farnacesa.

346. Szapur Perski daremnie Nisibis oblegá.

347. Zbór w Sardice pod prezydencją Hosjusza: odszczepiénié się eusebjanów; Juljuszowi przyznané wyrokowanie nad biskupami. — Zbór eusebjański w Filippolis

348. Athanasiusz do Alexandrii wrácá.

350. Szapur jeszcze próżno do Nisibis szturmuje. — Konstans zabity. Magnentjusz w Gal-

lji od Jovjanów i Herkuljanów imperatorem. Vetranjo w Illyrji, lecz ten przy Sardzie opuszczony

351. Gallus cesarem na wschodzie. — Zbór w Sirmjum, biskupa tamecznégo Fotina składá. — Aetjus głowa anomojów

352. Magnentjus pobity przy Mursa, w Akwilei oblężon

353. Magnentjus przy górze Seleukus w Gallji zupełnie pokonany. Państwo *na lat 11. połączoné.* — Francy i Allemani 45. miast w Gallji psują koło Mosy zasiadają. Z Allemańskiemi krr. Gondemarem i Wadomirem przymierze

354. Gallus we Flanon ścięty

355. Juljan cesarem do Gallji wysłany. — Sarmatowie łupią Pannonją i Mesją. — Zbór Medjolański zniewolony przez Konstantjusza do potępiénia Athanasjusza. Liberjusz Rzymski do Thracji zasłany.

356. Juljan w Senones od barbarzyństwa oblężon, zwycięski wychodzi.— Athanasi kryje się w pustyniach

357. Juljan pomyká się do Sawerny: Barbatio źle mu służy, ale pod Argentoratem we 13000. pobił 30000. Allemannów pod Chnodomarem i do niewoli go wziął. Allemanni z Gallji ustąpili. — Zbór w Syrmjum przeciw Fotinowi: Hosjusz zmuszony arjanism podpisać

358. Juljan przy Tungrach z Frankami Saljami i Chamawami, wnet z królami Alemannów Suomerem i Horterem układy czyni.– Konstantjusz zwycięsca Sarmatów, wyzwalá ich z pod Taifalów, nadaje im króla Zizaisa. — Zbory w Sirmjum, Antjochii

359. Juljan za Rhenem 20000. jeńców odbił: układy z Wadomérem i wielu innemi królami poczynił. — Limiganci przez Rzymian ze swojich siedlisk wyruszéni, wraz do nich powracają. — Sapur II. oblega Amidę, zdobył Besabdę, Singarę. — Zbory w Ariminjum arjanów i katolików, w Seleucji se-

354. Lucifer bisk. Karallis.

Libanius z Antiochii sofista

Maximus z Tyru

Aristenetus z Nicei

Valeri Harpokration lexikog.

355. Elius Donatus orator

Fabius Marius Viktorinus z Afriki theol.

358. Sex. Aureli Viktor epitom.

miarjanów i anomeów. Arjanie akacjanie panujący. — Ulfillas arjański biskup u Gothów

360. Itinerarium Antonini
Klaud. Mamertinus minor, orat.
Julianus imperat filos. hist.
Himerius, *Proeresius* sofiści
Eunonius bisk. Cyziku

362. *Themistius* filos.
Sallustius filos.
Oribasius z Pergamy medyk

360. Juljan Augustem okrzykniony. — Wisumar z Wandalami od Geberika Gothskiégo zwyciężony. Wandalowie do Pannonji przyjęci. - Zbory Gangra, Laodicei. Macedonjusz głowa pneumatomachów

361. Juljan poskromił Wadoméra Allemańskiégo, ciągnie przeciw Konstantjuszowi, któ ry w Mopsuestji umiérá. — Meletjusz bisk. Antjochejski, od którégo meletjanie od eustathjanów odszczepiéni

363. Wyprawa Juljana na Persów. Surena odparty, Perisabor, Maogamalcha zdobyté, przebyty Tigris, Ktesifon oblężoné. Prokop nie nadciągnął. Juljan w głąb Persji ciągnie i odwrót. Zwycięźá przy Maronga, zwycięsca i powtórnie, że Maranes i Nohordates polegli, ale sám Juljan z ran umárł. Jovjan nad Tigris zawarł pokój: dawne zdobyczy, oraz Nisibis, Singara, Persóm ustąpioné.— Kościoła Jerosolymskiégo bezskuteczné stawianié

364. Flavius Eutropius hist. epit.

364. Państwo *na lat 30. podzieloné*. Sallustjusz oddalon: Prokop ścigany.-- Napaść Sarmat.

365. *Caesarius* z Nazianzu medyk filos.
Gregorius z Nazianzu theol. u. 391.
Basilius Wielki bisk. Cesar. kappad. u. 380.
Apollinaris bisk. Laodicei
Damasus z Hiszp. bisk. Rzymski

367. Hieronymus ze Stridonii presb. theol. filol. u. 420

365. Trzęsiénia ziemi po różnych miéjscach

366. Sapur II. Armenją w prowincją Perską zamiéniá; na tron Iberji sadzá Asparaka, kiedy Iberowie stoją przy Sauromatesie.— Napaść Allemannów. -- Krwawy Damasusa na biskupstwo w Rzymie obór

367. Gothowie dzielą się na Grutungów Ostrogotów i Trutungów Wissigotów. — Walens prześladuje katolików

367.-369. Prokop z Gothami w Byzantie: przy Thyatyrze pokonany. Z Athanarikiem Wissigockim pokój

368. Optatus bisk. Milevitań. dziejopis.

368. Syn Wandomira k. Allemann. podstępnie zamordowany, zaczym Rando z Allemannami Metis łupi

368.-370. Para potężnie Sapurowi II. w Armenji opiérá się. -- Saxoni od morza Galliję łotrują.

łotrują. Pikty napastujący Britannją od Theodosjusza powściągniéni

369. Allemannów napaści aby powściągnąć Rzymskie z Burgundami przymierza. -- Athanarik u Gothów prześladuje chrześcjan. -- Aerjusz aerjanów głowa

370. Saxoni przy Deusone w Gallji zdradą pokonani. Allemannów napaść. -- Sauromates z Asparakiem za pośrednictwem Rzymskim dzielą się Iberją. -- Rhoxolanie od Ostrogotów podbici. Ogromne Hermanarika zdobycze: Herulów, wszystkich Getów, to jest Antów i Sławian i innych ludów. -- Audjus anthropomorfita audjanów głowa.

371. Massaljanie czyli modlący się

372. Saraceni ochrzszczeni. Bunt Firmusa

373. Firmus od Theodosjusza pokonany, zginął. -- Piérwsze młódszégo Apollinarisa poruszénia

374. Sarmaci i Kwadowie łupią Pannonje, mszczą się mordu Gabinjusza kr. Kwadów

375. Sarmaci zwalczéni przy czym w gniewie Walentinjan umárł, zostawiwszy 2. synow. -- Poburzénia Rhoxalanów, w których Hermanarik ginie. *Hunnowie w Europie* pod Balamirem. Widimir zginął. Widerik uciéká

376. Walens przyjmuje Wissigotów. Ci zmuszéni do orężá: Fritigern uchronił się zdrady w Marcjanopolu: Lupicina zwyciężá; przy Adrjanopolu, Profutura, Trajana i Richomera. Ostrogoci pod Widerikiem przez Dunaj przeprawili się. -- Kollyridjanki wynalasku Epifanjusza; przeciwni antidikomarjanici

377. Z Sapurem II. i z Mawją królową Saraceńską pokój. -- Gotóm różne ludy w posiłek ściągają się

378. Para zdradą Walensa zginął. -- Bitwa Adrjanopolska 9. sierpnia, Walens poległ: od Byzantu Gotów Saraceni odstraszyli. Juljan dzieci Gotów w Asji trzymané wyrżnął

379. Theodosjusz wielki imperatorem. Fritigern

370. Zeno biskup Werony
Efremus z Nisibeny Syrji theol.
Nemesius z Emesy bisk. theol.
Ulfilas bisk. Gotów
Sunia, Fretila uczeni Gotowie

372. *Gregorius* z Nyssy bisk. um. 395?
Sex. Rufus, L. Ampelius epitomatory
Vindicianus medyk

374. Ambrosius z Treviru biskup Mediol. u. 397.
Marcin z Sabarii bisk. Turonu
Josippus tłómacz
Severus Sanctus endeleichius rh.?

378. *Paullus* z Alexandrii filos. astrolog.
Theodorus Priscianus medyk

379. Decimus Magnus Ausonius z Burdegali poeta

Falkonia Proba? umárł. Athanarik przybył i wnet umárł. Modar z Amalów na stronie Rzymskiéj stanął. Poczynają się cząstkowé z Gotami układy. -- Winidar Ostrogocki zwojował Boxa k. Antów, za co nad Erak w trzeciéj przeciw Balamirowi bitwie poległ. Hunimund Ostrogotóm przełożony

380. Pseudo Plinius Valerianus medyk

380. Theodosi W. ochrzczony, oddaje kościoły katolikóm. -- Zbór w Cesaraugusta przeciw priscillianistóm

381. *Evagrius* z Pontu biogr.

381. Drugi *zbór powszechny w Konstantinopolu.*

382. Ostrogotowie Widérikowi, pod Alathejem i Safraxem, zagon w północ zapuszczają.

383. Maxim w Britanji imperat. w Gallji przyznan: Gratjan pokonany, od Andragatjusa 25. sierpnia zamordowan

384. Vegetius Renatus de r. milit.

384. Persowie pokój odnawiają. -- Siricjusz po Damasusie bisk. Rzym. Priscillian i jego sektarze sądzéni i stracéni. Symmach żąda powrotu bałwochwalstwa

385. Theodosi ścieśnia wolność ofiar bałwochwalczych. Siricjusz ścieśnia wolność małżeństw duchownym. Ambroży, podług życzénia swégo, relikwje śś. odkrywá.

386. Alathej i Safrax z wyprawy wracający zniesieni, reszta Ostrogotow w Asji osadzona. Frawitty i Priulfa Wissigotów waśnie w Macedonji

387. Maxim wkraczá do Italji, Walentinjan II. z matką Justiną uciekają

388. Theodosi W. 28. lipca pod Akwileją zniszczył Maxima.-- Theodosi nakazuje chrześcjanóm odbudować przez nich zburzoną synagogę żydowską, a nakaz za naleganiem Ambrożégo odwołuje

389. P. Viktor, Vibius Sequester epit.

389. Posążek zwycięstwa z Senatu wyrzucony.-- Jowinjana mnicha nauka przez Siricjusza potępiona

Ammonius z Alexandrii gram.

390. Rzez 7000. w Thessalonice. Ambroży przez 8. miesięcy do publicznych obrządków Theodos. niedopuszczá

390 *Pappus* z Alexand. matem.

391. Serapion w Alexandrii przez patrjarchę

Theofila i wiele innych bałwochwalskich kościołów, mianowicie przez mnichów burzoné.

392. Valentinjan II. zamordowany od Arbogasta. Eugeni imperat. sprzyjá pogaństwu. Imie poganów bałwochwalstwu nadawané, poczyná być znajomé

394. Theodosjusz W. 6. września Eugenjusza z Arbogastem przy Akwilei zniszczył. *Państwo na czas krótki połączoné.* -- Spory z Origenistami. Jan Jerusalemski, z Epifanim Salamińskim; Hjeronym z Rufinem.

395. Theodosi W. umiéra w styczniu. *Państwo podzieloné* na wschodnie i zachodnie.

Państwo trwá podziéloné, na rozwiązaniu się zachodniégo powstają królestwa, blask wschodu.

395. Gajnas podniecony od *Stilichona*, sprzątnął ze świata Rufina. Eutrop rzezaniec wszystko może. — Hunni wschodnie napadli państwo.

396. Alarika do Peloponnesu zagon

397. Alarik od Stilichona ściśnięty na górze Foloe, wydobył się i został magistr. milit. w Illyrji

398. Gildo od brata Mascezela pokonany zabił się. Mascezel z mostu strącony. — Markomir i Sunno królowie Franków niespokojni byli: na ich miéjscu inni ustanowiéni

399. Gajnas faworizuje Tribigila, który z częścią Ostrogotów na Eutropa powstaje. Eutropa upadek

400. Gainasa i Ostrogotów z powodu domagania się arjańskiégo kościoła, bunt: od Frawitty pokonani uchodzą za Dunaj. — Chrześcjanie w Persji prześladowani

401. Gajnas od Uldina dowódzcy Hunnów zniesiony. — Theofil w Egyptie origenistów prześladuje. Patrjarcha Konstantinopolski władzę nad biskupami Asji ugruntował.

402. Tulun uwalniá swój lud z pod jarzma To-

Theon z Alexand. matem.
Arsenius monach
Heliodorus z Emesy bisk. Trikki, erotik
395. *Theodorus* z Mopsuety bisk. u. 430.
Eunapius z Sardii biogr.
Meropius Pontius Anicius Paullinus z Burdegali
Klaudius Klaudianus z Alexandrii poeta
Palladius Rutilius Taurus Emilianus de re rust.
Augustinus z Tagasty bsk. Hippony u. 430.
Favorinus Eulogius tłómacz
Licentius z Tagasty
Hypatia z Alexandrii filos. u. 414.
397. *Possidius* bisk. Kalamenth, Paullinus diakon Mediol. biografi
Q. Julius Hilario theol. chronol.
398. Sex. Pomponius Festus epit.
Rufinus z Antiochii rhet. gram.
Rufinus z Konkordii pres. tłóm.
Jan Chrysostomus z Antiochii bisk. Konstpl u. 407.
399 *Hesychius* z Alexand. lexik.
Synesius z Cyreny filos.
Flavius Malius Theodor gram.
400. *Ethikus* z Istrianii peripa. geogr epit.

Sulpitius Severus presb. dziej.
Longus, *Xenofon* z Efesu erotycy ??
Servius Marius Honoratus gram.
Junius Fylargyrius
404 Ján Kassianus z Gallii opat.

pa, zakładá dynastję *Zeużen*, i szérzy swe zabory w stronę zachodnią. — Theodosjusz podnosi *wojnę na Persów*, z powodu chrześcjan prześladowanych. — Epifanius powstaje w Konstpolu na Origenistów i Chrysostoma

403. Alarika zagon do Italji: Stilicho go zwycięża nad Tenarem i zasłaniá Rzym.

404. Alarik uczyniwszy próżny na Weronę zamach, pokonany z Italji ustępuje. — *Pokój stuletni z Persami.*

405. Aurelius Prudentius Klemens z Hiszp. wierszopis

405. Radaga s od Stilichona w górach Fesulskich (pod Florencją) zniesiony.— Honorjusza ustáwy przeciw donatistóm.

406. Wandali (z Pannonji) pod Godegisilem, a z niemi Silingi, Swewi, Burgundy, Alani, Gepidy, Heruli, Saxoni, 31. grudnia Rhen przechodzą.

407. Viktor presb. tłómacz

407. Gallja przez nich i przez Franków łupiona, Alanie jéj pod Respendjalem bronią. — Marek i Gratian w Britanji na chwilę purpurą odziani: po nich Konstantin

408. Konstantin zajmuje z synem Konstansem Gallje i Hiszpanje, dokąd Wandali, Alani, Silingi, Swewi, przez Pyreneje wkroczyli. Armorik wyłamał się na wolność. — Przez poduszczénié Olympjusza śmierć Stilichona. — Coelicolae heretícy.

409. Alarik pod Rzym ciągnie, układy, cofá się pod Ariminium. Olympjusza upadek, przysięgi niewchodzénia w ugodę z Alarikiem. Alarik wchodzi do Rzymu. Attal imperatorem. — Britannja opuszczona

410. *Polychronius* bisk. z Apamei w Syrji tłómacz
Pelagius
Aurelius Makrobius Ambrosius Theodosius gra.
RufusFestusAvienus wiersz.tłóm. geogr.
Celius Aurelius medyk

410. Alarik w Ariminium dowiaduje się, że Sarus do Rawenny przyjęty: Rzym 24. sierpnia na łupież wydaje.

411. Alarika śmierć. — W Hiszpanji głód i powietrze: tamże Gerontjusz Maxima imper. czyni. Konstans zginął. Konstantjusz Gerontjusza pokonał, Konstantina w Arelatie do poddania się skłonił. — Goar Alański i Guntar Burgundzki popiérają w Moguntji Jowina i Sebastjana. Sarus z niemi się łączy.

412. Athaulf ciągnie do Gallji: Sarus i Mogunccy imperatorowie zwalczéni. — Królowie Armenji z Arsacidów ostatni, dzieląc się tą krajiną, zrzekają się swych wydziałów, Arsaces Rzymowi, Tigranes Persóm.
413. Herakljusz w Africe upadá. Donatiści uciskani. — Hypatji śmierć
414. Burgundy chrześcjanami zostają. — Abdas zburzył kościół ognia, stąd prześladowanie chrześcjan w Persji.
415. Singerik brat Sarusa ze swą fakcją, familję Ataulfa w Barcellonie wymordowáł. — Żydzi z Alexandrii wygnani
416. Innocenty patrjar. Rzymski, wszystkim zachodnim gminóm zalécá postępować podług obyczaju Rzymskiégo kościoła
418. Wallja Silingów wytępił, Atax król Alanów od niego pobity poległ. Wandali i Swewi, w ciasnych sobie wskazanych miéscach w Hiszpanji utrzymani. -- W Minorce 60000. żydów ochrzczonych. Zbór Karthagi Pelagjusza potępiá.
419. Berismund z Ostrogotami z pod Hunnów do Wissigotów do Tolosy ciągnie.
423. Jan notarjusz z pomocą Kastinusa staje się imperatorem: ale Pulcherja i Theodosi II. utrzymali Walentinjana III.
424. Gunderik Wandalski pokonáł Kastinusa, a niedługo potym Gotów; zajął Baleary, umárł, Genserik.
425. Kassjanów semipelagjanów początek.
427. *Aetjusz*, Theodorika i Wissigotów uśmierzył; Franków z Gallji wygnáł.
428. Bonifacy wzywa Genserika i Wandalów do Afriki. — Nestorjusz patrj. Konstpl. powstaje na wyrażénié *θεοτόκος*.
429. Wandali zajmują Afrikę. — Cyrill powstaje na Nestorjusza.
430. Bonifacy opuszczá Afrikę, zwycięsca Aetjusza, umárł. -- Celestin patrj. Rzymski na zborze Nestorjusza potępiá.
431. Trzeci *zbór powszechny w Efesie.*
432. Trewir, Moguntja, Kolonja, opanowané przez Franków, z Klodjonem ich królem

Flavius Sosipater Charisius, Diomedes, gram.
Marcian z Heraklei georg?
Febammon rhet.?
412. *Cyrillus* bisk. Alexand. theol. um. 444.

415. *Hesychius* presb. tlóm.
416 *Filippus* z Side dziej.
417 Paullus Orosius presb Hisz. dziej. epit.
Klau. Rutilius Numantianus wiérszop. geogr.

418. Marius Merkator z Afr theol.
Athenais Eudoxia

420 *Palladius* galata bisk. Helenopol. dziej.
Simeon stylites anachoreta

425 *Filostorgius* z Kappad. dziej. chron.
Leges Salicae. Ripuarior
426. Prosper Aquitanus chronogr. wiérsz.
428. *Nestoriusz* bisk Konstpl.
430. Celius Sedulius presb Hibern. wiérsz
431. Drakontius presb. Tolet. wiérsz.
Zosimus dziejop.

Syrianus filos.		układy. -- Nestorjusz w klasztorze Antjochii. -- Patricjusz czyli Sukkath apostołuje w Iernie.
434. Klaud. Marius Viktor wiersz.	434.	Rugila czyli Rua umiérá, Attila z Bledą następuje, zawiéra przy Margu z Theodosjuszem II. pokój, daninę z 250. funtów złota na 700, podnosząc.
435 Tabula itineraria (Theodosiana)?	435.	Aetjusz Burgundóm 20000. ludzi ubił. -- Nestorjusz do Arabji, potym do Egyptu wygnany.
	437.	Wandali katolików prześladują.
438. Codex Theodosianus *Theodosius II.*	438.	Aetjusz wspárł pobitégo pod Tolosą Litorjusza, który był Theodorika Wissigockiégo od Narbonny odegnał, i przez to Theodorika uśmierzył. -- Theodosjański codex.
	439.	Karthago od Genserika zdobyta.
440 Agroetius z Syrji gram. Leo W. bisk. Rz.	440.	Wspólna Theodosjusza II. z Walentinjanem III. przeciw Wandalom wyprawa. -- Leo wielki patrjarchą w Rzymie.
Salvianus z Massilji presb. theol.	443.	Burgundowie z Helwetji do Sapandji (Allobrogów) przeniesieni w sąsiedztwo Goara Alańskiégo kr.
	444.	Dioskor patr. Alexandrii. -- Spór Hilarjusza biskupa Arelatu, a primasa w Gallji z Leonem. Leo mianuje Anastasjusza biskupa Thessaloniki swym namiestnikiem w Illyrji.
445. *Priskus Panites* rhet.	445.	Walentinjan III. roskazuje, aby biskupi zachodu postępowali podług obyczaju Rzymskiégo i wyroków Rzymskiégo słuchali.
	447.	Zagon Attili aż pod Byzant i Thermopyle, 70. miast spustoszonych. Pokój z nim: 2100. funtów daniny i Dacja Aureljańska odstąpiona. -- Britannów układy z Saxonami. -- Siédmiu braci śpiących po 200. letnim śnie odecknęli się?
448. *Flavianus* bisk. Konstpl. *Sozomenus* scholast. dziej. kośc. *Sokrates* dziejopis kośc.	448.	Eochar Alański od Aetjusza podniecony uśmierza Armorik. -- Theodosjusza II. i Chrysafjusa na życie Attili zamachy. Attila pieniędzmi zaspokojony, oddał Dacją. -- Eutyches od patrjar. Flawjana skarżon.

449. Saxoni zachęcéni od Wortigerna lądują na brzegi Britannji. -- Zbór w Efesie *ληστοιχὴ*. *Proklus* z Lycii diadochus, filos.
450. Zagon Attili i narodów aż pod Aurelją.
451. Aetjusz Attilę na polach Katalauńskich zniósł, 160000. legło i Theodorik Wissygocki zginął.-- Czwarty *zbór powszechny w Chalcedonie:* patrjarchowie oznaczéni. P.Kosentius gram. Arusianus Messus orat.
452. Zagon Attili i odwrót z pod Rzymu.-- Łotrostwa mnichów w Palestinie i Jerusalem.
453. Attili śmierć. Ardarik Gepidzki na czele ludów zwycięsca nad Nedą. 30000. Hunnów legło. Narody się rospiérzchły, Sławiańszczyznę opuszczały. Hunni ustąpili na wschód.
454. Aetjusza śmierć.
455. Walentinjan III. zamordowany mściwą Maxima ręką. Genserik przywołany złupił Rzym, Eudoxją imperatorowę do Afriki zabrál. *Wojna z Wandalami lat 20.* Avitus od Gotów w Gallji za imperatora uznany. -- Gubaz król Lazów państwu wschodń. uniżá się.
456. *Ricimer*, łupiących Sicilję Wandalów, przy Korsice pobił. Awita biskupem Placentji uczynił, Majorjana imperatorem.-- Theodorik k. Wissigocki pokonál Swewów przy Asturice. Swewi szczépią się w oborze króla, jedni Fratana, który wnet umiérá, drudzy wynieśli Maldrę. 456. pariator legum mosaicar et romanar. C. Sollius Apollinaris Modestus z Sidonu, wiérsz. Remigi bisk. Rhemi.
457. Genserik na ustawiczné nalegania Eudoxię oddál.-- Hengisk kr. Saxonów w Kent pokonál Wortimera Britańskiégo. -- Wojna Perosa króla Perskiego z Konchasem królem Hunnów Cidaritów. -- Timotheusz Elurus gwałtownie patrj. Alexand. opanowál: katolicki Proterjusz zamordowany. 457. *Theodorétus* bisk. Cyru, dziej. kość.
458. Klaud. Ekdicius Mamertus orat. wiérsz.
459. Wissigoci powściągnięni przez Majorjana.
460. Majorjan przeciw Wandalom dokonywál przygotowań, lecz zdrada ułatwiła Wandalom uprzednie flotty zniszczénié. 460. Arnobius minor z Gall. theol.
461. Ricimer stanowi imperat. Libiusza Sewera. Marcellin w Illyrji, a Egidjusz w Gallji. 461. Benediktus Paullinus z Petrokor wiersz.

Martianus Mineus Felix Capella zMedaury gram filos.

462. Moses z Choreny Armen dziej.

462. *Eurik podbija.* -- Utrigury czyli Saragury i Kutrigury z Bulgarami, koło Meotu i Euxinu osiadają.

463. Gdy u Swewów po ojcu Maldranie Remirmond królestwo obejmuje, część Swewów wynosi na tron Framarika, który wnet umárł. -- Piotra garbarza w Antjochii do trisagjonu dodatki wzniecają niespokojności. -- Cykl paschalny.

465. Nié ma imperatora na zachodzie. -- Swewi z pod jarzma Wissigotów wyzwolili się.

467. Idatius z Hiszpan. chronik.

Julius Severianus rhetor

467. Ricimer przeciw Wandalóm pomocy na Wsch. szuká i Anthemjusza przyjmuje. Z Marcellinem pojednanie. -- Eurika prawodawstwo.

468. Wspólna państw na Wandalów wyprawa od Basiliska i Marcellina prowadzona, nieostrożnością Basiliska w niwecz obrócona. Marcellin w Sicilji zabity. Basiliskus prześladowany. -- Walamir Ostrogocki pod Bassjaną niszczy Dingiza Hunnów z Ulzingurami, Bittugorami, Angisciramі.

469. Leon wysyła Herakljusza z Edessy i Marsusa z Isaurji do Afriki: wzięte Tripolis i lądem Genserik do proszénia o pokój skłoniony. Wnet łupieże odnowioné. -- Ostrogotowie nad jeziorem Pelsodis Hunimunda ze Swewami znieśli.

470. *Severus* z Alexand. rhet.

470. Ricimer zabijá Beorgora k. Alańskiégo. -- Eurik zdobywá Saragossę, Pampelunę. Sicilja prawie zajęta od Wandalów.

471. Ostrogoci nad Bolbją w walnéj bitwie pokonali połączoné narody Swewów pod Hunimundem i Alarikiem, Sarmatów pod Beugą i Babajem i innych.

472. Gundibair Burgundzki kr. na imperat. wysadzá Glycera: dwór Wschodni Juljusza Neposa. -- Babaj zwojowany Singidunum na Sarmatach zdobyte od Ostrogotów.

473. Amorkesowi łotrowi Saraceńskiemu, Leo darowáł wyspę na Eufratie Jotabę. -- Widemir z częścią Ostrogotów ciągnie do Italji, gdzie mu Glycer pomagá do przeniesiénia się do Hiszpauji. Theodemir zaś i

Theodorik Walamirowy do Dacji Aureljańskiéj. -- Theodorik Triarjowy Ostrogotów téż wódz pod Konstplem czyni układy: jest magistem: pobiéra 2000. funtów złota.

474. Glycer zostaje bisk. Salony, i Nepos także tron opuszczá.

475. Genserik opanowáł w Thracji Nikopolis Naissus. Pokój z nim trwały. -- Eurik opanowáł Arelat, Massilją. -- Basiliskus na imperatorstwo wynoszony.

476. Imperatorstwo na zachodzie ustaje. Zaciężni *Odoacera* królem swojim uznali, a Zeno patricjuszem go mianowáł. Odoacer przez przymierza z Genserikiem Sicilję prawie całą odzyskuje. -- Genserik katolików prześladuje. -- Theodorik Walamirowy pod Thessaloniką: osiada w Macedonji. — 476. *Stefanus* z Byzantu lexik. *Chariton*, *Nicetas* z Eugenii, erotícy ? ? Gelasius z Cyziku bisk. Cesar. Bithyń. Gelasius z Afriki wiérsz.

477. Monofysiccy patrj. z Alexand. i Antjochii wygnani. W Konstlu pożar zniszczył książnicę od 120000. zwojów. Hunerik katolików prześladuje.

478. Odoacer na czele Saxonów morzem wyprawił się do Gallji i ujścia Ligeru, z Childerikiem przymierzá. -- Adamantjusa beskuteczne z Walemirowym umowy. — 478. *Eutocius* z Askalonu matem

479. Odoacer mści się śmierci Neposa zabitego od biskupa Glycera. -- W odnowionych Wschodu z Wandalami przymierzach umówione wolné dlá katolików wyznanié.

480. Hunerik pozwalá w Karthadze biskupa obrać. Maurowie z Getulów osiadają górę Aurasus. -- Trzęsienie ziemi wielką część Konstpla niszczy. -- Pérósa niepomyślna na Hunnów białych czyli Euthalitów wyprawa: żeby się wydóstać, adoruje ich króla i dań płaci. — 480. *Malchus* z Filadelfii dziej.

481. Walemirowy jest magistrem, má Trjarjowégo zwojować. Uwiédziony przy Sondis. Wchodzi w układy z Trjarjowym. Gdy Zeno z Trjarjowym do Rhodopu przeciw Walemirowemu ciągnie, Trjarjowy umiérá.

482. *Zeno* z Isaur imp. *Akacius* biskup Konstpl.

482. Henotikon pojednania katolików z monofysitami od Akacégo patrj. Konstpl. układany. Nieprzyjmujący go, są acefali.

483. Ambrosius Merlinus

483. Z Theodorikiem Walemirowym pokój: jest magistrem, obiecany mu konsulat. -- W Africe prześladowanié odnowioné. -- Pérós wyprawił się przeciw Euthalitóm i z 30. synami zginął.

484. Leontjusz imperat. w Antiochii. -- Zbór katolików i arjanów w Karthadze. Felixa Rzymskiégo z Akacym rozbrat.

485. *Marinus* z Neap. Samarit. filos. *Hierokles* z Alexand. filos. *Cyrillus* mnich biogr. śś. *Ammonius* Hermiasza syn z Alexand. filos.

486. *Klodoweusz w Gallji nad Frankami panuje:* przy Suesjonie Sygarjusza zwycięsca.

487. Cerealis z Kastuli biskup theol.

487. 488. Odoacer naród Rugów w Pannonji i Noriku osiadający wyniszczył. -- Theodorik rozszérzył łupiestwa pod Konstpol.

488 Viktor Viteński dziej.

488. Zenona układy z Theodorikiem o Italją. Leontjusz stracony.

489. Odoacer od *Theodorika* przy Akwilej 28. sierpnia pobity, z końcem września podobnie nad Addą.

490. Alcimus Ekdicius Avitus wiérs *Eneas* z Gazy rhet. Sofista *Dionysius* z Antiochii sofista.

490. Theodorik w Medjolanie otoczony, z pomocą Wissigotów rozwijá się. Odoacer zamyká się w Rawennie. -- Longobardowie od Rodulfa Herulskiégo pokonani podlegają mu.

491. Gundamund k. Wandalski dlá Theodorika całkiem Sicilję opuszczá. -- Ella zakłada królestwo Sussex.

492 *Nonnus* z Panopolis. Gennadius presb. Massil. biogr.

492. Frankowie zdobyli Tungry.

493. Przez układy Rawenna otworzona, podstępnie Odoacer 5. marca zabity. Gundebald k. Burgundzki łupił Ligurją. -- Heruli pod Rodulfem haniebnie przez Longobardów zbici: w części uchodzą wpółnoc, w części do Gepidów.

494. Theodorika przymierza z Burgundami, córka za Zigmunda wydana. Petza wódz Theodorika koło Sirmjum, lądem i morzem orężnie dobre z Anastasim stosunki poparté.

496. Klodoweusz zwycięsca Allemannów przy Tolbjaku, chrzest katolicki przyjmuje.

497. Armorik i tułające się legje Rzymskie po

Gallji skłonioné do uznania Klodow. za pana. -- Naaman, Agar, Gamal, fylarchi (dowódzcy) Saracenów, łotrują Palestinę. Wyspa Jotaba Saracenóm odebrana, oddana kupcóm dlá ułatwiénia handlu Indijskiégo.

498. W Rzymie dwie partje wynosiły Symmacha i Laurentjusza, ząd zaburzénia i łotrostwa miasto napełniały. Theodorik za Symmachem.

499. Klodoweusz z Godegisilem przeciw Gondebaldowi. -- Mazdoka sekta w Persji.

500. Klodow. z Gundebaldem przeciw Godegisilowi, który ginie. — 500. Julius Honorius geogr.

501. Klodow. pokonywá Gundebalda: Theodorik z tego korzystá. Gundebald prawodawca. — 501. Codex legum Burgundicarum Gundebaldi.

502. Pokój Anastasjusza z Aretasem ojcem Agara Saracenów fylarchem Palestiny beśpieczeństwo zapewniá. -- Państwa Rzymskiego *wojna z Persami* odnawiá się. Kobades zdobył Amidę i 80000. wyrznął.

503. Anastasjusz pobity, wykupił Amidę. -- Zbór w Rzymie w interesie Symmachusa. — 503. Magnus Felix Ennodius biskup Ticinwiérs

504. Thrasamund około 200. biskupów do Sardinji wygania, bo bez pozwolénia, biskupów święcili. — 505. Fulgentius bisk. Ruspy Fabius Klaud. Gordian Fulgentius dziej. epit?

505. Celer odniósł zwycięstwo nad Kabadesem, za czym rozejm na lat 7. — 506. Anianus

506. Alarik prawodawcą. Zbór w Agatha za jego pozwoléniem odbyty. — 506. Goarik prawń Got. Ablavius dziej.

507. Klodoweusz na potęgę zbił Wissigotów przy Wugle, gdzie Alarik poległ. — 507. rabbi Jose, Talmud wykończony.

508. Hibba wódz Theodorika, Klodoweusza pod Arelatem mocno pobił.

509. Theodorik pośrednik pokoju między Klodowejem i Wissigotami. Helban wódz jego pokonywá Gesalrika wdziércę na tron Wissigocki.

510. Wissigotowie Theodorika opiekunem uznają. -- Ojcobójca Sibegert Koloński, Ranaker i syn Richar Kameraceński, Renomar Cenomański, Franków królowie od Klodoweusza podstępnie pomordowani. — 510. Anicius Manlius Torquatus Severianus Boetius filos. wiérsz u. 524.

Klodoweusz od Anastasjusza patricjuszem uczyniony. -- Sewerus zboru Chalcedońskiégo przeciwnik we 200. mnichów do Konstpla przyciągnąwszy, wyjednał złożénie patrjarchy.

511. Klodoweusza synowie dzielą się. -- Amalarik już spokojnie władá pod opieką Theudisa.

512. Po dwakroć poburzénia w Konstplu z powodu odmienionégo trisagjonu: ludzi wiele życie straciło.

514. Witaljanus syn Patricjola Komes Gocki w 60000. staje pod Konstplem dlá poparcia zboru Chalcedońskiégo.

515. Zbor Heraklei, z którégo Witaljan niekontent.

516. Witaljan zaspokojony. -- Hermanfrid król Thuringji pokonáł i zabił brata Balderika, a k. Austrasji Theodorika uwiódł.

519. Theopaszitów początek. Spory między monofysit.

520. Witaljan z poduszczénia Justinjana zabity. Mnisi w Palestinie odnawiają spory Origenistów. -- Elesban k. Ethjopski Axumicki, zwojowáł Dunaana żyda k. Hamyarytów i osadził chrześcjanina Akraamjusza. Po czym Elesbaan mnichem zostáł.

522. Trazamund od Maurów pobity zginął. -- Król Lazów w Konstplu ochrzczony, stąd przychodzi do kłótni z Persami.

523. Zilgibis dowódzca Hunnów najęty od Justina, przekinął się na stronę Kobada. Kobad go zabił. -- Hamyarici pochrzczéni. -- Wojna królów: Orleanu, Paryża i Soisson, przeciw Zygmundowi Burgudzkiemu i Zygmunda zabójstwo.

524. Ján patrj. Rzymski od Theodorika w interesie arjanów do Konstpla wysłany. -- Wojna z Gondemarem i w bitwie Voiron król Orleanu poległ. -- Kobad chce, by Justin syna jego sobie przysposobił. -- Gurgenes król Iberji Justinowi poddaje się.

525. Boetjusz stracony i Symmach. -- *Wojna z Persami.*

Rustikus Elpidius medyk wiérsz
Musèus gram.
Damascius z Damaszku filos.
514. Magnus Aurelius Kassiodorus filos. gram. dziej. u. po 562.
515. Orientius wiérsz.
Fabius Furius Planciades Fulgentius mythogr
Lucius Kornelius Maximianus Gallus, wiérsz
Priscianus gram. wiérsz.
Tryfiodorus z Egyptu ?
Koluthus z Lykopolis ?
Quintus ze Smyrny czy Kalabrii?
Urbicius taktik
520. *Piotr* diakon theol.
Prokopius z Gazy sofista.
Epifanius scholas. tłómacz.
Eithanarid, Eldewald, Markomir geografi Goci ???
523. Gregentius archipresb Tafaren. prawod. Homeritow ?
Abraham kr. Homerit.

525. *Flavius Filoxenus* lexicog.

526. Ján patrj. Rzymski w więziéniu umiérá. Theodorika śmierć. -- Trzęsienie ziemi obalá Antjochią.

527. Hermanfrid zdradą zabity i Turingów królestwo w większéj części przez kr. Austrasji i Soisson zagarnięté. -- Benedikt blisko Sublakum 12. klasztorów zakładá.

528. Przymierze *Justiniana* z Boarez królową wdową po Balachu czyli Malachu kr. Sabirów; z Muagelem kr. Hunnów w Bosporze panujących, który się ochrzcił, a od brata zabity i Hunni Bospór opuścili. Gretis z Herulami swemi opuszcza Gepidów, przyjmuje chrzest i wchodzi w służbę u Justinjana. -- Nad Hamyaritami znowu żyd Abraam panowáł. Ellesthej syn Elesbaana k. Axumicki zrzucił go z tronu, osadził Esimifeusza chrześcjanina. -- Reguła Benediktińska.

529. Belisarjusz we 25000. zniszczył Mirzanesa z 40000., z Persami traktaty. -- Codex Justiniani ogłoszony 16. kwietnia.

530. Poburzénia się Samaritanów z Juljanem. -- Chilbudjus pilnujący Dunaju od Sławian zniesiony poległ.

531. Justinjana przymierza z Ellesthejem i Esimifeuszem. Kobad 13. września umarł. *Nuszirwan*.-- Themistjusz monofysita staje się głową agnoetów. -- Amalarik dozwalá katolikóm zboru w Toledo. Od króla Paryża zwyciężony, od swojich zabity.

532. Poburzénié Nika w Konstplu. Anthemjusz tamże stawiá kościół Sofji.

533. Z Persami pokój, z Amalasuntą przymierza. *Wojna Wandalska* Belisariusz zwycięsca przy Grossa, wszedł do Karthagi, zwycięsca przy Trikameron. -- Stryjowie mordują synów króla Orleanu. -- Digesty czyli Pandekty 30. grudnia ogłoszoné, i institutje.

534. Gilimer na górze Papua poddaje się Farasowi Herulowi. Wissigotowie wzywają pomocy: Liberjusz posłany zajmuje pobrzeża Hiszpanji. -- Codex repetitae prae-

527. *Agapetus* diakon. *Theodorus* anagnosta historiog. *Hesychius* z Miletu dziej. *Petrus* patricius rhęt. dziej. Fulgentius Ferrandus djak Karthag. dziej. Benediktus z Nursii mnich u. 544. Justinian imper. 528.–534. Corpus iuris Justin.

530. Tribonian z Pamfylii prawń. *Theofilus*, *Thaleleus*, *Dorotheus* z Berytu, *Stefanus* prawń. *Aetius* z Amidy medyk. *Heliodorus* z Larissy matem. Luxorius epigrammatogr.

532. Dionysius exiguus

534. Marcellinus chronik

lectionis. -- Królowie Paryża, Soisson i Austrasji wywracają królestwo Burgundji.-- Sławianie koło Elby w Syrbji i Lusacji osiadają.

535. *Jan Filoponus* filos. i gram Alexand.

535. Amalasunta po śmierci syna przybrała za męża Theodata, który ją zabił. *Wojna z Gotami.* Belisar zajął Siciljią. -- Poburzénia Maurów uśmierzoné od Salomona. W Karthadze Guntaris krótko władał od Artabana Arsacidy zabity. Belisarjusz Karthagę uspokojił. -- Justinjana przymierza z Childebertem, Klotarem i Theodebertem królami Franków. -- Zamanarsus król Iberji, odwiedzá Konstpol.

536. *Zacharias* bisk. Mytil. theol

536. Trwoga Theodata. Mundus z synem Mauricim, w Dalmatji odniósł na Rzymianach korzyści. Neapol od Belisarjusza wzięty. Vitiges królem. Belisarjusz 10. grudnia wchodzi do Rzymu. -- Gotowie Frankóm Bojoarji odstąpili.

537. Vitiges oblegá Rzym i Salonę. -- Silwery z powodu niechęci Theodory traci biskupstwo Rzymu. -- Nowe Maurów pod Antelasem powstanié: przy Tebeste zwycięscy.

538. Narses nieposłuszny Belisarowi, który zdobywá Urbino.

539. Belisariusz zajął Auximum, Fesule. Frankowie Arelat i Massilję. Theodebert król Austrasji grasuje po Italji. Vitigesa przymierza z Nuszirwanem. *Wojna Perska druga.* -- Kassjodor udaje się na życie zakonné.

540. *Palladius* medyk.

Choricius sofista

540. Wzięta Sura, wiele miast okupiło się; Berrhea, Antjochia zburzoné. Justinjan odnawiá przymierza z chrześcjańskim królem Hamyaritów Abraamem. -- W Prewalis czyli Justiniana prima, szóstego patrjarchę stanowi.

541. Belisarjusz wchodzi do Rawenny, Verona od Artabaza i zaciążnych Persów zdobyta, Gotowie tylko w 5000. w Pawji zamknięci.--Nuszirwan zdobył Petrę: za przybyciem Belisara ustępuje za Eufrates.--

Baradaj biskupem Edessy. -- Powietrze grasować poczyna i przez lat 52. różné strony bezustannie nawiédzá. -- Koniec ery konsularnéj.

542. Totila Baduila królem Gotów w Pawji. -- Antalas i Maurowie uspokojéni: zginąć miało 5000000. ludzi. -- Heruli osadzéni w Singidunum, a Longobardowie przeciw Gepidóm w Pannonji i Noriku.

543. Totila Neapol i wielką część Italji opanowáł. -- Wyprawa kr. Paryża do Hiszpanji nakoniec niepomyślna. -- Powierze w Konstplu i Asji.

544. Próżne Nuszirw. koło Edessy usilności. -- Tria capitula potępiané. — 544. *Alexander z* Tralles medyk

545. Belisarjusz nieskuteczną Rzymowi od Totili oblężonemu odsiecz daje. -- Rozejm z Nuszirw. na lat 5, od którégo Lazika wyłączona. -- Bertezen oswobodził Turków z pod Żeużenów. — Arator subdjak. wiersz

546. Rzym przez bramę Asinarja wzięty od Totili i rozrucany. -- Antowie popiérają pseudo Chilbudjusa, wstrzymują Herulów. -- Fulgentiusz Ferandus zbiéra prawa kościelné.

547. Totila koło Gangra, a Belisarjusz do Rzymu wchodzi. -- Vigili biskup Rzymski oświadczá się przeciw trzem capitulóm. — 547. Chronicon paschale v. Const. Alexandr.

548. Belisarjusz usuwá się do Sicilji odwołany za staraniem żony. Sicilja, Sardinja, Korsika od Totili zajęte, Theodebert król Austrasji korzystną w Italji wojnę przeciw Totili popiérá: ledwie Totila pokój wyjednał: Frankowie w kraju Weneckim zostali. -- Zagon Sławian do Illyrji. -- Zbor w Konstplu o tria capitula.

549. Totili przez Isaura Rzym wydany, wszystko przeciw Italji zajęte oprócz Ankony, Krotony i Centumcelle. -- W Lazice Petra zdobywana od Persów potężnie broniona. -- Zatargi Arethasa z Almondarem na stronie Nuszirw. stojącégo, Saraceńskich książąt, psują warunki rozejmu. -- Sławianie w Ragusie osiadają. Po śmierci Wacha u

Longobardów Audoina opiekuna przymierza z Justinjanem i z pomocą jego pokonanié Thorisenda Gepidzkiego. Powtórne z Thorisendem spotkanie się: obu stron trwoga paniczna: rozejm na lat 2.

550. Kosmas Indikopleustes

Cynchris, Blantasis, geogr. z Egyptu??

Arsatius, Afroditianus, geogr. z Persji??

Jornandes Alan bisk. Raven. dziejop.

Viktor. bisk. Kapuy theol. chron.

Mucianus tłóm.

Luktatius Placidus Mutianus gram.

Simplicius

Priscianus z Lydii paraphr.

Prokopius z Cesarei hist.

Joannes Stobèus ze Stoby kompilat?

550. Sławian 1800. w Illyrji, a 1200. w Thracji grasuje. W Toperus 15000. wyrznęli, 200000. jeńców z sobą uprowadzili. -- Zbór w Karthadze wyklął Wigilégo. -- Hermigiskl król Warnów umiéra: syn jego Radiger, z którym zaręczona była królewna Angielska z Britannji, żeni się z macochą córką Theodebalda kr. Franków.

551. Artaban odzyskuje Sicilję. Germanus odnosi korzyści. Z Theodebaldem kr. Austrasji przymierza. -- Rozejm z Nuszirw. na lat 5. odnowiony koło Petry wojna popiérana. -- Straszny Sławian zagon, od Thessaloniki przez Germanusa odstraszony udał się do Dalmatji. -- Justinjana z Gepidami przymierza. Audoin w walnéj bitwie zwyciężył Turisenda. -- Jedwab do Europy sprowadzony. -- Radiger kr. Warnów od królewny Angielskiéj pokonany, jeniec, niedługo potym z nią się żeni.

552. Narses: przy Tagino Totila, w Kampanji Tejas polegli. Aligern brat Tejasa broni Kum, inni Gotowie Pawji. -- Sławian zagon. -- Ildigisl od Thorisenda, Ustrigoth od Audoina pomordowani.

553. Leutharisa i Bukcelina Allemannów w 75000 zagon do Italji. Aligern poddaje się. Theodebald syn Wakkara króla Warnów z ludem swojim przychodzi służyć Justinjanowi: układa się z Narsesem. -- Piąty *zbór powszechny w Konstpolu*: tria capitula.

554. Ragamis zginął i Gothowie w Kampsas poddali się: zaczym skończyła się wojna Gocka. Frankowie z Italji wyparci. — Podstępne Gubaza zamordowanie. Z Nusziw. kroki nieprzyjacielskié ustają.

555. Berytus trzęsieniem ziemi obaloné.

556. Rozejm z Nuszirwanem nieograniczony.— Bunt

Bunt Kramne na ojca Klotara k. Soisson.— Schisma w Italji i Africe.

557. Bertezen 300000. Awcrów rozbił.

558. Wulgira i Drongo kk. Bulgarskich do Thracji zagon. — Układy z Awarami, którzy Sabirów i Uigurów Eitasalów pokonali. — Powietrze sroży się więcéj.

559. Zamergana Kutrigurów i Sandila Utrigurów króla zagon.

560. Kramne bunt ponawia, z domem spłonął.

561. Belisarjusz w podejrzénié podany. — Z Nuszirwanem ostateczny w grudniu pokój, załatwił wszystko prócz Swanji, która w ręku Nuszirwana pozostała, Justinjan o nią się upominá.

562. Justinjana traktaty z Asceselem kr. Turków Kermichjonów doszły. — Nowe Sławian nad Elbą osady. — Mesamir syn Idarisa, a brat Kalegasta poseł Sławiański do Awarów żabity. — Synowie Klotara dzielą się.

563. Zagon Awarów do Europy: traktaty Sigeberta k. Austrasji z Bajanem.

565. Justinjan 13. listopada umiérá. — Ján Askusnages monofysita piérwszy trilheista. — Kolumba Piktów nawracá.

565.—568. Powietrze we Francji.

566. Król Paryża umiérá. Paryż wspólnym trzech królów miastem.

567. Arabowie zwyciężają Ethjopów. — Trithe-ismus w Konstplu od katolików i monofysitów rostrząsany.

568. Przymierza Wschodu z Disabulem Tureckim, Manjahiem Sogdjańskim. — Alboin i Bajan zwojowali Kunimunda, Gepidów wyniszczyli. Awarowie w Europie i traktaty ich ponowione z Sigebertem. — *Longobardowie pod Alboinem zajmują Italją.* — W Italji powietrze.

570. Hamyarici od Nuszirwana podbici.

572. *Wojna Perska trzecia.* — Powietrze w Arabji.

560. *Agathias* z Myriny dziejop.

564. *Paullus* silentiarius wiersz Gildas dziejop.

565. Flav. Kresko ni Korippus z Afriki gram. wier. *Olympiodorus* z Alex. filos. *Ján* patriarcha Konstpl. kanon.

566. Viktor Thunuński chronik.

567. Venantius Honorius Klementian Fortunatus wierszop.

570. Julianus Antecessor tłóm.

572. Georgius Florentinus Gregorius z Turonu bisk. dziej. u. 595

576. *Theofanes* z Byzantu dziej. *Hermolaus* epit.

580. Ján Klimakus

581. Marius z Aventiku chronik

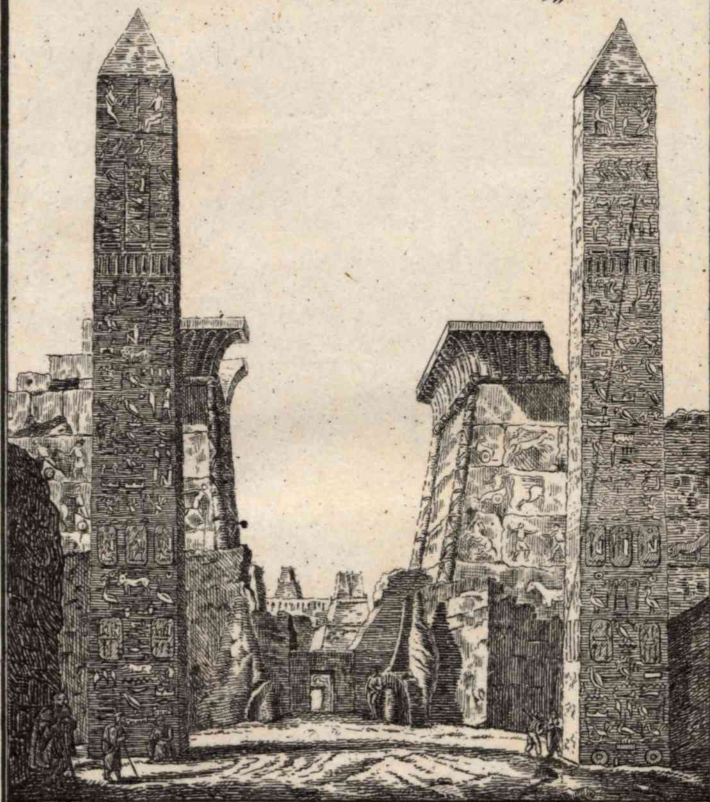
582. *Menander* protektor dziej.

590. Ján opat Biklar chronogr.
592. *Evagrius* z Epifanii scholast dziej.
600. Isidorus z Sewili theol. gram.

574. Justin Tiberjuszowi ustępuje.
576. 580. 589. Persowie zwyciężani.
590. Powietrze sroży się w Italji.
592. Pokój z Persami, Kosru na tronie osadzony.
610. *Wojna Perska czwarta.*
622. 16. lipca era hegiry. Mohammed prorok.
628. Pokój z Persami.

Objaśnienia skróceń w tablicach genealogicznych używanych.

u. umarł.
n. narodził się.
s. syn.
c. córka.
* syn przybrany.
za. zaślubiona czyli wydana za.
k. kr. król.
ko. kos. konsul.
pr. pretor.
tr. tribun.



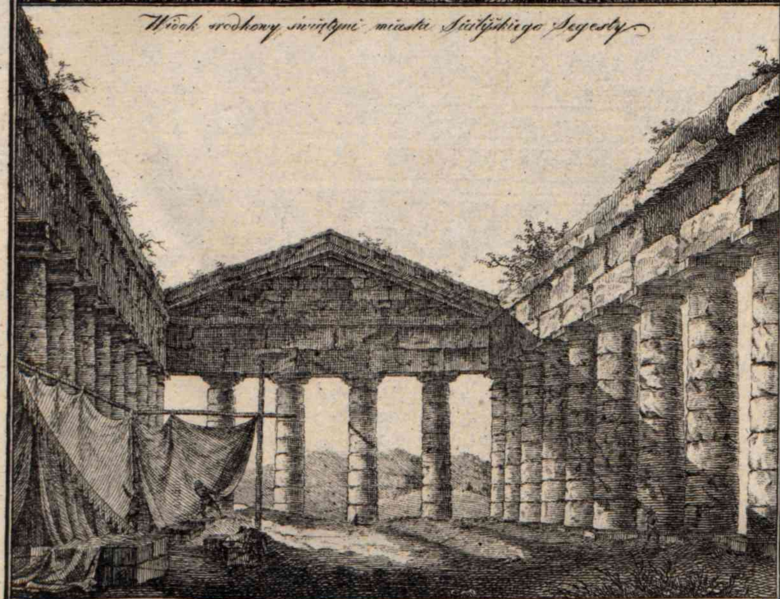
Wchód do wielkiego pałacu w Thebach Egypskich.



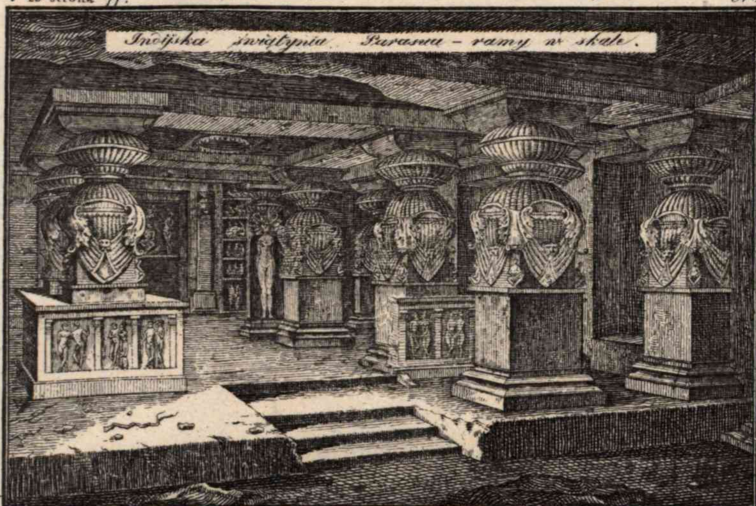
Przedsionek Pałacu Osymandyasa w Thebach.



Swiątynie miasta Posidonii:

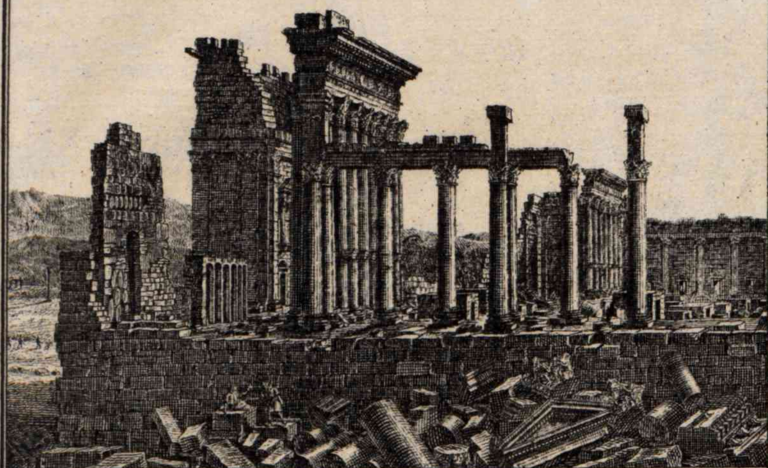


Widok srodkowy swiątyni miasta Sicilijskiego Segesty.

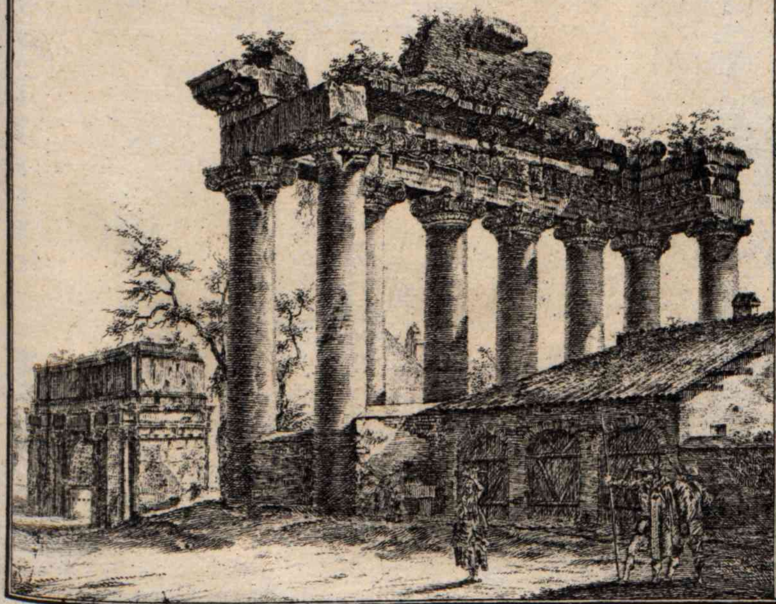


Widok przodu grobow=ca przy Czil-ménar dawnym Persepolis.

Opasanie świątyni Słońca w Palmyrze



Swiątyni Zgody w Rzymie szczątki i brama Septimusa Severa.



Schwetzer

DO DZIEJOW STAROŻYTNYCH
W WILNIE 1818. DRUKOWANYCH.
DODATKI I POPRAWKI.

Piérwotne dzieje ludzkie, stworzenia i początku rzeczy bliższe, dostarczając dość licznych do rozważania przedmiotów, dwojaki rozwijają obraz w széroko rozproszonym rodzie ludzkim.

W Azji starsze narody, głoszą pierwotne, piérwszemu człowiekowi udzielone objawienie. Indja, Iran, brzegi Eufratesu, Jordanu i Nilu, roztaczają osnowę udowodniającą, jak obnażony, z ziemskiego stroju wyzuty człowiek, ma sobie udzielone wielkie wyobrażenia i pomysły, rozogólnienia, jedności, bóstwa. Praca, władze, siły boskie: w kastach, politycznych organizacjach i religijnych filozofowaniach, z tegoż samego stanowiska wyruszają: tylko uwikłane zmysłowym światem i ziemskim strojem, coraz więcéj z téj wysokości w obłąd i zwikłanie poziomego doświadczénia opuszczać się zdają. W różnym stopniu licznych ludów kultury, podzielonych na pokolenia lub kasty, rolniczych lub pasterskich, po miastach mieszkających lub tułackich, podobny wyraz ich działania.

Przeciwnie jest w Europie, u młodszych narodów mianowicie Pelasgów i Greków, którzy z czasem takie pierwszeństwo przed innemi wezmą. Mają sobie od starszych narodów wschodu, wyższą myśl udzieloną: lecz ich pojęcie, nie może sobie jej przyswojić od razu. Poziome są i ciasne półwyspiarzy Europy wyobrażenia. Bogi, władze, wszelkie poruszenie, zwikłane; wszystko w niskim doświadczeniu, mnoży się, szczepi, krzyżuje i mięsza, zwolna i stopniami rozum się podnosi, rozróżnia i rozszczególnia; porównywa i spaja, szuka jedności i ogółu. Wznosi

się do tego stanowiska, że pomysł wschodu zgłębiać może, do tego stanowiska, z którégo starszy wschód ruszył, i na którym opiérá się. Do czasów Macedońskich i Rzymskich ten odwrótny wyraz, nie przestaje w oczy uderzać dzieje rozważaiącego, a to tak, że chociaż narody z ich języka rozróżnia na Szemickie i Jafeckie, ta część języka jafeckiego ludów, która w Azji się znajduje, w Indji, w Iranie, równie jak ludy języka Szemickiego, wyruszają ze stanowisk wyższych ideów.

Indijska krajina jaka? i jacy jéj mieszkańcy?

W stronach gdzie wielkie rzéki Indus z Gangesem, po bardzo obszérnéj ziemi płyną, do przymiotów okolicom Eufratesu i Nilu właściwych, dołączyło przyrodzenie wielką ilość przyjemności Europie udzielonych, przydało szczodrze płodów innym krajom niedostających. Plemie Jafeckie tu zamieszkało, a w języku i wyobrażeniach jego, ukazała się wszelka rozmaitość, bogactwo i przesadność. Umysł nagle na najwyższych oparty wobrażéniach, prędko z karbów naturalności występuie: rozum nieopuszcza theosofskich religijnych zasad, płodny w fantazją, zdolny do nadzmysłowych badań i giętki.

Kasty w Indji.

Religja w różnych oddziałach kastom wydzielona, nie każdemu równy do niéj przystęp. Najwyższéj tylko kaście braminów, wolno ją badać, to jest, zajmować się poznawaniem najwyższéj Istoty. Zupełnie z tego powodu upośledzona była kasta do usług i podléjszégo rzemieślnictwa skazana (a). Inne dwie, przemysłowa (b) i wojskowa (c), mogły słuchać słowa bożego. Najwyższa kapłańska braminów, cały porządek religijny i polityczny kierowała. Przyszło było do strasznego sporu między kastą braminów i żołnierską. Ostatnia przemożona (d), albo uległa, albo w góry na cierpie i wojenne życie ustąpiła. Pospolicie nad ludami Indji królowie (rajahowie) samowolnie panują: ale prawa, ich czynności przepisują, a postępków królewskich, pilnują bramini, którzy najwyższe urzędy i czynności dopełniają. Dla śmiertelnika prawie niepodobna

---

(a) Sudra. (b) Wajsia. (c) Kszetrja.

(d) Przemogli ją bramini w krwawej walce w okolicach Ellore, gdzie Wisznu Parasuarama, Kszetrjów dokonał. Dla tego w Ellorze podziemnej Parasua-ramie wykuta była świątynia, któréj widok znajduje się wysztychowany przy pag. 77. §. 25. dziejów starożytnych.

jest braminem zostać, bo nadludzkie braminów istoty z nieskażonéj krwi odradzają się.

Pierwsze księgi święte. Sekty.

Długim wieków przeciągiem głos poezji podnosił w Indji chwałę boską i wysławiał imie niezbadanégo Bramy. Z czasem poezja ta we trzy księgi Wedy zebraną została, (do których poźniéj czwarta dodana, dopełniła poczwórną księgę weda) ustami samégo Bramy ludziom objawioną (e). Podobnie zebrane zostały w jedno dzieło, boskie prawa Menu.— Ale nad zmysłowa cześć Bramy, z czasem kazić się poczęła. Badano naturę i działanie boskie: jedni w ogniu, inni w wodzie początek wszystkiégo znajdowali. Brama ojciec stworzyciel, po stworzéniu usnął, szło zatym oto, czyli trzecia osoba objawiającégo się bóstwa, zmieniająca wszystko, któréj obrazem jest ogień, Sziwen; czyli téż druga utrzymującą, któréj obrazem woda, Wisznu, jest istotniéjszą? (f) Stąd między braminami otworzyły się, bardzo długo trwające sektarskie Wisznuistów z sziwenistami spory, które całą Indją zajęły.

Religijno moralne ludu usposobienie.

Poetycki i figuryczny bóztwa sławiący język, wzrastał, wszystko uosabiał, lub boską przepełniał mocą: bałwochwalstwo wzrastało: bogaciło się wielogłównemi, wieloręcznemi i dzikich postaci tworami, a razem wyraźnie żywą i gorącą, a niezmiernie czułą ku bogu namiętność malującemi. Lud, religijnością niezmiernie zajęty, oczekiwał lepszégo losu duszy swojéj, zbyt dalekiemi żywiony nadziejami, ale uroczystą pobożnością, czas nie mały namiętną poezją unoszony, a moralności przestrogami kie-

---

(e) *Riga-Jajus-Sama-weda* były trzy autentyczne wedy; czwarta za autentyczną nie uważana i bardzo młodsza *Atharweda*. W trzech piérwszych odróżniają się 1. pieśni czyli modły *mantras*, 2. przepisy religijne, maxymy i teologja, *brahmanas*. Teologiczne miéjsca, czyli te, które o znajomości boga traktują, składają wysoką naukę *upaniszad* zwaną, Trzy autentyczne wedy nie pewna jest, czyli już 1380. pisane były?

(f) Te trzy osoby: *Brama*. *Wisznu* i *Sziwen* są jednym Bramą, czyli Bremem, bóstwem i formują trojistość *Trimurti*, która się wyraża literami AUM, czyli świętym wyrazem O'M. Każda z nich jest całością, jest wszystkim, tylko pod zmiennym imieniem i działaniem. Wisznu pod imieniem Bramy stwarza, a Sziwen pod imieniem Wisznu utrzymuje i naprawia; Wisznu pod imieniem Sziwena odmienia i niszczy, Brama pod tymże Sziwena imieniem, tegoż dopełnia. Wisznu między innemi nazwiskami má nazwiska: Nara (woda), Cesaua albo Heri (pan); Sziwen zaś nazywáł się: Iswara, Rudra, Hara, Mahadew (wielki bóg), a obraz jego Agni (ogień).

rowany. Rozwijała w nim te bogobojne usposobienia, nauka: o rozpromienieniu bóstwa, powstaniu duchów, o uprzednim dusz bycie, ich upadku, przechodzeniu w ciała, odpokutowaniu i przyszłym życiu. Przez to wśród dostatków, których ma zasób tak bogaty, do znoszenia cierpień powolny i łagodny, do nałogowych porządków przywiązany, nie wzdragał się uskuteczniać ogromne i pracowite przedsięwzięcia. Braminom zostawało rozwijać prace rozumowe.

Gdzie działalności Indjiskiéj pierwsze siedlisko i pierwsze postronne związki. Wszystkiéj kultury Indijskiéj gniazdem, były okolice Gangesu i północ Indji. Ztąd, tu rozwinięte porządki, z wolna zajmowały cały półwysep aż do Lanki (Cejlanu). Między narodami wschodu, w różnym stopniu uobyczajeńszemi, tworzyły się związki, nie tylko przez karawany, ale nawet morzem, które ród Arabów z Indją utrzymywał. Był związek, ponieważ korale od okolic Lanki znane były nad Gangesem, a cynnamon téjże Lanki w Fenickich nad brzegami śrzodziemnego morza miastach. Wzajemne udzielanie się, było nie zmiernie powolne, lecz najniespodziéwańszemi drogami różne rozchodziły się wyobrażénia, lub w różnych stronach jednostajnie powstawały. Egyptskie ustanowienia i formy nie mało są do Indijskich podobne, tak, iż jest podobieństwo, że przynajmniéj kasta kapłańska w Egyptie, była sziwenistów osadą. Na inne rozchodzénie się nauk, lub Indijskich wyobrażeń, długo bardzo, nié má śladów.

Sektarstwo. Budda. Zmysłowy i figuryczny wykład początków rzeczy i przyrodzenia, stał się w Indji początkiem sekt i poszukiwania boskiéj w świecie istoty. Nie tylko powstali sziweniści i wisznuiści, zjawili się sektarze mądrości (g) i sektarze rozmaicie o bogu, człowieku i moralności filozofujący, a zawsze na księdze weda opierający się. Naostatek powstali Buddiści. Nauczycielem ich był Budda: a jak powielekroć Wisznu, a na wzór jego i Sziwen w działaniach swojich wcielali się w różne twory, tak z pomiędzy najznamienitszych Wisznu wcieleń, Budda było z koleji dziewiąte wcielenié. Budda prostował bałwochwalcze wyobrażénia, naukę swą nowym bałwochwalskim strojem ozdabiał. Uderzał przytym w uprzedzenia kast, między któremi różnic znać nie chciał, a surowość pobożnégo życia zaostrzał. Kasta braminów miała tedy precz ustąpić,

(urodzony 1029. zmarły 950.)

(g) Ganeszy.

surowym kapłanom szamanom. Bramini ujrzeli zachwianie swego znaczénia, przez co ostrzejsza, niżeli między jakiemikolwiek sektami rozpoczęła się walka.

Spór sektarzy sziwenistów z wisznuistami, jaki miał charakter.

Sziweniści w naukach swych upadlali inne istoty boskie, w języku zmysłowym, zajęli pobożną uwagę, nieprzystojnemi obrazami płodzącéj natury, które przeniosłszy się do sekt innych jednak przysłaniane skromnością i przyzwoitością, a większym na bóstwo względem. Oderwane wyobrażénie o bóstwie, wzniecały uczucia, bezwarunkowości, niepodzielności, obecności i czynnégo bytu, i te zajmowały bezustannie, wielką myślą wcielań. Przewaga wisznuistów, zwolna tłumiła wszeteczność obrazów, uzacniała język religijny, ale nie oczyściła bóstwa swojego od wykroczeń, bo przestępować moralny porządek bóstwu, wolno było. W sporze z sziwenistami i innemi sektarzami, wisznuiści przychodzili do zgody lub zobojętnienia. Spór ten był udziałem uczonych braminów i nie zdaje się, ażeby niskie kasty rozumowie podzielać go miały. Gdy jednak zobojętnienie nastało, zostawiono czci ludu nieprzystojne obrazy i cały ciężar bałwochwalczy, nad którym rozumują, albo nim gardzą bramini. Z buddistami i ich kapłanami szamanami, potężna utarczka, długie wieki zajmowała, więcéj była innych kast udziałem i więcéj krwawa.

Budowa, skulptura, poezja, piśmiennictwo.

W biegu sektarskiego rozerwania, Indja przetrawiała się w sobie sama: nieukazując śladów obcego wpływu w pracy swojéj, owoce własnégo postępu ukazuje. Ogromne podziemne budowy na Elefancie i Salsette dźwignęli sziweniści (h); w Karli buddiści; wisznuiści z tymiż, i z innemi sektatorami, w Ellore i po innych stronach, w skałach, wyrabiali gmachy świetniejsze niż tamte, nie tylko wielkością przedsięwzięcia, lecz kształtniéjszym i dojrzalszym wyrobieniem. Nie mniéj wielkie wznosiły się i nad ziemią. Do rzeźbiarstwa, które ściany tych gmachów przyozdabiać miały, służyły nad inne, dzieła Wiszuu. Dzieła te były sławioné w epopei w poematach ramajan i mahabarath, przez Walmiki i Wiassa utworzonych. Jedno wcielenie Wisznu w Ramę, drugie w Krisznę opiewa: dwa najznamienitsze wcielenia. W innych pracach imaginacji

(h) Ale wówczas kiedy już Atharweda exystowała, ponieważ Brama z czterema wyobrażany głowami.

i rozumu, zawsze religijność i poetycka fantazja krępuje nieznaną w Indji naturalność i prostotę i krytykę tak, że historja wcale w niéj nieznana. Wpływa na ściencje, na całe piśmiennictwo, wynikające zawsze z księgi wedy, a tym sposobem noszące theozofski charakter. Różnie w naukach uczyniony w Indji postęp, zdaje się nieobojętnym bydź dla ludów zachodu.

Wpływ Indji na zachód. Nie dopiéro już handlowe z Indją okolic Eufratesu związki lądem i morzem trwały, i od dawna nauki Egyptskie Indjiskim podobnemi się okazują. W Egyptie i na wschodzie (w Indji) było siedlisko mądrości (i). Lecz handlowe związki i wpływ Indjiskich wiadomości ze wzro-
700. stem Babylonu, a więcéj jeszcze przez powstanie w nim
625. Chaldejskiéj potęgi, niezmiernie się pomnożył. Astronomiczne postrzeżenia, obliczanie czasu, matematyka, wtedy jednostajnych form w Egyptie, Indji, Babylonji i u Hellenów (Greków) nabywały (k); może iż wzajem się udzielając, przeciskają na zachód niejakie filozoficzne wyobrażenia, badania płodzącéj natury i różne figuryczne lub obrządkowe do tego przydatki: chociaż istota rzeczy w Indjach u braminów tajemniczą upowszechniać się nie dawała, chociaż w narodach na zachodzie Indji leżących, ród ludzki wyższe wyobrażénia swoją drogą zmieniał.

Bałwochwalstwo Assyrji i Fenicji. Były w Azji: Syrja, Assyrja, Babylonja, Fenicja, gdzie Szemickie narody siedziały, na liczne wyznania podziélone, które po mimo ducha miéjscowości, miały między sobą związki, między sobą prześladowały się, które boga w pojedyńczéj lub mnogiéj liczbie nazywały: Il, El, Elohim, Al, Allah, Alonym, u których Baal i Astarta, były główne bóstwa, czasem zmienne nazwiska noszące, u których potworzyły się oddzielne na kapłaństwo kasty.
od 777. Wszędzie tam wśrzód wzrostu zaborczych zapędów, wła-
do 560. dza kapłańska z politycznego znaczénia strącana, a prześladujące się religje w śrzód upadków królestw, wytępiane były. Krwawe ofiary zabijano bogom, i ludzkie Baalowi.

(i) Za Salomona czasów I. Reg. IV. 30.

(k) Koło na 360 stopni podziélone, znaki zodjaczne, inne konstellacje, dni tygodnia, z siédmiu planetami i nazwiskami bóstw powiązane, stały się wszędzie jednostajne. Według Indjan, zodjak takim porządkiem liczy konstellacje: baran, byk, młodzieniec, rak, lew, panna; waga, skorpion, łuk i strzała, koziorożec, naczynie wody, ryby.

Rozmaity figuryczny język, tłumił w tych religjach wysokie o bóstwie wyobrażénia, strojem bałwochwalskim przyodziéwał: aż po srogich zniszczeniach, wzajemnej rozmaitości wpływ i mięszanina, obalały obrazy i bałwany, gdzie ich zbytek był, a z lekka rozpędzały ćmy figurycznych obrazów.

Po między licznemi Szemickiemi narodami, byli Israelici ściśle przy jedynym Bogu Jehowie stojący. Przez się on jest, a żywy język zmysłowe wysławianie jego ściśle wiązał z tym pojęciem bezwarunkowości, które objawienie udzieliło. Tylko, Israelici i Żydzi, szukali dla niego niewłaściwych obrzędów, stawiali mu obrazy na sposób Egyptski, mięszali jego cześć z bałwochwalstwem Baala. Aż do samej niewoli Assyrijskiéj i Babylońskiéj nie przestali popadać w bałwochwalcze grzéchy. W ciągu powszechnégo upadku, upadł ich naród i kościół. I rozbiegli się albo wyprowadzeni, mieszkali: w Armenji, Medji, Assyrji, Babylonie, Egyptie. O Jehowie i bałwochwalstwie więcéj w dziejach starożytnych §§ 8. 10

Israelici.

730. 587.

W samym Iranie (w Mehestanie, w wielkim państwie) w Baktrjanie, Medji i w Armenji, była inna o bogu nauka, także nieco bałwochwalstwem skażona. W owe czasy kiedy już Israelici w Medji i Armenji osadzeni byli, Zoroaster był od Gustąspa wezwany, ażeby ją oczyścił. Zostawił on księgę Zend-Awestę w której wyrażone były: nauka o Bogu i świecie, prawa i moralność, obrządki i modlitwy (1). Nauczał on o bycie dwóch bogów: dobrego Ormuzda i złégo Ahrimana. Ormuzd jest światłością, czasem, ptakiem, słowem (Honower), stwórcą i początkiem dobrégo. Z nich wypłynęły stworzone przez nich dobre i złe duchy: siedm pierwszégo rzędu, dwadzieścia cztéry drugiégo, i wielu niższych. Ludzie duszą obdarzéni i duchy dobre i sam Ormuzd, mają swój ferwer,

Zoroaster.

---

(1) *Zend Awesta* znaczy: żyjące słowo. Co dziś pod tym imieniem uchodzi, to obejmuje rozmaite księgi, i różnemi językami pisane. Z tych *Wendidad* jest książą prawa i moralności, *Izeszne* zbiorem modłów; są pisane językiem zend, są niezaprzeczonéj oryginalności. *Jeszt* są mniéjsze zbiory modlitw w języku zend, jednakże późniéj pisane. Pominąwszy inne podobne, znajduje się księga *Bundehesz*, która jest kosmogonją całe nowszégo urojenia, a jeszcze późniéjszego w języku Pelhwi pisania może czasów Sassanów, a jeszcze późniéj arabskiemi w przepisywaniu wyrazami naszpikowana.

swój opiekuńczy obraz, który czynnie działa w walce dobrégo ze złym. Dobre, ostatecznie weźmie przewagę. A ta słodka nadzieja nieśmiertelną duszą obdarzonych ludzi, ziści się przy ich zmartwychwstaniu. Rozłożony ogień, był obrazem Ormuzda. Skromne ofiary z kawałka mięsa (m), chleba (n), mléka, roślin, przy licznych modlitwach są przez kapłańską kastę magów (mobed) odprawiane. O téjże nauce Zoroastra jest w dziejach starożytnych §. 25.

Co wynikło z panowania nauki Zoroastra.
561. Kiedy Cyrus opanował tron Medański i wespół z Persami począł rozszérzać Medów panowanie, po zwojowaniu Kresusa przyjął poprawioną od Zoroastra naukę. Obaliwszy Babylońskie państwo uczynił naukę Zoroastra panującą, a niektórym ludom, mianowicie Żydom pozwolił do swojich siedlisk wrócić. Lubo magów (mobedów) Medańskich rewolucja, od Persów powściągnioną była, jednak Dariusz syn Histaspisa utrzymał poprawną naukę. Za tym poszło nie małe przyciśniénie bałwochwalstwa. Czciciele Baala musieli zaniechać krwawych ludzkich ofiar, bałwany Egyptu były od Persów znieważane, bałwany Azji i Grecji tłuczoné. Żydom wolno było Jehowie kościół odstawić. Dał się uczuć wzajemny wpływ języka i wyobrażeń różnych nauk. Zoroastryści poczęli się zajmować królewską Ormuzda nauką, ubogacając ją w fantastyczne i dziwaczne fikcje. Żydzi zainteresowali się więcéj wyrazem światła, duchami przyszłégo życia i zmartwychwstania i szatanem czyli złymi duchami. Słuchali i Grecy nauk zoroastrycznych, nawet je poszukiwali. Od filozofji w te wieki mythologja Grecka opuszczona, a filozofja Grecka dźwignęła się do bóstwa. Anaxagoras przedarł się w nieskończoność; Sokrates, Plato, może bydź, że znaleźli zasiłek w zoroastrycznych wyrazach (o), lecz znaleźli w Greckim języku, na oderwane i wyższe pomysły. Śledził Plato głębokim pomysłem swojim bezwarunkowego bytu boga i jego Logos i jego Ideę w świecie widzialnym i Duszę świata, i człowieka i związek jego z bogiem i z cnotą boskim przymiotem.

(m) Miezd. (n) Darun.

(o) Że z Chaos poznanégo przez boską Ideę, powstaje twór czyli zwierz, to dobrze odpowiada bykoczłekowi Kajomorsowi zoroastricznemu; czyli jednak równie Logos u Platona z poznania wyrazu Honower wynikło? tak może trudno się przeświadczyć, jak trudniéj jeszcze, ażeby z Ferwer zoroastricznego miała się w Greckim Idea zjawić?

Tryumf bałwochwalstwa przez Macedońskie zdobyczy. 333.

Jeszcze nowy obrót rzeczy nastał, gdy Macedoni i Grecy państwo Perskie napadli i rozerwali. Bałwochwalstwo Greckie aż do Indu z rodem Greckim rozchodząc się, wszędzie umiało znajdować Bachusów, Herkulesów i inne bóstwa swoje. Otworzyło łatwiejszy i żywszy przystęp do siebie dla wszystkich rozmaitości, które wyższą myśl miewały, aniżeli poziome Grecji bałwany. Zaczerpnęli Grecy niektóre powieści z Indji, ale jedynie mythologiczne (p). Egyptskie i Baala roznosili Grecy w koło morza śrzódziemnego. Słowem, mięszały się wyobrażénia. Było to zwycięstwo bałwochwalstwa, zoroasticzna nauka nie mogła go prześladować, ale się rumieniło to bałwochwalstwo przed wyższym o bogu pomysłem. W tryumfie swojim bogi poniżone były, do duchów, dajmanów, eonów; nabywały wyszukiwanégo znaczénia, uduchowniającego je; symbolicznego, emblematycznego, żeby wzniosłemu filozofją rozumowi znośne być mogły. Pomnażała się liczba tych bogów, Concordią, Sofią, Victorią, których dostarczała Italja nie przecząca, że też same co Grecy bogi czciła.

Działanie języka i filozofji greckiej na religijność.

Język Grecki staje się powszechnym, a z nim filozofje Greckie. Spotykały się one z nauką Zoroastra i objawieniem żydowskim. Znalazły już na sekty porozrywanych; przyniosły do rozumowania język wyborny, to jest Grecki, i oręż Aristotelesa, który pomięszał myśli zoroastristów, szukających działań boskich w naturze, szukających boga w świetle (w miejscu), w czasie, chociaż to są pojęcia ludzkiego formy a nie bóstwa charakter. Ale w nauce Zoroastra o dwu zrzódłach złego i dobrego tylko czas bez granic (q) jest początkiem Ormuzda i Ahrimana. W szkołach nad Eufratesem mówiono wiele, o początku rzeczy, o naturze, jej materjalnym bycie, o związku z bóstwem; o eonach duchach, które są wypływem lub rozpromienieniem sił boskich, a światło, jako bóstwo uważane. Zydzi trzymający się ściśle objawienia i swojich ksiąg świętych, objaśniali je i zmysłowych obrazów swojich prawdziwe znaczénie poznawali. Zajęły ich: Duch boży, Pneuma; Mą-

(p) Sziwen był to Bachus, więc góra Meru i potomstwo Sziwena, są Bachusowe. W tajemnicach Eleusińskich zjawiły się wyrazy *κογξ ὀμπαξ*, znane w obrzędach Indjiskich *kansza*, *om*, *paksza*, co znaczy, gorące upragnienie, trójcę i pokój.

(q) Zerûâné Akeréné.

drość, Sofia, Logos, etc...... naprzykład co powiedziano w dziejach starożytnych §§ 85. 91.

Co się działo w Indji od czasu wyprawy Alexandra W. do traktatów Indji z Rzymskim państwem zawartych.

Zaledwie Alexander wielki z nad Indu rzéki ustąpił,
Sandrokott król Prasjów nad Gangesem panujący, powy-
ganiał Macedony i szérokie panowanie Prasjów utworzył.
On i jego następcy zawierali traktaty z Seleucidami i Pto-
lemeuszami. Jeżeli wyprawa Seleuka Nikatora aż pod sto-
licę Prasjów podmykająca się ukończyła się traktatem, tym
bardziéj samym traktatem zaspokojona była wyprawa An-
tjocha Wielkiego. Państwo Prasjów utrzymywało się świe-
311. 207. tnie. Duch militarny Greckiego królestwa Baktrjany, ścią-
200—180. gał zwycięskich Indjan pod Baktrjanę, a wiódł zwycięskich
królów swojich w krajinę Prasjow nad Ganges i w kraje
innych południowych rajahów. Koniec tym napaściom,
dały napaści Scythów czyli Saków, którzy aż koło In-
du osiadali, a królestwo Baktrjany zniszczyli. Odtąd Par-
towie byli sąsiadami i bywali nieprzyjaciołmi Indji, Grecy
zaś prócz lądowéj karawanowéj z Indją kommunikacji, po-
od 117. częli, nie bez wielkiéj trudności z Egyptu morzem do po-
łudniowych rajahostw dopływać. Wkrótce wiedzieli o
wielkich w Indji odmianach, ponieważ znowu nadgange-
ckiéj okolicy znaczénié podniesione było przez tameczné-
go króla Wikramaditję. Wikramaditja z braminami, wal-
czyli buddistów i rajahów; budował na ziemi i pod ziemią,
56. sprzyjał piśmiennictwu i naukom. Zginął on w wojnie
z rajahami południowemi, z którymi walczyli i następcy
jego. Ci południowi rajahowie wyprawiali poselstwo do
20. Augusta i z Rzymską rzecząpospolitą traktaty zawiérali.

Poezja, drama, piśmiennictwo Indjiskie za Wikramaditji.

Bramini, mianowicie wisznuiści utrzymywali i oży-wiali w sanskrickim języku poezją, która, jakikolwiek o-brót brała, napojoną była religijnym i didaktycznym cha-rakterem. Po epikach, byli lyrici (Jajadewa) i mędrzec, który królewskie dzieci przypowiastkami a raczéj bajkami zabawiał (s). Wikramaditja opiekując się naukami, oto-czył się uczonemi, którzy byli poetami. Kalidas przed wszystkiemi, największe położył zasługi: naprzód przez

---

(s) Był to Wisznusarman, pisał dzieło hitopadesa (zdrowe rady) inaczej badjapajja (pewne lekarstwo) tytułowane. Z tego wyrazu badjapajja, zjawiło się nazwisko i urojona osoba bidpaj, pilpaj. Tłumaczenie tych bajek na Perski, Arabski język, są cale niewierne i rzecz zupełnie przeistaczają.

zebranie dawnych po listkach rozsypanych ksiąg świętych i uświęconych, jako to wedy, epików i innych; powtóre swoją poezją, a z téj dramatyczne sztuki jego, są wzorowe. Też sáme przedmioty zajmują dramę, co dawną poezją, z tym samym charakterem, tylko odmienionym przez większą naturalność, jakiej reprezentacja wymagała, oraz przez pomięszanie języków, gdy nie samym sanskritem pisane (t). Na ziemi i w niebie rozwinięta scena, nie jest ścieśniona, ani czasem, ani miéjscem, jednością tylko akcji zajęta. Drama była najcelniejszym płodem poezji za Wikramaditji czasów. Wszakże pracowano nie mało nad językiem i grammatyką (u), nad astronomią i innemi naukami. Sam Wikramaditia pisał geografją.

Ostateczne Buddistów rugowanie i rozbieżénie się po świecie.

Wtedy kiedy królowie Dekanu (południowi rajah) i król Cejlanu z Rzymskim państwem traktaty odnawiali *), a odkryty przez Hippalusa (koło r. 50.) wiatr ułatwiał do Indji żeglugę: wtedy przychodziło do ostatecznych krwawych braminów z buddistami zatargów. Rzezie i wygania-nia, oczyszczały z nich Indją, a jeśli jacy buddiści pozostali, porządek kast szanować zniewoleni. Jest Wisznu Budda przez Indjan szanowany, ale za granicami Indji. Buddiści uchodzili do Cejlánu, na wschód w kraje zagangeckie, i do Chin, i do Japonji i do Korei prędko zawitali. Ukazali się i w Baktrjanie czyli Iranie, gdzie ich szamanów spotykali sektarze chrześciańscy mianowicie gnostycy (w). Skoro bramini ostateczne zwycięstwo nad buddistami odnieśli, wytępiane bywało przez przeważającą partją i inne sektarstwo.

*) 55. 106. i 150.

40 - 66.

130.

277.

Hunnowie, chrześciaństwo w Indji; buddism postronnie.

Słabnące, klęskami Rzymskiego państwa, i odświeżające się niekiedy, z Indjami stosunki i handlowe związki **), odżyły nieco więcéj wtedy, kiedy Indja nad gangecka uległa jarzmu. Gollas król Hunnów, (koło 500) szeroko rozka-

**) 336. 362. i 497.

(t) W każdéj sztuce, sanskritu używają bogi i wyższych kast osoby; prakrytu, piśmiennego téż djalektu, kobiéty; niższym kastom, pospolite djalekta od poety są w usta wkładane. Najcelniéjsze Kalidasa sztuki są: Sakontala i Urwasi.

(u) Paninia uwagi grammatyczne piszący, jeśli był dawniéjszy, tedy za Wikramaditji pisano nad nim kommentarze. Amara Sinha pisał dykcjonarz sanskritu.

(w) Bardesanes koło r. 130. poszukiwał ich nauki, za jego pośrednictwem o buddistach albo o Indji wspominali między 202. a 420 rokiem: Klemens Alexandrijski, Porfyrius, Eusebius, SS. Hieronym i Ambroży, i Palladius.

zywáł, i Hunnowie łupili kwitnącą Indji krajinę. Wtedy Justinjan ożywiając handel pozyskiwáł ztamtąd do Europy
531. 551. jedwab. Wtedy Nuszirwan przekładał na język Perski Indijskie dzieła. Wtedy krzewiło się chrześciaństwo po Cej-
od 390. lanie i Malabarze i biskupów z Persji miewało (x).— Tychże czasów szérzyła się różnym krokiem pomiędzy narodami wschodu i południa, Buddy nauka. W Siamie znany Budda pod imieniem Sommona-khutama, w Pegu pod imieniem Godama, a kapłani jego talapoini (y). W Chinach znany Budda pod imieniem Futti, Fo, Szekja, a kapłani jego bonzy. W Japonji pod imieniem Sjaka, Xaka, Amida, a kapłani sjukki. Po Chinach, Korei i Japonji jeź-
530. dził (za czasów Justinjana) mędrzec Dharma i do Buddy lud powoływáł, spotykając się wszędzie z nauką filozoficzną Konfutsego. — Słabsze wówczas było krzewienie się téj nauki buddistów w północ do Tibetu, gdzie Budda nazywany La a kapłan jego lama. Lecz to do nowszych dziejów należy.

(x) Poźniéj r. 674. do Malabaru przybył z Armenji, chrześciaństwa nauczać Mar Thomas, od miéjscowego króla Cera Perunal dobrze przyjęty.

(y) Budogosa około r. 397. wprowadził z Cejlanu do Pegu pismo, bali, do pisania ksiąg świętych używané.

Perjody dziejów starożytnych i ich podziały.

I. do r. 1270. (do upadku Sidonu i Troi) Pierwotne między narodami związki.
Działanie Indji na zachód, a Fenicji na Egypt i Pelasgją.

II. od r. 1270 do 560. (do Cyrusa) lat 700. Polityka stałego lądu Azji religijna.
1) od 1270. do 1060 (do Saula) lat 210. Na wschodzie królestwa powstaią; w Grecji zamięszania.
2) od 1060 do 760 (do Fula) lat 300. Potęga Żydów i z niej powstałe królestwa. W Grecji Dorycka nieczynność, ożywiana przez Ionów.
3) od 760 do 560. (do Cyrusa) lat 200. W Azji wszystko się zléwa w wielkie mocarstwa. W Grecji ruch osadniczy najmocniéj ożywiony.

III. od r. 560. do 264. lat 296. Wojny Greków z Persami i Karthagą.
1) od 561. do 481. (do wyprawy Xerxesa) lat 80. Ionowie wojują z Persami i Karthagami. Persji wielkość.
2) od 481 do 414 (do wyprawy Syrakusańskiéj) lat 67. Atheni wojują z Persami, Syrakusy, Massilja, Cyrena, z Karthagą. Walka Dorów z Ionami. Poniżenie Persji. Wielkość Athen.
3) od 414 do 334 (do Alexandra Wgo) lat 80. Trzecie i czwarte wojny Persów, to jest z Athenami i ze Spartą. Diplomacja: a wszędzie walka demokracji z aristokracją, walka o niepodległość. Wzrost Macedonji. Trzecie i czwarte wojny Karthagów w Sicilji z Djonysjuszem i Timoleonem. Osady Samnitów i Gallów. Wzrost Rzymu.
4) od 334 do 264 (do lat 70. Alexandra wojny z Persją. Królowie czyli wodzowie greccy wojują. Z nimi Rzym i Karthago.

IV. od r. 264. do 31. (do Augusta) lat 233 Rzeczpospolita Rzymska podbijająca.
1) od 264 do 218 lat 46. Pierwsza wojna Punicka. Rzym działa za morzem. Wzrost państwa Barkasów. Między królestwami Greckiemi wolne miasta i małe królestwa.
2) od 218 do 188 lat 30. Druga wojna Punicka. Annibal. Ostatni blask królestw Greckich. Rzym Karthagę, Gallów i Greków zwojował.
3) od 188. do 132. lat 56. Rzym opiekuje się Grekami. Ostatnie wojny Macedońskie, Punicka trzecia i Numantyńska. Seleucidowie i Ptolemeuszowie w poniżeniu. Wzrost Parthów.
4) od 132 do 60 lat 72. Walka demokratismu z aristokracją. Wszystkie królestwa Greckie w Rzymskie państwo zajęte. Wikramaditja.
5) od 60. do 30. lat 30. Triumwiraty, rzeczpospolita upada. Gallów upadek. Boroista.

V. od r. 31. do 180. lat 210. Państwo Rzymskie świetnie się utrzymuje: wojsko karnie utrzymane. Państwo się ujednostajnia.
1) od 31 do 69. lat 100. Cesarowie.
2) od 69 do 180. lat 111. Flawjanie i Ulpjusze (Antoninowie).

VI. od 180. do 395 lat 215. Rzymskie państwo chyli się do upadku: jedność jego mięsza się.
1) od 180 do 250. lat 70. Anarchja militarna. Barbarzyńcy rosną; Sassani powstali.
2) od 250 do 383 lat 53. Klęski i restauracja. Przechylenie się na inny porządek.
3) od 303 do 363. lat 60. Flawjanie II. Jedność państwa rozrywa się. Chrześcjaństwo panujące. Hierarchja polityczna i duchowna.
4) od 363 do 395. lat 32. Flawjanie III. Potęga Gotów roztrącona. Theodosjusz Wielki.

VII. od 395 do 632. lat 237. Rozwiązanie się Rzymskiego państwa.
1) od 395 do 461. lat 66. Państwo podzielone. Barbarzyństwo, jego losami waży. Hunnów potęga upada.
2) od 461 do 527. lat 66. Państwo zachodnie od barbarzyństwa rozrywane. W królestwach barbarzyńskich porządek alodjalny, ich prawodawstwo.
3) od 527 do 365. lat 40. Państwo w ostatnim blasku swojim, prawodawcze, szuka swych granic. Belizarjusz, Justinjan, Nuszirwan. Wzrost Franków.
4) od 565 do 632. lat 67. Państwo Rzymskie wschodnie staje się Greckim: jego walka z Perskim. Potęgi Turków i Awarów przemijają. Samo. Mohammed. Barbarzyństwo zachodu przeniknął duch rozszarpanego Rzymu: wiąże się do patrjarchy Rzymskiego. Grzegorz Wielki.

Przydatek do stronicy 505 dziejów starożytnych.
Uchybienia do sprostowania.

na str.	*wiersz.*	*uchybienie.*	*poprawa.*
49.	7.	ludami możnemi	gminami, znamienitszemi osobami.
	10.	ludów	gmin.
118.	30. 31.	na 6. stopni	na 5. klass.
	34. 35.	Stopień szósty i ostatni	Najubożsi w jednej centurji.
	42.	w szóstym stopniu	w ostatniej centurji.
120.	14. 15. 16.	pomiędzy temi był Brut... *aż do..* zgonie jego.	*całkiem wykassować.*
122.	8.	ze swymi klientami	ich klienci.
	9.	składający	złożyli.
	13. 14.	i na zebraniu na komitiach przez tribus (comitia tributa) sądziły.	przed centurje.
124.	9.	takąż groźbą	groźbą usunienia z obrad plebejskich.
129.	27. 29.	że uchwały senackie ostat... *aż do..* zatwierdzane być musiały.	że senat ustawy potwierdzá przed przegłosowaniem w komitiach.
130.	ostatni.	Gabiniusza powściągniony.	Mureny zaczepiony uzyskał nowy pokój.
227.	10.	ustanowionych	wyznaczonych.
241.	przedostatni.	czyli herciscundi	*wymazać.*
246.	8.	herciscundi	miscellioni.
309.	25.	członków	lub obcięcia.
	35.	porównali	porównali i karę śmierci przybrali.
310.	14.	Krol	Król, chociaż wkroczył wprawa cesarskie.
	20.	innym	swojim ludom, a nawet wolnym.
	21.	allodij	allodij, z podatków, które rzymianie świeccy i duchowni płacili, census.

Dozwala się drukować z warunkiem złożenia siedmiu exemplarzów do mieysc przeznaczonych. Wilno 1824. r. 9 czerwca.

X. Michał Bobrowski Czł. Komit. cenzury.

WILNO. drukiem Józefa Zawadzkiego.


S 4.
N. 1.
ARABJA
do czasów
Mojżesza
r. 1500.
Fenikja czyli
KANAAN
przed Mojże-
szem r. 1500
GRECJA
przed Dukal-
jonem i Mina-
sem r. 1600.
Babel
Elam
Pars
Havilah
Themo
Adoram
Irah
Jobab
Saba
Sabta
Abimael
Edom
Moab
M. Czerwone
Arvad Arados
Chamath
Amari Sinyra
Cor Tyros
Damas
Ammon
Amalek
Midjan
Thasos
Kallista
Jawan
(Rhodanim)
Dori


GRECJA
brzegi Asji
czasu wojny Trojańskiej
r. przed Xtem 1270
Thrakowie
Mysowie
Peoni
Kikoni
Emathja
Ismaros
Enos
Thasos
Samos
Athos
Imbros
Lemno Sintje
Hellespontos
Sestos
Abydos
Sigeon
Tenedos
Troja
Lelegi
Lekton
Lesbos
Skyros
Psyrja
Chalkis
Athenj
Ithaka
Zakynthos
Kyllen
Pylos
Argos
Tiryns
Eguna
Hermjone
Malea
Messe
Kythera
Dodona
Olympos
Ossa
Peneos
Melibea
Larissa
Meoni
Hermos
Kaystros
Meander R.
Miletos
Samos
Kos
Nisyros
Syme
Jelyssos
Kamiros
Lindos
Xanthos
Lyki
Kalyona
Ethiros
Delos
Kallista
Karpathos
Kasos
Kreta
Kydoni
Miletos
Lykastos
Knosos
Gortyna
Festos
Lyktos
Thespro
Argos
Lakedemon
Danai Achei
Kallista
Mermidoni
Hellas
Pelasgi
Orchomenos
Thebe
Chryse
Lyrnessos
Killa
Kariaos
dawne osady Finików

Królestwa Wschodu przed powstaniem Asyryjskiey potęgi koło r. 777.

Kafthor
Morze Wielkie
Aram
Eden
Telassar
Erech
Edessa
Charan
Achad
Coba
Nesibis
Gosan
Halah
Habor
Aram Naharajm
Recef
Tifsach
Kirkitium
Tadmor
Tigris
Dekel
Niniveh
Rehoboth
Resen
Kalach
Eufrat
Sinear
Babel
Chaboras
Hameth
Ribla
Arvad
Arke
Botrys
Byblus
Beryt
Sidon
Carepta
Tyr
Damaszk
Dor
Joppe
Gad
Rabba
Edom

Królestwo Dawida i Salomona między r. 1025 a 975

Aram
Coba
Ninus
Ur Chasdim
Thifsach
Arvad
Hameth
Byblus
Cidon
Tyr
Damaszk
Jerusalem
Jebus
Askalon
Rabba
Tob
Edom
Elath
Ecjongeber

Assyria za Salmanasara r. 715.

Mesech
Kyr
Thogarma
Aram
Assur
Damaszk
Jerusalem
Babel
Chasdim
Sittake
Madai
Ragau
Asach
Indus



Narody i Miasta
na okół morza
Śródziemnégo
czasów Cyrusa
r. 560.
Euxinos
Pontika
Taurika
Skythika
Meotis
Armenia
Medow
Arabja
Babylon
Egypt
Pafos
Peloponnesos
Syrtis wielka
Odn. Pyllicka
Asbysti
Giligamni
Adyrmachide
Ammon
Oasis
Hermopolis
M. Sikelji
Sardońskie
Morze
Kelti
Keltika
ligystika
Ligystika
Iberia
Ombrika
Etolja
Epiros
Krissa
Athenj
Aegina
Kythera
Messenia
Methone
Epidaurus
Alesos
Królestwo Sparty
Argolis Arkadja
Elis
Okolice Odnogi
Krissa r. 600.
Królestwo Rzymu
między latami 540. a 307.
Hanel w Warszawie dnia 4. Listopada 1818.

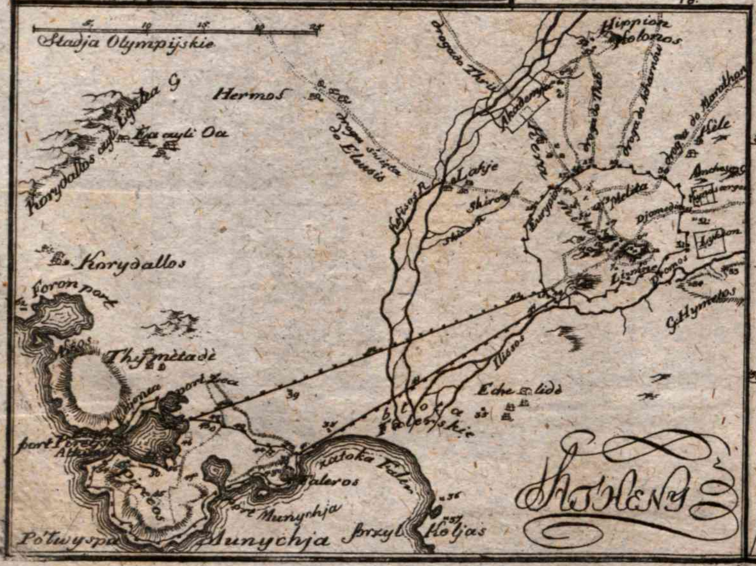

Panowanie Persow za Dariusza Hystaspisa r. 495
Państwo Cyrusa r. 550
Iberi
Kyrnos
Sardo
Nomades
Hellas
Melita
Euxinos
Skythi
Massageti
Kaspje
Sogdi
Armenja
Assyrja
Syrja
Thapsakos
Damas
Babylon
Medja
Susa
Persy
Arji
Sarangi
Arabja
Arabowe
Memfis
Morze Czerwoni
Skythi
Euxinos
Armenia
Assyrja
Babylon
Ekbatana
Parthja
Arabja

Grecja

na początku Peloponneskiéj wojny roku 431.

Illyryja
Epiros
Thessalja
Thrakja
Odrysow Panowanie
Makedonja
Propontis
Bithynja
M. Egejskie
M: Ionskie
M: Myrtoskie
Peloponnesos
Kyklades
Sporades
Azja
Lydja
Karja
Jonja
Krèta
M. Ikarjon
M. Karpathion
Athos góra
Byzantion
Chalkedon
Korkyra
Kythera
Rhodos






Doryckie
mocarstwa kto-
re roku 397. w woj-
nie z Persją i
Karthagą
Adria
Euxinos
Makedonja
Kreta
Syrakusy
M: Jońskie
Peloponnesos
Kyrena
Barka
Libya
Syrtis
Egyptos
Arabja
Babylonja
Babylon
Kolchi
Paflagonja
Leukosyrja
Kappadokja
Armenja
Lydia
Mysja
Lykaonja
Pamfylja
Kypr
Palestina
Thapsakos
Korsote
Sittake
Susjana
Susa
Charmande
Kunaxa
Neapolis
Abrotonon
Malta
Sinop
Kerambo
Messembrja
Apollonja
Kroton
Karpasia
Salamis
Amathus
Soli
Sidon
Tyrus
Gaza
Joppe
Pelusjon
Larissa
Mespila
Mygdonia
Opis
Sparta
Akarnanja
Sebennys
Apis
Plynos
Petrania


Państwa Narody i Miasta na okół morza Śródziemnego przed bitwą Cheronejską i wojną Zatińska Roku 338.
Okolice Rzymu i Samnjum czasu wojen Samnickich r. 340.290.
Karthgów znajomość zachodnich Afriki brzegów
Bosporos
Taurika
Meotis
Euxinos
Kelti
Galati
Keltika
Państwo Punów czyli Kartagi
M. Sardońskie
M. Tyrrheńskie
M. Sikelskie
Gymnesje
Tartessjk
Libya
Marmaridi
Syrtis wielka
Egypt
Arabja
Delta
Kyrena
Kypros
Kreta
Peloponnes
Państwo Makedońskie
Thraki
Galatowie
Getowie
Triballi
Paflagonja
Karja
Lykja
M. Egejskie
M. Jońskie
Adrja
Truski
Sabini
Vestini
Frentani
Apulja
Hirpini
Salentini
M. Tyrrheńskie
Circeii
Pontje


77. A. XI.
Europa i
Rzymskie państwo
po bitwie pod Aktjum /r. 28/
Germanja
Getowie
Państwo Berebisty w rozerwaniu
Rhoxolanie
Sarmaci
Euxinus
Libya
Egypt
Okolice Karthagi
Okolice morza Śródziemnego za czasu Syllii
Provincia Narbonensis
Windili
Ingewoni
Hermjoni
Noriki
Abzoe
Udini
Mezopotamja
Syrja
Cyprus
Kreta
Numidja
Mauretanja



Byblus
Gigarta
Baalbek
Heljopolis
Okurara
S Y R J A
Celesyrja
Berytus
Heldua
Tryporas
Porfyrjon
Abyla
Damaskus
Medera
Odomana
Kasama
Jabruda
Sidon
Ornithina
Sarepta
Aulon
Trachonitis
Iturea
Tyrus
Panias
Auranitis
A R A B J A
Lydja
Surratha
Bostra
Ptolemais czyli Ako
Kalamon
Sykaminos
Dora
Chorseus R.
Wieża Stratona
Cesarea
Jez. krokodilów
Betharamphtha
Apollonjas
Antipatris
Samarja
Sebaste
Neapolis
Gaas R.
Joppe Jafa
Jabnel Jamnja
Asdod Azotus
port Azotus
Askalon
Gaza
Majuma
Anthedon
Rafja
Judea
Daromas
Idumea
Gebalena
Jezioro Asfaltites
morze umarłe
Madjanitis
Moabitis
Rabbath moab
Arnon
Amonitis
Rabbath ammon
Filadelfja
Perea
Galaad
Pella
Dekapolis
Gadara
Medaba
Esebon
Jerycho
Jerozolima
Hebron
Beerseba
Gerara
Ammonitis

PALESTINA
pod Rzymskim
panowaniem


N. XIII.
RZYMSKIE i PARTHÓW
Państwo w roku 161.
za Antoninów i Wologesów
RZYMSKIE
Państwo za Galljena
w roku 268.
RZYM
Sarmaci
Alani
Euxinus
Kaspja
RZYMSKIE
M. Lybijskie
M. Egyptskie
LIBYA
ARABJA
Tapaniti
Fortunat. Makarje
INDJA


Państwo Rzymskie
i Zachód jego rozerwany
za Zenona i Odoacera
między rokiem 475. a 486.
Mona
BRITANNOWIE
FRISOWIE
SLAWINI
WENEDOWIE
AGAZIRI CHAZARI
KUTRIGURI
UTRIGURI
Gallia
ALEMANNOWIE
Pontus Euxinus
W A N D A L
Karthago
Alexandria
ARABJA
Garamantowie
Nigihegetuli


Państwa
Justinjana i Nuszyrwana
roku 565.
Merens
Mordens
Kangli Kargar (Pieczyngi)
Odnoga
Morze Rzymskie
ETHJOPJA
Garamanti
Augila
Kaspja
Saraceni
Thamuda
Tainni
Odnoga Arabska
Blemmyes
Odnoga Perska
Herman
Djoskorida
Barbaroti
Kalaces
Sasos
Państwa Klodowej i Theodoryka r. 510.
SŁAWJANIE
WISIGOTI
WANDALI
INDJA
Taprobana